

Aleg. 15.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z czynności jego urzędowych za czas od 1. stycznia
po koniec listopada 1893.

Wysoki Sejmie!

Stosownie do postanowienia §. 16. Statutu krajowego przedkłada Wydział krajowy
sprawozdanie z czynności swoich urzędowych za czas od 1. stycznia po koniec listopada 1893
ułożone oddzielnie podług departamentów i uprasza:

Wysoki Sejm raczy to sprawozdanie przyjąć do wiadomości.

Z Rady Wydziału kraj. królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 8. stycznia 1894.

Marszałek krajowy:

Sanguszko w. r.

Sprawozdawca:

Chamiec w. r.

Członek Wydziału krajowego.

SPRAWOZDANIE

Z CZYNNOŚCI

DEPARTAMENTU I. WYDZIAŁU KRAJOWEGO

za rok 1893

z 7. alegatami.



Departament I.

Szef Departamentu: Dr. Józef Wereszczyński, Członek Wydziału krajowego.

Departament I przydzielone ma do załatwienia następujące sprawy:

1. Sprawy powiatowe i gminne.
2. Sprawy krajowych składów publicznych dla zboża i spirytusu we Lwowie i Krakowie.
3. Sprawy administracji krajowego funduszu pożyczkowego na budowę koszar dla wojska.
4. Sprawy melioracyjne.
5. Sprawy szkół rolniczych w Dublanach i Czernichowie z folwarkami.

Sprawozdanie niniejsze obejmuje tylko dział pierwszy, to jest sprawy powiatowe i gminne, reszta zaś spraw jest przedmiotem osobnych sprawozdań.

Sprawy powiatowe i gminne.

A) Ustawy i uchwały podlegające Najwyższej sankcyi.

a) Ustawy i uchwały sankcyonowane.

Oplaty od przedstawień teatralnych i innych widowisk publicznych w Przemysłu.

Najwyższem postanowieniem z 31. lipca 1893 sankcyonowany został, uchwalony przez Wysoki Sejm 6. maja 1893 projekt ustawy o zezwoleniu gminie miasta Przemysła na pobór opłat policyjnych od balów publicznych, przedstawień teatralnych i innych widowisk publicznych na rzecz funduszu miejscowych ubogich.

Wyłączenie osad Trościanka z Pilipami i Wołową z gminy Pererowa i utworzenie samoistnej gminy „Trościanka“.

Najwyższem postanowieniem z 16. lutego 1893 sankcyonowany został, uchwalony przez Wysoki Sejm w roku 1890 projekt ustawy o wyłączeniu osad Trościanka z Pilipami i Wołową ze związku gminy Pererowa w powiecie kołomyjskim i utworzeniu z tych osad samoistnej gminy pod nazwą „Trościanka“.

Oplaty gminne od napojów spirytusowych i od piwa w Chrzanowie.

Uchwalony przez Wysoki Sejm dnia 16. maja 1893 projekt ustawy o zezwoleniu gminie Chrzanów podwyższonych opłat gminnych od napojów spirytusowych i od piwa, uzyskał Najwyższą sankcyę z d. 11. sierpnia 1893.

Dodatek gminny dla gminy Liszna. Najwyższem postanowieniem z dnia 12. lipca 1893 sankcyonowaną została uchwała Wyskiego Sejmu z 26. kwietnia 1893, którą zezwolono gminie Liszna powiatu sanockiego, pobierać w roku 1893 — 287%, zaś w roku 1894 — 194% dodatek gminny do podatków, na pokrycie potrzeb gminnych.

b) Ustawy i uchwały jeszcze niesankcyonowane.

Oplata gminna od piwa w Jaworowie. Na posiedzeniu z 20. maja 1893 uchwalili Wysoki Sejm projekt ustawy o zezwoleniu gminie Jaworów na pobór opłaty gminnej od piwa. Dla zasięgnięcia szczegółowej informacji o stanie majątkowym gminy powyższej, zażądało c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwy z 2. lipca 1893 L. 6019/pr — udzielenia preliminarza gminy oraz odezwy c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego w sprawie powyższej z 18. maja r. b. L. 4.634.

Akta powyższe zostały c. k. Prezydium udzielone wraz z inwentarzem gminy powyższej za r. 1892, sankcyja jednak jeszcze nie nadeszła.

Zmiana ustawy kraj. z r. 1874 o założeniu i wewnątrz. urzędzeniu ksiąg hipotecznych. Na posiedzeniu z 15. maja 1893 uchwalili Wysoki Sejm projekt uzupełniający postanowienia ustawy krajowej z 20. marca 1874 Nr. 29. dz. u. kr. o założeniu i wewnątrz. urzędzeniu ksiąg hipotecznych w kierunku tworzenia ciał tabularnych opłacających w podatkach realnych rocznie poniżej 100 zł. a powyżej 25 zł. w. a.

Sankcyja powyższego projektu ustawy dotąd nie nadeszła, Wydział krajowy niema też wiadomości, w jakim stadyum sprawa ta się znajduje, na zapytanie bowiem tutejsze z 5. listopada 1893 L. 57.324 nie otrzymał jeszcze Wydział krajowy odpowiedzi.

c) Odmowa Sankcyi.

Oplaty od przedstawień i widowisk na rzecz teatru m. Krakowa. Na posiedzeniu z 14. marca 1892 uchwalili Wysoki Sejm projekt ustawy nadającej gminie miasta Krakowa prawo poboru 5 i 10% dochodu od przedstawień i widowisk dawanych za opłatą wstępu poza gmachem teatru miejskiego na rzecz utrzymania tegoż teatru.

Odezwą z 28. stycznia 1893 L. 401/pr. zawiadomiło nas c. k. Prezydium Namiestnictwa, że Jego Ces. i Król. Apost. Mość Najwyższem postanowieniem z 26. grudnia 1892 odmówił Sankcyi powyższemu projektowi i npoważnił J. E. pana Ministra spraw wewnętrznych do zawiadomienia Reprezentacyi kraju o powodach tej odmowy Sankcyi.

Powody te podane w reskr. minist. z 7. stycznia 1893 L. 31.146/92 są następujące:

„Przeciw powyższemu projektowi zachodzi przedewszystkiem zasadnicza przeszkoda z uwagi, że niedopuszczalnem jest a względnie niezgodnem z zasadą równości wszystkich obywateli państwa wobec prawa, by przedsiębiorstwu zarobkowemu gminy a zatem przedsiębiorstwu prywatnemu nadawać stanowisko wyjątkowe tego rodzaju, aby na korzyść rzezczonego prywatnego przedsiębiorstwa obciążano opłatami inne pokrewne konkurujące z niem przedsiębiorstwa.

Oplaty spektaklowe od tak zwanych „mniejszych przedstawień“ pozwalane dawniej na rzecz stałych teatrów krajowych etc. przeważnie na podstawie osobnych przywilejów z ubiegłego wieku, są w ogóle instytucją nie odpowiadającą duchowi czasu.

Rząd stara się przy każdej sposobności usuwać tę instytucję, nie może przeto dopuszczać nadawania nowych tego rodzaju przywilejów.

Wyjątkowe zobowiązanie w drodze ustawodawstwa krajowego podobnych przedsięwzięciom zarobkowym do prestacyi na rzecz pewnej gminy, dałoby się w ogóle tylko wówczas usprawiedliwić, jeżeliby wspomniane prestacye przeznaczone były na publiczne cele gminne, objęte ramami własnego jej zakresu działania; pobór takich opłat mógłby zatem być dozwolony gminie m. Krakowa tylko na rzecz opieki ubogich t. j. na rzecz miejscowego funduszu ubogich.

Oprócz wyżej wspomnianej zasadniczej przeszkody, zachodzą pod względem pojedynczych merytorycznych postanowień projektu ustawy a w szczególności co do przewidzianej w niej wysokości i sposobu pobierania opłat w stosunku procentowym od dochodu brutto te same wątpliwości, które były powodem odmówienia Najwyższej sankcyi projektowi ustawy w przedmiocie nadania gminie m. Przemyśla prawa pobierania opłat od przedstawień dramatycznych i innych widowisk publicznych.

W tej mierze powołał się J. E. pan Minister na wywody zawarte w reskrypcie Jego z 24. czerwca 1892 L. 12.688.

Opowyzszem postanowieniu zawiadomioną została Reprezentacya miasta Krakowa tutejszem rozporz. z 10. lutego 1893 LW. 5.580.

Najwyższem postanowieniem z 16. września 1893 odmówioną została Sankcyja uchwalonemu przez Wysoki Sejm dnia 5. kwietnia 1892 projektowi ustawy o utworzeniu z osady powstałej wskutek rozparcelowanej majątności tabularnej „Golce“ nowej gminy pod nazwą „Majdan“ w powiecie Nisko, a to z powodów natury technicznej mianowicie z powodu, że nowo powstać mająca gmina byłaby rozdzieloną parcelami należącymi obecnie do gminy Golce.

Trudność ta jednak może być usuniętą wcieleniem rzeczonych parcel do nowej gminy i w tym celu zwróconą została sprawa Wydziałowi powiatowemu w Nisku do stosownego załatwienia.

Najwyższem postanowieniem z 23. sierpnia r. b. odmówioną została Sankcyja uchwalonemu przez Wysoki Sejm dnia 19. maja 1893 projektowi ustawy o zezwoleniu gminie Krakowiec powiatu Jaworów na pobór opłat gminnych od napojów spiritusowych, od piwa i miodu, albowiem taryfa opłat od słodzonych napojów, rumu, śliwowiecy i ponczowej esencji projektowaną była na 8. ct. od litra, zamiast 4·5 ct.

O powyższej odmowie zawiadomioną została gmina za pośrednictwem Wydziału powiatowego z wezwaniem wczesnego przedłożenia sprawy, jeżeliby gmina zamierzała ponowić prośbę o uzyskanie powyższego uprawnienia.

Uchwalony przez Wysoki Sejm 26. kwietnia 1893 projekt ustawy o zezwoleniu gminie Strusów na pobór opłat gminnych od wszelkich trunków spirytusowych tak słodzonych jak i niesłodzonych, niezyskał

Utworzenie z rozparcelowanej majątności tabularnej Golce, nowej gminy „Majdan“.

Oplaty komunalne od trunków spirytusowych, od piwa i miodu w gminie Krakowiec.

Oplaty gminne od trunków spirytusowych w Strusowie.

Najwyższej Sankcyi, albowiem w nagłówku projektu ustawy zamieszczono tylko trunki propinacyjne, podczas gdy tekst ustawy zawierał także opłaty od słodzonych trunków.

Z tego powodu ponawia Wydział krajowy sprawę powyższą w osobnem sprawozdaniu.

B) Uchwały niepodlegające Sankcyi.

Reforma ustawodawstwa
gminnego dla wsi.

W załatwieniu sprawozdania komisji gminnej o wnioskach pp. Piłata i Rutowskiego w sprawie reformy ustawodawstwa gmin wiejskich powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 18, 19 i 20 maja 1893 następujące uchwały:

I. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w dalszem wykonaniu uchwał sejmowych z dnia 25. stycznia 1887 i z 24. marca 1892 wygotował wnioski do zmiany ustawy gminnej z 12. sierpnia 1866 w tym kierunku:

1. aby utworzoną została dla tych zadań miejscowej administracji publicznej, których poszczególne gminy i obszary dworskie należycie wy pełniać nie mogą zbiorową organizacją autonomiczną, złożoną z dzisiejszych gmin i obszarów dworskich, zostająca w ścisłym związku z samorządną organizacją powiatową a nie naruszająca ani odrębności dzisiejszych gmin pod względem zarządu majątkiem gminnym i korzystania z dobra gminnego, ani też obecnego stanowiska obszarów dworskich w sprawach do zakresu owej wspólnej organizacji nie należących.

2. aby koszta nowej organizacji ponoszone były równocześnie przez gminy i obszary dworskie w nią wciągnięte.

3. aby skład zarządu projektowanej organizacji zbiorowej dawał rękojmię należytej administracji i odpowiedniego uwzględnienia żywiołów inteligentnych a zarazem ponoszących znacznieszą część kosztów i aby w tym zarządzie wytworzenie ciała uchwalającego (rady) odbywało się bez tworzenia osobnej w tym celu organizacji ciała wyborczych, Wydział krajowy rozważy czy nie należałoby złożyć ten zarząd wprost z przelożonych dzisiejszych gmin, tudzież przelożonych obszarów dworskich lub ich zastępców, ewentualnie przy większych gminach z wzmocnieniem ich reprezentacji,

4. aby projektowana organizacja zbiorowa nie pomnażała liczby instancyi w sprawach administracji publicznej o nowy stopień, lecz w sprawach do niej należących wstąpili w miejsce instancyi istniejących,

5. aby określony został wpływ i nadzór wyższych władz samorządnych wobec projektowanej organizacji w szczególności co do urzędu naczelnika a następnie pisarza.

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zbadał i zdał sprawę jakie będą koszta zarządu połączone z projektowaną reformą przy dążeniu do najdalej idącej oszczędności a zarazem o ile nastąpiłoby zmniejszenie wydatków na zarząd w gminach.

III. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby przy wykonaniu powyższych poleceń, zbadał zapatrywania c. k. Rządu co do projektowanej reformy.

IV. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby po wypracowaniu projektu zbiorowej organizacji autonomicznej w ustępie I. skreślonej, projekt ten ogłosił a w szczególności podał do wiadomości reprezentacji powiatowych, ażeby umożliwić im wyrażenie zdania o tym projekcie.

Uchwały powyższe pozostają w łączności z uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 24. marca 1892 w przedmiocie sprawozdania komisji gminnej o wniosku p. Potoczka co do wcielenia obszarów dworskich do związku gminnego.

W sprawie tej dotyczącej najżywoźniejszych interesów kraju, do których zmiana organizacji gmin niezaprzeczenie zaliczoną być musi, niemoże Wydział krajowy na obecnej kadencji przedstawić Wysokiemu Sejmowi wniosków tembardziej, że odbyty w dniach 20. i 21. lipca 1893 zjazd Prezesów Rad powiatowych, jednogłośnie oświadczył się przeciw wnioskowi, które Wysoki Sejm powyższemi uchwałami Wydziałowi krajowemu do zbadania przekazał.

Ustawa gminna dla
znaczniejszych miast
i miasteczek.

Na posiedzeniu z 12. maja 1893 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Sprawozdanie komisji gminnej o wniosku posła Fruchtmanna w przedmiocie uchwalenia ustawy gminnej dla miast nieobjętych ustawą gminną z dnia 13. marca 1889 Nr. 24. dz. u. kr. i dla miasteczek, Sejm odsyła Wydziałowi krajowemu do zbadania z poleceniem przedłożenia wniosków na najbliższej sesyi.“

W wykonaniu powyższej uchwały zostającej w związku z uchwałą Wysokiego Sejmu z 4. kwietnia 1892 w tej samej sprawie i z uchwałą Wysokiego Sejmu 9. kwietnia 1892 w przedmiocie zmiany §. 87. ustawy gminnej, Wydział krajowy po przeprowadzeniu w tym względzie rokowań z c. k. Rządem, przedłożył Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie.

Ordynacya wyborcza
dla 30 miast objętych
ustawą z 13. marca
1889 Nr. 24. dz. u. kr.

W przedmiocie ordynacyi wyborczej dla 30 miast objętych ustawą z 13. marca 1889 Nr. 24. dz. u. kr., przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

Ustawa budownicza dla
wsi i pomniejszych
miast i miasteczek z pro-
jektem zmiany §§. 73
i 74 ustawy z 4. kwie-
tnia 1889 Nr. 31. dz.
u. kr.

Sprawozdaniem z 28. lutego 1893 L. 9536 (aleg. 56 sten. spr. z r. 1893) przedłożył Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi projekt ustawy budowniczej dla pomniejszych miejscowości wraz z projektem zmiany ustawy budowniczej z 4. kwietnia 1889 Nr. 31. dz. u. kr., która to zmiana opiera się na uchwale Wysokiego Sejmu z 29. listopada 1890.

Projekt powyższy nie został jednak przez Wysoki Sejm załatwiony i dlatego przedkłada go Wydział krajowy ponownie osobnem sprawozdaniem.

Ordynacya wyborcza
miasta Lwowa i Kra-
kowa.

W sprawie zmiany ordynacyi wyborczej miasta Lwowa, względnie prowizorycznego statutu miasta Krakowa w kierunku nadania technikom i kandydatom notaryalnym prawa wyborczego do Rady miejskiej, przedkłada Wydział krajowy (z dep. VI.) osobne sprawozdanie.

Zmiana ustawy o Spół-
kach zarobkowych i
gospodarczych.

Powołując się na uchwałę Wysokiego Sejmu z 28. listopada 1890 i sprawozdanie zeszłoroczne z czynności Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany ustawy o spółkach zarobkowych i gospodarczych z 9. kwietnia

1873 Nr. 70 dz. pp. w kierunku unormowania fachowej kontroli i zapewnienia skutecznej pomocy sądowej dla ściągania dopłat konkursowych, podajemy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z 9. maja 1893 L. 4935/pr. zakomunikowało Wydziałowi krajowemu odpowiedź w tym przedmiocie c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 3. maja 1893. L. 2950.

Podług tej odpowiedzi „kwestya o ile i w jakim kierunku byłaby pożądaną zmiana ustawy z 9. kwietnia 1873 Nr. 70 dz. p. p. już od dłuższego czasu jest rozpatrywaną w c. k. Ministerstwie sprawiedliwości, a po ukończeniu tych udań c. k. Ministerstwo rzeczzone nie omieszką porozumieć się z innemi interesowanemi Ministerstwami, w danym razie zaś wniesie do Rady Państwa odnośne przedłożenie rządowe.“

„Wobec tego stanu rzeczy c. k. Ministerstwo nie uznało za odpowiednie wdawać się na razie w rozbiór poszczególnych punktów podniesionych przez Wydział krajowy, nadmienilo jednak, że skoro c. k. Rząd poweźmie uchwałę co do zarządzeń w tej mierze wydać się mających, nie omieszką zawiadomić Wydział krajowy o swych postanowieniach“.

Poręczona przez kraj
pożyczka m. Krakowa
w kw. 1,500.000 zł.

W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania z czynności Dep. I. i w wykonaniu uchwały Wysokiego Sejmu z 5. kwietnia 1892, podajemy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że sprawozdaniem z 23. stycznia 1893 L. 45.700/92 przedłożył nam Magistrat Kraków przyjęty przez Skarb państwa zarys kontraktu o najem budynków na III. gimnazjum i szkołę realną w Krakowie, — na których budowę zarezerwowano z 1½-milionowej przez kraj poręczonej pożyczki kwotę 400.000 zł.

Podług tego zarysu Skarb państwa najmuje od gminy m. Krakowa powyższe budynki z urządzeniem na lat dwadzieścia za opłatą czynszu w kwocie 5¼% od wyłożonych kosztów kupna gruntu, tudzież kosztów budowy i urządzenia realności. Dalej ponosić będzie Skarb państwa wszelkie podatki i dodatki, koszta wewnętrznego utrzymania budynków wraz z całym urządzeniem, koszta sporządzenia kontraktu i intabulacji tegoż, zastrzegając sobie przytem prawo kupna jednej lub obydwu realności w ciągu czasu trwania najmu a to za cenę pierwotnego kosztu budowy, urządzenia i kupna gruntu.

Na tej podstawie zezwolił Wydział krajowy uchwałą z 14. lutego 1893 LW. 5283 na użycie kwoty 400.000 zł. na cel zamierzony, skoro układ z Rządem o dostarczenie budynków na pomieszczenie gimnazjum i szkoły realnej stanowczo zawartym będzie.

Tą samą relacją przedłożył Magistrat plan umorzenia wspomianej 1½ milionowej pożyczki. Podług tego planu przypada pierwsza półroczna rata do zapłaty na koniec czerwca 1893, ostatnia zaś rata półroczna, t. j. 104-ta rata, na koniec grudnia 1944 roku.

Raty amortyzacyjne półroczne wynoszą 37.500 zł. w. a.

Zapadła na koniec czerwca 1893 rata, została zapłaconą 24. czerwca 1893.

Budżet miasta Krakowa na rok 1893 przedłożony Wydziałowi krajowemu relacją Magistratu z 3. marca 1893 L. 7007 wykazuje w funduszu przeznaczonym na spłatę powyższej pożyczki dochód:

z Sukiennic	20.998 zł.
z gazowni miejskiej	30.000 „
z zakładu kontumacyjnego	15.000 „
i z bieżących dochodów gminnych	9.112 „
razem przeto	<u>75.000 zł.</u>

Podług relacji wreszcie Magistratu z 24. sierpnia 1893 L. 24.038 spłacone zostały powyższą pożyczką wszystkie długi zaciągnięte:

1. w funduszu amortyzacyjnym (loteryjnym)	142.447 zł.
2. „ „ budowy koszar dla wojska	60 000 „
3. „ „ emerytalnym	40.692 „
4. „ „ w Banku austro-węg.	<u>139.800 „</u>
czyli razem	382.939 „

Szpichlerze gminne.

Wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 29. marca 1892 w przedmiocie administracji istniejących szpichlerzy gminnych i zakładania nowych, przedłożył Wydział krajowy szczegółowe sprawozdanie zamieszczone w zeszłorocznym sprawozdaniu z czynności Dep. I., które jednak przez Wysoki Sejm załatwione nie zostało.

Wydzielenie 37. posiadłości z gminy Przedmieście dynowskie a wcielenie do gminy Dynów.

W myśl uchwały Wys. Sejmu z 26. marca 1892 udzielił Wydział krajowy, jak to w zeszłorocznym sprawozdaniu z czynności Wysoki Sejm zawiadomiono — petycyę Franciszka Barańskiego i towarzyszy o wyłączenie ich posiadłości ze związku gminy Przedmieście Dynowskie i przyłączenie do gminy Dynów, Wydziałowi powiatowemu w Brzozowie do szczegółowego wyjaśnienia i przedłożenia opinii władz kompetentnych.

Odnosną relacyę Wydziału powiatowego wraz z aktami sprawy, przesłaliśmy c. k. Namiestnictwu do zaopiniowania, skąd jeszcze odpowiedź nie nadeszła.

Skarga członków gminy Lipsko o nadużyciach członków Zwierzchności tejże gminy.

Uchwałą z 4. maja 1893 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do ścisłego dochodzenia i odpowiedniego zarządzenia skargę członków gminy Lipsko na nadużycia członków Zwierzchności tejże gminy w administracji majątkiem gminnym.

Gdy w sprawie powyższej Wydział powiatowy w Cieszanowie przeciwko jednemu z członków Zwierzchności gminnej jeszcze w r. 1892 dochodzenie przeprowadzał i wydał orzeczenie, którem skarżących skazał na solidarny zwrot kosztów komisji i gdy przeciw temu orzeczeniu wniesiony został rekurs do Wydziału krajowego, w skutek czego cała sprawa rozporządzeniem z 16. sierpnia 1892 L. 30.915 zwróconą została Wydziałowi powiatowemu do ponownego przeprowadzenia komisji na miejscu, przeto Wydział krajowy niechcąc uprzedzać swego orzeczenia w toku instancyi, odstąpił pomienionemu Wydziałowi powiatowemu rozp. z 2 czerwca 1893 L. 23.335 także powołaną na wstępie skargę z wezwaniem do ścisłego zbadania łącznie ze sprawą poruszoną w rozp. z 16. sierpnia 1892 L. 30.915 i do ewentualnego wydania orzeczenia.

Relacyą z 2 sierpnia 1893 L. 2 165 zawiadomił nas Wydział powiatowy, że do przeprowadzenia dochodzenia wybrano komisycę z dwóch członków Wydziału i c. k. geometry ewidencyjnego, relacyą zaś z 16. pa-

żdziernika 1893 L. 2.550, że komisya ta z powodu licznych służbowych zajęć jej członków, nieprzeprowadziła jeszcze dochodzenia przeciw członkom Zwierzchności gminnej w Lipsku.

Dalsze przypomnienia nasze do L. 55.903 i 69.082/93 pozostały dotąd bez odpowiedzi.

Petycja członków gminy Zakopane o przyjęcie na fund. krajowy kosztów zaprowadzonego zarządu gminnego.

Uchwałą z 20. maja 1893 przeszedł Wysoki Sejm do porządku dziennego nad petycją członków gminy Zakopane, o udzielenie tejże gminie subwencji na pokrycie kosztów wprowadzonego przez c. k. Namiestnictwo zarządu gminy.

O tej uchwale polecił Wydział krajowy rozp. z 20. czerwca 1893 Wydziałowi powiatowemu w Nowym Targu zawiadomić petentów.

Petycja osady Winniki o wyłączenie z gminy Żółkwi i utworzenie gminy samoistnej.

Uchwałą z 26. kwietnia 1893 przeszedł Wysoki Sejm do porządku dziennego nad petycją mieszkańców osady Winniki, o wyłączenie ze związku gminy miasta Żółkwi i utworzenie gminy samoistnej.

O tej uchwale zawiadomioną została osada za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Żółkwi.

Petycja osady Herawce o wyłączenie z gm. Dalnicz a przyłączenie do gminy Wola żółtaniecka.

Uchwałą z 26. kwietnia 1893 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia wniosku — petycję mieszkańców przysiółka Herawce o wyłączenie ze związku gminy Dalnicz a przyłączenie do gminy Wola Żółtaniecka.

Reskryptem zatem z 9. maja 1893 udzielił Wydział krajowy powyższą petycję Wydziałowi powiatowemu w Żółkwi do wszechstronnego zbadania, jednak dotąd nieotrzymał żadnej odpowiedzi.

Koszta utrzymania.

Wysoki Sejm przyjął na fundusz krajowy koszta utrzymania:

1. Tomasza i Józefa Sajczuków w Buda Peszcze zastępstwie gminy Przedmieście 395 zł. 20 ct. (uchwała z 16. maja 1893).

2. Róży, Meohla i Abrahama Liblichów vel Pintzlerów w Wiedniu w zastępstwie gminy Rudnik 909 zł. 73 ct. (uchwała z 24. kwietnia 1893).

3. Stefana Misińskiego w Koszycach w zastępstwie gminy Nowosiółki dydyńskie 182 zł. (uchwała z 6. maja 1893).

4. Wiktoryi, Heleny i Jadwigi Rusków w Tarnowie w zastępstwie gminy Chełm 115 zł. 19 ct. (uchwała z 10. maja 1893).

5. Heleny i Maryi Bąk vel Bąkowskich w Krakowie w zastępstwie gminy Leżajsk 575 zł. (uchwała z 20. maja 1893).

Wszystkie powyższe koszta zostały dotyczącym zakładom wypłacone, a o zapadłych uchwałach gminy właściwe powiadomione.

Oprócz powyższych kosztów przyjął Wysoki Sejm uchwałą z 24. kwietnia 1893 także kwotę 172 zł. jako koszta utrzymania Józefy Piękoś rzekomo w gminie Białej a to w zastępstwie gminy Suchorzów powiatu Tarnobrzeskiego, odmawiając zarazem prośbie o dalsze utrzymywanie pomienionej Józefy Piękoś kosztem funduszu krajowego.

O tej uchwale powiadomioną została gmina Suchorzów

Z dochodzenia wszakże okazało się, że koszta powyższe w kwocie 172 zł. nie należą się gminie Białej, lecz mają należeć się gminie Kalna

powiatu bialskiego. Nadto okazało się, że przynależność do gminy Suchorzów Ludwiki Piękoś, matki Józefy Piękoś, mimo prawomocnego orzeczenia c. k. Starostwa w Tarnobrzegu, zdaje się podlegać wątpliwości.

Z tego powodu odniósł się Wydział krajowy do c. k. Starostwa w Tarnobrzegu o ponowne rozpatrzenie sprawy, poczem dopiero będzie mógł Wydział krajowy zbadać, czyli i której gminie rzeczzone koszta będzie można wypłacić.

Wysoki Sejm powziął dalej odmowną uchwałę z 4. maja 1893 na petycę gminy Stale o przyjęcie na fundusz krajowy kwoty 216 zł. jako kosztów utrzymania Heleny Lenard w Budapeszcie, tudzież odmowną uchwałę z 13. maja 1893 na petycę gminy Horyniec o przyjęcie na fundusz krajowy kwoty 86 zł. 85 ct. jako kosztów utrzymania Marcina Stopczyńskiego we Lwowie, — o czem dotyczące gminy powiadomione zostały.

Wreszcie uchwałą z 20. maja 1893 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy — petycyę o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania 1. Adolfa i Maurycego Teichnerów w kwocie 412 zł. 5 ct. w. a. przypadającej gminie m. Wiednia od gminy Wieprz powiatu Wadowickiego, 2. Katarzyny Kozak w kwocie 81 zł. 50 ct. przypadającej gminie m. Lwowa od gminy Szkło powiatu Jaworów i 3. Pauliny Słońskiej w kwocie 248 zł. 22 ct. przypadającej gminie m. Lwowa od gminy Zaleszczyki.

Wszystkie powyższe petycyę znajdują się w toku dochodzenia a w miarę ukończenia tegoż, przedkładać będzie Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi osobnemi sprawozdaniami swoje wnioski.

Niezałatwione przez Wysoki Sejm na ostatniem posiedzeniu osobne sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie przyjęcia na fundusz krajowy kosztów utrzymania: 1. sierót po śp. Włodzimierzu Raczyńskim w kwocie 230 zł. 16 ct. należącej się gminie m. Stanisławowa od gminy Czarnołożce, 2. sierót po Janie Daszkiewiczu w kwocie 724 zł. 96 ct. przypadającej gminie m. Buda Peszt od gminy Krzyczka i 3. Anny i Karola Majerów w kwocie 564 zł. 33 ct. należącej się gminie m. Buda Peszt od gminy Falkenberg. Wydział krajowy obecnie ponawia.

C) Rezolucye do c. k. Rządu i sprawy temuż do załatwienia odstąpione.

Petycyę 14 gmin okręgu Sądu pow. Wiśniowczyk w sprawie urzędowania 2 kancelistów Sądu.

Uchwałą z 29. kwietnia 1893 odstąpił Wysoki Sejm c. k. Rządowi do ścisłego zbadania i odpowiedniego zarządzenia petycyę 14 gmin z okręgu c. k. Sądu pow. Wiśniowczyk w sprawie nadużyć dwóch kancelistów sądowych.

W odpowiedzi na powyższą uchwałę zakomunikowało nam c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z 28. maja 1893 L. 5294/pr. i z 10. czerwca 1893 L. 6275/pr. zawiadomienie Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie, że przedsięwzięta w dniu 15. rzeźnia 1892 lustracja c. k. Sądu powiatowego w Wiśniowczyku nie wykryła żadnych nadużyć ze strony powyższych dwóch kancelistów, że odosny protokół lu-

stracyi przyjęty został do wiadomości przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości reskryptem z 15 stycznia 1893 L. 459., że jeden z powyższych kancelistów uchwałą c. k. Wyższego Sądu krajowego z 24. września 1892 L. 4434 przeniesiony został z Wiśniowczyka do Trembowli i że do Prezydium Wyższego Sądu krajowego na wspomnianych kancelistów żadne zażalenia wniesione nie zostały.

Petycja gminy Szerzyny o zaliczenie do rzędu miast.

Uchwałą z 24. kwietnia 1893 odstąpił Wysoki Sejm c. k. Rządowi do załatwienia petycję gminy Szerzyny powiatu Jasło o zaliczenie do rzędu miast.

O powyższej uchwale zawiadomił Wydział krajowy gminę za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Jasle.

Petycja Jurka Ditekuna i tow. z Koszłak w sprawie upadłego Towarzystwa kredyt. miejskiego we Lwowie.

Uchwałą z 23. września 1892 odstąpił Wysoki Sejm c. k. Rządowi do załatwienia petycję Jurka Ditekuna i towarzyszy z Koszłak z powodu rozłożonej na nich dopłaty na pokrycie pretensyi wierzycieli upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie.

W załatwieniu tej petycji udzieliło c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu odpis odezwy c. k. wyż. Sądu kraj. we Lwowie z 31. stycznia 1893 L. 2007, podług której to odezwy petycja powyższa zwróconą została bez skutku, albowiem prawomocnie zatwierdzona w tej sprawie wyższosądownem postanowieniem z 25. maja 1889 L. 6687 repartycja, podług §. 66. ustawy z 9. kwietnia 1873 Nr. 70 dz. pp. nie petycją, lecz tylko pozwem w osobnej drodze zacepioną być może.

Petycja członków przedmieść samborskich Dolnia średnia i Zawidówka z powodu ćwiczeń wojskowych na pastwisku w Dolni.

Uchwałą z 4. kwietnia 1892 odstąpił Wysoki Sejm c. k. Rządowi do zbadania i stosownego załatwienia petycję członków przedmieść samborskich Dolnia średnia i Zawidówka z powodu odbywających się ćwiczeń wojskowych na pastwisku w Dolni.

W załatwieniu tej petycji zawiadomiło nas c. k. Namiestnictwo odezwą z 30. marca 1893 L. 25.440, że c. k. Starostwo w Samborze rozp. z 22. marca 1893 L. 3713 wydało orzeczenie odmawiające prośbie, ażeby ćwiczenia konnicy nieodbywały się na pastwisku w Dolni, nie ma bowiem żadnego innego miejsca, któreby celowi odpowiadało, tudzież, odmawiające prośbie o przyznanie wynagrodzenia za szkody w miarę opłacanych podatków, ponieważ w tej sprawie decyduje §. 56. ustawy kwaterunkowej.

Zarazem zawiadomiło nas c. k. Namiestnictwo, że w razie wniesienia rekursu przeciw powyższemu rozporządzeniu c. k. Starostwa samborskiego, rozstrzygnie c. k. Namiestnictwo w przepisany toku instancyi.

Wykonanie nadzoru nad zakładowym majątkiem gmin i zakładów gminnych, nad działalnością Zwierzchności gminnych tudzież nad reprezentacyami powiatowymi w myśl ustawy z dnia 7. kwietnia 1886.

D) Inne sprawy ważniejsze.

W okresie od ostatniego sprawozdania przeprowadził Wydział krajowy lustrację w 13 miastach i miasteczkach w 6 gminach wiejskich i 9 Wydziałach powiatowych.

Lustracja gospodarstwa miasta Żółkwi dokonana w roku bieżącym, w porównaniu z wynikami lustracji z r. 1889, wykazała znakomity, uznania godny postęp w uporządkowaniu administracji miejskiej, co za wdzięczać należy energii nowo obranego burmistrza i magistratu.

Wskutek sprawdzonych rażących nieporządków w administracji gminy Krakowca została Rada gminna rozwiązana i komisarz rządowy ustanowiony.

Z powodu nieporządków i nadużyć w gospodarstwie gminy Husiatyna przeprowadził Wydział krajowy śledztwo dyscyplinarne przeciw członkom obecnie już nie urzędującej Zwierzchności gminnej i takowi zostali następnie z urzędu złożeni i zasądzeni na koszt całego postępowania.

Z powodu nadużyć sprawdzonych w gospodarstwie gminy Tyśmienicy został naczelnik tejże gminy złożony z urzędu a akta odstąpiono c. k. Prokuratorji państwa.

Z powodu nieporządków w gospodarce gminy Oświęcim zawezwaną została Zwierzchność i Rada gminna do usunięcia takowych pod zagrożeniem zastosowania surowszych postanowień ustawy gminnej.

Lustracya a następnie likwidacya majątku gminy Halicza wykazały, że w tejże gminie dzieją się od lat nieporządki, nadużycia i malwersacye. Suma kwot zdefraudowanych po potrąceniu tych pieniędzy, którą w toku likwidacyi winni złożyli, wynosi 3.400 zł., a jest to niewątpliwie tylko małą częścią tego, co rzeczywiście sprzeniewierzono.

Zaległości nieściąganych czynszów wynoszą kilkanaście tysięcy zł. i część takowych przypadnie niewątpliwie. Wskutek tego odniósł się Wydział krajowy do c. k. Namiestnictwa z wnioskiem na rozwiązanie Rady gminnej, złożenie z urzędu naczelnika gminy i ustanowienia komisarza rządowego. Dwóch malwersantów już jest uwięzionych.

Z powodu nieprawidłowości w gospodarstwie gminy Ciężkowice odniósł się Wydział krajowy do c. k. Namiestnictwa z wnioskiem na dodatkowe złożenia z urzędu zastępcy naczelnika gminy, który w toku dochodzenia z urzędu członka Zwierzchności i Rady zrezygnował.

W administracji gminy Mosty wielkie sprawdzono wielki nieład wskutek nieudolności naczelnika gminy. Ponieważ jest uzasadniona nadzieja że stan rzeczy zmieni się wskutek wyborów w toku będących, zaniechano na razie dalszych kroków.

Wskutek nieprawidłowości i malwersacyi w gospodarstwie gminy Starego miasta została Rada gminna rozwiązana.

Wskutek zakorzenionych nieprawidłowości w gospodarstwie gminy Brzostka odniósł się Wydział krajowy do c. k. Namiestnictwa z wnioskiem na rozwiązanie Rady gminnej. Również i w gospodarstwie gminy Podhajce sprawdzono większe nieporządki i ogólny rozstrój urzędu gminnego. Jest uzasadniona nadzieja że ten stan uchylony zostanie wskutek wyboru burmistrzem osobistości, która daje rękojmię że potrafi ten stan uchylić.

Dochodzenia sądowo-karne, które c. k. sąd w Nowym Targu przeciw poszczególnym członkom zarządu lasu miejskiego w Nowym Targu na większą skalę przeprowadził, daje smutny obraz korupcyi jaka się tamże zagnieżdżyła. Załatwienie sprawy w drodze dyscyplinarnej w toku.

Nadto przeprowadził Wydział krajowy lustracyę względnie likwidacyę w następnych gminach wiejskich w Zatuszynie, Stawczanach, Jasieniowie, Zawiszni, Woli radziszowskiej i w zarządzie wspólnego majątku gmin czarnodunajskich.

Akta dochodzenia w Stawczanach odstąpiono sądowi karnemu w Woli radziszowskiej sprawdzono malwersacye na przeszło 400 zł. i odstąpiono akta sądowi karnemu.

W zarządzie wspólnego majątku gmin czarnodunajeckich, które do 7000 morgów lasu na stokach Tatr posiadają sprawdzono cały szereg malwersacyi i nadużyć. Suma kwot których sprzeniewierzenie sprawdzono wynosiła 1 029 zł. i takowa została przez winnego pokryta w toku lustracyi. Jest to jednak niewątpliwie małą częścią tego, co rzeczywiście zdefraudowano i czego dla braku zapisków sprawdzić nie było można, Wydział krajowy poczynił energiczne zarządzenia i usuwając dotychczasowy Zarząd i biorąc ten majątek w swój ścisły nadzór.

Następnie przeprowadził Wydział krajowy lustrację Wydziałów powiatowych w Kołomyi, Złoczowie, Borszczowie, Kossowie, Nisku, Starem mieście, Kolbuszowej, Podhajcach i Brodach.

W jednej miejscowości oddalił Wydział powiatowy na podstawie wyników lustracyi funkcyonaryusza, który się dopuszczał nieprawidłowości, w drugiej miejscowości wytoczył Wydział powiatowy śledztwo przeciw dwom funkcyonaryuszom, którzy również dopuścili się nieprawidłowości.

Nadto uporządkowano rachunkowość, kasowość i wprowadzono ulepszenia tam, gdzie się tego potrzeba okazała.

W końcu udzielił Wydział krajowy rachunkowej pomocy magistratowi w Brzeżanach i Wydziałom powiatowym w Cieszanowie, Rohatynie i Czortkowie.

Zażalenia i rekursy
w sprawach zarządu
majątkiem gmin i ich
zakładów.

W czasie od 1. stycznia do 30. listopada 1893 wpłynęło bezpośrednio do Wydziału krajowego ze 155 gmin 217 skarg i zażaleń na administrację majątkiem gmin i ich zakładów. W większej części prosili skarżący się o zesłanie na miejsce komisji ze strony Wydziału krajowego; mimo to jednak prawie wszystkie te skargi z wyjątkiem kilku, musiały być dla braku sił dotyczącym Wydziałom powiatowym do załatwienia odstąpione.

W tym samym czasie wpłynęło do Wydziału krajowego 268 rekursów w przedmiocie administracyi majątkiem gminnym lub zakładów gminnych (z wyjątkiem drogowych) i w przedmiocie wykonywania obowiązków ze strony naczelników gminnych. Z powyższych 268 rekursów uwzględniono częściowo lub w całości 55, nieuwzględniono 152, zwrócono zaś do uzupełnienia 61 rekursów.

Rekursy w sprawach
budowniczo-policyjnych.

W czasie od 1. stycznia do 30. listopada 1893 wpłynęło do Wydziału krajowego 220 rekursów budowniczo-policyjnych, nie licząc rekursów tego rodzaju, odnoszących się do budowli przy drogach publicznych a załatwionych przez Departament IV. Wydziału krajowego.

Z powyższych 220 rekursów uwzględniono częściowo lub w całości 39, nieuwzględniono 123, zwrócono zaś do uzupełnienia 58 rekursów.

Orzeczenia c. k. Trybunału administracyjnego.

C. k. Trybunał administracyjny udrzucił następujące zażalenia:

1. Danyły Olejnika i towarzyszy z Kamienny przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 3. czerwca 1892 L. 21073 w sprawie użytkowania pastwiska gminnego.

2. Abrahama Westreicha przeciw tutejszemu orzeczeniu z 28. stycznia 1893 L. 63724/1892 w sprawie budowniczej w Krynicy.

3. Franciszka Piotrowskiego z Brodów przeciw tut. orzec. z 14. czerwca 1892 L. 25532 w sprawie budowniczej.

4. Sebastyana Siary byłego Naczelnika gminy Ostrów przeciwko tut. orzec. z 13. lipca 1892 L. 25897 skazującemu Siarę na koszta komisji dyscypl. i odpowiedzialność w gminie za szkody z jego urzędowania wynikłe, wreszcie postawiono wniosek co do złożenia go z urzędu Naczelnika gminy.

5. Stanisława hr. Konarskiego przeciw tut. orzec. z 29. kwietnia 1892 L. 8453 w przedmiocie dodatków gminnych od realności Nr. 17. i 46. w Dubiecku.

6. Anselma Soldingera i towarzyszy w Wiśniowy przeciw tutejsz. orzec. z 14. lipca 1893 L. 31938 w sprawie wzbronionego stawiania boźnicy w Wiśniowy między kościołem i szkołą.

7. Jana hr. Szeptyckiego przeciw tut. orzec. z 10. czerwca 1892. L. 14566 w sprawie budowy domu Uschera Ganga w Kołohurach.

8. Gmin Niwa, Klikuszowa, Lasek, Morawczyna i Pyzówka powiatu Nowy Targ przeciw tut. orzec. 30. maja 1893 L. 15554 w przedmiocie przymusowego ustanowienia nadzoru lasów gminnych.

9. Michała Pyś byłego Naczelnika gminy Hulcze przeciw tut. orzec. z 13. października 1893 L. 41355 skazującemu go na zwrot kosztów komisji dyscypl. i odpowiedzialność w gminie za wyrządzone jej szkody.

Cofnęli zaś wniesione już do c. k. Trybunału admin. zażalenia przeciw tutejszym orzeczeniom:

1. Hersch Schwadron z Kamionki strumiłowej w sprawie opłat za niezwykle użytkowanie znacznej ilości wody z gminnych studzien wodociągowych do fabryki wody sodowej i

2. Augusta Fritsche z Białej w sprawie budowniczej.

Zażalenia do c. k. Trybunału państwa.

Gmina miasta Białej cofnęła swe zażalenie przeciw tut. orzeczeniu w sprawie językowej — wniesione do c. k. Trybunału państwa, niecofnęła jednak swego zażalenia wniesionego w tej samej sprawie do c. k. Trybunału administracyjnego, któremu z tego powodu przesłano wszystkie akta.

Preliminarze na r. 1893 i zamknięcia rachunkowe za rok 1892 funduszy powiatowych i 30 miast oraz reszty miejscowości w kraju.

W spomnianych obok wykazów preliminarzy na rok 1893 i zamknięć rachunkowych na r. 1892 funduszy powiatowych, 30 miast objętych ustawą gminną z r. 1889 i reszty miejscowości w kraju, Wydział krajowy w roku bieżącym niestety przedłożyć nie może.

Mimo bowiem ciągłych urgensów i pouczeń ze strony Wydziału krajowego, znaczna część wykazów jako źle sporządzonych i z tego powodu do przerobienia zwróconych, nie została dotąd napowrót przedłożoną, przedłożone zaś wykazy muszą być w wielu wypadkach w Oddziale rachunkowym przerobione, na co Wydział krajowy nie mógł reflektować i z tego powodu nie ma sił dostatecznych dla tak obszernej pracy, wreszcie są wypadki, w których Wydziały powiatowe albo prosiły o przedłużenie terminu do przedłożenia żądanych wykazów, albo na wezwania Wydziału krajowego wcale nie odpowiedziały.

Z tych powodów postanowił Wydział krajowy na przyszłość wykazywać Wysokiemu Sejmowi szczegółowo wszystkie te Wydziały powiatowe i gminy, któreby bez należytego usprawiedliwienia w ściśle oznaczonym terminie wezwaniu Wydziału krajowego zadość nie uczyniły.

Autonomiczne instytucje kredytowe.

W przedmiocie zakładania względnie uzupełnienia autonomicznych instytucji kredytowych i związku z tą sprawą pozostającej uchwały Wysokiego Sejmu z 28. listopada 1890 powołuje się Wydział krajowy na szczegółowe swoje zeszłoroczne sprawozdanie z czynności z tem nadmienieniem iż co do powstałego sporu między Wydziałem krajowym i c. k. Rządem w przedmiocie zmiany wzorowego statutu dla kas powiatowych i gminnych kas oszczędności, przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

Z powodów zaś przytoczonych przy sprawie wykazów preliminarzy i zamknięć rachunków powiatów i gmin, nie może Wydział krajowy przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wykazu stanu gminnych kas pożyczkowych, powiatowych i miejskich kas oszczędności, oraz powiatowych kas pożyczkowych.

Dodatki do podatków bezpośrednich na potrzeby gminne.

Z mocy ustawy krajowej z 18. marca 1888. Nr. 36 dz. u. kr. zezwolił Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem na pobór wyższych dodatków gminnych na rok 1893 w następujących gminach:

Powiat Białą:

Bystra	59%
Bór łodygowski	62%
Bór wilkowski	94%
Hałenów	88%
Janowice	68%

Powiat Dobromil:

Dobra rustykalne	52%
Dobrzanka	51%
Falkenberg	59½%
Huwniki	54½%
Kreców	50%
Kołów	58%
Kropiwnik	58½%
Lachowa	68%
Leszczyny	76%
Łodzinka górna	59½%
Makowa kolonia	100%
Makowa rustykalna	100%
Michowa	84%
Obersdors	80%
Sopotnik	67%
Trójca	52%
Wolica	71½%

Powiat Gorlice:

Lipna	60%
Lug	84%
Wola Łużańska	60%

Powiat Grybów:

Jankowa	75%
Krużlowa wyżna	97%

Powiat Pilzno:

Dobrków	80%
Połomyja	94%

Powiat Rohatyn:

Zalanów	100%
-------------------	------

Powiat Sambor:

Kornice	60%
Kronzberg	81%

Powiat Sanok:

Kamienna	59%
--------------------	-----

Powiat Stryj:

Feliciental ze Sworzem górnym	81%
Międzybrody	98%
Grabowiec Skolski	65%
Karlsdorf	81%
Łotatniki	71%

Powiat Wadowice:

Zator	100%
-----------------	------

Dodatki gminne do podatku konsumcyjnego.

Z mocy ustawy krajowej z 18. marca 1888 Nr. 36. dz. u. kr. względnie Nr. 86. ustawy z 13 marca 1889 Nr. 24. dz. u. kr. zezwolił Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem następującym gminom na pobór wyższych dodatków do podatku konsumcyjnego:

Bochnia 100% od mięsa i wina na lat 5 od r. 1895.
 Brody 73½% od mięsa i 100% od wina na rok 1893.
 Kałusz 100% od mięsa i wina na lat 5 od r. 1893.
 Kutry 75% od mięsa na lat 5 od r. 1894.
 Podhajce 100% od mięsa i wina na lat 3 od r. 1893.
 Budzanów powiat Trembowla 80% od mięsa i wina w r. 1893.
 Żółkiew 100% od mięsa i wina na lat 5 od r. 1894.
 Tłumacz 100% względnie 65% od mięsa i wina na lat 5 od roku 1894.
 Rzeszów 100% od wina na r. 1894.

Oplaty gminne od napojów spirytusowych.

Z mocy ust. kraj. z 18. marca 1888 Nr. 36. dz. u. kr., względnie Nr. 87. ust. z 13. marca 1889 Nr. 24. dz. u. kr. zezwolił Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem na dalszy pobór opłat gminom: Buczacz od napojów spirytusowych i piwa od 1. października 1893 do 30. września 1901.

Dębica od słodzonych napojów spirytusowych od r. 1893 do 1898 włącznie.

Mielec od napojów spirytusowych i araku od r. 1893 do 1898.

Oświęcim od napojów spirytusowych, piwa, rumu, miodu i t. d. na rok 1893.

Sądowa Wisznia od napojów spirytusowych do końca 1895 r.

Ciężkowice od napojów spirytusowych, piwa, rumu i słodzonych od r. 1894 do 1897 włącznie.

Nadwórna od napojów spirytusowych i od piwa w latach 1894 do 1896 włącznie.

Oplaty gminne czynszowe.

Z mocy §. 87. ustawy z 13. marca 1889 Nr. 24. dz. u. kr. zezwolił Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem gminie Biała na dalszy pobór opłaty gminnej po 4 ct. od każdego urzędownie sprawdzonego 1 zł. czynszu najmu pod warunkami ustawy z 2. marca 1887 Nr. 27. dz. u. kr.

Oplaty gminne od psów.

Z mocy ustawy kraj. z 19. stycznia 1891 Nr. 9. dz. u. kr. zezwolił Wydział krajowy na pobór opłaty gminnej od psów gminom Krosno i Złoczów.

Dodatki gminne do podatku dochodowego z prawa propinacyjnego.

Wydział powiatowy w Chrzanowie wniósł do Wydziału krajowego prośbę popartą następnie przez dwadzieścia kilka innych Wydziałów powiatowych o wyjednanie zezwolenia na pobór dodatku gminnego od podatku dochodowego z prawa propinacji w tych wszystkich gminach, w których c. k. Dyrekcyja galicyjskiego funduszu propinacyjnego — prawo propinacji wykonuje.

W załatwieniu powyższej prośby odpowiedział Wydział krajowy wszystkim Wydziałom powiatowym okólnikiem z 10. października 1893 L. 39296, że nie uważa za wskazane starać się o proszone zezwolenie.

Skoro bowiem w myśl rozp. c. k. Ministerstwa Skarbu z 16. lutego 1892 L. 38624 i z 10 września 1892 L. 31456, zgodnych z zapatrywaniem Wydziału krajowego a zakomunikowanych Wydziałom powiatowym tutejszym okólnikiem z 25. października 1892 L. 49645, podatek dochodowy z prawa propinacji przypisywany ma być w taki sam sposób, jak przed wejściem w życie ustawy z 22. kwietnia 1889 Nr. 30. dz. u. kr. przypisywany był uprawnionym, przeto i dodatki gminne od powyższego podatku mogą być tylko o tyle i w taki sam sposób nakładane, jak i o ile dodatki te przed wejściem w życie powyższej ustawy na rzeczony podatek nakładane być mogły i nakładane były.

Utrzymany więc został dawniejszy stan rzeczy, w obec czego względy słuszności przemawiają właściwie przeciw takiemu obciążeniu krajowego funduszu propinacyjnego, które dotąd nie istniało.

Wydział krajowy zaś już tem mniej mógłby czynić starania o przyznanie wszystkim gminom prawa nakładania dodatku gminnego na podatek dochodowy z prawa propinacyi, ileże obowiązany jest właściwie strzedz całości powyższego krajowego funduszu propinacyjnego.

Kraj bowiem przyjął na siebie gwarancję za należyte dopełnienie zobowiązań rzeczonoego funduszu propinacyjnego w obec posiadaczy obligacyi tegoż funduszu.

Dodatki gminne na cele
szkolne.

Przeciw okólnikowi c. k. Rady szkolnej okręgowej w Dąbrowie z 16. października 1888 l. 258 wystosowanemu do miejscowych Rad szkolnych a nakazującemu, aby Zwierzchności gminne ściągaly od kontrybuentów w ratach kwartalnych należności gminy na utrzymanie szkoły, wniósł Wydział krajowy przedstawienie do c. k. Namiestnictwa, upraszając o wydanie zakazu ściągania jakichkolwiek należności w podobnej drodze repartycyi, uchylającej się z pod kontroli i sprzecznej z postanowieniami ustawy gminnej.

Aleg. 1.

Z tego powodu wydała c. k. Rada szkolna krajowa dołączone ./ w odpisie orzeczenie z 21. maja 1893 l. 6.155/92, które zakomunikowaliśmy wszystkim Wydziałom powiatowym okólnikiem z 25. czerwca 1893 l. 26.386.

Pomienionem orzeczeniem zniesiony został z urzędu powołany na wstępie okólnik c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Sprawa odpisywania do-
datków powiatowych i
gminnych.

Z powodu specjalnego wypadku, w którym jeden z Wydziałów powiatowych remonstrował przeciwko kompetencyi władz podatkowych do odpisywania dodatków powiatowych i gminnych w razie przyznanego opustu podatku gruntowego lub domowego, oznajmiła nam c. k. krajowa Dyrekcyja Skarbu w odezwie z 7. marca 1893 L. 59063/1891 że przedstawienie powyższe uwzględnione być nie może, albowiem kompetencya władz podatkowych polega w tym przedmiocie na rozp. c. k. Ministerstwa skarbu z 13. marca 1854 L. 50436 (dzien. rozp. Min. sk. Nr. 21), tudzież rozp. tegoż c. k. Ministerstwa z 26. lutego 1871 L. 34202 (dz. rozp. Min. sk. Nr. 8.), dalej na §. 1. ustawy z 6. czerwca 1888 Nr. 81. dz. p. p. i na przepisie wykonawczym c. k. Ministerstwa skarbu z 1. lipca 1888 dz. p. p. Nr. 105

Podług powyższych przepisów obowiązane są władze podatkowe przy odpisywaniu podatków w ciągu roku odpisywać także wszelkie dodatki autonomiczne.

Natomiast poleciła c. k. kraj. Dyrekcyja skarbu równoczesnym okólnikiem wszystkim urzędom podatkowym, ażeby od roku 1893 wykazywały co kwartału wszystkim władzom autonomicznym — odpisywane za ubiegły kwartał dodatki autonomiczne dla zużytkowania przy zestawianiu preliminarzy na rok przyszły.

Aleg. 2.

Okólnik ten dołączony ./ w odpisie, udzielony został do wiadomości wszystkim Wydziałom powiatowym tutejszem rozp. z 6. czerwca 1893 LW. 13956.

Koszta ponoszone przez
gminy w sprawach woj-
skowych.

W zeszłorocznem naszym sprawozdaniu z czynności zawiadomiliśmy Wysoki Sejm, że odezwą z 8. marca 1893 L. 12258 wykazał Wydział

krajowy c. k. Namiestnictwu powiatami, ile przeciętnie wypada na każdą gminę kosztów spowodowanych sprawami wojskowemi a tem samem, o ile c. k. Starostwa zastosowały się do okólnika c. k. Namiestnictwa z 1. czerwca 1888 L. 29523.

Zarazem upraszał Wydział krajowy c. k. Namiestnictwo, aby zechciało sprawę powyższą ponownie wziąć pod rozwagę oraz wydać zarządzenie, któreby chroniło gminy od niepomiernego obciążenia.

Z tego powodu zawiadomiło nas c. k. Namiestnictwo odezwą z 21. sierpnia 1893 L. 59607, że w tym przedmiocie zażądało wyjaśnień od wszystkich c. k. Starostw i że dopiero po nadejściu tych wyjaśnień zostanie sprawa ta załatwioną a Wydział krajowy o wydanych zarządzeniach powiadomiony.

Instrukcja o postępowaniu z wylosowanymi obligacjami gal. funduszu propinacyjnego, pisanymi lub winkulowanymi.

Aleg. 3.

Okólnikiem z 14. sierpnia 1893 L. 40562 rozesłał Wydział krajowy wszystkim Wydziałom powiatowym dołączoną % w odpisie instrukcję c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego z 3. listopada 1890 L. 1696 dla wszystkich c. k. Urzędów podatkowych, jak postępować należy z wylosowanymi obligacjami propinacyjnymi, które bądź objęte są pisanymi obligacjami, bądź też są winkulowane.

Winkulacja papierów wartościowych należących do majątku gmin i zakładów gminnych.

Aleg. 4.

Przy sposobności konwersyi galic. obligów indemnizacyjnych i renty państwowej przekonał się Wydział krajowy, że nie wszystkie Wydziały powiatowe przestrzegają, iżby papiery wartościowe stanowiące majątek gmin i zakładów gminnych, były winkulowane w myśl reskryptu tutejszego jeszcze z 19. maja 1874 L. 7071 wskutek czego odnośny majątek niejednokrotnie narażony został na znaczne straty zwłaszcza w wypadkach wylosowania a tem samem utraty procentów i dalszego spieniężania kuponów mimo wylosowania obligów.

W tym przedmiocie wydał przeto Wydział krajowy ponowny a tu w odpisie dołączony % okólnik z 30. sierpnia 1893 L. 37662.

Rachunki gmin miejskich i małomiejskich.

Aleg. 5.

Niektóre Wydziały powiatowe bądź wcale nie przedkładały Wydziałowi krajowemu zamknięć rachunkowych gmin miejskich i małomiejskich (nieobjętych ustawą dla 30 miast z r 1889), bądź przedkładały je bez poprzedniego sprawdzenia ze swej strony.

Z tego powodu rozesłał Wydział krajowy wszystkim Wydziałom powiatowym stosowny, tu w odpisie dołączony % okólnik z 21. czerwca 1893 L. 27775.

Instrukcja co do ewidencji pożyczek i zaliczek w zamknięciach rachunkowych i inwentarzach gmin i powiatów.

Aleg. 6.

Z powodu różnorodnego postępowania z pożyczkami i zaliczkami przy sporządzaniu zamknięć rachunkowych i inwentarzy powiatów i gmin, zwłaszcza w kierunku ewidencji należytości czynnych i biernych, zmuszony został Wydział krajowy wydać szczegółową, tu w odpisie % dołączoną instrukcję, która rozesłana została Wydziałom powiatowym reskryptem z 21. kwietnia 1893 L. 3028.

Instrukcja do egzaminów kwalifikacyjnych na sekretarzy i inspektorów policji miejskiej.
Aleg. 7.

W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania z czynności dołącza Wydział krajowy % odpis przyjęty przez c. k. Namiestnictwo i ogłoszonej w dzienniku ustaw i rozp. kraj. instrukcji do egzaminów kwalifikacyjnych na sekretarzy i inspektorów policji miast objętych ustawą z 13. marca 1889 Nr. 24. z tem oznajmieniem, że egzaminowi na inspektorów policji podało się w roku bieżącym sześciu kandydatów, z których pięciu uznano za uzdolnionych.

Odbieranie przesyłek pocztowych adresowanych do Wydziałów powiatowych.

C. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów zawiadomiła Wydział krajowy odezwą z 18. października 1893 L. 51438, że z powodu rozmaitego, z przepisami pocztowymi niezgodnego postępowania przy odbieraniu przesyłek pocztowych za dowodem doręczania, adresowanych do Wydziałów powiatowych, c. k. Ministerstwo handlu orzekło reskryptem z 22. września 1893 L. 42710, iż na przyszłość odbiór tego rodzaju przesyłek potwierdzony ma być przez Prezesa Rady powiatowej lub tegoż zastępcę i dwóch członków Wydziału powiatowego, albo też pełnomocnik przez wspomniane osoby formalnie ustanowiony.

O tem orzeczeniu zawiadomione zostały wszystkie Wydziały powiatowe tutejszem rozporządzeniem z 27. października 1893 L. 55054.

Fundacya ś. p. Edwarda Lewińskiego dla zużożających włościan.

W roku 1893 rozdzielił Wydział krajowy w myśl §. 5. aktu fundacyjnego ś. p. Edwarda Lewińskiego odsetki z majątku zakładowego tej fundacyi w kwocie 1400 zł. między 27 włościan powiatu Borszczów.

Zawieszenie przez c. k. Komisarza rządowego uchwały Rady nadzorczej Banku krajowego w sprawie pożyczki dla gminy Kamienny.

W zeszłorocznem sprawozdaniu z czynności przedstawił Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi szczegółowo sprawę protestu Wydziału krajowego przeciwko zawieszeniu przez c. k. Komisarza rządowego uchwały Rady nadzorczej Banku krajowego, którą gminie Kamienna przyznano pożyczkę 8.000 zł. w obligacyach komunalnych za poręką Reprezentacyi powiatowej w Nadwornie.

W sprawie powyższej nieotrzymał dotąd Wydział krajowy od c. k. Namiestnictwa odpowiedzi i z tego powodu odniósł się do c. k. Namiestnictwa z prośbą o przyspieszenie decyzji.

Petycye przez Wysoki Sejm niezadowolone:

Petycye:

Osady Berezów średni o wyłączenie z gminy Berezów wyżny i utworzenie samoistnej gminy;

Przysiółka Dubas o wyłączenie z gminy Zarąbek i utworzenie samoistnej gminy;

Mieszkańców Gaj myślachowski o wyłączenie z gminy Myślachowice i utworzenie samoistnej gminy;

Gminy Karlów o wydzielenie niektórych parcel z gminy katastralnej Uście a wcielenie do gminy katastralnej Karlów.

Mieszkańców Pawłowy, Krzywego i Capłap o wyłączenie z gminy Majdan i utworzenie samoistnej gminy;

Przysiółka Podsmykowce o wyłączenie z gminy Dyczków i przyłączenie do gminy Smykowce;

Przysiółka Werniaki o wyłączenie z gminy Czernichowce i utworzenie gminy samoistnej;

Osady Zebránówka o wyłączenie z gminy Tutukowa i utworzenie samoistnej gminy;

Gminy chrześcijańskiej Żurawno o wyłączenie z gminy Żurawno i utworzenie gminy samoistnej, — załatwił Wydział krajowy oznajmieniem, że petycyje powyższe spadły z porządku dziennego Wysokiego Sejmu.

Petycyje o zezwolenie na pobór opłat komunalnych, gminy Bohorodczany, Maków i Doliny, znajdują się w toku dochodzenia, poczem ewentualnie przedstawi Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdania.

Petycyja gminy Lisko o zezwolenie na pobór 80% dodatku konsumcyjnego od mięsa i wina na lat 12, została odmownie załatwioną z powodu sprzeciwienia się c. k. Namiestnictwa.

Petycyja gminy Kupno o zezwolenie na użycie 2.000 zł. z kapitału serwitutowego na budowę sali naukowej, znajduje się w toku załatwienia.

Petycyja gminy Turka o zezwolenie na użycie kapitału gminnego na założenie gminnej kasy pożyczkowej, odstąpiona została Wydziałowi powiatowemu w Kołomyi do załatwienia w myśl §. 98. ust. gm.

Petycyje: gminy Lgota o subwencję na budowę studni;

Szymona Weinstocka w Rozdole o subwencję na wydanie komentarza do ustawy budowniczej dla miast i miasteczek;

Wydziału powiatowego w Buczaczu o zezwolenie na porękę powiatu dla pożyczki 86.500 zł. gminy Buczacz na budowę gimnazjum;

Kolonii Burgthal w sprawie wyboru jej reprezentacyi gminnej, załatwione zostały oznajmieniem, że petycyje powyższe spadły z porządku dziennego Wysokiego Sejmu.

Petycyje: gminy Stopczatów o ułatwienie jej nabycia na własność pastwiska z obszaru dóbr państwowych;

Gminy tej samej w sprawie zastanowienia przez c. k. zarząd dóbr kameralnych w Jabłonowie wydawania asygnat na należące się gminie Stopczatów gałęzie na opał z lasów dóbr pomienionych;

Mieszkańców miasta Gródek w sprawie wyborów do Rady miejskiej i

gminy Gedlarowa względnie Sebastjana Niemożyka i tow. w przedmiocie dzierżawy prawa polowania w tejże gminie, odstąpił Wydział krajowy c. k. Prezydum Namiestnictwa z prośbą o zarządzenie zbadania i załatwienia rzeczonych petycyi.

Petycyja gminy Sędziszów o zaliczenie jej do rzędu gmin objętych projektowaną ustawą gminną dla miast i miasteczek, załatwioną zostanie przy wniesieniu projektu wspomnianej ustawy.

Petycyje 32 gmin o zmianę ordynacyi wyborczej gminnej, oraz ustawy szkolnej, drogowej, łowieckiej, wyznaniowej i t. d. służyć będą jako materyał przy zmianie ustaw dotyczących.

Alegat 1. do sprawozdania z czynności Depart. I. Wydziału kraj. za rok 1893.

O d p i s

L. 6.155/92. Do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Dąbrowie.

Okólnikiem z dnia 16. października 1888 L. 258. poleciła c. k. Rada szkolna okręgowa wszystkim Radom szkolnym miejscowym tamtejszego okręgu, ażeby każdorazowy preliminarz miejscowego funduszu szkolnego po zatwierdzeniu przez c. k. Radę szkolną okręgową udzielały w odpisie zwierzchności gminnej, a względnie zwierzchnościom gmin, konkurujących do utrzymania szkoły z wezwaniem, by każda z nich preliminowaną kwotę w kwartalnych ratach od kontrybuentów ściągnęła i każdą ratę za pokwitowaniem do rąk Przewodniczącego Rady szkolnej miejscowej złożyła.

Gdy jednak według §. 21. instrukcyi dla Rad szkolnych miejscowych, Rady te mają udzielać odpisów zatwierdzonych przez Radę szkolną okręgową preliminarza stronom do utrzymania szkoły obowiązany, a w szczególności Zwierzchności gminnej, celem zamieszczenia dodatków pieniężnych na szkołę w osobnym dziale budżetu gminnego z nadmienieniem, że postanowienia §. 10. ustawy gminnej nie dotyczą pomienionych dodatków pieniężnych na cele szkolne.

Gdy dalej w myśl końcowego wstępu art. 18. ustawy z dnia 2. lutego 1855 dz. u. kr. Nr. 29. dodatki pieniężne na cele szkolne od gminy się należące, mają być pokrywane w taki sam sposób, w jaki się pokrywają inne wydatki pieniężne na gminie ciężące, a zatem stosownie do postanowień §§. 72, 73, 77, 78, 83 i 87 ustawy gminnej, która repartyce i wybiórki od chaty do chaty wyklucza jako niesłuszne, uchylające się najłatwiej z pod kontroli i otwierające szerokie pole do nadużyć gdy przeto zwierzchności gminne co do sposobu pokrywania wymierzonych gminom datków konkurencyjnych na cele szkolne podobnie jak co do innych wydatków na potrzeby gminne winny stosować się do obowiązujących postanowień ustawy gminnej i rozporządzeń przełożonych i władz autonomicznych, przeto c. k. Rada szkolna krajowa załatwiając relację z dnia 18. stycznia 1893 L. 1 uchyla z urzędu powołane na wstępie rozporządzenie c. k. Rady szkolnej okręgowej w Dąbrowie po części jako sprzeczne z istniejącymi przepisami ustawowymi, po części jako przekraczające kompetencję Władzy szkolnej i poleca c. k. Radzie szkolnej okręgowej by przestrzegająca ścisłego stosowania się do powołanego wyżej §. 21. instrukcyi dla Rad szkolnych miejscowych, czuwając jedynie aby strony konkurencyjne t. j. gminy i należące do nich obszary dworskie wymierzone im przez władze szkolne datki szkolne w terminach oznaczonych uiściły. Ponieważ gminy po większej części nie posiadają takich nadwyżek dochodów gminnych których mogłyby użyć na pokrycie wymierzonego datku szkolnego i datki te tylko w tym razie pokryć są w stanie w czasie właściwym i bez uszczerbku dla innych potrzeb gminy, jeżeli wydatek na szkołę i pokrycie jego jest przewidziane w budżecie gminnym przeto rzeczą c. k. Rady szkolnej okręgowej będzie baczyć aby preliminarzy funduszy szkolnych miejscowych były udzielane Zwierzchnościom

gminnym co roku dość wcześnie przed sporządzeniem budżetu gminnego, ewentualnie udawać się do Wydziału powiatowego z prośbą by dopilnował wstawienie wymierzonych datków szkolnych i zabezpieczenia odpowiedniego pokrycia dla tych wydatków w budżecie gminnym.

Lwów dnia 21. maja 1893.

Rada szkolna krajowa.

L. 6.155. Odezwa. Świątnemu Wydziałowi krajowemu we Lwowie c. k. Rada szkolna krajowa ma zaszczyt udzielić do wiadomości odnośnie do cennej odezwy z dnia 25. listopada 1892 L. 53.928 i 16. marca b. r. L. 12.862. Lwów dnia 21. maja 1893. Za c. k. Namiestnika Szawłowski w. r.

Alegat 2. do sprawozdania z czynności Depart. I. Wydziału krajowego za rok 1893.

O d p i s

okólnika c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie z d. 7. marca 1893
L. 59063/91 do wszystkich c. k. (głównych) Urzędów podatkowych.

Według rozporządzeń Wys. c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 13. marca 1854 L. 50.436. (Dz. rozp. M. sk. Nr. 21) i z dnia 26. lutego 1871 L. 34.202 (Dz. rozp. M. sk. Nr. 8) mają Władze podatkowe przy odpisywaniu w ciągu roku podatków stałych, o ile to odpisanie w obowiązujących przepisach podatkowych jest uzasadnione, odpisywać także wszelkie dodatki autonomiczne z podatkami państwowymi połączone.

O wysokości odpisanych dodatków autonomicznych mają być zawsze powiadomione Władze autonomiczne, dotyczącymi funduszami zawiadujące, aby powstałe wskutek odpisów ubytki przy sporządzaniu preliminarzy na rok następny uwzględnić mogły.

Postanowienie powyższe co do zawiadomienia Władz autonomicznych o wysokości odpisanych dodatków nie jest dotychczas należyście przestrzegane, w skutek czego też Władze autonomiczne, nie mając wiadomości o ubytkach dochodów powstających z powodu odpisów dodatków nie mogą przy układaniu budżetów gospodarki swej należyście uregulować. Wobec tego c. k. krajowa Dyrekcja skarbu uznaje potrzebę zarządzenia co następuje: Począwszy od roku 1893. obowiązane będą c. k. (gł.) Urzędy podatkowe wykazywać wszystkim Władzom autonomicznym, do zawiadywania dotyczącymi funduszami powołanym, wszelkie w ciągu każdego kwartału zrealizowane odpisy dodatków autonomicznych bez względu na tytuł odpisania a to w następujący sposób:

Po upływie każdego kwartału a mianowicie za pierwszy, drugi i trzeci kwartał najdalej do końca kwietnia, względnie lipca i września każdego roku, a za czwarty kwartał najdalej do końca lutego następnego roku udzielać będą c. k. (gł.) urzędy podatkowe według dołączonych formularzy wykazy wszelkich w ciągu dotyczącego kwartału odpisanych dodatków

do podatków stałych w kwotach sumarycznych całego okręgu podatkowego w osobnych rubrykach za rok bieżący i w osobnych za lata ubiegłe a to:

1. Wydziałowi krajowemu we Lwowie co do dodatku krajowego i indemnizacyjnego;
 2. Wydziałom Rad powiatowych:
 - a) osobny wykaz co do dodatków powiatowych na potrzeby administracyjne i dróg powiatowych, tudzież co do 3^o/_o dodatku na fundusz powiatowy dróg gminnych;
 - b) osobny wykaz co do odpisanych pojedynczym gminom dodatków gminnych;
 3. c. k. Radom szkolnym okręgowym co do dodatków na rzecz funduszu szkolnego okręgowego.
 4. dotyczącym Izbom handlowym i przemysłowym co do dodatków na potrzeby tychże Izb handlowych i przemysłowych;
 5. Magistratom miast: Biała, Brody, Buczacz, Gorlice, Jasło, Przemyśl, Nowy Sącz, Rzeszów, Sanok, Stanisławów, Stryj, Tarnopol, Tarnów, Wieliczka i Podgórze, co do dodatków na rzecz miejscowego funduszu dróg gminnych.
- C. k. (gł. urzędy podatkowe zastosują się ściśle do niniejszego rozporządzenia.

D. j. w.

Alegat 3. do sprawozdania z czynności Depart. I. Wydz. kraj. za rok 1893.

Do wszystkich Wydziałów powiatowych.

O d p i s

rozporządzenia c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego z 3. listopada 1890 L. 16.964 D. p. p. wystosowanego do wszystkich urzędów podatkowych.

Celem ułatwienia właścicielom pisanych tudzież winkulowanych obligacyj gal. fund. prop. poboru odsetek i kapitałów za wylosowane obligacye postanowiła c. k. Dyrekcyja gal. fund. prop. rozporządzenie swe z 8. maja 1890 L. 10 224 wydane w porozumieniu z Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu uzupełnić w sposób następujący:

§. 1.

Właścicielom tak pisanych jak i winkulowanych obligacyj propinacyjnych, przysłuża prawo złożyć w którymkolwiek z urzędów podatkowych w terminach od 1. do 20. grudnia i od 1. do 20. czerwca każdego roku, tak obligacye pisane jak i arkusze płatnicze na odsetki od obligacyj winkulowanych, od których życzą sobie pobrać odsetki wraz z kwitami bez stempla na pobór odsetek w prawnej formie wystawionymi.

§. 2.

Właścicielom obligacyj pisanych przysłuża też prawo w razie, jeżeli która z obligacyj drukowanych, obligacyami pisanymi objętych, została wylosowaną, złożyć w powyższych terminach w którymkolwiek z urzędów podatkowych, celem podniesienia kapitału za obligacyę wylosowaną odnośną obligacyę pisaną wraz z kwitem bez stempla na odbiór kapitału w prawnej formie wystawionym. Właściciele obligacyj drukowanych na pewien cel zawinkulowanych, mogą także w razie wylosowania tych obligacyj, złożyć je w powyżej oznaczonych terminach w którymkolwiek z Urzędów podatkowych wraz z kwitami na odbiór kapitału jeżeli do odebrania takowego są uprawnieni.

§. 3.

C. k. Urzędy podatkowe obowiązane są przyjmować w powyższych terminach od stron obligacye, względnie arkusze płatnicze wraz z kwitami na odsetki względnie kapitały, zapisywać obligacye jako dochód w dzienniku depozytów prop. i wydawać stronom potwierdzenia odbioru według formularza I. z tem pouczeniem, iż z potwierdzeniami temi mają się zgłosić w urzędzie podatkowym w pierwszych dniach stycznia względnie lipca po odbiór obligacyj lub arkuszy płatniczych wraz z pokwitowanemi odsetkami lub kapitałami za wylosowane obligacye.

§. 4.

Z upływem 20. grudnia, względnie 20. czerwca każdego roku zamkną urzędy podatkowe dalsze przyjmowanie w mowie będących obligacyj, arkuszy płatniczych tudzież kwitów, a stronom zgłaszającym się w tej mierze po upływie powyższego terminu oświadczą iż z powodu spóźnionego zgłoszenia się winne odnieść się wprost do c. k. głównej kasy krajowej we Lwowie o wypłatę prowizyi lub kapitałów. Zebrane w powyższych terminach obligacye zapiszą urzędy podatkowe dnia 21. grudnia, względnie 21. lipca jako wydatek w dzienniku dep. prop. dołączając je wraz z arkuszami płatniczymi i kwitami na odbiór odsetek lub kapitałów do wykazu wedle formularza II. sporządzić się mającego i odeszłą ten wykaz wraz z obligacyami, arkuszami płatniczymi, tudzież kwitami tego samego dnia drogą urzędową do c. k. głównej kasy krajowej jako kasy gal. fund. prop. celem zrealizowania kwitów i nadesłania gotówki tytułem odsetek i kapitałów za wylosowane obligacye, awizując w przepisany sposób każdą taką przesyłkę.

§. 5.

Jeżeli nie zachodzą żadne przeszkody, wypełni likwidatura c. k. kasy gal. fund. prop. drugą część wykazu form. II. zalikwiduje kwity do wypłaty odsetek, względnie kapitałów i przygotowuje sprawę tak, aby wypłata dnia 1. stycznia względnie 1. lipca uskuteczniłą była, tudzież by przypadająca tytułem prowizyi względnie kapitału, kwota w gotówce wraz z obligacyami pisanymi i arkuszami płatniczymi dotyczącemu urzędowi podatkowemu najpóźniej 2. stycznia względnie 2. lipca drogą urzędową przesłaną została. W razie uzasadnionej przeszkody nie należy likwidować kwitu, lecz zwrócić go wraz z odnośną obligacyą i arkuszem płatniczym urzędowi podatkowemu podając w uwadze wykazu powód niezrealizowania, celem zawiadomienia o zachodzącej przeszkodzie interesanta.

§. 6.

Otrzymałą z c. k. głównej kasy krajowej gotówkę wraz z obligacyami, zapisze c. k. urząd podatkowy jako dochód w dzienniku depozytów propinac. uwidoczni w odnośnej kolumnie wykazu form. II. artykuły percepty i dołączy wykaz do rzeczonoego dziennika.

§. 7.

W miarę zgłaszania się stron, będzie im c. k. urząd podatkowy zwracał obligacye względnie arkusze płatnicze i wypłacał gotówkę otrzymaną tytułem odsetek względnie kapitałów z c. k. głównej kasy krajowej za nieostemplowanem pokwitowaniem umieszczonem na odwrotnej stronie potwierdzenia w §. 3. omówionego.

Każdorazowy wydatek tak obligacyi pisanej jak i gotówki, należy z powołaniem artykułu percepty zapisać na rozchód w dzienniku dep. prop. i dołączyć do odnośnego artykułu powyższe pokwitowanie

Alegat 4. do sprawozdania z czynności Depart. I. Wydziału krajowego za rok 1893.

Opis

okólnika Wydziału krajowego z dnia 30. sierpnia 1893 L. 37.662 wydanego do wszystkich Wydziałów powiatowych.

Przy sposobności konwersyi 5% obligów indemnizacyjnych będących własnością funduszów powiatowych i gminnych oraz funduszów zostających pod zarządem Rad powiatowych skonstatowano fakt, że nie wszystkie Wydziały powiatowe należycie przestrzegają, ażeby papiery wartościowe, stanowiące własność wzmiankowanych funduszów, były winkulowane po myśli tutejszego okólnika z dnia 19. maja 1874 do LW. 7071 wskutek czego zdarzyło się, iż dotyczące fundusze nieraz na znaczne straty narażone zostały.

Z tego powodu wzywamy Wydział powiatowy ponownie, ażeby z obowiązku swego czuwania nad całością zakładowego majątku gmin i zakładów gminnych, sprawdził co rychlej, ażali wszystkie papiery wartościowe gmin i powiatu są winkulowane i w danym razie przedłożył je nam do zawinkulowania.

Na przyszłość zaś obowiązany jest Wydział powiatowy ściśle badać wykazy wylosowanych obligów i przedkładać je bezwzględnie Wydziałowi krajowemu do zrealizowania.

Alegat 5. do sprawozdania z czynności Depart. I. Wydziału krajowego za rok 1893.**Odpis**

okólnika Wydziału krajowego z dnia 21. czerwca 1893 l. 27.775 wydanego do wszystkich Wydziałów powiatowych.

Niektóre Wydziały powiatowe przedkładają Wydziałowi krajowemu niesprawdzone zamknięcia rachunkowe gmin wiejskich, (nieobjętych ustawą z r. 1889) powołując się na ustęp 9. rozporządzenia naszego z dnia 24. marca 1877. LW. 9.153.

Gdy jednak w myśl §. 49. 50. i 51. instrukcyi z dnia 17. sierpnia 1875. L. 14.358. obowiązkiem jest Wydziałów powiatowych sprawdzić wszelkie rachunki roczne gmin rzeczonych i w razie potrzeby wydać odpowiednie zarządzenia, a dopiero sprawdzone rachunki przedłożyć Wydziałowi krajowemu po myśli ustępu 9. powołanego wyżej rozporządzenia, przeto wzywamy Wydział powiatowy, aby zastosował się do tego i w przyszłości sprawdzone już zamknięcia rachunkowe gmin pomienionych przedkładał Wydziałowi krajowemu.

Alegat 6. do sprawozdania z czynności Depart. I. Wydz. kraj. za rok 1893/94.**Okólnik**

do wszystkich Wydziałów powiatowych.

W przedkładanych Wydziałowi krajowemu co roku zamknięciach rachunkowych spostrzeżono już niejednokrotnie iż wiele Wydziałów powiatowych wykazuje nieprawidłowo bądź w zamknięciach rachunkowych, bądź też w inwentarzach — otrzymane pożyczki, lub udzielone zaliczki i w ogóle inne należitości tak czynne, jako też i bierne, pozostałe w zaległości z końcem roku przedmiotowego.

Wskutek tego podaje Wydział krajowy dla lepszego zrozumienia rzeczy przykładowo, jak zaległe należitości wykazywane być mają i poleca Wydziałowi powiatowemu, by przy sporządzaniu najbliższych przedłożeń przestrzegano ściśle wskazówek tu udzielonych.

I. „Należitości czynne“.

W razie udzielania naprzykład zaliczki na płacę w kwocie	100 zł.
zwrotnej w 20 równych ratach miesięcznych po 5 zł. należy wypłaconą zaliczkę uwidocznic w odnośnej rubryce wydatków; zaś równocześnie przypisać takową do zwrotu, jako należitość czynną w pełnej kwocie	100 „
po stronie dochodów w kolumnę „należitość bieżąca“.	

Po spłaceniu np. 12 rat po 5 zł. czyli 60 zł.
 uwidocznia się tę kwotę po stronie przypisanej należności dochodów, w kolumnie „uiszczenie“, a z porównania tych 2 kwot, wyniknie z końcem roku pozostała reszta należności czynnej, w kwocie 40 „
 którą w dochodach zamknięcia rachunków w kolumnie „pozostałość ostateczna“ wykazać należy.

Ta sama kwota należności czynnej 40 „
 ma być wykazaną w dochodach zamknięcia rachunków za rok następny w kolumnie „należność zaległa“.

Dalsza spłata na rachunek tej należności w nowym roku przedmiotowym i ewentualna reszta zaległej należności ma być w nowym zamknięciu tak samo wykazaną jak to wyżej przedstawiono.

II. „Należności bierne“.

Jeśli np. Wydział powiatowy zaciągnie pożyczkę w kwocie 1000 „
 spłacaną w 10 równych ratach półrocznych po 100 zł., należy otrzymaną pożyczkę uwidocznić w odnośnej rubryce dochodów; zaś równocześnie przypisać tych 1000 „
 jako należność bierną do zwrotu po stronie wydatków, w kolumnie „należność bieżąca“.

Po zapłaceniu np. 2 rat na spłatę długu po 100 zł. czyli 200 zł.
 uwidocznia się tę kwotę po stronie przypisanej należności wydatków, w kolumnie „uiszczenie“, a z porównania tych 2 kwot, wyniknie z końcem roku pozostała reszta należności biernej do spłaty w kwocie 800 „
 którą w zamknięciu rachunków w kolumnie „pozostałość ostateczna“ wstawić należy.

Należność bierna w tejże wysokości 800 „
 ma być wykazaną w zamknięciu rachunków za rok następny po stronie wydatków w kolumnie „należność zaległa“.

Spłacone w nowym roku przedmiotowym na rachunek tej należności, dalsze 2 raty po 100 zł. czyli 200 „
 a wskutek nowej spłaty wynikła reszta zaległej należności biernej w kwocie 600 „
 mają być w nowym zamknięciu zamieszczone w tych samych kolumnach, jak powyżej opisano.

Przy traktowaniu i wykonywaniu innych należności tak czynnych jako też biernych reszty rubryk zamknięcia — należy postępować w ten sam sposób, jak w obu powyższych przykładach uwidoczniiono — a po dokonaniu zamknięcia za dany rok — ogólną sumę należności czynnych wszystkich rubryk, którą wykaże kolumna „pozostałość ostateczna“ po stronie dochodów i ogólną sumę należności biernych, wynikłą z kolumny „pozostałość ostateczna“ wszystkich rubryk po stronie wydatków — należy wstawić, pierwszą do stanu czynnego, zaś drugą do stanu biernego inwentarza za ten sam rok i dołączyć jako alegata odnośnej pozycji inwentarza szczegółowe wykazy tych należności czynnych i biernych jak to postanawia §. 8 lit. b. tut. instrukcyi z dnia 23. grudnia 1882 Lw. 63.782. Nadto w inwentarzach dla lepszej ewidencji, należy w należnościach czynnych, a w szczególności przy spłacie ratami pewnych sum, przypadających z różnych tytułów funduszom powiatowym — poszczególnie w tekście przed kolumną bliższe warunki spłat, wysokość rat itp. — zaś w należnościach biernych przy tytule „zaciągnięte długi“, tak samo w tekście wypisać wysokość otrzymanej pożyczki. dalej cel, warunki zwrotu, kwoty rat i inne bliższe szczegóły.

We Lwowie dnia 21 kwietnia 1893.

Alegat 7. do sprawozdania z czynności Depart. I. Wydziału kraj. za r. 1893/93.

Rozporządzenie Wydziału krajowego w przedmiocie egzaminów kwalifikacyjnych na sekretarzy i inspektorów policyi przy Magistratach miast objętych ustawą z dnia 13. marca 1889 (Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 24 z r. 1889).

Wykonując postanowienie §. 51. Ustawy z 13. marca 1889 (Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 24.) i odnośnie do §. 28. tejże samej ustawy, Wydział krajowy w porozumieniu z ck. Namiestnictwem wydaje w myśl rozporządzenia swego z dnia 29. maja 1891 (Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 67. z r. 1891) następujące przepisy co do egzaminów kwalifikacyjnych na sekretarzy magistr. i miejskich inspektorów policyi.

§. 1.

Rozporządzenie Wydziału krajowego z dnia 29. maja 1891 (Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 67.) wydane w porozumieniu z ck. Namiestnictwem określa, którzy sekretarze i inspektorowie policyi, względnie kandydaci na te posady, poddać się muszą egzaminowi kwalifikacyjnemu.

§. 2.

Przy egzaminie kwalifikacyjnym na posadę sekretarza miejskiego, ma kandydat udowodnić znajomość administracyjnych ustaw rozporządzeń i przepisów dotyczących tak własnego, jak i poruczonego zakresu działania gminy a przede wszystkim tych, które się do miast odnoszą.

Przy egzaminie kwalifikacyjnym na posadę inspektora policyi ma kandydat udowodnić dokładną znajomość ustaw, rozporządzeń i przepisów dotyczących wykonywania policyi miejscowej.

§. 3.

Prośby o przypuszczenie do egzaminu kwalifikacyjnego wnoszone być mają do Wydziału krajowego, który je załatwia po rozpatrzeniu przedłożonych dokumentów i wyznacza dzień egzaminu.

Jeżeli kandydat w służbie publicznej pozostaje, winien przedkładać prośbę za pośrednictwem urzędu, przy którym pełni służbę.

§. 4.

Kandydat na posadę sekretarza dołączyć winien do podania o przypuszczenie do egzaminu poszczególne niżej dokumenta:

- a) metrykę urodzenia,
- b) świadectwo ze złożonego egzaminu dojrzałości,
- c) świadectwo przynajmniej jednorocznej praktyki conceptowej w dziale administracyjnym przy jednym z urzędów państwowych lub autonomicznych,
- d) świadectwo moralności,
- e) a w końcu jeżeli kandydat w chwili podania się o przypuszczenie do egzaminu nie pozostaje w służbie państwowej lub autonomicznej, dowód czem się trudnił i trudni.

§. 5.

Kandydat na posadę inspektora policji winien dołączyć do podania:

- a) metrykę urodzenia,
- b) świadectwo moralności,
- c) dowód czem się zajmował i zajmuje,
- d) świadectwo z odbytych nauk.

§. 6.

Komisya egzaminacyjna składać się ma z trzech członków, a mianowicie Członka Wydziału krajowego, jako przewodniczącego i dwóch egzaminatorów, z których jednego oznacza c. k. Namiestnictwo, a drugiego Wydział krajowy.

§. 7.

Egzamin kwalifikacyjny odbywać się będzie pisemnie i ustnie, a mianowicie najpierw pisemnie, a następnie ustnie.

§. 8.

Egzamin pisemny dla kandydatów na posadę sekretarza może być przedsięwzięty także z kilkoma kandydatami równocześnie i odbywać się będzie w lokalnościach urzędowych Wydziału krajowego pod dozorem jednego z komisarzy egzaminacyjnych, przeznaczonego do tej czynności lub urzędnika Wydziału krajowego w sposób następujący: kandydatowi dostarczone będą odpowiednie księgi praw, zbiory ustaw i normaliów, wszelka zaś inna pomoc, jakoteż wszelkie rozmawianie kandydatów między sobą, lub z innymi osobami dopuszczone nie będzie. Przedmiotem pisemnych wypracowań, stosownie do postanowień komisji egzaminacyjnej, będzie ułożenie relacji do wyższej Władzy, albo wydanie orzeczenia, albo rozwiązanie pytań z kilku gałęzi administracyi, a względnie policji miejscowej.

Przy wyborze przedmiotów powinna komisya egzaminacyjna uważać na to, żeby zadania najdalej w przeciągu 8 godzin rozwiązane być mogły. Egzamin pisemny nie powinien trwać dłużej niż jeden dzień, a wypracowanie musi jeszcze tego samego dnia, zanim kandydat opuści lokalność urzędową, oddane być komisarzowi do dozoru ustanowionemu, który je niezwłocznie opieczętuje i odda przewodniczącemu komisji. Przewodniczący je udzieli do przetrzeżenia komisarzom egzaminacyjnym przed ustnym egzaminem.

W analogiczny sposób odbywać się mają egzamina z kandydatami na inspektorów policji z tą jednak modyfikacją, że przedmiotem pisemnego wypracowania ma być ułożenie doniesienia na temat pewnego wydarzenia policyjnego, które poda przewodniczący komisji egzaminacyjnej, przyczem należy uważać na to, ażeby kandydat mógł zadanie rozwiązać najdalej w 2. godzinach.

§. 9.

Egzaminowanie ustne każdego kandydata z osobna trwać będzie około dwóch godzin i obejmować winno zbadanie wiadomości kandydata co do urządzeń publicznych, ustaw i rozporządzeń (§. 2.). Komisya egzaminacyjna przekonać się oraz powinna czyli i w jakim stopniu kandydat posiada jasne pojęcie, dar osądzenia, bystrość i praktyczną wprawę. Kandydat będzie nadto szczegółowo egzaminowany z pisemnego wypracowania, które wykonał, ażeby z odpowiedzi nabrać przekonania o gruntowności i trafności, z jaką ten przedmiot ocenia.

§. 10.

Każdy komisarz egzaminacyjny powinien zadawać pytania. Przewodniczącemu zostawia się do woli, czyli zechce wziąć udział w zadawaniu pytań.

Zadane pytania mają być umieszczone w protokole prowadzonym przy egzaminie. Po ukończonym egzaminie należy przy każdym zapytaniu uczynić wzmiankę, czyli dana odpowiedź zadowoliła komisarza, który to pytanie zadał, przy końcu zaś protokołu należy zamieścić zdanie komisji co do wyniku egzaminu ustnego w całości. — Komisarze egzaminacyjni winni objawić na piśmie swoje zdanie co do wypracowań pisemnych, które im do rozpatrzenia udzielone zostały, a przy końcu protokołu, dotyczącego pisemnych wypracowań, należy zamieścić zdanie komisji co do wyniku egzaminu pisemnego.

W razie różnicy zdań co do wyniku egzaminu pisemnego lub ustnego rozstrzyga większość głosów komisji.

§. 11.

Wypracowania pisemne wraz z protokołami egzaminacyjnymi przedłożone być mają Radzie Wydziału krajowego. Na podstawie tego przedłożenia orzeknie Wydział krajowy czyli kandydat złożył egzamin „z wyszczególnieniem“, „bardzo dobrze“, lub dobrze“. W razie niepomyślnego wyniku egzaminu orzeknie Wydział krajowy, czyli i w jakim terminie kandydat może być przypuszczony do powtórzenia egzaminu.

§. 12.

Wydział krajowy wydaje kandydatowi świadectwo stwierdzające złożenie egzaminu z wyszczególnieniem, bardzo dobrem lub dobrem skutkiem.

§. 13.

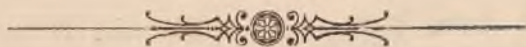
Jeżeli kandydat przystępował dwa razy do egzaminu kwalifikacyjnego bądź na posadę sekretarza, bądź też na posadę inspektora policji, nie może być już więcej przypuszczony do egzaminu z tego działu, z którego egzamin dwukrotnie składał.

O odmowie przypuszczenia do egzaminu należy zawiadomić urząd, przy którym kandydat w służbie pozostaje.

SPRAWOZDANIE

z czynności Departamentu II. Wydziału krajowego

za czas od 1. stycznia do końca grudnia 1893.



Departament II.

Szef Departamentu Tadeusz Romanowicz, Członek Wydziału krajowego.

Sprawy finansowe, przemysłowe, rolnicze, niższe szkoły rolnicze, sprawy górnicze, Biuro statystyczne.

I. Ustawy i uchwały podlegające Sankcyi Jego Ces. i Król. Ap. Mości.

Ustawa o uwolnieniu od dodatków do podatków domów we Lwowie, powstających w miejscach, które ze względów sanitarnych będą zburzone.

Ustawa o czasowem uwolnieniu od dodatku do podatków dla funduszu krajowego, tudzież od wszelkich podatków gminnych tych budowli, w król. stoł. mieście Lwowie, które będą nowo wybudowane w miejsce 181 domów, przeznaczonych na zburzenie w celu regulacyi miasta, mającej na celu poprawę stosunków sanitarnych, uzyskała najwyższą sankcyę postanowieniem d. 18. lipca 1893.

Ustawa o ulgach podatkowych dla W. Ks. Krakowskiego.

W przedmiocie uchwalonej przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 20. maja 1893. ustawy o ulgach dla opodatkowanych miasta Krakowa tudzież powiatów krakowskiego i chrzanowskiego, przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

II. Sprawy finansowe.

Przeniesienie pozostałości z rachunków roku 1891. na rok 1893.

W sprawie wykonania uchwały Wysokiego Sejmu z d. 9. maja 1893 w przedmiocie przeniesienia na rachunek roku 1893. pozostałości z rachunków roku 1891 w kwocie 237.486 zł. jako rubr. I. poz. 1. dochodów, i w przedmiocie zmiany roku budżetowego, wydano odpowiednie zarządzenia.

Absolutorya.

Uchwałę z dnia 9. maja 1893. udzielającą Wydziałowi krajowemu za rok 1891. absolutoryum z rachunków funduszu krajowego, funduszków ze skarbu krajowego dotowanych i funduszków samoistnych budżetem objętych i absolutoryum dla Rady szkolnej krajowej z działu wydatków funduszu szkolnego, tudzież uchwałę z dnia 17. maja 1893 udzielającą Wydziałowi krajowemu za r. 1891 absolutoryum z rachunków funduszków indemnizacyjnych, Wydział krajowy udzielił wszystkim interesowanym.

Uregulowanie finansów krajowych

O dalszych (od ostatniego sprawozdania) czynnościach Wydziału krajowego w sprawie konwersji długu indemnizacyjnego tudzież połączonego z tem uregulowaniem stosunków skarbu krajowego przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

Sprawa odebrania galicyjskiego funduszu korpusu ochotników z r. 1859. na rzecz skarbu krajowego.

Galicyjski fundusz korpusu ochotników wojskowych powstał w r. 1859 ze składek obywatelskich i dzielił się pierwotnie na fundusz krakowski i lwowski. Każdy z tych funduszy był osobno administrowany przez c. k. Rząd, który używał go na pokrywanie przeróżnych wydatków innych funduszy jak n. p. udzielano zeń zaliczek na utrzymanie szkoły dublańskiej i czernichowskiej, na budowę szpitala w Tarnopolu, na koszt dostawy remont w r. 1859, na pokrycie niedoborów funduszu krajowego i t. p. Już w r. 1861. c. k. Namiestnictwo zaproponowało Wydziałowi krajowemu, ażeby część funduszu galic. korpusu ochotników w kwocie 87.000 zł. użyto na spłacenie części pretensyi funduszu krajowego do skarbu państwa z tytułu dostawy remont dla c. k. armii w r. 1859, wynikłej atoli pod warunkiem zupełnego odpisania zaliczek w łącznej kwocie (według oznaczonego obliczenia) 121.570 zł. 94 ct, udzielonych z funduszu krajowego skarbowi państwa na powyższą dostawę. Propozycyi c. k. Namiestnictwa nie stało się naówczas zadość (LW. 67/62). Odtąd fundusz ochotników wchodził już stale we wszystkie kombinacye, jakich powodem były różne projekta umorzenia pretensyi funduszu krajowego do skarbu państwa z powodu owych remont tudzież z innych tytułów (LW. 326/62). Odezwą z 18. czerwca 1866 l. 301/pr c. k. Prezydium Namiestnictwo zawiadomiło Wydział krajowy, że najwyższem postanowieniem z dnia 23. kwietnia 1866 zezwolono, by lwowski i krakowski fundusz korpusu ochotników oddano galicyjskiemu funduszowi krajowemu i zapytało Wydział krajowy zgodnie z życzeniem c. k. Ministerstwa stanu o opinię, czyby z funduszu korpusu ochotników nie należało udzielić JE. hr. Starzeńskiemu pomocy na utworzenie ochotniczego pułku Krakusów. Według ówczesnego obliczenia rządowego fundusz ten wynosił 107.000 zł. Wydział krajowy (LW. 2.653/66) wstrzymał się od objawienia zdania w powyższej sprawie, motywując to tą okolicznością, że nie odebrał jeszcze funduszy krajowych w zarząd Reprezentacyi kraju i nie wie, z czego się te fundusze składają a nadto na wydatki nieprzewidziane budżetem krajowym nie może zezwalać. Opierając się na powyższej odezwie c. k. Prezydium Namiestnictwo, z której wynikało, że darowizna funduszu korpusu ochotników jest bezwzględny aktm łaski Monarchy, Wydział krajowy, ponieważ stan tego funduszu nie był mu znany, domagał się, aby wyjaśniono, jaki jest istotny stan tego funduszu i przeprowadzono dostateczną oblikwidacyę poczem dopiero sprawa odebrania tego funduszu mogłaby być załatwiona. Odezwą z dnia 27 marca 1867 l. 7137 oznajmiło c. k. Namiestnictwo, „że fundusz korpusu ochotników darowano tylko w celu zaspokojenia niepokrytych zaliczek, wypłaconych z funduszu krajowego na dostawę koni w r. 1859 i pod tym niejako warunkiem odstąpiony został funduszowi krajowemu, że nadto rzeczywisty stan tego funduszu w żaden sposób nie może być powzięty, i że tylko 6.576 zł. 88½ ct. w onej chwili gotówką w tym funduszu się znajdowało“. Namiestnictwo zapytało zarazem, kiedy Wydział krajowy ze-

chce odebrać ten fundusz, oświadczyło jednak, że wraz z odebraniem tego funduszu musiałaby być stanowczo załatwiona sprawa pretensyi funduszu krajowego do skarbu państwa z powodu udzielenia zaliczek zwrotnych w (sprostowanej) kwocie 137 156 zł. 53 ct. na dostawę koni dla c. k. armii w r. 1859 t. j., że Wydział krajowy miałby odstąpić od żądania zwrotu tej sumy i że musiałaby być w funduszu krajowym wprost odpisana. Na taką propozycję Wydział krajowy bez upoważnienia ze strony Wysokiego Sejmu nie mógł się zgodzić i oświadczył Namiestnictwu (LW. 4.227/67) że w tej sprawie jest konieczne przedłożenie rządowe do Wysokiego Sejmu. Nadto powyższą pretensją wraz z innymi pretensjami funduszu krajowego obliczonymi w łącznej kwocie 264.159 zł. 2 ct. przekazał na umorzenie pretensyi skarbu państwa w sumie 207.000 zł. z tytułu udzielonych funduszowi krajowemu w r. 1866 zaliczek na pokrycie niedoborów tego funduszu (LW. 5546/66 i 4226/66). Rząd przyjął tę propozycję a następnie na podstawie odezwy Namiestnictwa z 28. lutego 1889 l. 74.814 uchwałą Wydziału krajowego z dnia 29. maja 1889 l. 10.360 sprawa umorzenia rzeczony pretensyi funduszu krajowego z powodu dostawy koni wynikłej została umorzona bez użycia zasobów galic. funduszu korpusu ochotników. Tak więc Rząd sam od warunku owej darowizny odstąpił, w skutek czego stała się ona bezwarunkową i galic. fundusz korpusu ochotników jest własnością funduszu krajowego. To zapatrywanie potwierdza najlepiej ta okoliczność, że c. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 23. lipca 1891 l. 50.850 zapytało, czy Wydział krajowy zgadza się, ażeby z tego funduszu pokryto resztę długu skarbu krajowego w kwocie 54.436 zł. 28 ct. pochodzącą z zaliczek 208.000 zł. wyżej wspomnianych, oraz, czy zgadza się, ażeby reszty tego funduszu użyto w myśl propozycji i intencji Ministerstwa obrony krajowej na cele wojskowe. Odezwą z dnia 24. listopada 1891 l. 33.705 Wydział krajowy przedstawił c. k. Namiestnictwu wnioszek w sprawie umorzenia wspomnianej wyżej pretensyi skarbu państwa i odebrania funduszu korpusu ochotników w zarząd Reprezentacyi kraju i zażądał, ażeby mu w jak najkrótszym czasie przedłożono rachunki tego funduszu za czas od chwili darowizny. C. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 4 czerwca 1892 l. 36.681 oświadczyło, że c. k. Ministerstwo obrony krajowej w porozumieniu z c. k. Ministerstwem skarbu zezwoliło na oddanie funduszu, o którym mowa, w zarząd Wydziału krajowego i zgodziło się na propozycję jego pod względem sfinalizowania sprawy. Na tej podstawie Wydział krajowy odezwą z dnia 16. września 1893 l. 28391 upraszał c. k. Namiestnictwo o zarządzenie:

1. ażeby resztę długu galic. funduszu krajowego w kwocie 54.436 zł. 28 ct., pochodzącego z zaliczek o łącznej kwocie 208 000 zł. otrzymanych w r. 1866 na pokrycie niedoborów galic. funduszu krajowego, spłacono skarbowi państwa z zasobów funduszu ochotników i nie wpisywano powyższej wydanej z tego funduszu kwoty do jego należności czynnych, lecz je odpisano;

2. ażeby wydano Wydziałowi krajowemu kwit na powyższą spłaconą skarbowi państwa należność w kwocie 54 436 zł. 28 ct., oraz potwierdzenie c. k. krajowej Dyrekcji skarbu imieniem skarbu państwa, że pretensya państwa do galic. funduszu krajowego z tytułu udzielonych mu

ze skarbu państwa zaliczek w kwocie 208.000 została całkowicie umorzona, że przeto skarb państwa z tytułu tych zaliczek nie ma do galic. funduszu krajowego żadnej więcej pretensyi;

3. ażeby pozostała po spłacie powyższego długu resztę zasobów galic. funduszu korpusu ochotników oddano Wydziałowi krajowemu jako odrębny fundusz stanowiący własność kraju, a przeznaczony na udzielenie z niego gminom potrzebującym pomocy na budowę szpitali i koszar wojskowych, bezprocentowych pożyczek. Rychłego przelania tych zasobów funduszu do kasy krajowej Wydział krajowy domagał się tem usilniej, że według odezwy c. k. Namiestnictwa z dnia 27. kwietnia 1883 l. 33471, gotówka, należąca do tego funduszu, była bez pożytku w kasie rządowej przechowywana. Ze względu, że c. k. Namiestnictwo nie okazywało się skłonem do uczynienia zadość poprzednio już przedstawionemu żądaniu Wydziału krajowego co do złożenia rachunków z administracji funduszu, o którym mowa, Wydział krajowy oświadczył zarazem c. k. Namiestnictwu, że nie może imieniem kraju zrzec się prawa zbadania i sprawdzenia rachunków tego darowanego krajowi przez Najjaśniejszego Pana funduszu, za cały czas od dnia dokonanej darowizny, oraz prawo to sobie i Wysokiemu Sejmowi wyraźnie zastrzegł.

Na podstawie asygnacyi c. k. Namiestnictwo z dnia 9. października 1893. l. 77.107 Wydział krajowy podjął już z c. k. głównej kasy krajowej zasoby galic. funduszu korpusu ochotników a mianowicie w efektach 37.063 zł. 2 ct, w gotówce zaś 14 686 zł. 41½ ct. razem tedy 51.749 zł. 43½ ct. Odezwą zaś z dnia 17. listopada 1893 l. 98991 c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu stwierdziła, że przy oddaniu powyższego funduszu Wydziałowi krajowemu spłacono resztę w kwocie 54.436 zł. 28 ct. na zaliczki udzielone przez skarb państwa funduszowi krajowemu w r. 1866 w łącznej kwocie 208.000 zł., oraz że pretensya państwa do galic. funduszu krajowego z tytułu tych zaliczek została całkowicie umorzona, że przeto skarb z tytułu tych zaliczek nie ma żadnej pretensyi do galic. funduszu krajowego.

Wspomnianemu jednak wyżej żądaniu Wydziału krajowego o złożenie rachunków c. k. Namiestnictwo nie uczyniło zadość, odezwą bowiem z dnia 9. października 1893 l. 77.107 przesłało Wydziałowi krajowemu tylko księgi funduszu korpusu ochotników począwszy od r. 1876, tudzież dzienniki odnoszące się do tego funduszu za czas od 1. stycznia 1879, do końca września 1893, przyczem oświadczyło, że dawniejsze dzienniki zostały wyszkartowane. Oświadczenie to wszelako pozostaje w sprzeczności z odezwą c. k. Namiestnictwa z dnia 4. czerwca 1892 l. 36.681 (LW. 28.391/92), którą oznajmiło, że doręczy Wydziałowi krajowemu rachunki i dzienniki kasowe za czas od r. 1868, przyczem zastrzegło, że nie mają one stanowić przedmiotu ponownego sprawdzania przez Wydział krajowy, lecz mają być uważane za stanowczo załatwione i za takie przez Wydział krajowy przyjęte. Przedstawiono już wyżej, że Wydział krajowy nie zgodził się na to zastrzeżenie

Dalsze czynności w przedmiocie zużytkowania odebranych zasobów funduszu korpusu ochotników stosownie do ich przeznaczenia, należą do referatu Departamentu I. Wydziału krajowego.

Uchwała z wezwaniem do c. k. Rządu, by wyjednał przedłużenie mocy obowiązującej §§. 2. i 3. ustawy z dnia 9. marca r. 1889. l. 30. dz. p. p.

W załatwieniu sprawozdania Komisji prawniczej o wniosku p. Męcińskiego powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 17. maja 1893. uchwałę wzywającą c. k. Rząd, ażeby w drodze konstytucyjnej wyjednał zawczasu przedłużenie na dalsze lata mocy obowiązującej §§. 2. i 3. ustawy z d. 9. marca r. 1889 l. 30 dz. p. p. o ulgach należytościowych przy konwersyi długów hipotecznych.

O uchwale tej zostało c. k. Prezydyum Namiestnictwa zawiadomione pismem z dnia 17. maja 1893 l. 1142.

C. k. Prezydyum Namiestnictwa, zawiadomiła odezwą z dnia 20. lipca 1893 l. 39.162, że c. k. Ministerstwo Skarbu zwróciło już uwagę na tę sprawę i rozporządzeniem z dnia 26. czerwca 1893. l. 26553 poleciło zbadać, jakie w tej kwestyi są zapatrywania właściwych sfer interesowanych w sprawie kredytu hipotecznego, mianowicie, czy i o ile jest pożądanem, popierać obniżanie stopy procentowej długów hipotecznych przez przyznawanie ulg należytościowych. O udzielenie w powyższej mierze opinii, odniosło się c. k. Prezydyum Namiestnictwa do 1) Dyrekcyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, 2) Dyrekcyi Banku krajowego, 3) C. k. uprz. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, 4) Dyrekcyi gal. Banku dla nandlu i przemysłu w Krakowie, 5) Dyrekcyi gal. Banku kredytowego we Lwowie, 6) Zarządów kas oszczędności w Krakowie i we Lwowie. 7) Dyrekcyi Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń w Krakowie, 8) Komitetów c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, i c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie, oraz do Wydziału krajowego.

Odezwą z dnia 8. sierpnia 1893. LW. 38.931 Wydział krajowy przesał c. k. Prezydyum Namiestnictwa motywa, na których Wysoki Sejm oparł swą powyższą uchwałę, tudzież przedstawienie Banku krajowego o powyższym przedmiocie.

O dalszym przebiegu sprawy, Wydział krajowy do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania nie otrzymał wiadomości.

III. Pomoc dla ludności dotkniętej nieurodzajem.

Uchwała o II. petycyi dotkniętych klęskami elementarnymi o zapomogę.

Uchwałą z dnia 20. maja 1893 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę: 1) mieszkańców gminy Niezawiszowa powiatu Nadwórniańskiego o zasiłek dla dotkniętych klęską powodzi. 2) gminy Głowa pow. tarnowskiego o zapomogę z powodu gradobicia, 3) Woli Radłowskiej o zapomogę z powodu gradobicia, 4) gminy Liszni pow. drohobyckiego o zapomogę z powodu wylewu wód, 5) gminy Mołoszkowice o udzielenie zapomogi 19 pogorzalcem, 6) 15 pogorzalców miasta Kukiżowa, 7) gminy Sassko-Kameralnej pow. drohobyckiego o zapomogę z powodu powodzi, 8) 15 pogorzalców Hniźdyczowa o zapomogę, 9) 16 pogorzalców Stratyna pow. rohatyńskiego o zasiłek, 10) 36 pogorzalców Harysymowa pow. horodyńskiego o zapomogę, oraz 11) petycyę gminy Chłopice o zapomogę z powodu klęsk elementarnych do zbadania i ewentualnego uwzględnienia w granicach ryczałtu 1000 zł. i wstawił na ten cel do budżetu na r. 1893 kredyt dodatkowy na 1000 zł.

Wydział krajowy zużył uchwałą z dnia 13. czerwca 1893 numer 27719 przywołoną summe 1000 zł. na następujące zapomogi: dla dotkniętych gradobiciem:

w Chłopicach	100 zł.
w Niezawiszowie	100 „
w Głowie	100 „
w Woli Radłowskiej	100 „

dla dotkniętych powodzią:

w Lisznie	100 „
w gminie Sasski Kameralne	100 „

dla pogorzalców:

w Mołozkowicach	75 „
w Kukizowie	60 „
w Hniźdyczowie	60 „
w Stratynie	65 „
w Harasymowie	150 „

Razem 1010 zł.

przekroczenie w kwocie 10 zł. pokryte zostało z funduszu dyspozycyjnego.

Uchwała o petycyi Wydziału Rady powiatowej w Borszczowie o pomoc dla ludności tamtejszej okolicy, dotkniętej nieurodzajem.

W załatwieniu sprawozdania komisji petycyjnej o petycyi Wydziału Rady pow. w Borszczowie o pomoc dla ludności tamtejszej okolicy dotkniętej nieurodzajem, postanowił Wysoki Sejm uchwałą z dnia 4-go maja 1893 odstąpić tę petycyę ck. Rządowi do zbadania i możliwie najprzychylniejszego uwzględnienia.

O tej uchwale zawiadomiono c. k. Prezydyum Namiestnictwa pismem z dnia 4. maja 1893 l. s. 185 przy dołączeniu powyższej petycyi i z odpisem sprawozdania komisji petycyjnej. Odezwą z dnia 17. września 1893 Lw. kr. 4904 c. k. Prezydyum Namiestnictwo oznajmiło, że wskutek obfitych tegorocznych urodzajów w powiecie borszczewskim położenie ludu wiejskiego tak się polepszyło, iż nie zachodzi potrzeba udzielania temu powiatowi pomocy pieniężnej z funduszy państwa wych.

O decyzji tej ck. Rządu zawiadomiony został Wydział powiatowy w Borszczowie reskryptem Wydziału krajowego z d. 26. wrześ. 1893 l. 49041.

Wylewy i nieurodzaj w r. 1893.

W sprawie pomocy dla ludności, dotkniętej wylewami i nieurodzajem w r. 1893 — przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

IV. Sprawy przemysłowe.

Sprawy przemysłowa.

Z czynności w zakresie przemysłu krajowego a w szczególności o: 1) wykonaniu uchwał Wysokiego Sejmu w sprawach przemysłowych, powziętych na ostatniej sesyi, 2) wykonaniu ustawy z dnia 11. kwietnia 1893 L. 21 dzien. u. i. rozp. kr. o uwolnieniu zakładów i spółek przemysłowych tudzież towarzystw akcyjnych od niepaństwowych dodatków do podatków, oraz o wykonaniu uchwał o przedmiocie opodatkowania przemysłu domowego, 3) szkolnictwie przemysłowem, 4) stypendyach i zasiłkach przemysłowych, 5) funduszu przemysłowym, 6) petycyach przemysłowych, przekazanych Wydziałowi krajowemu do załatwienia, i 7) o funduszach, stypendyjnych na cele przemysłowe Wydział krajowy zdaje Wysokiemu Sejmowi sprawę w osobnem przedłożeniu.

V. Wystawa krajowa w r. 1894.

Uchwała w sprawie udzielenia subwencji na ogólne cele powszechnej Wystawy krajowej we Lwowie w r. 1894.

W załatwieniu sprawozdania komisji budżetowej z petycji komitetu wykonawczego powszechnej Wystawy krajowej o udzielenie subwencji powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 15. maja 1893 r. następujące uchwały:

1. „Komitetowi wystawy krajowej w r. 1894 we Lwowie odbyć się mającej przyznaje się subwencya z funduszów krajowych na ogólne cele tej wystawy w sumie 50000 zł. w. a.“

2. „Suma ta wyplaconą będzie Komitetowi wystawy w dwóch ratach a mianowicie w r. 1893 i w r. 1894“.

3. „Przyznaje się Wydziałowi krajowemu kredyt dodatkowy na rok 1893 w sumie 25000 zł. celem wypłacenia pierwszej raty subwencji powyżej wymienionej“.

4. „Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby potrzebną na wypłacenie drugiej raty rzeczonyj subwencji wstawił sumę 25000 zł. w preliminarzu budżetu na rok 1894 w dziale wydatków nadzwyczajnych“.

W wykonaniu powyższych uchwał wyasygnował Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 15. maja 1893 Lw. 31425 sumę 25000 zł w. a. do rąk Komitetu wykonawczego Wystawy krajowej we Lwowie r. 1894. tytułem pierwszej raty subwencji krajowej, potrzebną zaś na wypłatę drugiej raty tej subwencji kwotę 25000 zł. wstawił w preliminarz budżetu na r. 1894 w dziale wydatków nadzwyczajnych.

W załatwieniu sprawozdania Komisji budżetowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie kredytu na pokrycie kosztów udziału w wystawie krajowej w r. 1894 odbyć się mającej powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 20. maja 1893 r. następujące uchwały:

1. „Sejm przyznaje do rozporządzenia Wydziału krajowego na koszta udziału w powszechnej wystawie krajowej w r. 1894 we Lwowie odbyć się mającej summę 20000 zł. w dwóch ratach płatne.

2. Tytułem pierwszej raty rzeczonyj dotacyi wstawia Sejm kwotę 15000 zł. jako kredyt dodatkowy do budżetu krajowego na r. 1893 uchwalonego, a mianowicie w Rubr. XVII działu wydatków tego budżetu jako wydatek nadzwyczajny.

3. „Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w preliminarzu budżetu krajowego na r. 1894 wstawił tytułem drugiej raty rzeczonyj dotacyi kwotę 5000 zł. w Rubryce XVII. wydatków jako wydatek nadzwyczajny“.

W wykonaniu powyższych uchwał Wydział krajowy uchwałą z dnia 6. czerwca 1893 Lw. 27715 przeznaczył z powyższej sumy kwotę 15000 zł. na urządzenie wystawy szkół przemysłowych, reszta zaś w kwocie 5000 zł. służyć będzie na urządzenie dalszych pięciu działów wystawowych. Kwotę 15000 zł. Wydział krajowy wyasygnował do rąk krajowej Komisji dla spraw przemysłowych, która — stosownie do programu przedstawionego Wysokiemu Sejmowi w sprawozdaniu Wydziału krajowego z dnia 12. maja 1893 l. 19889 — zajmuje się urządzeniem pawilonu wystawowego tudzież wystawy naukowych zakładów przemysłowych, przemysłu domowego i tywarzystw zarobkowych, pozostających pod opieką kraju.

Uchwała w sprawie kredytu dodatkowego na r. 1893, tudzież kredytu na r. 1894 na koszta udziału w powszechnej Wystawie krajowej we Lwowie w r. 1894.

Dla braku rozporządzalnych funduszków Wydział krajowy odstąpił od objawionego we wspomnianem sprawozdaniu zamiaru wystawienia osobnego pawilonu na umieszczenie wystawy szkół rolniczych, szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, szkoły ogrodniczej w Tarnowie, tudzież szkoły uprawy i wyprawy lnu w Gródku, lecz postanowił wystawę tych szkół urządzić w ogólnym pawilonie rolniczym. O tem postanowieniu Wydział krajowy zawiadomił Komitet wykonawczy wystawy krajowej, oświadczył jednak przytem, że z powodu zbyt ograniczonych funduszków na cele wystawy w wspomnianych wyżej pięciu działach — urządzi tę wystawę tylko pod tym warunkiem, że Komitet wystawy zniży do połowy opłatę za miejsce na wystawie dla wszystkich przez Wydział krajowy wystawionych przedmiotów.

Dyrekcya wystawy krajowej przyznała pismem z dnia 25. lipca r. 1893 żądany opust taksy placowej.

W wykonaniu uchwały ad 3 wstawił Wydział krajowy w preliminarz budżetu krajowego na r. 1894 na pokrycie drugiej raty rzeczonoj dotacyi kwotę 5000 zł. w rubryce XVII. wydatków jako wydatek nadzwyczajny.

VI. Sprawy rolnicze.

Komisya krajowa dla spraw rolniczych przy Wydziale krajowym.

Krajowa komisya dla spraw rolniczych, jako organ fachowy doradczy przy Wydziale krajowym przez Wysoki Sejm ustanowiona, czynna była w roku 1893-cim z równie jak roku poprzedniego wielkim pożytkiem dla kraju, udzielając Wydziałowi krajowemu we wszelkich sprawach odnoszących się do gospodarstwa rolnego i leśnego, jak nie mniej w sprawach ekonomicznych w ogóle, bardzo cennych rad i opinii, z których Wydział krajowy bezwzględnie korzystał, nie załatwiając prawie żadnej ważniejszej sprawy, zanim wpieryw nie zasięgnął jej opinii.

Komisya pełna odbyła w roku 1893 dwa główne posiedzenia pod przewodnictwem JE. J. O. księcia Marszałka jako prezesa komisyi i J. E. J. O. Adama księcia Sapiehy wiceprezesa komisyi, mianowicie w dniach 15. kwietnia, tudzież 9. i 10. października. Sekcya jej stała odbyła w tym czasie 7. posiedzeń, a sekcya naukowa dwa posiedzenia.

Jednym z najważniejszych przedmiotów prac krajowej komisyi rolniczej, a względnie jej sekcyi stałej były sprawy hodowlane, mianowicie ułożenie przepisów wykonawczych do ustawy z dnia 20. lipca 1892, wypracowanie instrukcyi dla komisyi licencyonujących, oznaczenie liczby okręgów licencyonowania w każdym powiecie, udzielenie opinii co do ras i pochodzenia buhajów jakie w myśl propozycyi komitetów centralnych obu krajowych Towarzystw rolniczych w każdym powiecie licencyonowane być mogą, rozdział subwencyi krajowej i państwowej na podniesienie hodowli bydła przeznaczonej pomiędzy obydwoma Towarzystwami rolnicze i t. p.

Do ważnych też prac komisyi rolniczej zaliczyć należy: ustanowienie „przepisów odnoszących się do administracyi sta-

tego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego, sprawę wyjednaną pomocy dla ludności całego kraju dotkniętej tegorocznymi klęskami elementarnymi, — sprawę wydania ustawy (a względnie rozporządzenia) zaprowadzającej obowiązkową kontrolę nawozów handlowych, sprawę założenia i organizacji stacji doświadczalnych rolniczych przy krajowych szkołach rolniczych w Dublinach i Czernichowie.

Sprawy: zamknięcia granicy dla wywozu pasz, zalesienia wydmy piaskowych, uprawy tytoniu, utworzenia rewirów rybackich, sztucznej hodowli ryb, utworzenia stacji doświadczalnej dla kultury torfowisk, sprawy mleczarstwa, udziału szkół krajowych w wystawie r. 1894, i t. p. były również przedmiotem obrad i zaopiniowania komisji rolniczej. Udzielała też komisja rolnicza opinii swej w sprawach: obsadzenia posad dyrektora i profesora rolnictwa w krajowej wyższej szkole rolniczej, obsadzania posad nauczycieli wędrownych rolnictwa, posady kierownika krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach, nadania stypendyów kandydatom na nauczycieli kraj. szkoły gospodarstwa lasowego i kandydatom na nauczycieli krajow. niższych szkół rolniczych, i t. p. a w końcu także w sprawach udzielenia zasiłków z funduszu krajowego wydawnictwom czasopism fachowych z rolnictwem w związku zostających, rygoryzantom szkoły weterynaryi i t. p.

Sekcja zaś naukowa zajmowała się ułożeniem szczegółowego planu podręczników do nauki rolnictwa i hodowli zwierząt domowych w krajowych niższych szkołach rolniczych, jak niemniej wyszukaniem w literaturze niemieckiej i francuskiej odpowiednich podręczników do nauk podstawowych i zawodowych rolniczych, które należałoby do użytku krajowych niższych szkół rolniczych przetłumaczyć.

Wysoki Sejm przeznaczył uchwałą z dnia 10. maja 1893 dotychczasowy fundusz domestykalny, wynoszący z końcem roku 1893 około 123.000 zł. na utworzenie funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego.

W myśl powyższej uchwały (punkt 3. i 4.) udzielać ma Wydział krajowy, po wysłuchaniu krajowej komisji dla spraw rolniczych, pożyczek na popieranie pożytecznych przedsięwzięć z zakresu przemysłu rolniczego, oznaczając w każdym poszczególnym wypadku, również po wysłuchaniu krajowej komisji rolniczej, tak wysokość odsetek od tych pożyczek, jak niemniej terminu rat na ich spłatę, i sposób zabezpieczenia tychże.

Zarazem uchwalił Wysoki Sejm, że Zarząd funduszu tego oddany będzie Bankowi krajowemu „a to na podstawie Regulaminu, który po wysłuchaniu krajowej komisji dla spraw rolniczych, tudzież Dyrekcyi Banku krajowego, Wydział krajowy uchwalił“.

Wskutek tego wezwał Wydział krajowy Bank krajowy do przedłożenia projektu wspomnianego a po zasięgnięciu opinii krajowej komisji rolniczej i zgodnie z wnioskami tej komisji odnoszącymi się do niektórych zmian w tymże projekcie, uchwalił Wydział krajowy załączone tu % (Alegat). „Przepisy w sprawie administracyi stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego“.

Sprawa utworzenia stałego funduszu pożyczkowego dla wspierania przemysłu rolniczego.

Alegat

Przepisy te rozesłane zostały Wydziałom powiatowym tudzież Komitetom centralnym obu krajowych Towarzystw rolniczych i Zarządowi głównemu Towarzystwa Kółek rolniczych celem ogłoszenia w kołach interesowanych.

Sprawa wprowadzenia w wykonanie ustawy hodowlanej (ustawy z d. 20. lipca 1892 o licencyonowaniu buhajów i utrzymywaniu buhajów gminnych.

O czynnościach odnoszących się do wprowadzenia w życie ustawy z dnia 20 lipca 1892 o licencyonowaniu buhajów i utrzymywaniu buhajów gminnych, przedłożył Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

Tu nadmienia się tylko, że na podstawie wniosków przedłożonych przez Komitety centralne obu krajowych Towarzystw rolniczych i opinii krajowej komisji rolniczej, oznaczył Wydział krajowy strefy i odpowiednie dla tych stref rasy bydła w myśl §. 6. ustawy z dnia 20. lipca 1892 i §. 1. ustępu I. Instrukcji dla komisji licencyonujących wydanej; ustanowił też w każdym powiecie odpowiednią liczbę okręgów licencyonowania buhajów, zamianował przewodniczących komisji licencyonujących, przeprowadził organizację komisji licencyonujących w wielu powiatach, i przygotował wszelkie druki dla komisji licencyonujących potrzebne, i rozesłał Wydziałom powiatowym druki na wykazy stanu bydła rogatego w poszczególnych gminach, które w myśl §. 8. przepisów wykonawczych do ustawy hodowlanej służyć mają komisjom licencyonującym za podstawę do orzeczenia ile licencyonowanych buhajów znajdować się ma w każdej gminie.

W końcu postarał się Wydział krajowy o wydanie „Rad dla utrzymujących buhaje rozplodowe“ (obejmujących także Instrukcję dla komisji licencyonujących) opracowanych przez referenta fachowego spraw rolniczych w Wydziale krajowym, które wszystkim Wydziałom powiatowym w odpowiedniej liczbie egzemplarzy bezpłatnie rozesłane zostały.

Przepisy wykonawcze do ustawy z dnia 20. lipca 1892 przez Wydział krajowy wypracowane i c. k. Namiestnictwu przesłane a następnie na żądanie tegoż c. k. Namiestnictwa na język niemiecki i ruski przetłumaczone, nie zostały jeszcze w Dzienniku ust. i roz. kr. ogłoszone.

Sprawa zaprowadzenia obowiązkowej kontroli (z „urzędu“) nawozów handlowych (fabrycznych czyli sztucznych).

Coraz więcej szerzące się wyzyskiwanie łatwowiernych rolników osobiście włościan, przez niesumiennych fabrykantów i handlarzy nawozów sztucznych, spowodowała kilku poważnych fabrykantów krajowych nie mogących iść w zawody z coraz więcej szerzącą się nieuczciwą konkurencją wyzyskiwaczy, i odnieśli się do c. k. Namiestnictwa z prośbą o zaprowadzenie „z urzędu“ nad wszelkimi nawozami handlowymi kontroli, któraby z jednej strony rolników od nieuczciwego wyzysku, z drugiej znów strony i uczciwy przemysł krajowy chroniła.

C. k. Namiestnictwo odniosło się o zaopiniowanie tej sprawy do Wydziału krajowego, który po wysłuchaniu krajowej komisji rolniczej przesłał c. k. Namiestnictwu następującą opinię :

1. Wydanie ustawy, regulującej handel nawozami sztucznymi — czyli fabrycznymi — i wprowadzającej przymusową kontrolę tych nawozów, tak co do ich zawartości związków dla roślin pożytecznych i podstawę wartości tych nawozów stanowiących, jak niemniej co do obcych

domieszek do nawozów tych dodawanych, — jest ze względów gospodarstwa krajowego niezbędnie potrzebne.

2. Jeżeli wszakże dotychczas obowiązujące ustawy na to pozwalają, należy postarać się o jak najrychlejsze wydanie rozporządzeń, w myśl petycji fabrykantów z dnia 21. stycznia 1893 do c. k. Namiestnictwa wniesionej, a przy odezwie z dnia 26. marca b. r. L. 22.500 Wydziałowi krajowemu do zaopiniowania przesłanej.

3. Tak ustawa, jak i rozporządzenie, regulujące handel i kontrolę nawozów sztucznych, a mające na celu ochronę ludności rolniczej od wycisku przez niesumiennych fabrykantów i zapobieżenie oszukańczemu fałszowaniu tych nawozów, czy to już przez samych fabrykantów, czy dopiero przez handlarzy i przekupniów), powinny jasno i ściśle określić:

a) gwarancję fabrykanta, a względnie sprzedającego nawóz handlarza, co do zawartości w związku pokarmowe, mianowicie azotowe, fosforowe i potasowe; dalej co do normanej zawartości wody i t. d.

b) sposób zaznaczenia tejże gwarantowanej zawartości na workach lub innego rodzaju opakowaniach, przyczem zauważa się, że zaznaczanie to powinno być równocześnie dwojakie, mianowicie przy większych przesyłkach i obrotach:

α) sygnaturą na workach lub innych opakowaniach,

β) sygnaturą na odnośnych listach frachtowych; przy mniejszych zaś obrotach:

α) sygnaturą na workach lub innych opakowaniach,

β) przez wymienienie zawartości na listach zawiadamiających o wysyłce, a względnie na rachunkach.

c) sposób sprawdzania zawartości nawozów (kontroli) i czas w którym to uskuteczniomem być winno.

d) organa do kontroli takiej powołane, przyczem się nadmienia, że stacye doświadczalne chemiczne w Dublanach i Czernichowie na pierwszym miejscu zadanie to spełniać winny, jako instytucye stojące pod kierunkiem ludzi fachowych, i tak z oznaczaniem wartości nawozów jak ich kontrolą dokładnie obznajomionych.

W sprawie wprowadzenia w wykonanie ustawy o rybołóstwie z r. 1887 nieznaczne tylko zaznaczyć można postępy. — C. k. Namiestnictwo wyznaczyło dotychczas tymczasowe rewiry rybackie tylko dla rzek i dorzeczy: Soły, Skawy i Raby, korzystając z projektów wypracowanych przez ś. p. profesora Nowickiego (subwencyonowanego w tej pracy z funduszu krajowego) i ś. p. Al. Gostkowskiego, o czem już w zeszłorocznem sprawozdaniu Wydziału krajowego mowa była. Czyli zaś i jakie zmiany w wyznaczonych tymczasowo rewirach powyżej wymienionych rzek i dorzeczy c. k. Namiestnictwo uznało za potrzebne poczynić, w skutek zażaleń wniesionych na podstawie ogłoszonych edyktów, nie otrzymał Wydział krajowy żadnego zawiadomienia. Przedstawienie Wydziału krajowego sprzeciwiające się — w myśl opinii krajowej komisji rolniczej — zaniechaniu tworzenia rewirów rybackich na rzece Bugu, za czem przemawiali odnośni c. k. starostowie, odniosło pożądany skutek: c. k. Namiestnictwo bowiem postanowiło, (według odezwie z dnia 19. listopada 1893. L. 91765 Lw. 64878), zgodnie z opinią Wydziału

Sprawa wprowadzenia
w wykonanie ustawy
o rybołóstwie z dnia
31. paźdz. 1887 roku
(Nr. 37 Dz. ust. kr.
z roku 1890.

krajowego i na podstawie uchwały właściwej ankiety (do której ze strony komisji rolniczej JW. Stanisław Polanowski wydelegowany został) podzielić dorzecze Bugu na rewiry rybackie, „rozgraniczając je wszakże tylko tymczasowo — i nie robiąc na razie różnicy między rewirami własnymi i dzierzawnymi” a to również na podstawie projektu, kosztem subwencji krajowej, przez ś. p. prof. Nowickiego wypracowanego. — Dla uzyskania zaś podstawy do wydania odnośnego Edyktu, wezwało c. k. Namiestnictwo c. k. Starostwo we Lwowie, Żółkwi, Rawie, Sokalu, Kamionce Str. i Złoczowie, ażeby te przeprowadziły stosowne dochodzenia ze stronami interesowanymi, zapraszając do obrad c. k. Inspektora rybackiego Dr. Zygmunta Fischera z Krakowa, a względnie delegata krajowego Towarzystwa rybackiego, — i na podstawie tego dochodzenia przedłożyły c. k. Namiestnictwu odpowiednie wnioski.

Sprawa zaprowadzenia osobnych kursów rybackich przy krajowych szkołach rolniczych i szkole leśniczej.

W skutek projektu austriackiego Towarzystwa rybackiego, jak niemniej i krajowego Towarzystwa rybackiego w Krakowie, przedłożonego c. k. Ministerstwu rolnictwa, ażeby przy szkołach rolniczych i leśniczych zaprowadzić osobne kursa rybactwa, celem kształcenia zawodowych rybaków (Berufsfischer) zapytywało c. k. Ministerstwo Wydział krajowy czyli i pod jakimi warunkami dałyby się podobne kursa zaprowadzić przy tutejszych szkołach rolniczych, jakie środki naukowe do nauki rybactwa szkoły te posiadają i jakie jeszcze byłyby pożądané, które osobistości możnaby do urzędzenia tych kursów pozyskać i. t. p. — Zarazem nadmienilo c. k. Ministerstwo rolnictwa, że na rok 1894 udzielić może na koszt każdego takiego kursu po 300 zł. w. a.

Sprawa zaprowadzenia nauki rybactwa w krajowych szkołach rolniczych była już kilkakrotnie poruszana, tak w Wydziale krajowym jak i w Wysokim Sejmie. W roku 1886 powziął Wysoki Sejm uchwałę polecającą Wydziałowi krajowemu, ażeby postarał się o urządzenie stawek demonstracyjnych dla nauki hodowli ryb w Dublanach i Czernichowie i naukę tę w obu wspomnianych szkołach wprowadził. — Na ten cel wyznaczył Wysoki Sejm kredyt w kwocie 400 zł. dla Dublan a 300 zł. dla Czernichowa, a nadto przeznaczył kwotę 1300 zł. na stypendya podrózne dla dwóch kandydatów mających się wykształcić na nauczycieli hodowli ryb i gospodarstwa rybnego w ogóle. — Korzystając z tego kredytu wysłał Wydział krajowy pp. Piotrowskiego i Rozwadowskiego najpierw do Tomie do śp. Aleksandra Gostkowskiego, a następnie do Czech, i porучzył im naukę hodowli ryb w Czernichowie (pierwszemu) i w Dublanach (drugiemu). — W Dublanach, gdzie wyszukanano odpowiedni teren, założono stawki demonstracyjne, z których się przy nauce korzysta. W Czernichowie, nie przystąpiono wprawdzie dotychczas do założenia stawek demonstracyjnych, a to z powodu zbyt wielkich trudności terenu a z tą i znacznych kosztów, jakieby założenie wspomnianych stawek wymagało; — natomiast jednakże okolica Czernichowa posiada rozległe i dobrze prowadzone gospodarstwa stawowe, z których szkoła Czernichowska korzystać może i korzysta, jako z obiektów demonstracyjnych podczas wycieczek naukowych uczniów.

Wydział krajowy oświadczył przeto na podstawie opinii krajowej komisji rolniczej, że tak w Dublanach jak i w Czernichowie mogłyby być urządzone osobne kilkutygodniowe kursa rybactwa, na których osoby po za szkołą stojące z zasadami hodowli ryb i rybactwa w ogóle mogłyby się obznajomić — i że na urządzenie takich krótkotrwałych kursów ofiarowana przez c. k. Ministerstwo rolnictwa kwota 300 zł., byłaby na razie wystarczająca.

Co do szkół niższych rolniczych, które mają jasno i dokładnie wytknięty cel do jakiego się zdąża, mianowicie: kształcenie pomocników dla gospodarstw rolnych (polowych, gminnych, pisarzy i t. p.) a względnie gospodarzy gruntowych — włościan, oświadczył Wydział krajowy, zgodnie z opinią krajowej komisji rolniczej, że zaprowadzenie przy nich kursów osobnych rybactwa, z celem przez c. k. Ministerstwo wytkniętym, jest nieodpowiednie. Wydział krajowy podziela bowiem w zupełności zdania krajowej komisji rolniczej (a względnie jej sekcji stałej, wypowiedzianą na posiedzeniu dnia 14. lipca 1893) że:

Do wykształcenia należytego rybaków zawodowych (stawniczych, dozorców stawów i t. p. lub samoistnych gospodarzy stawowych) potrzeba czegoś więcej, jak krótkiego — a chociażby i kilkumiesięcznego kursu — do tego potrzeba praktyki dłuższej, o różnych porach roku, — a tej nie mogą dać stawki demonstracyjne, — ani też nie ma na nią czasu w niższej szkole rolniczej, gdzie każdy uczeń musi wszelkie prace przy gospodarstwie rolnem, tak jak one po sobie następują, sam własnoręcznie wykonywać. To nie wyklucza wszakże, że tam gdzie się do tego sposobność nadarza uczniowie i z hodowlą ryb mogą być i bywają obznajamiani, ale tylko dla rozszerzenia ich wykształcenia ogólnego, nie zaś dla dania im fachowych wiadomości z rybactwa. Inaczej postępując wytworzyłoby się zastęp niezdarnych, niedouczonego zarozumiałców, którzyby tylko szkodę rybactwu przynieść mogli.

Ale i szkoły średnia rolnicza w Czernichowie i wyższa rolnicza w Dublanach, a względnie specjalne przy tych szkołach urządzić się mające kursa, nie mogą mieć zdania: kształcenia rybaków, ale tylko obznajomienie słuchaczy intelligentnych z zasadami racjonalnego gospodarstwa rybnego — co jednakże do wykonywania zawodu rybaka lub hodowcy ryb nie może kwalifikować.

Ażeby kształcić rybaków hodowców ryb, byłoby najlepiej: urządzić odpowiednie kursa z dłuższą praktyką, w miejscowościach, gdzie są większe gospodarstwa stawowe, stojące pod kierunkiem teoretycznie i praktycznie wykształconych hodowców ryb, jak np. w Tomicach, Krzyżu, Zatorze, Krzeszowicach i t. p. i dla takich kursów należałoby odpowiednią wyznaczyć subwencję.

Na kursa zaś krótsze, jak powyżej wskazane, przy szkołach w Czernichowie i Dublanach, subwencja po 300 zł. byłaby przynajmniej na razie wystarczająca.

Sprawa doświadczeń z
użyciem lasecznika ty-
foidalnego Löfflera do
tępienia myszy polnych.

W sprawie wydania ustawy o przymusowym tępieniu myszy polnych złożył Wydział krajowy obszerne sprawozdanie na ostatniej sesji Wysokiego Sejmu. W sprawozdaniu tem wypowiedzieliśmy przekonanie, że najlepiej pomyślane rozporządzenie nie doprowadzi do pożądanego celu tak długo, dopóki nie będziemy mogli rozporządzać takim środkiem tępienia myszy, któryby niezawodnie działał a nie był szkodliwy dla ludzi i zwierząt pożytecznych — i nie powodował nieopłacająco się wysokiego kosztu. To też przedkładając c. k. Namiestnictwu opinię co do projektu rozporządzenia o tępieniu myszy polnych, wypracowanego przez c. k. Ministerstwo (Allegat A. do Sprawozdania Wydziału krajowego z czynności Dep. II. za r. 1892) upraszał Wydział krajowy c. k. Namiestnictwo „ażeby zechciało postarać się u c. k. Rządu centralnego, iżby ten — niezależnie od postanowienia, jakie w sprawie wydania dla Galicji rozporządzenia uchwalającego obowiązkowe tępienie myszy polnych powołał, przeznaczył ze skarbu państwa odpowiedni fundusz na systematyczne doświadczenia tępienia tego szkodnika zalecanymi środkami“. Robiąc powyższe przedstawienie, na które do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania, nie nadeszła jeszcze odpowiedź c. k. Rządu, zaznaczył Wydział krajowy, że fundusz przez c. k. Rząd wyznaczony mógłby być użyty na opłatę kosztów podróży i dyet c. k. weterynarzom powiatowym, którzy w pierwszym rzędzie do przeprowadzenia wspomnianych doświadczeń użyci być powinni — na zakupno zaś środków z którymi doświadczenia przeprowadzone być mają, postaralby się Wydział krajowy o odpowiedni fundusz.

Kiedy więc komisya rolnicza zwróciła uwagę Wydziału krajowego, że w laboratorium bakteoriologicznem przy Towarzystwie lekarskiem we Lwowie, stojącem pod kierownictwem Dra Antouiego Krokiewicza, możnaby rozmnażać lasecznika tyfusu mysiego (Dr. Löfflera), celem rozdawania zarazka tego który nie tylko w Grecyi ale także w wielu okolicach w Niemczech z powodzeniem był użyty), kołom interesowanym do prób tępienia nim myszy polnych, postarał się Wydział krajowy o zapewnienie czyli Dr. A. Krokiewicz chciałby się podjąć wspomnianego rozmnażania w swoim laboratorium, a otrzymawszy przychylnie oświadczenie Dr. Krokiewicza, odniósł się do c. k. Namiestnictwa (Lw. 16622/93) z prośbą, ażeby upoważniło Dr. Krokiewicza do produkcji lasecznika tyfusu mysiego w laboratorium bakteryologicznem. Równocześnie przeznaczył Wydział krajowy na koszta produkcji tego zarazka kwotę 100 zł. z funduszu krajowego.

Dr. Krokiewicz zajął się z ochotą i bezinteresownie kulturą rozmnażającą zarazek tyfusu mysiego i dostarczył kilkaset rurek szklanych, zarazkiem tym napełnionych, które rozdane zostały bezpłatnie krajowym Towarzystwom rolniczym, Towarzystwu leśnemu, krajowym szkołom rolniczym, tudzież niektórym osobom prywatnym, celem przeprowadzenia doświadczeń — udzielając wszystkim wskazówek użycia tego zarazka przez Dr. Krokiewicza opracowanych. Celem dalszych doświadczeń w roku 1894 zapewnił sobie Wydział krajowy dalszą produkcję wspomnianego zarazka.

Sprawa doświadczeń
z użyciem „Solutolu“
celem zapobiegania sze-
rzeniu się zarazy py-
ska i racic.

Doświadczenia z użyciem „Solutolu“ jako środka desinfekcyjnego, zapobiegającego szerzeniu się zarazy pyska i racic u bydła rogatego, a nawet tłumiącego ten zarazek, — wykonywane według planu przez pp. Józefa Kubickiego i śp. Adolfa Litticha ułożonego, są jeszcze w toku. W roku 1893 nie mogły być doświadczenia te przeprowadzone na szerszą skalę, raz dlatego, że właśnie w tym roku zaraza pyskowa na szczęście mniej licznie i tylko z małą intensywnością występowała, mianowicie w okolicach Lwowa i najbliższych jego powiatach, w których doświadczenia miał p. Kubicki przeprowadzić, — powtórę z powodu dłuższej choroby a następnie i śmierci weterynarza krajowego p. Litticha, który w powiatach dalszych, mianowicie zachodnich miał doświadczać.

Z dochodzeń jednakże przeprowadzonych dotychczas, bądź na krowach umyślnie do tych doświadczeń zakupionych i w najętej u rakażarza lwowskiego stajni ustawianych i przy zastosowaniu 3—5 procentowego rozczynu „Solutolu“ obserwowanych, — jak niemniej z wyniku użycia tego środka desinfekcyjnego w stajniach prywatnych, zdaje się być usprawiedliwiony wniosek, że środek ten desinfekcyjny zasługuje na pierwszeństwo przed innymi dotychczas zalecanymi.

Doświadczenia wszakże w jednym roku i w niewielu miejscowościach przeprowadzone, nie mogą być rozstrzygające. — Sprawy tej nie spuszcza Wydział krajowy z oka i uprosił p. Kubickiego, ażeby korzystając z każdej nadarzającej się sposobności doświadczenia swoje nie tylko sam dalej prowadził, ale nadto celem wspólnego działania ze szkołą weterynaryi we Lwowie z Dyrekcją tej szkoły się porozumiał.

Sprawa pojawienia się
„Mniszki brudni-
cy“ w lasach galicyj-
skich.

Przewidywania nasze, że mroźna zima i późna wiosna r. 1893, jak niemniej pojawienie się naturalnych nieprzyjaciół „Mniszki“, mianowicie tak zwanych „Ichnemonów“, przyczynią się do wygubienia tego szkodnika, zagrażającego lasom naszym w kilku powiatach zachodnich kraju, — i że wystąpienie jego w roku 1893 będzie mniej groźne, — sprawdziły się w zupełności. — Wnosząc ze sprawozdania c. k. Inspektora lasowego z dnia 20. września br. L. 484 c. k. Namiestnictwu przedłożonego, a przez to c. k. Namiestnictwo pod d. 3. listopada br. L. 81.260 Wydziałowi krajowemu zakomunikowanego, uważać należy niebezpieczeństwo, jakie w latach 1891 i 1892 lasom naszym zagrażało, jako już nieistniejące; — sporadyczne bowiem pojawienie „Mniszki brudnicy“, jakie skonstatowano w roku 1893 właśnie w tych powiatach, które w latach poprzednich najbardziej zagrożone były, nie uprawnia do żadnych obaw. Według przesłanego powyżej sprawozdania c. k. Inspektoratu lasowego, skonstatowano — przy bardzo starannych poszukiwaniach — na obszarze obejmującym około 3.800 hektarów lasów w powiatach: Bocheńskim (około 1.500 hekt.), Brzeskim (około 1.000 hekt.), Chrzanowskim (około 1.000 hekt.), Myślenickim (około 130 hekt.), i Wiślickim (około 160 hekt.) ogółem zaledwie 700 zwierciadełek (Raupenspiegel = gniazd, czyli wylęgowisk) i około 1.000 gąsieniczek.

Wskutek tego bardzo pomyślnego stanu, uznało też c. k. Namiestnictwo, iż wydawania dalszych zarządzeń w sprawie tępienia „Mniszki“ jest na razie nie potrzebne.

Sprawa wydania ustawy o zabezpieczeniu od wypadków robotników w gospodarstwach rolnych i leśnych.

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych wypracowało projekt ustawy odnoszącej się do ubezpieczania od wypadków robotników zatrudnionych w gospodarstwie rolnem i leśnym, — C. k. Ministerstwo rolnictwa zażądało wpierw, zanim do dalszego rozbioru tej sprawy przystąpi, opinii kół interesowanych. — Projekt wspomniany, zakomunikowany Wydziałowi krajowemu odezwą c. k. Namiestnictwa z dnia 30. sierpnia br. l. 70.139 (Lw. 46.460), do którego dodane były pytania podane w załączniku, podany był ściślemu rozbiorowi tak w komisji rolniczej, jak i Wydziale kraj., którego wynikiem była następująca odpowiedź dana c. k. Namiestnictwu:

1. Robotnicy zatrudnieni u nas w przedsiębiorstwie rolnym i leśnym są w przeważnej liczbie sami właścicielami gruntu i rolnikami, utrzymującymi się głównie z własnego gospodarstwa, a których zarobek w obcych gospodarstwach, czy to na obszarach większych (tak zwanych dworskich) czy też u sąsiadów, gospodarzy gruntowych — włościan, jest źródłem dochodu tylko ubocznym

Taki robotnik szuka zarobku — i idzie na zarobek — wtedy tylko — i o tyle, o ile na to pozwala mu własne jego gospodarstwo, — a korzysta z chwilowego popytu za robotą nie w jednym tylko miejscu, ale tam gdzie mu się ona właśnie podoba. — W czasie nagłych i najważniejszych prac w polu (żniwa, kopanie kartofli i t. p.) znaczna ilość naszych robotników wiejskich sama poszukuje i przyjmuje robotnika, — a robiąc konkurencyę tym przedsiębiorstwom (obszarom dworskim), które nie mają dostatecznej liczby służby folwarcznej stałej, i od czasu do czasu robotnika stałego przyjmować muszą, wywiera pewien wpływ na wysokość wynagrodzenia i na czas trwania tej pracy.

2. Pominawszy wypadki wydarzające się przy usłudze maszyn i motorów (od których już obecnie robotnicy ubezpieczeni być muszą), — to wypadki na które mają być rozciągnięte przepisy o ubezpieczeniu robotników, pojawiają się bardzo rzadko w przedsiębiorstwie gospodarstwa rolnego i leśnego, tak, że w rzeczywistości odpada potrzeba projektowanego rozszerzenia wspomnianej ustawy, a to tem bardziej, że dla takich pojedynczo wydarzających się wypadków wystarczają zupełnie dotychczasowe przepisy, odnoszące się do udzielania pomocy w razie potrzeby.

3. Jeżeli w wielu okolicach kraju naszego widzimy rzeczywiście zubożenie najniższej warstwy mieszkańców wsi, to w żadnym razie zjawisko to nie jest spowodowane wypadkami w przedsiębiorstwach rolnych i leśnych, lecz zupełnie innemi przyczynami. Szybki wzrost ludności w kraju rolniczym, w którym inne, szczególnie fabryczno-przemysłowe zatrudnienia tylko w bardzo ograniczonej ilości się znajdują, dalej będące z tem w związku nadmierne rozdrobnienie własności gruntowej, mianowicie w okolicach, gdzie ani warunki klimatyczne ani zasoby ludności nie pozwalają na intensywną sprawę ogrodową, — a ponadto: obdłużenie własności gruntowej, tudzież klęski elementarne, (którym jeśli nie zapobiedz, to zawsze w ich skutkach znacznie złagodzić może zdrowo podjęta polityka ekonomiczna państwa) a w końcu i przeciążenie podatkami i innymi opłatami na rzecz państwa i samorządu, pod którym drobna własność gruntowa upada, — oto są przyczyny, które wytworzyły stan, któremu

przez stosowne, ale zupełnie innego rodzaju zarządzenia wypada przyjść w pomoc.

3. Przez zamierzone zaś zabezpieczenie od wypadków nie osiągnęłoby się celu, a natomiast stworzyłoby się coś, co dla nikogo nie jest pożądanem, czego nikt — nawet ci, dla których dobra to ma być ustanowionem — nie będzie uważać za dobrodziejstwo, lecz przeciwnie, jako bezcelowy, niczem nie usprawiedliwiony ciężar. Wszystko bowiem to, co zamierzona instytucja ma dobrego przynieść, t. j. wsparcie unieszczęśliwionych, pozostanie prawie niedostrzegalnym, — natomiast zaś dadzą się wszystkim bardzo dotkliwie uczuć wszystkie połączone z tem uciążliwości, mianowicie: nietylko opłaty, ale bardziej jeszcze niezmiernie dla każdego gospodarza rolnego i leśnego uciążliwy i w wypełnianiu jego zawodowego zatrudnienia przeszkadzający obowiązek utrzymywania wykazów, obrachunków i innych licznych a zawiłych czynności manipulacyjnych.

Na podstawie powyższych wywodów oświadczył się przeto Wydział krajowy przeciw rozciągnięciu ustawy ubezpieczenia robotników od wypadków na robotników zatrudnionych w gospodarstwach rolnych i leśnych.

Sprawa podniesienia
gospodarstwa nabi-
wego.

O czynnościach kraj. instruktora p. Dr. M. W. Massalskiego przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie. — Tu nadmieniamy tylko że oprócz zwykłych pouczeń, udzielanych przez p. Massalskiego gospodarzom wzywającym go do porady, urządził p. Massalski kilkudniowe kursa mleczarstwa we Lwowie i w Krakowie. Wydelegowany też był do odbycia kursu mleczarskiego dla uczniów kraj. niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy. W kraj. niższej szkole rolniczej w Kobiernicach udziela nauki mleczarstwa z wielkiem powodzeniem instruktor tejże szkoły p. Cholewa Przemysław, który jako stypendysta Wydziału krajowego kształcił się w szkole praktycznej mleczarstwa w Nortrup.

Sprawa zalesień wydm
piaskowych.

Zalesienia wydm piaskowych, subwencyonowane przez Wysoki Sejm z funduszków krajowych, a po części przez interesowane Wydziały powiatowe, odbywają się według planu i pod zwierzchnim nadzorem c. k. Inspektoratu lasowego, pod kierunkiem fachowych leśników, przez c. k. Namiestnictwo powoływanych i z funduszków państwowych opłacanych. — Kontrolę nad użyciem funduszków przez Wysoki Sejm na zalesienia przeznaczonych, a odnośnym Wydziałom powiatowym wypłacanych, wykonują delegaci Wydziału krajowego, wybrani z grona wpływowych obywateli ziemskich.

W roku 1893 wypłacone zostały z funduszu krajowego następujące subwencje:

1. Na zalesienia w okręgu Jarosławsko-Cieszanowskim, Wydziałowi powiatowemu w Cieszanowie 400 zł.
2. Na zalesienia w okręgu Mościsko-Jawojowskim, Wydziałowi powiatowemu w Jaworowie 400 zł.
3. Na zalesienia w okręgu Tarnobrzesckim, Wydziałowi powiatowemu w Tarnobrzegu 305 zł.

4. Na zalesienia w powiecie Niskim, Wydziałowi powiatowemu w Nisku 700 zł.

5. Na zalesienia w powiecie Krakowskim, Wydziałowi powiatowemu w Krakowie 100 zł.

Razem wypłacono dla wszystkich okręgów roboczych 1.905 zł, z funduszy krajowych.

Do roku 1892 wypłacane były subwencje dla okręgu roboczego Jarosław - Cieszanów przeznaczone, Wydziałowi powiatowemu w Jarosławiu. Gdy jednakże prace zalesienia wykonywane bywają obecnie głównie w powiecie Cieszanowskim, a i leśnik pracami zalesienia kierujący (p. Władysław Skrzyszowski) przesiedlił się z tego powodu (według relacji Wydziału powiatowego Cieszanowskiego z d. 3. lutego 1893 l. 180) do powiatu Cieszanowskiego, wyasygnował Wydział krajowy subwencję w kwocie 400 zł. dla okręgu Jarosław - Cieszanów przeznaczoną, Wydziałowi powiatowemu w Cieszanowie, — mianując zarazem delegatem swym prezesa Rady powiatowej Cieszanowskiej Wgo Jana Gnoińskiego. Temuż Wydziałowi powiatowemu przesłał Wydział krajowy również kwotę 141 zł. 28 ct. przez Wydział powiatowy Jarosławski zwróconą, jako resztę pozostałą z subwencji Wydziałowi powiatowemu Jarosławskiemu w latach poprzednich do wyrachowania wyasygnowanych.

Za rok 1893 nie przedłożyły jeszcze Wydziały powiatowe rachunków z użycia subwencji im do wyrachowania wypłaconych; — przedłożyły dopiero z końcem marca 1894. Za rok 1892 wyrachowały się wszystkie Wydziały powiatowe z udzielonych im na cele zalesień subwencji. Według rachunków przez Wydział powiatowy Jarosławski przedłożonych, pozostaje jeszcze do wyrachowania kwota 442 zł. 27 ct., którą Wydział powiatowy na wydatki bieżące śp. Koziębrodzkiemu wypłacił. Wydział krajowy poczynił przeto stosowne kroki ażeby kwotę tę u masy spadkowej śp. Koziębrodzkiego zabezpieczyć.

O postępie robót około zalesienia wydm piaskowych, uskutecznionych w roku 1892, przedłożył c. k. Inspektorat lasów sprawozdanie z d. 6. kwietnia 1893 c. k. Namiestnictwu, zakomunikowanie Wydziałowi krajowemu do L. 29.460. Według sprawozdania tego wykonano w r. 1892:

1. W powiecie Cieszanowskim:

nowej kultury	146.225 ha.
poprawek	34.527 „
razem	180.752 ha.

2. W powiecie Jarosławskim:

nowej kultury	9.380 ha.
-------------------------	-----------

3. W powiecie Mościckim:

nowej kultury	25.821 ha.
poprawek	10.070 „
razem	35.891 ha.

4. W powiecie Jaworowskim:

nowej kultury	32.530 ha.
poprawek	5.744 „
razem	38.284 ha.

5. W powiecie Tarnobrzeskim:	
nowej kultury	59.631 ha.
poprawek	33.952 „
razem	105.583 ha.
6. W powiecie Niskim:	
nowej kultury	50.583 ha.
poprawek	84.535 „
razem	135.118 ha.
7. W powiecie Łańcuckim:	
nowej kultury	11.509 ha.
poprawek	2.301 „
razem	13.810 ha.
Razem przeto we wszystkich powyżej wykazanych powiatach:	
nowych kultur na	345.680 ha.
poprawek dawniejszych kultur na po- wierzchni	171.142 „
Ogółem	516.822 ha.

oprócz pewnego obszaru w powiecie krakowskim, o którym wszakże Sprawozdanie c. k. Inspektoratu lasowego nie wspomina.

Rezultat tych zalesień jest, według powyż powołanego sprawozdania c. k. Inspektoratu lasowego „nie świetny“ — gdyż, „jakkolwiek kultury z początkiem roku nie do życzenia nie pozostawiały, to jednakże długie, w ciągu lata trwające posuchy, a nadto pędrak chrząszcza majowego, jaki się w r. 1892 w bardzo wielkiej ilości pojawił, stały się przodem, że zalesienie na wiosnę roku 1892 przeprowadzone i za udale uznane, w ciągu lata 1892 uległy zniszczeniu“. Zniszczenie to wynosi 20% do 50%, a w niektórych miejscowościach do 70% zasadzonych drzewek.

W skutek tego musi być przedłużony termin do zalesienia wydm piaskowych pierwotnie po koniec roku 1894 a względnie 1897-go naznaczony. Na razie żąda c. k. Namiestnictwo — na podstawie wniosku c. k. Inspektoratu lasowego — przedłużenia terminu, a więc: subwencji na zalesienie wydm piaskowych w powiecie Niskim, na lat 4, to jest po koniec roku 1897. W sprawie tej przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie Wysokiemu Sejmowi.

Już w sprawozdaniu Wydziału krajowego za rok 1892 nadmieniał Wydział krajowy, że czyniąc zadość życzeniu Wydziału, zarządziło c. k. Namiestnictwo założenie katastru zalesień uskuteczionych i uskutecznić się mających. W jakim stadyum znajduje się praca ta — wymagająca dłuższego czasu — nie wiadomo jeszcze Wydziałowi krajowemu; — według informacji w krótkiej drodze zasiągniętej jest ona jednakże w toku.

Użycie subwencji przez Wysoki Sejm Towarzystwu dla podniesienia uprawy tytoniu w Galicyi przyznanej:

Jak w roku poprzednim tak też i na rok 1893 przedłożył komitet Towarzystwa uprawy tytoniu w Galicyi projekt użycia subwencji w kwocie 2000 zł. przez Wysoki Sejm na podniesienie uprawy tytoniu uchwa-

lonej. Projekt ten, udzielony krajowej Komisji rolniczej do zaopiniowania, zatwierdził Wydział krajowy jak następuje:

1) Płaca Instruktora uprawy tytoniu (jak w roku 1892)	1200 zł.
2) Na budowę drugiej suszarni	300 „
3) Na zakładanie rozsadników wspólnych	400 „
4) Na utrzymanie stacyi doświadczalnej z uprawą najodpowiedniejszych sort tytoniu w Zabłotowie	100 „
	<hr/>
	Razem 2000 zł.

Do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania nie przedłożył jeszcze komitet Towarzystwa uprawy tytoniu udokumentowanego rachunku z użycia subwencji, według powyższego projektu, — ma go wszakże przedłożyć z końcem marca, jak roku poprzedniego.

Instruktor uprawy tytoniu: Po koniec roku 1893 czynny był tylko jeden Instruktor tytoniu, mianowicie p. Jakubowicz, który, kosztem subwencji przez Wysoki Sejm Towarzystwa uprawy tytoniu udzielonej, odbył w roku 1892 podróż instrukcyjną do Węgier i przedłożył z podróży tej sprawozdanie. Przekonawszy się, że czynność Instruktorów, rozstrzelona na całym obszarze trzech rejonów uprawy tytoniu, obejmujących przeszło 300 gmin, nie może przynieść pożądanego skutku — i podzielając przekonanie Instruktorów (wypowiedziane i motywowane kilkakrotnie w sprawozdaniach jego): że chcąc ażeby praca tegoż była rzeczywiście pożyteczną, należy ją skoncentrować w kilkudziesięciu gminach odpowiednio wybranych, i w tych kilka razy do roku pouczać, (mianowicie w porach najważniejszych robót: zakładania rozsadników — sadzenia — i zbioru liścia tytoniowego), — ograniczył komitet Towarzystwa uprawy tytoniu czynności Instruktorów w roku 1893 tylko do gmin 40-tu. Ze sprawozdań przez Instruktorów przedłożonych okazuje się, że w miesiącach wrześniu i październiku objechał tenże po raz czwarty gminy wyznaczone mu przez Komitet Towarzystwa uprawy tytoniu do udzielania pouczeń w roku 1893. Sprawozdania instruktorów przedkładane przez Komitet uprawy tytoniu Wydziałowi krajowemu, udzielane były do zaopiniowania krajowej komisji rolniczej, a uwagi i wytknięcia tejsze przesłane zostały Komitetowi z wezwaniem do zużytkowania uwag, a usunięcia wytkniętych braków.

Zgadając się z zapatrywaniem Komitetu Towarzystwa uprawy tytoniu, że jeden tylko Instruktor nie może podołać zadaniu, starał się Wydział krajowy usilnie o uzyskanie subwencji ze skarbu państwa na utrzymanie drugiego Instruktorów. — Usiłowania te uwieńczone zostały o tyle pomyślnym skutkiem, że c. k. Ministerstwo udzieliło na ten cel subwencji w kwocie 1000 zł., w przypuszczeniu, że reszta kosztów utrzymania drugiego Instruktorów pokrytą zostanie bądź z funduszków krajowych, bądź też z funduszków Towarzystwa, które podniesienie uprawy tytoniu w kraju za cel istnienia swego postawiło.

Wyasygnowanie tej subwencji uczyniło jednakże C. k. Ministerstwo rolnictwa zależnem od zgodzenia się na osobistość, której obowiązki Instruktorów uprawy tytoniu poruczone być mają; a że Komitet Towarzystwa uprawy tytoniu odpowiedniej osobistości nie miał, przedstawił Wydział krajowy jako kandydata na drugiego Instruktorów uprawy tytoniu p. Władysława Ancutę, dotychczasowego kierownika szkoły uprawy i wy-

prawy lnu w Gródku. C. k. Ministerstwo zgodziło się na wybór p. Ancuty, który też od obowiązków kierownika szkoły uprawy i wyprawy lnu czasowo uwolniony, obowiązki Instruktora uprawy tytoniu rozpoczął. W roku 1894. czynni więc będą dwaj Instruktorowie uprawy tytoniu w Galicyi.

Inne sposoby podniesienia uprawy tytoniu

Jednym z bardzo ważnych środków podniesienia produkcji dobrego liścia tytoniowego, jest produkowanie dobrej rozsady, a w tym celu zakładanie odpowiednich rozsadników. Komitet Towarzystwa uprawy tytoniu, idąc za radą krajowej komisji rolniczej, usiłował (za pośrednictwem swego Instruktora) wprowadzać w życie zakładanie włościańskich rozsadników wspólnych. Mimo rzetelnych starań i udzielanych subwencji, zdołał Instruktor założyć w roku 1893 zaledwie 6 takich rozsadników, a mianowicie:

1. W Wierzbowie: (rejon Monasterzyski) u nauczyciela ludowego: 100 m

2. W Toporowcach (rejon Zabłotowski) również u nauczyciela ludowego: 125 m

3. W Kniażu (rejon Zabłotowski) u miejscowego księdza proboszcza: 120 m

4. W Kozłowie (rejon Zabłotowski) u jednego włościanina: 20 m

5. W Borszczowie (rejon Jagielnicki) u trzech włościan po 50 m
razem 150 m

6. W Głębocku (rejon Jagielnicki) również u trzech włościan po 50 m razem 150 m

Ogółem we wszystkich miejscowościach założono 665 m rozsadników. Wszyscy założyciele rozsadników dostarczyli należycie wyprodukowanych roślin i odpowiedzieli w zupełności zadaniu, a różnice jakie się okazały na korzyść liści tytoniowych z tych rozsadników otrzymanych, w porównaniu do liści wyprodukowanych z innej rozsady, świadczyły dowodnie, jak pożyteczne jest to zaprowadzenie; powinno też to zachęcić do liczniejszego zakładania rozsadników podobnych w r. 1894 tym.

Nadmienić tu wypada, że znacznej ilości doborowej rozsady tytoniowej dostarczyły krajowe niższe szkoły rolnicze w Horodence i Jagielnicy.

Mężowie zaufania przy odbiorze liści tytoniowych w magazynach odbiorczych. Po dzień zamknięcia niniejszego sprawozdania nie otrzymał Wydział krajowy sprawozdań mężów zaufania przez Wydziały powiatowe Buczacki, Czortkowski i Śniatyński do odbioru liści tytoniowych w magazynach odbiorczych w Monasterzyskach, Jagielnicy i Zabłotowie delegowanych. Wydział krajowy musi tu zauważyć, iż byłoby rzeczą bardzo pożądaną, ażeby Wydziały powiatowe mianowały Instruktorów uprawy tytoniu swoimi mężami zaufania. Wpłynęłoby to nie tylko na podniesienie powagi i znaczenia Instruktorów u włościan, którzy z mniejszym niedowierzaniem przyjmowałiby rady i pouczenia Instruktorów, ale nadto umożliwiłoby tym ostatnim zbadać przy odbiorze dokładnie jakość odebranego produktu, wytknąć spostrzeżone braki i udzielić w swoim czasie stosownych pouczeń: jak postępować należy z przygotowaniem liścia tytoniowego do oddania, ażeby spostrzeżanych wad, a tem samem i straty na wartości uniknąć.

Krajowa szkoła gospodarstwa lasowego we Lwowie. O krajowej szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie, przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

Krajowa szkoła ogrodnicza w Tarnowie. O krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

Krajowe niższe szkoły rolnicze tudzież szkoła uprawy i wyprawy lnu w Gródku. O krajowych niższych szkołach rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach, tudzież o kraj. szkole uprawy i wyprawy lnu w Gródku, — jak niemniej o założycie się mających nowych szkołach rolniczych niższych, przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

W powyżej wymienionych szkołach nie zaszła żadna ważniejsza zmiana, a stan ich mógłby być zupełnie zadowolniający, gdyby nie brak nauczycieli fachowych, który wskutek ustąpienia p. Bieleckiego (jedyne go który przepisany egzamin kwalifikacyjny złożył tem dotkliwiej uczuwać się daje, że dopiero po kilku latach usunięty być może częściowo, kiedy mianowicie stypendyści, celem kształcenia się na nauczycieli fachowych za granicę wysłani, studia swoje ukończą.

Założenie zaś nowych szkół rolniczych w Uhersku i Krośnie doznało zwłoki, która wszakże tylko na korzyść sprawy wyjść może, zważywszy, że jest nadzieja uzyskania odpowiedniejszego gruntu dla szkoły w Uhersku i wyszukania odpowiedniejszej niżeli w Krośnie miejscowości na urządzenie drugiej niższej szkoły rolniczej w zachodniej części kraju, — pomijając już tu okoliczność, że, jak powyżej nadmieniono, odpowiednio ukwalifikowanych nauczycieli dla szkół niższych rolniczych brak, i że wskutek tego przedstawia się nadzwyczajna trudność ich wyszukania, a tem bardziej wyszukania odpowiedniego dla szkoły takiej kierownika.

Zwłoka w założeniu kraj. niższej szkoły rolniczej w Uhersku, nastąpiła wskutek ciężkiej choroby a następnie śmierci śp. Zygmunta bar. Romaszkana, z którym Wydział krajowy traktował o wyznaczenie innego gruntu, odpowiedniejszego i nie wymagającego tak znacznych nakładów melioracyjnych jak ten, który śp. Romaszkan pierwotnie dla szkoły ofiarował. Śp. Romaszkan okazał się być do tej zamiany skłonny i tylko dłuższa choroba niedozwoliła mu pierwotny akt dotacyjny odpowiednio zmienić.

W Krośnie ofiarowane przez miasto dla szkoły grunta, okazały się według opinii rzeczoznawców, nieodpowiednie do celów szkoły rolniczej, połączonej z zakładem wyprawy lnu. Mianowicie: grunt w obrębie miasta Krosna położony, tak zwany „Szpitalny“ podlega zalewowi Wisłoka — i to właśnie w tej części, na której jedynie budynki szkolne i gospodarskie stanąby mogły; — grunt na „Tłokach“, moczarowaty i zamknięty gruntami przedmieszczan krośniańskich, wymaga znacznego nakładu na osuszanie i odprowadzanie wód wiosennych; — w Białobrzegach grunt lichey, szutrowaty, rozkawałkowany, nieprzydatny zupełnie do uprawy lnu, dla którego nie możnaby, dla braku odpowiedniej wody i moczarni urządzić. Tylko grunta bezpośrednio przy folwarczku miejskim „Suchodół“ byłyby, wraz z budynkami folwarku na szkołę przydatne, ale folwark ten obejmujący razem 130 morgów jest w dzierżawie, a Magistrat miasta Krosna nie jest wcale skłonny, z całego kompleksu wy-

dzierżawić dla szkoły 30 do 40 morgów, chociażby za opłatą wysokiego czynszu.

Wydział krajowy czyni przeto poszukiwania za inną odpowiedniejszą miejscowością w zachodniej części kraju, w której możnaby szkołę niższą rolniczą, przede wszystkim dla włościan przeznaczoną — i o ile możliwości z zakładem wyprawy lnu połączoną, urządzić.

Sprawa założenia szkoły gospodyń wiejskich w Iwoniczu.

O staraniach podjętych przez Wydział krajowy celem założenia szkoły gospodyń wiejskich w Iwoniczu, pod kierunkiem Sióstr Felicjanek, przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie: — Badania przez Wydział krajowy na miejscu w Iwoniczu zarządzane wykazały, że realność przez SS. Felicjanki (a właściwie przez ks. kanonika Podgórskiego) na szkołę gospodyń ofiarowana, nie jest na taki zakład odpowiednią, a stosunki miejscowe nie pozwalają nawet kawałka gruntu przy tej realności dokupić, ażeby odpowiedni zajazd i skromne podwórze przy budynku urządzić. Tem mniej możliwem jest tutaj dokupno, lub chociażby tylko wydzierżawienie kilku morgów gruntu dla małego gospodarstwa szkolnego niezbędnie potrzebnego.

Krajowi nauczyciele wędrowni do nauki gospodarstwa wiejskiego.

O krajowych nauczycielach wędrownych do nauki gospodarstwa wiejskiego, głównie pośród ludu wiejskiego, przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie. Tu zaznacza się tylko, że z końcem roku 1893 pełnią obowiązki nauczycieli wędrownych pp. Seweryn Wiszniewski, Stanisław Szalay, Bolesław Gurski i Bazyl Korol.

Krajowy nauczyciel wędrowny do nauki weterynaryi.

W wykonaniu uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 20. maja 1893, ustanawiającej stałą posadę krajowego nauczyciela weterynaryi, z prawami przysługującymi urzędnikom krajowym, zamianował Wydział krajowy na podstawie konkursu z dnia 6. czerwca 1893 L. 27.696 i po zasięgnięciu opinii krajowej komisji dla spraw rolniczych: p. Teofila Sochaniewicza, dotychczasowego c. k. weterynarza powiatowego w Wieliczce, a dawniej nauczyciela niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach. — Pan Sochaniewicz objął już swoje obowiązki, a w styczniu 1894 rozpoczął sześciotygodniowy kurs nauki weterynaryi najpierw w Kobiernicach, a następnie w innych niższych szkołach rolniczych.

Subwencje na cele kultury krajowej udzielone przez Wydział krajowy.

Wydział krajowy wykonał wszystkie uchwały budżetowe Wysokiego Sejmu, dotyczące się różnych zasiłków na cele kultury krajowej, — a nadto udzielił Wydział krajowy, po zasięgnięciu opinii krajowej komisji rolniczej, kredytu Rubr. XV. poz. 222 na rok 1893, przeznaczonego przez Wysoki Sejm na podniesienie rolnictwa i przemysłu rolniczego, tudzież wiedzy rolniczej, następujących zasiłków:

1. C. k. Towarzystwu gospodarskiemu galicyjskiemu, na stypendya dla uczniów Szkoły chmielarskiej w Starem Siole 400 zł.

2. Towarzystwu gorzelników polskich, na wydawnictwo „Gorzelnik“: 150 zł.

3. Galicyjskiemu Towarzystwu weterynarskiemu, na wydawnictwo „Przeglądu weterynaryjnego“: 100 zł.

4. Instruktorowi Massalskiemu na podróż za granicę, celem przysposobienia się mleczarniom wzorowym: 200 zł.

5. Abiturjentowi krajowej szkoły ogrodniczej Wład. Lichańskiemu, na dalsze kształcenie się w ogrodnictwie za granicą: 200 zł.

6. Stanisławowi Piątkowskiemu, uczniowi szkoły ogrodniczej w Wersalu, stypendyum w kwocie: 400 zł.

7. Rygoryzantowi studyum leśniczego w Akademii rolniczo-leśniczej w Wiedniu, Michałowi Janeczce: 100 zł.

8. Słuchaczowi studyum leśniczego w tejże Akademii: Stanisławowi Górskiemu: 100 zł., — Stefanowi Krokowskiemu: 75 zł. — Wojciechowi Millerowi: 75 zł., — Józefowi Owsiakowi: 50 zł., — Kazimierzowi Kostąnskiemu: 50 zł., — Witoldowi Machowi: 50 zł., — Piotrowi Kinda: 50 zł. — i Zenonowi Kalita: 50 zł.

9. Rygoryzantom c. k. szkoły weterynaryi we Lwowie, na opłatę taks egzaminu ścisłego: Anatalowi Proskurnickiemu, — Adamowi Edm. Gizeltowi, — Stanisławowi Mazurowi, — Janowi Nowakowi, — Władysławowi Dobrzańskiemu, — Wincentemu Józefowi Żukowi — i Józefowi Hajdukiewiczowi po 57 zł. każdemu.

10. Nadto udzielił Wydział krajowy z tego samego kredytu: Dyrekcji krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach kwotę 80 zł., na doświadczenia z tępieniem pędzaka (gąsienicy chrząszcza majowego) za pomocą „Muscardyny“.

Stypendya dla uczniów szkoły kucia koni we Lwowie (przy c. k. szkole weterynaryi).

Z kredytu uchwalonego przez Wysoki Sejm w Rubr. XV. poz. 193 udzielił Wydział krajowy, na przedstawienie Dyrekcji c. k. szkoły weterynaryi — i po zasięgnięciu opinii krajowej komisji rolniczej — stypendya po 75 zł. następującym kowalom przyjętym na sześciomiesięczny kurs podkuwania w szkole wspomnianej: Janowi Bić, — Władysławowi Marszałikowi, — Julianowi Nigodowskiemu — i Grzegorzowi Złochowskiemu.

Stypendya dla kandydatów na nauczycieli leśnictwa

Z funduszu przez Wysoki Sejm uchwalonego, nadał Wydział krajowy na podstawie konkursu i na wniosek krajowej Komisji rolniczej następujące stypendya dla kandydatów na nauczycieli leśnictwa, odbywających studia w c. k. akademii rolniczo-leśniczej we Wiedniu:

1. Stanisławowi Górskiemu, ukończonemu prawnikowi i słuchaczowi 3. roku studyum leśniczego, stypendyum dodatkowe w kwocie 300 zł. (do stypendyum z funduszków państwowych w kwocie 400 zł. przez tegoż pobieranego).

2. Stanisławowi Sokołowskiemu, praktycznemu leśnikowi i słuchaczowi I. roku studyum leśniczego, stypendyum w kwocie 600 zł.

Stypendya dla kandydatów na nauczycieli gospodarstwa wiejskiego w kraj. niższych Szkołach rolniczych.

Z funduszu przez Wysoki Sejm w R. XV., poz. 204 na rok 1893. uchwalonego, nadał Wydział krajowy na podstawie konkursu i po zasięgnięciu opinii krajowej Komisji rolniczej, stypendya po 500 zł. rocznie (oprócz zwrotu kosztów podróży), przeznaczone dla kandydatów na nauczycieli gospodarstwa wiejskiego w krajowych niższych szkołach rolniczych:

1. Henrykowi Klimkiewiczowi i 2. Franciszkowi Dąbrowskiemu, byłym uczniom krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie. Pierwszemu, który po odbyciu nauk w Czernichowie pięcioletnią praktykę gospodarską odbył, przeznaczył Wydział krajowy akademią Hohenheimską do dalszego kształcenia się w roku szkolnym 1893/94, — drugim zaś, który tylko jednoroczną praktykę odbył, ale egzamin kwalifikacyjny na nauczyciela szkół ludowych posiada, przeznaczył Wydział krajowy wyższą szkołę rolniczą w Liebwerdzie, w której studia swoje ma odbywać. Obydwom kandydatom wytknął wydział krajowy dokładnie cel i porządek studyów.

Subwencya uchwalona
przez Wysoki Sejm dla
Kółek rolniczych.

Na posiedzeniu w dniu 28 września r. 1892 uchwalił Wysoki Sejm przy rozprawie nad preliminarzem funduszu krajowego na rok 1893 Rubr. XV. poz. 208. „Dla kółek rolniczych na kosztą zakładania i lustracyi tychże, na urządzenie zjazdów, i t. d. kwotę 5000 zł. w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z d. 8. kwietnia 1892 r.

Zawiadamiając o powyższej uchwale Zarząd główny Towarzystwa „Kółek rolniczych“ zawezwał go równocześnie Wydział krajowy do najszybszego przedłożenia szczegółowego planu użycia tej subwencyi, po przedłożeniu którego, może nastąpić zarządzenie wypłaty wspomnianej subwencyi.

Zarząd główny uczynił zadość powyższemu rozporządzeniu Wydziału krajowego i nadesłał preliminarz przychodu i rozchodu funduszy Towarzystwa „Kółek rolniczych“ na rok 1893, w którym uwidoczniona jest i kwota 5.000 zł., uchwalona przez Wysoki Sejm jako subwencya na rok 1893. Preliminarz ten udzielił Wydział krajowej Komisji rolniczej do zaopiniowania.

Preliminarz ten przedstawia się następująco:

P r z y c h ó d

1.	Pozostałość kasowa z r. 1892.	1.300 zł.
2.	Członkowie wspierający	850 „
3.	Subwencya Wysokiego Sejmu	5 000 „
4.	„ Kasy Oszczędności	200 „
5.	„ Tow. Wzaj. Ubezpieczeń.	300 „
6.	„ Rządowa przez c. k. Towarz. gospodarskie	1.500 „
7.	„ Jednorazowa od Rad pow.	70 „
	Razem	9.220 zł.

R o z c h ó d

1.	Lustracye gospodarstw i pouczenia	3.800 zł.
2.	Subwencye przy zakupnie nasion	500 „
3.	Na zakupno książek	420 „
4.	Wydawnictwo „Przewodnika“	500 „
5.	Kosztą Walnego Zgromadzenia i po- dróże Delegatów	500 „

6. Koszta urządzenia Wystawy krajowej w roku 1894.	500 zł.
7. Pensya kierownika biura	960 „
8. Pensya pomocników biura	800 „
9. Lokal	360 „
10. Opał i światło	40 „
11. Służba	90 „
12. Druki	400 „
13. Przybory kancelaryjne	100 „
14. Portorya	250 „
	<u>Razem 9.220 zł.</u>

Na Radzie Wydziału krajowego w d. 21. marca b. r. uchwalono wyasygować Zarządowi subwencyę Sejmową na rok 1893 w dwóch równych ratach po 2500 zł. a wypłatę pierwszej ratyznaczono na koniec marca, wypłatę drugiej na dzień 1. lipca.

Zarząd główny Tow. „Kółek rolniczych“ przedkładając w czerwcu b. r. sprawozdanie swoje z czynności i sprawozdanie z odbytych lustracji gospodarstw włościańskich w r. 1892, które to sprawozdanie przyjął Wydział krajowy do wiadomości, — powiadomił równocześnie, iż Walne Zgromadzenie Towarz. Kółek rolniczych odbędzie się w Krakowie. Rzeczywiście na odbytem 9-tem Walnem Zgromadzeniu w Krakowie dnia 5. lipca wybrani zostali członkowie Zarządu głównego na przeciąg trzech lat a Zarząd główny przesyłając wykaz wybranych członków upraszał Wydział krajowy o zamianowanie z swej strony dwóch delegatów do Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych, którzyby w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 8. kwietnia 1892. zasiadali i w Wydziale wykonawczym tego Zarządu. Wydział krajowy na posiedzeniu 11. sierpnia b. r. zamianował dotychczasowych delegatów panów Tadeusza Romanowicza członka Wydziału krajowego i Teofila Merunowicza posła na Sejm krajowy.

Fundusz pożyczkowy
Kółek rolniczych.

Ze wzrastającą z każdym rokiem ilością Kółek rolniczych, wzrosła i w bieżącym roku liczba sklepików przez Kółka prowadzonych, a w ślad za tem i prośby do Wydziału krajowego o udzielanie pożyczek z funduszu pożyczkowego przez Wysoki Sejm przeznaczonego dla wspierania działalności przemysłowo handlowej Kółek rolniczych. Podania te tylko wtedy przez Wydział krajowy były uwzględnione, jeżeli poparte były przez Zarząd główny Towarz. Kółek rolniczych, który w pierwszym rzędzie znając działalność i fundusze Kółka rolniczego, do wydania opinii jest powołanym. Raty na spłatę udzielanych pożyczek wpływały regularnie, a fundusz pożyczkowy przeznaczony na ten cel nie był na stratę narażony. W porównaniu z rokiem poprzednim wydał Wydział krajowy daleko znaczniejszą sumę na pożyczki Kółkom rolniczym a mianowicie przyznał następujące pożyczki Kółkom rolniczym:

w Chomranicach	400 zł.
w Muszynie	500 „

Związkwowi handlowemu Kółek rolniczych:

w Krakowie	5000 zł.
w Wiśniowej	300 „
w Stobiernie	300 „
w Haczowie	500 „
w Jacowcach	200 „
w Zielonowie	150 „
w Krynicy	500 „
w Horodence	500 „
w Bukowsku	400 „
w Nowem Mieście	500 „
w Zborowie	500 „
w Śniatynie	500 „
w Założcach	600 „

Kółko rolnicze w Wiśniowej zrzekło się udzielonej promesy i pieniędzy z Banku krajowego, który tym funduszem zarządza, nie podjęło.

Wydział krajowy znalazł się tylko raz w tem położeniu, że odmówił zapomogi gminie z funduszu pożyczkowego. Gmina Huciska jaworskie prosiła o pożyczkę na założenie Kółka rolniczego w swej gminie, że jednak prośba nie odpowiadała programowi udzielenia pożyczek na poparcie działalności handlowo przemysłowej Kółek rolniczych, zatem uwzględniona być nie mogła.

W drugiej połowie roku 1893 Wydział krajowy na proźbę Kółek rolniczych gorąco popartych przez Zarząd główny zgodził się na prolongatę spłaty przypadającej raty czterem Kółkom rolniczym, a to z powodu iż tegoroczna klęska rolnicza musiała także oddziaływać niepomyślnie na obrót pieniężny w Kółkach rolniczych, skutkiem czego odmówienie prolongaty byłoby zaszkodziło rozwojowi tych Kółek w początkach ich istnienia. Pozwolenia prolongaty udzielił więc Kółkom rolniczym w Wołczyszczowicach, w Czortkowie, w Haczowie i w Stobiernie.

VII. Sprawy górnicze.

Sprawy górnicze.

W przedmiocie spraw górniczych tudzież czynności krajowej Rady górniczej przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi odrębne sprawozdanie do L. W. kr. 66922 r. b.

VIII. Krajowe biura statystyczne.

Krajowe biuro statystyczne pod kierunkiem prof. T. Pilata wykazało w ciągu r. 1893 dwie prace:

1. Pogląd na gospodarstwo funduszu krajowego galicyjskiego w latach 1886—90 opracowany przez p. Stefana Komornickiego.
2. Lichwa na wsi w Galicyi przez dr. Leopolda Caro.

Ta druga praca została na podstawie dawniejszych i nowszych a dotąd niedrukowanych materyałów biura statystycznego opracowana przez

zajmującego się specjalnie tym przedmiotem autora, który nie należy do składu bióra. Obie prace stanowiące 1 i 2 zeszyt XIV. tomu Wiadomości statystycznych, obejmują razem blisko 18 arkuszy druku.

Biuro zajmowało się nadto następującymi pracami, z których część w najbliższym czasie będzie wykończoną:

3. Pogląd na klęski powodzi i nieurodzaje w r. 1893 w wielu okolicach Galicji — praca bliska ukończenia;

4. Zmiany własności tabularnej w latach 1890—92 — pozostają do opracowania dwa obwody sądowe;

5. Statystyka dzierżaw tabularnych w Galicji i zajętego przez nie obszaru;

6. Statystyka gruntów wspólnie używanych. Materiał do tej bardzo mozolnej pracy jest zebrany w całości i zestawiony z 51 powiatów i zapewne potrzeba będzie przystąpić do dalszego opracowania i ogłoszenia nie czekając na skompletowanie dat z reszty powiatów, aby dostarczyć oczekiwanej podstawy dla ułożenia ustawy krajowej o podziale lub regulacji gruntów wspólnych.

Prace przygotowawcze do ułożenia w myśl polecenia Wysokiego Sejmu systematycznego realnego katalogu biblioteki Wydziału krajowego są ukończone i niebawem będzie można przystąpić do ostatecznej rewizji manuskryptu złożonego z kartek ad hoc sporządzonych a według przedmiotów uporządkowanych celem oddania go do druku.

Krajowe biuro statystyczne zamierza wziąć udział w wystawie krajowej r. 1894 i wystawić szereg kart przedstawiających stosunki własności ziemskiej, produkcji rolniczej i chowu bydła.

Biuro statystyki przemysłu i handlu.

Biuro statystyki przemysłu i handlu krajowego pod kierunkiem Dr. Tadeusza Rutowskiego zatrudniało stale dwóch a przez pewien czas trzech pracowników. Na ukończeniu są następujące prace:

1. Rocznik Statystyki Galicji za rok 1893. Druk na ukończeniu, książka opuści prasę z końcem stycznia lub na początku lutego 1894 r.

2. Statystyka pożarów i ubezpieczeń, jako dalszy ciąg i uzupełnienie dawniej ogłoszonej pracy.

3. Galicja na targowicy wiedeńskiej, również jako dalszy ciąg i uzupełnienie dawniejszej publikacji o handlu Galicji, zwłaszcza handlu bydłem z Wiedniem.

4. Podjęta z końcem 1891 roku praca z dziedziny Statystyki przemysłu postąpiła w miarę nadesłanych odpowiedzi na kwestyonarze.

Ponieważ odpowiedzi te nadchodziły nadzwyczaj powolnie i niewystarczające, zmuszone było biuro zarządzić uzupełnienia i ma nadzieję w r. 1894 ogłosić drukiem tę część pracy, w której luki zdołało wypełnić i przedstawić ile możności dokładny obraz stanu pewnych gałęzi przemysłu w kraju.

5. Na podstawie ostatniego spisu ludności przystąpiło biuro do opracowania obrazu jak w roku 1890 ludność Galicji rozsiadła się w mieście, w miasteczku, na obszarze dworskim, gminie wiejskiej, we wsi w ogóle pod względem liczebnym, narodowości i wyznania.

Praca ta p. t. „Ludność miast, miasteczek, gmin wiejskich i obszarów dworskich podług wyznania i narodowości“ obejmie na około 10 arkuszach 4^o dokładne wykazy w cyfrach absolutnych, stosunkowych i porównania ze stanem w roku 1880.

Wielką statystyczną pracę z dziedziny handlu krajowego podjęło Biuro w roku bieżącym. Po długoletnich bezskutecznych usiłowaniach powiodło się uzyskać z upaństwowieniem kolei galicyjskich dzięki uprzejmości J. E. Prezydenta kolei państwowych, Dr. Leona Bilińskiego bardzo bogaty materiał statystyczny o ruchu towarowym na wszystkich kolejach galicyjskich, z lat ostatnich zastosowany według szematów ułożonych w Głównej Dyrekcji kolei państwowych przy współudziale kierownika Biura Dr. Rutowskiego

Na podstawie tego materiału wygotowaną zostanie:

Statystyka ruchu towarowego wewnętrznego, oraz ruchu towarowego pomiędzy Galicyą a innymi krajami Monarchii oraz zagranicą. Będzie to zarazem Bilans handlowy Galicyi, statystyka przywozu i wywozu kraju naszego

Utrzymanie w ewidencji taryf kolejowych.

Od roku 1891 utrzymuje Wydział krajowy ewidencję taryf kolejowych, obowiązujących na kolejach europejskich, który uzupełnianym bywa nowymi taryfami, o ile generalna Dyrekcja kolei państwowych przyrzekszy na prośbę Wydziału krajowego zasilać zbiór ten taryfami swego wydawnictwa, nadsyła taryfy bądź swoje, bądź duplikaty otrzymane od innych dyrekcji kolei. Zakupna zaś nowo wydawanych taryf, które nie odnoszą się do Galicyi, nieuskućteczniał Wydział krajowy w bieżącym roku z powodu braku odpowiedniego na ten cel kredytu w budżecie krajowym.

Utrzymanie ewidencji taryf kolejowych dla ruchu towarowego prowadzi jako czynność dodatkową do swych zajęć zwyczajnych urzędnik conceptowy, któremu udzielił potrzebnych do tego wskazówek urzędnik generalnej Dyrekcji kolei państwowych umyślnie w tym celu do Lwowa przysłany.

Ewidencya taryf kolejowych uskućtecznia się w ten sposób, że z rozporządzeń i ogłoszeń dyrekcji kolejowych, przez Wydział krajowy prenumerowanych, wyciągane bywają wszystkie nowo wydane taryfy kolejowe, tak że Wydział krajowy każdego czasu ma dokładne dane o wszystkich taryfach, jakie w danej chwili dla przesyłek towarowych czy to w ruchu lokalnym, czy też w ruchu związkowym wyszły.

Wszystkie nowo nadsyłane taryfy wcielane bywają do zbioru taryf utrzymywanego w osobnej registraturze, z której taryfy całkowicie zniesione lub zastąpione świeżemi zostają ze zbioru usuwane. W szczególności baczniejsza uwaga poświęconą jest taryfom kolei państwowych, które kraj nasz najbardziej obchodzą, a które dzięki świeżemu wydawnictwu generalnej Dyrekcji kolei państwowych w jedną całość są zebrane.

Każdego miesiąca wychodzące dodatki do taryf kolei państwowych bywają należycie przechowywane, a poprawki temi dodatkami spowodowane starannie zaznaczane.

Taryfy przechowują się w umyślnie na ten cel sporządzonych szafach, na pojedyncze oddziały podzielonych i ułożonych według wzoru uży-

wanego na kolejach państwowych w Wiedniu w biurze taryfowem. W ten sposób utrzymywana jest ewidencya taryf kolejowych w ogóle, a taryf kolei państwowych w szczególności.

Prócz ewidencji i taryf zaznaczane bywają jeszcze wszystkie niżenia taryfowe (refakcje) jakie w ciągu roku dla różnych towarów przyznane są dla Galicyi przez Dyrekcyę kolei, a które ogłaszane bywają w dzienniku rozporządzeń c. k. ministerstwa handlu.

IX. Petycye Wydziałowi krajowemu przekazane.

Petycya gminy Falkenberg o odpisanie reszty pożyczki kraj. z r. 1873.

Uchwałą z dnia 8. kwietnia 1892 Wysoki Sejm przekazał Wydziałowi krajowemu petycye gminy Falkenbergu o odpisanie reszty pożyczki z r. 1873 w kwocie 102 zł 2 ct. do zbadania i zdania sprawy na następnej sesyi. W myśl tej uchwały Wydział krajowy zdał Wysokiemu Sejmowi sprawę o powyższej petycyi w przedłożeniu z dnia 29. listopada l. 28499. Sprawozdanie jednak sejmowej komisji budżetowej o powyższem przedłożeniu względnie o petycyi spadło z porządku dziennego obrad Wysokiego Sejmu.

Ze względu, że komisya budżetowa przedstawiła Wysokiemu Sejmowi wniosek, ażeby nad petycya przejść do porządku dziennego, a wniosek ten w razie wyczerpania przedmiotów obrad byłby niewątpliwie przyjęty, Wydział krajowy postanowił uchwałą z dnia 24. czerwca 1893 l. 29.321 nie przedkładać ponownie sprawy tej Wysokiemu Sejmowi i o uchwale tej zawiadomił proszącą gminę.

Uchwała o petycyi gminy Jasień pow. Kałuskiego o wyjednanie bezpłatnego poboru surowicy solnej ze źródeł w Krasnej.

W załatwieniu sprawozdania Komisji petycyjnej o petycyi gminy Jasień, w powiecie kałuskim o wyjednanie jej prawa poboru surowicy solnej dla bydła z pobliskich źródeł w Krasnej odstąpił Wysoki Sejm uchwałą z dnia 4. maja 1893 c. k. Rządowi z usilnem zaleceniem do uwzględnienia. O tej uchwale zawiadomiono c. k. Prezydium Namiestnictwa piśmem z dnia 4. maja 1893 L. s. 335.

Odezwa z dnia 21 czerwca 1893 l. 6.828/pr. c. k. Prezydium Namiestnictwa oznajmiło, iż c. k. Ministerstwo Skarbu udzieliło gminie Jasień dla podniesienia chowu bydła pozwolenie do wolnego poboru surowicy ze źródła solnego w Krasnej na czas zimowy t. j. od początku listopada do końca kwietnia każdego roku.

Reskryptem z dnia 22. lipca 1893 l. 32.183 Wydział krajowy zawiadomił o tem interesowaną gminę.

Petycye gmin: Stare Bohorodczany, pow. Bohorodczany i Fitkowa, pow. Nadwórniańskiego o wyjednanie prawa bezpłatnego korzystania ze źródeł solnych.

Uchwałą z dnia 20. maja 1893 przekazał Wysoki Sejm wszystkie niezalatwione petycye Wydziałowi krajowemu do załatwienia a między temi także petycye gmin Stare Bohorodczany, pow. Bohorodczańskiego i Fitkowa, pow. Nadwórniańskiego o wyjednanie prawa bezpłatnego korzystania ze źródeł solnych.

Wydział krajowy przesłał petycye te odezwą z dnia 27. czerwca 1893 L. W. 29415 c. k. Namiestnictwu, popierając ze swej strony prośbę petentów.

Odezwą z dnia 20. października 1894 l. 11.449/pr. c. k. Prezydium Namiestnictwa oznajmiło, że c. k. Ministerstwo Skarbu udzieliło gminie Stare Bohorodczany pozwolenia do bezpłatnego poboru surowicy ze źródła solnego na poprawę paszy bydłowej na czas miesięcy zimowych każdego roku, zaś gminie Fitków podobnego pozwolenia z powodu powodzi, jednak tylko na czas do końca kwietnia 1894 roku.

Petycyonujące gminy zostały o tem zawiadomione za pośrednictwem odnośnych Wydziałów powiatowych reskrytem z dnia 24. października 1893 l. 55.022.

Petycja Piotra Zańki w Strzemilczu o własność jego przepadłą w magazynach urzędu cłowego w Stojanowie.

Petycję Piotra Zańki właściciela gruntu w Strzemilczu o pomoc w odzyskaniu jego sprowadzonych z Rosyi a w magazynach Urzędu cłowego w Stojanowie zatrzymanych rzeczy przekazaną Wydziałowi krajowemu uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 9. kwietnia 1892, odstąpił Wydział krajowy pismem z d. 15. lipca 1892 c. k. Prezydium Namiestnictwa z prośbą o zarządzenie dochodzenia. Według odezwy c. k. kraj. Dyrekcyi Skarbu we Lwowie z dnia 13. września 1893 L. 58950 powyższe zażalenie petenta jest nieuzasadnione.

O tem Wydział krajowy zawiadomił petenta reskrytem z dnia 5. listopada 1893 l. 51.227.

Przepisy

W sprawie administracji stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego.

§. 1. Bank krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem obejmuje administrację stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego, utworzonego w sposób wskazany uchwałą Sejmu z dnia 10. maja 1893.

§. 2. W wykonaniu §. 1. niniejszych przepisów złoży Wydział krajowy taką kwotę jaka w dniu oddania funduszu pożyczkowego w administrację Banku krajowego rachunkowo jako czysty stan czynny funduszu domestykalnego się okaże, a to częścią w należnościach czynnych funduszu domestykalnego.

Wydział krajowy przekazuje nadto Bankowi krajowemu wszystkie sumy, które od dnia oddania funduszu w administrację Banku krajowego wpłyną tytułem procentów lub tytułem zwrotów pożyczek, udzielić się mających ze stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego. Cokolwiek w końcu wpływać będzie z oprocentowania niniejszego funduszu, czy to z odsetek opłacanych przez Bank od lokacyi tegoż funduszu, czy też od dłużników mających pożyczki z tegoż funduszu, służyć będzie na jego powiększenie.

§. 3. Z funduszu tego udzielane będą pożyczki pożytecznym przedsiębiorstwom z zakresu krajowego przemysłu rolniczego. Przyznawanie tych pożyczek należy do Wydziału krajowego po wysłuchaniu komisji krajowej dla spraw rolniczych.

§. 4. Pożyczki udzielane z tego funduszu będą albo oprocentowane albo bezprocentowe. Wysokość procentu, tudzież w jakich ratach i terminach pożyczki te mają być spłacane, ustanawia Wydział krajowy w każdym wypadku po wysłuchaniu krajowej komisji dla spraw rolniczych.

§. 5. Dłużnicy tegoż funduszu otrzymywać będą pożyczki z Kasy Banku krajowego i w tejsze kasie będą opłacać odsetki i spłacać kapitał.

W tym celu będą zeznawali skrypta dłużne na zlecenie Banku krajowego.

§. 6. Odpisanie przepadłych wierzytelności z tego funduszu nastąpić może tylko na mocy uchwały Wydziału krajowego.

§. 7. Bank krajowy jako administrator stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego jest obowiązany:

a) wypłacać wszystkie przez Wydział krajowy uchwalone pożyczki na rachunek tegoż funduszu;

b) przyjmować wszelkie wpływy na rzecz tegoż funduszu i oprocentowywać je w wysokości o 1% niż niż każdorazowa stopa dyskontowa obowiązująca w Austro-węgierskim Banku ;

c) ściągając należność w odsetkach i kapitale od dłużników tegoż funduszu, kroki sądowe przeciw opieszłym dłużnikom będzie Bank wdrażać z upływem jednego miesiąca, licząc od dnia w którym należność zapadła, o ile wskutek nagłości nie jest wskazana wcześniejsza egzekucja ;

d) przechować zapisy dłużne zeznane przez dłużników funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego ;

e) prowadzić rachunkowość tego funduszu.

§. 8 Bank krajowy obowiązany jest prowadzić następujące księgi dla funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego :

a) Dziennik czynności ;

b) Terminarz przypadających od dłużników spłat ;

c) Księgę główną ;

d) Księgę bilansów ;

a nadto otworzy w swoich księgach osobny rachunek w Conto-Corrente dla tegoż funduszu i osobną kartę w ewidencji depozytów, pozostających w przechowaniu Banku dla walorów tegoż funduszu.

§. 9. Bank krajowy obowiązany jest przedkładać Wydziałowi krajowemu półroczne wyciągi z rachunku bieżącego dla tegoż funduszu w Banku otwartego i sporządzać roczne zamknięcia rachunkowe funduszu, które jako załącznik bilansu bankowego Wydziałowi krajowemu corocznie wraz z zamknięciem rachunkowym Banku przedkładane będą.

§. 10. Wydział krajowy ma prawo we wszystkie rachunki tego funduszu wglądać, księgi badać, jakoteż wszelkie do aktywów funduszu należące weksle, skrypta lub wogóle walory sprawdzać.

§. 11. Za administrację stałym funduszem pożyczkowym dla przemysłu rolniczego obliczać sobie będzie Bank tytułem prowizji 1/10% od obrotu półrocznego po większej stronie rachunku bieżącego.

SPRAWOZDANIE

Z czynności Departamentu III. Wydziału krajowego
za czas od października r. 1892 do listopada
r. 1893.

z 3 alegatami.

Departament III.

**Szef Departamentu Antoni Jaxa Chamiec, członek Wydziału krajowego
i zastępca Marszałka krajowego w Wydziale krajowym.**

Sankcya uchwały sejmowej w sprawie zaciągnięcia pożyczki na budowę skrzydła gmachu sejmowego.

Najwyższem postanowieniem z dnia 18. września 1893 udzieloną została sankcya uchwały Wys. Sejmu z dnia 17. maja 1893, którą upoważniony został Wydział krajowy do zaciągnięcia na hipotekę gmachu sejmowego pożyczki w Banku krajowym do wysokości 100.000 zł. na pokrycie kosztów wybudowania skrzydła gmachu sejmowego.

Pożyczka powyżej wymieniona została zaciągnięta, — budowa skrzydła gmachu sejmowego rozpoczęta; dziś budynek ten stoi już pod dachem, a w roku 1894 zostanie w zupełności wykończonym.

Ustawa zmieniająca §. 9. ustawy kraj. o konkurencyi kościelnej i parafialnej.

Uchwalona na ostatniej sesji sejmowej ustawa, mocą której zmieniony został §. 9. ustawy z dnia 15. sierpnia 1866 (Dz. u. kr. nr. 28) o pokryciu kosztów stawiania i utrzymania budynków kościelnych i plebańskich w parafiach wyznania katolickiego, tudzież sprawiania przyrządów i sprzętów kościelnych, — nie otrzymała dotychczas Najwyższej Sankeyi.

Również nie otrzymał Wydział krajowy do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania odpowiedzi, jaką Rząd powziął decyzję na rezolucję uchwaloną przez Wys. Sejm na posiedzeniu dnia 19. maja 1893, którą wezwano Rząd, aby jak najrychlej w właściwej drodze przeprowadził takie zmiany w ustawie z dnia 7. maja 1874 (Dz. p. p. nr. 50), któreby umożliwiły uchwalenie zmiany w ustawie krajowej z dnia 15. sierpnia 1866, skierowanej do uwolnienia parafian tych miejscowości, w których znajduje się utrzymywany przez nich publiczny kościół nieparafialny, od obowiązku konkutowania do wydatków na budynek kościoła parafialnego (macierzystego.).

W dniu 17. lipca 1893 zmarł ś. p. Maryan Mazaraki, poseł na Sejm krajowy z okręgu wyborczego gmin wiejskich powiatu Doliniańskiego, a na tegoż miejsce wybrany został posłem na Sejm krajowy p. Wincenty Witosławski.

Zmiany w składzie Wys. Sejmu.

W miejsce zmarłego ś. p. Konstantego Bobczyńskiego wybrany został posłem na Sejm krajowy z okręgu wyborczego gmin wiejskich powiatu Brzozowskiego p. Zdzisław Skrzyński.

Prócz tego zmarli jeszcze posłowie: Zygmunt Kozłowski, Antoni hr. Golejewski i ks. Jan Sirko, zaś złożył mandat poselski br. Jan Kapri.

W składzie członków Wys. Sejmu, zasiadających na mocy §. 3. lit. a. i b. statutu krajowego, zaszły następujące zmiany: Rektorem Uniwersytetu lwowskiego na r. szk. 1893/4 wybrany został dr. Ludwik Ówikliński, zaś rektorem Uniwersytetu krakowskiego dr. Frydryk Zoll.

Zmiany w składzie urzędników i służb Wydziału krajowego.

Od ostatniego sprawozdania zaszły następujące zmiany w składzie urzędników i służb Wydziału krajowego.

a) W oddziale conceptowym:

Uchwałą z dnia 13. stycznia 1893 L. 1425 przeniósł Wydział krajowy wicesekretarza Wydziału kraj. p. Emila Obertyńskiego na zasadzie §. 7. ustępu 1 i 3 statutu emerytalnego w tymczasowy stan spoczynku.

Tą samą uchwałą zamianował Wydział krajowy adjunkta conceptowego p. Leopolda Brąglewicz a wicesekretarzem, zaś conceptistę Wydz. kraj. p. Marcelgo Białoobrzeskiego adjunktem conceptowym Wydziału krajowego. W końcu adjunktowi conceptowemu p. Albertowi Wilczyńskiemu nadał Wydział krajowy tytuł wicesekretarza, oraz przyznał mu dodatek osobisty do płacy w rocznej kwocie 200 zł., w miejsce takiegoż dodatku który dotychczas w kwocie 100 zł. pobierał.

Uchwałą z dnia 3. stycznia 1893 L. 1627 zamianował Wydział krajowy aplikanta conceptowego p. Feliksa Słotwińskiego etatowym conceptistą Wydziału krajowego.

Tą samą uchwałą nadał Wydział krajowy aplikantowi conceptowemu p. Bronisławowi Schäferowi adjutum w rocznej kwocie 360 zł., przyznając mu zarazem dodatek osobisty w rocznej kwocie 40 zł. Również przyznał Wydział krajowy dodatki osobiste po 40 zł. rocznie, aplikantom conceptowym Wydziału kraj. pp. Stanisławowi Teodorowiczowi i Mikołajowi Latoszyńskiemu.

Uchwałą z dnia 4. marca 1893 L. 10894 zamianował Wydział krajowy praktykanta conceptowego Namiestnictwa p. Mieczysława Masłowskiego, aplikantem conceptowym z adjutum o rocznych 360 zł. i dodatkiem osobistym o rocznych 140 zł.

Pismem z dnia 26. maja 1893 L. 25887 uwolnił Wydział krajowy z posady aplikanta conceptowego p. Zygmunta Pawłowskiego, który przyjął obowiązek sekretarza Wydziału powiatowego w Zaleszczykach.

Uchwałą z dnia 3. lipca 1893 L. 34709 przeniósł Wydział krajowy sekretarza swego p. Juliana Wolańskiego na własną jego prośbę z powodu ukończenia 35 lat służby w stały stan spoczynku.

Uchwałą z dnia 3. lipca 1893 L. 34708 zamianował Wydział krajowy pp. wicesekretarza Władysława Zeńczaka sekretarzem; tytularnego wicesekretarza Alberta Wilczyńskiego rzeczywistym wicesekretarzem; conceptistę dra Jana Henryka Wincentego 3ga im. Sawczyńskiego adjunktem conceptowym; aplikanta conceptowego Stanisława Teodorowicza conceptistą Wydziału krajowego.

Tą samą uchwałą zamianował Wydział krajowy aplikanta conceptowego p. Mikołaja Latoszyńskiego etatowym aplikantem conceptowym z wyższem adjutum o rocznych 600 złr.; a aplikanta concep. p. Mieczysława

Masłowskiego aplikantem koncep. extra statum z adjutum wyższem o rocznych 600 zŕ.; bezpłatnego aplikanta koncep. z płacą dzienną p. Tytusa Romańczuka, aplikantem z adjutum o rocznych 360 zŕ. i dodatkiem osobistym w kwocie 40 zŕ. rocznie; wreszcie dyjetaryusza koncept. p. Janusza Przygodzkiego, bezpłatnym aplikantem konceptowym w swoim urzędzie, z pozostawieniem dyurnum.

Uchwałą z dnia 2. września 1893 L. 46391 zamianował Wydział krajowy pp. aplikanta koncep. Wiktora Tyblewicza, konceptistą, a dyjetaryusza koncep. Tadeusza D wernickiego bezpłatnym aplikantem konceptowym z pozostawieniem dyurnum.

W skutek powyższej uchwały wszedł w etat dotychczasowy nadetatowy aplikant konceptowy p. Mieczysław Masłowski.

Uchwałą z dnia 29. września 1893 L. 47572 przyjął Wydział krajowy doniesienie aplikanta konceptowego p. Bronisława Schöffera, iż z dniem 1. października 1893 rozpoczyna jednoroczną służbę wojskową. Ponieważ p. Schöffler przestał pełnić swe obowiązki w Wydziale krajowym, przeto Wydział kraj. zamknął mu dalszą wypłatę pobieranego adjutum i dodatku osobistego na czas służby wojskowej.

Uchwałą z dnia 17 listopada 1893 L. 59495 zamianował Wydział krajowy Dra Felixa Pisarskiego, bezpłatnym aplikantem konceptowym w swoim urzędzie.

b) W oddziale technicznym:

Uchwałą z dnia 16. grudnia 1892 L. 60467 przeniósł Wydział krajowy nadinżyniera p. Ludwika Raciborskiego, na jego własne żądanie w stały stan spoczynku z dniem 1. stycznia 1893 r.

c) W oddziale rachunkowym:

W ciągu roku 1893 zmarli następujący urzędnicy rachunkowi: Dnia 5. marca rewident rachunkowy Stanisław Semetkowski; dnia 28 kwietnia adjunkt rachunkowy Bolesław Ziemicki; 3. maja praktykant rachunkowy Władysław Zawadzki; 16. sierpnia praktykant rachunkowy Franciszek Walter; 9. lipca oficyał rachunkowy Mieczysław Wolski.

Uchwałą z dnia 7. stycznia 1893 L. 184 zamianował Wydział krajowy oficyałów rachunków pp. Wincentego Brzyskiego i Władysława Marcinkowskiego adjunktami rachunkowymi extra statum; asystentów rachunkowych pp. Michała Zawadzkiego, Mieczysława Wronowskiego i Jana Olszańskiego, oficyałami rachunkowymi; praktykantów rachunkowych pp. Władysława Janikowskiego, Adama Mamczyńskiego i br. Alexandra Lewartowskiego asystentami rachunkowymi; aplikantów rachunkowych Jana Zycha i Karola Frydmana praktykantami rachunkowymi.

Uchwałą z dnia 13. stycznia 1893 L. 2280, zamianował Wydział krajowy aplikanta rachunkowego p. Edmunda Uderskiego i dyetaryusza rach. p. Władysława Zawadzkiego prowizorycznymi praktykantami; dyetaryuszów rach. pp. Antoniego Bilińskiego, Gustawa Neussera i Włodzimierza Drwęskiego aplikantami rachunkowymi.

Uchwałą z dnia 13. stycznia 1893 L. 4921, przeniósł Wydział krajowy na podstawie §. 5. statutu emerytalnego, praktykanta rachunkowego ks. Franciszka Woronieckiego, w stały stan spoczynku.

Uchwałą z dnia 7. marca 1893 L. 12806 zamianował Wydział krajowy oficyna rachunkowego p. Józefa Schmidta adjunktem rachunkowym extra statum.

Uchwałą z dnia 18. lipca 1893 L. 19922 zamianował Wydział krajowy pp. oficyna rachunkowego Bolesława Papéego, adjunktem rachunkowym extra statum; asystentów rachunkowych Maryana Natallego, Maryana Majewskiego, Jana Jasińskiego, oficynami rachunkowymi; praktykantów rachunkowych Teofila Bolesława Rudzkiego, Władysława Januszkiewicza i Józefa Huperta asystentami rachunkowymi; aplikantów Antoniego Bilińskiego, Włodzimierza Drwęskiego i Gustawa Neussera, praktykantami rachunkowymi; dyetaryuszów rachunkowych Edmunda Dąbrowskiego i Marcina Sternala etatowymi aplikantami rachunkowymi z adjutum o rocznych 500 złr.; zaś dyetaryuszów Alexandra Lisiewicza i Alexego Węgrzynowicza, aplikantami z adjutum rocznym po 360 zł.

Następnie powyższą uchwałą zamianował Wydział krajowy adjunkta rachunkowego extra statum p. Wincentego Brzyskiego stale etatowym adjunktem, zaś praktykanta rach. extra statum p. Franciszka Waltera, stale etatowym praktykantem.

Uchwałą z dnia 19. września 1893 L. 48280 przeniósł Wydział krajowy adjunkta rachunkowego p. Edwarda Trandę na jego własną prośbę w stały stan spoczynku.

Uchwałą z dnia 14. listopada 1893 L. 59461 zamianował Wydział krajowy dyetaryusza rach. p. Adama Zielińskiego, archiwistą rachunkowym.

Uchwałą z d. 27. lipca 1893 L. 39601 przyjął Wydział kraj. do wiadomości, oświadczenie złożone przez p. Mieczysława Schmitta adjunkta rachunk. Wydziału kraj., iż na wypadek udzielenia mu dalszego urlopu z zamknięciem poborów, zrzeka się tych poborów emerytalnych, które przy wymiarze emerytury miałyby mu przyspaść na czas udzielonego dalszego urlopu od dnia 14. kwietnia 1893 począwszy. Na podstawie powyższego zrzeczenia się, udzielił Wydział krajowy p. Schmittowi, w celu prowadzenia teatru polskiego we Lwowie, dalszego urlopu na przeciąg jednego roku, t. j. do dnia 31. marca 1893 z zamknięciem poborów.

Zmiany w stanie emerytów i pensyonistek.

W skutek śmierci emerytowanego woźnego kasowego Wydziału kraj. Walentego Chermińskiego, przyznał Wydział krajowy uchwałą z dnia 3. maja 1893 L. 22048, pensję wdowią pozostałej po nim wdowie Katarzynie Chermińskiej w kwocie rocznej 360 zł.

Uchwałą z dnia 16. maja 1893 L. 24535 przyznał Wydział krajowy wdowie po adjunkcie rachunkowym śp. Bolesławie Ziembickim, p. Jadwidze Ziembickiej, pensję wdowią o rocznych 600 zł., oraz dodatki na wychowanie po 50 zł. rocznie dla każdego dziecka, czyli 300 zł. dla 6 dzieci.

W skutek śmierci Juliana Kraczyły, sieroty po expedytorze Wydziału krajowego, zamknął Wydział krajowy z dniem 1. lipca 1893 zaopatrzenie jego o rocznych 60 zł.

Uchwałą z dnia 25. sierpnia 1893 L. 44081 przyznał Wydział krajowy wdowie po praktykancie rachunkowym śp. Franciszku Walterze, p. Maryi Walterowej, pensję wdową o rocznych 300 zł., oraz 60 zł. rocznie, tytułem dodatku na wychowanie 2 dzieci.

Wdowa po inżynierze Wydziału kraj. p. Eugenia Czaderska weszła w powtórny związek małżeński, wskutek czego zamknął Wydział krajowy z końcem września dalszy pobór przyznanej jej pensji wdowej o rocznych 350 zł.

Uchwała w sprawie ustalenia terminu zwoływania Sejmów krajowych.

Na posiedzeniu dnia 12. maja 1893 powziął Wys. Sejm uchwałę, którą wezwał c. k. Rząd, aby sesya sejmowa była odtąd zwoływana co roku stale w jednym czasie, a to przynajmniej na siedm tygodni, a nadto polecił Wydziałowi krajowemu, aby potrzebne w tym celu rokowania z c. k. Rządem przeprowadził i zdał z nich sprawę na najbliższej sesyi.

Alegat 1.

Wykonując powyższe polecenie Wys. Sejmu, Wydział krajowy wystosował w tej sprawie pod dniem 30. czerwca 1893 L. 26539 załączony w odpisie memoryał do ówczesnego prezydenta ministrów J. E. hr. Edwarda Taaffego.

Memoryał ten wysłał Wydział krajowy na ręce Prezydium Namiestnictwa, prosząc je zarazem, ażeby wyrażone w tym memoryale żądania życziwie ze swej strony poprzeć raczyło.

Równocześnie odniósł się Wydział krajowy do ówczesnego Ministra dla Galicyi J. E. Filipa Zaleskiego z prośbą, aby wysokiem swym wpływem raczył wyjednać uwzględnienie życzeń, wyrażonych w memoryale wystosowanym do J. E. hr. Taaffego.

Na powyższe pisma nie otrzymał Wydział krajowy żadnej odpowiedzi.

Pogrzeb mistrza Jana Matejki.

Otrzymawszy wiadomość o śmierci mistrza Jana Matejki, uchwalił Wydział krajowy urządzić pogrzeb zmarłego mistrza kosztem kraju; wysłać do rodziny na ręce syna Tadeusza pismo kondelencyjne; złożyć na trumnie srebrny wieniec z napisem: „Mistrzowi Janowi Matejce — kraj“; wreszcie delegować na pogrzeb deputacyę złożoną z Zastępcy Marszałka krajowego Antoniego Jaxy Chamca i Członków Wydziału krajowego dr. Józefa Wereszczyńskiego, dr. Damiana Wereszczaka i Tadeusza Romanowicza.

Urządzeniem pogrzebu zajęli się na prośbę Wydziału krajowego posłowie: Stanisław hr. Tarnowski, Antoni hr. Wodzicki, oraz prezydent m. Krakowa p. Friedlein.

Złożony na trumnie śp. Jana Matejki wieniec srebrny, uchwalił Wydział krajowy oddać rodzinie zmarłego mistrza.

Pogrzeb poety Teofila Lenartowicza.

Z powodu zgonu ś. p. Teofila Lenartowicza, zamówił Wydział krajowy telegraficznie wieniec we Florencyi za pośrednictwem artysty-rzeźbiarza p. Zawiejskiego i urządził kosztem funduszu krajowego nabożeństwo żałobne w kościele katedralnym we Lwowie za duszę ś. p. Teofila Lenartowicza.

Uchwaloną przez Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 20. maja 1893 subwencyę w kwocie 2000 zł. na kosztą sprowadzenia zwłok śp. Teofila Lenartowicza do kraju, i pochowania go w grobie zasłużonych na Skałce, wypłacił Wydział krajowy do rąk Komitetu zajmującego się pogrzebem.

Wydział krajowy delegował prezesa Rady powiatowej krakowskiej p. Alfreda Milieskiego, względnie jego zastępcę posła dr. Franciszka Paszkow-

skiego aby jako reprezentant Wydziału kraj. wziął udział w pogrzebie ś. p. Lenartowicza w Krakowie.

Sprawa postawienia pomnika dla ś. p. hr. Agenora Gołuchowskiego.

Prezydent miasta Lwowa doniósł Wydziałowi krajowemu, iż Reprezentacya miejska uchwałą z dnia 19. lipca 1893 postanowiła oznajmić rodzinie śp. Agenora hr. Gołuchowskiego, że miejsce przed gmachem sejmowym jest już przeznaczone na pomnik Tadeusza Kościuszki. Reprezentacya miasta wybrała zarazem komisję, która po porozumieniu się z rodziną ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego, przedstawić ma Reprezentacyi wnioszek co do wyznaczenia miejsca pod pomnik śp. Agenora hr. Gołuchowskiego.

Teatr polski we Lwowie.

Rozpoczęta w roku zeszłym na szerszą skalę akcyja w celu podniesienia poziomu artystycznego sceny Lwowskiej prowadzoną była w dalszym ciągu w bieżącym roku przez Wydział krajowy wspólnie z komisją ustanowioną dla artystycznego nadzoru sceny polskiej.

Do energiczniejszej działalności w tym względzie musiał pobudzić już sam wzgląd na przyszłoroczną wystawę krajową, która sięgać będzie do Lwowa liczne zastępy inteligentnej publiczności polskiej i obcej, a dla tej ostatniej zwłaszcza, poziom artystyczny teatru Lwowskiego może być miarą obecnego stanu polskiej sztuki dramatycznej w ogóle. Nie chodzi tu oczywiście o to, aby scena lwowska z powodu i podczas Wystawy krajowej przedstawiała się, że tak powiemy, w świątecznej szacie, ale żeby była taką jaką w mieście tego co Lwów znaczenia, scena polska przez kraj subwencjonowana w normalnych warunkach być powinna.

Już w poprzednim sprawozdaniu mieliśmy sposobność zaznaczyć, że niektóre niedostatki i zaniedbania, jakie w ostatnich paru latach w dziale dramatu i komedyi razily słusznie i niepokoiły nietylko znawców teatru ale nawet ogół inteligentniejszych widzów, zostały dzięki skutecznym usiłowaniom komisji artystycznej, w pewnej mierze usunięte. Obecnie możemy zapisać dalsze sukcesy tego wytrwałego dążenia, którego cel nie osiągnięty jeszcze w zupełności ale z pewnością bliższy niż był przed rokiem. We wszystkich trzech kierunkach, w których w lipcu 1892, wskazano dyrekcji teatru konieczną potrzebę reform, nastąpiła znaczna poprawa stosunków; i tak przedewszystkiem personal dramatu powiększony został zaangażowaniem kilku wypróbowanych sił, które zdołają może zapełnić luki powstałe w ostatnich latach. Mianowicie zaangażowała dyrekcya znaną zaszczytnie we Lwowie artystkę p. Teofilę Nowakowską, p. Natalię Siennicką do ról salonowych, p. Wandę Siemaszkową do ról naiwno-lirycznych i lekkich konwersacyjnych, p. Antoniego Siemaszkę do ról komicznych, p. Ryszarda Ruszkowskiego do ról charakterystycznych i charakterystyczno-komicznych, wreszcie p. Władysława Wenera do ról charakterystycznych drugorzędnych. Ubył wprawdzie teatrowi lwowskiemu w tym roku wytrawny i wielostronny artysta p. Zboński można wszelako żywić nadzieję, że tak znaczny, jak na teatraz, przyrost sił nowych, umożliwi utworzenie przyzwoitego *ensembli*, jeżeli tylko należyty kierunek artystyczny potrafi odpowiednio użyć, wyrobić i zespolić w całość uzupełniony teraz personal dramatyczny.

Trudne i ważne zadanie reżysera powierzono artyście dramatycznemu p. Żelazowskiemu; wybór ten, wobec niemożności wyszukania ukwalifikowanej osoby z poza grona aktorów, był może jedynem wyjściem z trudności a uposażenie reżysera odpowiednią władzą, ściśle określoną w osobnej

instrukcyi, która wkłada nań z drugiej strony całą odpowiedzialność za należyte wystawienie sztuk, daje w każdym razie większe gwarancje skuteczności, niż stan poprzedni, w którym kierunek artystyczny spoczywał w ręku dwóch reżyserów, niezależnych od siebie i paraliżujących się nieraz nawzajem.

Co do repertoaru zaznaczyć nam wypada, że doprowadzono narreszcie w myśl dawno objawionego życzenia komisji artystycznej do zupełnego wykluczenia operetki z popołudniowych przedstawień i poczyniono kroki zapewniające scenie lwowskiej wczesne wystawianie wszelkich cenniejszych nowości tak oryginalnych jak i tłómaczonych.

Wszystkie te zmiany uprawniają do nadziei, że scena lwowska przy dalszej bocznej kontroli ze strony do tego powołanej, odpowie słusznym wymaganiom, jakie mieć można do niej z tytułu jej pomiędzy scenami polskimi stanowiska i z tytułu obfitej stosunkowo subwencji, czerpanej ze skarbu krajowego.

Przechodząc do opery zaznaczyć winniśmy z przyjemnością, że ubiegły sezon zimowy był jednym z najświetniejszych, jakie Lwów miał w ogóle kiedykolwiek. Przyczyniło się do tego najwięcej zaangażowanie p. Myszugi, śpiewaka znakomitego, który od początku do końca sezonu był nigdy niesłabnącą atrakcją. Ale także inne siły solowe dobrane były szczęśliwie, to też sukces kasowy przewyższył zapewne oczekiwania dyrekcji, pomimo, że ceny miejsc w regule nie były podwyższone. Jest to nową wskazówką, że w sprawach teatru interes publiczności chodzi zwykle w parze z interesem dyrekcji. Można się spodziewać, że dyrekcya skorzysta z tej wskazówki także na przyszłość a pozyskanie ponowne p. Myszugi nadaje pewne uprawnienie tej nadziei.

W przeświadczeniu, że jedną z przyczyn niedomagania sceny polskiej we Lwowie jest fatalne jej umieszczenie w budynku fundacyi Skarbkowskiej, zwrócił Wydział krajowy już przed dwoma laty swą uwagę na zaniedbany stan ubikacyi teatralnych i dał inicjatywę do częściowego uporządkowania i odnowienia tych ubikacyi. Ze spostrzeżeń poczynionych w ciągu bieżącego roku przekonał się, że to co dotąd uczyniono jest niewystarczającym, że złe tkwi głębiej, i że aby je uchylić, należy przystąpić do przeprowadzenia gruntownej assanacyi nie samych apartamentów teatralnych ale całego budynku, w którym one są pomieszczone. Delegowana przez Wydział krajowy komisya techniczna zbadała w październiku 1893 jak najdokładniej gmach teatralny a z jej sprawozdania wynika, że gmach ten znajduje się w stanie wielkiego zaniedbania i wymaga bardzo wielu kosztownych rekonstrukcyj i melioracyj, jeżeli ma odpowiadać nowoczesnym wymaganiom budynku mieszkalnego. Obok tych większych robót na których wykonanie potrzeba dłuższego czasu i znacznych funduszków, są jednak inne mniejsze wchodzące w zakres zwyczajnego uporządkowania i utrzymania schludności.

Do wykonania tych robót wyznaczył Wydział krajowy kuratorji fundacyi Skarbkowskiej krótki termin, i o ile pora zimowa na to pozwoliła, zostały te roboty albo już wykonane albo też przygotowane. Co do robót pierwszej kategorii, temi zajmowała się powołana przez Wydział krajowy osobna komisya, złożona z ludzi fachowych i stron interesowanych, która orzekła, że mogą one być wykonane kosztem około 25.000 zł., a kuratorja fundacyi zarządziła już przedwstępne studia i przyrzekła poddać rzecz

Assanacya gmachu teatralnego we Lwowie.

w najkrótszym czasie pod decyzję Rady administracyjnej. Wykonanie tych robót musi być jednak odłożonem aż do pory wiosennej.

Budowa nowego teatru
we Lwowie.

Od czasu ostatniego sprawozdania Wydziału krajowego, sprawa budowy nowego teatru we Lwowie nie postąpiła wcale naprzód.

Z uwagi, że dawna rada miejska z powodu ważności sprawy, załatwienie kwestyi budowy nowego teatru przekazała nowej radzie miejskiej, Wydział krajowy odniósł się do p. prezydenta miasta z prośbą, o oznajmienie, w jakim stadium sprawa ta obecnie się znajduje. Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie otrzymał Wydział krajowy na swe pismo odpowiedzi.

Teatr polski w Krakowie.

Uchwałą z dnia 22. stycznia 1887 przyznał Wys. Sejm w zasadzie gminie miasta Krakowa na rzecz budowy nowego teatru subwencję w kwocie 100.000 zł. a zarazem polecił Wydziałowi krajowemu, aby po porozumieniu się z Reprezentacją m. Krakowa przedłożył W. Sejmowi wnioski któreby normowały i zapewniały Reprezentacji kraju a względnie Wydziałowi krajowemu stanowczy wpływ na losy teatru polskiego w Krakowie od chwili wybudowania nowej sali teatralnej.

Rokowania z gminą m. Krakowa rozpoczęte bezpośrednio po tej uchwale przeciągnęły się aż do bieżącego roku, dopiero bowiem 5. czerwca 1893 r. Rada miasta Krakowa przystąpiła do określenia sposobu, w jakiby Wydział krajowy miał wykonywać nadzór nad nowym teatrem miejskim w Krakowie. Po przeprowadzeniu ostatecznych rokowań postanowił Wydział krajowy uchwałą z 11. lipca 1893 l. 36.472 zgodzić się na następujące określenie praw Reprezentacji kraju a względnie Wydziału krajowego.

Reprezentacja kraju a względnie Wydział krajowy mieć będzie prawo:

1) zatwierdzać warunki umowy o dzierżawę nowego teatru w Krakowie będącej wyłączną własnością gminy miasta Krakowa;

2) odmówić zatwierdzenia umowy o dzierżawę tegoż teatru, jeżeliby osoba dzierżawcy nie dawała należytej rękojmi lub gdyby wybór jego odbył się nieprawidłowo.

3) W razie utrzymania przez Wydział krajowy rocznej subwencji na utrzymanie teatru przeznaczonej, z powodu nieodpowiedniego kierownictwa teatrem pod względem artystycznym, nastąpi rozwiązanie umowy o dzierżawę teatru;

4) Wydział krajowy mianuje dwóch członków komisji teatralnej, mającej czuwać nad dopełnieniem zobowiązań przez dzierżawcę teatru przyjętych. Komisya teatralna składać się będzie z dwóch członków mianowanych przez Wydział krajowy i dwóch członków wybranych przez Radę miejską krakowską a przewodniczyć będzie Prezydent miasta lub jego zastępca.

Wydział krajowy zastrzega jednak wyraźnie, że w decyzji swej co do przyznawania subwencji teatralnej pozostanie niezależnym od uchwał komisji teatralnej.

5) Jeżeliby Sejm krajowy subwencji rocznej na utrzymanie teatru krakowskiego nie uchwalił, natenczas służyć będzie Wydziałowi krajowemu tylko prawo w punkcie 1 i 2 określone, lecz nie będzie miał prawa żądania rozwiązania umowy dzierżawnej (punkt 3.)

6) Jeżeliby Wydział krajowy przestał istnieć, natenczas prawa powyżej zastrzeżone dla Wydziału krajowego a względnie dla Sejmu krajowego gasną i prawo gminy miasta Krakowa zarządzania teatrem krakowskim staje się niczem nieograniczone.

Do komisji teatralnej w punkcie 4. wspomnianej, delegował Wydział krajowy ze swej strony pp. Stanisława Koźmiana i Dra Karola Estreichera i komisya ta w której ze strony miasta zasiadają pp. Dr. Adam Asnyk i Dr. Faustyn Jakubowski rozpoczęła już pod przewodnictwem prezydenta miasta swe funkcyje.

Kontrakt o dzierżawę teatru nie został jednak dotychczas przedłożony Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia pomimo, że już dwukrotnie o to prezydenta miasta urgowano.

Subwencya dla teatru krakowskiego wypłaconą została do rąk poprzedniego przedsiębiorcy aż po koniec sierpnia 1893, a to na podstawie wniosków komisji ustanowionej dla artystycznego nadzoru teatru.

Teatr ruski zostający od początku roku 1893. pod bezpośrednim zarządzeniem Wydziału „Ruskiej Besidy“ we Lwowie uległ reorganizacji i ważnym wewnętrznym reformom. Wprowadzono nowy regulamin zaprowadzający konieczną karność między personelem, wzbogacono i ulepszono repertuar, sprawiono wiele nowych rekwizytów celem porządniejszego wystawiania sztuk. Personal liczy obecnie 12 sił męskich, 8 żeńskich, orkiestra składa się z 9 członków.

W ciągu I. półroczu 1893 dano ogółem 105 przedstawień a to: w Kołomyi 5, w Dolinie 12, w Drohobycz 16, w Samborze 20, w Sanoku 22, w Dobromilu 9, w Chyrowie 5, w Ustrzykach 7 a w Przemyślu 9.

Subwencyę na r. 1893 uchwaloną wypłacono w całości na ręce Przewodniczącego „Ruskiej Besidy“ we Lwowie.

Wyznaczoną przez Wys. Sejm w budżecie kraj. funduszu z r. 1893 drugą ratę subwencyi w kwocie 2.000 zł. na restauracyę kościoła i grobów zasłużonych na Skałce, asygnował Wydział krajowy na ręce grona konserwatorów dla Galicyi zachodniej.

Według relacji grona konserwatorów subwencya powyższa doręczoną została ks. Ambrozemu Fedorowiczowi, przeorowi OO. Paulinów na Skałce, z zaleceniem, ażeby użytą została na restauracyę bramki barokowej i balustrady kamiennej, otaczającej pamiątkową sadzawkę św. Stanisława.

Odezwą z dnia 28. kwietnia 1893 Namiestnictwo zawiadomiło Wydział krajowy, że Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 3. listopada 1892 raczył upoważnić p. Ministra wyznań i oświaty do wstawienia kwoty 3.000 zł. tytułem subwencyi na restauracyę rz. kat. kościoła parafialnego w Bieczu do budżetu państwowego na rok 1893 i że ustawą finansową z dnia 26. marca 1893 subwencya ta została zezwoloną.

Namiestnictwo oznajmiło zatem, że skoro otrzyma informacje od Starostwa w Gorlicach o obecnym stanie restauracyi wspomnianego kościoła, odniesie się zaraz do Ministerstwa o wyasygnowanie przyzwolonej subwencyi.

Od czasu zeszłorocznego sprawozdania Wydziału krajowego, sprawa restauracyi kościoła i klasztoru w Tyńcu nie postąpiła naprzód. Wydział kra-

Teatr ruski.

Restauracya kościoła i grobów zasłużonych na Skałce w Krakowie.

Restauracya kościoła w Bieczu i dzieł sztuki znajdujących się w tym kościele.

Restauracya kościoła i klasztoru w Tyńcu.

jowy odniósł się do Namiestnictwa z zapytaniem, jaką subwencję przyznało Ministerstwo ze skarbu państwa, względnie z funduszu religijnego na pomienioną restaurację.

Petycja Reprezentacji lwowskiej Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych o subwencję na budowę własnego gmachu.

Uchwałą z dnia 20. maja 1893 przekazał Wys. Sejm petycję tą, — wobec faktu, że planów ani kosztorysów nie przedłożono, — Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy na przyszłej sesji sejmowej.

Wydział krajowy zawiadomił Reprezentację lwowską zjedn. Towarz. sztuk pięknych, iż prośba jej mogłaby być wzięta pod ocenienie dopiero wówczas, gdy Towarzystwo posiadać będzie odpowiedni kapitał do rozpoczęcia budowy projektowanego gmachu, gdy przedłoży plany i kosztorys projektowanej budowy, a chodzić będzie tylko o przyczynienie się funduszu krajowego do pokrycia kosztów budowy.

Reprezentacja Towarzystwa nie zgłosiła się więcej w tej sprawie do Wydziału krajowego.

Kraj. Archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i w Krakowie.

Archiwum we Lwowie. W ciągu roku 1893 nie zaszły żadne zmiany w składzie personelu archiwalnego.

Archiwum w Krakowie. Z dniem 1. października 1893 opróżnioną została posada aplikanta w kraj. Archiwum w Krakowie po Julianie Makarewiczu, który ukończywszy Uniwersytet, przestał być aplikantem. Wydział krajowy rozpiął na opróżnioną posadę konkurs, a wniesione podania przesłał w myśl art. VII. uchwały sejmowej z r. 1877, Akademii Umiejętności, do przedstawienia propozycji.

Sprawa połączenia aktów i ksiąg znajdujących się w archiwach gminnych z archiwami aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i Krakowie.

Wskutek ponownych poleceń wydanych przez Wydział krajowy w r. 1893 i 1893 przedłożyły inwentarze swych archiwaliów gminy Uście solne i Kęty, gminy zaś Dolina i Przeworsk przedłożyły dodatkowe inwentarze nowo odszukanych archiwaliów.

Na prośbę gminy m. Bełża delegował Wydział krajowy aplikanta lwowskiego archiwum aktów grodzkich i ziemskich p. Wilhelma Rolnego do Bełża, na koszt tamtejszej gminy, w celu uporządkowania jej archiwaliów. Czynność ta została już ukończoną i wskutek tego przedłożono Wydziałowi krajowemu inwentarz archiwaliów gminy m. Bełża.

Na zgodny wniosek dyrekcji obu krajowych archiwów przydzielili Wydział krajowy do lwowskiego archiwum archiwalia gm. Firlejów, o których złożeniu donieśliśmy w ostatnim sprawozdaniu, a inwentarze archiwaliów gmin Przecław, Uście solne i Kęty, z których pierwszy wykazany był już w ostatnim sprawozdaniu, do archiwum krakowskiego. Nadto złożono w lwowskim archiwum dodatkowo nadesłane archiwalia gminy Firlejów i dodatkowe inwentarze archiwaliów gmin Dolina i Przeworsk, jakoteż inwentarz archiwaliów gminy m. Bełża.

Złożenie w lwowskim archiwum aktów grodzkich i ziemskich starych ksiąg sądowych.

JWny Tchórznicki, wiceprezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie znalazł przy wizytacji sądu powiatowego w Starej soli stare księgi z XVII. i XVIII. stulecia, obojętne już dla celów sądowych, a mające wartość tylko historyczną i oświadczył gotowość oddania tych ksiąg do krajowego archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie, jeżeliby się do tego kwalifikowały.

Gdy niektóre z tych ksiąg posiadały w istocie wartość archiwalną jako pomniki objaśniające przeszłość miasta królewskiego Starej Soli, przeto

Wydział krajowy skorzystał z wdzięcznością z tej propozycyi Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego i upraszał o odesłanie ośmiu tomów powyższych ksiąg do lwowskiego archiwum aktów grodzkich i ziemskich. Księgi te znajdują się już w rzezonem archiwum.

Obecnie jest w toku badanie, czy znalezione w c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi stare księgi miejskiego Sądu wójtowsko-ławniczego kwalifikują się do złożenia w krajowym archiwum aktów grodzkich i ziemskich.

W budżecie krajowym na r. 1893 przeznaczył Wys. Sejm kwotę 3.000 zł. do dyspozycyi Wydziału krajowego na zasiłki dla młodzieży kształcącej się w naukach i sztukach.

Z powyższego ryczałtu udzielił Wydział krajowy następujące zasiłki:

a) Na kształcenie się w rzeźbiarstwie: Konstantemu Laszcze w Paryżu 350 zł.

b) Na kształcenie się w malarstwie: Alexandrowi Skrutkowi w Monachium 200 zł.; Stanisławowi Sawiczewskiemu w Monachium 200 zł.; Leonowi Weinowi w Monachium 100 zł. Władysławowi Skibińskiemu w Monachium 100 zł.; Waleryi Podlewskiej w Paryżu 250 zł.; Wacławowi Heppenowi w Krakowie 100 zł.; Zygmuntovi Rozwadowskiemu w Monachium 100 zł.; Antoniemu Gużkowskemu we Wiedniu 200 zł.; Janowi Truszowi w Krakowie 100 zł.

c) Na kształcenie się w rysunkach Janowi Olpińskiemu we Lwowie 100 złr.

d) Na kształcenie się w śpiewie: Salomei Kruszelnickiej we Lwowie 250 zł.; Władysławie Dąbrowskiej we Lwowie 250 zł.; Irenie Bohus we Lwowie 150 zł.; Gabryelowi Górskiemu we Lwowie 100 zł.; Wandzie Radkiewiczówny we Lwowie 100 zł.; Mieczysławie Babeckiej we Lwowie 50 zł.; Emie Raab we Lwowie 100 zł.

e) Na kształcenie się w muzyce: Władysławowi Hennochowi w Berlinie 100 zł.; Oktawii Rojek we Lwowie 50 zł.; Wandzie Zawistowskiej we Lwowie 50 zł.

Tym petentom kształcącym się w rzeźbiarstwie i malarstwie, którzy otrzymali zasiłki po 200 zł. i wyżej, udzielone zostały subwencye pod warunkiem nadesłania Wydziałowi krajowemu przed upływem roku 1893 własnej pracy, a przynajmniej kopii dowolnie wybranego obrazu, na dowód poczynionych postępów. Prace te staną się własnością kraju, gdyby wszakże zostały sprzedane a uzyskana ztąd kwota przewyższała sumę otrzymanego zasiłku, wówczas nadwyżka zostanie zwróconą artyście.

Resztę, uzyskaną z ewentualnej sprzedaży obrazów, zamierza Wydział krajowy użyć na zasiłki dla młodzieży kształcącej się w naukach i sztukach.

Z ryczałtu w kwocie 1100 złr. przeznaczonego przez Wys. Sejm w budżecie r. 1893 na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych we Lwowie i na prowincyi, udzielił Wydział krajowy następujące subwencye:

- Towarz. „Skała“ we Lwowie 200 złr;
- Towarz. „Gwiazda“ we Lwowie 200 złr;
- Towarz. „Gwiazda“ w Krakowie 100 złr;
- Towarz. „Gwiazda“ w Przemyśle 100 złr;

Zasiłki dla młodzieży kształcącej się w naukach i sztukach.

Zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych.

Towarz. „Gwiazda“ w Tarnopolu 100 złr;
 Towarz. „Gwiazda“ w Stanisławowie 100 złr;
 Towarz. „Gwiazda“ w Zaleszczykach 100 złr;
 Towarz. ruskich rzemieślników „Zoria“ we Lwowie 100 złr;
 Towarz. rzem. izrael. „Jad Charusim“ we Lwowie 100 złr.

Zasiłki dla burs mieszczących ubogą młodzież szkolną narodowości polskiej i ruskiej.

Z ryczałtu wyznaczonego przez Wys. Sejm w budżecie funduszu krajowego z r. 1893 w kwocie 4000 złr. na zasiłki dla burs mieszczących ubogą młodzież szkolną polską i ruską, udzielił Wydział krajowy na wniosek Rady szkolnej krajowej następujące zasiłki:

Zarządowi ruskiego Towarz. pedagogicznego we Lwowie dla ruskiej bursy im. św. Mikołaja 400 złr; ruskiej bursie w Brzeżanach 200 złr; bursie polskiej w Przemyślu 350 złr; ruskiej bursie św. Mikołaja w Przemyślu 350 złr; bursie im. Kraszewskiego w Stanisławowie 400 złr; bursie ruskiej im. św. Mikołaja w Stanisławowie 200 złr; bursie im. Stefana Batorego w Wadowicach 350 złr; bursie nauczycielskiej w Tarnopolu 500 złr; bursie ruskiej w Tarnopolu 200 złr; bursie im. Kopernika w Jarosławiu 250 złr; bursie gimnazjalnej im. ks. Dymnickiego w Rzeszowie 400 złr; bursie im. św. Kazimierza w Tarnowie 400 złr.

Uchwała w sprawie powiększenia płacy nauczycieli szkół średnich.

Uchwałą z dnia 8. maja 1893 wezwał Wys. Sejm c. k. Rząd, ażeby powiększył płacę nauczycieli szkół średnich i stworzył dla nich możliwość awansu, dającego zasługującym coraz lepsze utrzymanie i stanowisko.

Na powyższą rezolucję mimo urgensu, nie otrzymał Wydział krajowy żadnej odpowiedzi.

Sprawa ustanowienia lekarzy szkolnych przy szkołach średnich w Galicji.

Na wezwanie Wysokiego Sejmu w sprawie ustanowienia lekarzy szkolnych przy szkołach średnich w naszym kraju, nie otrzymał Wydział krajowy od Rządu, mimo liczących urgensów, żadnej odpowiedzi.

Petycja Towarzystwa prawniczego we Lwowie o uznanie prawa polskiego przedmiotem egzaminacyjnym przy egzaminach ścisłych na wydziale prawa i administracji w uniwersytetach naszego kraju.

Mimo kilkakrotnych urgensów wystosowanych do Prezydium Namiestnictwa, nie otrzymał Wydział krajowy dotąd żadnej odpowiedzi, w jaki sposób załatwił Rząd sprawę uznania prawa polskiego przedmiotem egzaminacyjnym przy egzaminach ścisłych na wydziale prawa i administracji w Uniwersytetach naszego kraju.

W sprawie zmiany instrukcji dla Rad szkolnych miejscowych i okręgowych.

Od zeszłorocznego sprawozdania Wydziału krajowego, sprawa nie postąpiła naprzód. Wydział krajowy urgował Prezydium Rady szkolnej krajowej o załatwienie sprawy zmiany instrukcji dla Rad szkolnych miejscowych i okręgowych, po myśli rezolucyj uchwalonych przez Wys. Sejm na posiedzeniach z dnia 30. marca i 9. kwietnia 1892 r., nie otrzymał jednakowoż dotąd żadnej odpowiedzi.

Petycja Kuratorji Tarnowskiego internatu dla uczniów Seminarium nauczycielskiego i komitetu opiekującego się takimże internatem w Krakowie o przyznanie tym internatom subwencji z fund. kr.

Uchwałą z dnia 20. maja 1893 polecił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby w porozumieniu z Radą szkolną krajową zbadał, czyby ze względu na przyczyny, przytoczone w petycjach zarządów tarnowskiego i krakowskiego internatu nauczycielskiego, nie należało wyznaczyć pewnej dotacji przeznaczonej na subwencyonowanie internatów nauczycielskich i żeby następnie odpowiedni wniosek przedłożył na najbliższej sesji sejmowej.

W myśl powyższego polecenia Wysokiego Sejmu, Wydział krajowy odniósł się do Rady szkolnej krajowej z prośbą o objawienie opinii w tej sprawie. W piśmie swem do Rady szkolnej kraj. wystosowanem, zwrócił

Wydział kraj. przedewszystkiem uwagę, iż żądanie zarządów obu powyższych internatów, aby fundusz krajowy pokrywał niemal wszystkie wydatki połączone z utrzymaniem internatów, nie dałoby się usprawiedliwić. Utrzymanie takich internatów opierać się powinno — zdaniem Wydz. kraj. — przedewszystkiem na ofiarności publicznej czynników miejscowych, a dopiero w drugim rzędzie, w miarę użyteczności instytucyi, może fundusz krajowy przyjść jej z pewną pomocą.

Internat tarnowski otrzymał na założenie subwencję z funduszu krajowego w dość znacznej stosunkowo kwocie 800 złr., nadto korzystać będzie z funduszu przeznaczonego na stypendya dla uczniów seminaryów, pomieszczonech w internacie. Udzielenie zatem zarządowi dalszej subwencji na zapłacenie czynszu za najem lokalności dla internatu, nie dałoby się — zdaniem Wydziału kraj. — usprawiedliwić.

O ile zaś w petycyi chodziło o podwyższenie stypendyów pedagogicznych do kwoty 150 złr. rocznie dla każdego ucznia pomieszczonego w internacie, Wydział krajowy pozostawił ocenieniu Rady szkolnej krajowej, czyli ze względu na miejscowe stosunki, nie należałoby może w niektórych większych miastach podwyższyć nieco udzielane obecnie stypendya, aby w ten sposób przyjść pośrednio w pomoc internatom.

Komitet opiekuńczy internatu krakowskiego domagał się w swej petycyi głównie zmiany rozporządzenia Rady szkolnej krajowej, którem unormowany został rozdział stypendyów, udzielonych uczniom seminaryów naukowych.

Wydział krajowy upraszał tedy Radę szkolną krajową, aby przy sposobności badania stosunków obu internatów, zechciała wziąć pod rozwagę, czy i w jakim kierunku należałoby przeprowadzić taką reformę przepisów o rozdawnictwie stypendyów pedagogicznych któraby zdołała usunąć trudności podnoszone przez zarządy powyższych internatów. Wydział krajowy podniósł przy tej sposobności, iż nie da się zaprzeczyć, że jakkolwiek Wys. Sejm podwyższył znacznie dotację na stypendya pedagogiczne, to przecież niektóre internaty otrzymują dziś w formie stypendyów mniejszą dotację, aniżeli wynosiła subwencya przez Wys. Sejm tym zakładom przedtem przyznawana.

W odpowiedzi na powyższe pismo Wydziału krajowego, Rada szkolna krajowa przyznaje, że przez udzielenie wychowankom internatów stypendyów, internaty te w ogóle nie mają zabezpieczonych takich pewnych dochodów, któremiby przy pomocy stypendyów pedagogicznych mogły pokrywać zwyczajne swoje wydatki, zatem, bytu ich nie można uważać za utrwalony. Szczególniej dotkliwym okazało się odjęcie internatom osobnych subwencji z funduszu krajowego, gdyż przedtem utrzymywały one te subwencye oprócz dochodu ze stypendów pedagogicznych, które pobierali wychowawcy internatów osobno z funduszu krajowego lub państwowego.

Rada szkolna krajowa oświadczyła jednakowoż, że o ile chodzi o zarządzenie złemu przez zmianę rozporządzenia jej w tym kierunku, by, jak tego dopomagają się zarządy internatów, stypendya pedagogiczne dla internistów zostały podwyższone, to zmiana taka jest niemożliwą, gdyż musiałaby spowodować zmniejszenie liczby stypendyów z przyzwolonej dotacyi, która i tak jest za szczerłą, albowiem w ostatnim roku obdzielono z tej dotacyi

zaledwie 60% wszystkich uczniów, pomimo, że stypendya były bardzo skąpo wymierzane, gdyż wynosiły od 5 do 10 zł. miesięcznie.

Ponieważ Radzie szkolnej krajowej zależy na tem, by jak największa liczba uczniów była obdzieloną stypendjami, gdyż w ten tylko sposób może zapewnić sobie choć w części wzrost sił nauczycielskich, przeto oświadczyła, iż stanowczo sprzeciwić się musi żądanemu w petytych podwyższeniu stypendyów dla wychowanków internatu kosztem ogólnej liczby udzielanych stypendyów, gdyż skutek takiego zarządzenia byłby — zdaniem Rady szkolnej krajowej — ten, iż frekwencya w seminariach nauczycielskich znacznie by się zmniejszyła, a tem samem byłby chybiony cel, dla którego właściwie dotacyę podwyższono.

Z powyższego wyniku — zdaniem Rady szkolnej kraj. — że internaty nie mogą oglądać się wyłącznie na dochody ze stypendyów pedagogicznych, lecz powinny w celu utrwalenia bytu swego postarać się o inne stałe dochody.

Rada szkolna krajowa podziela zdanie Wydziału krajowego, że utrzymanie internatów opierać się powinno przedewszystkiem na ofiarności publicznej czynników miejscowych, a dopiero w drugim rzędzie fundusz krajowy może jej przyjść z pomocą. Nie da się jednak — zdaniem Rady szkolnej kraj. zaprzeczyć, że internaty żeński w Krakowie i męski we Lwowie i w Krakowie tylko w skutek odjęcia im pobieranych pierwiej zasiłków z funduszu krajowego popadły w krytyczniejsze położenie, że przeto słusznem poniekąd byłoby, aby je z tego powodu wesprzeć osobnym zasiłkiem na pokrycie spowodowanego tem niedoboru, który jest zbyt znacznym, aby mógł być pokryty od razu dochodem zebrany w drodze skąpej dość ofiarności publicznej.

Co do innych internatów oświadczyła Rada szkolna krajowa, że powstały one w skutek rezolucyi Wys. Sejmu z dnia 25. listopada 1889 i zabiegów Wydziału krajowego, a zatem mają prawo liczyć na pewną pomoc z funduszu krajowego.

Rada szkolna kraj. zastrzegając się przeciw wszelkim zmianom wy danych rozporządzeń swych co do rozdawnictwa stypendyów pedagogicznych wyraziła w końcu opinię, że internaty zasługują na opiekę Wys. Sejmu i na wyjednanie im osobnych zasiłków z funduszu krajowego.

Wydział krajowy komunikując Wys. Sejmowi powyższą opinię Rady szkolnej krajowej, pozwala sobie uczynić uwagę, iż przyznanie osobnych stałych zasiłków internatom: krakowskiemu i tarnowskiemu, musiałoby przeciągnąć za sobą uchwalenie takich samych zasiłków dla wszystkich innych internatów, już istniejących i w przyszłości powstać mogących. Wszystkie bowiem internaty użalają się na brak środków i walczą z niedoborem. Zarządy wszystkich internatów podnoszą głównie, że stypendyum w rocznej kwocie 100 zł. nie może wystarczyć na opędzenie kosztów utrzymania jednego internisty, lecz że na ten cel potrzebaby dla jednego ucznia po 150 do 200 zł. wyznaczyć.

Ponieważ prócz tych kosztów internaty muszą opłacać znaczne czynsze za najem lokalności (z wyjątkiem męskiego i żeńskiego internatu we Lwowie, oraz żeńskiego w Krakowie), ponosić koszta opału, służby i t. p.

a nadto koszt utrzymania internatu przez dwa miesiące feryalne, w których uczniowie nie otrzymują stypendyów, przeto deficyt w zamknięciach rachunkowych tych internatów jest nieunikniony, zwłaszcza, że zarządy nie rozwijają dość energicznej akcji w celu pozyskania znaczniejszych dochodów z ofiarności publicznej czynników miejscowych.

Wys. Sejm uchwalając w r. 1892 znaczne podwyższenie dotacji na stypendya pedagogiczne z kwoty 30.000 na 60.000 zł., postanowił zarazem znieść wszystkie ryczałtowe subwencje dla internatów. Wobec tej intencji Wys. Sejmu, Wydział krajowy nie może dziś występować z wnioskiem wstawienia do budżetu krajowego dotacji kilku tysięcy złotych na subwencyonowanie internatów.

Uchwałą z dnia 20. maja 1893 polecił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby sprawę poruszoną w petycyi SS. Nazaretanek, w porozumieniu z Radą szkolną krajową zbadał i odpowiedni wniosek na najbliższej sesyi przedłożył.

Wykonując powyższe polecenie odniósł się Wydział krajowy z prośbą do Rady szkolnej krajowej, ażeby zbadała istotną potrzebę zamierzonej budowy, stan majątkowy zakładu, wykaz rozporządzalny na cele budowy funduszów, oraz wiele w przybliżeniu budowa może kosztować.

Ponieważ powyższych danych Wydział krajowy nie otrzymał, nie może przeto przedstawić Wys. Sejmowi wniosku, w sprawie pomienionej petycyi.

Petycyje te nie zostały przez Wys. Sejm załatwione w Izbie i wraz z innymi, przekazane Wydz. krajowemu do załatwienia.

Wydział krajowy zarządził szczegółowe badania, czy i o ile zmiana art. 19 ustawy o zakładaniu i utrzymywaniu szkół ludowych jest wskazaną, i jakiby z tego powodu spadł ciężar na fundusz szkolny krajowy.

Uchwałą z dnia 24. kwietnia 1893 odstąpił Wys. Sejm petycyę Tow. gimnastycznego „Sokół“ we Lwowie o wprowadzenie gimnastyki jako przedmiotu obowiązkowego we wszystkich szkołach publicznych Wydziałowi krajowemu do zbadania wspólnie z Radą szkolną krajową i przedłożenia wyniku na następnej sesyi.

W myśl powyższego polecenia odniósł się Wydział krajowy do Rady szkolnej krajowej z prośbą o udzielenie opinii w tym przedmiocie.

Al. 1. Jak załączony/. odpis odpowiedzi wynika, Rada szkolna krajowa żywo zajmuje się sprawą wprowadzenia nauki gimnastyki w szkołach publicznych. To też Wydział krajowy odezwą z dnia 28. czerwca 1893 wyraził wdzięczność swą za tak wyczerpującą opinię, a zarazem wypowiedział nadzieję, że rokowania, które Rada szkolna krajowa z całą gotowością prowadzi z Uniwersytetem Krakowskim i Towarz. Sokoła w Krakowie uwieńczone zostaną w krótkim czasie pomyślnym skutkiem.

W myśl polecenia Wys. Sejmu z dnia 24. kwietnia 1893, Wydz. krajowy zawiadomił gm. m. Sanoka, iż w razie przeistoczenia tamtejszej szkoły żeńskiej na wydziałową, wydatek na płace nauczycielskie zwiększyły się rocznie o 2696 złr. Wydział krajowy wezwał zatem Magistrat, ażeby wyjednał w radzie gminnej przyjęcie na fundusz gminny przynajmniej znaczniejszej części zwiększonych kosztów i aby odnośną deklaracyę przedłożył

Petycyja przełożonej sióstr Nazaretanek o jednorazową subwencyę na wybudowanie drugiego piętra, celem rozszerzenia internatu kandydatek seminarjum nauczycielskiego.

Petycyje miast Drohobycza, Mielca, Doliny, Strzaja, Zatora, Wieliczki, Trembowli, Jaworowa, Śniatyka, o zmianę art. 19 ust. o zakładaniu i utrzymywaniu szkół ludowych.

Nauka gimnastyki w szkołach publicznych.

Sprawa przeistoczenia szkoły żeńskiej w Sanoku na wydziałową.

Wydziałowi krajowemu. Deklaracyi takiej Wydział krajowy dotychczas nie otrzymał.

Petycyę Tow. gimn. „Sokół” w Stryju o subwencyę na budowę własnego domu i na organizacyę ochotniczej Straży pożarnej.

Uchwałą z dnia 20. maja przekazał Wys. Sejm petycyę tę Wydziałowi krajowemu do ewentualnego uwzględnienia przy układaniu preliminarza na rok 1894.

Wydział krajowy zawiadomił pomienione Towarzystwo, że petycyę jego o subwencyę na budowę gmachu, nie może poprzeć wobec Wys. Sejmu dla braku planu i kosztorysu zamierzonej budowy, oraz wykazu rozporządzalnych funduszków. Wydział krajowy wychodzi bowiem z zasady, że cele tego rodzaju, osiągnięte być powinny przeważnie środkami miejscowymi, a do krajowych tylko w ostateczności i w szczupłej mierze uciekać się należy.

W sprawie subwencyi na organizacyę straży pożarnej ochotniczej, zwrócił Wydział krajowy przedewszystkiem uwagę pomienionego Towarzystwa, iż do wprowadzenia w życie i utrzymania podobnej instytucyi, powołane są w pierwszej linii czynniki miejscowe, przyczem i ofiarnosć prywatna powinna być zadokumentować, że potrzebę takiej instytucyi uznają. Wydział krajowy oświadczył Towarzystwu Sokola w Stryju, iż dopiero na podstawie powyższych danych, mógłby wziąć pod rozwagę, o ile ma zalecić jego petycyę Wys. Sejmowi do uwzględnienia.

Towarzystwo pomienione nie zgłosiło się więcej do Wydziału kraj.

Petycyę Towarzystwa kolonij wakacyjnych dla dziewcząt we Lwowie o subwencyę.

Uchwałą z dnia 20. maja 1893 przekazał Wys. Sejm petycyę Towarzystwa kolonij wakacyjnych dla dziewcząt we Lwowie, o subwencyę Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego uwzględnienia przy układaniu preliminarza na rok 1894.

Wykonując powyższą uchwałę. Wydział krajowy wezwał Towarzystwo, aby przedłożyło mu szczegółowe zamknięcie rachunków za r. 1892, obejmujące wszystkie dochody i wydatki Towarzystwa, następnie sprawozdanie z czynności Wydziału Towarzystwa, wreszcie preliminarz spodziewanych dochodów i wydatków w r. 1893, Wydział krajowy oznajmił w końcu Towarzystwu, że na podstawie powyższych danych, będzie mógł ocenić, o ile Towarzystwo pomienione na poparcie zasługuje.

Towarzystwo to nie zgłosiło się więcej do Wydziału krajowego.

Petycyę Towarzystwa Pań w Stanisławowie ku wspieraniu ubogich chrześcian, wstydzących się zebrać o udzielenie subwencyi na budowę przytułku dla niezdolnych do pracy i kalek.

Uchwałą z dnia 20. maja 1893 przekazał Wys. Sejm niniejszą petycyę Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego uwzględnienia przy układaniu preliminarza na rok 1894.

Wydział krajowy zawiadomił Towarzystwo Pań w Stanisławowie, iż prośby jęgo nie może wziąć pod ocenienie, gdyż nie zostały przedłożone plany i kosztorysy zamierzonej budowy, oraz wykaz rozporządzalny na ten cel funduszków. Wydział kraj. oznajmił dalej, iż w pierwszej linii powinno przyjść z pomocą w tem, pochwały godnem przedsięwzięciu, ofiarnosć prywatna miejscowa, a dopiero gdyby okazała się konieczna potrzeba przyczynienia się funduszu krajowego do pokrycia drobnej reszty kosztów budowy, wzięłoby Wydział krajowy pod rozwagę, o ile poprzeć ma petycyę wobec Wys. Sejmu.

Powyższe Towarzystwo nie zgłosiło się więcej do Wydz. krajowego.

Wydawnictwo polskich podręczników dla szkół średnich.

W budżecie na r. 1892 wyznaczył Wys. Sejm kwotę 2.000 zł. na wydawnictwo polskich podręczników dla szkół średnich, którą to subwencyę

wypłacił Wydział krajowy w myśl życzenia Rady szkolnej krajowej na ręce wiceprezydenta tejże Rady Dra Michała Bobrzyńskiego.

Powyzszą dotację zużytkowała Rada szkolna kraj. w następujący sposób:

a) Udzielono subwencye:

Towarzystwu nauczycieli szkół wyższych we Lwowie na wydawnictwo wypisów polskich na VII. i VIII. kl. (część II.) 700 zł.

Prof. Dr. Marjanowi Baranieckiemu w Krakowie na wydawnictwo algebry dla klas wyższych 300 zł.

Dyr. Franciszkowi Pruchnickiemu we Lwowie za pracę nad planem nauki i instrukcją do nauki języka polskiego w szkołach średnich 100 zł.

Prof. Kaweckiemu i Tomaszewskiemu w Krakowie na wydawnictwo fizyki dla szkół średnich na klasy wyższe 300 zł.

Dyr. Dr. Karolowi Benoniemu w Tarnowie za prace w sprawie wydawnictwa podręczników szkolnych 100 zł.

b) Za rewizye i recenzye podręczników szkolnych wypłacono:

Prof. Dr. Czernemu w Krakowie 40 zł.; Dyr. Dr. Benoniemu 30 zł.; prof. dr. Puzynie 40 zł.; prof. Bobinowi 20 zł.; prof. Frankemu 40 zł.; dyr. Piątkiewiczowi 40 zł.; prof. Zaleskiemu 30 zł.; prof. dr. Kwiatkowskiemu 40 zł.; prof. dr. Witkowskiemu 40 zł.; prof. Brzostowiczowi 40 zł.; prof. Szarłowskiemu 40 zł.; prof. dr. Kruczkiewiczowi 20 zł. Razem 420 zł.

c) Dyrek. dr. Zatheysi w Krakowie na zakupno dzieła: J. Kitowicz „Pamiętniki“ i Rzewuskiego „Listopad“ do opracowania dla szkół średnich 5 zł.

Ogółem wydano 1925 zł.

Ponieważ dochód z subwencyi krajowej wraz z pozostałością z r. 1891 wynosił kwotę 2002 zł. 70 ct., przeto pozostała reszta na rok 1893 w kwocie 77 zł. 70 ct.

Subwencyę uchwaloną na r. 1893 przez Wys. Sejm na cel powyższy, wyasygnował Wydział krajowy stósownie do życzenia Rady szkolnej kraj. do rąk jej wiceprezydenta Dr. Michała Bobrzyńskiego.

W wydawnictwie ruskich książek szkolnych, subwencyonowanym z funduszu krajowego coroczną dotacją w kwocie 2.000 zł., pozostało z końcem roku 1891 książek w wartości (brutto)		19.661 zł. 69 ct.
w roku 1891 przybyło (brutto)		2.681 „ 40 „
razem		22.343 zł. 09 ct.

Z tego wydano ekspedyturze za	68 zł.	
sprzedano (brutto) za	3.155 „ 31 ct.	3.223 „ 31 „
pozostało przeto na rok 1893 za		19.119 zł. 78 ct.

Po strąceniu z uzyskanej ze sprzedaży sumy 3.155 zł.

31 ct. przyznano księgarni 22% rabatu, przypada dla funduszu krajowego	2.461 zł. 14 ct.
--	------------------

Według uchwały Wys. Sejmu z dnia 8. kwietnia 1892, począwszy od roku 1893, dochód uzyskany ze sprzedaży ruskich książek szkolnych, obracany bywa na podwyższenie subwencyi wyznaczonej przez Wys. Sejm na cele wydawnicze.

Subweneya na kosztą za- W budżecie funduszu kraj. na rok 1893 wsiawił Wys. Sejm kwotę
łożenia nowych interna- 1.000 zł. na kosztą założenia nowych internatów przy Seminarjach nauczy-
tów przy Seminarjach cielskich, do rozporządzenia Rady szkolnej krajowej.

Na wniosek Rady szkolnej krajowej udzielił Wydział krajowy z po-
wyższej dotacyi zasiłki: Komitetowi bursy dla kandydatów Seminarjum na-
uczycielskiego w Samborze 700 zł.; Kuratorji internatu przy Seminarjum
nauczycielskiem w Tarnowie 300 zł. jako uzupełnienie udzielonego tejże ku-
ratorji przez Wydział krajowy w roku 1892 zasiłku w kwocie 500 zł.

Sprawa egzekucyjna prze- Powołując się na ostatnie sprawozdanie z roku 1892, w którem wy-
ciw Salamonowi Tandowi. kazanem zostało, iż na zaspokojenie pretensyi fundacyi stypendyjnej ś. p.
Samuela Głowińskiego w kwocie 11.361 zł. 60 ct. ściągnięto od dłużnika na
rzecz fundacyi do 27. września 1892 kwotę 16.177 zł. 65½ ct., — Wydział
krajowy donosi, że w roku 1893 dla uzyskania reszty wierzytelności, syndyk
popierał egzekucyę w ten sposób, iż przeciw Gerschonowi Tandowi, który
w drodze relicytacji na dniu 21. stycznia 1892 nabył na własność mają-
tności: „Propinacya Wierzhniańska A“ i „Propinacya Wierzhniańska B“,
wobec tego, iż niedopełnił on warunków licytacyjnych — wniósł syndyk
nasz do Sądu obwodowego w Stanisławowie prośbę o ponowną relicytację
powyższych majątności.

Budżet gospodarstwa la- Stosownie do uchwały Wys. Sejmu z dnia 28. listopada 1893 Wy-
sowego w Winnikach. dział krajowy podaje budżet surowy normalny, gospodarstwa lasowego
z Winnikach na r. 1894.

Preliminarz wykazuje:

dochody w kwocie	11.577 zł. 78 ct.
wydatki w kwocie	2.370 „ — „
nadwyżką dochodów w kwocie	9.207 „ 78 ct.

Kwota 9.207 zł. 78 ct. nie przedstawia jednak czystego dochodu
z gospodarstwa lasowego, ponieważ w wydatkach nie są objęte kosztą za-
rządu lasu i podatki z lasu opłacane. Tak jedne jak i drugie nie dadzą się
jednak — jak to już w zeszłorocznem sprawozdaniu podnieśliśmy — ściśle
obliczyć, gdyż w Winnikach oprócz lasu posiada fundacya także inne grunta
i budynki, należące do propinacyi, których kosztą zarządu, sprawowanego
przez personal lasowy, nie są osobno rozrepartowane i od których podatki
opłacane są razem z podatkami z lasu.

Ograniczając się na podaniu ogólnych cyfr, odnoszących się do ca-
łej majątności Winnik, wynoszą:

kosztą zarządu ogółem	2.518 zł. 27 ct.
podatki wraz z ekwiwalentem	1.413 zł. 07 ct.

Obszar majątności Winniki został niezmieniony.

Szkoła izraelska
w Brodach.

Według sprawozdania delegat Wydziału krajowego do nadzoru szkoły
izraelskiej w Brodach, posła Oktawa Sali, odbyły się w dniach 28 i 30.
czerwca 1893 roczne popisy w tej szkole. Przebieg tych popisów i spostrze-
żenia, które delegat Wydziału krajowego miał sposobność zebrać przy zwie-
dzaniu tego zakładu naukowego w ciągu r. szk. 1892/3, przekonały go, że
kierownictwo, kwalifikacya i zachowanie się nauczycieli, metoda nauczania
i wynik popisu, zasługują i w bieżącym roku na wszelkie uznanie.

Dzieci, które wstępują do tej szkoły, pochodzące w przeważnej części z najniższych warstw ludności izraelskiej, stawiają nauczycielom i nauczycielkom niełatwe zadanie; mówiąc wyłącznie żargonem żydowskim, zaniedbane tak pod względem fizycznym jak moralnym, muszą one otrzymać w zakładzie, oprócz początków nauk; przede wszystkim dopełnienia wychowania domowego, a zgłodniałe i zziębnięte, doznają i w tym względzie pomocy od fundacyj z tym zakładem połączonych.

Zdaniem naszego delegata, położenie ekonomiczne brodzkiej szkoły izraelskiej jest jeszcze dotąd trudne i niepewne.

Kuratoria fundacji Hirschowskiej tak szczerze dla innych zakładów okazuje (może z powodu osobistych niechęci) dziwną obojętność wobec szkoły, ze wszech miar zasłużonej około ludności izraelskiej w naszym kraju. Przyznaje ona wprawdzie skąpe datki, lecz wzbrania się dotąd wyznaczyć stałą i znaczniejszą dotację, która tem bardziej staje się pożądaną z powodu że inne dochody zakładu, zawisły od dobrobytu mieszkańców, muszą z natury rzeczy zmniejszać się w miarę upadku tego dobrobytu, podczas gdy wydatki, szczególnie wobec konieczności bliskiego spensjonowania kilku nauczycieli i potrzeba uzupełnienia ciała nauczycielskiego nowymi siłami wkrótce się powiększą:

Frekwencya uczniów i uczennic w r. szk. 1892/3 była następująca:							
W klasie	I.	chłopców	w 2 oddz.	158,	dziewcząt	w 3 oddz.	261
"	II.	"	" 2 "	98	"	" 2 "	136
"	III.	"	" 2 "	85	"	" 2 "	141
"	IV.	"	" 1 "	54	"	" 1 "	70
Razem było				chłopców 395	dziewcząt 608		
Ogółem				1003 dzieci			

Liczba dzieci szkolnych wzrosła zatem w porównaniu z r. szk. 1891/2 o 49, mimo zmniejszenia się ludności.

Ciało nauczycielskie składało się z 15 nauczycieli, 6 nauczycielek do przedmiotów szkolnych i 3 nauczycielki do robót ręcznych, — razem 24.

Stosunek nauki pod względem języka wykładowego, przedstawia się w sposób następujący:

a) W szkole chłopców:

w 2 oddziałach	I. klasy	23 godz.	polskiego	14 godz.	niemieckiego
w 2	" II.	28 "	" "	14 "	" "
w 2	* III.	32 "	" "	18 "	" "
w 1	" IV.	17 "	" "	10 "	" "
Razem		99	" "	56	" "

b) W szkole dziewcząt:

w 3 oddziałach	I. klasy	33 godz.	polskiego	21 godz.	niemieckiego
w 2	" II.	38 "	" "	22 "	" "
w 2	" III.	38 "	" "	20 "	" "
w 1 oddziale	IV.	21 "	" "	11 "	" "
Razem		130	" "	74	" "
Ogółem było 229 godzin polskiego, 130 godzin niemieckiego.					

W porównaniu z r. szk. 1891/2, ubyło 3 godzin wykładu niemieckiego, a przybyło 2 godziny wykładu polskiego.

Wniosek posła Merunowicza w sprawie izraelskiej szkoły w Brodach.

Na ostatniej sesji sejmowej złożył poseł Merunowicz do łaski marszałkowskiej wniosek polecenia Wydziałowi krajowemu, ażeby przeprowadził rokowania z zarządem izraelskiej gminy wyznaniowej w Brodach, względem przekształcenia tamtejszej szkoły izraelskiej wyznaniowej, z funduszu krajowego subwencyonowanej, w etatową szkołę publiczną, zorganizowaną według ogólnie obowiązujących przepisów, z językiem wykładowym polskim, a o wyniku układów, ażeby zdał sprawę Wys. Sejmowi na najbliższej sesji.

Jakkolwiek wniosek powyższy nie został przez Wys. Sejm załatwionym, Wydział krajowy odniósł się do Rady szkolnej krajowej z prośbą o objawienie zdania, czyli sprawa poruszona wnioskiem posła Merunowicza, kwalifikuje się w ogóle obecnie do bliższego badania, a w danym razie jaką organizację nadać by należało nowej szkole.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania, Rada szkolna krajowa nie udzieliła Wydziałowi krajowemu żądanej opinii.

Petycje przekazane Wydziałowi krajowemu do załatwienia

Wszystkie petycje wniesione do Wys. Sejmu podczas ostatniej sesji, a przekazane Wydziałowi krajowemu do urzędowania, zostały przez Wydział krajowy załatwione.

Co do niektórych petycyj gmin o zniżenie im dotychczas uiszczanych prestacyj na płace nauczycieli, jako też co do niektórych petycyj emerytów i wdów po nauczycielach szkół ludowych o podwyższenie emerytur lub dary z łaski, przedkłada Wydział krajowy Wys. Sejmowi oddzielne sprawozdanie.

Macierz polska.

Stosownie do przepisu art. 26. statutu fundacyi „Macierz Polska” przedkłada Wydział krajowy z zarządu majątku zakładowego tej fundacyi następujące sprawozdanie.

Rok 1892.

A. Dochody:

	Gotówka:	Efekta:
1. Subwencye i datki dobrowolne:		
a) subwencya z funduszu kraj.		
za r. 1892	5.000 zł. — ct.	— zł. — ct.
b) subwencya od gminy miasta		
Lwowa za rok 1892	200 „ — „	— „ — „
c) datki od rozmaitych osób	40 „ — „	— „ — „
2. Dochody ze sprzedaży wydawnictw własnych	2.657 „ 77 „	— „ — „
3. Odsetki od efektów	1.743 „ 78 „	— „ — „
4. Gotówka za spieniężone efekta	2 613 „ 81 „	— „ — „
5. Efekta zakupione	— „ — „	2.637 „ 21 „
6. Zaliczka zwrotna z funduszu krajowego	2.000 „ — „	— „ — „
razem	14.255 zł. 36 ct.	2.637 zł. 21 ct.
7. Do tego: zapas z początkiem roku 1892	— „ — „	36.751 „ 52 „
Suma dochodów	14.255 zł. 36 ct.	39.388 zł. 73 ct.

B. Wydatki :

1. Koszta wydawnictw własnych	6.058 zł. 80 ct.	— zł. — ct.
2. Zasiłki naukowe dla dzieci niezamożnych rodziców . . .	500 " — "	— " — "
3. Koszta administracyi . . .	1.147 " 79 "	— " — "
4. Wynagrodzenie sekretarza „Macierzy“	300 " — "	— " — "
5. Wynagrodzenie redaktora cza- sopisma „Gospodarz“ . .	300 " — "	— " — "
6. Wynagrodzenie sług za nad- zór lokalu i sprzątanie . .	35 " — "	— " — "
7. Gotówka za zakupno efektów	2.613 " 81 "	— " — "
8. Efekta spieniężone	— " — "	2.613 " 81 "
9. Odsetki bierne	15 " 28 "	— " — "
10. Zwrot zaliczki funduszowi krajowemu	2.907 " 13 "	— " — "
razem . . .	13.877 zł. 81 ct.	2.613 zł. 81 ct.
11. Do tego : zapas z końcem roku 1892	377 " 55 "	36.774 " 92 "
Suma wydatków .	14.255 zł. 36 ct.	39.388 zł. 73 ct.

Wykazany wyżej pod poz. 11 wydatków zapas z końcem roku 1892 w gotówce 377 zł. 55 ct., jest zapasem majątku obrotowego; zaś w efektach 36.774 zł. 92 ct., jest zapasem majątku zarodowego fundacyi; — pod poz. 10 wydatków wykazany zwrot zaliczki funduszowi krajowemu w kwocie 2.907 zł. 13 ct., mieści w sobie zaliczkę z roku 1.891 wziętą od funduszu krajowego w roku 1891 w kwocie 1.907 zł. 13 ct. i część zaliczki wziętej od funduszu krajowego w roku 1892 w kwocie 1000 zł., reszta zaliczki wykazanej pod poz. doch. 6, wziętej w roku 1892 z funduszu krajowego w kwocie 1000 zł., zwrócona została temuż funduszowi w roku 1893 z ogólnych dochodów majątku obrotowego fundacyi „Macierzy polskiej“.

Zarząd majątku zarodowego Zakładu im. Ossolińskich.

W myśl §. 41 i 58 ustawy fundacyjnej zakładu im. Ossolińskich kasa krajowa Wydziału krajowego przechowuje majątek zarodowy Zakładu w efektach, pobiera dochody działu bibliotecznego, z których wedle asygnacyi kuratora literackiego daje w miarę potrzeby zasiłki kasie podręcznej, będącej pod zarządem kuratora literackiego.

Kontrolę rachunkową wykonuje Wydział krajowy.

Obrót pieniężny w roku 1892 był następujący :

A. Stan ogólny majątku z końcem roku 1891 wynosił :

a) w papierach wartościowych . 210.921 zł. 04 ct.

a po potrąceniu :

1. wydzielonego kapitału pomyśli statutu na rzecz funduszu rezerwowego 31.401 zł. 36 ct.
 2. depozytu kuratora ekonomicznego . 892 „ 82 „
 3. kaucyi dzierżawców 3.472 „ 50 „ = 35.766 zł. 68 ct.
- pozostaje majątek zakładowy . 175.154 zł. 36 ct

b) w kapitałach hipotekowanych :

Zapis Chołoniewskiego 3.150 zł. — ct.

„ Neronowicza . 525 „ — „

„ Pawlikowskiego 2.362 „ 50 „ = 6.037 zł. 50 ct.

c) w funduszach bibliotecznych (wartość inwentarza) 507.183 „ 36 „

d) w gotówce i w należnościach czynnych 26.865 „ 75 1/2 „

Majątek ten wynosi z końcem roku 1892:

a) w papierach wartościowych . 242.138 zł. 45 ct.

a po strąceniu :

1. wydzielonego kapitału pomyśli statutu na rzecz funduszu rezerwowego 33.897 zł. 31 ct.
 2. depozytu kuratora ekonomicznego 1.097 „ 95 „
 - 3) kaucyi dzierżawców 3.607 „ 50 „ = 38.602 zł. 76 ct.
- pozostaje jako majątek zakładowy . 203.535 zł. 69 ct.

W porównaniu z rokiem 1891 przybyło w efektach 28.381 zł. 33 ct. a mianowicie :

α) do depozytu kuratoryi ekonomicznej 11.203 zł. 42 ct.

β) do funduszu zapasowego 67 „ 17 „

γ) do funduszu Przeworskiego . . . 17.110 „ 74 „ razem j. w. 28.381 zł. 33 ct.

b) w kapitałach hipotekowanych :

Zapis Chołoniewskiego . . . 3.150 zł. — ct.

„ Neronowicza 525 „ — „

„ Pawlikowskiego 2.362 „ 50 „ 6.037 zł. 50 ct.

bez zmiany jak w roku 1891.

c) w funduszach bibliotecznych :

1. dobra i realności 342.943 zł. 66 1/2 ct.

2. zbiory 137.630 „ 53 1/2 „

przyrosła wartość zakupionych książek, dzieł i zbiorów o	3.791 zł. 59 ct.	
3. nakłady		25.178 zł. 90 ct.
przybyło w roku 1892 według szcze- gółowego inwenta- rza wartość za	150 zł. — ct.	
ubyło zaś, sprze- danych, zamienio- nych i gratis wy- danych nakładów na	<u>970 „ 33 „</u>	
zmniejszyła się przeto wartość o	820 zł. 33 ct.	
4. sprzęty		4.406 zł. 65 ct.
przybyły zakupio- ne sprzęty i szafy biblioteczne war- tości	225 zł. 20 ct.	
ubyło zaś z powo- du odpisania 5% wartości na zuży- cie od 4.401 zł, 52 ct.	220 zł. 07 ct.	
przeto zwiększyła się wartość o	5 „ 13 „	
razem w funduszach bibliotecznych		510.159 zł. 75 ct.
a) w gotówce i w należnościach czynnych		26.890 „ 47 „
przybyło 24 zł. 72 ct.		
W całym majątku zakładowym przybyło :		
α) w efektach ,		28.381 zł. 33 ct.
β) w funduszach bi- bliotecznych	3.941 zł. 59 ct.	
a po strąceniu u- bytku	<u>970 „ 33 „</u>	2.971 „ 26 „
γ) w gotówce i należnościach czyn- nych		<u>24 „ 72 „</u>
Ogółem przybyło w efektach i inwentarzach		31.377 zł. 31 ct.

B. Obrót kasowy w majątku obrotowym wynosił w r. 1892.

I. Dochody.

a) Dochody w gotówce:

Rata od kuratora ekonomicznego	6.300 zł. — ct.
Czynsze z gmachu . . . ,	1.280 " — "
Dochody z ogrodu	98 " 50 "
Pożyczka pobrana z fund. Przeworskiego na re- staurację gmachu	5.000 " — "
Dotacja od wydawnictwa książek szkolnych na restaurację gmachu	9.500 " — "
Dochód z dóbr Rakowca i lasu	7.500 " — "
Oplata z drukarni i wydawnictwa książek szkoln.	7.000 " — "
Za sprzedane nakłady	89 " 34 "
Odsetki	3.501 " 85 "
Subwencya sejmowa na ochronę zabytków histo- rycznych za rok 1892	500 zł. — ct.
Odsetki od lokowanej gotówki za rok 1892	29 " 45 " 529 " 45 "
Rata pożyczki od wydawnictwa książek szkolnych za rok 1892	2.600 " — "
Za spieniężone efekta	118 " 75 "
Z gotówki ulokowanej w Banku krajowym	1.029 " 15 "
Dar dla biblioteki od Adama Gralewskiego . . .	10 " — "
Razem	44.557 zł. 04 ct.
Zapasy kasowy z d. 31. grudnia 1891	1.249 " 22½ "
Suma	45.806 " 26½ "

b) Dochody w efektach:

Depozyt kuratorji ekonomicznej:

a) Pobrane obligacye za wy- kupno propinacyi	11.200 zł. — ct.
b) Lokacye na książeczkę Ban- ku krajowego	3 zł. 42 ct. 11.203 zł. 42 ct.
Fundusz zapasowy dolokowano na książeczkę Banku krajowego	67 " 17 "
Fundusz rezerwowy dokupione efekta	2.495 " 95 "
Tymczasowy depozyt kuratora ekonomicznego . .	205 " 13 "
Kaucya Ostrowskiego	135 " — "
Fundusz Przeworski — pobrane efekta z depoz.	22.066 " 81 "
Zapasy efektów z d. 31. grudnia 1891	210.921 " 04 "
Razem	247.094 zł. 52 ct.

II. Wydatki.

a) Wydatki w gotówce:

Zakupno i oprawa dzieł	3.779 zł. 53 ct.
Muzeum	711 „ 68 „
Wydawnictwo (nakłady własne)	65 „ 29 „
Podatki	1.659 „ 40 „
Płace urzędników i służ, remuneracye, pensye, za- pomogi i zaliczki na płace	12.409 „ 52 „
Stypendya	2.166 „ 25 „
Restauracya gmachu	14.439 „ 83 „
Koszta administracyi i asekuracya	782 „ 31 „
Koszta kancelaryjne	665 „ 81 „
Opał i światło	1.331 „ 50 „
Koszta komisyjne do Rakowca	21 „ 38 „
Budowa leśniczówki w Rakowcu	1.627 „ 33 „
Koszta kontraktowe, płace nauczyciela i rozmaite wydatki z dóbr Rakowiec	694 „ 04 „
Stypendyum z fundacyi im. Dr. Małeckiego	300 „ — „
Ruchomości biurowe i biblioteczne	225 „ 20 „
Zakupno starożytności z zaliczki sejmowej	219 „ 78 „
Odsetki od lokacyi zaliczki sejmowej	29 „ 45 „
Z funduszu zapasowego, zaliczka udzielona admi- nistracyi dóbr fundacyjnych	4.318 „ 75 „
Suma	<u>45.447 zł. 05 ct.</u>
Zapas kasowy z d. 31. grudnia 1892	359 „ 21½ „
Razem	<u>45.806 zł. 26½ ct.</u>

b) W efektach:

Spieniężone efekta z funduszu Przeworskiego na udzielenie zaliczki na restauracyę gmachu	4.956 zł. 07 ct.
Zapas efektów z d. 31. grudnia 1892	242.138 „ 45 „
Razem	<u>247.094 zł. 52 ct.</u>

III. Zaległości czynne wynoszą:

1. Na rachunku bieżącym Banku krajowego	5 zł. 76 ct.
2. 4½% pożyczka z funduszu zapasowego na wy- dawnictwo książek szkolnych	18.200 „ — „
3. z funduszu zapasowego zaliczka udzielona fun- duszom bibliotecznym	1.000 „ — „
4. 4½% pożyczka z funduszu zapasowego udzie- lona kuratorji ekonomicznej	8.534 „ 49 „
5. z funduszu Przeworskiego zaliczka udzielona funduszowi bibliotecznemu na restauracyę gmachu	5.000 „ — „
6. rozmaite	1.311 „ 01 „
Razem	<u>34.051 zł. 26 ct.</u>
Zaległości bierne	7.520 „ — „
Nadwyżka należytości czynnych z końcem r. 1892	<u>26.531 zł. 26 ct.</u>

Fundusz szkół ludowych z roku 1872.

Majątek zarodowy tego funduszu wynosił z końcem roku 1892 :	
w gotówce	— zł. — 1/2 ct.
w efektach	100.007 „ 60 „
Razem	<u>100.007 zł. 60 1/2 ct.</u>
Odsetki od efektów przyniosły w roka 1892 dochód w kwocie	4.498 „ 05 „
W roku 1893 asygnowano z tego funduszu :	
a) na spłacenie 18 raty należności rządowej	354 „ 50 „
b) na zasiłki bezzwrotne na budowę szkół lub przeistoczenie istniejących budynków	
134 zł. 50 ct. gminie Taurów	134 „ 50 „
po 100 zł. gminom: Błyszczanka, Borowa góra, Brzezinka ad Andrychów, Cebrów, Chomczyn, Cuciłów, Dołhe, Gnojnica, Gorliczyna, Grudna dolna i górna, Hołosko wielkie, Hołuczków, Horożanka, Jureczkowa, Końskie, Kosztowa, Kotoryny, Łubianki niższe, Miechocin, Nahorce, Niedzielna, Niskołyzy, Podhajczyki, Podlipce, Podzwierzyniec, Puławy, Równia, Rożanka wyżna, Ruda, Rudka, Sieradza, Skomielnia biała, Święcany, Szlembarg, Torhanowice, Ujazd, Wielka wieś, Wola zgłobienińska, Wulka taniewska, Zabierzów	4.000 „ — „
Ogółem wypłacono ad a i b w roku 1893 kwotę	4.489 „ — „
z czego przypada na same zasiłki kwota	4.134 „ 50 „
Nadto w należnościach czynnych znajduje się kwota 485 zł. ulokowana na 4%, książeczkach Banku krajowego i przeniesiona do depozytów funduszu krajowego na rzecz gmin :	
po 50 zł. gminy: Dobrostany, Haliczany, Łomnica, Paszyn, Góra motyczna, Żyndanowa i Przewłoka po 50 zł.	350 „ — „
po 45 zł. gminy: Lubomierz, Niedźwieć, Olszówka	135 „ — „
zrealizowano zaś do LW. 57240,93 znajdującą się w depozytach funduszu krajowego 4% książeczkę gminy Sędziszów na	200 „ — „
odpisano z ewidencji ksiąg rachunkowych przyznany zasiłek gminie Nawojowa w kwocie	100 „ — „
z powodu niedopełnienia warunków budowy szkoły, gminie zaś Kondratów, przedłużono czas do podniesienia przyznanego zasiłku w kwocie	50 „ — „

Fundusze szkolne.

Zaliczki Rad szkolnych okręgowych.

Pretensya krajowego funduszu szkolnego do funduszy szkolnych okręgowych z tytułu zaliczek, udzielonych na pokrycie niedoborów, wynosiła z końcem roku 1892	95.761 zł. 77 ct.
W roku 1893 udzielono nowych zaliczek	89.915 „ 01 1/2 „
Razem	<u>185.676 zł. 78 1/2 ct.</u>
Na to uiszczono w roku 1893	16.764 „ 51 1/2 „
Zaległość z końcem września 1893 wynosi	168.912 zł. 27 ct.

Celem przyspieszenia zwrotu tej należności Wydział krajowy wy stosował do c. k. Rady szkolnej krajowej i do c. k. Rad szkolnych okręgowych odezwę do LW. 48796/93, a Rady szkolne okręgowe jak LW. 51444, 52.742, 54.694, 55.243 i 5913/1893 w miarę możliwości powyższe zaliczki zwracają.

Zamknięcie rachunków
Rad szkolnych okręgow.

Według sumaryusza zamknięć rachunkowych 74 Rad szkolnych okręgowych, dołączonego jako alegat D.) preliminarza krajowego funduszu szkolnego na rok 1893 zapas w gotówce z początkiem roku 1892

wynosił 56.994 zł. 59 1/2 ct.

Dochody w roku 1892 2,266.360 „ 45 „

Razem 2,323.355 zł. 04 1/2 ct.

Wydatki w roku 1892 wynosiły 2,258.756 „ 51 1/2 „

Z porównania więc obu tych sum wynika
zapas w gotówce z końcem roku 1892 w kwocie 64.598 „ 53 „

Należności czynne z końcem roku 1892 wynoszą 545.251 „ 35 „

Razem stan czynny 609.849 zł. 88 ct.

Należności bierne, z wyłączeniem zaległości przypadających krajowemu funduszowi szkolnemu, wynoszą z końcem roku 1892 387.681 „ 53 „

Z porównania obu tych należności okazuje się nadwyżka stanu czynnego w kwocie 222.168 „ 35 „

która jest pretensją krajowego funduszu szkolnego z końcem roku 1892 do funduszy szkolnych okręgowych, tytułem zwrotu zaoszczędzeń w zasiłkach, udzielonych okręgowym funduszom szkolnym.

Z kwoty tej przypada:

a) na zaległości z lat dawniejszych po koniec roku 1891 165.861 „ 32 „

b) należności bieżące z roku 1892 56.307 „ 03 „

razem j. w. 222.168 zł. 35 ct.

Do końca września 1893 r. z tej sumy odpisano 26.552 „ 07 1/2 „

pozostało 195.616 zł. 27 1/2 ct.

Po uiszczeniu na poczet tej należności do końca września 1893 roku kwoty 22.876 „ 10 1/2 „

Zaległość z końcem września 1892 wynosi sumę 172.740 zł. 17 ct.
którą Rady szkolne okręgowe w miarę zapasów kasowych zwracają funduszowi szkolnemu krajowemu.

Zaległe prestaty szkolne.

Według alegatu D) dołączonego do preliminarza krajowego funduszu szkolnego na rok 1894 zaległe prestaty szkolne wynosiły z końcem roku 1892 sumę 355.064 zł. 24 ct.

C. k. Rada szkolna krajowa przy każdej sposobności przynagla c. k. Rady szkolne okręgowe do energicznego ściągania prestaty zaległych i bieżących, a c. k. Prezydium Namiestnictwa odbiera co miesiąc od c. k. Starostw ra-

porty o stanie tych prestacyj i wpływa energicznie na ściąganie zaległości z tego tytułu.

Głównym powodem tak wielkich zaległości jest ta okoliczność, że wielu gminom pozwolono znaczne zaległości spłacać ratami, jakoteż, że należności za IV. kwartał każdego roku ściągane są dopiero w I. kwartale roku następnego.

Taksy szkolne.

Al. 1.

Według alegatu I. należności taks spadkowych, przypadające na rzecz krajowego funduszu szkolnego wynosiły z początkiem roku 1892		7.281 zł. 59 1/2 ct.
Należność za rok 1892		9.436 „ 87 „
razem		16.718 zł. 46 1/2 ct.
z tego odpisano		223 „ 70 „
pozostało		16.494 zł. 76 1/2 ct.
w roku 1892 uiszczono		9.485 „ 15 „
zaległość zatem z końcem roku 1892 wynosi		7.009 zł. 61 1/2 ct.
z której to kwoty przypada:		
a) na zaległość z lat ubiegłych		3.092 zł. 56 1/2 ct.
b) „ „ z roku 1892		3.917 „ 05 „
razem j. w.		7.009 zł. 61 1/2 ct.

O spieszne i energiczne ściąganie zaległych taks spadkowych wezwano wszystkie c. k. urzędy podatkowe i proszono c. k. Prezydium Namiestnictwa do LW. 31560/93, ażeby ze swej strony przynagliło do tej czynności c. k. Starostwa.

W skutek powyższego przynaglenia pościągano znaczną ilość taks zaległych a ściąganie reszty jest w toku.

Zaliczki na budynki szkolne.

Według alegatu E. dołączonego do preliminarza krajowego funduszu szkolnego na rok 1894. rozdano, — począwszy od roku 1876 do końca roku 1892 tytułem zaliczek gminom na budynki szkolne ogółem kwotę		316.477 zł. 26 ct.
Z tego odpisano niezrealizowane zaliczki w kwocie		2.879 „ — „
pozostało		313.598 zł. 26 ct.
na poczet tej należności uiszczono		246.646 „ 45 „
niespłacona należność ogólna z powyższego okresu wynosi		66.951 zł. 81 ct.
Na poczet tej należności uiszczono ratami po koniec września 1893		4.510 „ 55 „
zaległość zatem z końcem września 1893 wynosi sumę		62.441 zł. 26 ct.

Zaległe raty wykazano w należywym terminie c. k. Starostwom do LW. 32126/93.

Zaległe odsetki od kapitałów hipotekowanych, dodatki, zwroty rubryk korelatywnych i mylnych przeprowadzeń c. k. urzędów podatkowych urgowano do LW. 30317/93.

Pretensye do skarbu królestwa Polskiego.

Sprawa rewindykacji kapitałów od rządu rosyjskiego, dotychczas załatwioną nie została.

Fundacye stypendyjne.

Fundacye stypendyjne aktywowane z początkiem roku szkolnego 1893/4.

Z początkiem roku szkolnego 1893/4 wprowadziliśmy w życie trzy fundacye a mianowicie:

1) Fundacyę familijną Waleryana Czaykowskiego, przeznaczoną na teraz wyłącznie dla członków rodziny fundatora. W fundacyi tej istnieją cztery wsparcia po 600 złr. w. a. rocznie, przeznaczone dla osób, które 55 lat ukończyły, albo też dotknięte są kalectwem lub nieuleczalną, albo inną ciężką, długotrwałą chorobą, a bez własnej winy nie mają przyzwoitego utrzymania, i cztery stypendya po 400 złr. w. a. rocznie, dla uczniów lub uczennic poświęcających się naukom w publicznych szkołach lub zakładach naukowych w kraju, w jakimkolwiek zawodzie nauki lub sztuki.

2. Fundacyę ś. p. Ludwika z hr. Duninów Borkowskich Niezabitowskiej, w której istnieją na teraz trzy stypendya po 500 złr. w. a. rocznie, przeznaczone dla uczniów krajowych szkół średnich i wyższych, obrządku rzymsko- lub grecko-katolickiego.

3) Fundacyę ś. p. ks. Jana Nowaka, w której istnieją na teraz dwa stypendya po 150 złr. w. a. rocznie, przeznaczone dla ubogich uczniów szkół gimnazyalnych w kraju, religii katolickiej, z pierwszeństwem przy równych zresztą warunkach. Dla krewnych fundatora a w ich braku dla pochodzących z Wilamowic.

Fundacye ukonstytuowane w ciągu r. 1892/3.

W ciągu roku 1892/3 ukonstytuowano pięć fundacyj, a mianowicie: fundacyę Karola i Reginy Lipińskich, Ludwika z hr. Duninów Borkowskich Niezabitowskiej, ks. Jana Nowaka, Ignacego Pierzchały i Kazimierza Skwirczyńskiego. Ostatnia z tych fundacyj była już przedtem prowizorycznie aktywowaną, fundacye Ludwika z hr. Duninów Borkowskich Niezabitowskiej i ks. Jana Nowaka, wprowadzono w życie z początkiem roku 1893/4.

Sprawozdanie o dawniejszych fundacyach dotąd nieaktywowanych.

Nawiązując do naszych sprawozdań z czynności za czas od 1. lipca 1890 do 31. października 1891 a względnie za czas od 1. listopada 1891 do 31. grudnia 1892 podajemy w dalszym ich ciągu co następuje:

Fundacya ś. p. Grzegorza Aywasa.

Dochody tej fundacyi wynoszą na teraz 539 złr. w. a. rocznie; ukonstytuowanie jej nastąpi dopiero wówczas, gdy dochody te wystarczą na wypłatę dwóch stypendyów po 300 złr. rocznie.

Fundacya stypendyjna im. Bereźnickich.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zarządził już wydanie kapitału fundacyjnego do rąk c. k. Namiestnictwa, a Wydział krajowy odniósł się do c. k. Namiestnictwa o zarządzenie lokacyi tego kapitału. Natomiast nie złożono jeszcze należących się fundacyi odsetek. ani też kwoty potrzebnej na pokrycie należności rządowej i kosztów ukonstytuowania fundacyi.

Fundacya ś. p. Dyonizego Bertolego.

Dotąd nie udało się jeszcze Wydziałowi krajowemu znaleźć nabywcy dla skrzypiec zapisanych na fundacyę.

Fundacya ś. p. Antoniego Blicharskiego na utrzymanie nauczyciela przy szkole we wsi Jamnicy.

Ostateczne zrealizowanie majątku tej fundacyi nie nastąpi jeszcze tak prędko, ponieważ spadkowa realność nie została jeszcze sprzedaną a osiągnięcie pretensyi należących do spadku, potrwa dłuższy czas. Na teraz można się spodziewać, że w niedalekiej przyszłości nastąpi złożenie na rzecz

fundacyi kwoty 6 — 7000 złr. w. a. ze zrealizowanych już funduszów masy spadkowej.

Fundacya ś. p. Edwarda
Chrzanowskiego.

Zrealizowanie majątku fundacyi jest w toku, a w szczególności wezwano już Bank krajowy i Kasę oszczędności w Tarnopolu do złożenia znajdujących się w ich przechowaniu efektów, zapisanych przez ś. p. fundatora na fundacyę a względnie na pokrycie przypadającej od niej należności rządowej. Z efektów legowanych na fundacyę zostały jednakowoż dwa listy zastawne łącznej im. wartości 6000 złr. sprzedane na pokrycie zaciągniętej przez fundatora na ich zastaw pożyczki, fundacya nie otrzyma zatem całych 7.500 złr. w efektach, tylko prawdopodobnie 1500 złr. w efektach i 32332 złr. 41 ct. w gotówce, które pozostały ze spieniężonych efektów. Z gotówki tej ma być także pokryta należność depozytowa. Po zupełnem zrealizowaniu majątku fundacyi, będzie można przystąpić do jej ukonstytuowania, aktywowanie zaś musi być odroczone ze względu na służące bratu fundatora prawo dożywotniego poboru odsetek.

Fundacya im. Kazimierza
Czarniakowskiego.

Stan rzeczy nie uległ żadnej zmianie.

Fundacya ś. p. Izabeli
Duszyńskiej.

Legat na rzecz fundacyi stypendyjnej został już zabezpieczony na całym majątku spadkowym, przez adnotacyę prawa zastawu na deponowanych na rzecz masy efektach i gotówce, tudzież przez prenotacyę w stanie biernym nieruchomości spadkowych. Spadkobiercy nie przedstawili jeszcze wniosków co do zrealizowania majątku fundacyi, prawdopodobnie zatem gdzie potrzeba ściągnięcia legatu — o ileby i dalsze wezwania pozostały bez skutku — w drodze sporu sądowego.

Fundacya ś. p. Michała
Gątkiewicza.

Stan rzeczy nie uległ żadnej zmianie.

Fundacya ś. p. Józefa
Grossa de Rosenberg.

Pomimo kilkakrotnych zapytań nie otrzymał Wydział krajowy za wiadomienia o terażniejszym stanie sprawy zrealizowania majątku fundacyjnego, widocznie zatem nie uległ stan rzeczy żadnej istotnej zmianie i spór wspomniany w naszym ostatniem sprawozdaniu, musi być jeszcze w toku.

Fundacya ś. p. Dr. Ko-
nelego Hoffmana.

Stan rzeczy nie uległ żadnej zmianie.

Fundacya ś. p. Ludwika
Jankowskiego.

Stan rzeczy nie uległ żadnej zmianie.

Fundacya Teofila i Her-
sylii Januszewskich.

Stan rzeczy nie uległ żadnej zmianie.

Fundacya ś. p. ks. Toma-
sza Kiełbusiewicza.

Majątek tej fundacyi został już wydany Wydziałowi krajowemu. Ukonstytuowaniem jej zajmiemy się w ciągu roku 1893/4.

Fundacya ś. p. Franciszka
Kochmana dla dziewcząt
służących.

Aktywowanie tej fundacyi nastąpi w myśl art. 21 aktu fundacyjnego dopiero wtedy, gdy z jej dochodów można będzie po odtrąceniu 10% na pomnożenie majątku zakładowego, wypłacać corocznie trzy posagi o kwotach 500 złr., 400 złr. i 300 złr. Aż do tej chwili będą dochody fundacyi kapitalizowane, na teraz wynoszą one 588 złr. 40 ct.

Fundacya kopca Unii lu-
belskiej.

Aktywowanie tej fundacyi może nastąpić dopiero wtedy, gdy dochody wystarczą na wypłatę jednego stypendyum w kwocie co najmniej 120 złr. w. a. rocznie. Do tej kwoty dójdą dochody dopiero za lat kilkanaście, na teraz bowiem wynoszą 59 złr. 50 ct. Ukonstytuowanie fundacyi nastąpi prawdopodobnie w ciągu r. 1893/4.

- Trzy fundacye ś. p. Józefa Kośvitzkiego. Fundacye te zostały, jak to już w zeszłorocznem sprawozdaniu podaliśmy, w r. 1892/3 ukonstytuowane. Wprowadzenie ich w życie nastąpi w ciągu roku 1893/4.
- Fundacya ś. p. Wojciecha Kucharskiego. Majątek tej fundacyi nie został jeszcze w zupełności zrealizowany, w szczególności nie zrealizowano jeszcze rozmaitych wierzytelności. Czynność ta, jest w toku.
- Fundacya ś. p. Leona Jana Kantego dw. im. Kuczyńskiego. Majątek fundacyi nie został dotąd zrealizowany, dotąd bowiem nie zdecydowało c. k. Namiestnictwo, w jaki sposób nastąpić ma sprzedaż dóbr spadkowych, w którym to względzie zachodziła różnica zdań między Wydziałem krajowym a egzekutorem rozporządzenia ostatniej woli.
- Fundacya Karola i Reginy Lipińskich. Fundacya ta została w ciągu roku 1892/3 ukonstytuowaną i Wydział krajowy objął w październiku 1893 zarząd majątku nieruchomego, fundacyi t. j. $\frac{3}{4}$ dóbr Urłowa, tak, iż obecnie ma w swym zarządzie cały majątek fundacyi. Aktywowanie jej musi być odroczone na czas nieograniczony, ponieważ w skutek zniszczenia niektórych budynków gospodarskich przez pożar, a złego stanu i innych budynków, fundacya będzie musiała ponieść bardzo znaczne wydatki na budowę i rekonstrukcyę.
- Fundacya ś. p. Ignacego Marynowskiego. Stan rzeczy nie uległ żadnej zmianie.
- Fundacya ś. p. Antoniego Monsona. Stan rzeczy nie uległ żadnej zmianie, gdyż dożywotniczka pozostaje jeszcze przy życiu.
- Fundacya ś. p. ks. Augusty Montliar. Stan rzeczy nie uległ żadnej zmianie.
- Fundacya familijna ś. p. Dr. Adama Morawskiego. Fundacya ta nie może być jeszcze reaktywowaną, gdyż dochody jej wynoszą 56 złr. 50 ct. i w myśl §. 5 aktu fundacyjnego mają być kapitalizowane tak długo, dokąd nie wystarczą na wypłatę stypendyum w kwocie 105 złr. w. a.
- Fundacya ś. p. Adama Jelity Neronowicza. Stan rzeczy nie uległ zmianie.
- Fundacya ś. p. Ignacego Ohanowicza. Stan rzeczy nie uległ zmianie.
- Fundacya Magdaleny Pa-sieczniańskiej. Wedle ostatniej odezwy c. k. Namiestnictwa w sprawie niniejszej fundacyi (z dnia 14. kwietnia 1893 l. 29899) wniosła już c. k. Prokuratora skarbu imieniem fundacyi stypendyjnej oświadczenie do spadku i zajmuje się obecnie zrealizowaniem trzech do spadku należących wierzytelności wekslowych. Majątek, który po odrzuceniu pasywów i legatów fundacyi przypadnie, wyniesie — jeżeli zostanie w całości zrealizowany — przeszło 16.000 złr.
- Fundacya ś. p. Bolesława Paszyca. Majątek fundacyi został już w całości zrealizowany i zarządzono już wydanie go do dyspozycyi c. k. Namiestnictwa. Wobec tego jest rzeczą prawdopodobną, że czynność ukonstytuowania fundacyi zostanie w ciągu r. 1893/4 rozpoczętą, a może nawet i ukończoną.
- Fundacya im. Ryszarda Pięściorowskiego. Siostry fundatora wystąpiły przeciw ustanowionej przez ś. p. Ryszarda Pięściorowskiego fundacyi stypendyjnej jako dziedzicze testamentowej, tudzież przeciw obdarzonym w testamencie legataryuszom w drodze procesu, domagając się unieważnienia testamentu. Spór ten, jak niemniej wszczęte rokowania o załatwienie go w drodze ugodowej są jeszcze w toku, a Wydział

- krajowy odniósł się do c. k. Namiestnictwa odezwą z dnia 17. kwietnia 1893 do l. 16678 z prośbą, ażeby mu, jako władzy powołanej z woli ś. p. fundatora do zarządu fundacyi udzieliło przed zawarciem ewentualnej ugody projekt jej do zbadania i objawienia zdania.
- Fundacya ś. p. Ignacego Pierzchały. Rektywowanie tej fundacyi, ukonstytuowanej już w ciągu r. 1892/3 nastąpi w myśl art. 1V. aktu fundacyjnego z początkiem jedenastego roku szkolnego od roku, z którego dochodów należytość rządowa ostatecznie umorzona zostanie; aż do tego czasu będą dochody kapitalizowane.
- Fundacya im. Pietruskich Spór wytoczony masie spadkowej śp. fundatorki Michaliny z Ruskich Pietruskiej, o unieważnienie testamentu ś. p. Konstantego Pietruskiego, na którego podstawie zapisane na fundację dobra, przeszły były na własność fundatorki, nie został jeszcze ukończony, a tem samem nie można jeszcze przystąpić do zrealizowania majątku fundacyjnego.
- Fundacya Bursy im. księcia Leona Sapiehy. Zbieranie podpisów członków byłego komitetu tej fundacyi na oświadczeniu zezwalajacem na urządzenie jej jako fundacyi stypendyjnej jest jeszcze w toku.
- Fundacya ś. p. Aleksandra Głowińskiego. Ściągnięcie wierzytelności spadkowych, po którym dopiero w myśl woli ś. p. fundatora ma nastąpić wypłata przeznaczonego na fundację kapitału 2000 złr., nie zostało jeszcze ukończone. Również nie została jeszcze rozstrzygniętą kwestya oddania tej fundacyi w Zarząd Wydziału krajowego.
- Fundacya p. n. „Stypendyum im. Eligiusza i Karoliny małżonków Sobolewskich. Kapitał 3000 złr. przeznaczony na fundację jest już zabezpieczony. Kapitał ten jest płatny w myśl woli fundatorki (ś. p. Karoliny Sobolewskiej), dopiero po zupełnem zrealizowaniu majątku spadkowego. Do końca roku 1892 była ta czynność jeszcze w toku, o postępie jej w ciągu roku 1893 nie otrzymał Wydział krajowy mimo kilkakrotnych zapytań żadnego zawiadomienia.
- Fundacye ś. p. Karola Soboty. Wypracowane przez Wydział krajowy projekty aktów trzech fundacyi ś. p. Karola Soboty uzyskały już aprobatę c. k. Namiestnictwa. Zeznanie aktów fundacyjnych nastąpi w ciągu roku 1893/4, z aktywowaniem jednak wypadnie się wstrzymać przez czas dłuższy, gdyż terażniejsze dochody nie wystarczają na wypłatę stypendyów w oznaczonej przez fundatora wysokości.
- Fundacya ś. p. Franciszka Stachewicza. Postępowanie spadkowe zostało już zakończone i majątek spadkowy jest już w całości zrealizowany. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa zatem będzie można już w ciągu roku 1893/4 przystąpić do ukonstytuowania fundacyi.
- Fundacya im. Edwarda Adama hr. Stadnickiego. Usprawiedliwienie prenotacyi legatu fundacyjnego w sumie 10.000 złr. na dobrach spadkowych Nawojowa z przyległościami nie mogło jeszcze nastąpić, ponieważ dekret dziedzictwa nie został dotąd wydany. Spłata kapitału nastąpić ma wedle woli fundatora po większej sprzedaży lasu w dobrach spadkowych, która prawdopodobnie w niedalekiej przyszłości przyjdzie do skutku.
- Fundacya im. Magdaleny i Bonifacego Stillerów. Realizacją majątku fundacyjnego zajmuje się c. k. Prokuratorya Skarbu i Syndyk Wydziału krajowego, będący oraz kuratorem fundacyi. Dotąd nie otrzymał Wydział krajowy zawiadomienia, iżby sprzedaż spadkowych nieruchomości już nastąpiła, również nie można jeszcze ciągle ocenić, czy

po spłaceniu długów spadkowych i poprzedzających zapis fundacyjny legatów, pozostanie dla fundacji jaka nadwyżka.

Fundacya Adolfa Juliusza Strisowera p. n. „Stypendya Strisowerowskie“.

Uwagi Wydziału krajowego przedstawione c. k. Namiestnictwu w piśmie z dnia 7. lipca 1892 l. 10797 odniosły ten skutek, że c. k. Namiestnictwo zarządziło rokowania z rodziną fundatora względem urządzenia fundacji w sposób przez Wydział krajowy proponowany. Rokowania te doprowadziły do pomyślnego rezultatu, obecnie zatem zajmie się Wydział krajowy wypracowaniem nowego projektu aktu fundacyjnego.

Fundacya Stupnickich i Jankowskich, utworzona przez ś. p. Marcelego Stupnickiego.

Majątek tej fundacji już dawniej prowizorycznie aktywowanej, nie jest jeszcze zupełnie zrealizowany, a w szczególności nie nastąpiło jeszcze ostateczne uregulowanie pretensyi do kuratora fundacji z tytułu nadwyżki dochodów administrowanego przez niego majątku. Również są jeszcze w toku wszczęte przez ustawowych spadkobierców fundatora spory restytucyjne, odnoszące się do pretensyi na dobrach fundacyjnych hipotekowanych. Sprawy te są już na ukończeniu, prawdopodobnie zatem będzie można niebawem przystąpić do ukonstytuowania fundacji.

Fundacya im. Konrada Wilczyńskiego.

Po spłaceniu wymierzonej już należności rządowej, które w ciągu r. 1894 nastąpi — fundacya bowiem musiała dla braku funduszków postarać się o zezwolenie na spłatę ratalną, — zostanie fundacya niniejsza z początkiem roku 1894/5 w życie wprowadzoną.

Fundacya Jana Michała Włochowicza.

Na podstawie uchwały Wys. Sejmu z dn. 12. maja 1893 L. 923 zawarł Wydział krajowy z fundatorem kontrakt, którym odsprzedał mu zapisane na fundacyę grunta za kwotę 2000 zł. w. a. Kwotę tę złożył fundator przed terminem w całości a Wydział krajowy zarządził ulokowanie jej w efektach. Fundacya ta będzie zatem mogła w niedalekiej przyszłości, wejść w życie, skoro tylko należytość rządowa zaspokojoną zostanie.

Fundacye nowo - powstałe.

Fundacya Ezechiela Berzewicza.

Zmarły w Bołszowcach dnia 18. lutego 1892 ś. p. Ezechiel Berzewicy zapisał ustępem 3. swego testamentu z dn. 14. lutego 1892 sumę 5.000 zł. w. a. w listach zastawnych gal. Banku hipotecznego na dwa stypendya mające nosić jego imię, przeznaczone dla ubogich uczniów szkół gimnazjalnych lub realnych, a to przedewszystkiem dla krewnych fundatora, urodzonych w kraju — w braku takich dla synów oficyalistów prywatnych skarbu Bołszowieckiego obrz. rz. lub gr. kat. urodzonych w kraju, gdyby zaś i takich niebyło dla synów innych oficyalistów prywatnych.

Rozdawnictwo służyć ma Wmu Alesandrowi Krzczunowiczowi i jego prawnym następcom, właścicielom dóbr Bołszowce z przyległościami, jeżeliby zaś te dobra przeszły w ręce innych właścicieli, nie rodziny i nie nazwiska Krzczunowiczów, Wydziałowi krajowemu. Zarząd fundacji przekazał śp. fundator Wydziałowi krajowemu. Pismem z d. 17. kwietnia 1893. l. 17.228 zawiadomił Wydział krajowy c. k. Namiestnictwo o powyższym legacie z prośbą o zarządzenie stosownych kroków w celu zrealizowania majątku fundacji, a zarazem oświadczył, że przyjmuje przekazane mu przez fundatora prawo zarządu fundacji i ewentualne prawo rozdawnictwa. Zrealizowanie majątku fundacyjnego dozna prawdopodobnie zwłoki, ponieważ ustawowy spadkobierca fundatora wystąpił z pretensyami do spadku i miał w oznaczonym przez sąd pertraktacyjny terminie wytoczyć spór sądowy. Na wystosowane

do sądu zapytanie, czy spór ten został rzeczywiście wytoczony nie otrzymał Wydział krajowy dotąd żadnej odpowiedzi.

Fundacya stypendyjna
imienia Stanisława Ka-
rzykiewicza.

Zmarły w Podhajcach dnia 25. maja 1893. ś. p. Stanisław Karzykiewicz, aptekarz i właściciel realności w Podhajcach przeznaczył testamentem z dnia 12. kwietnia 1893. cały swój majątek po spłaceniu długów i legatu na fundacyę stypendyjną, dodatkowem zaś rozporządzeniem ostatniej woli z d. 21. maja 1893. ograniczył kapitał na fundacyę przeznaczony do kwoty 40.500 zł. w. a. W fundacyi tej istnieć mają dwa stypendya, wynoszące w niższych klasach szkół średnich po 400 zł., w wyższych klasach tychże szkół po 500 zł., a w czasie studyów akademickich po 700 zł. w. a. rocznie; skoro z zaoszczędzeń uzbiera się jeszcze 20.000 zł. w. a. ma być utworzone trzecie stypendyum. Stypendya są przeznaczone dla uczniów imienia Romańskich, celujących zdolnościami, moralnością i pilnością, a mianowicie na razie dla potomków śp. Antoniego i Michała Romańskich, po wygaśnięciu zaś tych linii dla Romańskich najbliżej z temi liniami spokrewnionych, a gdyby i tych nie stało dla Romańskich w ogóle. Zarząd i rozdawnictwo tej fundacyi przekazał fundator Wydziałowi krajowemu.

Odezwą z d. 14. lipca 1893. l. 36.134 oświadczył Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu, że prawa te przyjmuje, a zarazem upraszał o wydanie stosownych zarządzeń w celu zrealizowania majątku fundacyjnego i zawiadomienie Wydziału krajowego o ich skutku.

Ewentualna fundacya ś.
p. Józefa Lityńskiego:

Zmarły d. 10. sierpnia 1892. w Stanisławowie sekretarz magistratu i właściciel realności p. Józef Lityński zapisał kodycyłem z daty Stanisławów 4. czerwca 1892. swą realność pod l. 25¹/₄ w Stanisławowie swym dwom córkom z drugiego małżeństwa, Zofii Maryi dw. im. i Melanii Oldze dw. im. substytuując je sobie wzajemnie, a oraz postanowił, iż w razie jeżeliby one obie bezpotomnie zmarły ma być z ich majątku wypłacona ich matce kwota 2.000 zł. w. a., reszta zaś posłużyć ma na utworzenie fundacyi stypendyjnej w pierwszym rzędzie dla krewnych śp. fundatora bez różnicy płci, w drugim rzędzie dla młodzieży płci męskiej, pochodzenia szlacheckiego imienia Lityńskich, herbu Grzymała, w braku zaś takich dla młodzieży płci męskiej, należącej do szlachty galicyjskiej. Zarząd i rozdawnictwo tej fundacyi poruczył śp. fundator Wydziałowi krajowemu zastrzegając swej żonie Michałinie Wacławie dw. im. Lityńskiej dożywotnie prawo prezenty.

Odezwą z d. 19. sierpnia 1893. l. 23.124 zawiadomił Wydział krajowy c. k. Namiestnictwo o niniejszej ewentualnej fundacyi, z prośbą o wydanie stosownych zarządzeń w celu jej zabezpieczenia, a zarazem oświadczył, że przyjmuje przekazane mu przez fundatora prawo zarządu i rozdawnictwa. Prawdopodobnie zostaną prawa niniejszej fundacyi w każdym razie ograniczone, gdyż naruszają one część obowiązkową spadkobierezyn i sąd pertraktacyjny zarządził już dochodzenia w tym względzie.

Fundacye ś. p. Leopolda
Rolanda (Rotlendera).

Zmarły dnia 7. marca 1893. ś. p. Leopold Roland (Rotlender) ustanowił testamentem z d. 7. marca 1886. między innymi trzy fundacye stypendyjne, których zarząd i rozdawnictwo przekazał Wydziałowi krajowemu. W szczególności zapisał:

I. sumę 8.000 zł. w. a. na dwa stypendya imienia Mieczysława Romanowskiego, poległego w walce z Moskwą w r. 1863. Stypendya te są przeznaczone dla uczniów średnich szkół publicznych, wyznania katolickiego, z pierwszeństwem dla krewnych śp. Mieczysława Romanowskiego.

II. sumę 10.000 zł. w. a. na dwa stypendya imienia fundatora dla uczniów średnich szkół publicznych, katolickiego wyznania, z pierwszeństwem dla dzieci mieszczan lwowskich i stanisławowskich.

III. sumę 8.000 zł. na dwa stypendya imienia fundatora dla uczennice żeńskiego seminarjum nauczycielskiego we Lwowie, wyznania katolickiego.

Odezwą z d. 3. listopada 1893. l. 52.657 oświadczył Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu, że przyjmuje zarząd i rozdawnictwo powyższych fundacyi, a zarazem prosił o zarządzenie spiesznego zrealizowania ich majątku.

Ewentualna fundacya Zygmunta br. Romaszkana.

Zmarły we Lwowie d. 7. sierpnia 1893. ś. p. Zygmunt baron Romaszkan zapisał testamentem z d. 1. sierpnia 1893. P. Franciszkowi br. Romaszkanowi swoje dobra Uhersko, Dobrzany, Wolica, Pietniczany, Wównia i Glinka wraz z dokupionemi gruntami, a p. Wacławowi Zaleskiemu swoje dobra Ostapie z przyległościami i dokupionemi gruntami, jako prelegaty, substytuując każdemu z nich jego najstarszego ślubnego syna lub w braku takiego jego najstarszego wnuka płci męskiej po ślubnym synie, w braku zaś i takiego innych ich testamentowych lub prawnych spadkobierców lub legataryuszów, którzy jednak winni będą w rok po śmierci. p. Franciszka barona Romaszkana, a względnie w rok po śmierci p. Wacława Zaleskiego zapłacić kwotę 50.000 zł. w. a. na utworzenie fundacyi im. Zygmunta br. Romaszkana, przeznaczonej na wsparcia zubożałych członków rodziny Romaszkanów, z której fundator pochodził, tudzież zubożałych powinowatych tej rodziny. Oznaczenie bliższych szczegółów co do zarządu i rozdawnictwa tej ewentualnej fundacyi pozostawił spadkodawca swym spadkobiercom, a oraz postanowił, że w razie, jeżeliby utworzenie lub dalsze utrzymanie fundacyi z jakiegobądź powodu stało się niemożliwym, przejdzie kapitał dla niej przeznaczony (t. j. 50.000 zł. a względnie 100.000 zł.) na własność funduszu krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem z tem zastrzeżeniem, żeby dochody z tego kapitału tylko na cele dobroczynności publicznej lub publicznej oświaty w kraju były używane, aby ten kapitał stanowił osobny fundusz imienia Zygmunta barona Romaszkana i aby Sejm krajowy galicyjski w granicach powyżej zakreślonych uchwalił sposób użycia tego funduszu.

Zabezpieczeniem tej ewentualnej fundacyi, co do której fundator Wydziałowi krajowemu żadnych praw nie zastrzegł, zajmie się c. k. Prokuratora Skarbu, która otrzymała już o niej zawiadomienie wprost od sądu pertraktacyjnego.

Fundacya Jędrzeja i Maryi Zemłów.

Uchwałą c. k. Sądu powiatowego w Gródku z d. 20. marca 1893. l. 14.313 zawiadomiono Wydział krajowy, iż ś. p. Jędrzej Zemła wspólnie ze swą żoną Maryą przekazał testamentem z d. 24. czerwca 1891. cały swój majątek na fundacyę, której dochody mają być w $\frac{1}{3}$ części obracane na upiększenie cerkwi w Gródku, w drugiej trzeciej części wypłacane każdoczesnym trzem księżom obrz. gr. kat. w Gródku z obowiązkiem odprawiania mszy za dusze fundatorów, w trzeciej części zaś na stypendya pod warunkami w testamencie bliżej określonymi. Zarząd tej fundacyi przekazali fundatorowie Wydziałowi krajowemu.

Bliższych szczegółów nie możemy na teraz podać, ponieważ dotąd nie otrzymaliśmy od sądu pertraktacyjnego zażądanego odpisu powyższego

Fundacye dobro-
czynne.
Fundacya śp. Józefa Kru-
pacza.

testamentu z powodu, iż akta wskutek wniesionego rekursu zostały przedło-
żonego c. k. Sądowi krajowemu wyższemu.

Dokumentem z daty Lwów 14. stycznia 1884. przeznaczył zmarły we
Lwowie d. 19. stycznia 1884. ś. p. Józef Krupacz dwie obligacye zjedno-
czonego długu państwa po 100 zł. w. a. na fundacyę, której dochody mają
być dożywotnio wypłacane jednemu inwalidowi polskiej lub niemieckiej na-
rodowości w Żółkwi urodzonemu, który był żandarmem lub — w braku ta-
kiego — który w c. i k. armii zajmował stopień podoficera. Pochodzącym
z rodziny Bisikiewiczów służy pierwszeństwo. Majątek tej fundacyi jest już
zrealizowany, a należność rządowa została już zapłaconą.

Uchwałą z d. 11. kwietnia 1893. l. 65.330|92 oświadczył Wydział
krajowy c. k. Prokuratoryi Skarbu w odpowiedzi na otrzymane od niej za-
pytanie, że przyjmuje prawo rozdawnictwa tej fundacyi i gotów jest przyjąć
także prawo zarządu. Zarazem objawił Wydział krajowy swe zdanie co do
szczegółów urządzenia fundacyi. Na to pismo nie nadeszła dotąd żadna od-
powiedź.

Stan majątku zarodowego w funduszach stypendyjnych z dniem 30. czerwca 1893.

A) W efektach.

1) Zapas z dniem 1. stycznia 1893 z wyłączeniem fundacyi „Wystawy krajowej“ z roku 1877 która należy do Dep. II.	3,554.689 zł. 12 ct.
2) Zakupiono do dnia 30. czerwca 1893	265.223 „ 69 „
3) Przybyło na rzecz już istniejących fundacyj do 30. czerwca 1893	421 „ 41 „
4) Nowoprzybyłe fundacye do d. 30. czerwca 1893	28 298 „ 37 „
Razem	3,848.632 zł. 59 ct.
Spieniężono do dnia 30. czerwca 1893	167.853 „ 92 „
Pozostaje	3,680.778 zł. 67 ct.

Osobno prowadzone fundacye:

a) Schiffnera	1.746 zł. — ct.
b) Kochmana I.	26 317 „ 08 „
c) „ II.	14.169 „ 45 „

Razem 42.232 zł. 53 ct.

Ogółem w efektach 3,723.011 zł. 20 ct.

B. W dobrach i realnościach.

Winniki	67.875 zł. 03 ct.
Godowa	39.972 „ — „
Strzyżów	3.527 „ — „
Realności w Rzeszowie	37.773 „ 80 „
Razem	149.147 zł. 83 ct.

C. W należnościach czynnych.

Łoś	6.363 zł. 64 ¹ / ₂ ct.
Olszewski	4.200 „ — „

Torosiewicz	5.000	"	—	"
Głowiński od obłąkanych	28.161	"	19 ¹ / ₂	"
" " położnic	7.040	"	30	"
Razem	<hr/>			
	50.765	zł.	14	ct.

Ogółem wynosi stan majątków zarodowych funduszów stypendyjnych 3,922.924 zł. 17 ct.

Z końcem czerwca 1892 wynosił stan majątków zarodowych funduszów stypendyjnych 3,684.892 " 01 "

W porównaniu z rokiem ubiegłym pomnożył się stan majątków zarodowych funduszów stypendyjnych w tym okresie czasu o 238.032 zł. 16 ct.

Zauważa się, iż z należytości czynnych fundacyi Dr. Jana Towarnickiego, z powodu niewłaściwego zarachowania należytości na podstawie dokumentów bezwartościowych przy odbiorze fundacyi w zarząd kraju, odpisano do LW. 36287/92 5.768 zł. 31 ct.
resztę zaś w kwocie 315 " — "
uiszczono, za które zakupiono 4¹/₂% obligacye gal. pożyczki krajowej.

Oprócz tego przydzielone są do tego departamentu niektóre fundacye naukowe, dobroczynne i pomnikowe, posiadające majątku zarodowego z końcem czerwca 1863.:

A. W efektach :

Fundusz „Macierzy“ polskiej	36,774	zł.	92	ct.
" Beliny Brzozowskiego dla bursy stanisl.	3.081	"	42	"
" Maryi Mochnackiej dla czterech ubogich ciemnych zebrać się wstydzających	4.646	"	65	"
" Dra Malinowskiego Dział I. (dla zubożałych adwokatów i wdów po adwokatach	21.347	"	32	"
" Dra Malinowskiego Dział II. (ku wspieraniu artystów i literatów	593	"	20	"
" Dra Malinowskiego Dział III. (ku wspieraniu celów gal. Tow. muz. we Lwowie	20.456	"	83	"
" Dra Malinowskiego Dział IV. (ku wspieraniu ubogich sług prywatnych)	21.028	"	33	"
" Dra Malinowskiego Dział V. (posagowa dla ubogich dziewcząt służących)	10.826	"	07	"
" Dra Malinowskiego Dział VI. (ku wspieraniu ubogich chłopców uczących się rzemiosła)	13.671	"	51	"
" pomnika Agenora hr. Gołuchowskiego	40.317	"	06	"
" Aleksandra hr. Stadnickiego	23.544	"	84	"
" pomnika Kościuszki w Krakowie	15.279	"	02	"
" Komarnickich	1.665	"	32	"
" Jędrzejowiczowej	7.881	"	22	"
" Russanowskiej	63.600	"	—	"
" stanowy-sierociński	41.052	"	27	"
" Ludwika i Anny Helców	925.501	"	58	"
" Łukowskich	8.404	"	60	"

"	Siemianowskich III. (dla wdów po nauczycielach szkół ludowych)	22.240	"	23	"
"	Siemianowskich IV. (posagowa dla biednych dziewcząt)	21.611	"	69	"
"	Bursy im. ks. Leona Sapiehy dla kandydatów na nauczycieli szkół ludowych)	14.231	"	99	"
"	Skrzyńskiego (dla panien szlacheckich)	15.991	"	52	"
"	" (dla dziewcząt wiejskich)	3.390	"	54	"
"	Abrahama Oranza dla ubogich izraelitów w Krakowcu	9.103	"	66	"
"	Koświczki'ego Józefa I. dla ślepych w Krakowie	1.480	"	82	"
"	" " II. dla wychowañców zakładu sierot pod wezwaniem św. Józefa w Krakowie	2.929	"	98	"
"	Koświczki'go Józefa III. dla poprawionych złoczyńców w Krakowie	1.479	"	50	"
"	galicyjski inwalidów wojskowych	35.450	"	67	"
"	niżankowicki inwalidów wojskowych	2.955	"	39	"
"	Łódzia Ponińskiego	59.633	"	51	"
"	Ludwiki Niezabitowskiej dla zboru św. Klaudyi	9.000	"	—	"
	Razem w efektach	1,459.171	zł.	66	ct.

B. W należytościach czynnych.

Fundusz Dra Malinowskiego Dział II.

(ku wspieraniu artystów i literatów) pożyczka udzielona

Kasynu miej. we Lwowie . 20.000 zł. — ct.

" Skrzyńskiego (dla panien szlacheckich) kapitał zhipotekowany na dobrach „Łużnia“ z przyległościami . 7.954 " 55 "

" Skrzyńskiego (dla dziewcząt wiejskich) kapitał zhipotekowany na dobrach „Łużnia“ z przyległościami . 1.590 " 91 "

Razem w należytościach czynnych . 29.545 zł. 46 ct.

C. W realnościach.

Fundusz Ludwiki i Anny Helców — kapitały wyłożone na budowę i urządzenie „domu ubogich“ w Krakowie . 729.667 " 55 "

Ogółem wynosi majątek zarodowy z końcem czerwca 1893 funduszów naukowych dobroczynnych i pomnikowych w efektach, należytościach czynnych i realnościach . 2,218.384 zł. 67 ct.

Z końcem czerwca 1892 wynosił majątek zarodowy tych funduszów w efektach, należytościach czynnych i realnościach . 2,083.816 " 23 "

Z porównania z rokiem poprzednim okazuje się zwiększenie majątku zarodowego tych funduszów o 134.568 zł. 44 ct.

Do wyżej wykazanego stanu fundacyj dobroczynnych i pomnikowych	2,218.384 „ 67 „
Doliczywszy stan majątków zarodowych fund. stypend.	<u>3,922.924 „ 17 „</u>
Okazuje się że w tym departamencie wynoszą kapitały efekta, wartości dóbr, temuż departamentowi przydzielone ogółem	6,141.308 zł. 84 ct.
a gdy w roku 1892 ogół tych majątków wynosił	<u>5,768.708 „ 24 „</u>
Przeto w porównaniu z ubiegłym rokiem pomnożył się o	372.600 zł. 60 ct.
Doliczywszy do wykazanego wyżej stanu majątków zarodowych funduszków przydzielonych Departamentowi III. w sumie	6,141.308 „ 84 „
Stan majątków zarodowych z końcem czerwca 1893 piętnastu funduszków dobroczynnych i stypendyjnych, przydzielonych innym departamentom a pozostających w zarządzie Wydziału krajowego w łącznej sumie	<u>500.573 „ 83 „</u>
Okazuje się ogólny stan majątków zarodowych funduszków stypendyjnych, dobroczynnych i pomnikowych w sumie	6,641.882 zł. 67 ct.

Fundusz emerytury aktorów sceny polskiej we Lwowie.

Przedłożone przez kuratoryę fundacyi śp. Stanisława hr. Skarbka zamknięcie rachunków funduszu emerytury wykazuje z końcem roku 1892.

Stan czynny tegoż funduszu :

1. w gotówce	8.703 zł. 90 ct.
2. w efektach	230.200 „ — „
3. w należnościach czynnych	<u>24.934 „ 11 „</u>
Razem	263.838 zł. 01 ct.
Stan bierny	<u>41 „ 99 „</u>

Z porównania okazuje się czysty stan czynny 263.796 zł. 02 ct.

Na podstawie §. 4. statutu emerytury aktorów sceny polskiej przeszedł fundusz emerytury po upływie przywileju teatralnego śp. Stanisława hr. Skarbka pod zarząd Wydziału krajowego, — przeto w myśl tegoż §. 4. statutu emerytalnego wydelegował Wydział krajowy na dniu 7. lutego 1893 komisję do odebrania tegoż funduszu.

W dniu odebrania fundusz ten wynosił (oprócz należności czynnych) :

w gotówce	2.253 zł. 57 ct.
w efektach	<u>236.200 „ — „</u>
Razem	238.453 zł. 57 ct.

Członków czynnych	35
Emerytów	19

Odpis pisma Wydziału krajowego z dnia 30. czerwca 1893. do Lw. 26.539
wystosowanego do Jego Ekscelencyi hr. Edwarda Taaffego Prezydenta
Ministrów w Wiedniu.

Eksceleneyo na posiedzeniu z dnia 12-go maja b. r., powziął galic. Sejm krajowy następujące uchwały:

I. Sejm stwierdza, że nieregularne swoływanie Sejmu utrudnia w wysokim stopniu prowadzenie porządnej gospodarki i prawidłowej administracyi krajowej.

II. Sejm wzywa c. k. Rząd aby Sesa Sejmowa była odtąd zwoływana co roku stale w jednym czasie a to przynajmniej na siedm tygodni.

III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby potrzebne w tym celu rokowania z c. k. Rządem przeprowadził i zdał z nich sprawę na najbliższej sesyi.

Kilkakrotnie już galic. Sejm krajowy miał sposobność występować w tej sprawie tyle ważnej dla praw i interesów kraju. Od roku 1880 po raz piąty (uchwały sejmowe z 17-go lipca 1880, 19-go stycznia 1887, 11-go stycznia 1888, 14 marca 1892 wreszcie 12-go maja 1893) galic. Sejm krajowy z odwołaniem się do praw konstytucyjnie mu zagwarantowanych domaga się od Wysokiego c. k. Rządu, aby przez wczesne zwoływanie i odpowiednią długość sesyj sejmowych umożliwiono mu w pełnej mierze spełnianie zadań konstytucyą mu przekazanych. Pomimo tych objawów zdarzyło się w ciągu 12-tu lat już dwa razy w latach 1879 i 1891, że galic. Sejm krajowy wbrew postanowieniu §. 8. statutu krajowego i mimo usilnych zabiegów Wydziału krajowego wcale nie został zwołany.

Nie mniej ubolewania godną jest nieregularność w zwoływaniu Sejmu. Rzut oka na dotychczasowe sesye sejmowe przekona, że nie ma już ani jednego miesiąca w roku w którymby galicyjski Sejm krajowy nie odbywał swoich posiedzeń.

I tak odbywały się posiedzenia Sejmu:

w styczniu w latach 1863, 1873, 1886, 1887, 1888, 1889.

w lutym 1867.

w marcu 1867, 1876, 1892.

w kwietniu 1861, 1866, 1875, 1876, 1892, 1893.

w maju 1875, 1893.

w czerwcu 1880.

w lipcu 1880.

w sierpniu 1868, 1870, 1877.

w wrześniu 1868, 1869, 1870, 1871, 1874, 1878, 1881, 1882, 1883, 1884, 1888, 1892.

w październiku 1868, 1869, 1871, 1874, 1878, 1881, 1882, 1883, 1884, 1888, 1889, 1890.

w listopadzie 1865, 1866, 1869, 1872, 1873, 1885, 1887, 1889, 1890.

w grudniu 1866, 1872, 1873, 1885, 1886, 1887.

Nie ulega wątpliwości, że chwiejność taka przy zwoływaniu Sejmu musi być szkodliwa dla prac jego, a to tem bardziej, że Wydział krajowy otrzymuje wiadomość o postanowieniu zwołania Sejmu zwykle dopiero przed samem zebraniem się Sejmu zdarzyło się nieraz, że oficjalna wiadomość o zwołaniu Sejmu doszła do Wydziału krajowego dopiero na 10—14 dni przed zebraniem.

niem się Sejmowi i to w takim czasie w którym trudno było przewidywać, że zwołanie Sejmu rychło nastąpi. W tym krótkim czasie musiał więc Wydział krajowy wygotować chociażby najpilniejsze przedłożenie jak mianowicie budżet a jeżeli mu się to z nadzwyczajnem wytężeniem przeciążonych i tak urzędników powiodło, to ucierpieć na tem musiało gruntowność samych przedłożeń.

W tym stanie rzeczy musi Sejm ograniczać się zwykle tylko na załatwieniu budżetu i najpilniejszych spraw administracyjnych, wszystkie inne przedłożenia w szczególności zaś takie które wymagają dokładnego ustawodawczego traktowania pozostają niezadowolone, ponieważ czas tak skąpo Sejmowi wymierzony zaledwie wystarcza na wygotowanie referatu i przedyskutowanie go w komisji, a w najlepszym razie na wypracowanie sprawozdania komisyjnego, które zwykle dopiero w ostatnich dniach sesji wejść może do Izby i pozostaje niezadowolone.

O to powody które skłoniły galicyjski Sejm krajowy do powzięcia uchwał na wstępie przytoczonych i dla których Wydział krajowy spełniając otrzymane od Sejmu polecenie zwraca się do Wysokiego c. k. Rządu z usilną prośbą, aby Sejm galicyjski odtąd corocznie i na czas co najmniej 7-miu tygodni był zwoływany i żeby dla sesji sejmowej wyznaczono raz na zawsze pewien stały okres czasu.

Ażeby spełnienie tego żądania umożliwić należałoby zdaniem Wydziału krajowego zwoływać już z początkiem jesieni Radę Państwa, któraby obradowała nieprzerwanie aż do załatwienia budżetu Państwa.

Bezpośrednio potem mogłyby być zwołane Sejmy na sesję trwającą przez resztę miesiąca grudnia, cały styczeń i wraze potrzeby pierwsze dni lutego. Po niej następowałaby sesja zimowa Rady Państwa, która ewentualnie mogłaby trwać przez cały miesiąc, aż do zebrania się delegacji.

Proponowany niniejszem dla galicyjskiego Sejmu okres sesyjny przedstawiałby w prawdzie niejaki trudności z powodu świąt rzymsko- i grecko katolickich przypadających w grudniu i styczniu — zawsze jednak byłby o wiele korzystniejszym od sesji w czasie robót polnych. Wiadomo bowiem, że galicyjski Sejm krajowy w przeważnej swej większości złożony jest z zawodowych rolników, którzy w ten sposób na znaczne straty byłiby narażeni, czego o członkach Rady Państwa już z tego względu z równą stanowczością twierdzić nie można, że są oni z powodu corocznych długich sesyj Rady państwa już i tak zmuszeni odrywać się poniekąd od swej zawodowej pracy. Stałe oznaczenie sesji sejmowej na początek jesieni, w którym to czasie najważniejsze roboty polne w naszym kraju jeszcze nie są ukończone, musiałyby pociągnąć za sobą przykrą kolizję interesów zawodowych z obowiązkami poselskimi zwłaszcza zaś w roku bieżącym w którym prace sejmowe zajęły już znaczną część wiosny.

Na tej uwadze kończy Wydział krajowy wyrażając nadzieję, że Wasza Ekszellenca przytoczone na wstępie uchwały galicyjskiego Sejmu krajowego już w najbliższym czasie uwzględnić raczy.

Alegat 2. do sprawozdania z czynności Dep. III. Wydziału kraj. za rok 1892/3.

Odpis odezwy Rady szkolnej krajowej z dnia 5. czerwca 1893, L. 9605 do
Wydziału krajowego.

Czyniąc zadość życzeniu wyrażonemu w szacownej odezwie z dnia 6. maja b. r.
L. 21418 c. k. Rada szkolna krajowa ma zaszczyt oznajmić co następuje:

Petycja Wydziału towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ we Lwowie domaga się na podstawie uchwał pierwszego zjazdu delegatów stowarzyszeń gimnastycznych wprowadzenie gimnastyki jako przedmiotu obowiązkowego we wszystkich szkołach publicznych.

Co się tyczy szkół ludowych, służy za podstawę ustawa o szkołach ludowych z dnia 2 maja 1883, która w §. 3-im orzeka, że gimnastyka jest dla chłopców przedmiotem obowiązkowym, dla dziewcząt przedmiotem nadobowiązkowym. Rozporządzenie ministerjalne z dnia 8 czerwca 1883, L. 10618 wprowadzające powyżej wymienioną ustawę orzeka, że dziewczęta pobierające naukę gimnastyki jako przedmiotu nadobowiązkowego, jeżeli na początku roku szkolnego rodzice z tem życzeniem się zgłoszą; następnie orzeka owo rozporządzenie, że nauki gimnastyki dziewczętom powinny ile możności udzielać wszędzie a zwłaszcza w klasach wyższych wyłącznie nauczycielki.

Z tym prawnym stanem rzeczy musiała się liczyć c. k. Rada szkolna krajowa, przedstawiając Panu Ministrowi wyznań i oświaty nowe plany i instrukcje dla szkół ludowych pospolicznych, które na podstawie upoważnienia c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 13-go stycznia 1893 l. 489 z dniem 1 września 1893 wejdą w życie. W planach tych nauka gimnastyki dla chłopców jest wszędzie uwzględniona i podany zakres nauki dla każdego stopnia; również uwzględniono i to, że jedne szkoły mają przyrządy gimnastyczne, i osobną salę do nauki gimnastyki, inne zaś poprzestać muszą na razie na ćwiczeniach wolnych w izbie szkolnej lub na świeżem powietrzu. Nie spuszczone też z uwagi gier gimnastycznych lecz wprowadzono je w plan naukowy. C. k. Rada szkolna krajowa nie ta jednak przed sobą, że wykonanie dokładne tego planu co do nauki gimnastyki napotka na znaczne trudności, że dopiero stopniowo, w miarę przybywających sił nauczycielskich wykształconych w seminariach, nauka ta zyska całą podstawę. Również i to należy uwzględnić że tam wszędzie, gdzie nauki udziela chłopcóm nauczycielka, nauka gimnastyki dla chłopców albo całkiem wypaść musi z planu naukowego, albo tylko ograniczyć się do gier gimnastycznych. Ustanowienie specjalnych instruktorów do ćwiczeń gimnastycznych dla chłopców jako nauczycieli pomocniczych w takich mianowicie szkołach, przy których nie ma nauczycieli gimnastyki egzaminowanych, albo gdzie są tylko nauczycielki — jak tego domaga się petycja zjazdu związków gimnastycznych w punkcie 6-tym — uważa c. k. Rada szkolna krajowa tak ze względu na połączone z tem koszta jak i na brak osób powołanych także pod względem dydaktycznym i pedagogicznym do tego zadania — za niewykonalne.

W szkołach ludowych żeńskich nie mogła c. k. Rada szkolna krajowa przyjąć do planu nauki w myśl powyżej przytoczonego rozporządzenia gimnastyki jako przedmiotu obowiązkowego lecz wprowadziła w miejsce gimnastyki a zgodnie z ustawą państwową roboty kobiece. To jednak wcale nie przeszkadza, by gimnastyki nie miało się udzielić dziewczętom jako przedmiotowi nadobowiązkowego tam wszędzie, gdzie rodzice sobie tego życzą, i gdzie znajdzie się odpowiednia siła nauczycielska. Inicytywa do tego wyjść powinna od gromad nauczycielskich i od Rad szkolnych okręgowych.

W szkołach realnych gimnastyka według nowego planu nauki — zatwierdzonego przez Pana Ministra wyznań i oświecenia stanie się przedmiotem obowiązkowym, skoro tylko znajdą się warunki do tego potrzebne, to jest budynki gimnastyczne i ukwalifikowani nauczyciele.

Pozostaje najliczniejsza kategoria szkół średnich, gimnazya. W tych zakładach dotychczas nauka gimnastyki jest przedmiotem nadobowiązkowym i to nie tylko w Galicyi, lecz i w innych prowincjach Monarchii. W wykonaniu myśli przez wydział Towarzystwa Sokoła we Lwowie podanej, zachodzą też znaczne trudności.

Wprowadzenie gimnastyki jako przedmiotu obowiązkowego wymaga, aby w każdym normalnym zakładzie o 8 klasach — a takich zakładów jest w Galicyi najwięcej, ustanowiony był osobny nauczyciel gimnastyki, a w zakładzie o klasach głównych i licznych równorzędnych, dwaj nauczyciele tego przedmiotu, mający zupełnie równorzędne stanowisko z innymi nauczycielami.

Potrzebaby zatem przysporzyć naszym zakładom kilkudziesięciu nauczycieli gimnastyki, mających uniwersyteckie wykształcenie i egzamina kwalifikacyjne. Obecnie wobec znanego braku sił nauczycielskich przysporzenie takich sił jest wręcz niemożliwe, a choćby nawet dokonać się dało, stałoby się z wielkim tylko uszczerbkiem dla innych przedmiotów nauki gimnazyjalnej tak iż w wielu zakładach brakłoby sił do udzielania najniezbędniejszych przedmiotów, a to pociągnęłoby nawet stopniowe zamykanie niektórych zakładów. Że tak jest istotnie, dowodzi wymownie fakt, iż obecnie gdzie każdy nauczyciel gimnazyjalny mający uzdolnienie do nauczania gimnastyki może być pewnym iż udzielać będzie tego przedmiotu, a tem samem uzyska znaczne pomnożenie swoich dochodów liczba nauczycieli posiadających takie uzdolnienie jest bardzo nieznaczna. Obok tego zachodzi jeszcze druga nie mniejsza trudność. Wprowadzenie gimnastyki jako przedmiotu obowiązkowego, którego udzielałoby się co najmniej w 16 lekcjach tygodniowo, i to przeważnie w czasie przypadającym na lekcye szkolne obowiązkowe, a zatem od godziny 8-12 i od 3-5, wymaga koniecznie, aby każdy zakład rozporządzał oddzielną przez nikogo więcej nieużytkowaną salą gimnastyczną i boiskiem gimnastycznym. Nasze zakłady tylko wyjątkowo posiadają własne sale gimnastyczne i to przeważnie tylko zakłady w ostatnich czasach zbudowane. Przeważna zaś część zakładów posługuje się albo salami wynajętymi po za obrębem lokalów szkolnych, albo salami towarzystw gimnastycznych, które obok sal dostarczają też zazwyczaj także sił nauczycielskich. Budowa oddzielnych sal gimnastycznych zaopatrzenie ich we wszelkie przyrządy wymaga znacznego czasu i znacznych nakładów tak ze strony gmin, obowiązanych do utrzymywania budynków szkolnych jak ze strony rządu; musi ono przeto postępywać powoli, stopniowo. Wprowadzenie ryczałtowe nauki bez poprzedniego przygotowania miałoby tylko to następstwo, że nauka ta odbywałaby się w większej części zakładów tylko na papierze, a w rzeczywistości pozostałoby musiał stan dotychczasowy.

Powyższe uwagi mające przedstawić obecny stan rzeczy nie uprawniają jednak do przypuszczenia, jakoby c. k. Rada szkolna krajowa nie uznawała ważności gimnastyki i sprzeciwiała się zasadniczo wprowadzeniu jej jako przedmiotu obowiązkowego. Owszem od lat wielu poświęca jej baczną uwagę, i stara się oto, aby młodzież miała wszędzie sposobność do brania w niej udziału. To też, jak powiedziano w sprawozdaniu za rok 189¹/₂, obecnie uczą jej wszędzie, wyjąwszy dwa gimnazya w Buczaczu i Brzeżanach. Nadto chcąc przysporzyć liczbę nauczycieli tego przedmiotu, przedłożyła c. k. Rada szkolna krajowa Panu Ministrowi wniosek utworzenia w Krakowie komisji egzaminacyjnej dla kandydatów na nauczycieli gimnastyki i utworzenia tamże kursów dla kandydatów tego przedmiotu. Pan Minister zgodził się w zasadzie na wnioski c. k. Rady szkolnej krajowej, a obecnie toczą się rokowania z Uniwersytetem krakowskim i towarzystwem Sokoła w Krakowie, aby już w najbliższym czasie nastąpiło utworzenie komisji egzaminacyjnej i otwarcie kursów teoretycznych i praktycznych gimnastyki. Spodziewać się należy, że obie te instytucje po pewnym przeciągu czasu wydadzą szereg nauczycieli gimnastyki, mających obok ogólnego uniwersyteckiego wykształcenia także gruntowną znajomość zasad i celów tej nauki i że równoległe z tem rozwijać się będzie także akcja około uzyskania dla każdego zakładu osobnych sal gimnastycznych. Wtedy też, ale dopiero wtedy przystąpić będzie można do urzeczywistnienia myśli zawartej w petycyi Wydziału towarzystwa Sokoła. Obecnie wszelkie uchwały, dążące do wprowadzenia gimnastyki w gimnazyjach jako przedmiotu obowiązkowego, miałyby tylko znaczenie akademickie.

D. j. w.

W Y K A Z

należności, uiszczeń i odpisów taks wymierzonych na fundusz
szkolny krajowy w roku 1892.

Liczba porządk.	Poszczególne powiatów	Należność						Odpisano		Uiszczono		Zaległość z końcem r. 1892		U w a g a
		zaległa		bieżąca		razem		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.							
1	Biała	71	40	259	35	330	75	10	50	254	10	66	15	
2	Bóbrka	75	60	91	35	166	95	—	—	116	55	50	40	
3	Bochnia	78	75	115	50	194	25	—	—	130	20	64	05	
4	Bohorodczany	10	15	47	25	57	40	—	—	18	55	38	85	
5	Borszczów	68	25	78	75	147	—	1	05	107	10	38	85	
6	Brody	214	20	180	60	394	80	2	10	198	45	194	25	
7	Brzesko	115	50	150	15	265	65	—	—	151	20	114	45	
8	Brzeżany	107	20	93	45	200	65	—	—	112	45	88	20	
9	Brzozów	66	15	145	95	212	10	10	50	159	60	42	—	
10	Buczacz	160	65	151	20	311	85	—	—	150	15	161	70	
11	Chrzanów	11	55	47	25	58	80	—	—	45	15	13	65	
12	Cieszanów	154	35	114	45	268	80	—	—	133	35	135	45	
13	Czortków	64	05	78	75	142	30	2	10	80	85	59	35	
14	Dąbrowa	93	45	135	45	228	90	—	—	115	50	113	40	
15	Dobromil	46	20	51	45	97	65	2	10	53	55	42	—	
16	Dolina	126	—	107	10	235	10	5	25	96	60	131	25	
17	Drohobycz	123	90	103	95	227	85	—	—	112	35	115	50	
18	Gorlice	42	—	135	35	227	35	—	—	158	55	69	30	
19	Gródek	109	20	81	90	191	10	—	—	134	40	56	70	
20	Grybów	28	35	59	85	88	20	1	05	42	—	45	15	
21	Horodenka	229	95	151	20	381	15	—	—	182	70	198	45	
22	Husiatyn	94	89	191	10	285	99	1	05	180	60	104	34	
23	Jarosław	266	55	317	10	583	65	2	10	320	60	260	95	
24	Jasło	40	—	152	25	192	25	—	—	172	30	19	95	
25	Jaworów	54	60	53	55	108	15	—	—	60	90	47	25	
26	Kałuż	70	35	63	—	133	35	—	—	89	25	44	10	
27	Kamionka	123	90	190	05	313	95	7	35	185	85	120	75	
28	Kolbuszowa	81	90	116	55	198	45	2	10	103	95	92	40	
29	Kołomyja	79	80	237	30	317	10	3	15	178	50	135	45	
30	Kosów	87	32	46	20	133	52	—	—	62	12	71	40	
31	Kraków	21	—	27	30	48	30	—	—	15	75	32	55	
32	Krosno	42	—	84	—	126	—	2	10	78	70	45	20	
33	Limanowa	35	70	78	75	114	45	—	—	85	05	29	40	
34	Lisko	89	30	147	—	236	30	8	45	179	55	48	30	
35	Lwów	343	35	133	35	476	70	13	65	148	05	315	—	
36	Łańcut	80	85	180	60	261	45	5	25	177	45	78	75	
37	Mielec	34	65	71	40	106	05	6	30	67	75	32	—	
38	Mościska	38	32 ^{1/2}	64	05	102	37 ^{1/2}	—	—	48	30	54	07 ^{1/2}	
39	Myślenice	185	85	195	30	381	15	7	35	242	55	131	25	
	Do przeniesienia	3.767	18 ^{1/2}	4.779	60	8.546	78 ^{1/2}	93	50	4.950	57	3.502	71 ^{1/2}	

Liczba porządk.	Poszczególnienie powiatów	Należytość						Odpisano		Uiszczono		Zaległość z końcem r. 1892		U w a g a
		zaległa		bieżąca		razem		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.							
40	Z przeniesienia	3.767	18 ¹ / ₂	4.779	60	8.546	78 ¹ / ₂	93	50	4.950	57	3.502	71 ¹ / ₂	
41	Nadwórna	18	91	72	45	91	36	2	10	59	81	29	45	
42	Nisko	63	—	93	45	156	45	—	—	106	05	50	40	
43	Nowy Sącz	46	20	154	35	200	55	13	65	148	05	38	85	
44	Nowy Targ	20	30	148	05	168	35	2	10	144	90	21	35	
45	Pilzno	25	20	114	45	139	65	—	—	83	20	51	45	
46	Podhajce	79	80	120	75	200	55	—	—	109	20	91	35	
47	Przemyśl	197	40	187	30	384	70	3	15	193	20	188	35	
48	Przemyślany	19	95	29	40	49	35	1	05	34	65	13	65	
49	Rawa	166	43	113	40	279	83	—	—	74	55	205	28	
50	Rohatyn	65	10	73	50	138	60	—	—	90	30	48	30	
51	Ropczyce	102	90	105	—	207	90	32	55	87	15	88	20	
52	Rudki	67	20	126	—	193	20	—	—	107	10	86	10	
53	Rzeszów	139	20	191	10	330	30	1	05	231	—	98	25	
54	Sambor	139	65	149	10	288	75	3	15	147	—	138	60	
55	Sanok	76	65	140	70	217	35	2	10	120	75	94	50	
56	Skalat	66	15	189	—	255	15	—	—	164	85	90	30	
57	Sniatyn	61	42	95	55	156	97	—	—	90	30	66	67	
58	Sokal	143	85	141	75	285	60	—	—	88	20	197	40	
59	Stanisławów	73	50	133	45	206	95	—	—	101	95	105	—	
60	Staremiasto	9	45	25	10	32	55	—	—	22	05	10	50	
61	Stryj	63	—	55	65	118	65	1	05	76	65	40	95	
62	Tarnobrzeg	51	45	82	95	134	40	3	15	46	20	85	05	
63	Tarnopol	116	55	89	25	205	80	7	35	78	75	119	70	
64	Tarnów	170	10	181	65	351	75	25	20	192	15	134	40	
65	Tlumacz	72	45	117	60	190	05	—	—	132	30	57	75	
66	Trembowła	289	80	88	20	378	—	—	—	178	50	199	50	
67	Turka	54	60	36	75	91	35	—	—	69	30	22	05	
68	Wadowice	113	40	262	50	375	90	—	—	234	15	141	75	
69	Wieliczka	101	85	224	70	326	55	4	20	248	85	73	50	
70	Zaleszczyki	152	25	88	20	240	45	—	—	70	35	170	10	
71	Zbaraż	36	75	61	95	98	70	1	05	64	05	33	60	
72	Złoczów	135	50	139	65	275	15	17	85	129	15	128	15	
73	Zólkiew	196	35	161	70	358	05	1	05	221	10	135	90	
74	Żydaczów	64	05	87	15	151	20	6	30	111	30	33	60	
74	Zywiec	147	—	232	05	379	05	—	—	184	80	194	25	
	Razem	7.114	54 ¹ / ₂	9.091	40	16.205	94 ¹ / ₂	221	60	9.197	43	6.786	91 ¹ / ₂	
75	Kasa krajowa	167	05	345	47	512	52	2	10	287	72	222	70	
	Suma ogólna	7.281	59 ¹ / ₂	9.436	87	16.718	46 ¹ / ₃	223	70	9.485	15	7.009	61 ¹ / ₂	

Z zaległości wykazanej z końcem r. 1892 w sumie 7.009 zł. 61¹/₂ ct.

przypada: a) na zaległość z lat ubiegłych 3.092 " 56¹/₂ "

b) " " z roku 1892 3.917 " 05 "

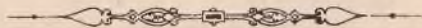
Razem jak wyżej 7.009 " 61¹/₂ "

SPRAWOZDANIE

Z czynności departamentu IV. Wydziału krajowego

za czas od 1. stycznia do końca grudnia 1893

z 5-ma alegatami.



STRA WONDANIE

Department of Agriculture, U.S. Department of Agriculture

in case of a system of water power

of the United States

Departament IV.

Szef departamentu : Edward Jędrzejowicz, członek Wydziału krajowego.

A.

Ustawy i uchwały podlegające Najwyższej sankcyi.

Najwyższem postanowieniem z dnia 10. lipca 1893 otrzymał Najwyższą sankcyę projekt ustawy, którym udzielono gminie miasta Brodów prawo do pobierania myta kopytkowego.

Najwyższem postanowieniem z dnia 4. sierpnia 1893 otrzymały Najwyższą sankcyę uchwały Sejmu krajowego, przyznające prawo do poboru myta :

Radzie powiatowej w Tarnobrzegu na drodze powiatowej Tarnobrzeg-Majdan.

Radzie powiatowej w Dąbrowie na drogach powiatowych Otfinów-Ujście jezuickie i Dąbrowa-Mędrzechów.

Radzie powiatowej w Cieszanowie na drodze powiatowej Dachnów-Lubaczów.

Radzie powiatowej w Limanowy na drodze powiatowej Dobra-Szczyrzyce i od mostu powiatowego na rzece Łososinie.

Radzie powiatowej w Rzeszowie od mostu powiatowego na rzece Wisłoka w Żarnowie.

Radzie powiatowej w Trembowli na drodze powiatowej Trembowla-Budzanów.

Radzie powiatowej w Białej na drodze powiatowej Międzybrodzkiej.

Radzie powiatowej w Łańcucie na drodze powiatowej Łańcut-Kańczuga.

Radzie powiatowej w Kołomyi na drodze powiatowej Kołomyja-Peczeniżyn.

Radzie powiatowej w Stryju na drodze powiatowej Stryjsko-Żurawińskiej.

Radzie powiatowej w Zaleszczykach na drodze powiatowej Uścieczko-Jazłowiec.

Radzie powiatowej w Borszczowie na drodze powiatowej Iwanków-Germakówka i Ujście biskupie-Jezierzany.

Radzie powiatowej w Samborze na drodze powiatowej Sambor-Mościska.

Radzie powiatowej w Tarnowie na drodze powiatowej Tuchów-Ryglice-Jodłowa.

Radzie powiatowej w Stanisławowie od mostu na rzece Bystrzyce koło Czerniejowa.

Wydziałowi powiatowemu w Tarnopolu na drogach gminnych Tarnopol-Grzymałów i Iwaczów dolny-Obarzańce.

Wydziałom powiatowym w Jaśle i Gorlicach na drodze gminnej wiodącej z Sieputnicy przez Szerzyny do Swoszowy oraz ze Szerzyn do Jodłówki.

Wydziałowi powiatowemu w Przemyślanach na drodze gminnej Przemysłańsko-Pomorzańskiej.

Wydziałowi powiatowemu w Bochni na drodze gminnej Nadwiślańskiej.

Wydziałowi powiatowemu w Brzeżanach na drodze gminnej Litiatyn-Kozowa.

Obszarowi dworskiemu w Chwałowicach od przewozu przez rzekę Wisłę.

Obszarowi dworskiemu w Skwierzynie od przewozu przez rzekę San.

Obszarowi dworskiemu w Wrzawach od przewozu przez rzekę San.

Obszarowi dworskiemu w Lisowcach od mostu na rzece Serecie.

Obszarowi dworskiemu wspólnie z gminą w Wełdzirzu od mostu na rzece Świcy.

Obszarowi dworskiemu w Bukwinie od przewozu przez rzekę Dniestr.

Obszarowi dworskiemu w Demidowie od przewozu przez rzekę Dniestr.

Obszarowi dworskiemu w Czartoryi od przewozu przez rzekę Dniestr.

Obszarowi dworskiemu w Wiśniowie od mostu na rzece Krzyworzecze.

Obszarowi dworskiemu w Kopkach od przewozu przez rzekę San.

Obszarowi dworskiemu w Przeclawiu od przewozu przez rzekę Wisłokę.

Obszarowi dworskiemu w Podleszanach od przewozu przez rzekę Wisłokę.

Obszarowi dworskiemu w Krzemieniu od przewozu przez rzekę Wisłok.

Obszarowi dworskiemu w Baliczach od przewozu przez rzekę Świcę.

Obszarowi dworskiemu w Husakowie od mostów na rzece Sołotwinie.

Gminie w Kamionce strumiłowej od mostów na rzekach Bugu i Kamionce.

Obszarowi dworskiemu w Mętkowie od przewozu przez rzekę Wisłę.

Obszarowi dworskiemu w Rogach od mostu na rzece Lubatówce.

Obszarowi dworskiemu w Monastercu od mostu na rzece Dniestrze.

Obszarowi dworskiemu w Terszakowie od mostu na rzece Dniestrze.

Obszarowi dworskiemu w Mostach od mostu na rzece Dniestrze.

Obszarowi dworskiemu w Sieniawie wspólnie z obszarem dworskim w Tryńczy od przewozu przez rzekę San.

Najwyższem postanowieniem z dnia 6, września 1893 otrzymał Najwyższą sankcję projekt ustawy, którym udzielono Wydziałowi powiatowemu w Buczaczu prawo pobierania myta kopytkowego na rzecz utrzymania dróg ulic i placów miasta Buczacza.

Ustawa o uwolnieniu wszystkich dochodów Banku krajowego od krajowych dodatków do podatków na lat 10.

Według oznajmienia c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 6. października 1893 r. L. 10.947, raczył Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 18. września 1893 r., użyzyć Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Wysoki Sejm projektowi ustawy o uwolnieniu na przeciąg lat 10 wszystkich dochodów Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, płynących z czynności jego tak w dziale hipotecznym jak i bankowym od opłaty krajowych dodatków do podatków rządowych.

Uchwała o przyjęciu na kraj gwarancyi za zwrot wkładek oszczędności lokowanych w Banku krajowym i opłatę odsetek od tych wkładek.

Według oznajmienia c. k. Prezydium c. k. Namiestnictwa, z daty powyżej powołanej, raczył Jego Cesarska i Król. Apostolska Mość, Najwyższem postanowieniem z dnia 18. września 1893, najmiłościwiej zatwierdzić uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 17. maja 1893 roku, którą przyjęto na fundusz krajowy gwarancyę za zwrot i oprocentowanie wkładek oszczędności lokowanych w Banku krajowym aż do wysokości kwoty dwu milionów zł. w. a.

Uchwała o gwarancyi kraju za dopełnienie zobowiązań Banku krajowego, wypływających z wydania obligacyi kolejowych aż do wysokości 15,000.000 zł. nom. wartości.

Według oznajmienia c. k. Prezydium Namiestnictwa z daty powyżej powołanej, raczył Jego Cesarsko i Królewska Apostolska Mość, Najwyższem postanowieniem z dnia 18. sierpnia 1893 roku, najmiłościwiej zatwierdzić uchwałę Wysokiego Sejmu, którą przyjęto na kraj gwarancyę za dopełnienie zobowiązań Banku krajowego wypływających z wydania przez tenże Bank obligacyi kolejowych aż do wysokości 15,000 000 zł. w. a. imiennej wartości w ten sposób iż za regularną opłatę procentów i spłatę kapitału według planu, ręczyć ma w pierwszym rzędzie Bank krajowy wierzytelnościami z pożyczek kolejowych przezeń udzielanych, następnie swym osobnym funduszem rezerwowym dla tychże pożyczek utworzonym, dalej całym swym innym majątkiem a dopiero, o ileby fundusze wyżej wymienione nie pokrywały zobowiązań wynikłych z wydania obligacyi kolejowych, ma wejść w zastósowanie poręka kraju.

Uchwały w sprawie zmiany statutu Banku krajowego celem umożliwienia mu dostarczanie kapitałów na popieranie budowy kolei niższego rzędu przez kraj.

Uchwałą z dnia 13. maja 1893 r. powziętą w załatwieniu sprawozdania komisji kolejowej, polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, by po zasięgnięciu zdania Rady Nadzorczej Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem i porozumieniu się z c. k. Rządem, przedłożył Sejmowi projekt zmiany statutu Banku krajowego, upoważniającej Bank rzeczony do pośredniczenia w dostarczaniu kapitałów potrzebnych na cele popierania kolei niższego rzędu przez kraj w myśl §. 10. ustawy, równocześnie przez Wysoki Sejm uchwalonej. Poleceniu temu uczynił Wydział krajowy zadość już w ciągu ubiegłej sesyi, przedkładając w wspomnianym przedmiocie swe sprawozdanie z dnia 13. maja 1893 roku, LW. 24.101/93, które Wysoki Sejm załatwił uchwałami, powziętymi na posiedzeniu z dnia 17. maja 1893 roku. Uchwaloną na temże posiedzeniu przez Wysoki Sejm zmianę statutu Banku krajowego, zatwierdziło c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z interesowanemi ministerstwami, reskryptem z dnia 7. października 1893 roku, o czem c. k. Prezydium Namiestnictwa oznajmiło Wydziałowi krajowemu odezwą z dnia 15. października 1893 roku, L. 11.309 donosząc zarazem że ogłoszenie zmienionego statutu w „Dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych“ zostało równocześnie zarządzone.

Ustawa o popieraniu kolei niższych rzędnych przez kraj.

O wykonaniu uchwał Wysokiego Sejmu w przedmiocie popierania kolei niższych rzędnych przedkładamy oddzielne sprawozdanie.

Uchwała w sprawie wstawienia w preliminarz funduszu krajowego na cele popierania kolei niższorzędnych rocznej dotacyi 300.000 zł. przez lat 30, począwszy od r. 1894.

Uchwała o wstawieniu w budżet krajowy przez lat 30 stałej dotacyi rocznej w sumie 300.000 zł. na subwencyonowanie kolei żelaznych niższorzędnych.

W tym przedmiocie zdajemy sprawę Wysokiemu Sejmowi w oddzielnem sprawozdaniu o popieraniu kolei niższorzędnych.

W tym przedmiocie przedkładamy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie.

B.

Uchwały sejmowe nie podlegające Najwyższej sankcyi.

Uchwała o subwencyonowaniu drogi z Kossowa do Jasienowa Górnego.

Uchwałą z dnia 9. maja 1893. przyznał Wysoki Sejm z funduszu krajowego dla subwencyonowania dróg powiatowych i gminnych zasiłek w wysokości 70% rzeczywistych kosztów budowy, na budowę drogi z Kossowa do Jasienowa górnego, w powiecie Kossowskim.

Uchwałą tę zakomunikowaliśmy Wydziałowi powiatowemu w Kossowie z wezwaniem, aby poczynił stosowne kroki, celem zabezpieczenia reszty kosztów budowy drogi, a to ofiarami dobrowolnymi stron bezpośrednio interesowanych i dotacją potrzebną przez Radę powiatową uchwalicie się mającą. Zarazem upoważniliśmy Wydział powiatowy do rozpoczęcia robót na podstawie częściowego projektu sporządzonego przez organa techniczne Wydziału krajowego. Rada powiatowa Kossowska na posiedzeniu z dnia 27. sierpnia 1893 uchwaliła pokryć resztę (30%) kosztów budowy pomienionej drogi z funduszy powiatowych, względnie prestacyami i datkami dobrowolnymi, poczem wyasygnowaliśmy Wydziałowi powiatowemu tytułem zasiłku na budowę pomienionej drogi 7.000 zł.

Uchwała w sprawie petycji Rady powiatowej w Sanoku o zwolnienie jej od obowiązku uiszczania funduszowi krajowemu przez lat 20 dodatku jednoprocenowego od podatków bezpośrednich na rzecz wykupna gruntów pod kolej transwersalną.

W załatwieniu sprawozdania komisji drogowej z petycji Rady powiatowej w Sanoku o zwolnienie z opłaty datku na rzecz wykupna gruntów pod kolej transwersalną, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 9. maja 1893 następującą uchwałę:

„Nad petycją Rady powiatowej w Sanoku o zwolnienie jej od obowiązku przyjętego uchwałą tejże Rady z dnia 3. lipca 1880 r. uiszczania funduszowi krajowemu przez lat 20 dodatku jednoprocenowego od podatków bezpośrednich przypisanych wówczas w kwocie 79.600 zł., a to na rzecz wykupna gruntów pod kolej transwersalną, Sejm przechodzi do porządku dziennego, zezwala atoli by opłaty powyższe do funduszu krajowego rozpozczęły się z rokiem 1896.“

O tej uchwale Wysokiego Sejmu Wydział krajowy zawiadomił Wydział powiatowy w Sanoku i zawezwał go do rozpoczęcia z rokiem 1896. spłaty rocznych rat wspomnianego datku, stosownie do uchwały Rady powiatowej z 3. lipca 1880 w ogólnej kwocie 15.920 zł. t. j. od sumy podatków bezpośrednich 79.600 zł., 1% przez lat dwadzieścia czyli po 796 zł. rocznie, które z początkiem każdego roku w czasie od 1896 do 1916 odsyłane być mają do kasy Wydziału krajowego.

Uchwała w sprawie petycji Rady powiatowej w Nowym Targu o zwolnienie od obowiązku spłacania na wykupno gruntów pod kolej transwersalną deklarowanego datku w kwocie 5.429 zł. 9 ct.

W załatwieniu sprawozdania komisji drogowej z petycji Rady powiatowej w Nowym Targu o zwolnienie z opłaty datku na rzecz wykupna gruntów pod kolej transwersalną powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 9. maja 1893 następującą uchwałę:

„Radzie powiatowej w Nowym Targu przedłużyć się po koniec roku 1900 termin rozpoczęcia dalszej spłaty w 15. ratach resztującej kwoty 5.420 zł. 9 ct. do funduszu krajowego w myśl uchwały tejże Rady z dnia 5. lipca 1880 na wykupno gruntów pod kolej transwersalną. Jeżeli się zaś okaże, że w ciągu lat od r. 1892—1900 Rada powiatowa w Nowym Targu oprócz obecnie opłacanych 7% dodatku na drogi powiatowe i 3% dodatku na powiatowy fundusz dróg gminnych, nakłada dalsze 2% dodatku na uporządkowanie dróg gminnych, wtedy nastąpi zupełne odpisanie powyż powołanej reszty należności w kwocie 5.420 zł. 09 ct.“

Wydział krajowy zawiadamiając o powyższej uchwale Wysokiego Sejmu Wydział powiatowy w Nowym Targu, zawiązał go zarazem do rozpoczęcia z rokiem 1901 spłaty rocznych rat wspomnianego datku w kwocie 5420 zł. 09 ct. należącego się funduszowi krajowemu od powiatu Nowotarskiego, ewentualnie zaś pozostawił rozważać Reprezentacji powiatowej obmyślenie dalszego programu uporządkowania dróg gminnych, na podstawie którego powiat tamtejszy mógłby w swoim czasie żądać odpisania powyższej należności w razie dopełnienia warunku przez Wysoki Sejm wskazanego. W odpowiedzi doniósł nam Wydział powiatowy w Nowym Targu, iż tamtejsza Rada powiatowa na posiedzeniu dnia 14. października 1893 stosownie do postanowienia Wysokiego Sejmu uchwaliła:

1) w latach od r. 1894 do 1900 włącznie nakładać 7% dodatków na rzecz drogi powiatowej i 5% dodatków na rzecz dróg gminnych;

2) prosić Wydział krajowy, ażeby ze względu na to, iż Rada powiatowa Nowotarska nakładała już w latach 1889, 1890, 1891, 1892 i 1893 na utrzymanie dróg nie 10% lecz 11% t. j. na drogi powiatowe 8% i na drogi gminne 3%, skompenzowany został obowiązek nakładania 2% dodatku w latach 1892 i 1893. Wydział krajowy przyjmując do wiadomości powyższe oświadczenie, polecił zarazem, aby pomieniony Wydział powiatowy przedkładał nam każdego roku odnośne rachunki drogowe i wykazy robót na drogach wykonanych a nadto przedstawił rachunki za lata 1889 do 1893.

W skutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 13. maja 1893 polecającej Wydziałowi krajowemu wliczenie p. Ignacemu Kinelowi do emerytury lat służby spędzonych w służbie krajowej z czasu przed poruczeniem mu pełnienia obowiązków inżyniera dróg krajowych w roku 1884., zawiadomiony został pan Ignacy Kinel, iż przy ewentualnem przeniesieniu go w stan spoczynku policzone mu zostaną powyżej oznaczone lata służby.

Na posiedzeniu dnia 13. maja 1893 powziął Wysoki Sejm w sprawie petycji konduktora Riegera o zaliczkę na płacę następującą uchwałę:

Petycję Karola Riegera konduktora dróg krajowych, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do uwzględnienia, a zarazem poleca się, by potrzebną na cel zaliczki kwotę, umieścił w preliminarzu budżetu na rok 1894.

W wykonaniu powyższej uchwały Wysokiego Sejmu zawiadomiliśmy petenta, iż żądana przez niego zaliczka zostanie mu asygnowaną w ciągu roku 1894 z warunkiem, że policja asekuracyjna, którą zwrot tej zaliczki ma

Uchwała w sprawie polichenia p. Ignacemu Kinelowi do emerytury lat służby poprzedzających przerwę, w służbie krajowej spędzonych.

Uchwała w sprawie petycji Karola Riegera konduktora dróg krajowych o zaliczkę na płacę.

być ubezpieczony opiewać będzie na Wydział krajowy. Równocześnie zarządaliśmy wstawienie do preliminarza budżetu na rok 1894 na ten cel kwoty 725 zł. w. a.

Uchwały, któremi odstąpione zostały do zbadania i możliwego uwzględnienia petycy Anny Antonczykowej, Eleonory Rondewald i Rozalii Dziakiewiczowej.

Przekazane przez Wysoki Sejm uchwałą z dnia 13. maja 1893 r. Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia petycy o zasiłki Anny Antonczykowej wdowy po droźniku, Eleonory Rondewaldowej wdowy po konduktorze drogowym i Rozalii Dziakiewiczowej wdowy po konduktorze drogowym, załatwione zostały odmownie, albowiem Anna Antonczykowa otrzymała już była w roku 1892. (L.W. 52 579/92) odprawę w wysokości 50 zł. w. a.

Eleonora Rondewaldowa otrzymała była w uwzględnieniu podania wniesionego bezpośrednio do Wydziału krajowego rozporządzeniem z 10. lutego 1893 LW. 7.175 zapomogę w kwocie 50 zł., wreszcie Rozalia Dziakiewiczowa otrzymała już poprzednio zapomogę w kwocie 60 zł. mianowicie rozporządzeniem z 24. stycznia 1893 LW. 9.601.

Petycy gminy Brzeżawa w sprawie wytyczenia drogi z Brzeżawy do Ulucza.

Uchwałą z dnia 9. maja 1893 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego załatwienia petycyę gminy Brzeżawy w powiecie Dobromilskim o wytyczenie niezbędnej nowej drogi z Brzeżaw do Ulucza.

W wykonaniu powyższego polecenia delegowaliśmy naszego inżyniera do wypracowania projektu tej nowej drogi. Opracowanie tego projektu obecnie jest na ukończeniu.

Uchwała w sprawie subwencyonowania drogi gminnej Wojnarowa - Korzenna.

Uchwałą z dnia 10. maja 1893 przyznał Wysoki Sejm Wydziałowi powiatowemu w Grybowie na budowę drogi gminnej Wojnarowa-Korzenna (Nowy Sącz - Bobowa) wyjątkowo subwencyę w wysokości 75% kosztów budowy.

O tej uchwale Wysokiego Sejmu zawiadomiliśmy Wydział powiatowy z wezwaniem, aby celem uregulowania udziału funduszu krajowego w kosztach budowy przedłożył udokumentowane rachunki budowy za lata 1891 i 1892. Następnie na rachunek przyznanej subwencji wyasygnowaliśmy Wydziałowi powiatowemu dalszy zasiłek w kwocie 5.000 zł., z którego 2.000 zł. pobraliśmy równocześnie do funduszu pożyczkowego drogowego jako zwrot 1. raty na umorzenie bezprocentowej pożyczki 6.000 zł., wyasygnowanej w 1890 r.

Petycy Wydziału powiatowego w Zbarażu o zasiłek na budowę dróg dla dania zarobku ludności.

Uchwałą z dnia 10. maja 1893 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę Wydziału powiatowego w Zbarażu o zasiłek na budowę dróg dla dania zarobku ludności, do możliwego uwzględnienia w miarę rozporządzalnych funduszków.

W wykonaniu tego polecenia Wysokiego Sejmu podwyższyliśmy przyznaną rozporządzeniem z 21. kwietnia 1893 l. 12.498 dalszą subwencyę na 1893 r. na budowę dróg gminnych Zbaraż-Podwoleczyska i Zbaraż-Berezowica z 6.000 zł. na 8.000 zł. i równocześnie wyasygnowaliśmy Wydziałowi powiatowemu w Zbarażu resztę przyznanego na 1893 zasiłku.

Petycy Wydziału Rady powiatowej w Nadwornie o podwyższenie subwencji na budowę drogi Nadworna-Markowce.

Uchwałą z dnia 10. maja 1893 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę Wydziału powiatowego w Nadwornie o podwyższenie przyznanego zasiłku na budowę drogi gminnej Nadworna-Markowce z poleceniem subwencyonowania tej drogi w miarę potrzeby aż do 70% ogólnych kosztów budowy.

Uchwałą tę Wysokiego Sejmu zakomunikowaliśmy Wydziałowi powiatowemu w Nadwornie, asygnując równocześnie na rzecz budowy pomiejsczonej drogi 6.000 zł. jako zasiłek na 1893 r. z zastrzeżeniem, iż Wydział

powiatowy obowiązany będzie środkami miejscowymi pokryć przynajmniej 30% kosztów budowy. Nadto zarządziliśmy lustracyę robót wykonanych na drodze, a techniczny kierunek dalszych robót powierzyliśmy naszemu inżynierowi okręgu stanisławowskiego.

Petycja Wydziału powiatowego w Kolbuszowej o subwencję na budowę drogi Raniżów-Kolbuszowa.

Uchwałą z dnia 10. maja 1893 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycję Wydziału powiatowego w Kolbuszowej o udzielenie na r. 1893 zasiłku 8.000 zł. na budowę drogi Raniżów-Kolbuszowa.

Petycję tę uwzględnił Wydział krajowy o tyle, że przyznał na r. 1893, na rachunek 50%-wego zasiłku, subwencję 3.000 zł. podwyższył do 4.000 zł.

Petycja Wydziału powiatowego w Sokalu o subwencję na budowę dróg.

Uchwałą z dnia 10. maja 1893 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia, ewentualnie uwzględnienia w miarę potrzeby i rozporządzalnych funduszków, petycję Wydziału powiatowego w Sokalu o podwyższenie subwencji na budowę drogi Sokal-Krystynopol z 40% na 50% kosztów budowy i przyznanie na ten cel rocznie 12.000 zł.

W wykonaniu powyższej uchwały Wysokiego Sejmu postanowiliśmy przyznać Wydziałowi powiatowemu subwencję na budowę drogi powiatowej Krystynopol-Sokal podwyższyć z 40% na 50% rzeczywistych kosztów budowy, z zastrzeżeniem jednakże, że udzielić się mający na ten cel roczny zasiłek z funduszu krajowego nie przekroczy kwoty 7.000 zł. w. a.

Petycja gminy Mszaniec, pow. Staremiasto o przeniesienie zapory mytniczej z Zamłynia do Załobka.

Uchwałą z dnia 9. maja 1893 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego załatwienia petycję Rady gminnej w Mszaniecu, powiat Staremiasto, o przeniesienie zapory mytniczej na drodze powiatowej Ustrzyki-Lutowiska z Zamłynia do Załobka.

W wykonaniu tej uchwały poleciliśmy Wydziałowi powiatowemu w Lisku zbadanie okoliczności w petycji tej przytoczonych a następnie, na podstawie przedłożonego nam sprawozdania, z uwagi, że ustanowienie zapory mytniczej w Zamłyniu nastąpiło za zgodą c. k. Władzy politycznej i na mocy ustawy krajowej, pozostawiliśmy petycję gminy Mszaniec bez skutku.

Petycja gminy Staremiasto o przeniesienie rogatki do Terszowa.

Uchwałą z dnia 9. maja 1893 odstąpił Wysoki Sejm c. k. Rządowi do możliwego uwzględnienia petycję gminy Staremiasto o przeniesienie zapory mytniczej między Staremiastem a Terszowem na jej pierwotne miejsce do Terszowa.

Uchwałą powyższą Wysokiego Sejmu zakomunikowaliśmy c. k. Prezydium Namiestnictwa przy dołączeniu prośby dwunastu gmin powiatu Staromiejskiego i gminy Staregomiasta w tym samym przedmiocie.

Petycje dzierżawców mył krajowych a mianowicie: Emanuela i Samuela Szudmaków w Krzyżu, Bernarda Laufera w Gołkowiecach i Marcina Olchawy w Kurowie o opust czynszu dzierżawnego.

W wykonaniu uchwał Wysokiego Sejmu z dnia 10. i 12. maja 1893 zawiadomiliśmy wyżej wymienionych petentów, iż Wysoki Sejm przeszedł do porządku dziennego nad ich prośbą o opust czynszu dzierżawnego.

Uchwała w przedmiocie zniesienia taryf kolejowych dla przewozu materiałów na budowę i utrzymanie dróg i odstąpienie na

Uchwałą z dnia 12. maja 1893 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu:

1) aby jak najprędzej poczynił kroki odpowiednie u władz właściwych, ażeby w jak najkrótszym czasie dla przewozu kolejami państwowymi

stacjach kolejowych placów na skład powyższych materiałów. kamieni, w ogóle materiałów budowlanych, jako drzewa, cegiel, wapna, cementu na cele drogowe jak najniższe taryfy przewozowe zostały zastosowane;

2) aby wyjednać u władz właściwych odstąpienie na rzecz Wydziałów Rad powiatowych na stacjach kolejowych, gdzie to jest możliwe, choćby za odpowiednim wynagrodzeniem, placów na skład powyższych materiałów.

W wykonaniu powyższych uchwał odnieśliśmy się odezwą z dnia 24. czerwca 1893 l. 25.799 do c. k. Prezydium generalnej Dyrekcji austr. kolei państwowych w obszernie umotywowanem przedstawieniu powyższych żądań Wysokiego Sejmu, udzielając równocześnie treść odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa z prośbą o poparcie tej sprawy u c. k. Rządu centralnego.

Odezwą z dnia 4. sierpnia 1893 l. 104 903 oznajmiło nam c. k. Prezydium generalnej Dyrekcji kolei państwowych, że nie może się przychylić w zupełności do wniosku Wydziału krajowego co do obniżenia taryf kolejowych dla przewozu materiałów na budowę i utrzymanie dróg, gdyż przyznanie dalszego ogólnego zniżenia taryfy dla przewozu tych materiałów w Galicyi wpłynęłoby niewątpliwie na przewóz tych artykułów na zachodnich liniach c. k. austr. kolei państw. i spowodowałoby tak znaczny ubytek w dochodach administracji kolei, że ubytku tego przy obecnych dochodach z ruchu na kolejach państwowych żadną miarą dopuścić nie można. Zarazem oświadczyło jednak c. k. Prezydium, że gotowe jest zgodzić się na zniżenie dzisiejszej taryfy w tych relacjach, w których to się okaże wskazanem ze względu na konkurencyę transportu kołowego (wozowego), lub z innych szczególnych względów, Po ukończeniu zarządzonego w tym kierunku studyów ma nastąpić ostateczne załatwienie odezwy Wydziału krajowego.

Co się tyczy odstąpienia placów składowych na ładowanie i wyładowywanie materiałów drogowych, żąda c. k. generalna Dyrekcja kolei państwowych wymienia odnośnych stacyj kolejowych, poczem dopiero po- wziąć ma w tym kierunku decyzję.

Na skutek tej odpowiedzi zażądaliśmy od wszystkich inżynierów okręgowych, aby niezwłocznie zajęli się zbadaniem dla jakich materiałów drogowych, odnośnie do dróg krajowych, wskazanemby było zażądać obniżenia taryf przewozu koleją, aby podali ilość rocznie przewieźć się mającego materiału, stacye, z której i do której materiał ma być przewieziony, odległość tych stacyj od siebie i aby cyfrowo obliczyli korzyści dla funduszu krajowego wynikające z zastąpienia dotychczasowego sposobu przewozu materiałów transportem kolejowym. Nadto mają inżynierowie oświadczyć się czy i o ile byłoby pożądanem urządzenie składów i ramp do ładowania materiałów, na których stacjach, względnie po których punktach między stacyami.

Zarazem odnieśliśmy się w tej sprawie do wszystkich Wydziałów powiatowych, wzywając je do podjęcia studyów w tym kierunku, do ewentualnego korzystania z przyznać się mających ulg i ułatwień transportu kolejowego, do zawiadomienia magistratów miast w powiecie o możliwości uzyskania ulg taryfowych dla przewozu materiałów, w końcu do przedłożenia ewentualnych wniosków w tym przedmiocie Wydziałowi krajowemu.

O zarządzeniach powyższych zawiadomiliśmy odezwą z dnia 8. października 1893 l. 42.385 c. k. Prezydium generalnej Dyrekcji austr. kolei państwowych a wykazując, że dotychczasowe taryfy przewozu materiałów drogowych dla Galicyi są za wysokie, zaznaczyliśmy, że tylko ogólne zni-

zenie tych taryf i to do możliwego minimum na liniach galicyjskich spowodowałyby mogło zmianę całego systemu w dostawach tegoż materiału i przyczynić się do rozwoju sieci komunikacyj drogowych w kraju, przyczem podaliśmy powody przemawiające za udzieleniem wyjątkowych ulg w tym kierunku dla kraju naszego.

Odezwą z dnia 12. listopada 1893 l. 142.152 oznajmiła nam c. k. generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych, odnośnie do pierwszej odezwy Wydziału krajowego, iż na podstawie dotychczasowych dochodzeń przeprowadzonych w okręgu dyrekcyjnym lwowskim; gotową jest udzielić zniżenia taryfy dla przewozu szutru przeznaczonego do budowy i utrzymania dróg, z zachowaniem postanowień taryfy wyjątkowej II. taryfy lokalnej Cz. II. zeszyt 2., w następujących relacjach:

Jezupol- lub Halicz- }	Bóbrka . . .	9 ct.	} za 100 kg.
	Halicz-Staresioło . . .	10 "	
	Halicz-Sichów . . .	12 "	
	Borki wielkie-Podwołoczyska . . .	6 "	
	Buczacz-Jezierzany . . .	2·5 "	
	Buczacz-Monasterzyska . . .	4·5 "	
	Buczacz-Pyszkowce . . .	2·5 "	
	Buczacz-Dżuryn . . .	4·5 "	
	Czortków-Dżuryn . . .	3·5 "	
	Czortków-Pyszkowce . . .	5·5 "	
	Husiatyn-Kopyczyńce . . .	2·8 "	

Zniżenie to ma obowiązywać do końca grudnia 1894 w 3 dni po ogłoszeniu go w dzienniku rozporządzeń c. k. Ministerstwa handlu.

W razie przyjęcia proponowanego zniżenia taryfy żąda c. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych, aby Wydział krajowy zobowiązał się, iż całą dostawę szutru, we wszystkich oznaczonych powyżej relacjach, dokonywać będzie tylko koleją żelazną.

Co się tyczy zniżenia taryfy dla transportu szutru w relacjach w okręgu krakowskiej Dyrekcyi to takowe przedłożone zostaną po ukończeniu odnośnych dochodzeń.

W odpowiedzi na drugą odezwę Wydziału krajowego oznajmiła nam c. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych odezwą z 12. grudnia 1893 l. 167.120, że chcąc poprzeć usiłowania kraju w kierunku przyspieszenia rozwoju komunikacyj w Galicyi gotową jest wprowadzić przyznać jak najdalej idące specjalne zniżenia taryfy dla pewnych oznaczonych relacyj, jednakże powtarza, że z powodów w pierwszej odezwie swojej wyłuszczonych nie może przychylić się do wniosku Wydziału krajowego o udzielenie ogólnego zniżenia taryfy dla przewozu materiałów drogowych w Galicyi.

W tym przedmiocie zdajemy sprawę Wysokiemu Sejmowi w oddzielnem sprawozdaniu o popieraniu kolei niższo-rzędnych.

Uchwala w sprawie pomocy materialnej kraju na rzecz budowy kolei lokalnej, któraby Brzeżany i Podhajce połączyła z kolejami Czerniowiecką i Karola Ludwika, (Sprawa kolei Halicz Tarnopol z odnogami.)

Uchwała o przyjęciu do wiadomości sprawozdań Wydziału krajowego o Banku krajowym za rok 1891. i 1892. tudzież o udzieleniu Dyrekcji Banku krajowego absolutoryum za czas od 1. stycznia 1891 roku do 31. grudnia 1893.

Uchwała w sprawie wyjednanania w drodze ustawodawczej jak najdalej sięgających ulg podatkowych, należnościowych i stemplowych dla kolejowych obligacji Banku krajowego, tudzież w sprawie przyznania tymże obligacyom charakteru walorów pupillarnych i kaucyjnych.

Nie przedkładając obecnie Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie o Banku krajowym, bilans bowiem i zamknięcie rachunków tegoż Banku za rok 1893, dopiero po upływie tegoż roku mogą być wygotowane, podajemy na tem miejscu do wiadomości Wysokiego Sejmu, że uchwały zapadłe na posiedzeniu w dniu 17. maja 1893 roku, któremi Wysoki Sejm przyjął do wiadomości sprawozdania Wydziału krajowego o Banku krajowym z dnia 14. kwietnia 1893 r. LW. 29.276/92 i z dnia 5. maja 1893 r. LW. 20.900/93 r., i udzielił Dyrekcji Banku absolutoryum z rachunków za czas od 1. stycznia 1891 do 31. grudnia 1892 roku, to jest za lat dwa, zostały zakomunikowane reskryptem naszym z dnia 7. lipca 1893 roku LW. 26.337 poszczególnym członkom Dyrekcji Banku, jakoteż Prezesowi Rady nadzorczej Banku krajowego.

Uchwałą z dnia 17. maja 1893 roku, polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, by się wystarał u c. k. Rządu izby: 1) „w drodze ustawy państwowej przyznane zostały obligacyom kolejowym, w celu popierania budowy kolei w Galicyi, przez Bank krajowy wydać się mającym, jak najdalej idące ulgi podatkowe, stemplowe i należnościowe a co najmniej takie, jakie obligacyom styryjskiej krajowej pożyczki kolejowej, ustawą z 15. czerwca 1890, Nr. 121. Dz. u. p. przyznano“; 2) „wyżej wymienione obligacye kolejowe mogły być używane jako lokacye kapitałów fundacyjnych, kapitałów zakładów pod dozorem publicznym zostających funduszów pupillarnych, fideikomisyjnych i depozytowych, tudzież by te obligacye służyć mogły według kursu giełdowego, jako kaucye w stosunkach służbowych i kontraktowych, jako kaucye małżeńskie i wojskowe, jako kaucye cłowe, a wreszcie by mogły być używane na lokacye c. k. pocztowej kasy oszczędności.

W wykonaniu tej uchwały zwrócił się Wydział krajowy odezwą z dnia 7. lipca 1893 r. LW. 26.337 do c. k. Prezydium Namiestnictwa a wykazawszy doniosłość przyznania wymienionych w uchwale Wysokiego Sejmu ulg podatkowych, stemplowych i należnościowych dla powodzenia emisji obligów, które Bank krajowy chce emitować, na cele popierania budowy kolei niższorzędnych, przedstawiwszy dalej zupełne bezpieczeństwo, jakie lokujące w tych walorach kapitały, zapewnia tak statut Banku krajowego jak i udzielona przez Wysoki Sejm gwarancya, upraszał o wyjednanie u c. k. Rządu centralnego przedłożenia do konstytucyjnego traktowania projektu ustawy, któryby uczynił zadość żądaniom zawartym w wyżej przytoczonej uchwale Wysokiego Sejmu, zarazem upraszał Wydział krajowy c. k. Prezydium Namiestnictwa, by raczyło przedstawić JE. P. Ministrowi skarbu izby tenże w porozumieniu z JE. P. Ministrem wojny wyjednał Najwyższe postanowienie cesarskie, zezwalające używania obligacji kolejowych Banku krajowego do składania w nich małżeńskich kaucyi wojskowych, dalej, ażeby w porozumieniu z c. k. Ministerstwem handlu, spowodował wydanie zarządzenia postanawiającego, iż wspomniane walory będą mogły służyć do lokacyi kapitałów c. k. pocztowej Kasy oszczędności, wreszcie, by także samo c. k. Ministerstwo skarbu zarządziło, izby wspomniane, były przyjmowane po kursie giełdowym przy składaniu kaucyi cłowych. Gdy na odezwę tę nie nadchodziła odpowiedź, odniósł się Wydział krajowy ponownie w tej sprawie do Prezydium c. k. Namiestnictwa odezwą z dnia 21. listopada 1893 LW. 58.642 a zarazem wniósł w tej sprawie równocześnie pismo do JE. P. Ministra dla Galicyi i do Prezydium Koła polskiego w Wiedniu, upraszając

o poparcie rychłego załatwienia tej sprawy tak wielkiej doniosłości dla całej akcyi popierania budowy kolei niższorzędnych przez kraj.

C.

Petycye przez Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia przekazane.

Uchwałą z dnia 20. maja 1893 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia wszystkie niezadowolone a do Wysokiego Sejmu wniesione petycye.

W myśl tej uchwały załatwił Wydział krajowy wszystkie przekazane mu petycye, o sposobie zaś załatwienia tych, które zostają w związku z budżetem krajowym i dotacją przeznaczoną do subwencyonowania dróg i kolei żelaznych, zdajemy Wysokiemu Sejmowi sprawę jak następuje:

W załatwieniu tej petycyi zezwolił Wydział krajowy gminie miasteczka Sokołowa na spłatę datku pomienionego w ratach rocznych po 100 zł. począwszy od r. 1894. (LW. 29.429/93).

Petycya Rady powiatowej w Kolbuszowej o wyjednanie odpisania datku w kwocie 800 zł., ofiarowanego przez gminę miasteczka Sokołowa na rzecz budowy drogi Rzeszów - Nadbrzezie.

Petycya gmin: Dunajów i Ciemierzynice, powiatu Przemysłańskiego, o zasiłek na budowę drogi szutrowanej z Przemysłań do Pomorzan.

Petycya Wydziału powiatowego w Nisku o subwencyę dla budowy kolei lokalnej z Rozwadowa do Przeworska z odnogą Rzeszów-Rudnik.

Petycya cukrowni w Tłumaczu o subwencyę na budowę wąskotorowej kolei z Tłumacza do Horodenki.

Petycya gminy Myślenice o budowę kolei lokalnej z Kalwaryi przez Myślenice do Bochni.

Petycya gminy Świątyn o objęcie jej siecią projektowanych kolei lokalnych.

Petycya Wydziału powiatowego w Starem mieście, popierająca petycyę Wydziału pow. w Turce w przedmiocie ustawy o popieraniu kolei lokalnych.

Petycya Romualda Morawskiego i tow. o budowę kolei żelaznej Zborów - Buczacz-Uścieszko.

Na budowę obok wymienionej drogi udzielił Wydział krajowy zasiłku w kwocie 3.000 zł. z funduszu krajowego do LW. 32.604/93.

O sposobie załatwienia tych petycyj zdajemy Wysokiemu Sejmowi sprawę w oddzielnem sprawozdaniu z wykonania uchwał Wysokiego Sejmu w przedmiocie popierania kolei niższorzędnych.

Uchwała w sprawie utworzenia krajowej Rady kolejowej przy Wydziale krajowym.

Uchwała w sprawie zaprowadzenia krajowego Biura kolejowego przy Wydziale krajowym.

Uchwały, któremi przekazano Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycje o subwencyonowanie lub budowę poszczególnych kolei do LS. 107, 123, 193, 571, 577, 708, 732, 733, 759, 784, 793 i 848.

W tym przedmiocie zdajemy sprawę Wysokiemu Sejmowi w oddzielnem sprawozdaniu o popieraniu kolei niższorzędnych.

Sprawozdanie Wydziału krajowego i wnioski posłów Fr. Paszkowskiego i St. Jędrzejowicza tudzież B. Żardeckiego i A. Rayskiego w przedmiocie reformy ustawy drogowej.

W przedmiocie reformy ustawy drogowej przedłożone zostały Wysokiemu Sejmowi w ubiegłej sesji obok sprawozdania Wydziału krajowego z dnia 27. grudnia 1892 LW. 46.793 (Aleg. 68 do stenograficznych sprawozdań Sejmu z roku 1892/3) następujące wnioski:

1. Wniosek posłów Franciszka Paszkowskiego i Stanisława Jędrzejowicza dotyczący zmian niektórych postanowień ustawy drogowej z dnia 7. lipca 1885 (Aleg. 126 do sprawozdań Sejmu z roku 1892/93).

2. Wniosek posłów Bolesława Żardeckiego i Albina Rayskiego dążący do zasadniczej zmiany ustawy drogowej (Aleg. 140 do sprawozdań stenograficznych Sejmu z roku 1892/3).

Wnioski powyższe równie jak wymienione wyżej sprawozdanie Wydziału krajowego nie zostały przez Wysoki Sejm załatwione.

Wydział krajowy nie zaprzecza, że zmiany niektórych postanowień obowiązującej ustawy drogowej mogłyby przyczynić się do uchylecia trudności, połączonych z jej wykonywaniem — sądzi jednak, że w obec zamierzonej reformy podatkowej, ewentualnej zmiany ustroju gminnego w naszym kraju i stosunkowo zbyt krótkiego czasu od wejścia w życie noweli drogowej z 1885 r., podjęcie ponownej reformy ustawy drogowej nie jest jeszcze na czasie. Będąc przytem zdania, że częste zmienianie ustaw obowiązujących podkopuje ich powagę i oddziaływa szkodliwie na administrację, opierającą się na tych ustawach — Wydział krajowy zamierza przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wnioski dodatnie w sprawie reformy ustawy drogowej dopiero wtedy, gdy ta sprawa dojrzeje o tyle, iż będzie mogła być załatwioną na dłuższy okres czasu i z prawdziwym pożytkiem dla kraju.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia osobnego oddziału melioracyjnego w Banku krajowym.

Wśród przedłożeń, które w ciągu ostatniej sesji spadły z porządku dziennego obrad Wysokiego Sejmu, znajduje się także sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia osobnego oddziału melioracyjnego w Banku krajowym. Sprawozdanie to przekazane Sejmowej Komisji gospodarstwa krajowego, zostało przez tę komisję załatwione jej sprawozdaniem z dnia 6. maja 1893 r. L. s. 1.028 (Aleg. sprawozdań stenogr. z r. 1893 Nr. 277), które jednak nie przyszło pod obrady Wysokiego Sejmu z powodu

braku czasu. Gdy powyżej wspomniane sprawozdanie Wydziału krajowego zakończone było jedynie wnioskiem przyjęcia go do wiadomości, gdy dalej jest ono w każdej chwili do dyspozycji Wysokiego Sejmu a skreślone w nim przyczyny, dla których Wydział krajowy nie może się oświadczyć za utworzeniem osobnego oddziału melioracyjnego w Banku krajowym nie uległy żadnym zmianom, gdy wreszcie sprawa przyznania kredytowi melioracyjnemu pierwszeństwa hipotecznego przed innymi rodzajami kredytu hipotecznego, należąca do zakresu działania Rady Państwa, nie posunęła się dotąd wcale naprzód, przeto Wydział krajowy nie ponawia owego sprawozdania w tym przedmiocie.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia osobnego oddziału parcelacyjnego w Banku krajowym.

Również sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 21. kwietnia 1893 LW. 35.905, przekazane uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 2. maja 1893, sejmowej Komisji bankowej, nie zostało w tejże Komisji załatwione i nie weszło pod obrady Wysokiego Sejmu. Wydział krajowy ponawia osobno powyższe sprawozdanie.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zaprowadzenia szkoły konduktorów drogowych przy Wydziale krajowym.

Wydział krajowy postanowił wstrzymać się na razie z ponowieniem sprawozdania w przedmiocie zaprowadzenia szkoły konduktorów drogowych przy Wydziale krajowym, aż do czasu, gdy techniczny oddział drogowy, który dla prowadzenia tego kursu musiałby część swych sił odrywać nim ukończy swe najpilniejsze prace, dotyczące się wydania ogólnych norm potrzebnych dla organów pomienionego oddziału.

Wniosek p. Viviena i tow. w sprawie obsadzania dróg drzewami.

W sprawie obsadzania dróg drzewami, wezwane już zostały okólnikiem z dnia 2. grudnia 1892 LW. 47.036, wszystkie Wydziały powiatowe do gorliwego zajęcia się sprawą sadzenia i pielęgnowania drzew przy drogach publicznych w ogólności i ażeby najpóźniej do końca roku 1893 zdały sprawę Wydziałowi krajowemu o skutku podjętych usiłowań.

Ponowne wydanie okólnika w tej sprawie, nastąpi z początkiem roku 1894.

D.

Wezwania do c. k. Rządu i sprawy temuż do załatwienia odstąpione.

Uchwała z wezwaniem do c. k. Rządu w sprawie rewizji ustawy państwowej o kolejach lokalnych z d. 7. czerwca 1887 (Dz. u. p. Nr. 81) tudzież odnośnych rozporządzeń ministerjalnych.

W tym przedmiocie zdajemy sprawę w oddzielnem sprawozdaniu o popieraniu kolei niższorzędnych.

E.

Drogi krajowe.

a) Utrzymanie dróg krajowych.

W roku 1893 wskutek powodzi i niezwykle słotnego lata, wykonanie potrzebnych robót dla utrzymania dróg, niemal wszędzie było opóźnione i zwiększył się koszt wykonania.

Preliminowana dostawa szutru z powodu utrudnionego dostępu do kamieniołomów i szutrowisk, została prawie wszędzie opóźniona, a nawet na niektórych drogach nie mogła być ukończona, wskutek czego rozsypanie szutru w wielu miejscach nie mogło być wykonane we właściwej porze, a co wpłynęło na pogorszenie stanu pokładu szutrowego.

W następstwie długotrwałej wilgoci zwiększyło się w ogólności zużycie pokładu szutrowego.

Oprócz tego zostały spowodowane znaczny szkody elementarne dwukrotną powodzią, szczególnie w okręgach Nowotarskim i Sądeckim, gdzie nawet w kilku punktach komunikacja była chwilowo przerwana.

Szkody te wynoszą w ogóle około (W okręgach: Rzeszowskim, Lwowskim, Tarnopolskim, Buczackim i Zaleszczyckim, znaczniejszych szkód elementarnych nie było; szczegółowy wykaz szkód elementarnych przedkładamy Wysokiemu Sejmowi oddzielnem sprawozdaniem do LW. 55.342/93.)

W ogóle wskutek długotrwałych deszczów i powodzi, pogorszył się stan dróg krajowych, zarazem zwiększyły się znacznie wydatki na ich utrzymanie w r. b. — a dalsze naprawy uszkodzeń spowodują także zwiększenie wydatków w roku 1894.

Przytoczone powyżej okoliczności zmusiły Wydział krajowy do przekroczenia dotacyi przeznaczonej na 1893 a nadto do żądania na powyższy cel nadzwyczajnego kredytu na rok 1894.

b) Nowe budowy.

1) Na drodze Kańczuga - Dynów, obecnie stan robót jest następujący:

Wywłaszczenie gruntów i zabudowań przyprowadzono na całej drodze, z wyjątkiem domów w Kańczudze, gdzie musiano wdrożyć wywłaszczenie przymusowe..

Roboty ziemne wykonane zostały na 22 klm. pozostaje 5 klm.

Mostów zbudowano 61, pozostaje 25 sztuk.

Szutru dostarczono na 20 klm., pozostaje 7 klm.

Wykończono zupełnie drogę na 17 klm., pozostaje do wykończenia 10 kilometrów.

2) Na drodze Czorsztyn - Chabówka a względnie na drodze dotychczas gminnej z Chabówki przez Rabę wyżną do Nowego Targu prowadzącej, w celu obejścia góry Obidowskiej, przez którą wiedzie droga krajowa — wykonywano dalszą budowę, ze względu jednak że inżynier do tej budowy przeznaczony, musiał być odwołany do naprawy szkód elementarnych na sąsiednich drogach krajowych, tegoroczny postęp robót na powyższej drodze jest mało znaczący, gdyż wykończono ją tylko na długości 1.100 mb.

3) Zamierzone przebudowanie drogi Zakliczyńsko-Niedziekiej między Zbyszycami a Dąbrową, nie mogło być rozpoczęte z powodu nieukończonych jeszcze rokowań z c. k. Rządem o udzielenie przyrzeczonej subwencji.

4) Na drodze Bursztyn - Stanisławów częściowe przebudowanie drogi pod Demianowem dla złagodzenia przykrych spadków zostało ukończone.

5) Na drodze Kopyczyńce-Husiatyn w Husiatynie zarządzono wywłaszczenie domu spalonego dla umożliwienia częściowego przebudowania drogi, w celu złagodzenia spadku i skrętu. — Na to przebudowanie otrzymaliśmy zasiłek ze skarbu państwowego.

Zmiany w etacie służby
dróg krajowych.

1. W miesiącu styczniu 1893 r. zmarł konduktor dróg krajowych II. klasy Bronisław Dziakiewicz. Pozostałej po nim wdowie pani Rozalii Dziakiewiczowej wypłacił Wydział krajowy w myśl obowiązującego statutu emerytalnego tytułem kwartału pośmiertnego kwotę 162 zł. 50 ct., a nadto wyznaczył jej pensję wdową w kwocie 325 zł. rocznie i dodatki na wychowanie dla pozostałych siedmiorga dzieci po 23 zł. 22 ct.

2. Dnia 1. lutego 1893 r. zmarł emerytowany konduktor dróg krajowych Henryk Helfer. Pozostałej po nim wdowie pani Annie Helferowej wyznaczaliśmy tytułem pensji wdowiej 260 zł. rocznie.

3. Dnia 24. marca 1893 r. zmarł konduktor dróg krajowych II. klasy Ryszard Rzańnicki. Pozostałej po nim wdowie pani Helenie Łucyi Rzańnickiej wyznaczył Wydział krajowy w myśl obowiązującego statutu emerytalnego tytułem kwartału pośmiertnego kwotę 162 zł. 50 ct., oraz pensję wdową w kwocie 325 zł. rocznie.

4. Dnia 1. kwietnia 1893 r. zmarła wdowa po inżynierze okręgowym Wydziału krajowego pani Aleksandra Zienkiewiczowa, wobec czego przyznana jej w swoim czasie pensya wdowia o rocznych 600 zł. została zamkniętą z końcem marca 1893 r.

5. Uchwałą z dnia 11. kwietnia 1893 r. LW. 16.101 zamianował Wydział krajowy ukończonego technika pana Tadeusza Żebrowskiego elewem technicznym III. klasy z adjutem o rocznych 500 zł.

6. Uchwałą z dnia 6. czerwca 1893 LW. 28.128 zamianował Wydział krajowy na opróżnione przez śmierć Bronisława Dziakiewicza i Ryszarda Rzańnickiego miejsca konduktorów II. klasy pp. Feliksa Jana dw. im. Bilińskiego i Franciszka Geringa dotychczasowych konduktorów III. klasy.

7. Uchwałą z dnia 25. sierpnia 1893 LW. 14.342 zamianował Wydział krajowy p. Bolesława Juliana dw. im. Bergera, prowizorycznym konduktorem dróg krajowych III. klasy z siedzibą w Rohatynie.

8. Uchwałą z dnia 7. grudnia 1893 LW. 60.617 Wydział krajowy przeniósł w stały stan spoczynku z powodu słabości p. Aleksandra Zielińskiego, inżyniera adjunkta oddziału technicznego, wyznaczając mu pensję emerytalną w wysokości 808 zł. w. a.

Rezultat licytacji wydzierżawienia stacji mytniczych na drogach krajowych.

Z dniem 31. grudnia 1892 r. upłynął zwyczajny termin dzierżawy dla 22. stacji na drogach krajowych. Przeprowadzona licytacja w celu dalszego wydzierżawienia tych stacji mytniczych, doprowadziła do następującego rezultatu.

Cena wywołania i wysokości czynszu dotychczasowego dla wspomnianych stacji mytniczych wynosiła łącznie kwotę 23.172 zł. Rezultat licytacji częściowych wykazał łączną kwotę 23.071 zł., zatem w porównaniu z ceną wywołania wypadł mniej o 101 zł.

Niżej ceny wywołania zostały wydzierżawione stacje mytnicze Dynów, Jeżowe, Kurzany, Piorunka.

Czasowo objęto w własny zarząd stacye mytnicze Krzyż i Wielowieś. Niezależnie od tego, przeprowadzono na koszt i niebezpieczeństwo zawodnych dzierżawców relicytację na stacyach mytniczych Branica, Kaszów. Przeginia duchowna, Repechów, Spilezyn, Dawidów, Podliski małe, Raszków, Serafińce, Niedzica.

Rezultat ogólny administracji myt krajowych.

Dochód z myt na drogach krajowych w r. 1891 wedle zamknięć rachunkowych z tego roku w rzeczywistości uczynił kwotę 211.497 zł. 75 ct., że zaś dochód ten w r. 1890 przyniósł 214.511 „ 58 „ zmniejszył się w r. 1891 o kwotę 3.013 „ 83 „

Dochód mytniczy na r. 1892 preliminowano w kwocie 216.000 zł., wedle ostatecznego obrachunku za ten rok uczynił w rzeczywistości kwotę 225.651 zł. 14 ct., — zatem w porównaniu z rokiem 1891 zwiększył się o 9.651 zł. 14 ct.

Podług kontraktów dzierżawnych na r. 1893 ogólna cyfra wydzierżawionych dochodów z myt na drogach krajowych wynosi kwotę 227.623 zł.

Kosztem funduszu krajowego przedsięwzięto budowę nowych domków mytniczych w Dawidkowie, Jeżowie i Kozowie. Zarządzono naprawę domków mytniczych w Białokiernicy, Chołojowie, Iwankowie i Wulce pałowskiej.

Zaległości w dochodach mytniczych.

Z końcem r. 1891 wynosiły zaległości w dochodach mytniczych 4.735 zł. 20 ct., z których ściągnięto kwotę 486 zł. 67 ct., zaś z powodu niemożności ściągnięcia odpisano 497 zł. 29 ct.

Pozostała zatem w rzeczywistości zaległość w kwocie 3.751 zł. 24 ct. ciężą na zawodnych dzierżawcach stacji mytniczych a mianowicie:

w Kluwińcach	533 zł. 49 ct.
„ Suchostawie	759 „ 02 „
„ Birezy	415 „ 91 „
„ Bohutynie i Rozhadowie	618 „ 62 „
„ Raszkowie i Serafińcach	1.424 „ 20 „

Przeciw zawodnym dzierżawcom wdrożono sądowe kroki prawne.

F.

Drogi powiatowe i gminne.

Budowa dróg powiatowych i gminnych.

Wykaz ważniejszych dróg powiatowych i gminnych w budowie:

Powiat bialski: dalsza budowa drogi powiatowej Biała-Jawiszowice.

Powiat bocheński: dalsza budowa dróg gminnych z Chorostowa do Nieznanowic i Nadwiślańskiej.

Pow. borszczowski: dalsza budowa drogi powiatowej Jezierzany-Ujście biskupie i drogi gminnej Mielnica-Kudryńce.

Pow. brodzki: dalsza budowa drogi powiatowej Brody-Tarnopol i gminnej Podkamień-Pieniaki.

Pow. brzeżański: Ukończono budowę drogi gminnej Litatyn-Kozowa i rozpoczęto budowę drogi gminnej Horodyszcze-Jezierna.

Pow. buczacki: Dalsza budowa drogi gminnej Korościatyn-Ujście zielone i rozpoczęto budowę drogi gminnej Niżniów-Jaźłowiec.

Pow. chrzanowski: Dalsza budowa drogi Chrzanów-Zator.

Pow. cieszanowski: Rozpoczęto budowę drogi gminnej Lubaczów-Hruszów.

Pow. czortkowski: Dalsza budowa drogi powiatowej Jagielnica-Jezierzany i gminnej Dżuryn-Bazar.

Pow. dąbrowski: Dalsza budowa drogi gminnej Nadwiślańskiej.

Pow. dobromilski: Dalsza budowa drogi Trójca-Łodzinka.

Pow. drohobycki: Dalsza budowa drogi gminnej Borysław-Schodnica.

Pow. gorlicki: Dalsza budowa drogi gminnej Ropa-Wysowa.

Pow. horodeński: Dalsza budowa drogi powiatowej Niezwiska-Obertyn.

Pow. husiatyński: Dalsza budowa dróg powiatowych Husiatyn-Grzymałów i Husiatyn-Probuzna oraz drogi gminnej Chorostków-Mszaniec.

Pow. jarosławski: Dalsza budowa dróg gminnych Jarosław-Sieniawa, Jarosław-Rokietnica, Pruchnik-Kańczuga i Węgielka-Krzyweza.

Pow. jasielski: Ukończono budowę drogi gminnej Twierdza-Kobyle.

Pow. jaworowski: Dalsza budowa drogi gminnej Jaworów-Sądowa Wisznia.

Pow. kałuski: Dalsza budowa drogi gminnej Kałusz-Dołhe.

Pow. kamionecki: Dalsza budowa dróg: Jabłonka-Chołodjów i Zadwórze-Lisko.

Pow. kolbuszowski: Dalsza budowa drogi powiatowej Kolbuszowa-Sokołów.

Pow. Kosowski: Zarządzono wstępne roboty przy przebudowaniu drogi powiatowej Kosów-Żabie.

Pow. limanowski: Dalsza budowa drogi Krasne-Tymbark.

Pow. lwowski: Dalsza budowa dróg gminnych Jaryczów-Podliski i Lwów-Gliniany i częściowa budowa drogi gminnej Lwów-Szezerzec.

Pow. łańcucki: Dalsza budowa drogi powiatowej Łańcut-Kańczuga i gminnej Urzejowice-Krzeczowice. Dalsza budowa drogi Leżajsk-Tarnogóra, subwencyonowanej z funduszy państwowych.

Pow. mielecki: Dalsza budowa drogi gminnej Radomyśl Czarna.

Pow. myślenicki: Dalsza budowa drogi gminnej Pcim-Jordanów.

Pow. nadworniański: Dalsza budowa drogi gminnej Nadwórna-Markowe.

Pow. niski: 1) Dalsza budowa dróg gminnych Zarzecze-Ulanów, Jezów-Nart, Nisko-Stany przy udziale subwencji krajowych.

2) C. k. Rząd prowadzi dalszą budowę mostu na Sanie pod Zarzeczem.

na drodze gminnej. 3) Dalsza budowa drogi Zarzecz-Domasława, subwencyonowana z funduszków państwowych. 4) Oprócz tego Wydział powiatowy prowadzi budowę kilku dróg środkami miejscowymi. 5) Rokowania z e. k. Rządem co do budowy drogi Majdan-Rozwadów są wtoku.

Pow. nowotarski: 1) w Zakopanem ukończono budowę drogi do Kuznie (1 klm.) w trudnych warunkach. Z powodu szkód elementarnych i napotkanych trudnościach w wywłaszczeniu gruntów — budowę innych dróg nie było można rozpocząć.

Projekty głównych ulic są wypracowane.

2) Prowadzono dalszą budowę drogi z Jaszczurówki do Łysej Polany, wykończono roboty ziemne i budowlane w bardzo trudnych warunkach na długości 4 klm.

Pow. podhajecki: Dalsza budowa dróg gminnych Podhaje-Bożyków i Podhaje-Bohatkowce.

Pow. przemyski: Dalsza budowa drogi gminnej Przemysł-Husaków.

Pow. przemysłański: Dalsza budowa dróg gminnych Kurowice-Bóbrka i Przemysłany-Pomorzany.

Pow. Rawski: Dalsza budowa drogi powiatowej Rawa-Uhnów i drogi gminnej Lubycza-Józefówka.

Pow. rzeszowski: Dalsza budowa drogi powiatowej Tyczyn-Jawornik i gminnej Miłocin-Bratkowice.

Pow. samborski: Dalsza budowa dróg gminnych Sambor-Mościska i Czyżki-Rudki.

Pow. sanocki: Ukończono budowę drogi gminnej Sanok-Bukowsko.

Pow. sądecki: 1) dalsza budowa drogi gminnej Sącz-Bobowa. 2) Budowa drogi gminnej Krynica-Tylicz została ukończoną na dł. 3 klm. w bardzo trudnych warunkach; dalszą budowę wstrzymano wskutek nieukończonych rokowań z e. k. Dyrekcją dóbr państwowych o zwiększenie subwencji na tę drogę przyznanej.

Pow. skałański: Dalsza budowa dróg gminnych: Grzymałów-Trembowla, Hławeze-Poznanka, Turówka-Krasne, Skałat-Mościzanówka i Grzymałów-Podwoleczyska. Ukończono budowę drogi Turówka-Łuka.

Pow. śniatyński: Rozpoczęto budowę drogi powiatowej Zabłotów-Rożnów.

Pow. sokalski: Dalsza budowa drogi powiatowej Sokal-Krynopol.

Pow. stryjski: Dalsza budowa drogi powiatowej Stryj-Żurawno i dróg gminnych Stryj-Sokołów i Uhersko-Medenice.

Pow. tarnobrzegi: Ukończono budowę drogi gminnej Zaleszany-Radomyśl. Rozpoczęto budowę drogi gminnej Stale-Grębów.

Pow. tarnopolski: Dalsza budowa dróg gminnych Iwaczów-Obarzaniec i Tarnopol-Grzymałów.

Pow. tarnowski: Ukończono budowę drogi gminnej Tarnów-Wałki. Budowa drogi powiatowej Tuchów-Siepietnica na ukończeniu.

Pow. trembowelski: Dalsza budowa drogi powiatowej Trembowla-Grzymałów.

Pow. turezański: Dalsza budowa drogi Turka-Lutowiska.
 Pow. wadowieki: Dalsza budowa drogi gminnej Biertowice-Zembrzyce.

Pow. wielicki: Dalsza budowa dróg Krasne-Żerosławice, Dąbie-Kępanów, Wieliczka-Mogilany, część tej ostatniej drogi między Świątnikami a Mogilanami została ukończoną.

Pow. zaleszczycki: Ukończono budowę drogi powiatowej Uścieczko-Jazłowiec. Rozpoczęto budowę drogi powiatowej Kasperowce-Gródek.

Pow. zbaraski: Dalsza budowa dróg powiatowych Zbaraż-Podwoleczyska i Zbaraż-Berezowica.

Pow. złoczowski: Dalsza budowa drogi powiatowej Złoczów-Ożydów

Pow. żydaczowski: Rozpoczęto budowę drogi powiatowej Żurawno-Stryj.

W ogóle w budowie jest 93 ważniejszych dróg w 53 powiatach.

Z tych dróg budowano pogłóg projektów i pod technicznym kierunkiem inżynierów krajowych:

1)	w powiecie dobromilskim	droga	Trójca-Łodnica
2)	" "	drohobyckim	" Borysław-Schodnica
3)	" "	jaworowskim	" Jaworów-Sądowa Wisznia
4)	" "	kamioneckim	" Jabłonka-Chołojów
5)	" "	nadworniańskim	" Nadwórna-Markowce
6)	" "	nowotarskim	" Zakopane-Kuźnice
7)	" "	"	" Jaszczurówka-Łysa Polana
8)	" "	sąddeckim	" Krynica-Tylicz
9)	" "	śniatyńskim	" Zabłotów-Rożnów
10)	" "	turezańskim	" Turka-Lutowiska

Oprócz tego dla wielu dróg powiatowych i gminnych krajowa służba drogowa wypracowała wstępne i szczegółowe projekty.

Żądania niektórych powiatów o udzielenie pomocy technicznej, jako zgłoszone później, nie mogły być w roku bieżącym uwzględnione, w obec tego, że rozporządzalne siły Oddziału technicznego prócz robót przy drogach krajowych, były już z wiosną r. b. przydzielone do trasy i budowy dróg w poszczególnionych wyżej powiatach.

Subwencje udzielone na budowę i rekonstrukcję dróg powiatowych i gminnych w ciągu roku 1892.

L. p.	W powiecie:	zł. ct.	
		pojedynczo	razem
1.	Bialskim na budowę drogi powiatowej Biała Jawiszowice		5.000 —
2.	Bobreckim na budowę drogi gminnej:		
	1) Bóbrka-Romanów	2.000 —	
	2) Wodniki-Kurowice	5.000 —	
	3) Bortniki-Holeszów	2.500 —	9.500 —

3. Bocheńskim na budowę drogi gminnej:			
1) Nadwiślańskiej	4.500 —		7.000 —
2) Marszowice-Podłęże	2.500 —		
4. Borszczowskim na budowę drogi powiatowej Uście biskupie-Jezierzany			5.000 —
5. Brodzkim na budowę drogi powiatowej Brody-Założce-Tarnopol			9.000 —
6. Brzeżańskim na budowę drogi gminnej Litatyn-Kozowa			5.200 —
7. Buczańskim na budowę drogi gminnej Korosciatyn-Zadarów-Uście zielone			4.000 —
8. Chrzanowskim na budowę drogi powiatowej Chrzanów-Zator			1.000 —
9. Cieszanowskim na budowę drogi powiatowej Dachnów-Lubaczów			4.500 —
10. Czortkowskim na budowę drogi powiatowej Jagielnica-Ułaszkwce			8 000 —
11. Drohobyckim na budowę drogi gminnej Borysław-Schodnica			3.000 —
12. Gorlickim na budowę drogi gminnej Ropa-Wysowa			3.000 —
13. Grybowskiem na budowę drogi powiatowej Florynka-Krzyżówka			1.500 —
14. Husiatyńskim na budowę dróg gminnych:			
1) Husiatyn-Probużna	3.500 —		
2) Husiatyn-Postołówka	3.500 —		9.000 —
3) Chorostków-Mszaniec	2.000 —		
15. Jarosławskim na budowę mostu na Wiszni pod Michałówką			500 —
16. Jasielskim na budowę drogi gminnej z Kobyla do Twierdzy			1.500 —
17. Jaworowskim na budowę drogi gminnej Jaworów-Sądowa-Wisznia			7.000 —
18. Kolbuszowskim na budowę drogi powiatowej Kolbuszowa-Ranizów-Sokołów			7.000 —
19. Kołomyjskim na budowę drogi powiatowej Kołomyja-Obertyn			3.166 89
20. Krośnieńskim na budowę drogi gminnej w Iwoniezu			2.000 —
21. Limanowskim na budowę drogi gminnej Krasne-Tymbark			3.000 —
22. Lwowskim na budowę drogi gminnej Jaryczów nowy-Podliski małe			5.000 —
23. Łańcuckim na budowę drogi powiatowej Łańcut-Kańczuga	3.000 —		
i gminnej Urzejowice-Krzeczowice	1.000 —		4.000 —

24. Mieleckim na budowę drogi gminnej Radomyśl-Czarna		2.000	—
25. Mościskim na budowę drogi gminnej Dmytrowice-Sambor		2.500	—
26. Myślenickim na budowę drogi gminnej Peim- Jordanów		1.500	—
27. Nadwórniańskim na budowę:			
1) drogi gminnej Nadwórna-Markowce	5.000	—	
2) mostu na Prucie pod Delatynem	3.000	—	8.000 —
28. Niskim na budowę drogi gminnej:			
1) Ulanów-Zarzeczce	1.000	—	
2) Jeżów-Nart	1.000	—	
3) Nisko-Przyszów kameralny	1.000	—	3.000 —
29. Nowotarskim na budowę drogi gminnej			
1) Chabówka-Sieniawa-Nowy Targ	5.000	—	
2) w Zakopanem	5.000	—	
3) z Jaszczurówki do Zakopanego i do Łysej Polany	6.250	—	16.250 —
30. Przemyskim na budowę drogi gminnej Przemyśl-Husaków			3.500 —
31. Przemysłańskim na budowę drogi gminnej Kurowice-Bóbrka			1.500 —
32. Rawskim na rekonstrukcyę mostów gminnych w powiecie			2.000 —
33. Rohatyńskim na budowę drogi Chodorów-Rohatyn i na konserwacyę tej drogi	25.413 70		
	300	—	25.713 70
34. Rzeszowski na budowę drogi powiatowej Tyczyn-Jawornik			4.000 —
35. Samborskim na budowę drogi gminnej Sambor-Mościska			2.000 —
36. Sanockim na budowę drogi gminnej Sanok Bukowsko			4.000 —
37. Sądeckim na budowę drogi gminnej:			
1) Nowy Sącz-Bobowa	3.000	—	
2) Krynica-Tylicz	8.000	—	11.000 —
38. Skalańskim na budowę drogi gminnej Grzymałów-Soroeko-Trembowła			6.000 —
39. Śniatyńskim na budowę drogi gminnej Zabłotów-Załużce			2.000 —
40. Sokalskim na budowę drogi powiatowej Sokal-Krystynopol			5.000 —
41. Tarnopolskim na budowę drogi gminnej			
1) Tarnopol-Kozówka-Grzymałów	3.000	—	
2) Iwaczów-Obarzańce	3.000	—	6.000 —
42. Tarnowskim na budowę drogi gminnej:			

1) Tarnów-Wałki	1.500 —		
2) Jodłówka-Dąbrówka	4.500 —	6.000 —	
43. Trembowelskim na budowę drogi powiatowej Trembowla-Sorocko-Skałat		5.000 —	
44. Turczańskim na budowę drogi gminnej Turka-Lutowiska		2.000 —	
45. Wadowickim na budowę drogi powiatowej Wadowice-Brzeźnica	2.000 —		
i drogi gminnej Zembrzyce-Biertowice	3.000 —	5.000 —	
46. Wielickim na budowę drogi gminnej:			
1) Świątniki-Mogilany	500 —		
2) Wieliczka-Gorzków-Świątniki	3.000 —		
3) Krasne-Żerosławice-Kępanów	600 —	4.100 —	
47. Zaleszczyckim na budowę drogi powiatowej Uścieczko-Jazłowiec		3.000 —	
48. Zbarazkim na budowę dróg gminnych:			
1) Zbaraż-Nowesioło i 2) Zbaraż-Bezezowica		8.000 —	
49. Złoczowskim na budowę drogi powiatowej Złoczów-Ożydów		3.000 —	
50. Żółkiewskim na budowę drogi powiatowej Żółkiew-Krechów-Fujna		5.000 —	
Razem			<u>254.930 59</u>
Od tego: 1) subwencya c. k. Dyrekeyi lasów i domen na drogę gminną Krynica-Tylicz	5.500 —		
2) część datku dobrowolnego Wydziału pow. w Rohatynie na drogę Chodorów-Rohatyn	2.000 —	7.500 —	
Rzeczywiste wydatki z funduszu krajowego			<u>247.430 59</u>

Zakładowy fundusz pożyczkowy na poprawę dróg powiatowych i gminnych.	Według sprawozdania z czynności Dep. IV. za rok 1892 wykazano dotacje otrzymane z funduszu krajowego rubr. X. lit. D. począwszy od roku 1883 po koniec 1891 w łącznej kwocie	zł.	ct.	zł.	ct.
	Za rok 1892 przyzwolono dotację	190.000	—		
	Razem	20.000	—		
		<u>210.000</u>	—		

Fundusz rezerwowy udzielił Wydziałom powiatowym bezprocentowych pożyczek na poprawę dróg powiatowych i gminnych po koniec roku 1891 w kwocie 308.050 zł. zaś w roku 1892 Wydziałowi powiatowemu.

1. w Buczaczu	5.000 zł.		
2. „ Czortkowie	4.000 „		
3. „ Jarosławiu	12.500 „		
4. „ Kamionce	15.000 „		
5. „ Lwowie	3.000 „		
6. „ Tarnowie	3.000 „		
7. „ Tarnobrzegu	5.000 „	47.500	—
Razem 33 powiatów z kwotą		355.550	—
Na rachunek tych pożyczek spłacono po			
koniec r. 1891 kwotę		118.044	42
i w roku 1892		33.022	21
			151.066 63
Pozostaje do zwrotu w następnych latach			204.483 37
Od lokowanej rozporządzalnej gotówki na			
3% rachunku bieżącym otrzymano odsetki po ko-			
niec roku 1891 w kwocie		3.458	97
a w roku 1892 kwotę		110	69
	Razem	3.569	66
Od Wydziałów powiatowych otrzymano			
tytułem 6% odsetków zwłoki z powodu nie do-			
trzymania terminu spłaty rat pożyczkowych po			
koniec r. 1891 kwotę		578	53
i w roku 1892 kwotę		43	29
	Razem	621	82

Bilans z końcem r. 1892.

Należytości czynne:

1. Od Wydziałów powiatowych	204.483	37
2. Na 3% rachunku bieżącym	7.349	91
3. Zapas w kasie krajowej	2.358	20
Razem	214.191	48

Należytości biernych nie ma a gdy w ro-			
ku 1891 wykazano majątek	194.037	50	
przezo okazuje się przyrost o	20.153	98	
a w szczególności z dotacyi 20.000 zł. — ct.			
i odsetki z lokacyi i za zwłokę 153 „ 98 „			
Razem j. w.	20.153	zł. 98 ct.	

Ewidencya miejscowych i powiatowych funduszków dróg gminnych.

A) Wykaz dochodów i wydatków miejscowych funduszków dróg gminnych za rok 1891.

Alegat 1.

I. Załączony sub. */. wykaz dochodów i wydatków miejscowych funduszków dróg gminnych za rok 1891, obejmuje tylko 63 powiatów, albowiem Wydziały powiatowe: brzeski, brzeżański, gorlicki, jarosławski, łańcucki, przemyski, ropezycki, rohatyński, zaleszczycki i żółkiewski, nie przedłożyły dotąd dat odnośnych; nadto zwrócono do przerobienia wykaz nadesłany przez Wydział powiatowy w Drohobycz.

Co się tyczy reprezentacyi powiatowych, które nie przedkładając wykazów powyższych, Wydział krajowy upomina przy każdej sposobności ociągające się Wydziały powiatowe, wydaje stosowne zarządzenia, a tym które

nie mają odpowiednich sił do zestawienia rachunków drogowych, udziela w danym razie pomocy potrzebnej. Na utrzymanie 38.262.898 kilometrów długości dróg gminnych służył w roku 1891 fundusz 1,416.485 zł. 18¹/₂ ct.

Składał się on z wartości prestacyi robocizny ciągłej i pieszej w kwocie 1,091.281 zł. 28 ct., z wartości materiału drzewnego, dostarczonego przez obszary dworskie w kwocie 82.259 zł. 55¹/₂ ct., z dotacyi z powiatowych funduszy dróg gminnych w kwocie 218.373 zł. 82¹/₂ ct., z dochodów mytniczych w kwocie 13.159 zł. 80 ct. i z innych dochodów w wysokości 11.410 zł. 72¹/₂ ct.

Z tej łącznej sumy dochodów w kwocie 1,416.485 zł. 18¹/₂ ct. wydano rzeczywiście na utrzymanie dróg gminnych 1,317.205 zł. 56 ct. tak, że przeciętny koszt utrzymania 1 kilometra dróg gminnych wynosił 34 zł. 43 ct. Z końcem roku pozostała reszta nieodrobionych prestacyi wartości 93.487 zł. 64 ct. oraz gotówka w kwocie 5 791 zł. 98¹/₂ ct. z innych dochodów drogowych.

Wydział krajowy zwraca przy każdej sposobności uwagę Wydziałów powiatowych, ażeby starały się o zużywanie w całości prestacyi w robociznie w ciągu roku w myśl §. 14. ust. 3 noweli drogowej z 1885 r., utrzymuje nadto dokładną ewidencję zaległych prestacyi, stara się o to usilnie, aby Wydziały powiatowe ścięgały o ile możności zaległe prestacye na rzecz powiatowego funduszu dróg gminnych, a te które uznano za nieścięgalne, odpisywały, na podstawie poprzednio powziętej uchwały Rady powiatowej.

Usiłowania Wydziału krajowego w tym względzie odniosły ten skutek, że zaległości w prestacyach jakkolwiek nieznacznie, zmniejszają się z każdym rokiem.

B) Zamknięcia rachunków powiatowego funduszu dróg gminnych za rok 1891.

Alegat 2.

II. Zamknięć rachunków powiatowego funduszu dróg gminnych jak wynika z załączonego sub. /- wykazu (Alegat 2), nie przedłożyły Wydziały powiatowe: drohobycki, gorlicki, jarosławski i stanisławowski.

Co do Wydziału powiatowego w Drohobyczu zauważa się, że nieporządki w administracji drogowej były powodem ustanowienia tamże w myśl §. 25 ustawy drogowej, dla zastępowania Wydziału powiatowego, osobnego zarządu, który jednak wskutek nawału pracy nie mógł jeszcze zestawieć rachunków drogowych.

W przedłożonym wykazie nie użytowano zamknięcia Wydziału powiatowego w Żółkwi, które z powodu niektórych usterek nie mogło być dotąd sprawdzonem.

Powiatowe fundusze dróg gminnych 69 powiatów, miały w r. 1891 ogólnego dochodu 904.743 zł. 08 ct., wydano z tej kwoty 821.844 zł. 59 ct. i przeniesiono (po uwzględnieniu niedoboru wykazanego przez Wydział powiatowy łańcucki w kwocie 6.086 zł. 37 ct.) na rachunek roku 1892 sumę 88.984 zł. 86 ct.

W tym zapasie kasowym nie bierze również udziału 9 powiatów, które cały swój dochód wydały na utrzymanie dróg gminnych.

Znaczne pozostałości kasowe w odnośnych funduszach niektórych Wydziałów powiatowych są usprawiedliwione, gdyż w roku 1891 nie zostały wykończone wszystkie budowy tych dróg, które były objęte dotyczącymi preliminarzami, oprócz tego niewypłacono przedsiębiorcom całej ich należności z tego powodu, że nieznaną była jeszcze z końcem roku wysokość wykonanych przez nich robót.

Obrót w tym funduszu wzmaga się w ostatnich latach bardzo znacznie, czego wymownym dowodem jest zestawienie następujące, oparte na danych Wysokiemu Sejmowi przedłożonych sprawozdaniami poprzedniemi i sprawozdaniem niniejszem:

Dochody.				Wydatki.	
Rok 1888	=	308.186	zł. 99 ct.	231.840	zł. 69 ct.
" 1889	=	669.108	" 42 "	557.342	" 48 "
" 1890	=	918.447	" 83 ¹ / ₂ "	801.015	" 60 "
" 1891	=	904.743	" 08 "	821.844	" 59 "

G.

Publiczne dojazdy kolejowe.

Uzupełniając zeszłoroczne sprawozdanie nasze w sprawie programu sieci nowych dojazdów kolejowych podajemy do wiadomości Wysokiego Sejmu co następuje:

W ciągu roku bieżącego przedłożone zostały dalsze wnioski względem budowy nowych dojazdów kolejowych a mianowicie:

1. Wydział powiatowy w Kołomyi zapowiada projekt jednego dojazdu kolejowego Buczaczki-Kułaczkowce-Gwoździec-Winogród, (Obertyn).

2. Wydział powiatowy w Krośnie uznaje potrzebę drugiego dojazdu w Krośnie (sprawa o wydanie orzeczenia przedłożona c. k. Namiestnictwu).

3. W powiecie Nadworniańskim na propozycję c. k. Namiestnictwa zaprojektowano budowę pięciu dojazdów kolejowych a mianowicie:

dojazdu do stacji w Łojowie

" " " " Delatynie

" " " " Dorze Jaremeze

" " " " Mikuliczynie

" " " " Tartarowie

Do ewentualnej budowy rzeczonych dojazdów przystąpić będzie można dopiero po ukończeniu budowy linii kolei państwowej ze Stanisławowa do Woronianski.

4. Wydział powiatowy w Rzeszowie proponuje dojazd od stacji kolei w Trzeccanie do gościńca rządowego Lwów-Kraków.

5. Wydział powiatowy w Samborze proponuje dojazd od gościńca rządowego w Koniuszkach w powiecie Rudeckim do stacji kolei w Kranzbergu w powiecie Samborskim, (zarządzono przedwstępne czynności).

Co do dojazdów dawniej projektowanych nadmieniamy:

1. W powiecie Brodzkim. Dojazd Jasionów-Zabłotce o długości 10 klm. 425 m. o szerokości 6 m. został w r. b. ukończony.

2. W powiecie Jasielskim. Budowa drugiego dojazdu kolejowego w Jaśle w toku.

3. W powiecie Rawskim. Dojazd w Lubyczy o dłu. 700 m. szerok. 6 m. został w r. b. ukończony.

4. W powiecie Sanockim. Sprawa dojazdu kolejowego od stacji w Załużu do drogi krajowej Przemysko-Sanockiej w Załużu przesłano do c. k. Namiestnictwa dla wydania orzeczenia.

Program i budowa
nowych
dojazdów kolejowych.

5. W powiecie Złoczowskim. Dojazd z Ożydowa do Oleska o długości 5 klm. 350 m. o szerokości 6 m. -- został w roku bieżącym ukończony.

Sprawa budowy dojazdu w Jeziernie została przesłana do c. k. Namiestnictwa dla wydania orzeczenia.

wreszcie

6. W powiecie Wielickim wykonane zostało przełożenie części dojazdu kolejowego Podgórze-Bonarka kosztem c. k. skarbu wojkowego.

Wydziały powiatowe: 1. Bohorodeczański, 2. Czortkowski, 3. Dąbrowski, 4. Jarosławski, 5. Jaworowski i 6. Tłumacki oświadczyły, iż w ich powiatach nie zachodzi potrzeba budowy nowych dojazdów kolejowych. Doliczając te powiaty do poszczególnionych w zeszłorocznym sprawozdaniu 32 (Rzeszów zaprojektował w r. b. jeden dojazd) — okazuje się, że w 38 powiatach na razie nie zachodzi wcale potrzeba budowy nowych dojazdów kolejowych.

Przy tej sposobności zaznaczamy, iż Wydział krajowy sprawy tworzenia nowych dojazdów kolejowych nie spuszcza z oka i nietylko, że ze swej strony używa Wydziałom powiatowym pomocy w przeprowadzeniu czynności przedwstępnych i pośredniczy co do wzajemnego porozumienia ze stronami konkurującymi, lecz nadto przez ponawianie okólników stara się nakłonić Reprezentacye powiatowe, ażeby w dobrze zrozumianym interesie nie zaniebdywały wyzyskania sprzyjających warunków, umożliwiających, w drodze konkurencyi budowę dróg dojazdowych.

H.

Inne ważniejsze sprawy.

Sprawozdanie komisji drogowej z czynności Dep. IV. Wydziału krajowego.

Sprawozdanie komisji drogowej o czynnościach Dep. IV. Wydziału krajowego za czas od 18. lipca 1890 r. do 31. października 1891 r. spadło z porządku dziennego obrad Wysokiego Sejmu.

W sprawozdaniu tem poruszone zostały następujące sprawy:

1. Wskazówka, by Wydział krajowy z uwagi, że pewna systematyczność w ułożeniu programu dojazdów kolejowych jest niezbędną, zaurgował skompletowanie wniosków Wydziałów powiatowych celem rozpoczęcia przedwstępnych rokowań.

2. Wskazówka dla Wydziału krajowego na konieczność popierania powiatów i gmin w zabiegach o uzyskanie znaczniejszych subwencyi od c. k. Rządu na budowę dróg t zw. strategicznych, a względnie o wyjednanie u Wysokiego Rządu stałej corocznej i znaczniejszej niż dotąd dotacyi, nakoniec potrzebę zabezpieczenia kosztów konserwacyi dróg budowanych na żądanie i pod dozorem c. k. Rządu.

3. Życzenie: a) by przy udzielaniu subwencyi uwzględniono w pierwszym rzędzie te powiaty, które dotąd posiadają w stosunku do swej rozległości, zaludnienia i produkeyi, najmniej dróg bitych krajowych, powiatowych i gminnych;

b) by przy układaniu preliminarza na rok przyszły wstawiono do tej pozycyi kwotę minimalną 300.000 zł.

4. Wskazówka dla Wydziału krajowego, ażeby zwrócił uwagę c. k. Rządu, iż niektóre gościńce rządowe w rozmaitych częściach kraju znajdują się w złym stanie, utrudniającym komunikację.

5. Wskazówka dla Wydziału krajowego, ażeby przynaglił odnośne Reprezentacje powiatowe do regularnej spłaty datków przez nie ofiarowanych na budowę kolei transwersalnej.

6. Życzenie, by c. k. Rząd objął na koszt Państwa konserwację dróg zbudowanych w interesie Państwa, a to przy pomocy zasiłków ze skarbu Państwa.

Oдноśnie do powyższych uwag i życzeń komisji drogowej, Wydział krajowy oznajmia co następuje:

ad 1. Sprawa budowy sieci dojazdów kolejowych postępuje w miarę przedkładania przez odnośne Wydziały powiatowe wyników czynności, niezbędnych do wydania o r z e c z e ń.

Oдноśnie do wskazówki komisji drogowej wezwał Wydział krajowy 20 Wydziałów powiatowych, które nie odpowiedziały były jeszcze na okólnik wydany przez Wydział krajowy w roku 1891 do LW. 53.380/90 do przedłożenia oświadczeń w sprawie sieci dojazdów kolejowych.

(*Patrz program i budowa nowych dojazdów kolejowych*).

ad 2. Wydział krajowy poucza przy każdej sposobności Wydziały powiatowe, ażeby udawały się do Rządu o subwencję a nadto ze swej strony popiera zawsze usilnie takie żądania.

Co się tyczy uzyskania stałej corocznej i znaczniejszej dotacyi od c. k. Rządu, podajemy do wiadomości Wysokiego Sejmu, iż Wydział krajowy w odezwie z dnia 26. lutego 1892 LW. 8241 wystosowanej do c. k. Prezydium Namiestnictwa, zaznaczywszy, że reprezentacja krajowa ze swej strony nie szczędzi ofiar na budowę dróg powiatowych i gminnych, z których przeważna część przypada na drogi ważne dla c. k. administracyi wojskowej domagał się obmyślenia wspólnie odpowiedniego programu a zarazem wydatnej i systematycznej pomocy ze strony Państwa. C. k. Prezydium Namiestnictwa w odezwie z dnia 8. kwietnia 1892 L. 2.644/pr. (LW. 17.693/92) oznajmiło, iż c. k. Rząd przyczynia się do kosztów ulepszenia tylko tych dróg nieera-ryalnych, które mają pewne znaczenie dla interesów państwa i że odnośne c. k. Ministerstwo ustanowiło już w swoim czasie program dzielący komunikację te na 3 kategorye i zarazem postanowiło, że dopóki pierwsza z tych kategoryi dróg nie będzie zupełnie uporządkowaną, co nastąpić może dopiero za 5 do 6 lat, o subwencyonowaniu kategoryi 2. lub 3. dróg wspomnianych na razie mowy być nie może.

ad 3. Życzenie dotyczące rozdziału subwencyi w ten sposób, by w pierwszym rzędzie uwzględniane były te powiaty, które w stosunku do swej rozległości, zaludnienia i produkcji posiadają najmniej dróg bitych, przyjął Wydział krajowy do wiadomości jako wskazówkę.

ad 4. Wydział krajowy odezwą z dnia 24. czerwca 1893 LW. 31.949 odniósł się do c. k. Namiestnictwa, zwracając uwagę na wyrażoną przez komisję drogową opinię, iż niektóre gościńce rządowe w rozmaitych częściach kraju znajdują się w złym stanie utrudniającym komunikację.

W odpowiedzi c. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 20. lipca 1893 L. 55.996 zwróciło się do Wydziału krajowego z prośbą o bliższe określenie tych przestrzeni gościńców rządowych, które znajdować się mają w złym

stanie utrudniającym komunikację, gdyż tylko na tej podstawie zbadanie sprawy i wydanie odnośnych zarządzeń byłoby możebnem. Gdy komisya drogowa tylko ogólnikowo opinię swą wyraziła, zaś Wydział krajowy w tym względzie nie posiada dat potrzebnych i żadne na faktach oparte zażalenie o złym stanie dróg rządowych do Wydziału krajowego nie wpłynęło, nie mogliśmy przeto udzielić c. k. Namiestnictwu na razie żądanego wyjaśnienia.

ad 5. Według ksiąg rachunkowych zalegały z zapłatą datków deklarowanych na wykupno gruntów pod kolej transversalną po dzień 17. sierpnia 1893 następujące Wydziały powiatowe:

1. Czortkowski z ratami za rok 1892 i rok 1893;
2. Krośnieński z ratą za rok 1893;
3. Stanisławowski z ratami za rok 1892 i rok 1893;
4. Tłumacki z ratą za rok 1893.

Na odnośne upomnienia nadesłał: 1) Wydział powiatowy w Czortkowie ratę za r. 1892 w kwocie 529 zł.; 2) Wydział powiatowy w Stanisławowie ratę za r. 1892 w kwocie 944 zł. 22 ct.; 3) Wydział powiatowy w Krośnie ratę za r. 1893 w kwocie 631 zł. 62 ct. Natomiast Wydział powiatowy w Tłumaczu uzyskał prolongatę do końca bieżącego roku.

Trzy inne Wydziały powiatowe uzyskały przedłużenie terminu spłaty od Wysokiego Sejmu, a mianowicie Wydział powiatowy w Limanowej do roku 1899.

Wydział powiatowy w Nowym Targu do roku 1901 i Wydział powiatowy w Sanoku do roku 1896.

Przy tej sposobności zaznaczamy, iż Wydział krajowy ze swej strony nie zaniedbuje upominać ociągające się z zapłatą Wydziały powiatowe, wysyłając odnośne wezwania w razie potrzeby peryodycznie co cztery tygodnie.

ad 6. Wydział krajowy odezwą z dnia 24. czerwca 1893 LW. 31.947, udzielając c. k. Namiestnictwu proponowaną przez komisję drogową rezolucję dotyczącą konserwacji dróg zbudowanych w interesie państwa, upraszał zarazem c. k. Namiestnictwo, ażeby z uwagi na powody wyrażone w sprawozdaniu komisji, oraz ze względu na doniosłość jakiej drogi odnośne mają dla interesów państwowych, wreszcie z uwagi na niezbędną potrzebę zabezpieczenia ich należytej konserwacji, raczyło po bliższym rozpatrzeniu tej sprawy przedstawić odpowiednie wnioski Wysokiemu c. k. Ministerstwu i o skutku zawiadomiło w swoim czasie Wydział krajowy.

W sprawie organizacji Oddziału techniczno-drogowego.

Na podstawie uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 1. kwietnia 1892, Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 16. grudnia 1892 LW. 59.063, przeprowadził organizację Oddziału techniczno-drogowego a zarazem uregulował w sposób odpowiedni okręgi dróg krajowych, przyczem liczbę tychże ustanowiono na dwanaście.

Sprawy bieżące dróg krajowych, powiatowych i gminnych jakoteż udzielana pomoc powiatom do trasy i prowadzenia budowy zatrudniały cały personal Oddziału techniczno-drogowego, a pomimo to wielu żądaniom nie można było zadość uczynić i wiele spraw ulega zwłoce, a to:

Skutkiem zmniejszenia sił Oddziału technicznego przez przydzielenie jednego inżyniera I. klasy i jednego elewa technicznego do biura kolejowego.

Oprócz tego jeden inżynier I. klasy, prawie stale zajmuje się sprawami budynków krajowych, szczególnie dla Dep. I., V. i VI., z uszczerbkiem dla spraw drogowych.

Należy zauważyć także, że jeden elew techniczny został już od przeszło jednego roku stale przeznaczony do pełnienia obowiązków inżyniera powiatowego przy zarządzie dróg w powiecie Drohobyckim.

Byłoby bardzo pożądanem, aby taki stan rzeczy połączony z dotkliwą szkodą dla spraw drogowych, mógł być jak najspieszniej zmieniony, a to nie tylko przez ustanowienie osobnego etatu dla biura kolejowego, czemu dotychczas tylko po części stało się zadość prowizorycznie, na podstawie uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 13. maja b. r., lecz również przez ustanowienie osobnej posady budowniczego dla spraw budynków krajowych, której potrzebę Wydział krajowy wykazał już w swem sprawozdaniu z dnia 11. grudnia 1891 L. 6.881/90, w przedmiocie reorganizacji Oddziału technicznego.

Uregulowanie tej sprawy o tyle jest naglejszem, że nie tylko dotychczasowa ilość czynności drogowych tego wymaga, ale i wobec stałego wzmagania się tychże, braki tem dotkliwiej wpływają będą na tok czynności Oddziału techniczno-drogowego.

Wydział krajowy stale dąży do obniżenia kosztów utrzymania dróg krajowych, bez szkody jednak dla ich stanu, przez systematyczne stosowanie środków, które szczegółowo i wyczerpująco przedstawione zostały w sprawozdaniach naszych za lata ubiegłe, a mianowicie:

1) Do najgłówniejszych środków dążących do tego celu, zaliczyć w pierwszym rzędzie należy odbywające się stopniowo -- w miarę zniszczenia -- przebudowanie mostów, przy których materiał mniej trwały, zamieniany zostaje na trwalszy, choć na razie kosztowniejszy, z jednoczesnem zastosowaniem najodpowiedniejszych konstrukcyi.

Z 3213 mostów na drogach krajowych, zaledwo trzecią część można uważać za względnie stałe (murowane 1029), trzecia część ma tylko przyczołki murowane (1142), a reszta (1042) jest całkiem drewniana.

2) Doniosłego również znaczenia jest stopniowo wprowadzana zmiana w jakości materiału kamiennego dla konserwacyi dróg krajowych; i jakkolwiek na wielu drogach doprowadzono już pokład szutrowy do normalnej grubości przy uwzględnieniu trwalszego materiału, to jednak pozostała jeszcze pewna część dróg, na których uzupełnienie pokładu szutrowego, wymagać będzie jeszcze około 170.000 metrów sześciennych, których koszt przedstawia około 400.000 zł.

Według zestawień z roku 1871, do normalnej grubości szutru brakowało 623.000 na długości dróg krajowych 1200 kilometrów.

Koszta utrzymania dróg zależne są także od spadków i kierunków, od zmiany których na odpowiednie, zależy również bezpieczeństwo i dogodność komunikacyi; i w tym celu na wielu drogach częściowe rekonstrukcyi, przedstawiono już dawno, jako pożądanę.

Zmiany te, wprowadzające ulepszenia we wszelkich kierunkach tak dogodności komunikacyi jak i możności czynienia zaoszczędzeń w kosztach konserwacyi, wymagają jednakowoż dłuższego czasu i znacznych bardzo wkładów, mogą z tego powodu być przeprowadzane tylko w bardzo powolnem tempie i na podstawie porównawczego ocenienia i badania warunków miejscowych każdej drogi. Obniżenie kosztów konserwacyi dróg krajowych wskutek tych ulepszeń może nastąpić dopiero po dłuższym okresie czasu.

W sprawie obniżenia kosztów utrzymania dróg krajowych bez szkody dla ich stanu.

W obecnym stanie rzeczy Wydział krajowy uważa za swój obowiązek zwrócić uwagę Wysokiego Sejmu, że średni roczny koszt utrzymania jednego kilometra dróg krajowych, zredukowany już w przeciągu kilku lat ostatnich, nie może ulegać znacznijszemu obniżeniu bez uszczerbku dla przyszłego stanu dróg krajowych.

Statystyka drogowa i daty dotychczas zebrane.

Do tego czasu sporządzono w oddziale techniczno-drogowym następujące wykazy statystyczne:

I. Drogi krajowe.

1. Wyciąg z katastrów dróg krajowych (długość, ilość mostów, poręczy, murów oporowych, bruków, drzew owocowych i dzikich).
2. Wykaz mostów z wyszczególnieniem rodzaju konstrukcyi, wymiarów i materiału. Szczegółowy wykaz większych mostów. Wykaz mostów kratowych.
3. Szczegółowy wykaz poręczy.
4. Wykaz domów mytniczych, drożniczych i innych zabudowań.
5. Wykreślne przedstawienie ruchu na drogach krajowych (sporządzone na podstawie dochodu z myt).
6. Przybliżony wykaz potrzebnych przebudowań na drogach krajowych i zestawienie kosztów tych przebudowań.
7. Ludność gmin bezpośrednio obsługiwanych przez drogi krajowe.
8. Stan pokładu szutrowego na drogach krajowych (obliczenie bruku i nadwyżki w metrach sześć. i ich wartości, oraz wykreślne przedstawienie grubości pokładu).

II. Drogi powiatowe i gminne.

1. Wykaz powierzchni powiatów.
2. Wykaz ludności powiatów i stosunek zaludnienia do obszaru powiatów.
3. Wykaz dojazdów kolejowych:
 - a) podług linii kolejowych,
 - b) podług powiatów.
4. Wykaz dróg powiatowych.
5. Wykaz dróg gminnych subwencyonowanych.
6. Wykaz dróg gminnych zbudowanych i uporządkowanych bez subwencji krajowej.
7. Wykaz większych mostów na drogach powiatowych i gminnych.
8. Długość dróg powiatowych w każdym powiecie.
9. Wykaz dróg niepaństwowych, zbudowanych i utrzymywanych przez organa państwowe.
10. Długość dróg krajowych w każdym powiecie.
11. Długość kolei żelaznych i ilość stacyj kolejowych w każdym powiecie.
12. Zestawienie porównawcze środków komunikacyjnych w powiatach.

W sprawie datków dobrowolnych deklarowanych na budowę dróg krajowych.

Alegat 3.

Według załączonego sub. wykazu, przedstawia się stan datków deklarowanych na budowę dróg krajowych jak następuje:

Ogólna należność z końcem roku 1891 wynosiła	31.200 zł.
uiszczono w ciągu r. 1892	7.372 n
pozostało z końcem r. 1892	23.828 zł.

Splata tej należności rozłożoną jest na szereg lat a mianowicie:

I. Na drodze krajowej Lwów Stojanów.

a) Rada powiatowa w Kamionce strumiłowej należność w kwocie 10.000 zł. spłaca w ratach po 1.000 zł. rocznie;

b) Gmina Kamionka strumiłowa należność w kwocie 4.368 zł. spłaca po 250 zł. rocznie.

II. Most pod Kurowem.

Rada powiatowa w Nowym Sączu należność w kwocie 4.000 zł. spłaca po 1.000 zł. rocznie.

III. Droga krajowa Rzeszów-Nadbrzezie.

Gmina Sokołów należność w kwocie 800 zł. 96 ct. spłacać ma dopiero od roku 1894.

Faktyczna zaległość z tytułu datków dobrowolnych wynosiła z końcem roku 1892 kwotę **4.444 zł. 85 ct.**, z których część spłaconą już została w ciągu roku 1893, dwie pretensje pozostają w procesie, mianowicie: zaległość u ks. Hieronima Lubomirskiego w kwocie 1.078 zł. 40 ct. i u Włodz. Trojockiego w kwocie 375 zł., natomiast inne, jak Rada powiatowa w Dąbrowej z kwotą 1.500 zł. na rzecz drogi krajowej Tarnów-Szczucin, tudzież kilka gmin i obszarów dworskich w powiecie tarnobrzeskim z pomniejszemi kwotami, pomimo upomnień naszych zalegają dotychczas.

Podług załączonego sub ./. wykazu (od poz. 1 do 18, tudzież 20 i 21) funduszków pro praeterito budowy dróg krajowych i powiatowych po koniec roku 1892, wyników rachunków: 17 dróg w 12 powiatach przedstawiają się jak następuje:

Należności czynne od stron konkurencyjnych	132.184 zł. 91 ct.
Zapasy kasowe gotówką i efektami	14.326 „ 70 ¹ / ₂ „
Razem	146.511 zł. 61 ¹ / ₂ ct.

Należności bierne stronom konkurencyjnym do wypłaty za przerobne	136.450 „ 08 „
--	----------------

Z porównania okazuje się przewyżka 10.061 zł. 53¹/₂ ct. która prawdopodobnie jak w latach poprzednich ulegnie jeszcze znacznym zmianom, gdyż należności czynne, przypadające do wpłaty od stron konkurencyjnych, zostaną w części odpisane z powodu, że pierwotne przypisy w księgach likwidacyjnych były niejasne i zbyt ogólnikowe, jak n. p. „chrześcijańscy przemysłowcy“, „izraelici“.

Powyzsze rachunki nie zostały dotąd zamknięte dlatego, że jakkolwiek Wydział krajowy w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 14. listopada 1889 nie zaniedbuje żadnej sposobności, aby zaznaczyć potrzebę jak najenergiczniejszego ściągania zaległych datków konkurencyjnych, a tem samym jak najrychlejszego zakończenia sprawy funduszków pro praeterito, to jednak przyznać musi, że c. k. Rząd był zniewolony tu i owdzie powstrzymać się z ściąganiem należności od stron konkurencyjnych, zwłaszcza od gmin, a to z powodu klęsk elementarnych, jakie nawiedziły kraj nasz, osobliwie w roku 1893.

Podług więc wyż wspomnianego wykazu odpisano należności czynnych po koniec roku 1892 kwotę	3.704 zł. 67 ¹ / ₂ ct.
--	--

W roku zaś 1893 na podstawie aktów zatwierdzonych już przez Wydział krajowy po koniec listopada 1893 kwotę	588 „ 47 ¹ / ₂ „
Razem	4.293 zł. 15 ct.

Rachunki funduszu drogi powiatowej wrocławskiej uznano w myśl odezwy c. k. Namiestnictwa z dnia 1. maja 1893 L. 33.062 (LW. 23.129/93) za ukończone a zapas kasowy w kwocie 18 zł. 49 $\frac{1}{2}$ ct. oddano do dyspozycji Wydziałowi powiatowemu w Krakowie do podziału z Wydziałem powiatowym w Chrzanowie.

Rachunki drogi krajowej Sielec-Zaleszczyki są już na ukończeniu, a część zapasu kasowego w kwocie 923 zł. 67 ct. rozdzielono na polecenie c. k. Namiestnictwa z dnia 16. października 1892 L. 76.898 i z dnia 22. lutego 1893 L. 4.937 (LW. 50.418/93) między strony konkurencyjne za przerobne.

Gdy atoli niektóre strony konkurencyjne nie zgłosiły się w oznaczonym czasie po odbiór przyznanych im należności w kwocie 26 zł. 88 $\frac{1}{2}$ ct., przeto kwota ta w myśl odezwy c. k. Namiestnictwa z dnia 19. listopada 1893 L. 88.708 (LW. 62.031/93) ulokowaną być ma w kasie oszczędności na rzecz funduszu krajowego, ewentualnie na częściowe pokrycie należności za przerobne budowy drogi krajowej Jarosław-Bełzec w kwocie 4.420 zł. 95 ct. z powodu, że odnośne rachunki zaginęły i pomimo licznych korespondencji nie zdołano odszukać ich śladu.

W sprawie rewizji i regulacji myt na drogach krajowych.

Wydział krajowy, po myśli §. 10 ustawy z dnia 25. grudnia 1871 (Dz. u. k. Nr. 18) za zgodą c. k. Namiestnictwa, zarządził rozdzielenie myta drogowo-mostowego na drodze krajowej Bełżecko-Jarosławskiej, a mianowicie pozostawienie myta mostowego na dotychczasowej stacyi w Wulce zapalowskiej i zaprowadzenie myta drogowego w Makowisku, tudzież przeniesienie na drodze krajowej Lwów-Stojanów zapory mytniczej w Podliskach małych na granicę gmin Podliski małe i Żydatycze.

Niezależnie od tego na podstawie przeprowadzonego dochodzenia komisyjnego Wydział krajowy odniósł się do c. k. Namiestnictwa w celu dokonania regulacji myt na drodze krajowej Rzeszów-Nadbrzezie, na drodze krajowej Zakliczyn-Sącz-Niedzica i na drodze krajowej Sielec-Kłubowce.

Sprawa utrzymania drogi Chodorów-Rohatyn.

Droga gminna Chodorów-Rohatyn tymczasowo jest utrzymywana przez Wydział krajowy na rachunek c. k. Rządu — za zwrotem kosztów utrzymania ze skarbu państwowego. Rokowania z c. k. Rządem co do załatwienia utrzymania tej drogi nie zostały dotychczas ukończone.

Szkody wskutek klęsk powodzi i długotrwałych deszczów 1893 r.

- a) na drogach krajowych
- b) na innych publicznych drogach autonomicznych.

ad a) W tym przedmiocie przedkładamy osobne sprawozdanie.
ad b) Długotrwałe deszcze i dwukrotne wylewy rzek w czerwcu i sierpniu b. r. wyrządziły znaczne szkody na publicznych drogach powiatowych i gminnych. Podług dat zebranych przez Wydział krajowy szkody na tych drogach w 28 powiatach kraju oszacowane zostały na 295.000 złotych w. a., zaś kwoty niezbędnie potrzebne na przywrócenie komunikacji wynoszą ogółem 185.520 zł., przyczem zaznaczamy, że nie wszystkie Wydziały powiatowe wykazały szkody na drogach autonomicznych wyrządzone.

Wydział krajowy dla braku rozporządzalnych na ten cel funduszków mógł w kilku zaledwie wypadkach udzielić powiatom zasiłku z funduszu krajowego na naprawę dróg wylewami uszkodzonych, o ile w danym wypadku stało się zadość warunkom subwencyjonowania dróg przepisany okólnikiem z dnia 22. grudnia 1882 l. 51.432 i dodatkową instrukcją z dnia 20. lipca 1890 l. 3.326.

Pomoc udzielona powiatowi dolińskiemu przez

Między powiatami, w których drogi najwięcej ucierpiały skutkiem wylewów znajduje się powiat Doliński, posiadający wyjątkowo wielką ilość

c. k. Ministerium rolnictwa w celu odbudowania zniszczonych powodzią 74 mostów położonych w obrębie dóbr państwowych.

mostów, które w znacznej części zostały, bądź uszkodzone, bądź zupełnie zniszczone. Prośbie Wydziału powiatowego w Dolinie o wyjednanie bezpłatnego wydania z lasów rządowych materiału drewnianego na odbudowanie 74 mostów położonych w obrębie dóbr państwowych, zniszczonych powodzią, udzielił Wydział krajowy swego poparcia u c. k. Rządu. Starania nasze w tej sprawie, poparte przez c. k. Prezydium Namiestnictwa odniosły pożądaný skutek, gdyż c. k. Ministerium rolnictwa reskrytem z 29. października b. r. l. 19 476/2.888 zezwoliło na bezpłatne wydanie Wydziałowi powiatowemu w Dolinie z lasów skarbowych materiału drewnianego w łącznej wartości taryfowej 1.430 zł. 3¹/₂ et.

W obec tego nieomieszkalimy złożyć c. k. Rządowi za pośrednictwem c. k. Prezydium Namiestnictwa wyrazów wdzięczności za pomoc udzieloną w tej mierze powiatowi dolińskiemu.

W sprawie rewizji myt prywatnych opartych na dawnych koncesyach rządowych.

Wskutek zarządzonej przez Wydział krajowy rewizji myt prywatnych opartych na dawnych koncesyach co do tytułu uprawnienia, polecieliśmy tym Wydziałom powiatowym, które wykazały istniejące myta pozbawione prawnej koncesyi, aby zavezwały strony interesowane do uzyskania prawa poboru myta w drodze ustawodawstwa krajowego ewentualnie, aby się odniosły do c. k. Władzy politycznej celem zniesienia nieprawnego poboru myta. Wynik wydanych zarządzeń w części jest następujący:

W r. 1893 wnieśli prośbę i uzyskali w drodze ustawodawstwa krajowego odnowienie zgasłych dawniejszych koncesyi mytniczych a mianowicie obszary dworskie w Bukawinie, Czartoryi i Demidowie od przewozów przez rzekę Dniestr, obszary dworskie w Skowierzynie i Wrzawach od przewozów przez rzekę San i obszar dworski w Chwałowicach od przewozu przez rzekę Wisłę. W osobnem sprawozdaniu przedkładamy prośbę obszaru dworskiego w Borusowie odnowienie zgasłej koncesyi mytniczej od przewozu przez rzekę Wisłę. O taką samą koncesyę od przewozu przez rzekę Dniestr weszła prośba do Wydziału krajowego od obszaru dworskiego w Korniowie wspólnie z obszarem dworskim w Uniżu. Stryjski Wydział powiatowy zdał sprawę o zniesieniu poboru myta w Daszawie, zaś Wydział powiatowy w Horodence doniósł, iż ustał pobór myta przewozowego w Kunisowcach.

Co do innych myt prywatnych pozbawionych prawnej koncesyi mytniczej nieomieszkaemy w swoim czasie zdać sprawy Wysokiemu Sejmowi, skoro wdrożone dochodzenia zostaną przeprowadzone.

Wydział kraj. wykonywał w r. 1893 systematyczną kontrolę nad miastami pobierającymi kopytkowe. Z kontroli tej podajemy następujące szczegóły:

1. Brody. Zatwierdzając sprawdzone rachunki drogowe z roku 1892 i preliminarz drogowy na rok 1893, uczyniliśmy zastrzeżenie, że w szczególności na utrzymanie czystości miasta ma być obrócona kwota przynajmniej dorównywająca kwocie na ten cel w roku 1892 użytej.

Zawiadamiając Magistrat o sankcyonowaniu Najwyższem postanowieniem z dnia 10. lipca 1893 ustawy o pobieraniu kopytkowego na trzy lata dalsze, udzieliliśmy bliższych wskazówek co do warunków pobierania kopytkowego i co do wykonywania kontroli, poruczonej ustawą koncesyjną władzom nadzorczym.

2. Brzeżany. Rachunki drogowe z r. 1892 i preliminarz drogowy na 1893 były przedmiotem szczegółowego badania komisijnego przy udziale inżyniera Wydziału krajowego.

W sprawie wykonywania kontroli nad miastami pobierającymi kopytkowe.

Załatwiając tak rachunki jak i preliminarz wytknęliśmy Zarządowi drogowemu, iż w roku ubiegłym nie trzymając się uchwalonego preliminarza dowolnie wykonywał roboty. Zarazem zagroziliśmy, że jeżeli w roku bieżącym dopuści się wytkniętej niewłaściwości lub nie dołoży starań, aby roboty drogowe wykonywane były w należyty sposób z istotną korzyścią dla miasta, Wydział krajowy, po myśli ustawy koncesyjnej, przystąpi do zastosowania środków przymusowych. Nadto zawezwaliśmy Magistrat do ścisłego przestrzegania w przedkładaniu preliminarzy i rachunków drogowych, terminów ustawą oznaczonych.

3. Buczacz. Z powodu, że gmina nie mogła była własnymi siłami sprostać obowiązkowi wynikającemu z ustawy drogowej i specjalnej ustawy o pobieraniu kopytkowego, poruczono Wydziałowi powiatowemu ustawą sankcyonowaną Najwyższem postanowieniem z dnia 6. września 1893 bezpośredni zarząd dróg, ulic i placów miejskich oraz pobieranie na ten cel kopytkowego w dalszym okresie trzechletnim. Odebranie tego zarządu nastąpiło komisyjnie przy udziale umyślnie delegowanego inżyniera Wydziału krajowego. Po sprawdzeniu na miejscu w roku 1892 wykonanych robót drogowych i na rok 1893 preliminowanych, zastrzeżliśmy zgodnie z ustawą koncesyjną należyte wykonywanie robót drogowych pod stałą kontrolą Wydziału krajowego, poruczoną w pierwszym rzędzie inżynierowi okręgowemu dróg krajowych.

4. Jarosław. Tak rachunki drogowe z r. 1892 jak i preliminarz drogowy na r. 1893 zostały komisyjnie sprawdzone. W szczególności przy załatwieniu preliminarza zastrzeżliśmy, że gmina dodatkowo wstawi do preliminarza potrzebną kwotę na zgartywanie kurzu i błota, i tak tę kwotę jak i kwotę przewidywanego niedoboru, o ile nie da się opędzić z możliwych zaoszczędzeń w poszczególnych robotach, pokryć odpowiednią dotacją z funduszu miejskiego.

5. Kołomyja. Przy ponownem i ostatecznem załatwieniu rachunków drogowych z r. 1891, wytknęliśmy w szczegółach nieprawidłową gospodarkę z wezwaniem Wydziału powiatowego, aby zbadał, czy gmina byłaby zdolną o własnych siłach uregulować gospodarkę drogową przy projektowanem zaciągnięciu pożyczki dla pokrycia zaległości po koniec roku 1891 w kwocie 19.254 zł. 57 ct. wykazanych, ewentualnie czy nie byłoby wskazanem, aby Wydział powiatowy w myśl §. 28 ustawy drogowej objął zarząd funduszu drogowego, tak, jak to się stało z funduszem drogowym miasta Buczacza. Rachunki drogowe z r. 1892 zwróciliśmy z poleceniem dokładnego ich sprawdzenia i ocenienia przez komisję kontrolującą.

Załatwiając preliminarz drogowy na r. 1893 zażądaliśmy, aby podana nadwyżka w preliminowanych dochodach użyta została na roboty preliminarzem nie objęte a jednak niezbędne, przede wszystkim na zwiększenie ilości szutru potrzebnego na konserwację ulic i placów miejskich.

6. Nowy Sącz. Załatwiając rachunki drogowe z r. 1892, z uwagi na sprawozdanie komisji kontrolującej, która wykazała brak fachowego kierownictwa i nadzoru przy wykonywaniu robót, a w następstwie tego wadliwe wielu robót wykonanie, zawezwaliśmy Magistrat, pod zagrożeniem użycia środków zaradczych, aby zapobiegł niewłaściwościom w administracji drogowej i postarał się o należyte jej uregulowanie. Zarządzając wykonanie na r. 1893 preliminowanych robót drogowych zawezwaliśmy Wydział powiatowy, aby przy czynnym udziale miejscowego inżyniera Wydziału krajowego, roz-

ciągnął ścisłą kontrolę nad Zarządem drogowym miasta, w celu wykonania preliminowanych robót zgodnie z wymogami technicznymi i z rzeczywistą korzyścią dla miasta.

Gdy jednak wedle otrzymanej relacji gmina m. Nowego Sącza, która dawniej jeszcze otrzymała była koncesyę na czas nieokreślony i bez oznaczenia warunków szczegółowych, mniemając widocznie, iż na tej podstawie posiada niejako przywilej odrębny — uchyla się od spełniania wydanych przez nas zarządzeń, mających na celu uporządkowanie gospodarki drogowej i usiłuje wyłamać się z pod kontroli organów naszych, przeto zamierza Wydział krajowy, w razie bezskuteczności dalszych upomnień, przedstawić Wysockiemu Sejmowi projekt rewizji nadanej pomienionej gminie ustawą z dnia 7. marca 1873 (Dz. u. k. Nr. 238) koncesyi, celem zrównania jej z innemi gminami miejskiemi, co do obowiązków połączonych z prawem pobierania myta kopytkowego.

7. Przemysł. Przy kołaudacyi robót drogowych w r. 1892 uskuteczionych, sprawdzono, że wiele na ten rok preliminowanych robót nie wykonano, przyczem jednak zaznaczyć należy, że ogólna suma wydatków poniesionych w 1892 r. przez gminę miasta Przemyśla na utrzymanie dróg, ulic i placów wynosiła przeszło 37.000 zł., podczas gdy dochód z kopytkowego uczynił w tym roku tylko 7.300 zł.

Gdy pomiędzy preliminarzem a robotami wykonanemi w 1892 r. powyższym kosztem zachodziła zawsze jeszcze znaczna różnica, przeto załatwiając odnośne rachunki tudzież preliminarz drogowy na r. 1893 zastrześliśmy, że w przyszłości odstąpienie od preliminarza może być tylko wyjątkowo dopuszczone, po poprzednim sprawdzeniu przez komisję kontrolującą potrzeby zmian.

8. Rzeszów. Tak wykonane w r. 1892 roboty drogowe, jak i preliminowane na r. 1893 były komisyjnie na miejscu badane. Rachunki z wykonanych robót poleciliśmy sprostować, a w szczególności w zamknięciu rachunkowem pominiętą pozostałość kasową w kwocie 3.564 zł. 42 ct. uwi docznieć w funduszu drogowym na r. 1893. Jednocześnie w załatwieniu preliminarza drogowego na r. 1893 zażądaliśmy ścisłego zastosowania się do preliminarza i wykonania objętych nim robót oraz przeznaczenie na ten cel wyżej wykazanej pozostałości kasowej. Niezależnie od tego poleciliśmy, aby gmina jak najrychlej przystąpiła do regulacyi Mikoszki i sporządziła plan regulacyjny miasta.

9. Stanisławów. Załatwiając rachunki drogowe z r. 1892 i preliminarz drogowy na r. 1893 wytknęliśmy brak fachowego nadzoru przy wykonywaniu robót i niestosowanie się do preliminarza. Z drugiej jednak strony zaznaczamy z uznaniem dla Magistratu stanisławowskiego, że tenże opracował już projekt przeprowadzenia kanalizacji w całym mieście, oparty na podstawie fachowej opinii znawców i z uwzględnieniem wskazówek Wydziału krajowego.

10. Tarnopol. Rachunki drogowe z r. 1892 zostały na miejscu sprawdzone. Preliminarz drogowy na rok 1893 przez nas zwrócony do uzupełnienia, a przez komisję kontrolującą stosownie przerobiony, poleciliśmy przyjąć za podstawę do wykonania robót i zażądaliśmy zarazem, aby gmina w myśl postanowień ustawy koncesyjnej z własnych funduszków przyczyniła

się na cele komunikacyjne miasta, a w każdym razie przewidywany niedobór wyrównała z funduszów miejskich.

11. Tarnów. Wydział krajowy przyjął do wiadomości sprawdzone rachunki drogowe z r. 1892, a co do robót na r. 1893 preliminowanych, polecił ściśle wykonanie tych, które przez komisję kontrolującą wskazane zostały, przyczem w szczególności zalecono użycie do brukowania odpowiedniego trwałego kamienia porfirowego. Prócz tego zostało zarządzane wypracowanie i przedłożenie Wydziałowi krajowemu dokładnego planu regulacji i uporządkowania ulic i placów miejskich.

W sprawie drogi Pienińskiej (ze Szczawnicy do Czerwonego Klasztoru na Węgrzech.)

Drogę ze Szczawnicy do Czerwonego Klasztoru mającą wielką doniosłość dla zdrojowiska Szczawnickiego, zbudowano w ciągu 15 lat od roku 1873 do 1888. Ogólnej długości 10 km. 650 m. b. Pierwszych 3·300 km. szerokości 4 m., następnie dalszych 7·350 km. szerokości 2 m.

Drogę zbudowano po prawym brzegu Dunajca w niezwykle trudnych warunkach.

Budowę rozpoczął były właściciel Szczawnicy ś. p. Józef Szalaj, następnie Akademia Umiejętności jako obecna właścicielka zakładu zdrojowego w Szczawnicy od roku 1877 prowadziła dalej i wykończyła przy pomocy Wydziału krajowego budowę w roku 1888.

Robotami kierował konduktor dróg krajowych ś. p. Jakób Kamiński. Koszt budowy łącznie z kosztem utrzymania w czasie budowy wynosił 22.884 zł. Część tych kosztów pokrył fundusz krajowy subwencyą w kwocie 7.500 zł.

Pierwsza część drogi na długości 1550 m. b. znajduje się w Galicyi, dalsza zaś część na terytorium węgierskiem.

Droga ta bywała często uszkodzaną przez wody Dunajca i przez spuszczenie drzewa z sąsiednich gór położonych na terytorium węgierskiem. W czerwcu i sierpniu r. b. nadzwyczajne wezbranie rzeki uczyniły bardzo wielkie szkody i częściowo zerwały drogę. Wydział krajowy udzieliwszy pomocy na częściową naprawę szkód zrzadzonych w czerwcu r. b., zarządził następnie sporządzenie przez swe organa techniczne dokładnego projektu radykalnej naprawy i odbudowania części drogi położonej w Galicyi i przyrzekł udzielić Akademii Umiejętności subwencyę krajową do wysokości 50%.

Co zaś do części na terytorium węgierskiem, to ewentualnie budowę i subwencyonowanie drogi uczynił Wydział krajowy zależnem:

1. Od uznania jej przez Władze węgierskie za drogę publiczną.
2. Od stanowczego wzbronięcia dotychczasowego spuszczenia drzewa z gór sąsiednich.

Rokowania z Władzami węgierskimi są w toku.

Subwencye państwowe na budowę dróg i mostów nieeraryalnych w r. 1891, 1892 i 1893.

Alegat 5.

W załączeniu /- przedkładamy Wysokiemu Sejmowi wykaz dróg i mostów niepaństwowych, będących w budowie lub już ukończonych, tudzież zezwolonych i asygnowanych na ten cel zasiłków ze skarbu państwa.

Na budowę powyższych dróg i mostów przyznał c. k. Rząd w ogóle kwotę 968.502 zł. a. w., z której już asygnował:

w roku 1891	kwotę . .	289.500 zł. — ct.
" "	1892 " . .	278.025 " 78 "
" "	1893 " . .	184.905 " — "
razem . .		752.430 zł. 78 ct.

Przedłożony wykaz nie obejmuje subwencyonowanej przez c. k. Rząd drogi krajowej Dynów - Karczuga, z budowy której zdajemy Wysokiemu Sejmowi sprawę na innym miejscu.

Objęcie dróg gminnych
w zarząd Wydziałów po-
wiatowych.

Na podstawie przepisu §. 28. noweli do ustawy drogowej z r. 1885 objął Wydział powiatowy w Brodach za zgodą c. k. Starostwa tamtejszego, bezpośredni zarząd dróg gminnych w gminie Czechy, z powodu nieodpowiedniej administracji tychże dróg przez miejscowy zarząd drogowy.

Wykonywanie przepisów
o policyi drogowej.

W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania z czynności Departamentu IV. (str. 49) podajemy do wiadomości Wysokiego Sejmu, iż już w dwóch nakładach wydane i rozesłane przepisy o policyi drogowej wraz z instrukcją normującą ich wykonywanie miały ten skutek, że obznajomione z nimi organa autonomiczne zaczęły w ostatnich czasach staranniej ich przestrzegać, czego dowodem są liczne sprawozdania organów naszych i rekursy stron interesowanych.

Również i władze rządowe, które o powyższych przepisach okólnikiem c. k. Prezydium Namiestnictwa pouczone zostały, używają organom naszym w razie potrzeby skutecznej pomocy.

W ogóle sprawa pomieniona znajduje się na właściwych torach, a Wydział krajowy i nadal nie spuści jej z oka i dołoży wszelkich starań, aby zarządzenia nasze odniosły pożądaný skutek.

W sprawie przełożenia
duktu drogi rządowej do-
bromilsko-węgierskiej.

W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania z czynności Departamentu IV. (str. 17) podajemy do wiadomości Wysokiego Sejmu, iż c. k. Namiestnictwo odezwa z dnia 14. maja b. r. L 23.108 oznajmiło Wydziałowi krajowemu, że równocześnie zarządza roboty przedwstępne celem wygotowania projektu na złagodzenie spadków a względnie przełożenie gościńca dobromilskiego pod Turką.

Ubezpieczenie robotników
od wypadków i na wypa-
dek choroby.

Ubezpieczenie robotników od wypadków w myśl ustawy z dnia 28. grudnia 1887 (dz. u. p. Nr. 1. z roku 1888) w zastosowaniu do robót prowadzonych we własnym zarządzie na drogach krajowych za r. 1892 połączone było z następującymi wydatkami:

a) za roboty zwyczajne wykonywane przy utrzymaniu dróg krajowych wypłacono	198 zł. 66 ct.
b) za roboty nadzwyczajne przy budowie mostów, jakoteż za roboty w kamieniołomach, cegielniach i t. p.	56 „ 44 „
Razem	255 zł. 10 ct.

Powyższe premie asekuracyjne asygnowane zostały na podstawie szczegółowych orzeczeń wydawanych przez Zakład ubezpieczenia robotników od wypadków we Lwowie.

Ubezpieczenia obejmowały zarówno drożników jak i robotników zajętych przy wykonaniu powyższych robót we własnym zarządzie.

W ścisłym związku ubezpieczeniem robotników od wypadków pozostaje ubezpieczenie na wypadek choroby odnośnie do ustawy z dnia 30. marca 1888 (Dz. u. p. Nr. 33. z roku 1888) w zastosowaniu, której do robotników i drożników zajętych przy wykonaniu robót we własnym zarządzie, postanowił Wydział krajowy, odnośnie do §. 56. tejże ustawy robotników i drożników zajętych przy budowach skoncentryowanych ubezpieczać w najbliższej kasie chorych (powiatowej), za wszystkich zaś innych robotników zajętych przy robotach rozrzuconych przyjąć na siebie obowiązek tych świadczeń dla chorych robotników, które wynikają jako minimalne

Sprawy drogowe wytoczone przed Trybunał administracyjny.

z obowiązującej ustawy. Powyższe postanowienie zakomunikowaliśmy e. k. Namiestnictwu.

Bez rozprawy odrzucił e. k. Trybunał administracyjny następujące zażalenia:

1) Jana Forysia, naczelnika gminy Woli zabierzowskiej przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 29. listopada 1892 LW. 48.136, którym zatwierdzono uchwałę Wydziału powiatowego w Bochni z 30. sierpnia 1892 l. 2.013 skazującą powyższego naczelnika gminy na grzywnę za nie wykonanie poleceń w sprawach drogowych.

2) Michała Jedziniaka i Baltazara Bera naczelników gmin: Gogolowa część I i Gogolowa część II, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 25. listopada 1892 LW. 41.383, którym zatwierdzono uchwałę Wydziału powiatowego w Jaśle, skazującą żalących się na grzywny za niedopełnienie poruczonych im obowiązków w sprawach drogowych.

Po przeprowadzonej rozprawie odrzucił e. k. Trybunał administracyjny.

1) zażalenie gminy i obszaru dworskiego Gliniany przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z d. 7. stycznia 1892 LW. 57.143, którym uznano drogę wiodącą przez Zapust Gliniański za publiczną drogą gminną;

2) zażalenie Adolfa Kitzlera w Zakopanem przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 13. kwietnia 1892 LW. 15.982 i z dnia 10. maja 1892 LW. 22.005 w sprawie usunięcia domu w Zakopanem zbudowanego nielegalnie i w niedozwolonej odległości od drogi publicznej.

Natomiast zniósł e. k. Trybunał administracyjny na zażalenie e. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego we Lwowie, orzeczenie Wydziału krajowego z dnia 2. lutego 1892 LW. 4.245, którym zatwierdzono uchwałę Wydziału powiatowego w Żydaczowie z 6. października 1891 l. 2.127, nakładającą na tenże bank jako właściciela dóbr Jajkowce i Lubsza obowiązek uiszczenia zaległych prestacyj drogowych.

Następujące sprawy wytoczone przed Trybunał administracyjny nie są dotychczas nierozstrzygnięte:

1) zażalenie gminy Szaflary powiatu Nowotarskiego i Rozalii Steiner, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 22. września 1892 LW. 44.170 w sprawie uregulowania odpływu wody z rowu drogi gminnej Szaflary-Zaskale;

2) zażalenie Zofii hr. Starzeńskiej z Łowczyc, powiatu Żydaczowskiego, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 21. kwietnia 1893 LW. 64.369/92 w sprawie spłaty wartości nieużytych w latach 1887--1891 prestacyj drogowych, ciężących na obszarze dworskim w Łowczycach z przyległościami;

3) zażalenie e. k. Prokuratorji skarbu, wniesione imieniem e. k. skarbu jako właściciela dóbr państwowych Kałusz, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 18. listopada 1892 LW. 17.214, którym nałożono na obszar dworski w Kałuszu obowiązek wydania całego materiału potrzebnego do naprawy mostów na drogach gminnych gmin do obszaru tego należących;

4) zażalenie Joanny, primo voto Janiczkowej, secundo voto Kowalskiej z Dobczyc, powiatu Bocheńskiego, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 4. sierpnia 1893 LW. 20.397, którym zatwierdzono uchwałę

Wydziału powiatowego w Bochni z 17. lutego 1892 l. 369 nakładającą na nią obowiązek naprawy mostu na młynówce, która przecina drogę powiatową;

5) zażalenie wniesione przez gminę Kaszów, powiatu Krakowskiego, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 30. grudnia 1892 LW. 27.914, którem drogę wzdłuż pastwiska gminnego w miejscowości powyższej, zwanego „Skotnicą małą“, uznano za drogę publiczną.

Używanie dróg publicznych do budowy i ruchu kolei żelaznych.

Subwencya krajowa w kwocie 500.000 zł. na rzecz budowy kolei wschodnio-galicyjskich (podolskich).

Wniosek p. Antoniewicza i dawniejsze petycje w sprawie poszczególnych linii kolejowych.

Komisje urzędowe w sprawie nowych linii kolejowych.

Nowo utworzone urzędy pocztowe i stacje telegraficzne.

W tym przedmiocie zdajemy sprawę w oddzielnem sprawozdaniu o popieraniu kolei niższorzędnych.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi zawiadomiła nas o utworzeniu nowych urzędów pocztowych i stacji telegraficznych w następujących powiatach i miejscowościach:

w powiecie Bóbrka	w Chlebownicach	urząd pocztowy	
"	Bochnia w Zabierzowie	"	"
"	obok Niepołomic	"	"
"	Brzozów w Domaradzu	"	"
"	Chrzanów w Rudawie	"	"
"	Dobromil w Starzawie	"	"
"	Gorlice w Nieznajowej	"	"
"	Grybów w Korzennej	"	"
"	" w Lipnicy wielkiej	"	"
"	Jaworów w Nahaczowie	"	"
"	Kraków w Mogile	"	"
"	" w Prądniku białym	"	" i telegraficzny
"	" w Woli justowskiej	"	"
"	" w Grzegorzkach	"	"
"	Lwów we Lwowie filia VII.	"	"
"	" " " " VIII.	"	"
"	" " " " IX.	"	"
"	Nadwórna w Tartarowie	"	"
"	" w Dorze	"	"
"	Nowy-Sącz w Żegiestowie zdroju	"	" i telegraficzny
"	" w Siedlcach	"	"
"	Pilzno w Dębicy	"	" na stacji kolejowej
"	Rudki w Podhorcach	"	"
"	Rzeszów w Lutezy	"	"
"	Sambor w Rajtarowicach	"	"
"	Sokal w Hulezu	"	"

w powiecie Stanisław. w Tyśmieniczach	urząd pocztowy
„ Tarnobrzeg w Chmielowie	„ „
„ „ w Gorzycach	„ „
„ Tarnów w Lisiej górze	„ „
„ Wadowice w Kleczy Górnej	„ „
„ Złoczów w Skwarzawie	„ „
„ Żydaczów w Drohowyżu	„ „
„ Żywiec w Lachowicach	„ „ na stacyi kolejowej

Zamierzony udział
w wystawie r. 1894.

Polecono oddziałowi tech. drog. przygotować dla wystawy krajowej 1894 r. w granicach wyznaczonego na ten cel funduszu 1.100 zł.

1. Mapę Galicyi przedstawiającą obecny stan komunikacyj z oznaczeniem ich rodzaju (koleje żelazne, drogi państwowe, krajowe, powiatowe, subwencyonowane gminne, uporządkowane gminne) bez udziału subwencji krajowych.

2. Mapę Galicyi przedstawiającą stan komunikacyj istniejących przed nadaniem autonomii — z oznaczeniem innym kolorem komunikacyj w okresie autonomicznym zbudowanych.

3. Typy budowli drogowych.

4. Wykazy statystyczne tyczące się komunikacyj krajowych.

5. Projekty dróg w wyjątkowych warunkach terenu, zbudowanych.

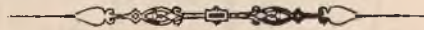
6. Model drewnianego mostu kratowego systemu inż. Ibjjańskiego zastosowanego na drogach krajowych.

A L E G A T A

do sprawozdania

Z czynności Departamentu IV. Wydziału krajowego

za rok 1893.



WY-
wynikłości dochodów i wydatków miejscowych

Liczba porządkowa	Powiat	Długość dróg gminnych Klm.	Ilość numerów względnie domów	DO-					
				Wartość prestacyi		Należytość w materiale drzewnym od obszarów dworskich do 5%		Dotacya z pow. funduszu dróg gminnych	
				zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
1	Biała	483.281	13.296	25.161	80	216	44	6.129	38
2	Bóbrka	905.711	10.183	16.292	40	266	35	1.381	60
3	Bochnia	642.824	15.735	29.367	20	1.899	68	—	30
4	Bohorodeczany	453.000	9.825	13.490	80	394	90	1.886	53
5	Borszczów	502.332	17.412	17.717	50	2.858	85	2.192	97
6	Brody	995.269	16.294	19.552	80	2.004	59	2.248	—
7	Brzesko	—	—	—	—	—	—	—	—
8	Brzeżany	—	—	—	—	—	—	—	—
9	Brzozów	288.690	11.155	15.041	70	903	98	5.762	23
10	Buczacz	801.600	15.898	25.436	80	2.953	37	8.065	30
11	Chrzanów	425.000	10.344	19.969	40	103	39	7.824	40
12	Cieszanów	803.880	11.929	14.356	20	1.074	67	1.352	32
13	Czortków	459.000	9.867	13.830	90	1.779	16	—	—
14	Dąbrowa	654.050	9.422	9.682	70	1.142	01	816	83
15	Dobromil	344.000	9.292	13.212	60	540	88	649	88
16	Dolina	529.000	13.851	21.039	80	464	29	1.976	61
17	Drohobycz	—	—	—	—	—	—	—	—
18	Gorlice	—	—	—	—	—	—	—	—
19	Gródek	829.245	10.384	12.460	80	1.392	50	—	—
20	Grybów	370.310	6.884	10.213	50	350	87	56	46
21	Horodenka	559.918	14.270	18.442	20	966	77	3.158	51
22	Husiatyn	764.772	11.073	12.363	83	1.578	40	—	—
23	Jarosław	—	—	—	—	—	—	—	—
24	Jaśło	683.121	16.371	23.783	80	1.528	79	9.883	83
25	Jaworów	612.852	11.380	11.380	—	1.020	71	414	90
26	Kałusz	575.914	12.401	20.650	70	768	20	3.399	22
27	Kamionka	744.250	14.279	14.279	—	2.100	61	4.140	37
28	Kolbuszowa	550.906	9.940	13.198	—	697	41	315	95
29	Kołomyja	455.162	16.847	21.384	80	1.809	85	6.974	85
30	Kossów	569.240	15.100	18.120	—	494	48	1.094	10
31	Kraków	349.063	9.074	23.599	20	815	53	12.520	65
32	Krosno	369.728	11.875	16.337	07	886	96	1.488	62
33	Limanowa	480.994	10.271	16.562	70	585	68	541	89
34	Lisko	712.000	11.326	22.652	—	1.277	21	2.927	97
35	Lwów	1,071.245	16.325	25.829	80	2.533	98	11.987	63
36	Łańcut	—	—	—	—	—	—	—	—
37	Mielec	801.534	11.280	14.254	50	1.753	04	16.479	93
38	Mościska	541.202	11.368	11.368	—	1.678	07	1.486	09
39	Myślenice	463.100	14.152	15.054	50	522	52	1.707	79
40	Nadwórna	503.543	12.671	25.342	—	675	90	4.902	54
41	Nisko	512.700	9.935	11.214	30	555	14	660	04
42	Nowy targ	558.500	12.908	19.239	60	447	56	1.913	07

KAZ

funduszków dróg gminnych za rok 1891.

CHODY				Wydatki				Z końcem roku pozostałość w nieodrobionych prestacjach		Uwaga
Należyłość w czynszach z myta		Inne dochody gotówka		Razem		Ryczałtowo				
zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
160	—	476	34	32.143	96	31.310	31	1.034	28	<p>Wydział pow. nie nadesłał dotąd wykazów od roku 1888 pomimo wielokrotnych urgensów. Jak poz. 7.</p> <p>Wykaz za r. 1891 zwrócono do przerobienia. Mimo licznych upomnień nie nadesłano dotąd wykazu za r. 1890.</p> <p>Wydział pow. nie przedłożył dotąd wykazów od r. 1890 pomimo licznych upomnień.</p> <p>Nie uwzględniono motywów przytoczonych przez Wydział pow. w sprawie niemożności przedłożenia wykazu za r. 1890. Urgens w toku.</p>
898	16	386	60	19.225	11	17.897	58	1.327	53	
—	—	—	—	31.266	88	40.785	60	3.900	—	
—	—	—	—	15.772	—	15.406	—	366	—	
—	—	—	—	22.768	88	21.547	33	942	50	
—	—	—	—	23.806	36	23.071	34	683	22	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
—	—	—	—	21.710	91	22.249	91	—	—	
5.050	60	360	—	41.866	07	36.709	04	1.169	20	
—	—	1.414	30	29.311	49	26.524	03	1.135	90	
—	—	—	—	16.783	19	14.842	08	447	16	
—	—	—	—	15.610	06	14.674	46	741	45	
—	—	—	—	11.641	54	10.896	43	466	60	
—	—	—	—	14.403	36	12.240	51	2.160	85	
—	—	—	—	23.480	70	28.552	10	2.487	70	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
—	—	2	59	13.855	89	11.173	52	1.688	95	
—	—	—	—	10.620	83	11.083	22	256	16	
—	—	—	—	22.567	43	17.540	63	4.668	38	
—	—	192	96	14.135	19	11.890	74	1.765	19	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
1.340	04	1.962	93	38.499	39	37.190	13	743	74	
—	—	—	12	12.827	88	11.733	93	1.848	21	
100	—	—	—	24.918	12	23.646	54	1.271	60	
—	—	574	12 ¹ / ₂	21.094	10 ¹ / ₂	19.543	35	1.550	75	
—	—	—	—	14.211	36	14.211	36	—	—	
—	—	—	—	30.169	50	20.984	80	1.200	64	
131	—	251	11	20.090	69	18.128	72	1.861	20	
—	—	15	—	36.950	38	37.183	71	185	10	
—	—	1.079	06	19.791	71	19.861	21	858	01	
—	—	—	14	17.704	54	16.960	49	620	55	
—	—	—	—	26.857	18	26.777	18	80	—	
213	—	1.458	23	42.022	64	34.879	32	2.746	93 ¹ / ₂	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
—	—	25	85	32.513	32	30.841	52	1.724	81	
—	—	243	22	14.775	38	14.432	17 ¹ / ₂	1.120	72	
—	—	—	—	17.284	81	16.775	47	219	60	
—	—	50	—	30.970	44	30.333	78	559	—	
—	—	—	—	12.429	48	8.379	21	3.291	46	
—	—	—	—	21.600	23	20.818	34	766	29	

Liczba porządkowa	Powiat	Długość dróg gminnych Klm.	Ilość numerów względnie domów	DO-							
				Wartość prestacyi		Należytość w materyale drzewnym od obszarów dworskich do 5%		Dotacya z pow. funduszu dróg gminnych			
				zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.		
43	Pilzno	272.894	7.548	8.888	50	878	93	3.734	65		
44	Podhajce	825.627	11.102	13.322	70	2.313	44	10.276	41		
45	Przemyśl	—	—	—	—	—	—	—	—		
46	Przemyślany	739.399	9.885	12.353	40	1.364	21	404	51		
47	Rawa	663.000	15.866	12.692	80	1.677	59	1.030	20		
48	Rohatyn	—	—	—	—	—	—	—	—		
49	Ropeczyce	—	—	—	—	—	—	—	—		
50	Rudki	648.038	9.903	9.903	—	1.348	57	1.055	66		
51	Rzeszów	843.200	21.058	21.069	25	2.013	87	6.061	54		
52	Sambor	518.034	14.562	19.054	20	1.365	36	2.589	23		
53	Sanok	500.735	14.100	22.560	—	1.329	55	3.199	90		
54	Sącz nowy	884.217	14.829	19.887	—	1.176	70	6.247	41 ^{1/2}		
55	Skalat	569.200	11.196	13.435	20	2.382	58	333	65		
56	Śniatyn	369.000	11.349	18.904	80	945	95	—	—		
57	Sokal	803.100	13.520	14.793	50	2.717	87	897	38		
58	Stanisławów	428.000	13.944	19.636	90	1.359	89	—	—		
59	Staremiasto	259.429	8.186	11.8	80	572	85	5.345	—		
60	Stryj	941.000	12.317	19.864	70	1.595	94	7.293	10		
61	Tarnobrzeg	592.273	10.445	12.937	30	2.100	50	1.263	52		
61	Tarnopol	1,068.000	13.948	14.050	20	3.429	49	7.042	55		
63	Tarnów	665.578	10.774	15.818	83	1.508	90	1.831	34		
64	Tłumacz	527.284	14.236	19.661	60	1.505	16	6.334	87		
65	Trembowla	328.200	10.514	8.411	20	1.608	—	664	—		
66	Turka	489.852	9.502	22.804	80	493	81 ^{1/2}	3.065	79		
67	Wadowice	641.441	15.559	30.398	40	1.279	44	9.014	38		
68	Wieliczka	714.523	15.015	25.054	20	911	32	3.337	41		
69	Zaleszczyki	—	—	—	—	—	—	—	—		
70	Zbaraż	710.554	10.326	12.391	20	810	99	2.020	24		
71	Złoczów	1,165.739	21.503	21.344	80	1.354	96	2.597	16		
72	Żółkiew	—	—	—	—	—	—	—	—		
73	Żydaczów	474.500	10.946	14.827	20	1.531	10	3.215	97		
74	Żywiec	453.145	13.749	23.523	90	1.639	84	3.173	19		
	Razem	38,262.898	790.499	1,091.281	28	82.259	55 ^{1/2}	218.373	82 ^{1/2}		

Potrącając od dochodu
Pozostałość

i składa się:

- 1) z nieodrobionych
- 2) z niedoborów do dusze powiato-

Razem jak

CHODY				Wydatki				Z końcem roku pozostałość w nieodrobionych prestacjach		Uwaga
Należytość w czynszach z myta		Inne dochody gotówką		Razem		Ryczałtowo				
zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
—	—	—	—	13.502	08	12.340	38	668	20	<p>Jak poz. 36.</p> <p>Zwolniono Wydział pow. od przedłożenia wykazu za rok 1891. Wydział pow. nie przedłożył dotąd wykazu za r. 1891 mimo licznych upomnień.</p> <p>Wydział pow. nie przedłożył dotąd wykazu za r. 1891 pomimo kilkakrotnych upomnień.</p> <p>Jak poz. 69.</p>
—	—	—	—	25.912	55	23.999	09	2.637	66	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
—	—	29	90	14.152	02	12.374	19	1.793	25	
—	—	—	—	15.400	59	10.752	62	4.000	57	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
—	—	34	97	12.343	20	11.430	96	1.135	8	
—	—	145	05	29.289	71	28.587	22	557	44	
—	—	—	—	23.008	79	20.626	78	2.382	01	
5.267	—	40	50	27.129	95	25.096	38	2.466	37	
—	—	1.215	34	33.793	45 ^{1/2}	29.706	26 ^{1/2}	4.630	17	
—	—	—	—	16.151	43	12.188	41	2.551	49	
—	—	—	—	19.850	75	16.214	16	2.748	22	
—	—	—	—	18.408	75	17.213	50	1.205	25	
—	—	—	—	20.996	79	23.387	37	131	—	
—	—	—	—	17.726	65	13.434	70	1.417	80	
—	—	—	—	28.753	74	27.039	75	1.028	96	
—	—	360	63	16.661	95	14.658	13	2.124	14	
—	—	—	—	24.522	24	20.268	36	2.359	66	
—	—	255	28	19.414	35	14.574	99	3.419	10	
—	—	4	—	27.505	63	24.859	81	1.981	37	
—	—	610	—	11.293	20	10.290	—	194	—	
—	—	—	—	26.364	40 ^{1/2}	26.216	60 ^{1/2}	247	80	
—	—	44	06	40.736	28	37.947	79	—	—	
—	—	—	—	29.302	93	29.585	49	804	89	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
—	—	152	14	15.374	57	14.933	97 ^{1/2}	647	38 ^{1/2}	
—	—	—	—	25.296	92	22.780	53	2.516	39	
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
—	—	—	—	19.574	27	15.641	69	3.771	15	
—	—	—	—	28.336	93	29.980	35	177	80	
13.159	80	11.410	72 ^{1/2}	1.416.485	18 ^{1/2}	1.317.205	56	93.487	64	
wydatek	.	.	.	1.317.205	56					
wynosi.	.	.	.	99.279	62 ^{1/2}					
prestacyi pokrycia przez fundowe	.	.	.	93.487	64					
jak wyżej	.	.	.	5.791	98 ^{1/2}					
	.	.	.	99.279	62 ^{1/2}					

WYKAZ

wynikłości zamknięć rachunków powiatowego funduszu dróg gminnych za rok 1891.

Liczba porz.	Powiat	Dochody		Wydatki		Pozostałość kasowa z końcem roku		Uwaga
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
1	Biała	8.335	15 ¹ / ₂	5.971	99	2.363	16 ¹ / ₂	
2	Bóbrka	22.234	25	19.658	87	2.575	38	
3	Bochnia	12.972	47 ¹ / ₂	12.972	47 ¹ / ₂	—	—	
4	Bohorodeczany	3.032	70	2.448	97	583	73	
5	Borszczów	7.800	16	7.161	98	638	18	
6	Brody	12.734	37 ¹ / ₂	11.742	54	991	83 ¹ / ₂	
7	Brzesko	13.377	34 ¹ / ₂	12.377	33	1.000	01 ¹ / ₂	
8	Brzeżany	9.598	59	9.438	27	160	32	
9	Brzozów	9.182	32 ¹ / ₂	6.354	43	2.827	89 ¹ / ₂	
10	Buczacz	10.300	07 ¹ / ₂	6.863	—	3.437	07 ¹ / ₂	
11	Chrzanów	9.274	—	8.134	28	1.139	72	
12	Cieszanów	11.101	65 ¹ / ₂	10.381	38	720	27 ¹ / ₂	
13	Czortków	19.201	77	19.070	74	131	03	
14	Dąbrowa	14.856	35	14.856	35	—	—	
15	Dobromil	18.650	99 ¹ / ₂	14.102	77	4.548	22 ¹ / ₂	
16	Dolina	8.926	74	4.951	29 ¹ / ₂	3.975	44 ¹ / ₂	
17	Drohobycz	—	—	—	—	—	—	Wykazu dotąd nie przedłożono pomimo kilkakrotnych urgensów.
18	Gorlice	—	—	—	—	—	—	
19	Gródek	24.584	05	22.084	05	2.500	—	
20	Grybów	7.870	—	7.870	—	—	—	
21	Horodenka	8.077	71	7.047	94	1.029	77	Pomimo bardzo licznych upomnień Wydział pow. nie nadesłał zamknięcia ani nie odpowiedział na polecenia.
22	Husiatyn	11.650	43	11.118	49	531	94	
23	Jarosław	—	—	—	—	—	—	
24	Jasło	13.186	80	12.861	12	325	68	
25	Jaworów	3.760	05 ¹ / ₂	3.338	07	421	98 ¹ / ₂	Zamknięcie pow. fund. dróg gminnych powiatu kolbuszowskiego za lata 1891 i 1892 zostało przez Wydział kraj. przyjęte do zatwierdzającej wiadomości już po zestawieniu dat niniejszym wykazem objętych.
26	Kałuż	9.095	49	8.891	21	204	28	
27	Kamionka	6.074	—	5.796	81	277	19	
28	Kolbuszowa	—	—	—	—	—	—	
29	Kołomyja	16.220	55 ¹ / ₂	16.219	49 ¹ / ₂	1	06	
30	Kossów	3.674	58 ¹ / ₂	2.307	14	1.367	44 ¹ / ₂	
31	Kraków	17.990	28	17.990	28	—	—	
32	Krosno	8.706	94	6.263	20 ¹ / ₂	2.443	73 ¹ / ₂	
33	Limanowa	9.460	41 ¹ / ₂	8.878	84	581	57 ¹ / ₂	
34	Lisko	4.976	77	4.213	94	762	83	
35	Lwów	33.929	89 ¹ / ₂	26.779	15	7.150	74 ¹ / ₂	Niedobór w kwocie 6.086 zł. 37 ct.
36	Łańcut	12.268	55	18.354	92	—	—	
37	Mielec	16.891	50	15.920	30	971	20	
38	Mościska	5.228	77	4.477	38	751	39	
39	Myślenice	6.252	35	6.252	35	—	—	
40	Nadwórna	6.110	78 ¹ / ₂	4.884	56 ¹ / ₂	1.226	22	
41	Nisko	23.053	32	23.053	32	—	—	
42	Nowy targ	5.191	87	4.085	68	1.106	19	
43	Pilzno	3.867	97 ¹ / ₂	3.734	65	133	32 ¹ / ₂	

Liczba porz.	Powiat	Dochody		Wydatki		Pozostałość kasowa z końcem roku		Uwaga
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
44	Podhajce	13.265	46	11.757	07	1.508	39	
45	Przemysł	15.740	18 ¹ / ₂	15.614	16 ¹ / ₂	126	02	
46	Przemysłany	8.599	41	8.270	23 ¹ / ₂	329	17 ¹ / ₂	
47	Rawa	6.173	93	6.173	93	—	—	
48	Rohatyn	8.454	22 ¹ / ₂	7.310	07	1.144	15 ¹ / ₂	
49	Ropczyce	14.465	25	11.860	49	2.604	76	
50	Rudki	4.003	58 ¹ / ₂	1.375	09	2.628	49 ¹ / ₂	
51	Rzeszów	11.599	98	11.599	98	—	—	
52	Sambor	18.458	09 ¹ / ₂	18.167	23	290	86 ¹ / ₂	
53	Sanok	10.479	98	9.994	83	485	15	
54	Sącz nowy	24.172	12	23.613	87 ¹ / ₂	558	24 ¹ / ₂	
55	Skalał	40.265	23 ¹ / ₂	40.265	23 ¹ / ₂	—	—	
56	Sniatyn	9.302	41	4.948	14 ¹ / ₂	4.354	26 ¹ / ₂	Zamknięcie za rok 1891 zwrócono w grudniu 1892 do przerobienia, jednak Wydział pow. nie nade- ślał takowego dotąd po- mimo licznych urgensów
57	Sokal	9.042	16	7.703	41	1.338	75	
58	Stanisławów	—	—	—	—	—	—	
59	Staremiasto	4.507	13 ¹ / ₂	3.858	81	648	32 ¹ / ₂	
60	Stryj	26.669	96 ¹ / ₂	18.916	31	7.753	65 ¹ / ₂	
61	Tarnobrzeg	13.960	40	11.350	75	2.609	65	
62	Tarnopol	26.460	22	26.245	42	214	80	
63	Tarnów	32.977	79 ¹ / ₂	31.024	34	1.953	45 ¹ / ₂	
64	Tłumacz	6.543	28	6.334	87	208	41	
65	Trembowla	4.660	62 ¹ / ₂	4.322	70	337	92 ¹ / ₂	
66	Turka	4.355	63	4.286	10	69	53	
67	Wadowice	8.238	92 ¹ / ₂	7.900	32	338	60 ¹ / ₂	
68	Wieliczka	37.482	07 ¹ / ₂	37.473	71	8	36 ¹ / ₂	
69	Zaleszczyki	7.754	25 ¹ / ₂	4.579	77 ¹ / ₂	3.174	48	
70	Zbaraż	29.390	67 ¹ / ₂	28.567	68 ¹ / ₂	822	99	Zamknięcie wprawdzie na- desłano, jednak z powodu licznych usterek zapadnie dopiero decyzja Wydziału krajowego, czy przedłożo- ne rachunki mogą być przyjęte.
71	Złoczów	32.764	71	29.648	62	3.116	09	
72	Żółkiew	—	—	—	—	—	—	
73	Żydaczów	18.526	71	13.628	30	4.898	41	
74	Żywiec	6.726	60	6.143	55	583	05	
	Razem	904.743	08	821.844	59	88.984	86	
	Potrącając niedobór z pozycyi 36 w kwocie					6.086	37	
	Stan gotówki z końcem 1891 roku w 67 powiatach					82.898	49	

Datki dobrowolne deklarowane na budowę dróg krajowych.

Poz.	Przedmiot	Przypisano należność	Uiszczono w r. 1892	Pozostaje do spłaty	Zaległość z końcem roku 1892	Uwaga				
I.	Droga Lwów-Stojanów: 1. Rada powiatowa w Kamionce strunn. 2. Gmina Kamionka struniłowa 3. " Stojanów	11.350 4.868 51	1.350 500	10.000 4.368 51	— — 51	LW. 38.975 92. Rozłożono na raty po 1.000 zł. LW. 57.434 08. Rozłożono na raty po 250 zł. Urgowano.				
II.	Most pod Kurowem: 1. Rada powiatowa w Nowym Sączu	8.000	4.000	4.000	—	LW. 4.466 80. Rozłożono na raty po 1.000 zł.				
III.	Droga Rzeszów-Nadbrzezie: 1. Gmina Sokółw 2. Rozwadów 3. " Charzewice 4. " Majdan zbyduiowski 5. " Zaleszany 6. " Zalesie gorzyckie 7. " Wrzawy 8. Książe Hieronim Lubomirski 9. Horodyński Krogusław 10. Ekstein Mendl 11. Konopka Kasawery 12. Trojański Włodzimierz 12. Baron Horoch Adam	800 136 79 13 38 16 50 1.406 400 214 900 375 500	96 50 80 — 20 — — 76 — 29 — — —	— 68 — — — — 25 328 400 214 300 375 —	— 25 — — — — — 62 — — — — —	— 68 79 13 38 16 25 1.078 400 214 300 375 —	— 25 80 — 20 — — 40 — — — — —	— — — — — — — 40 — — — — —	Przedłożono termin spłaty od r. 1894. Urgowano. " " " " " " w procesie. Urgowano. Zapłacono w r. 1893. Urgowano. W procesie.	
IV.	Droga Tarnów-Szczuclin: 1. Rada pow. w Dąbrowy	2.000	—	2.000	2.000	—	Spłacono w ciągu r. 1893 kwotę 500 zł.			
	Razem	31.199	93 1/2	7.371	87	23.828	06 1/2	4.444	85	

K A Z

i powiatowych z końcem roku 1892., względnie 1891.

Wynikłości z końcem roku 1892.												Uwaga
A k t y w a						Pasywa		Z porównania okazuje się				
Należitości czynne od stron konkurencyjnych		Zapas kasowy gotówką efektami		Razem		Należitości bierne od stron konkurencyjnych		zwyżka		niedobór		
zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
394	04 ¹ / ₂	531	71 ¹ / ₂	925	76	2	09	923	67	—	—	LW. 26744 92 zgodzono się na zakończenie rachunku, a zwyżkę rozłożono między strony konkurencyjne.
7.051	28	2.415	00 ¹ / ₂	9.466	28 ¹ / ₂	7.895	64 ¹ / ₂	1.570	64	—	—	
1.108	31	840	51 ¹ / ₂	1.948	82 ¹ / ₂	1.234	91	713	91 ¹ / ₂	—	—	
—	—	450	81	450	81	465	03 ¹ / ₂	—	—	14	22 ¹ / ₂	
475	02	463	84 ¹ / ₂	938	86 ¹ / ₂	846	57	92	29 ¹ / ₂	—	—	
2.277	53	565	55 ¹ / ₂	2.843	08 ¹ / ₂	2.115	09 ¹ / ₂	727	99	—	—	
3.722	11 ¹ / ₂	3.951	44 ¹ / ₂	7.804	22	4.302	16 ¹ / ₂	3.502	05 ¹ / ₂	—	—	
130	66	1.465	66 ¹ / ₂	1.609	76	202	93	1.406	83	—	—	
144	09 ¹ / ₂	50	57	27.151	14 ¹ / ₂	29.145	38	—	—	1.994	23 ¹ / ₂	
27.100	57 ¹ / ₂	812	10	29.998	88 ¹ / ₂	32.902	83 ¹ / ₂	—	—	2.903	95	
29.186	78 ¹ / ₂	206	84	14.056	01 ¹ / ₂	13.922	23 ¹ / ₂	133	78	—	—	Brak rachunków za rok 1892. — wpisano wynikłości z końcem roku 1891. z uwzględnieniem odpisanych należitości czynnych w roku 1892. w kwocie 1.263 zł. 83 ¹ / ₂ ct.
13.849	17 ¹ / ₂	569	71	34.764	95 ¹ / ₂	34.713	00 ¹ / ₂	51	95	—	—	
34.195	24 ¹ / ₂	53	72	368	99	—	—	368	99	—	—	
315	27	1.714	40	6.447	45 ¹ / ₂	992	28	5.455	17 ¹ / ₂	—	—	
4.733	05 ¹ / ₂	88	73	7.574	55 ¹ / ₂	3.288	95 ¹ / ₂	4.285	60	—	—	
7.485	82 ¹ / ₂	—	—	—	—	4.420	95	—	—	4.420	95	
—	—	18	49 ¹ / ₂	18	49 ¹ / ₂	—	—	18	49 ¹ / ₂	—	—	
—	—	127	58 ¹ / ₂	127	58 ¹ / ₂	—	—	127	58 ¹ / ₂	—	—	
15	92 ¹ / ₂	—	—	15	92 ¹ / ₂	—	—	15	92 ¹ / ₂	—	—	
132.184	91	14.326	70 ¹ / ₂	146.511	61 ¹ / ₂	136.450	08	19.394	89 ¹ / ₂	9.333	36	

wrocławskiej zamknięto, a zapas kasowy w kwocie . . 18 zł. 49¹/₂ ct. powiatowemu w Krakowie.

W Y K A Z

zaszków zezwolonych i asygnowanych ze skarbu państwa na budowę niepaństwowych dróg i mostów.

Nr. pozycyi	Przedmiot	Długości metrów	Cała Zezwolona Kwota		Na to asygnowano				Uwaga		
			zł.	ct.	w r. 1891.		w r. 1892.			w r. 1893.	
					zł.	ct.	zł.	ct.		zł.	ct.
I. Budowle wykonane bezpośrednio przez e. k. organa rządowe:											
1	Most na Dniestrze w Żurawinie i droga Żurawno—Knihinieze	18.612	100.440	—	—	20.000	—	10.000	—	most na ukończeniu	
2	Most na Samie w Zarzeczu (powiat Nisko)	—	122.053	—	15.000	20.000	—	35.000	—	w budowie	
3	Most na Samie w Iksaniu (powiat Przemysł)	—	56.056	—	40.000	5.000	—	11.056	—	ukończ. w r. 1892.	
4	Droga Jarosław—Gorzyce	15.500	97.000	—	—	44.893	78	14.000	—	na ukończeniu	
5	Droga Gorzyce—Tryńcza.	4.466	24.793	—	10.000	10.000	—	4.793	—	na ukończeniu	
6	Droga Tryńcza—Leżajsk.	14.072	83.227	—	50.000	10.000	—	10.000	—	w budowie	
7	Droga Olszyny—Melsztyn	4.000	38.108	—	12.000	10.000	—	5.000	—	na ukończeniu	
8	Droga Siwka—Michniesz.	22.855	67.355	—	47.700	10.000	—	6.657	—	ukończ. w r. 1894.	
9	Droga Błażowa—Kańcut.	29.600	168.271	—	70.000	65.132	—	34.000	—	ukończ. w r. 1892.	
	Suma		757.303	—	244.700	195.025	78	133.506	—		
II. Subwencye udzielone Wydziałom powiatowym:											
1	Droga Zembrzyce—Biertowice (pow. Wadowice i Mysłenice)	25.291	23.800	—	—	10.000	—	7.800	—		
2	Leżajsk—Tarnogóra (powiat Kańcut)	14.000	30.000	—	10.000	10.000	—	10.000	—		
3	Gródek—Stradcz—Dąbrowica (powiat Gródek)	23.090	47.548	—	23.000	12.000	—	7.548	—		
4	Lwów—Gliniany—Ueiszów (powiat Lwów)	25.000	22.851	—	11.800	6.000	—	5.051	—		
5	Zarzecze—Domostowa (powiat Nisko)	14.500	70.000	—	—	35.000	—	15.000	—		
6	Żurawica—Buszkowice (powiat Przemysł)	2.070	17.000	—	—	10.000	—	6.000	—		
	Suma		211.199	—	44.800	83.000	—	51.399	—		
	Suma ogólna		968.502	—	289.500	278.025	78	184.905	—		

SPRAWOZDANIE

Z czynności Departamentu V. Wydziału krajowego
za czas od października r. 1892 do listopada
r. 1893.

z 7 alegatami.

Departament V.

Szef departamentu: Dr. Franciszek Hoszard, członek Wydziału krajowego.

Wydatki na cele
zdrowia publicznego.
Alegat I.

W roku 1892. wydał fundusz krajowy na cele zdrowia publicznego w rzeczywistości kwotę 1,062.025 zł. w. a. Kwota ta jest od kwoty budżetem preliminowanej mniejszą o 7.588 zł., od kwoty wydanej w r. 1891 większą o 108.339 zł. i większą od kwoty wydanej w r. 1878 o 255.075 zł.

W szczególności wypłacił fundusz krajowy:

z Rubr. III. za koszta leczenia ubogich	859.226 zł.
„ „ IV. za szczepienie ochronne .	70.017 „
„ „ V. za leki podczas epidemii .	4.399 „
„ „ VI. na zasiłki dla zakł. leczn.	3.200 „
„ „ XI. na dotacye zakładów .	157.313 „
Razem .	1,094.155 zł.

Na to wpłynęło dochodów:

z Rubr. IV. nadwyżka ze szpitala we Lwowie .	13.065 zł.
„ „ V. zwroty od szpitali prowincjonalnych .	17.693 „
„ „ „ „ gmin	793 „
Za rachunki aptekarskie	579 „
Razem .	32.130 zł.

Po potrąceniu tej kwoty, która weszła do dochodów, od wypłaconych 1,094.155 zł. pozostaje czysty wydatek 1,062.025 zł.

Wydatek ten znajduje usprawiedliwienie w większej ilości dni leczenia ubogich, za których koszta z funduszu krajowego zapłacono. Podczas bowiem gdy w 1891. r. zapłacono z tego tytułu za 1,400.450 dni, w 1892 zapłacono za 1,405.673 dni, co daje różnicę 5.223 dni leczenia.

W porównaniu z rokiem 1891 wypłacono w r. 1892 z Rubr. III. funduszu krajowego za koszta leczenia ubogich o 7.987 zł. więcej, z Rubr. IV. o 273 zł. mniej, z Rubr. V. za koszta sanitarne podczas epidemii o 442 zł. więcej, nareszcie z Rubr. XI. na dotacye zakładów o 79.244 zł. więcej; w ogóle zaś o 86.400 zł. więcej.

W dochodach wpłynęło do funduszu krajowego nadwyżek dochodów jedynie ze szpitala lwowskiego z oddziału chorych o 13.065 zł. więcej niż preliminowano. Szpital św. Łazarza w Krakowie, oddział położnic szpitala lwowskiego, zakład dla umysłowo chorych w Kulparkowie i podrzutki we Lwowie nie tylko nie dały nadwyżki, ale pobrały z funduszu krajowego na pokrycie niedoboru dotacyę w kwotach 44.122, 70.043, 37.688 i 5.460 zł.

Zwroty zaliczek od szpitali prowincjonalnych wypadły większe o 4.893 od preliminowanych i o 1.661 zł. większe niż w 1891. Zwroty od

gmin za zaległe kosztu leczenia z lat przed rokiem 1874, kiedy jeszcze gminy ponosiły połowę kosztów leczenia za swoich ubogich, wynosiły o 98 zł. więcej niż były prelininowane i o 366 zł. więcej niż w r. 1891.

W porównaniu z 1878 wynik wydatków rzeczywistych był w roku ubiegłym większy o 255.075 zł., a to dlatego że nasze zakłady lecznicze liczyły o 20.837 chorych więcej niż w r. 1878, a dni leczenia o 484.326 także więcej.

Ruch chorych i wydatki.

Alegat 2.

Wszystkie szpitale publiczne w kraju, tak jak i w roku poprzednim, rozporządzały 3.919 łózkami. Chorych pielęgnowano we wszystkich naszych zakładach leczniczych 51.190, to jest o 2.542 więcej aniżeli w roku poprzednim, a o 20.837 więcej aniżeli w r. 1878. Dni leczenia było 1,389.400, t. j. o 66.366 dni więcej aniżeli w 1891 r., a o 484.326 więcej aniżeli w r. 1878. Umarło 4.390. W szczególności odsetek śmiertelności wynosił w szpitalach krajowych 8·5; u położnic 0·6, u obłąkanych 11·4, u dzieci 25·9. W szpitalach prowincjonalnych 7·4%, a w ogóle we wszystkich naszych zakładach leczniczych 8·5%. Cała kuracya chorego trwała przeciętnie w szpitalach krajowych 21·2, w prowincjonalnych 23·2; w zakładach położnic 18·2, w zakładach dla obłąkanych 16·2, w szpitalach zaś dla dzieci 31·8. Hość chorych leczonych dziennie wynosiła w szpitalach krajowych 1.150, prowincjonalnych 1.644, w zakładach położnic 72, w zakładach dla umysłowo chorych 745, a w szpitalach dla dzieci 192; we wszystkich zaś zakładach leczniczych 3.806.

Wydatki wynosiły, z pominięciem szpitali dla dzieci 879.826 zł., z tych przypada na szpitale powszechne 629.461; na zakłady położnic 25.136 zł., na zakłady obłąkanych 226.219 zł. Oprócz tego subwenyjonował fundusz krajowy szpitale dla dzieci kwotą 33.228 zł.

Cała kuracya chorego kosztowała w szpitalach krajowych w przecięciu 16·92, położnic 16·38, obłąkanych 136·92, w prowincjonalnych 11·73. Koszt dnia wynosił: chorego 63·7, położnicy 82·9, obłąkanego 84·2. Żywność kosztowała na dzień i chorego w szpitalach krajowych 28·3, w szpitalach prowincjonalnych 21·4, w zakładach położnic 27·1, w zakładzie dla obłąkanych 35·0.

W 1892 r. wypłacił fundusz krajowy za utrzymanie podrzutek i płace żywicieli kwotę 22.198 zł. 65 ct. a mianowicie:

za 144 dzieci we Lwowie .	5.460 zł.	—	w Wiedniu .	15.011 zł. 03 ct.
„ 30 „ w Krakowie .	1.308 zł. 77 ct.	—	w Pradze .	418 zł. 85 ct.

Wydatki zakładów

krajowych.

Alegat 3.

Wykaz wydatków w trzech naszych zakładach krajowych w r. 1891 porównuje te wydatki, które wpływają na kosztu właściwego utrzymania chorego i dają dokładny obraz gospodarności zarządu. Okazuje się z niego, że utrzymanie chorego było w roku 1892 najtańsze w zakładzie kulparkowskim, wynosiły bowiem 75·95 ct. dziennie, następnie w szpitalu lwowskim, gdzie koszt wynosił 77·41, a w końcu w szpitalu św. Łazarza 79·99 ct. Żywnienie w lwowskim szpitalu kosztowało 28·68 wraz z chlebem i winem, w szpitalu św. Łazarza w Krakowie 29·77, w Kulparkowie 31·15 ct. Wyższy koszt żywienia w porównaniu z rokiem 1891 usprawiedliwia się znacznym podrożeniem wszystkich wiktuałów, jak to widać z załączonej tablicy (Al. 4).

Alegat 4.

Zarządzenia sanitarne
z powodu epidemii.

Z powodu pojawiających się w bliskości granic monarchii wypadków, podejrzanych o cholere, poleciliśmy wszystkim Wydziałom powiatowym najpilniejsze przestrzeżenie środków zaradczych, zaleconych okólnikiem wy-

danym 6. grudnia 1892 l. 59.008, a w szczególności wezwaliśmy, aby przygotowane w gminach lokale izolacyjne, które być może były na inne cele użyte, na wypadek potrzeby były bezzwłocznie oddane i odpowiednio przeznaczonemu swemu przysposobione. Oprócz tego poleciliśmy wszystkim szpitalom powszechnym, aby natychmiast donosiły nam, gdyby w szpitalach tych stwierdzono jakikolwiek podejrzenie o cholera przypadek (do l. 37.885/93). W dalszym zaś ciągu Wydział krajowy z kredytu udzielonego przez Wysoki Sejm na bezzwrotne zapomogi dla gmin niezamożnych w celu umożliwienia zakładania i urządzenia szpitali dla cholera dotkniętych udzielono zasiłki gminom: Chrzanów 150 zł., Korolówka 150, Brodom 300, Mikulińcom 200, Skałatowi 200, Żórawno 200, Grabówka 100, Tłumacz 200, Kołomyja 1.500, Otylia 250, Krystynopol 300, Turka 300, Peczeniżyn 300, Nadwórna 300, Delatyn 300, Warszawa 200, Czarna 200, Pilzno 1.000 (dla 16 gmin), Rymanów 1.000, Przemyśl 1.000, Tłuste 100, Kossów 200, Tartaków 300, Budzanów 100, Felsztyn 100, Knihinia 200, Dolina 300, Humenów 200, inne w pow. Kałuskim 3⁰⁰, Stara ropa 20⁰, Tarnobrzeg 300, Nadwórna 300, Bukowsko 200, Sołotwina 200, Skole 200, Rozwadów 300, Bukowsko 200 (powtórnie), Rymanów 500, Będziemyśl 100, Bukowsko 100, Rohatyn (Bursztyn, Bołszowce, Bukaczowce) 1.000, Posada chyrowska 100, Stara sól 200, Brzozów 500, powiat Stryjski 1.000, Chyrów 300. Razem z udzielonymi w roku przeszłym 9.600 zł. wynosi subwencya gminom udzielona 25.300 zł. Gminom, które żądały zapomóg na asanacyę, odmawialiśmy zasiłku.

C. k. Namiestnictwo dnia 9. lutego l. 9996 uwiadomiło, że Minist. spraw wewnętrznych udzieliło dla gminy Husiatyna subwencję 300 zł. na pokrycie kosztów asanacyi, przeprowadzonej przez tę gminę z powodu cholery w 1892 r., dodając, że ze względu na ważność położenia Husiatyna na granicy państwa, nie jest wykluczona dalsza subwencya państwowa, skoro gmina z nadchodzącą wiosną wykona prace asanacyjne niezbędne dla odwrócenia niebezpieczeństwa cholery (8690/93). Gmina Brody otrzymała od państwa 800 zł.

Na odezwę naszą d. 7. września b. r. do l. 46.577 w sprawie zasiłku ze skarbu państwa dla gminy miasta Kołomyi c. k. Namiestnictwo 31. paźdz. l. 74.669 uwiadomiło nas, iż dotychczas wydano z powodu wybuchu cholery w Kołomyi i najbliższej okolicy na żywienie ubogich, izolowanych z powodu stykania się z osobami dotkniętymi cholera, na środki desynfekcyjne i odszkodowanie za zniszczone przedmioty, nie dające się desynfekcyonować, ze skarbu Państwa 3.800 zł., a nadto że Namiestnictwo odniosło się do Wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z wnioskiem o udzielenie zasiłku pieniężnego dla miasta Kołomyi i o przyjęcie wynagrodzenia dwóch lekarzy zajętych w tamtejszym szpitalu cholerycznym na rachunek skarbu Państwa.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego d. 13. maja 1893 l. 4010 na podstawie, że sądy powiatowe nie posiadają osobnych ubikacyj na umieszczenie chorych na cholera więźni sądowych, upraszało o wydanie polecenia do wszystkich gmin Galicyi wschodniej, by na wypadek uznanej potrzeby przyjmowały do gminnych szpitali chorych na cholera i w ogóle na chorobę zakaźną więźni sądowych, a zarazem prosiło o udzielenie wykazu tych gmin, którym została dana subwencya na budowę szpitali cholerycznych, tudzież tych gmin, w których takie szpitale już istnieją. Na wezwanie to odpowie-

dzieliśmy, że szpitale epidemiczne istnieją tylko we Lwowie i w Krakowie, w innych zaś gminach, o ile takowe urządzonymi już zostały, posiadają tylko charakter lokalów izolacyjnych, zastosowanych do miejscowej potrzeby na wypadek wybuchu cholery i względnie na czas jej trwania. Przyjmowanie tedy więźni sądowych do tych lokalów izolacyjnych mogłoby nastąpić tylko w granicach ilości łóżek, jakie posiadają te szpitale z zastrzeżeniem zwrotu kosztów leczenia, przy czym kwestya dozoru inkwizytów pozostawionaby być musiała e. k. Sądowi. Jednocześnie posłaliśmy Prezydium Sądu wyższego wykaz tych gmin, które otrzymały zasiłki z funduszu krajowego na koszt urządzenia szpitali cholerycznych i na jaką ilość chorych są urządzone (l. 25.210/93).

Prośba m. Krakowa
o częściowy zwrot
kosztów poczynionych
z powodu cholery.

Magistrat miasta Krakowa wniósł prośbę do rządu o częściowy zwrot kosztów poczynionych w 1892 z powodu cholery. C. k. Namiestnictwo zapytało nas, czy gmina miasta Krakowa otrzymała na urządzenie szpitala cholerycznego zapomogę i w jakiej ilości z funduszu na ten cel przez Wys. Sejm uchwalonych, następnie czy bylibyśmy skłonni udzielić gminie m. Krakowa z powyższego funduszu zapomogę i do jakiej wysokości, a nareszcie jaki jest stan finansowy gminy miasta Krakowa, a w szczególności czy może gmina ta ze względu na stan finansowy być zaliczoną do rzędu tych gmin, którymi w myśl §. 63 instrukcyi o cholery (Dz. u. k. l. 81 ex 1886) należałoby udzielić zapomogi z funduszu państwowych.

Na zapytanie to odpowiedzieliśmy (LW. 14.567), że gmina miasta Krakowa nie otrzymała żadnego zasiłku z funduszu uchwalonego przez Wys. Sejm na zapomogi dla gmin ubogich na urządzenie szpitali cholerycznych ze względu na szczupłość funduszu na to wyznaczonych, zwłaszcza dlatego, że do Krakowa może być zastosowaniem rozporządzenie z d. 19. lipca 1892 l. 48, bo jako gmina położona na granicy dwóch państw, faktycznie znacznie-sze poniosła ofiary na odparcie zagrażającej krajowi epidemii, że zatem zasługuje na pomoc ze skarbu Państwa.

Komisya sanitarna Wys. Sejmu w sprawozdaniu swem o czynności Dep. V. za r. 1891 proponowała między innymi rezolucyę, wzywającą rząd do ściślejszego nadzoru nad sprzedażą starej odzieży przez tandeciarzy. Sprawozdanie to nie weszło pod obrady Sejmu. Ankieta zaproszona przez Wydział krajowy w sprawie uregulowania stosunków prawnych szpitali powszechnych i publicznych, wymieniła między innymi środkami, mającemi wpłynąć na zmniejszenie kosztów leczenia ubogich: „czujniejszy nadzór nad tandetami“. W skutek tego 24. października b. r. wydaliśmy okólnik do wszystkich Rad powiatowych wzywający do czuwania nad handlem znoszonymi przedmiotami odzieży, pościeli i innych sprzętów szczególnie po osobach dotkniętych zakaźnymi chorobami i nad pokątnymi zakładami zastawniczymi i żeby w razie pojawienia się w danej miejscowości jakiejkolwiek zakaźnej choroby gminy dopilnowały, aby przedmioty w użyciu chorych będące, nie były przez osoby zdrowe używane, ani sprzedawane przed należytem oczyszczeniem ich przez desynfekcyę, według wskazówek zawierających się w rozp. Minist. spr. wew. z d. 16. sierpnia 1887 l. 20.662/86 (Nr. 56 Dz. u. k.), LW. 55.613/93.

W skutek reskryptu e. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 26. kwietnia l. 1.264 e. k. Namiestnictwo ponownie poruszyło sprawę potrzeby ustawy krajowej, któraby przyznawała szpitalom epidemicznym na czas trwa-

nia epidemii prawa szpitali publicznych, prosząc o wniesienie do Sejmu na najbliższej sesji projektu takiej ustawy.

Po gruntownem zastanowieniu się nad doniosłością i następstwami proponowanej przez c. k. Ministerstwo spr. wewn. ustawy, zawiadomiliśmy, c. k. Namiestnictwo, iż nie mogliśmy przedłożyć a względnie doradzać Wys. Sejmowi uchwalenia takiej ustawy. Powody, które nas skłoniły do tego oświadczenia, uzasadnione są w postanowieniach §. 11. ustaw zasadniczych, zastrzegających Radzie państwa ustawodawstwo w sprawach zwalczania epidemii i zarazy, do Państwa bowiem należy stosowanie wszelkich środków ochronnych przeciw chorobom epidemicznym. Następnie powodem do oświadczenia się przeciwko takiej ustawie był wzgląd na nadzwyczajne obciążenie tak funduszu krajowego, jak i poszczególnych gmin, które ona spowodować by musiała z powodu budowy, urządzenia i utrzymania podobnych szpitali, tak w czasie trwania epidemii jak i po jej wygaśnięciu, wskutek potrzeby stałego nad nimi dozoru. Zresztą obsługa podobnych szpitali, z powodu znanego braku lekarzy, byłaby niemożliwą. Wydziały krajowe innych prowincyj monarchii z kilkoma wyjątkami oświadczyły się przeciwko uznaniu szpitali epidemicznych za zakłady krajowe i zaledwo niektóre z nich przyznały ten charakter szpitalom cholerycznym, wszelako z wyraźnem zastrzeżeniem, że prawo to ogranicza się tylko do wypadków leczenia cholery i nie rozciąga się na inne choroby epidemiczne. Warunki co do przyjmowania takich chorych i urządzenia szpitali, odmienne w każdym kraju, wykluczają jakąkolwiek bądź normę co do jednolitego postępowania w dochodzeniu kosztów, które w obec tego musiałyby nastęrczyć rozmaite komplikacye i utrudnienia. Wszystkie powyższe motywa, wzgląd na rozległość kraju naszego, ilość gmin i stan ich materyalny, wreszcie troska o fundusz krajowy, obareczony już nad miarę ofiarami w tym dziale budżetu, zniewoliły Wydział krajowy do oświadczenia się przeciwko żądaniu c. k. Ministerstwa, zwłaszcza że Wysoki Sejm dając wyraz przedstawionej potrzebie przyjsiecia z pomocą gminom ubogim w kosztach urządzenia szpitali cholerycznych uchwalił na ten cel znaczny kredyt, który w połowie wyczerpanym już został. Po myśli więc rezolucyi, uchwalonej przez Wysoki Sejm, skoro c. k. Rząd przyjdzie również z wydatną pomocą tym gminom, których środki finansowe nie zdołają sprostać zarządzeniom, wynikającym z poruczonego zakresu działania, to z uwagi na ich państwowe znaczenie będzie pomoc ta skuteczniejszą, aniżeli uznanie szpitali epidemicznych za powszechne na czas trwania epidemii. Samo c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych przy pojawieniu się niebezpieczeństwa cholery w roku zeszłym słusznie nazwało kraj nasz przedmurzem Monarchii, jest bowiem o wiele więcej wystawiony na choroby epidemiczne i na ich zawleczenie zewnątrz, jak każda inna prowincya Austrii. Słuszmem więc następstwem tego zdaje się, więcej jak gdzie indziej, aby koszta zwalczania tych chorób nie ciążyły na funduszu krajowym, lecz były pokrywane przez fundusz państwowy.

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z d. 31. sierpnia 1893 l. 21.311 wezwało Namiestnictwo, aby w obec rozszerzającej się epidemii cholery postarać się o przysposobienie i zapewnienie służby obznajomionej z zasadami desynfekeyi i obsługą chorych cholerycznych, aby pomoc lekarska i zarządzenia sanitarne w każdym wypadku ze skutkiem mogły być przeprowadzone.

W myśl tego reskryptu c. k. Namiestnictwo wydało okólnik do wszystkich starostw, aby poczynili kroki dla zapewnienia sobie za umówionem wynagrodzeniem odpowiedniej ilości ludzi, przysposobionych do wykonywania desynfekecy obsługi chorych cholerycznych podług instrukcyi, wydanej w tej sprawie w r. 1892 przez Najwyższą radę zdrowia. Dla uskutecznienia tego polecono zaprowadzenie kursów, na których ludzie chcący się służbie publicznej oddać, o zasadach desynfekecy, izolacyi chorych cholerycznych, obsłudze chorych i kardynalnych przepisach anticholerycznych pouczani będą. Prowadzenie tych kursów w miastach powiatowych poruczono lekarzom powiatowym, w innych zaś miejscowościach lekarzom najlepiej pod tym względem ukwalifikowanym.

W celu zebrania słuchaczy na te kursa polecono porozumieć się bezwzględnie z zakonami Sióstr i Braci Miłosierdzia, jak również towarzystwami ratunkowemi i spowodować je, by najwięcej uzdolnionych członków do tego celu delegowały, również wydać odezwę do ludności, zachęcając ją do uczęszczania na kursa sanitarne, a ewentualnie poświęcenia się służbie cholerycznej za odpowiedniem wynagrodzeniem, o które naprzód umówić się należy.

C. k. Namiestnictwo równocześnie odniosło się do nas z prośbą, aby w większych szpitalach krajowych uzdolnieni lekarze obznajamiali służbę z zasadami desynfekecy i obsługą chorych cholerycznych i aby w danych wypadkach także służba szpitalna do obsługi cholerycznych użyta być mogła.

W skutek tej odezwę poleciliśmy Dyrekcyom szpitali we Lwowie i w Krakowie, aby powierzyły jednemu z sekundaryuszy lub kolejno pouczenie dozorców chorych w kierunku obchodzenia się z desynfekecą i z chorymi dotkniętymi cholera, w myśl wskazówek Najwyższej rady zdrowia i żeby nam przedstawiono spis dozorców, których w razie potrzeby do obsługi w szpitalach cholerycznych użyć by można. LW. 51.355/93.

Dyrekcya szpitala lwowskiego doniosła nam (LW. 61.989), iż spełniła polecenie, że na wykłady przeprowadzone przez sekundaryusza szpitala Dr. Bory ucześniezało 6 dozorców i 8 dozorezyń, że naukę każdorazową kilkakrotnie powtarzał ze służbą, a w ostatniej lekcyi wyegzaminował każdego z nich należycie. Z tych czternastu, 11 zgłosili swą gotowość obsługiwania w razie potrzeby chorych dotkniętych cholera, za stosownem wynagrodzeniem i pod warunkiem, że nie utracą dotychczas zajmowanego miejsca.

Okręgi sanitarne.

Oprócz uchwalonych w r. 1892 czternastu okręgów sanitarnych Wysoki Sejm na posiedzeniu d. 10. maja 1893 r. uchwalił utworzyć nowych 29 okręgów, w miejscowościach, które Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem oznaczy, udzielając kredyt dodatkowy na r. 1893 w sumie 5.500 zł. na kosztą podróży lekarzy okręgowych, oraz na subwencye dla powiatów na pokrycie przewyżki wydatków na płace lekarzy ponad 1% dodatków do podatków bezpośrednich i upoważnił do wstawienia do preliminarza budżetu w r. 1894 na te same cele kwoty 11.000 zł. O tej uchwale Wys. Sejmu uwiadomiliśmy c. k. Namiestnictwo z prośbą o wydanie stosownych poleceń, zmierzających do aktywowania okręgów sanitarnych i zakomunikowania nam szczegółów potrzebnych do zarządzenia rozpisania konkursu, a jednocześnie upraszaliśmy o zbadanie postulatów zawartych w sprawozdaniach Wydziałów powiatowych co do zmian podziału terytoryalnego lub miejsca siedziby lekarza, a nareszcie oznaczenia gmin, które do danego

okręgu przyłączone być winny, aby ustawa przyniosła spodziewane korzyści i rozwinąć się mogła należycie. W skutek porozumienia z c. k. Namiestnictwem utworzyliśmy dwanaście nowych okręgów sanitarnych w Boryniezu, w Szezurowicach i Toporowie, w Rybotyczach i Krościenku, w Roźniatowie i Wedźdirzu, w Janowie, w Medyce, w Lubyceży, w Tarliskach, w Tartakowie, w Starej Soli, w Skolem, w Grąbowie, i poleciliśmy Wydziałom powiatowym tych miejscowości, do których te okręgi należą, aby rozpisali konkurs na posady lekarzy, a jednocześnie zwróciliśmy uwagę Wydziałów powiatowych, iż zbyt ścisłe przestrzeganie oznaczonej jako minimum płacy lekarzy okręgowych (500 zł.) ze względu na warunki miejscowe nie powinno kępować ich decyzji w ustanowieniu nieco wyższej płacy nad to minimum ustawowe, gdyż prawie dwuletnie doświadczenie pouczyło, że trudno za te pieniądze uzyskać kandydatów na posady lekarzy okręgowych, gdyż na 14 już istniejących okręgów zaledwo 11 i to po kilkukrotnem powtórzeniu konkursów zdołano obsadzić lekarzami. LW. 46.160/93.

Akuszarki gminne.

C. k. Namiestnictwo odezwą z d. 1. marca do l. 9.258 uwiadomiło nas, iż wydało okólnik do starostw, aby w myśl ustępu 1. i 3. rozporządzenia wykonawczego do §. 17. ustawy z 2. lutego 1891 (Dz. u. k. 17 i 32) przez władze powiatowe wezwały gminy i obszary dworskie, w których dostateczna pomoc dla rodzących nie jest zapewniona, do ustanowienia posad akuserek gminnych względnie okręgowych, a gdyby wezwane gminy i obszary dworskie w ciągu pół roku nie uczyniły wezwaniu temu zadość, aby Wydział powiatowy w porozumieniu z polityczną władzą powiatową przeprowadził tę organizację. LW. 12.473/93.

Instrukcja dla lekarzy
miejskich.

C. k. Namiestnictwo 14. marca do l. 94.238 przesłało nam projekt statutu dla komisji zdrowotnej w mieście Lwowie i projekt instrukcji służbowej dla lekarza naczelnego i lekarzy miejskich we Lwowie, opracowane w myśl §. 14. i 16. ustawy krajowej z 2. lutego 1891 przez Prezydenta miasta i przyjęte przez Radę miejską z opinią Rady zdrowia co do obu projektów z prośbą, abyśmy się oświadczyli, czy się zgadzamy na te projekta, ze zmianami proponowanymi przez c. k. Radę zdrowia. Po przejrzeniu tych projektów i zmian proponowanych, zgodziliśmy się na zatwierdzenie statutu i instrukcji, jako odpowiadających potrzebom miasta Lwowa. LW. 14.573/93.

Zdrojowiska.

Na przedstawienie c. k. Namiestnictwa oświadczyliśmy, iż zgadzamy się na wydanie statutów dla zdrojowisk w Rabce, Truskawcu, Lubieniu, Swożowicach i Iwoniezu, według brzmienia przedłożonych projektów. LW. 11.475/93.

Mianowanie nowego
kontrolora recept
lekarzskich.

W skutek śmierci Andrzeja Kochanowskiego, który był przysięgłym badaczem rachunków aptekarskich, za leki dostarczane szpitalom powszechnym, poruczyliśmy ten obowiązek p. Janowi Lisowskiemu, magistrowi farmacji i kierownikowi apteki, pozostałej po zmarłym. LW. 24.421/93.

W sprawie zaprowadzenia
na uniw. Jagiellońskim
nauki psychiatrii.

Na podstawie uchwały ankiety zwołanej w r. 1891. dla zbadania urządzeń zakładu kulparkowskiego i oddziału obłąkanych w Krakowie udaliśmy się (l. 36.061/91) do c. k. Namiestnictwa z prośbą o przedstawienie i poparcie u rządu potrzeby zaprowadzenia na Wszechnicy w Krakowie, a w przyszłości i we Lwowie kliniki psychiatrycznej, tudzież zaliczenia nauki psychiatrii do studjów obowiązkowych medycznych. W skutek tego c. k. Namiestnictwo d. 5. maja 1893 r. L. 30.219 odpowiedziało iż p. Minister Wyznań i oświecenia oznajmił, że jest w zasadzie skłonnym do przedstawie-

nia u Najw. Tronu wniosku o utworzenie nadzwyczajnej katedry psychiatrii i neuropatologii, względnie o zaprowadzeniu nauki klinicznej w tych przedmiotach na wydziale lekarskim uniwersytetu Jagiellońskiego.

Co do Lwowa, to rokowania podjęte zostaną później, gdy będzie w toku aktywowanie nauk klinicznych w lwowskim wydziale lekarskim. W sprawie zaliczenia psychiatrii do obowiązkowych przedmiotów naukowych zapadnie decyzja przy sposobności będącej teraz w toku reformy regulaminu studjów i egzaminów lekarskich. C. k. Namiestnictwo zapytuje w końcu, czy kraj byłby skłonny wystawić budynek dla kliniki psychiatrycznej w Krakowie, oraz urządzić i utrzymywać tę klinikę na warunkach podobnych jak to postanowiono co do klinik przyszłego lwowskiego Wydziału lekarskiego.

Na odezwę tę odpowiedzieliśmy (L. W. 23.581), że skoro przy projektowanej reformie uniwersyteckich studjów lekarskich psychiatria uznana zostanie jako przedmiot obowiązkowy, to spodziewamy się, że i na uniwersytetach w Krakowie i we Lwowie sprawa kliniki psychiatrycznej będzie traktowaną na równi jak na innych uniwersytetach monarchii, to jest, że koszta erygowania urzędnictwa i utrzymania kliniki będą pokrywane z państwowego funduszu edukacyjnego. Dalej, wyrażając przekonanie, że w niedalekiej przyszłości Wydział krajowy będzie zmuszony prosić W. Sejm o kredyt na postawienie przy szpitalu św. Łazarza w Krakowie nowego obszerniejszego znaczenie budynku, na pomieszczenie oddziału dla obłąkanych. Projekt ten napotka jednak na trudną do pokonania przeszkodę, ponieważ szpital św. Łazarza nie posiada obecnie odpowiedniego gruntu pod tę budowę. Oświadczyliśmy dalej, iż bylibyśmy skłonni kiedyś, w przyszłości, w tym projektowanym pawilonie, a nim budynek ten stanie, w teraźniejszym oddziale obłąkanych szpitala św. Łazarza odstąpić dla celów klinicznych parę sal pod warunkami, na jakich jest umieszczoną obecnie w szpitalu św. Łazarza klinika syfilityczna. Co do kwestyi przyzyczenia się kraju do stypendyum potrzebnego ewentualnie dla wykształcenia kandydata celem objęcia katedry psychiatrii, to Wydział krajowy chętnie obiecuje poprzeć u Wys. Sejmu żądanie c. k. Ministerstwa, jeżeli c. k. Rząd pokryje połowę takiego stypendyum z funduszków państwowych.

C. k. Namiestnictwo odwołując się do tego naszego oświadczenia z d. 8. sierpnia l. 59. 631|93. ponownie upraszało o oznajmienie czy państwowa administracya oświecenia mogłaby ewentualnie liczyć, aby klinika psychiatryczna przy uniwersytecie krakowskim w taki sposób była urządzoną i utrzymywaną jak to postanowiono w umowie zawartej w sprawie utrzymywania klinik przyszłego Wydziału lekarskiego we Lwowie.

Na to d. 12. września do L. 43.261 odpowiedzieliśmy, iż jeżeli fundusz państwowy postawi klinikę psychiatryczną na gruncie, odstąpionym c. k. Rządowi przez Wys. Sejm „na Blichu“ pod budowę klinik; w takim razie Wydział krajowy będzie starać się u Wys. Sejmu o zezwolenie, ażeby fundusz szpitala św. Łazarza dostarczył dla tej kliniki zwykłego urządzenia szpitalnego i utrzymywał tam chorych według zwykłej normy szpitalnej; nadwyżkę kosztów urządzenia kliniki i utrzymywania chorych, spowodowaną wymaganiami klinicznymi musiałby pokryć fundusz państwowy.

Z powodu zamierzonego rozszerzenia oddziału syfilityczno-skórno-
Rozszerzenie kliniki choro-
b kłowo-skór. w szp. szpitala św. Łazarza w Krakowie, po przeniesieniu oddziału chirurgicznego
św. Łazarza w Krakowie. do nowego pawilonu, kolegium profesorów Wydziału lekarskiego uniwersytetu

Jagiellońskiego wniosło do Ministerstwa wyznań i oświecenia prośbę, o uzyskanie przy tej sposobności rozszerzenia i lepszego urządzenia mieszczącej się w szpitalu św. Łazarza kliniki chorób skórnych i syfilitycznych, i przedstawiło różne wnioski, które Ministerstwo zakomunikowało c. k. Namiestnictwu z upoważnieniem do podjęcia rokowań z Wydziałem krajowym w sprawie rozmieszczenia różnych ubikacyj klinicznych.

Po starannem zbadaniu, czy i o ile w obecnych warunkach znajdzie się odpowiednie miejsce dla zadośćuczynienia żądaniom tym, Wydział krajowy zgodził się, ażeby po przeniesieniu oddziału chirurgicznego do nowego pawilonu rozszerzoną została umieszczona w szpitalu św. Łazarza klinika chorób skórnych i syfilitycznych przez udzielenie jej: 1) większej sali wykładowej, żądając za nią czynszu rocznego 250 zł., 2) pomieszczenie na laboratorium kliniczne za opłatą czynszu w kwocie 200 zł. i 3) mieszkanie dla asystenta za opłatą 100 zł., jako odszkodowanie strat, jakie szpital poniesie, nie mając tego pokoju do dyspozycyi dla chorych za siebie płacących. Przytem oświadczyliśmy, iż nie możemy się zgodzić na twierdzenie c. k. Namiestnictwa, że zamieszkanie asystenta kliniki w szpitalu jest wskazane nie względami na naukę kliniczną, lecz raczej na dobro chorych szpitalnych, mieszka bowiem w szpitalu sekundaryusz oddziału kiłowo-skrórnego, a dla celów szpitala obecność jego dotychczas zupełnie wystarczała. Dalej oświadczyliśmy, że koszta urządzenia powyższych ubikacyj ponosić będzie fundusz państwowy, a za koszta ogrzewania i oświetlenia płacić rocznie 350 zł. zamiast niedogodnego dla szpitala dotychczas praktykowanego sposobu dostarczania opału in natura. Na pomieszczenie chorych klinicznych przeznaczylimy te sale, o które prosił profesor wykładający w klinice, a co się tyczy warunków umowy, jakaby z c. k. Rządem zawartą być miała w sprawie utrzymania przez szpital 30 łózek klinicznych, obiecaliśmy dać odpowiedź po dokonaniu zarządzonych obliczeń, na których warunki szpitala oprzeć będziemy mogli. (LW. 45.192/93).

Uchwałą d. 9. i 12. maja Wys. Sejm przekazał petycyę Dr. Antoniego Barańskiego i Józefa Freissingera o dodatkowe wynagrodzenie za dostarczoną nadobowiązkową ilość krowianki do zaszczepienia. Zawezwaliśmy petentów do wykazania, ile tej krowianki wysłali do każdego powiatu, a ile szczepień się przyjęło, z potwierdzeniem tych wykazów przez odnośne starostwa. Odpowiedzi dotychczas nie otrzymaliśmy. LW. 26.665.

C. k. Namiestnictwo odezwą z d. 4. czerwca l. 44.101 zażądało na rok 1893 do szczepienia 392.756 porcyj krowianki, to jest o 92.756 porcyj więcej aniżeli było dotychczas. Ze względu, iż przy porozumieniu się z c. k. Namiestnictwem w r. 1889 co do ilości potrzebnej dla kraju krowianki przeznaczonem było 230 tysięcy porcyj (77%) do szczepienia, a 70 tysięcy (23%) do rewakeynowania, przejrzelśmy partykularze lekarzy szczepiących i sprawozdania c. k. Rady zdrowia za r. 1891 (str. 58) i przekonaliśmy się, że ten stosunek nie jest ściśle obecnie przestrzegany, ze szkodą funduszu krajowego. W skutek tego udaliśmy się do c. k. Namiestnictwa (LW. 32.464/93) z prośbą, aby wydało zarządzenie, żeby pp. lekarze szczepiący ściśle przestrzegali stosunku umówionego w r. 1889, wtedy bowiem powiększenie ilości porcyj krowianki może okazać się zbytecznem.

Wskutek zażaleń dostawców krowianki, przesyłając c. k. Namiestnictwu odpisy tych zażaleń, prosiliśmy, aby pouczyło panów lekarzy szczepią-

W sprawie dostawy
krowianki.

cych, jak się należy obchodzić z krowianką, aby jej nie marnować, tudzież aby oznaczyło ilość porej krowianki dla każdego powiatu potrzebnej i czas, na kiedy ma być dostarczoną (LW. 60.981/93).

Rozpatrzywszy oferty na dostawę krowianki rodzimej do szczepienia ospy ochronnej i rewakcynacji w r. 1893, przyjęliśmy propozycje wszystkich czterech dawnych dostawców, przydzielając każdemu prawie te same powiaty, dla których dostarczali krowiankę w roku przeszłym. Według przyjętych warunków obowiązany jest każdy z przedsiębiorców dostarczyć krowiankę w ilości wystarczającej dla 75.000 szczepieńców za wynagrodzeniem 2.500 zł. w trzech czwartych częściach do 1. lipca 1893, a oprócz tego utrzymywać zapas krowianki przez cały rok (LW. 6.570/93).

Subwencja na powiększenie lecznicy w Rabce.

Uchwałą d. 9. maja 1893 Wysoki Sejm polecił nam petycję Towarzystwa opieki szpitalnej dla dzieci w Krakowie o subwencję na powiększenie lecznicy w Rabce do zbadania a ewentualnie do częściowego uwzględnienia przy układaniu preliminarza wydatków na r. 1894. Po przejrzeniu rachunków lecznicy za trzy ostatnie lata, planu i kosztorysu projektowanej budowy i preliminarza budżetu na r. 1893, poleciliśmy wstawić do preliminarza budżetu funduszu krajowego na r. 1893 jednorazową subwencję 1.000 zł. na koszt budowy dla lecznicy w Rabce i stały zasiłek o rocznych 300 zł. na utrzymanie dzieci w tej lecznicy.

W sprawie szpitala w pow. cieszanowskim.

Uchwałą 9. maja b. r. Wysoki Sejm przekazał Wydziałowi krajowemu petycję reprezentacji powiatowej i Wydziału powiatowego w Cieszanowie o pożyczkę bezprocentową na budowę szpitala do zbadania i zdania sprawy na najbliższej sesji sejmowej. W załatwieniu tej petycji wezwaliśmy Wydział Rady powiatowej w Cieszanowie, aby przedewszystkiem uzyskał uchwałę Rady powiatowej do oznaczenia miejscowości, w której szpital ma być zbudowany, gdyż o ile nam wiadomo, istnieją dwie propozycje budowy szpitala powiatowego w Cieszanowie i w Lubaczowie, a skoro wybór miejscowości będzie zadecydowanym, aby przedłożył nam plan i dokładny kosztorys budynku, wykaz majątku i sposób finansowania potrzebnych funduszków. Zwróciliśmy także uwagę, że plan budynku ma być zastosowany do normalnego typu, opracowanego przez Wydział krajowy przy udziale członków, wezwanych z Rady zdrowia. Na wezwanie to pomimo kilkakrotnych urgensów odpowiedzi nie otrzymaliśmy. LW. 25.747/93.

W sprawie petycji towarzystwa ratunkowego we Lwowie o subwencję.

Wys. Sejm na posiedzeniu 20. maja b. r. przesłał nam petycję Wydziału lwowskiego towarzystwa ratunkowego o subwencję dla załatwienia. Opierając się na przychylniej opinii komisji sejmowej, chcąc poprzeć u Wysokiego Sejmu prośbę tego towarzystwa, zażądaliśmy od niego udzielenia nam dokładnych dat, zakazujących stan finansowy towarzystwa i dotychczasową jego działalność. Odpowiedzi do d. 31. października nie otrzymaliśmy. LW. 29.496.

W sprawie petycji Związkowych kas.

Sprawę petycji Związku powiatowych kas dla chorych w okręgu zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicji i Bukowiny o niższenie taksy szpitalnej dla chorych członków kas związkowych, Wys. Sejm przesłał nam do załatwienia. Po rozpatrzeniu się w tej sprawie, ze względu na obowiązujące przepisy oświadczyliśmy, że do prośby Związku Wydział krajowy przychylić się nie mógł. (LW. 23.268).

Petycja Grzeg. Huzara.

Wys. Sejm uchwałą dnia 26. kwietnia b. r. odesłał do Wydziału krajowego petycję Grzegorza Huzara, mieszczanina z Buczacza, opiekuna

Anny Bobiak, względem przyjęcia tejże do zakładu głuchoniemych we Lwowie do zbadania i odpowiedniego załatwienia. Petycję tę odesłaliśmy Dyrekcyi zakładu do możliwego uwzględnienia. (LW. 22.320/93).

O przyznanie zwrotu kosztów leczenia

W skutek odezwy c. k. Namiestnictwa z d. 5. października b. r. l. 69.078 zgodziliśmy się na przyznanie szpitalom gminnym w Mostarze, Baniałuce, Bihaczu, Dolnej Tuzli i Trawniku (w Bośni i Hercegowinie) uprawnień podwzględem zwrotu kosztów leczenia z funduszu krajowego, jako szpitalom powszechnym. (LW. 53.238/93).

Ruch chorych.

Szpital krajowy we Lwowie.

Ruch chorych w r. 1892 w szpitalu lwowskim:

I. W zakładzie chorych:

Pozostało z końcem r. 1891	340	mężcz.	304	kob.	Razem	644
Przybyło w r. 1892	6.322	"	4.967	"	"	11 289
Ogółem leczono w 1892.	6.662	"	5.271	"	"	11.933

W ciągu roku 1892 wydalono:

wyzdrowiałych	8.580
z polepszeniem	969
niewyleczonych	899
Zmarło	886
Razem	11.334

W dalszem leczeniu na rok 1893 pozostało 599.

Stosunek procentowy:

Wyzdrowiałych	} względnie	71.06%	} względnie	75.70%		
Z polepszeniem ubytych		do		8.12 "	do	8.55 "
Nieuleczonych		} leczonych		7.53 "	} ubytych	7.93 "
Zmarłych				7.42 "		7.81 "

Ilość łóżek dla chorych 700, dla posługi 45.

Ilość dni leczenia 253.335.

Średni czas leczenia jednego chorego 21.23 dni.

Przeciętnie leczono dziennie 693.

Najwyższy stan chorych 18. lutego 864

Najniższy 7. sierpnia 596.

W ciągu roku 1892. odmówiono przyjęcia do zakładu chorych ogółem 457 osobom już to dla braku objawów chorobowych, już to dla nieuleczalności choroby, a tem samem braku kwalifikacyi do leczenia szpitalnego a mianowicie: w styczniu 47, w lutym 20, w marcu 39, w kwietniu 30, w maju 11, w czerwcu 63, w lipcu 59, w sierpniu 57, we wrześniu 25, w październiku 33, w listopadzie 45 i w grudniu 28.

Liczbowo było najwięcej leczonych: na choroby weneryczne 1.797 choroby skóry 1.797, choroby narządu oddechania 1.138, oczu 1.109, narządu trawienia 1.018, choroby ogólne i choroby krwi 1.016, układu nerwowego 773, na żołądki i gruźlicę 719, rany 603, choroby narządu płciowego 498, nowotwory 408, choroby kości 254, organów moczowych 237, narządu krążenia 218, choroby stawów 187.

Najmniej wykazują: zatrucia 26, zamiar samobójstwa 26, choroby ucha 18, potwory i zrośnięcia 3, pasorzyty 2.

W okresie konania przybyło do szpitala 23 osób, które zaraz po przyjęciu umarły.

Z liczby zmarłych 887 przypada: na gruźlicę 27·39%, na zapalenie płuc 8·23%, na uwiąd starezy 7·66%, na choroby serca 6·76%, na chorobę Brighta 2·81%, na choroby mózgu i opon 3·38%, na raka 3·60%, na czerwonkę 2·25%, na dur brzuszny i osutkowy 5·07%, na resztę chorób 32·80% w czem się mieści 2·59% przyjętych w stanie konania.

Leczono na zakaźne choroby: dur brzuszny i wysypkowy 296 (zmarło 45), na gruźlicę 713 (zmarło 243), na influencję 135 (zmarł 1), na błonicę 37, (zmarło 12), na ospę 175 (zmarło 57), na błonicę 21 (zmarło 14), na różę 87 (zmarł 1), na odrę 54 (zmarł 1), na świerzp 281, na zimnicę 54.

II. Ruch chorych w zakładzie położnic:

Pozostało z końcem roku 1891	kobiet	50	dzieci	30
Przybyło w ciągu roku 1892	"	1.044	"	943
Pielęgowano przeto ogółem	kobiet	1.094	dzieci	973
Wydalono w ciągu roku 1892:				
Po odbyciu porodu	kobiet	1.036	dzieci	915
Przed odbytem porodem	"	21	"	—
Zmarło	"	0	"	37
	Ubyło razem	kobiet 1.057	dzieci 952	
Pozostało w leczeniu na r. 1893	"	37	"	21

Stosunek wyzdrowienia u położnic względnie do ubyłych wynosił 98·01%. Stosunek śmiertelności względnie do ubyłych po raz pierwszy od czasu jak zakłady lecznicze przeszły w zarząd kraju wynosił 0.

Ilość łóżek 68 (wedle potrzeby więcej).

Ilość dni leczenia 16.528.

Średni czas leczenia jednej położnicy 15·1 dni.

Najwyższy stan pielęgowanych przypada na miesiące zimowe i wiosenne, najniższy na miesiące letnie i jesienne.

Służba lekarska oprócz Dyrektora składała się z 8 prymarjuszów, 8 sekundaryuszów I. i 7. II. kl., prosektora, chemika patologicznego, tudzież z lekarzy pomocniczych bezpłatnych.

Dozór nad służbą oddziałową na oddziałach I., II. i III., chorób wewnętrznych, chirurgicznym i ocznym sprawowały Siostry Miłosierdzia; na oddziale kiłowo-skórnym męskim nadzorecy; na oddziale kiłowo-skórnym kobiet nadzoreczyni, na oddziale położnic 3 akuszerki. Dozór nad służbą tego ostatniego oddziału oddano Siostram Miłosierdzia.

Sióstr Miłosierdzia do pielęgowania chorych i do gospodarstwa 24; niższej służby oddziałowej, czyli dozorców i dozoreczyn 45.

Zarząd składał się z rzadcy dwóch oficyałów, dwóch pisarzy, ośmiu dyurnistów, woźnego i odźwiernego.

Służba domu składała się z lampiarza, łaźiebego, kaplicznego, dozorecy trupiarni, stróża nocnego i parobków; razem 24.

W pralni pracowały: Nadzoreczyni, 3 parobków i 22 praczek przeciętnie.

Kapelanów było dwóch: obrządku rzymsko-katolickiego i grecko-katolickiego.

Dnia 5. marca 1892. zmarł oficyał-kasyer szpitala Mateusz Gralewski i na jego miejsce został mianowany dotychczasowy deytaryusz p. Zenon Szymański.

Ruch chorych według oddziałów był następujący:

Oddziały szpitalne	Ilość łózek	Leczone chorych	Dni leczenia	Średni pobyt	Łóżko było zajęte dni	Śmiertelność		Leczone dziennie
						Liczbową	% względnie do leczenia	
Oddział I. chor. wewnętrzz.	102	2.552	35.738	13.0	350	421	12.5	97
" II. " "	110	2.079	30.825	14.1	280	287	13.3	84
" III. " "	60	964	15.906	12.8	265	38	3.9	43
Oddział chirurgiczny . . .	160	2.301	60.720	24.0	379	121	5.2	166
" kiłowo-skórny męski	104	1.665	38.459	23.0	369	1	00.6	105
" " " kobiecy	80	1.241	38.733	31.2	484	18	1.4	196
" oczny	84	1.131	32.957	28.0	392	—	—	90
" położniczy	61	1.094	16.528	15.1	270	—	—	45
Ogółem	761	13.027	269.863	19.8	354	887	6.8	736
W r. 1891 było	761	12.539	253.610	20.2	333	778	6.2	694
Różnica		+1.088	+16.253	+0.4	+21	+109	+0.6	+42

Na oddziale chirurgicznym wykonano 1 153 operacyj większych to jest 31 operacyj dziennie w ciągu całego roku, bez wyjątku niedziel i dni świątecznych, a oprócz tego znaczną ilość rękoczynów mniejszych zwłaszcza ambulatoryjnie wykonanych. Z większych operacyj dokonano: amputacyj 73, arthrotomij 12, arthropunkeyj 39, cauteryzacyj 67, fistuła 28, extyrpaeyj 105, enukleacyj 13, herniotomij 34, nekrotomij 36, ovarotomij 18, plastyki 53, resekeyj 73, tracheotomij 15, trepanacyj 20, urethrotomij 20 i t. d.

Na oddziale ocznym dokonano 405 operacyj większych, a mianowicie wydobyć soczewki z oka 153, operyacyj wykonanych na tęczówce 138, operacyj wykonanych na rogówce 28, na powiekach 42, na spojówce 7, na mięśniach 6, przecięcie woreczka łzowego 1, wyluszczenie gałki ocznej 14, sklerotomia 11, przecięcie gałki ocznej 1, wydobyć ciała obcego z gałki ocznej 3, przecięcie nerwu optycznego 1. Mniejsze operacje wykonywano dość często na oddziale ruchomym. Jaglicę leczono stale w 459 wypadkach a ambulatoryjnie 438.

Przepętnienie na obu oddziałach kiłowo-skórnych było tak wielkie, że dla przybywających chorych stale brakowało łózek, szczególnie na oddziale kiłowo-skórnym żeńskim, na którym samych prostytuttek leczono 450, to jest o 80 więcej, aniżeli w roku poprzednim.

Na oddziale położniczym dokonano 86 operacyj.

W laboratorium chemiezem dokonano rozbiórów chemiezno-mikroskopowych moczu 1585, krwi 156, płwocin 45, płynów surowieczych 32, treści żołądkowej 45, kału 8.

W stacyi obserwacyjnej chorób umysłowych było w ciągu roku 1893, 182 przypadków do sprawdzenia choroby umysłowej, a mianowicie mężczyzn 89, kobiet 93. Z tych sprawdzono chorobę umysłową u 80 mężczyzn i 73 kobiet, to jest w 153 przypadkach i wszystkie w przypisanym terminie były odesłane do krajowego zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie. Nie stwierdzono żadnej psychozy w 18 przypadkach u mężczyzn i w 15 u kobiet. Na żądanie rodziny oddano za rewersem 5 mężczyzn i 5 kobiet — razem 10.

W pracowni chemiezno-lekarskiej dokonano rozbiórów chemiezno-mikroskopowych w ogóle 1.871 a w tem rozbiór mocz u 1.585, rozbiór krwi 156, płwocin 45, płynów surowieczych 32, treści żołądkowej 45, kału 8.

Zaległe sprawy kosztów leczenia.	Przekonawszy się, że w Magistracie lwowskim zalega niezwykle liczba spraw odnoszących się do badania stosunków majątkowych, przynależności tudzież ściągania kosztów należących szpitalowi lwowskiemu za chorych z gminy lwowskiej, nadto, że częste urgensa żadnych skutków nie odnoszą, oprócz uciążliwego zajęcia sił biurowych prowadzeniem ewidencji, a czasami są przyczyną strat znacznych wskutek przedawnienia, wezwaliśmy Prezydium miasta Lwowa do większej jak dotąd energii w załatwieniu spraw tego rodzaju. LW. 11.141/93.
Otwarcie szpitala epidemicznego.	W skutek relacji Dyrektora szpitala lwowskiego z dnia 30. marca l. 302, iż liczba chorych na tyfus zgłaszających się do przyjęcia w szpitalu wzmogła się tak, iż zaczęło brakować miejsca do stosownego ich pomieszczenia, a mianowicie było chorych mężczyzn 36, a kobiet 22, wezwaliśmy Magistrat miasta do otwarcia szpitala epidemicznego dla tyfusowych. LW. 16.377/93.
O ograniczeniu przyjmowania do szpitala chorych na jaglicę.	W skutek raportu inspektora szpitali z lustracji szpitala lwowskiego i celem możliwego zapobieżenia przepełnienia chorymi oddziału ocnego, wyzwaliśmy Dyrekcyę, ażeby chorzy na jaglicę byli leczeni ambulatoryjnie z wyjątkiem tych, którzy przybywają z miejsc, gdzie nie ma szpitali. LW. 28.137.
Oddział położnic.	Dyrekcya szpitala lwowskiego doniosła o niezwykłym fakcie, że na oddziale położnic w ciągu roku 1892 nie było ani jednego wypadku śmierci na 1.094 pielęgowanych. Przyjmując do wiadomości spzawozdanie Dyrekcyi o tych szczęśliwych rezultatach pielęgowania i leczenia wyraziliśmy uznanie kierownikowi oddziału Profesorowi i Doktorowi Czyżewiczowi i udzieliliśmy renumeracyą dwóm lekarzom pomocniczym, a także trzem akuszerkom zakładowym. Fakt ten niebywały jeszcze w rocznikach szpitala świadczy nadto, że obecne pomieszczenie położnic w szpitalu, pomimo bliskiego sąsiedztwa pawilonu dla zakaźnych odpowiada higienicznym wymogom, bez czego niepodobnaby osiągnąć takiego rezultatu. LW. 65.819/92.
Sprawozdania inspektora.	Inspektor szpitali zwiedziwszy dnia 3. lutego oddziały położniczy i chirurgiczny szpitala powszechnego we Lwowie w d. 12. lipca oddział oczny przedstawił następujące sprawozdania: 1. Na oddziale położniczym znalazłem 47 chorych; gorączkujących było dwie. W miesiącu styczniu już były dwa wypadki śmierci. Sale gdzie leżą położnice są dobrze przewietrzane i utrzymane w należytej czystości. Profesor Dr. Czyżewicz uskarżał się 1. na nieczyste pranie bielizny a także, że mu dają bieliznę z innych oddziałów; 2. że dla przychodzących po obiedzie i w nocy do połogu niema żadnego pożywienia, chociażby stan ich tego wymagał. Profesor żąda, aby mu pozwolono zapisywać codziennie jako zapas 2 litry mleka, 2 poreye cielęciny i 4 bułki a nadto nieco buljonu; zapas ten będzie zużytkowany na przyszły dzień tak, że z tego nie wyniknie żadna nadwyżka pod względem żywienia; 3. żądał, aby na rzeczy chorych dano mu jeszcze jedną skrzynię, bo rzeczy te nie mieszczą się w dwóch istniejących skrzyniach; 4. nareszcie żądał, aby Siostra Miłosiedzia, przydzielona do oddziału dla doglądania bielizny i żywienia położnic nie miała prawa oddalania i przyjmowania posługi oddziałowej. Bieliznę rzeczywiście znalazłem bardzo źle wypraną i należącą do innych oddziałów. Nadzorczytni praczkarni wezwana do Dyrekcyi oświadczyła, że brak wody w pralni jest tak wielki, iż nie jest w stanie wyprać należy-

cie całej potrzebnej ilości bielizny, tak że w ostatnich kilku dniach magazyn bielizny musiał wydać dla oddziału położnic bieliznę z innych oddziałów. Przełożona Sióstr Miłosierdzia oświadczyła, że u starszej akuszerki zawsze znajduje się zapas 20 koszul, 10 prześcieradeł dla nowo przybywających w niezwykłych porach dnia. Dyrekcya, zarząd i kuchnia oświadczyli, że nie stoi na przeszkodzie, aby codziennie był dostarczany żądany zapas mleka, cielęciny i bułek na oddział. P. rządcą oświadczył, że skrzynia na rzeczy chorych będzie kupiona natychmiast, jak tylko tego zażąda p. profesor, a przełożona Sióstr Miłosierdzia poleciła Siostrze oddziałowej znaleźć dla niej odpowiednie pomieszczenie.

Co do Siostry Miłosierdzia na oddziale, ta na podstawie kontraktu ma prawo oddalania i przyjmowania służby, inaczej nie dałaby sobie rady w obec akuszerki, które chciałyby się jej pozbyć i z tego względu, jak mi mówiła przełożona Sióstr Miłosierdzia, były dla tej siostry kilkakrotnie bardzo niegrzeczne i lekceważące. Mnie się zdaje, że byłoby wskazaniem zapytać p. Profesora, czy życzy sobie pozostawienia Siostry Miłosierdzia na oddziale czy też nie, a jeżeli uznaje, że taka Siostra przynosi korzyści dla oddziału, aby ją poparł powagą swoją w obec tych, które by chciały się jej pozbyć.

2. Na oddziale chirurgicznym znalazłem 100 chorych mężczyzn i 49 chorych kobiet. Zaległych operacyj nie było. Instrumentarium bogate i utrzymane w należytym porządku i czystości. Sterylizator i filtry Chamberlena funkcjonują bardzo dobrze. Czystość powietrza w salach pomimo spełnienia nie pozostawia do życzenia.

Byłem też i w kuchni dla zbadania jakości pożywienia chorych. Wikt 3. klasy jest bardzo dobry, pożywny i smacznie przyrządzony; lekarze dyżurni skarżyli się na omastę, że nie jest świeżą, próbując jednak pokarmy dla klasowych nie dostrzegłem tego.

Na radzie Wydziału krajowego d. 7. lutego uchwalono: 1) zezwolić, aby codziennie zapisywano na oddziale położnic zapasowe potrawy, jak mleko, bulion, cielęcinę i bułki, które jeżeli nie zostaną użyte w dniu zapisania, nazajutrz wrachowane być winny; 2) polecić zakupienie skrzyni na rzeczy chorych; 3) zapytać profesora, czy wedle doświadczenia swego uważa Siostrę Miłosierdzia potrzebną dla zakładu położnic, a nareszcie 4) polecić Dyrekcji, aby czuwała nad pralnią.

II. Raport z lustracji oddziału ocznego tegoż szpitala.

Żaden oddział szpitalny nie rozwijał się tak szybko, jak oddział oczny w ostatnich kilku latach. Jeszcze w r. 1890. ilość chorych, szukających pomocy szpitalnej, nie dochodziła jednego tysiąca rocznie, a w 1892 roku, dzięki bardzo pięknym wynikom leczenia, starannemu pielęgowaniu i umiejętnemu prowadzeniu oddziału obecnego kierownika jego Dr. Macheka, ilość chorych stałych na oddziale doszła do 1177, a leczonych ambulatoryjnie do 1478, razem więc leczono na tym oddziale 2655; w bieżącym zaś roku ilość leczonych ambulatoryjnie zwiększyła się niemal dwukrotnie. Operacyj w 1892 dokonano na oddziale 405, a w tej liczbie samych operacyj katarakty 153, wtedy gdy w pierwszym półroczu 1893 roku dokonano operacyj 290. w liczbie których operacyj katarakty 98. Tu nie zaliczono mniejszych operacyj, jak przecięcia przewodów łzowych, wyjęcie ciał obcych z rogówki, twardówki, worka spojówkowego, wyłuszczenia karzaków, przecięcia

jęczmion, gradowin i ropni, które wykonywano bardzo często na oddziale ambulatoryjnym.

Oddział oczny żeński mieści się w zachodnim skrzydle szpitala na parterze w sześciu salach, męski zaś na pierwszym piętrze w części frontowej w pięciu salach. W salach tych, według zasad higieny szpitalnej, powinno się mieścić najwyżej 70 łóżek, tymczasem mieści się tam 89 łóżek dla chorych i 6 łóżek dla dozorców i dozorecznyń. Ze względu, iż przeciętna ilość chorych leczonych na tym oddziale wynosiła stale 90 osób, potrzeba było część pewną chorych umieszczać na siennikach na ziemi; ilość tych chorych w maju ubiegłego roku przenosiła 36 osób dziennie!..

Takie ogromne przepełnienie wytwarza w salach zabójcze powietrze, które utrudnia i opóźnia kurację, zwłaszcza w dotkniętych jaglicą (trachoma), których znalazłem na oddziale 46, pomimo że według ostatniego rozporządzenia chorych tej kategorii bez powikłań na oddział nie przyjmuje się. Rzeczywiście średni pobyt chorych na oddziale ocznym wynosił w 1892 r. 28 dni, to jest mniej wprawdzie aniżeli w r. 1891 prawie o dwa dni, ale więcej aniżeli w innych zakładach w zachodniej Europie, gdzie średni pobyt dochodzi zaledwo do 20 dni leczenia. Dłuższe więc leczenie, a zatem i większe koszta pochodzą od nieodpowiednich warunków higienicznych na oddziale i od wielkiego zaniedbania się chorych przed wstąpieniem do szpitala.

Muszę tu zwrócić uwagę na wzrastającą nieustannie ilość dotkniętych egipskim zapaleniem oczu (trachoma) we wschodniej Galicyi. Szpitale nie mogą przyjmować tych chorych, bo leczenie egipskiego zapalenia oczu wymaga bardzo wielu miesięcy starannego pielęgnowania, a jak doświadczenie uczy i bardzo czystego powietrza, którego nie ma w lecznicach naszych, po większej części przepełnionych w skutek napływu syfilitycznych, których liczba rośnie także w kraju nieustannie w zastraszający sposób. Należałoby udać się do c. k. Rządu z prośbą, aby ze strony swojej zrobił jakieś zarządzenia, dla zmniejszenia następstw tych słabości, groźnych dla ludności kraju. Służba sanitarna w Galicyi, dzięki ofiarności Wys. Sejmu, jest znacznie zwiększona ustanowieniem okręgów sanitarnych, można więc wymagać aby rząd przystąpił do zadania, któremu szpitale powszechnie poddać nie mogą. Wszakże w każdym powiatowym mieście, w każdej siedzibie lekarza gminnego lub okręgowego mogą być urządzone laboratoria dla leczenia chorych trachomatycznych, tak jak są obecnie urządzone ambulatorya przy szpitalach powszechnych.

Na oddziale ocznym jest czterech lekarzy: prymaryusz Dr. Machek, sekundaryusz I. klasy Dr. Kicki i dwaj bezpłatni praktykanci Dr. Zion i Dr. Szulistański. Podział pracy jest następujący: Wszystkie operacje i ogólny dozór wykonywa prymaryusz, oddziałem męskim kieruje sekundaryusz, oddziałem kobiet jeden z praktykantów bezpłatnych Dr. Zion, a ambulatoryum i utrzymanie narzędzi operacyjnych w największej czystości, wygotowywanie ich i przygotowanie do operacji należy do drugiego bezpłatnego praktykanta. Na tym oddziale potrzebaby mieć koniecznie drugiego płatnego lekarza pomocniczego, Dr. Zion bowiem prowadzi już trzeci rok oddział kobiecy bezpłatnie.

Dozorców jest trzech i trzy dozoreczynie, to jest na każdego przypada dozór nad 15 chorymi dziennie. Na oddziale ocznym jest to liczba zbyt

szczupła, bo wiele jest operowanych, którym co chwilę pomagać należy, tem więcej, iż co dwa dni na każdego dozoreę przypada nocny dyżur.

Przyrządów do badań i narzędzi chirurgicznych oddział posiada ilość dostateczną. W kancelaryi oddziałowej historye chorób prowadzą się bardzo porządnie.

Potrzeba na oddziale tym sprawić:

- 1) kilka jeszcze materaców dla operowanych;
- 2) przynajmniej dwa łóżka tak u mężczyzn jak i u kobiet należy urządzić na kółkach, dla łatwości przesuwania operowanych;
- 3) kazać naprawić rurę kominową na sali Nr. 12, bo obecnie swędzi, a nawet dymi;
- 4) zezwolić na zakupno galwanokautera, którego oddział potrzebuje;
- 5) sprawić porządny waterklozet przenośny na oddziale męskim, bo teraźniejszy jest zbyt wysoki, niedogodny i nieco cuchnący;
- 6) polecić, ażeby na korytarzu przed oddziałem kobiet nie napełniano i nie trzepano sienników, pył bowiem przenika do sal obok położonych i szkodzi chorym.

Dr. Stella-Sawicki.

Na radzie d. 18. lipca b. r. (L. 38.660) zatwierdzając powyższe wnioski, poleciliśmy Dyrektorowi szpitala wykonanie ich.

W załatwieniu sprawozdania komisji budżetowej w przedmiocie rekonstrukcyi kanału przy krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie na posiedzeniu 13. maja 1893 Wysoki Sejm powziął następującą uchwałę: Na pokrycie kosztów rekonstrukcyi kanałów, tudzież przerobienia wychodków w gmachu szpitala lwowskiego wstawia się do budżetu na rok 1893 kredyt dodatkowy w wysokości 3.400 zł. W wykonaniu tej uchwały, roboty, mające na celu zaprowadzenie systemu beczkowego w skrzydle zachodniem szpitala, gdzie mieszkają Siostry Miłosierdzia i gdzie jest pomieszczony oddział III. z połączoną z nim stacją obserwacyjną, są ukończone w zupełności, ale rekonstrukcyja kanału została wstrzymaną w skutek tego, iż Magistrat lwowski zmieniał ciągle plany mających się budować w okolicy szpitala kanałów miejskich, do których zakład musiał się stosować, tak że roboty zaczęte musiały być odłożone do wiosny 1894 roku. (LW. 26.344).

Prowizoryczny oficyał-kasyer przy szpitalu lwowskim Kazimierz Szymański został stabilizowany na posadzie przez niego zajmowanej. (LW. 32.338/93).

W skutek ciężkiej i długotrwałej choroby prosektora szpitala lwowskiego zmuszeni byliśmy zastępcy jego chemikowi patologicznemu dać pomoc lekarską w osobie bezpłatnego praktykanta szpitalnego z wynagrodzeniem 40 zł. miesięcznie z Rubr. XIV. budżetu poz. 68 b.

Szpital św. Łazarza w Krakowie.

Ruch chorych w szpitalu św. Łazarza w Krakowie w r. 1891 był następujący:

Z końcem 1891 roku pozostało	mężczyzn	263	kobiet	297	razem	560
Wstąpił do szpit. w ciągu 1892 r.	"	3.995	"	4.190	"	8.185
Ogółem leczono w r. 1892	"	4.258	"	4.487	"	8.745
Opuściło zakład:						

Rekonstrukcyja kanałów.

Ruch chorych.

Wyleczono	6.324	procent wzgl. do leczonych	72.3	do nbytych	77.8
Z polepszeniem	494	" " "	5.6	" "	5.8
Niewyleczonych	480	" " "	5.4	" "	10.4
Umarło	851	" " "	9.7	" "	

Ogółem ubyło 814.9

Pozostało z koncem roku 1892 mężczyzn 271 kobiet 307 razem 578.

Łóżek dla chorych było 572 dla posługi 90.

Ilość dni leczenia 219.036.

Średni czas leczenia chorego 25 dni.

Leczono w szpitalu przeciętnie dziennie 600.

Najwyższy stan chorych 646 dnia 11 marca 1892.

Najniższy " " 489 " 12 października 1892.

Ruch chorych według oddziałów był następujący :

Nazwa oddziałów	Ilość łóżek	Leczono	Dni leczenia	Średni pobyt	Jedno łóżko było zajęte	Śmiertelność		Leczono dziennie
						Liczbowa	procentowa	
Od. chor. wewn. i zakaż.	208	3.942	77.229	19.5	371	698	17.7	211
Od. chor. chirurgicznych . . .	80	1.308	31.555	24.1	393	94	7.2	86
Od. chor. ocznych	14	190	5.524	29.0	394	94	7.2	15
Od. położniczo-ginekol. . . .	40	569	13.821	24.2	345	10	1.7	37
Od. chor. syfilitycznych . . .	130	2.394	52.381	21.8	403	11	0.4	143
Od. chor. umysłowych	100	342	38.526	12.6	385	38	11.1	105
Razem	572	8.745	219.036	25.0	383	851	9.8	600
W szpitalu św. Ludwika	108	1.076	27.574	25.7	255	267	24.8	78
Oseki w tymże szpitalu	12	178	5.278	29.6	439	84	48.3	14

Ilość dni leczenia w szpitalu św. Łazarza wynosi 219.036, ilość zaś łóżek 572. Pomnożywszy ilość łóżek przez dni w roku otrzyma się suma 208.780 dni leczenia czyli 10.256 dni leczenia mniej niż jest w rzeczywistości i ta różnica była leczoną na siennikach na podłodze ułożonych. Podzieliwszy tę różnicę przez dni w roku okazuje się, że chcąc aby wszyscy chorzy na łóżkach leczenia byli, należałoby ilość łóżek powiększyć o 29.

Na 1. oddziale chorób wewnętrznych leczono najwięcej: chorób dróg oddechowych 574, z nich zmarło 154, chorób nerwowych 56, zmarło 11, chorób przewodu pokarmowego 184, zmarło 17, chorób serca 87, zmarło 18, chorób dróg moczowych 103, zmarło 29, chorób ostrych zakaźnych i innych 618, zmarło 67.

Na oddziale II. chorób wewnętrznych leczono najwięcej na choroby narządu oddechowego 638 z tych na suchoty płucne 217, na choroby zakaźne 373. Oba oddziały chorób wewnętrznych jak widać z wykazu są tak przepełnione, że w pawilonach dla nich przeznaczonych i mogących pomieścić wraz z pawilonem dla chorób zakaźnych 208 łóżek pielęgnowano przeciętnie w ciągu całego roku 211 chorych dziennie.

Na oddziale chirurgicznym najczęściej leczono: powiększeń gruczołów na tle żółzowem, zapaleń torebek stawowych i kości na tle gruźliczem, nowotworów, ropni, zapaleń tkanki podskórnej, przepuklin wolnych i uwię-

zgnionych niedrożności jelit i t. d. Operacyj na tym oddziale dokonano 879, a wraz z ambulantami 1.231 t. j. zwyż 3 operacyj dziennie.

Na oddziale chorób zakaźnych leczono 353. Oddział ten jest bardzo źle pomieszczony, bo mając do rozporządzenia tylko 5 małych pokoi może, za ledwie dwie choroby pomieścić oddzielnie, a lekarz nie ma odpowiedniej kancelaryi, gdzieby mógł przed wizytą rozebrać się, a po wizycie oczyścić i sprawę administracyjne załatwić.

Na oddziale ocznym leczono w 1892 r. 190 osób. Ilość chorych na oczy wzmagą się corocznie tak, że należałoby koniecznie powiększyć liczbę łózek oddziału tego przynajmniej na 10.

Na oddziale syfilityczno-skórnym leczono 2.394 chorych; w tej liczbie na choroby skórne leczono 380, na świerzb 217, reszta zaś na choroby weneryczne. Prostytutek leczono 155, te były przyjęte 255 razy w ciągu roku.

Na oddziale położniczym porodów w r. 1892 było 421, bliźniaczych porodów 8, ulicznych porodów 7, operacyj dokonano na tym oddziale 52.

Na oddziale ginekologicznym leczono 133 chore; z tych wyszło wyleczonych 97, nieuleczonych 18, umarło 5, operacyj dokonano na oddziale 41.

Na oddziale chorób umysłowych było leczonych 342 a mianowicie 186 mężczyzn i 156 kobiet; w tej liczbie na szaleństwo gwałtowne 105, na zadumę 81, na pomieszanie umysłu 42, na niedośretwo umysłowe 61, na niedośretwo umysłu z porażeniami 35, na chorobę umysłową z padaczką 18. Zakład opuścili jako wyleczeni 82, niewyleczeni 107; zmarło 38. Jako przyczynę choroby wybadać zdołano: Nadużycie napojów wysokowych 44, wzruszenia przygnębiające 31, kiła 29, skłonność rodowa 27 i t. d. Nieszczęśliwych przypadków na oddziale w r. 1892 nie było. O ile stan chorych pozwalał zatrudniano ich robotą w ogrodzie.

Z wypadków nadzwyczajnych notujemy jeden tylko: Zofia G. z oddziału chorób syfilitycznych wyskoczyła oknem z pierwszego piętra celem ucieczki ze szpitala, Badanie wykazało kontuzję znacznego stopnia, a w okolicy krzyżowej wielką bolesność środkowych kręgow krzyżowych.

Wybudowano stajnię, wozownię i trupiarnię kosztem 3.397 zł. 46 ct. (LW. 14.767/92).

Zaprowadzono telefon.

Przeprowadzono częściowe odrestaurowanie kościoła św. Łazarza wewnątrz (LW. 39.390/92). Obecnie świątynia ta jest jedną z najpiękniejszych w Krakowie.

Wybudowano lodownię za kwotę 2.808 zł. 60 ct. (LW. 50.081/92).

Sprawiono sześć łózek dla epileptycznych oddziału obłąkanych (LW. 46.531/92).

Osuszono ścianę frontową starego gmachu od strony północnej przez wybudowanie kanału i założenie drenów.

Wybudowano szopę na węgle za kwotę 550 zł.

Kupiono ogniotrwałą kasę szpitalną kosztem 298 zł. i zaprowadzono rachunkowość wskazaną przez Wydział krajowy.

Naprawiono studnię; piec pod kotłami maszyny parowej wyczyszczono i wypokostowano rezerwoary wodne na wieżach, a łazienki pomalowano farbą olejną.

Przeprowadzono z kotłarni rurami żelaznymi parę do łazienki pawilonu B, w długości 64 metrów i tym sposobem zniesiono palenisko potrzebujące 1 1/2 centnara węgla kamiennych na dobę.

Sprzedano powóz.

Wprowadzono zegary kontrolne dla posługi dyżurującej w nocy na oddziale umysłowo chorych.

Zaprowadzono magazyn główny i podręczny, a także magazyn sanitarny z odpowiednimi książkami.

Zaprowadzono drukowane asygnataryusze na wszystkich oddziałach szpitalnych i wszelkie potrzeby oddziałowe załatwiają się tylko po podpisaniu przez Dyrektora odpowiednich asygnacji.

Zaprowadzono księgi przychodu i rozchodu wina.

Norma żywienia jest codziennie badana, czy nie ma rozrzutności w przepisywaniu wiktów dla chorych.

Koszt żywienia chorych, Sióstr Miłosierdzia, lekarza dyżurnego i służby razem z pieczywem i winem wynosił w r. 1892 kwotę 65.212 zł., a mianowicie: żywność kosztowała 57.193 zł., pieczywo 6.810 zł., wino dla chorych 1.209 zł.

Dzienny koszt żywienia jednej osoby z winem i pieczywem wynosił: lekarza dyżurnego 1 zł. 6 ct., Sióstr Miłosierdzia 54·5, służby wyższej 65·9, niższej 33·5, chorych I. i II. klasy w przecięciu 77·04, III. klasy w przecięciu 25·4 ct.

Koszt utrzymania maszyny parowej i wodociągów wraz z placą maszynisty wynosił w r. 1892 kwotę 1.729 zł. Obecnie maszyna parowa pracuje tylko 12 godzin dziennie. Latryny opłukują się trzy razy dziennie.

Ogólny koszt opału wynosił 10.817 zł.; węgiel jest wszędzie zamknięty i wydaje się na miarę i wagę, a w skutek tego okazała się w porównaniu z dawnymi wydatkami oszczędność do 40%.

Koszt oświetlenia w 1892 roku wynosił 3 887 zł., a w szczególności gaz 1.461 zł., nafta i przybory 1.421 zł., reszta wydatków 1.005 zł. Oszczędność w skutek ścisłej kontroli w porównaniu z dawnymi wydatkami wynosi obecnie do 40%. Zniesiono do 70 płomieni gazowych i zastąpiono lampami naftowymi, pozostało jeszcze tylko 47 płomieni gazowych.

Koszt utrzymania pralni w 1892 wynosił 5.072 złr.; wyprano 492.930 sztuk; jedna sztuka kosztowała przeciętnie 1.215 ct.

Wydatki sanitarne wynosiły wraz z narzędziami chirurgicznymi 6.621 zł.

Lekarstwa w r. 1892 kosztowały 5.906 zł.

Wydatek na bieliznę, pościel i odzież wynosił 7.859 zł.

Wydatek na sprzęty 1 894 zł.

Służba szpitalna niższa i wyższa kosztowała 16.629 zł.

Ogród warzywny przedstawiał w przychodzie 1.746 zł. a rozchód 912 zł., nadwyżka więc dochodu wynosiła 834 zł.

Przeprowadzono w dalszym ciągu drenowanie gruntu w Tropiszowie.

Z innych spraw dotyczących szpitala św. Łazarza w Krakowie wymieniamy następujące:

Na wezwanie Wys. Sejmu do c. k. Rządu, ażeby jak najrychlej przystąpił do budowy klinik na gruncie na „Blichu“, lub w razie zaniechania

zamiaru budowy grunt zwrócił szpitalowi św. Łazarza w Krakowie, dotychczas odpowiedzi żadnej nie otrzymano. (L.S. 858/93).

W sprawie ospy.

C. k. Namiestnictwo odezwą z d. 15. lutego b. r. upraszało, aby chorych na ospę, którzy z innym rozpoznaniem przyjęci zostali i u których dopiero po kilku dniach ospa się rozwinęła, lub takich, którzy się w szpitalu ospy nabawili, umieszczano na oddziale zakaźnych szpitala św. Łazarza, a także aby chorych pozamiejscowych z ospą do Krakowa przywiezionych, przyjmowano do szpitala.

Na to odpowiedzieliśmy, że aż do chwili wygaśnięcia epidemii ospy w Krakowie, nie mogą być przyjmowani do szpitala chorzy ospowii, bez względu na to, skąd przybywają, lecz że równocześnie wydaliśmy rozporządzenie, ażeby nie odsyłano do miejskiego szpitala epidemicznego takich chorych, u których dopiero w czasie pobytu w szpitalu ospa się rozwinęła, lub którzy w szpitalu jej się nabawili. (L.W. 8 935/93)

O zakaźnych

C. k. Namiestnictwo odezwą 3. marca b. r. l. 18.073 upraszało nas, abyśmy zarządzili, żeby Dyrekcya szpitala św. Łazarza w Krakowie, w razie gdyby do tego szpitala odstawiono jakiego chorego z chorobą zakaźną z gmin sąsiednich powiatów natychmiast zawiadamiało o tem właściwe starostwa, aby położyć tamę temu nadużyciu. Zarządziliśmy. (L.W. 12.474/93).

O komisyjno-sądowych
badaniach chorych
umysłowo.

Ponieważ według raportów Dyrekcji szpitala św. Łazarza w Krakowie, odbywały się tam nader rzadko przepisane komisyjno-sądowe badania umysłowo chorych, umieszczonych w powyższym szpitalu, pomimo wezwania naszego w r. 1891 do c. k. Prezydium Sądu krajowego wyższego w Krakowie, przeto ponownie udaliśmy się do tegoż Prezydium z prośbą o dalsze w tym kierunku skuteczne zarządzenie. (L.W. 13.188/93).

Mechaniczne urządzenia.

Wysoki Sejm na posiedzeniu d. 12. maja 1893 w sprawach mechanicznych urządzeń szpitala św. Łazarza w Krakowie powziął następujące uchwały:

„I. Sejm przyjmuje do wiadomości zarządzenia Wydziału krajowego w przedmiocie naprawy i rozszerzenia urządzeń mechanicznych szpitala św. Łazarza w Krakowie, i zezwala, ażeby reszta projektowanych w powyższym celu robót dokonana została w ciągu 1893 roku.

II. Na pokrycie wydatków już skutecznionych oraz projektowanych robót powyższych przeznacza Sejm kredyt dodatkowy w kwocie 19.900 zł., którą to kwotę zwiększoną zostaje dotacya, wyznaczona dla szpitala św. Łazarza w Rubr. XI. poz. 141 budżetu funduszu krajowego z r. 1893.“

W wykonaniu tych uchwał poleciliśmy komitetowi administracyjnemu w Krakowie, aby w porozumieniu ze starszym inżynierem okręgowym p. Chruszczewskim i inspektorem kotłów parowych p. Horoszkiewiczem uzyskał jak najkorzystniejsze oferty w granicach kosztorysów i powierzył nadzór nad robotami p. Horoszkiewiczowi, a jednocześnie zawiadomiliśmy komitet budowy o uchwalonym przez Wysoki Sejm kredycie na urządzenie dodatkowego wodociągu dla budującego się pawilonu chirurgicznego. (L.W. 21.972/93).

Dyrektor szpitala św. Łazarza doniósł (45.946,93), iż komisya wyznaczona dla sprawdzenia robót wykonanych w urządzeniach mechanicznych szpitala św. Łazarza znalazła: 1) Iż maszyna parowa została naprawiona bez zarzutu; toż samo się tyczy naprawy pompy parowej. Dostawiono nową pompę parową zapasową za kwotę o 42 zł. 91 ct. mniejszą, aniżeli preliminowano. 2) Że urządzenie, celem zużytkowania pary wodnej z maszyny pa-

rowej do grzania wody zostało wykonane należycie za kwotę 67 zł. 39 ct. mniejszą, aniżeli preliminowano. 3) Dla zasilenia kotłów wodą miękką wykonane urządzenia kosztowały o 74 zł. 18 ct. taniej, aniżeli opiewał kosztorys. 4) Naprawiono częściowo kaloryfer kosztem 24 zł. 5) Przyrządy różne, jak osłona rezerwoaru dla wody ciepłej, licznik obrotów dla kontroli wody dostarczanej, wodoskaz do zbiornika na wieży kościelnej, przyrząd do zatrzymania pompy w czasie ruchu maszyny wykonano o 421 zł. 69 ct. taniej, aniżeli preliminowano. 6) Na wydatki nieprzewidziane wydano mniej o 683 zł. 74 ct. W ciągu wszystkich tych robót nie było ani jednego dnia przerwy w ruchu urządzeń szpitalnych i ani razu nie zabrakło wody szpitalowi. Pompa wodna mimo zwiększonej konsumpcyi daje dostateczną ilość wody, bez przedłużenia czynności pompowania po godzinie 7. wieczorem. Węgla do opału kotłów wychodzi po 200 kil. dziennie mniej, aniżeli poprzednio; wody do zasilania kotłów parowych potrzeba około 6.000 litrów dziennie, podczas gdy w kwietniu r. b. wychodziło 9.000 litrów. Wody zupełnie miękkiej skroplonej otrzymuje się dziennie do 1.200 litrów do zasilania kotłów parowych. Inne roboty mechaniczne są w toku wykonania, a mianowicie przemurowanie dwóch kotłów parowych, przerobienie suszarni i kaloryfera, przerobienie wychodków; koszt robót nie przekroczy preliminowanych kwot. (LW. 45.946/93).

Kupno koni.

W załatwieniu przedstawienia Dyrekcyi upoważniliśmy do polecenia Zarządowi szpitala, ażeby sprzedał stare konie, a w ich miejsce zakupił nowe, kosztem nieprzekraczalnym 500 zł.; również zezwoliliśmy na zakupno wózka (bryczki) i karawanu za łączną kwotę nie przewyższającą 400 zł. (LW. 25.909).

Przyjęcie drugiego
prowizora.

Stosownie do uchwały Wysokiego Sejmu z d. 17. maja 1893 zezwoliliśmy na przyjęcie drugiego prowizora do apteki szpitalnej za dziennem wynagrodzeniem 2 zł. i na przydzielenie magazynu sanitarnego do apteki szpitalnej; poleciliśmy magazyn sanitarny przyłączyć do apteki i umieścić go obok tej ostatniej w pokoju poprzednio zajmowanym przez sekundaryusza oddziału chirurgicznego, drugą zaś część tego magazynu, to jest właściwy magazyn podręczny powierzyć prowadzeniu oficyna-kasyera szpitalnego, a jednocześnie zamknąć pobory posługaczki, która była przy magazynie, oraz nadliczbowej Siostry Miłosierdzia. (LW. 26.343/93).

Nowe rozmieszczenie
oddziałów
w starym budynku.

Wysoki Sejm uchwałą d. 12. maja br. zezwolił, aby po przeniesieniu oddziału chirurgicznego do nowego pawilonu dla stosownego rozmieszczenia oddziałów i Sióstr Miłosierdzia przeistoczone zostały ubikacje w starym gmachu szpitala św. Łazarza w Krakowie i ażeby dobudowane było drugie piętro na części frontowej łącznym kosztem 11.615 zł.

W wypełnieniu tej uchwały przesłaliśmy plany i kosztorysy całej adaptacji starego gmachu i dobudowania drugiego piętra na frontowej części, ułożone według uchwał konferencyi kolegium lekarskiego w sprawie rozmieszczenia oddziałów i Sióstr Miłosierdzia powziętych i poleciliśmy roboty powyższe przeprowadzić we własnym zarządzie w granicach kosztorysu, pod kierownictwem starszego inżyniera p. Stanisława Chrząszczewskiego i z uwzględnieniem żądań kliniki syfilitycznej, o ile to się da uskutecznić. Temuż ostatniemu poleciliśmy wypracowanie kosztorysu adaptacji pomieszczenia dyrektorskiego na pomieszczenie chorych. (LW. 26.345/93). Roboty te zostały dokonane i komisya przyjmująca orzekła, że wykonanie całej budowy tak

w ogóle jak i w szczegółach wypadło odpowiednio celowi a pod względem jakości wykonania bez zarzutu. Kosztorys nie został przekroczony, (LW. 56.707/93).

Powiększenie ogrodu
dla obłąkanych.

W skutek uchwały Wys. Sejmu powziętej d. 12. maja 1893 r. zezwalającej na wydatek nadzwyczajny 1.200 zł. na powiększenie i urządzenie ogrodu spacerowego dla obłąkanych wezwaliśmy Dyrekcję szpitala, aby rozszerzenie, oparkanie i urządzenie ogrodu spacerowego przyprowadzone było jak najspieszniej we własnym zarządzie i w granicach kredytu, wyznaczonego przez Wys. Sejm i poleciliśmy, aby do urządzenia ogrodu byli użyty chorzy pracujący. (LW. 26.346/93). Wszelkie te roboty już zostały dokonane, (LW. 26.346).

Rozpisanie konkursu na
posadę Dyrektora.

Na opróżnioną posadę Dyrektora szpitala św. Łazarza w Krakowie, celem jej obsadzenia rozpisaliśmy konkurs i rezultat konkursu przedstawiliśmy do Wysokiego Tronu, prosząc o mianowanie Dyrektorem Dra Stanisława Ponikło był. lekarza powiatowego.

Sprawozdanie komisji
opieki
nad obłąkanymi.

Członkowie komisji opieki nad obłąkanymi d. 6. kwietnia 1893 przedstawili następujące sprawozdanie: (LW. 20.799/93).

„Zwołaniem wielkiej ankiety 1891 r., która w lipcu tegoż roku gruntownie roztrząsnęła sprawę publicznej opieki nad obłąkanymi i nad zakładami istniejącymi dla obłąkanych w kraju naszym, rozwój naszych zakładów psychiatrycznych wstąpił w nową erę postępową i pomyślną.

Zawarte w sprawozdaniu Wydziału propozycje do Wysokiego Sejmu (LW. 50.516/91) są tak doniosłego znaczenia, że tylko cierpliwie wyczekiwać należy na całkowite ich zrealizowanie. ażeby sprawa obłąkanych (das Irrenwesen) w naszym kraju rzeczywiście stanęła na wysokości swojej potrzeby i swojego zadania.

Podpisani członkowie komisji opiekuńczej dla krajowych zakładów psychiatrycznych, świadomi treści uchwał ankiety i rozporządzeń Wysokiego Wydziału zgodnych z uchwałami tej ankiety a pomni, że dopiero w r. 1894 większa część istotnych amelioracyjnych i sanacyjnych zarządzeń wejść może w pełne życie, wstrzymali się ze swoimi wizytacjami częstszymi w r. 1892, a poprzestali na jednorazowej, którą w lipcu r. 1892 w Krakowie, a w styczniu b. r. w Kulparkowie wspólnie spełnili.

Co do oddziału obłąkanych w Krakowie podpisani członkowie komisji przekonali się dokładnie, że w każdym kierunku utrzymanie, prowadzenie chorych, rozpoznanie i leczenie chorób jest normalne, zgodne ze stanem nauki i wszelkimi zasadami ludzkości.

Czystość wewnętrzna zakładu, pościeli i bielizny, porządek w rozmieszczeniu chorych żadnemu nie podlega zarzutowi, owszem zastaliśmy stan wewnętrzny zakładu i chorych bardzo dobry.

Rozporządzenie Wydziału z dnia 17. sierpnia 1891 liczba 36.061 co do zamknięcia „separatek“ w suterrenach wykonano nie tylko bez szkody, lecz z korzyścią dla zakładu i chorych. Na tem miejscu podpisani członkowie komisji opiekuńczej mają sobie za ścisły obowiązek Wydziałowi krajowemu i Wysokiemu Sejmowi uniżenie przedstawić, że projekt Inspektora szpitali, ażeby w suterrenach adoptować separatki kosztem 2 tysięcy zł. nie tylko odstępuje od uchwały ankiety i pierwotnego zamiaru Wydziału, lecz nadto jest zupełnie niemożliwy ze względu na zadanie zakładu w dzisiejszem pojęciu i na dobro chorych. Podpisani członkowie komisji

obstają ściśle przy uchwale ankiety, że osobny pawilonik dla szalowych i niespokojnych, ma być wybudowany przy zakładzie w Krakowie, a do tego czasu nim się to stanie reszta niezamkniętych separaetek, może być wyjątkowo używana w potrzebie istotnie nagłej i koniecznej.

W szczególności sprawdziliśmy: dobre żywienie i odziewanie chorych, dokładne prowadzenie historii chorób, naukowo usprawiedliwione i normalne leczenie, brak powodów wszelkich do jakichkolwiek zażaleń ze strony chorych i służby.

Służbę odznaczającą się wzorową pilnością i zdolnością przedstawił do nagrody Prymarjusz zakładu i Dyrekcya szpitalu.⁴

Profesor Dr. Leon Halban.

Dr. Edward Sawicki.

Ze względu na bardzo wysoki kosztorys przybudowy pawilonu dla niespokojnych i szalowych a zarazem na brak miejsca odpowiedniego na podobną budowę Wydział krajowy poszedł za zdaniem nie tylko Inspektora szpitali, lecz także Dyrektora szpitali św. Łazarza i lekarza ordynującego, że szkoda wyrzucić taką znaczną sumę na rzecz, która stanie się bezużyteczną, w razie budowy drugiego zakładu dla obłąkanych, do czego w bardzo krótkim czasie przyjść powinno. W tej myśli Wydział krajowy zgodził się tylko na przeniesienie separaetek znajdujących się na północnej stronie szpitalu na stronę południową, gdzie chorym można dać więcej światła. Ponieważ komisya budżetowa Wys. Sejmu uznała, że nawet ten wydatek jest bezużyteczny, poleciliśmy więc tylko naprawę separaetek na stronie północnej. (LW. 346/93).

Wydatki.

Zestawienie wydatków w ciągu ostatnich sześciu lat w szpitalu św. Łazarza w Krakowie przedstawia się jak następuje.

Rok	Ilość chorych	Ilość dni leczenia	Wydatek roczny	Cała kuracya chor. kosztuje		Dzień leczenia kosztował	Żywienie z pieczywem i winem kosztowało
				zł.	ct.		
1887	7.101	182.903	160.955	22	64	87-9	28-01
1888	6.989	185.871	163.198	23	35	87-8	27-77
1889	7.641	201.635	185.396	25	83	97-8	29-34
1890	7.575	196.901	175.169	23	12	88-9	29-23
1891	8.285	215.543	173.875	20	98	80-6	28-83
1892	8.745	219.036	178.286	20	38	81-0	29-77

Pawilon chirurgiczny.

Budowa pawilonu dla chorób chirurgicznych przy szpitalu św. Łazarza została ukończona a d. 7. października było poświęcenie tej nowej budowy. Gmach może pomieścić 108 łóżek. Jak rozkład ubikacyj tak i rozmiary tychże są bardzo dobre. Koszta budowy wynosiły 125 tysięcy, a zatem jedno łóżko kosztowało 1.158 zł. Ogrzewanie i wentylacya odbywa się za pomocą pary o niskiem ciśnieniu. Para użyta do ogrzewania za pomocą systemu rur wraca po skropleniu się do kotłów parowych. Zużyte powietrze uchodzi kanałami w murze na strych, z którego trzema dymnikami dostaje się na zewnątrz. Wszystkie schody są kamienne z żelaznemi balustradami. Korytarze, wychodki i łazienki wyłożone płytkami kamionkowemi. Sale chorych zaopatrzone w posadzki dębowe deszczułkowe, zapuszczone gorącym pokostem. Ściany i sufity są powleczone farbą pokostową. Jednem słowem budynek ten odpowiada wszelkim wymogom nowoczesnego budownictwa szpitalnego. Pra-

wie wszystkie firmy biorące udział w budowie nowego pawilonu i w wewnętrznym jego urządzeniu są firmami krajowymi, zagraniczne zaś urządzały tylko centralne ogrzewanie, wentylację, wodociągi i sterylizatory.

Dnia 25. maja br. przewodniczący komitetu administracyjnego szpitala św. Łazarza na polecenie nasze (LW. 27.038/93) oddał w fizyczne posiadanie skarbu państwa, przeznaczony pod budowę Instytutu patologicznego grunt stanowiący część ogrodu szpitalnego od ulicy Grzegórzki i wynoszący 2.130 sążni kwadratowych czyli 7.661 m.

Z powodu przeniesienia kancelaryj lekarskich i pomieszczeń sekundaryszów do byłego mieszkania po Dyrektorze, ubikacje te zostały przerobione na separatki dla chorych. Na zakupno sprzętów, bielizny, pościeli i odzieży zezwoliliśmy na wydatek 1.500 zł. z rubr. VII. budżetu szpitala z 1893 roku. (LW. 45.172). W ten sposób oddział chorób wewnętrznych został powiększony o 24 łóżka.

Dyrektor szpitala św. Łazarza doniósł, że w Prądniku czerwonym odbyły się w miesiącu sierpniu komisye mające na celu wywłaszczenie na rzecz skarbu wojkowego w celach fortyfikacyjnych części gruntów będących własnością funduszu szpitala. Ponieważ dysponowaliśmy funduszem szpitalnym przysłużył Wysokiemu Sejmowi, zażądaliśmy od c. k. komisji expropriacyjnej udzielenia nam kopii rysunków parcel potrzebnych wojskowieści do urządzenia alei drzew chroniących fortyfikacyjne drogi. Odpowiedzi jeszcze nie otrzymaliśmy (LW. 57.723/93).

Na radzie d. 19. października nadaliśmy posadę maszynisty przy szpitalu św. Łazarza w Krakowie Adolfowi Kielesińskiemu prowizorycznie na rok jeden (LW. 49.161/93).

Zakład dla obłąkanych w Kulparkowie.

W 1892 roku ruch chorych był następujący:

	Szalenstwo gwaltowne	Zadumie	Pomieszanie	Ogłupienie	Choroba umysłowa z porażeniem	Choroba umysłowa z porażką	Razem
Pozostało z r. 1891	156	75	143	95	57	74	600
Przybyło w r. 1892	221	160	62	128	95	44	710
Razem	377	235	205	223	152	118	1310
Zakład opuściło:							
Wyleczonych	154	73	2	—	1	—	230
Niewyleczonych	6	15	28	74	36	27	186
Za rewersem na żądanie rodziny	32	32	14	5	11	1	95
Przewiezionych do innych zakładów	1	2	1	—	—	1	5
Zbiegło	2	—	—	—	—	1	3
Umarło	34	12	10	22	60	13	151
Razem	229	134	55	101	108	43	670
Z końcem roku 1892 pozostało	148	101	150	122	44	75	640

W roku 1892 leczono w zakładzie o 36 osób więcej, aniżeli w roku 1891. Mężczyzn było 707, kobiet 603, Najwięcej, jak zawsze, zmarło chorych cierpiących na chorobę umysłową z porażeniami. Najwyższy stan chorych d. 16. lipca był 659, najniższy zaś d. 20 maja — 594, a ponieważ

Oddanie darowanego
gruntu pod zakład pa-
tolog. anatomii.

Rozszerzenie oddziałów
chorób
wewnętrznych.

Ustępstwo części gruntu
w
Prądniku czerwonym

Przyjęcie nowego
maszynisty

Ruch chorych.

zakład jest urządzony na 572 więc przybywało dziennie od 20 do 90 chorych po nad stan łóżek. Zmarłych w stosunku do leczonych było 11·5%; wyzdrowiało 17·5. Największa ilość leczonych (1.279) przynależała do Galicyi. W roku 1891 było 229.993 dni leczenia. Ponieważ leczono w zakładzie 1.310 chorych przeto jeden chory był pielęgowany przeciętnie w ciągu 176 dni. Chorych I. klasy leczono w ciągu 1.716 dni, drugiej zaś w ciągu 12.512 dni.

W ciągu 1892 chorzy pracowali:

Mężczyźni:		przez dni	702
3	w kancelaryi zarządu	"	348
9	w warstacie szewców	"	185
3	" " krawców	"	276
2	" " stolarzy	"	381
4	robiło słomianki i kapelusze	"	230
1	w warstacie introligatorskim	"	50
1	przy ropotach murarskich	"	328
4	w piekarni	"	3005
30	przy maglowaniu bielizny	"	2812
35	przy robotach polnych	"	886
6	w ogrodzie	"	1612
13	w krowiarni	"	209
2	przy reparacyi bielizny i kozuchów	"	
1	grywał w każdą niedzielę i święto na organach w kaplicy	"	
			<u>11.025</u>

Kobiety:		przez dni	437
8	pracowało przy robotach w polu	"	1259
21	" " " w ogrodzie	"	191
3	" " " praniu bielizny	"	4041
43	" " " w kuchni	"	71
1	" " " haftowan. i koronkach	"	
106	" " " szyciu nowej i reparacyi starej biel.	"	<u>14082</u>
			20.081

Porządkowanie w domu, to jest froterowanie podług, ścielenie łóżek, noszenie drzewa i jedzenia na oddziały dokonywali chorzy.

Wypadki w zakładzie.

W roku 1892 przybyło do zakładu 23 chorych z różnemi obrażeniami ciała, ze zdarciem naskórka, pochodzącym od krępowania powrozami, z sińcami od pobicia i złamaniami obojczyka i żeber. O wypadkach, które groziły zdrowiu lub życiu chorych donoszono natychmiast ko Prokuratorowi, o wszystkich zaś w ogóle Dyrekcyja składała raporta Wydziałowi krajowemu. Z liczby tych 23 chorych, czterej zmarli wkrótce po przybyciu do zakładu.

Z wypadków zapisanych w księdze, a które się stały w samym zakładzie zaznaczamy tylko to, że 17 razy zachodziły bójkki między chorymi, a sześć razy chorzy wybili dozorców i 2 razy uderzyli Siostrę Miłosierdzia. Szczęściem jednak te bójkki i te uderzenia nie wywołały fatalnych następstw.

Z innych wypadków notujemy:

Dnia 3. stycznia rano, około godz. 10-tej chora S. O. cierpiąca na schyłkowe niedołęstwo umysłu, podczas stanu podniesienia skacząc i tańcząc upadła na podłogę i złamała kość sprychową lewą tuż nad stawem nadgarstkowym.

Dnia 7. lutego po południu chora Z. B. przechadzając się po pokoju pośliznęła się, upadła i złamała kość udową lewą w okolicy szyjki.

Dnia 26. lutego A. W. nauczyciel wędrowny gospodarstwa wiejskiego ze Stanisławowa, chory na niedoleństwo umysłu z porażeniami, zaniepokoił się mocno, zaczął suwać łóżko po sali i tłuc szyby i przy tem prawdopodobnie złamał drugie żebro prawe przy mostku. Chory ten okazywał popęd do samobójstwa. Dnia 6. marca zmarł na zapalenie płuc.

Dnia 9. marca rano chora A. N. idąc przez salę pośliznęła się na posadzce i upadając wywichnęła rękę lewą w stawie nadgarstkowym.

Dnia 27. marca chory C. upadając podczas napadu padaczki uderzył głową o łóżko i zadał sobie ranę na przodzie czaszki nad czołem długości 10 cm.

Dnia 10. kwietnia 1892 chory J. S. dotknięty uwiązaniem starczym uderzwszy się o krawędź umywalni złamał drugie żebro po stronie prawej przy mostku. Chory ten zmarł 29. maja na zapalenie płuc.

Dnia 3. czerwca chory M. M. cierpiący na padaczkę z szałem przemijającym spał się w separacie na okienko nad drzwiami, a straciwszy równowagę upadł na podłogę cementową na wznak i odniósł na tyłogłowie poprzeczną płatową ranę około 3. cm. długo.

11. października chory S. D., cierpiący na szal ostry, ale od kilku tygodni zupełnie spokojny, nagle dostał ponownie napadu szału, wśród którego zbił dwie szyby i pokaleczył sobie powierzchownie obie ręce w kilku miejscach.

2. listopada chora B. V. będąc w łazience raptem skoczyła do okna, wybiła szybę, przy czem tak poraniła skórę na rękach, iż potrzeba było ją zeszyć i nałożyć opatrunek przeciwnilny.

20. grudnia chory J. L., cierpiący na szal okresowy z padaczką, dostawszy napadów uderzył się o krawędź drzwi i odniósł na szczycie czaszki ranę skórną płatową, około 10 cm. długą, która wymagała zeszywania rany i opatrunku przeciwnilnego.

31. grudnia chory J. W., cierpiący na padaczkę, w czasie napadu uderzył głową o krawędź drzwi i przeciął skórę na szczycie czaszki na przestrzeni około 4 cm. długości.

Trzej chorzy zbiegli z zakładu lub z roboty w polu i byli napowrót przyprowadzeni do zakładu przez swe rodziny.

W r. 1892 na własne żądanie opuściło służbę 21 dozorców i 11 dozoreczyn, wydano zaś jako niezdolnych do służby 20 dozorców i 7 dozoreczyn.

Gospodarstwo folwarczne składało się z następujących działów: 1) gospodarstwo polne, 2) gospodarstwo ogrodowe, 3) gospodarstwo mleczne, 4) gospodarstwo trzody chlewnej, 5) zakupno i bicie wołów.

W r. 1892 były następujące wyniki:

1) Gospodarstwo polne. Folwark posiada 39 Hektarów 77.87 ar. uprawnego pola, które było zużytkowane jak następuje: 15. H. 91.14 traw z konieczną, z których zebrano 40.000 kg. siana, 7 H. 95.57 owsa z trawami na rok następny, z których zebrano po omłóceniu 14.308 kil. ziarna, 16.437 klg. owsianki; 7 H. 95.57 zielonej paszy dla bydła, z których zebrano 236.350 kgr.; 3 H. 97.78 buraków pastewnych i rzepy, z których zebrano buraków 160.000, rzepy 5.600 kg.; 3 H. 97.78 kartofli, z których zebrano 64.167 kil. ziemniaków. Czysty dochód z pola wynosił 806 zł. 11 ct.

2) Gospodarstwo ogrodowe prowadzone było na przestrzeni 11 H. 13.79, a w roku 1892 wyprodukowano w ogrodzie i w sadzie: 1.850 kil- pietruszki, 1.609 k. cebuli, 6.955 k. buraków, 1.512 k. marchwi, 319 fasoli zielonej, 568 selerów, 118 k. porów, 91 k. pomidorów, 80 k. jabłek, 13 k. chrzanu, 23 k. maku, 37 k. orzechów włoskich, 824 k. kalarepy, 80 k. kartofli młodych, 9.541 sztuk kapusty włoskiej, 41.771 sztuk kapusty zwykłej, 427 głów kapusty czerwonej, 416 głów kalafiorów, 610 sztuk ogórków, 5.498 główek sałaty, 420 wiązek rzodkiewki miesięcznej, 60 k. kapusty brukselskiej. Czysty zysk w r. 1892 z gospodarstwa ogrodowego wynosił 720 zł. 28 ct.

3) Gospodarstwo mleczne. W roku 1892 utrzymywano przeciętnie 32 krów, z których otrzymano 72.610 L. mleka. Ogólny dochód z mleka wynosi w roku 1892 kwotę 4.318 zł. 40 ct. Dochód jest obliczony według ceny postanowionej przez Wydział krajowy (19. czerwieca 1892 l. 28.346), to jest do 31. maja 1892 po 4½ ct. za litr, a od 1. czerwieca 1892 po 7 ct. za litr. Obliczając jednak tak jak było w r. 1880 dochód wynosiłby 7.261 zł.

4) Gospodarstwo trzody chlewnej. W roku 1892 było ogółem trzody chlewnej 152 sztuk, a mianowicie pozostało jako rezerwa z roku 1891 sztuk 35, w ciągu r. 1892 przybyło prosiąt 46 sztuk, kupiono 71 sztuk, razem 152 sztuk. Sprzedano 6 prosiąt, zabito sztuk 92, pozostało na rok 1893 sztuk 54. Dochód roczny z 92 sztuk zabitych był następujący: 3.922 kl. mięsa, 1.385 k. główizny, 1.938 słoniny, 712 k. smalcu, 115 k. skwar-ków, 123 k. salcesonów, 221 k. kiełbas, 1232 k. kiszek. Czysty zysk z tego działu gospodarstwa wynosił w 1892 r. 924 zł. 96 ct.

5) Zakupno i bicie wołów. W roku 1892 zakupiono na wiosnę 12 sztuk wołów, a z powodu zarazy pyskowej i racicznej w okolicach, gdzie zwykle zakupują się woły, w jesieni wołów nie kupowano. Z powyższych 12 sztuk zabito 4, a sprzedano 8 sztuk. Czysty zysk na tych 12 sztukach wynosił 235 zł. 19 ct.

Sprawozdanie komisji
opieki
nad obłąkanymi.

W dniu 30. grudnia 1891 zwiedzili podpisani, jako członkowie komisji nad obłąkanymi, zakład w Kulparkowie i przedstawili następujące sprawozdanie (Lw. 8.081/93):

1) Nie spotkaliśmy żadnego chorego, któryby bez potrzeby był w zakładzie przetrzymywany, tem mniej osoby zdrowej niewłaściwie w zakładzie pomieszczonej.

2) Wikt podawany chorym był w tym dniu niedobry. I tak: rosół był zasypyany stęchłymi krupami, barszcz bez smaku, mięso najgorszego gatunku, ziemniaki okraszone w ten sposób, że słonina pokrajana w kawałki, wielkości orzecha tureckiego, czasem nawet większe, więc po większej części chorzy dostają postne ziemniaki. Dodać należy, że wszystkie porce wydają się bez miary i wagi, że wszystkie porce mięsa dla jednego oddziału, bez względu na sposób przyrządzania wrzuca się w kuchni do jednego kociołka, skąd dopiero siostra oddziałowa wyjmuje i sztukę mięsa i pieczeń cielecą i i tak zwany bifszyk i kotlet.

3) Ponownie z przykrością podnieść musimy, że sekundaryusz na oddziale męskim zaniedbuje spisywanie historii chorób.

4) Służby jest ilość dostateczna, a dyrektor zakładu pod tym względem nie miał żadnych skarg ani życzeń.

Lwów d. 14. lutego 1893.

Dr. Adam Czyżewicz.

Dr. Józef Merunowicz.

Stosownie do polecenia szefa sanitarnego Departamentu Inspektor szpitali udał się d. 31. grudnia do Kulparkowa dla zwiedzenia kuchni i zbadania, czy historye choroby na oddziałach pp. lekarze prowadzą należycie i złożył następujące sprawozdanie (LW. 62/93):

„Do kuchni przybyłem w chwili rozdawania obiadu. Mięso było dobre, lecz nieco twarde; waga porej taka, jaką przypisuje norma; rosół na trzeciej klasie bardzo dobry. Kasza krakowska, pomimo że przygotowana z grzybkami, trąciła stęchlizną. Badania okazały, że ostatnie sto kilogramów kaszy tej były nieco stęchłe i tego przy dostawie nie dostrzeżono. Jednak stęchlizna nie tak silnie posunięta, aby kasza była wstrętną do jedzenia. Inne potrawy były przygotowane dobrze. W kuchni jest książka, w której rządcą i lekarze dyżurni zapisują codziennie swe uwagi co do wiktury chorych. Z wyjątkiem 30. grudnia, kiedy rządcą nie był w zakładzie, własnoręczne jego zapiski świadczą, że codziennie bywa przy rozdawaniu potraw chorym, ale w bardzo wielu razach nie było podpisu lekarzy, którzy na uwagę moją odpowiedzieli, że próbują wikt na oddziałach. Polecilem przeto, aby na przyszłość wikt próbowano w kuchni, bo tam lepiej można widzieć, jak są potrawy przygotowane, aniżeli na oddziałach po przeniesieniu ich przez podwórze zwłaszcza zimową porą. Rządcy zaś dałem polecenie, aby codziennie, w chwili gdy obiad ma być wydany z kuchni, posyłał po lekarza dyżurnego, i żeby obaj uwagi swe zapisywali w książce. Siostry kuchenne prosiłem aby na przyszłość słoninę na omastę i kluski dla chorych krajano drobniej, a posłudze szpitalnej nie dawały lepszych części mięsa, aniżeli chorym, bo posługa ma większy wymiar porej w ogólności, więc tego nie potrzebuje.

Następnie asystowałem przy przyjęciu mięsa dla zakładu i jakkolwiek mięso było w ogóle niezłe, lecz że nie pochodziło z karnego woła odrzucono je dostawcy.

Potem widziałem się z przełożoną Sióstr Miłosierdzia i przedstawiłem jej, że chociaż nie robiłem żadnych uwag siostrom, zajęтым w kuchni, nie mogę jednak nie przyznać, iż z takich dobrych materyałów, jakie się znajdują w spiżarni zakładowej, możnaby potrawy przyrządzać smaczniej, zwłaszcza sosy. Radziłem więc, aby przełożona postarała się o lepszą kucharkę, bo i bez tego każdy wikt przygotowany w sposób praktyczny naprzykrza się bardzo prędko, a cóż dopiero, jeżeli ten wikt jest niesmacznie przyrządzony. Przełożona obiecała, że się zastosuje do tej rady.

Co sobotę w zakładzie odbywają się konferencye lekarskie i jest osobna książka do notowania tematów, które były poruszone na tych konferencyach.

Przejrzałem historye chorób: Na oddziale kobiecym prawie wszystkie były doprowadzone do 15. lub 18. grudnia 1892; na oddziale zaś męskim bardzo jest mało doprowadzonych do grudnia, a większa część dopełniona tylko do połowy listopada 1892 tak, że już od 7 lub 8 tygodni nie było na nich żadnych notatek. Ponowiłem więc żądanie, aby historye choroby były

dopełnione częściej i przynajmniej dwa razy na miesiąc w wypadkach chronicznych, żeby notowano chociażby tę krótką uwagę „stan ten sam“.

Na oddziale żeńskim jest 22 kobiet chorych na egipskie zapalenie oczu; większa część i to przeważnie żydówki przychodzą do zakładu dotknięte tą chorobą, jednak były dwa wypadki zarażenia się w samym zakładzie. Połeciłem więc, aby wszystkie chore na trachomę umieszczono w osobnej sali i przzerwano o ile można komunikacją z niemi.

Na radzie dnia 3. stycznia uchwalono wszystkie powyższe nieprawidłowości wytknąć p. Dyrektorowi zakładu, który po myśli §. 6. Instrukcyi służbowej czuwać winien, ażeby podwładne mu organa gorliwie spełniały swe obowiązki, a zarazem wezwać do przestrzegania, aby wytknięte usterki nie powtórzyły się więcej.

Drugie sprawozdanie komisji opieki nad obłąkanymi. Zakład krajowy na Kulparkowie otrzymał w myśl wniosku z 26. września 1889, uczynionego w sprawozdaniu członka komisji opiekuńczej Dr. Edwarda Sawickiego dwa nowe pawilony, zamiast uchwalonego przez ankietę rozszerzenia skrzydeł gmachu istniejącego. Obydwa pawilony są jeszcze nie urządzone i nie zaludnione, dlatego nie mogły jeszcze wpłynąć korzystnie na wewnętrzne przeludnienie i rozmieszczenie chorych w zakładzie.

Zamiast baraków dla robót i rzemiosł, które w przyszłości będą urządzone, Wys. Wydział krajowy zarządził rekonstrukcyę i adaptacyę lokalności wewnątrz zakładu w parterze na obu oddziałach. Ta rekonstrukcyja jest bardzo dobrze obmyślana i wykonana i przy odpowiedniem urządzeniu wewnętrznem będzie czynić znakomite usługi dla zakładu.

Wewnętrzne utrzymanie zakładu znaleźliśmy wzorowe pod względem schludności i porządku. Żywnienie chorych, odpowiednie do unormowanej diety, jest dostateczne. Przekonaliśmy się, że potrawy są smacznie i z dobrych przyrządzane materiałów, chleb przedni i pożywny. Ubranie i bielizna dostateczne, chociaż skromne.

Zakład jest przeludniony, gdyż według dokładnych poszukiwań na historyach chorób i na samych chorych opartych, znajduje się w zakładzie na oddziale męskim z ogólnej liczby chorych 331 (18. stycznia 1893) nieuleczalnych przeszło 210, prawie do 220, małoletnich idiotów 5, ciężko chorych somatycznie 78.

Na oddziale żeńskim z ogólnej liczby chorych 310, nieuleczalnych 240 - 250, ciężko chorych somatycznie 70, idiotek małoletnich 2.

W obec takiego stanu chorych, ruch wewnętrzny roczny i procent ozdowień znaczny być może, a przeludnienie jest nieuniknione i wzrastać może z roku na rok.

Charakter zakładu leczniczego nie może być utrzymany, a głównie pozostanie detencyjnym i pielęgnującym, jak długo nie rozwinie się kolonia rolnicza.

Członkowie komisji opiekuńczej wstrzymują się od wszelkich uwag i wniosków co do rozmieszczenia chorych w tak przeludnionym zakładzie, póki nie będą obydwaj pawilony zajęte i urządzone.

Służba jest liczebnie dostateczna: 46 dozorców na oddziale męskim, 41 dozoreczyn na oddziale żeńskim wystarcza zupełnie. Nadto po 8 Sióstr Miłosierdzia na każdym oddziale zapewnia dozór.

Do nagrody przedstawiają członkowie komisji, zgodnie z wnioskiem Dyrekcji i prymaryuszami 8 dozorczyń i 13 dozorców, według załączonego spisu.

Służba lekarska mocno przeciążona, spełnia swoje zadania z gorliwością, zasługująca na uznanie.

Codziennie wizyty lekarskie, dzienne i nocne inspekcje, spisywanie historii chorób i notatek z dalszego przebiegu, są w zupełnym porządku.

W obec tylu nieuleczalnych ($\frac{2}{3}$) nie ma zupełnie potrzeby zapisywania do historii choroby każdego chorego codziennych zapisków.

W myśl uchwały ankiety (stron. 43) sprawozdania Wydziału krajowego l. 50.516/1891 mają być notowane spostrzeżenia w historii chorób tylko przy ważniejszych przypadkach, w chronicznych zaś tylko co 6 miesięcy najmiej.

Temu też lekarze zakładowi czynią aż nadto zadosyć.

Konferencje lekarskie zarządzane przez Wysoki Wydział krajowy na wniosek ankiety, odbywają się codziennie, regularnie około południa.

Podzielają podpisani członkowie komisji opiekuńczej w zupełności słusność racji, przytoczonych przez lekarzy zakładu, że są przeciążeni pracą i że stawianym wymaganiom poza instrukcję służbową i potrzebę istotną nie mogliby fizycznie podołać, mimo najwyższej chęci odznaczenia się zasługą w każdej opinii publicznej i prywatnej nawet.

Kończąc niniejsze sprawozdanie nasze oświadczamy, że wynik naszych wizyt w obu krajowych zakładach jest zadowalniający zupełnie w granicach aktualnych obu zakładów.

Lwów dnia 6. kwietnia 1893.

Profesor Dr. Leon Halban.

Dr. Edward Sawicki.

Sprawozdanie to komisji opieki nad obłąkanymi Wydział krajowy przyjął do wiadomości.

Komisja kołaudacyjna, wyznaczona dla przyjęcia od przedsiębiorcy robót w Kulparkowie przybudowy do domu gospodarskiego, przeznaczonej dla pomieszczenia warsztatów i posługi szpitalnej, przekonała się, że roboty wszystkie zostały wykonane należyście. Na piętrze po prawej stronie mieszczą się bardzo wygodnie warsztaty szewski, krawiecki i introligatorski w jednej wielkiej sali o 6 oknach; na dole zaś w jednym pokoju mieści się warsztat stolarski, a w drugim trzy łóżka dla stolarza, krawca i szewca. Po lewej stronie na piętrze mieści się szwalnia, a za przegrodą z dylogipsu magazyn bielizny, na dole zaś znajdują się także dwa pokoje: w jednym się mieści 5 łóżek dla kucharek, w drugim zaś chwilowo został pomieszczony zastępca sekundaryusza w czasie urlopu tego ostatniego.

Według doniesień Dyrektora i komisji, wysłanej naumyślnie do Kulparkowa, filtr urządzony przez p. inżyniera Blautha dla zdesynfekcyonowania za pomocą torfu płynów odechodowych, wyciekających z kanałów zakładu, funkcyonuje dobrze i sąsiedzi obecnie już się nie uskarżają na zakład. LW. 46.021/93.

Uchwałą d. 13. maja w sprawie rozszerzenia i ogrodzenia ementalza przy zakładzie kulparkowskim Wys. Sejm uchwalił kredyt dodatkowy na rok 1893 w kwocie 400 zł. Ogrodzenie i rozszerzenie ementalza już zostało dokonane. LW. 27.739.

Kolaudacya.

Filtr.

Ogrodzenie ementalza
na Kulparkowie

Szpitala prowincjonalne.

Ruch chorych i wydatki.

Ruch chorych w szpitalach prowincjonalnych i wydatki na ich utrzymanie w ciągu ostatnich sześciu lat był następujący:

Rok	Łóżek	Chorych	Dni leczenia	Średni pobyt	Jedno łóżko było zajęte przez dni	Umarło		Ilość lezo- nych dziennie	Wydatek ro- czny na wszystkie szpitale	Jeden chory ko- szował		Koszt dnia leczenia	Koszt dnia żywienia
						Liczb	%			Zł	ct.		
1887	1.718	19.834	466.034	23.5	271	1.593	8.0	1.276	229.371	14	09	61.9	20.8
1888	1.738	20.434	493.176	24.1	283	1.631	7.9	1.347	237.866	11	64	48.2	19.4
1889	1.768	21.765	543.334	24.9	307	1.552	7.1	1.488	252.416	11	56	46.4	18.3
1890	1.784	22.856	564.402	24.6	316	1.535	6.7	1.546	290.507	12	71	51.4	18.6
1891	1.782	24.182	579.400	23.9	324	1.677	6.9	1.587	290.080	11	99	50.0	20.0
1892	1.784	25.814	600.061	23.2	336	1.928	7.4	1.644	303.716	11	73	50.6	21.4

Z tego wykazu porównawczego widać, że ilość chorych w ubiegłym roku zwiększyła się o 1.632 a ilość dni leczenia o 20.661.

Dla dania pełniejszego poglądu na stan naszych szpitali prowincjonalnych pod względem gospodarczym i leczniczym przedstawiamy raport inspektora szpitali z r. 1892 w streszczeniu, dla uniknięcia drobiazgów administracyjnych ważnych tylko dla sprawdzających rachunki gospodarskie i zarządu. Przy końcu każdego raportu nadmieniamy, co Wydział krajowy zarządził wskutek doniesień jego.

1) Biała. Siostry Boromeuszki, wprowadzone w szpitalu białskim oddają znaczne usługi chorym, zwłaszcza te, których opiece są powierzonych chirurgicznych, że stała się bardzo zręczną asystentką przy operacjach, a przytem zajmuje się przyrządzeniem opatrunków aseptycznych, wskutek czego wydatki na sanitarne potrzeby bardzo znacznie zmalały. Siostry znajdujące się przy kuchni i pralni pełnią także obowiązki swe należycie, ale Siostra wprowadzona dla zastąpienia dyurnisty już pięć miesięcy znajduje się przy szpitalu i jeszcze nie czuje się na siłach do objęcia części kancelaryjnej, a tym czasem zaległości się mnożą, a dyurnista ciągle chodzi do szpitala i pobiera płacę. Ale o przełożonej, rodem z Prus, niemówiącej po polsku i zaledwo rozumiejącej nieco naszą mowę nie pochlebnego powiedzieć nie mogę, bo jest gwałtowna, bez taktu i źle wychowana. Jej grubijańskie i wyzywające obchodzenie się z chorem, sługami, a nawet i z Siostrami wywołały już kilkakrotne zgorszenie. W czasie inspekcji zanoszono do mnie skargi na nią i proszono o doniesienie o tem Wydziałowi krajowemu dla usunięcia tej zakonnicy nie posiadającej warunków potrzebnych dla przełożonej, kierującej szpitalem.

Pod względem lekarskim jest to szpital bodaj czy nie najlepiej prowadzony ze wszystkich szpitali prowincjonalnych. Dr. Bogdanik zajmuje się nim nietylko z zamiłowaniem, ale z taką pedanterią, że nawet wprowadza w zdumienie zwiedzających zakład ogromem pracy, którą wkłada nietylko w leczenie chorych, ale i wprowadzeniu wszelkich wykazów, jakie tylko mogą być pożądane dla statystyki i dla nauki, a które pisze własną ręką. Nad łóżkiem każdego chorego, przy karcie pogłownej jest teczka zawierająca

historją choroby; w kancelaryi zaprowadził książkę sekcijną, w której notuje diagnozy postawione przy życiu i wyniki seceki, czego nie ma w żadnym prowincjonalnym szpitalu; robi sam badania mikroskopowe, prowadzi dziennik ambulatoryjnie leczonych, których było w roku ubiegłym 377, a w bieżącym już 161; przyrządza anatomiczne preparaty ważniejszych chorobowych wypadków; dokonał w roku przeszłym 110, a w bieżącym 49 większych operacyj chirurgicznych bardzo szczęśliwie; jednym słowem lekarz ten zasługuje na największe uznanie, bo nie tylko podniósł szpital, ale nawet niechętni oddają sprawiedliwość Drowi Bogdanikowi jako lekarzowi i człowiekowi. Śmiertelność w tym szpitalu wynosi zaledwo 5·9%; średni pobyt 24·5 dni, a leki razem z sanitarnymi wydatkami wynoszą zaledwo 6·7 na dzień i na chorego.

Pomieszczenie chorych w nowej części budynku jest niezłe, ale stara część chyli się do upadku i jest niebezpieczną do zamieszkania, bo tynk opada, piasek zaczyna się sypać z powały, widoczne zgięcie belek w niektórych miejscach pozwala przypuścić, że one są już spruchniałe tak jak dach gontowy, który można palcem przebić. Dlatego też pisemnie prosiłem komitet szpitalny, aby polecił budowniczemu zbadać tę część budynku i przekonać się, czy nie grozi jakie niebezpieczeństwo chorem. Mając kapitał leżący, gmina mogłaby przybudować drugie skrzydło. Lekarz ordynujący przedstawił komitetowi szpitalnemu plan i kosztorys przybudowy do nowego skrzydła dla pomieszczenia w niej na dole kancelaryi lekarskiej i sali operacyjnej, bardzo źle umieszczonej obecnie, aby na piątrze uzyskać przez to jeszcze jedną salę dla chorych, lecz propozycya jego nie została przyjętą.

Wikt w roku przeszłym był bardzo kosztownym i kosztowniejszym jak w innych szpitalach prowincjonalnych, bo wynosił 28·1 ct. na dzień i chorego. Siostra przełożona objaśniła to wielką drożyzną produktów, a szczególnie mięsa i oświadczyła mnie, że w tym roku wikt kosztuje tylko 22 ct. dziennie. Poleciałem Siostrze, aby się porozumiała z lekarzem, który proponuje pewne zmiany w normie, a mianowicie zmniejszenie ilości mięsa, a powiększenie ilości jarzyn i legumin jako więcej zgodne ze sposobem żywienia się ludności okolicznej.

Trupiarnia i łazienki w porządku; pralnia i magiel mechaniczne. Dwie praczki, na wikcie szpitalnym zostające piorą bieliznę z pomocą dodanych im dziewcząt z oddziału kiłowego. Bielizny w szpitalu jest bardzo mało, zwłaszcza prześcieradeł i ręczników, tak, że jednym ręcznikiem ociera się cała sala, co jest wstrętnem i niebezpiecznym zwłaszcza iż w szpitalu jest wielu dotkniętych egipskiem zapaleniem oczu. Prosiłem komitet o zakupno większej ilości bielizny i dałem adres na koce, bo istniejące w szpitalu są drogie i złe.

Stosownie do polecenia Wydziału krajowego uwiadomiłem Radę powiatową i magistrat o mojem przybyciu na inspekcję szpitala. Z pierwszej przybył sekretarz rady powiatowej, a z drugiej radny gminy.

Na Radzie dnia 26. kwietnia uchwalono: zażądać zmiany Siostry przełożonej, tudzież wypełnienia ich zobowiązań kontraktowych. Drowi Bogdanikowi wyrazić uznanie za wzorowe prowadzenie szpitala i gorliwą i sumienną pracą około podniesienia tej instytucyi. Dyurnistę zaś oddalić.

2) Bochnia. Od lekarza ordynującego i od p. Burmistrza dowiedziałem się, że bocheńska rada powiatowa poczuwa się do obowiązku zrobie-

nia czegoś dla szpitala powszechnego w Bochni, jako zakładu oddającego wielkie usługi całemu powiatowi. W tym celu prezes Rady powiatowej oświadczył się z gotowością przeznaczenia pewnej części sumy, zebranej z kar na zbudowanie pawilonu dla zakaźnych, a mianowicie dla ospowych. Jakkolwiek lekarz powiatowy oświadczył, że pawilon ten ma być oddalony przynajmniej na 100 metrów od zakładu, a zatem, że miejsca na postawienie podobnego pawilonu w obrębie terytorium szpitalnego niema, wskazałem p. Burmistrzowi, że pawilon postawiony w głębi ogrodu zupełnie odpowie zadaniu.

Widząc się z p. Burmistrzem przedstawiłem mu następujące potrzeby szpitalne: 1) konieczność jeszcze w tym roku pomalowania dachu szpitalnego, który już sześć lat nie był pokostowany, gdyż dłuższe pozostawienie jego w tym stanie może narazić na zniszczenie, które wymagać będzie kosztownej naprawy; 2) konieczność prędszego ściągnięcia wypożyczonych sum szpitalnych, gdyż tym tylko sposobem można będzie przyjść do wykopania studni tak potrzebnej dla szpitala; 3) potrzebę sprawienia nosz dla wynoszenia zmarłych z sal szpitalnych i potrzebę sprawienia czterokołowego wózka dla wywozu ciał na cmentarz; 4) potrzebę naprawy altanki w ogrodzie dla odpoczynku chorych w czasie upałów; 5) potrzebę ponaglenia magistratu bocheńskiego do prędszego udzielenia świadectw ubóstwa dla chorych, należących do gminy miasta; 6) nareszcie potrzebę zabrania karawanu miejskiego ze szpitala, aby zrobić miejsce dla dezynfektora.

W szpitalu znalazłem wszystko w należyтым porządku; wiktuały świeże, mięso nawet bardzo dobre, co w ogóle jest rzeczą rzadką w naszych miastach mniejszych; bielizna z płótna korezyńskiego w ilości dostatecznej i dobrze wyprana; posługa dobra i staranna, a pielęgnowanie chorych sumienne i umiejętne. W dzień inspekcji w szpitalu było 41 chorych. W roku ubiegłym leczono w tym szpitalu 69 suchotników i 8 na tyfus to też i śmiertelność w tym szpitalu wynosiła 10·2%. Średni pobyt chorych 23·9. Szpital posiada dezynfektor kupiony na wspólnie z miastem. W obec często powtarzającej się epidemii ospy w kraju, poleciłem, aby wszyscy chorzy wstępujący do szpitala byli szczepieni lub rewakcyonowani, posługa także. Lekarze skarżyli się, że szczepianka otrzymywana od Dra Barańskiego była tak zła iż niektóre przesyłki dały rezultat zupełnie ujemny.

Na radzie 15. marca uchwalono wezwać magistrat do wykonania tych robót, które wskazał Inspektor w raporcie swoim.

3) Brody. Jakkolwiek rządea szpitala brodzkiego jest człowiekiem energicznym, lubiącym czystość i porządek, lecz prawdziwą duszą zakładu jest lekarz ordynujący Dr. Stanisław Sołtysik, który wchodzi w największe szczegóły nietylko dotyczące lekarza, ale administracji i gospodarstwa szpitalnego. Jemu to szpital zawdzięcza tę nadzwyczajną schludność jaką się ten zakład odznacza i sławę, którą mu wyrobił w otaczającej ludności, która już się nie boi szpitala i idzie doń z zupełnem zaufaniem, a wychodzi z wdzięcznością za ludzkie, umiejętne i staranne leczenie, a także za należyte pielęgnowanie. We wschodniej części kraju jest to bezprzecnie najlepiej urządzone szpital, pomimo bardzo niskiej taksy leczenia (46 za dorosłych a 25 za dzieci). Jest tu wszystko co być powinno w szpitalu, to jest dostateczny zapas bielizny, mocne, żelazne łóżka, pościel wygodna, żywienie tanie, zdrowe i smaczne przyrządzone we własnym zarządzie, potrzebna ilość

narzędzi chirurgicznych, dostateczna i pilna pomoc lekarska, wielka oszczędność w szafowaniu leków i wikt, bez ujmy potrzebom chorych. To też napływ chorych corocznie się wzmacnia, tak, że w roku ubiegłym dziennie leczono w przecięciu więcej chorych, aniżeli jest łózek, a w dniu inspekcji znalazłem 74 chorych na 53 łózkach. Pomimo tego przepełnienia powietrze na salach bardzo czyste, dzięki nieustannemu przewietrzaniu, a śmiertelność mała, w roku bowiem ubiegłym wynosiła zaledwo 6.1%. Średni pobyt chorych przeciętnie wynosi 23.5 dnia. Chorych nie kwalifikujących się do pielęgnowania szpitalnego nie znalazłem. Z epidemicznych chorób zastałem w szpitalu dziesięciu uczniów gimnazjum tutejszego dotkniętych egipskim zapaleniem oczu (z bursy), a trzydziestu przychodzi do szpitala leczyć się ambulatoryjnie na tę samą chorobę. Potrzeba uwiadomić c. k. Namiestnictwo o tem, aby zarządziło co się należy dla zatamowania źródła tej tak niebezpiecznej choroby, Lekarz ordynujący, aby zmniejszyć ilość szukających stałej opieki szpitalnej zaprowadził ambulatoryum, w którym codziennie pojawia się 20 do 30 cierpiących na różne choroby, otrzymujących poradę i pomoc lekarską. I tak według książki, gdzie się zapisują leczeni tej kategorii w r. 1891 było 3.620, a w bieżącym 447 ambulantów, nie wliczając tych co przychodzą do codziennego opatrunku, jak na przykład chorzy na oczy, tak że wizyta lekarska zaczyna się tu o 7 z rana a ciągnie się zwykle do 11 lub do południa. Książki zarządu i lekarskie znalazłem w wzorowym porządku, wiktuały w spiżarni świeże i dobre: płótno zakupuje się w Krośnie; leki prostsze, napary i nawary dla oszczędności przygotowują się w szpitalu. Pomimo jednak wielkiej oszczędności, żywienie chorych z powodu drożyzny ogólnej, więcej kosztuje aniżeli w 1891, główny bowiem i najważniejszy produkt—mięso podrożało o 15 ct. na kilogramie. Wina chorym lekarz nie zapisuje, a tym, którzy potrzebują pokrzepienia daje wódkę nalaną na zioła górskie i aromatyczne. Tym sposobem z litra wódki, który kosztuje z przyrządzeniem 68 ct, ma 40 percyj napoju spirytusowego. W roku ubiegłym przekształcono wychodki z systemu dołowego na system beczkowy, co ułatwiło wywóz i zmniejszyło niedogodności bliskiego położenia miejsc ustępowych, urządzono kamieniem wyłożone trotuary w obejściu szpitalnym i uporządkowano ogród a pomimo to dzięki rożumnemu gospodarstwu, szpital posiada zapas rezerwowi na konieczne naprawy, wynoszący do 5.000 zł. Porodów rocznie bywa do 20, obłąkanych w 1892 pielęgnowano 15. Dezynfektora szpital nie posiada ale zamierza kupić go na wspólnie z miastem.

Na radzie 10. marca 1893 przyjęto raport ten do wiadomości.

4. Brzeżany. Po przyjeździe do Brzeżan przedewszystkiem zwiedziłem grunt kupiony przez właścicielkę Brzeżan hr. Potocką na szpital. Miejscowość ta, znajdująca się przy ulicy Rzeźnickiej, zajmuje obszar 2.127 sąż. kw. czyli 7.636 metr. W niewielkiem oddaleniu przebiega rzeka Złota Lipa, oddzielona od kupionego gruntu szerokością ulicy. Cały grunt wznosi się od południa ku północy, w prawo i w lewo ciągną się ogrody sąsiednich realności. Grunt suchy i zupełnie odpowiedni na zakład leczniczy. Od ulicy front wynosi 49 metrów, w głąb zaś 153 metr. Właściciele Brzeżan przedstawili Radzie miejskiej chrześcijańskiej projekt umowy następującej osnowy:

„Słyszac stalc powtarzane narzekania na zbyt ciasne, niehygieniczne i pozbawione wszelkich wygód pomieszczenie powszechnego szpitala, z powodu niemożności dostania w Brzeżanach odpowiedniego lokalu i dla braku

funduszków na wybudowanie własnego, zgodnego z tegoczesnymi wymaganiami szpitala, podpisani powzięli myśl wybudować takowy na 60 łózek w możliwie krótkim czasie własnym kosztem na placu umyślnie na ten cel zakupionym, jako uznanym przez rzeczoznawców za najodpowiedniejszy w Brzeżanach, pod następującymi warunkami: 1) Szpital ma nosić nazwę Brzeżańskiego szpitala powszechnego św. Izabelli i stanowić wyłączną własność gminy brzeżańskiej chrześcijańskiej, a mając charakter szpitala powszechnego ma leczyć i pielęgnować chorych wszelkich narodowości i wyznań jak to ustawy odnośnie normują. 2) Szpital ten jako instytucja publiczna ma nadal pozostać pod nadzorem Wydziału krajowego. 3) Po wybudowaniu, zupełnem wykończeniu i oddaniu budynków wraz z planem radzie miejskiej chrześcijańskiej brzeżańskiej, podpisani żadnych dalszych zobowiązań brać na siebie nie życzą i nie biorą, tak co do dalszej konserwacji budynku jak i utrzymania chorych w tymże. 4) Podpisani życzą sobie zachować stale prawo umieszczania w szpitalu w razie potrzeby trzech chorych bezpłatnie. 5) Rada miejska chrześcijańska obowiązana będzie z czynszu pobieranego corocznie z funduszu szpitalnego 60% tej kwoty, jaką w obecnym czasie pobiera za najem lokalu to jest 600 zł., obracać w części na niezbędne poprawki i konserwacje lub też ulepszenia zabudowań szpitalnych, a mianowicie 100 zł. resztę zaś 500 zł. winna umieszczać corocznie w kasie oszczędności na procenta aż do czasu uformowania się funduszu, za który możnaby było w przyszłości urządzić inny jaki zakład dobroczynny, jak ochronkę dla biednych dzieci chrześcijańskich, przytulisko dla biednych, nieuleczalnych i kalek chrześcijańskich, nie przestając w dalszym ciągu składania powyższej kwoty na dalsze cele dobroczynne. Z użycia owej kwoty 600 zł. na powyż wskazane cele ma być corocznie radzie miejskiej chrześcijańskiej składany rachunek przez magistrat miasta. 6) Gdyby w przyszłości nastąpił odmienny sposób opiekowania się chorymi, a rada miejska chrześcijańska, lub też jaka inna władza chciała ten szpital znieść, zaś zabudowania i plac użyć na inny cel, to w takim razie tak zabudowania, jak cały plac w tym stanie, w jakim wówczas znajdować się będzie, bezwarunkowo wracają do podpisanych, jako właścicieli Brzeżan lub do ich rodziny. 7) W razie gdyby na placu oddanym pod budynek szpitalny nie można było przez wykopanie studni uzyskać wody dla użytku szpitala, natenczas winna rada miejska chrześcijańska brzeżańska własnym swym kosztem przeprowadzić wodociąg ze Storzysk i oddać takowy do użytku szpitala“.

Powyszy projekt rada miejska już przyjęła, a umowa będzie podpisana przy przyjęciu szpitala z rąk fundatorów. Szkice szpitala zrobione przez budowniczego p. Janowskiego, zostały przez gminę przedstawione do przetrzeżenia Rady zdrowia, a gdy wrócą stamtąd będą przedstawione na ocenienie i zatwierdzenie Wydziału krajowego. Już dwa miesiące szkice te leżą w Radzie zdrowia i dotychczas nie doczekały się oceny, a w skutek tego już w tym roku nie będzie można przystąpić do roboty, chociaż wszelkie materiały są już przygotowane. Przez to przeniesienie chorych do nowego budynku odwlecze się jeszcze na rok jeden, bo według ustawy budowlanej, budynki mogą być zamieszkałe jedynie po dwóch latach od początku ich budowy. Oto są niedogodności nowego sposobu zatwierdzania planów szpitali. Co do samego planu i rozkładu ubikacyj, według zdania mego, potrzeba będzie porobić pewne zmiany.

W dniu inspekcji w szpitalu brzeżańskim znalazłem 44 chorych. Wszystkie dawne braki i niedostatki budynku zostały, czystość jednak i schludność utrzymywana przez Siostry Miłosierdzia zinniejsza te braki w wielkim stopniu. Zakład jest bardzo ubogi w bieliznę, nie ma jej bowiem nawet na trzy zmiany. Całą pisemną część szpitala prowadzi lekarz wraz z przełożoną Sióstr Miłosierdzia, część ta jest więc w zupełnym porządku. Posługi jest 4 osób; potrzeba będzie szpitalowi pozwolić na najęcie praczki, bo siostry dać sobie rady z praniem nie mogą, syfilityczne bowiem chore niechętnie idą do prania. Wiktuały znalazłem średniej dobroci; koszt żywienia chorych wraz z siostrami i posługą kosztował dziennie 20 ct. Wyniki leczenia, pomimo tak niehygienicznego pomieszczenia chorych, są dobre; procent śmiertelności w r. 1892 wynosił zaledwie 8·6, t. j. o 1·6% mniej, aniżeli w szpitalu św. Łazarza w Krakowie. W ogóle muszę oddać sprawiedliwość Dr. Zaudererowi, że jego tylko staraniom, pracowitości i sumiennemu pełnieniu obowiązku, zawdzięcza szpital przede wszystkim, że przy takich nieodpowiednich warunkach higienicznych istnieć może; on też niemało wpłynął na decyzję właścicieli Brzeżan do zrobienia miastu takiego pięknego daru, który jest zarazem początkiem innych dobroczynnych instytucyj, jakie wynikną z zawartej umowy. Na wewnętrzne urządzenie przyszłego szpitala miasto zebrało ze składek i różnych scenicznych przedstawień około 2.000 zł.

Na radzie d. 3. listopada relację Inspektora przyjęto do wiadomości.

5. Drohobycz. Do szpitala przybyłem w czasie obiadu chorych. Potrawy były przygotowane smacznie, ale mięso było pośledniego gatunku, jak i w całym mieście, bo wszystko co jest lepszego wywozi się do Wiednia. Chorzy pytani we wszystkich salach oświadczyli, że z wiktury są zupełnie zadowoleni. W spiżarni nie znalazłem żadnych wiktuałów, wszystko bowiem zostało zużytkowanem, a nowy transport jeszcze nie przybył. Kilka lat już z rzędu domagam się, aby urządzono kanał dla odpływu wód gospodarskich do rzeczki, która płynie w pobliżu szpitala, z powodu bowiem że szpital jest otoczony gruntami prywatnymi, zakład musi te wody wywozić, co pociąga za sobą bardzo znaczne koszta. Przeprowadzenie kanału tego nie kosztowałoby drożej na 250 do 300 zł. Druga rzecz także dość ważna jest postawienie pieca do palenia słomy, wyjętej z sienników z pod zakaźnych. Tych ostatnich leczono w szpitalu drohobyckim w r. 1892 zwyż dwiestu. Książki w kancelaryi znalazłem w porządku; musiałem jednak zwrócić uwagę p. przewodniczącego komitetu szpitalnego na niewłaściwość układania budżetu szpitalnego wbrew §. 25. instrukcyi dla zarządu w kancelaryi magistratu, bez współudziału lekarza ordynującego i zarządcy, którzy najlepiej znają potrzeby zakładu. Bielizny szpital posiada ilość dostateczną; płótno obecnie dostarczane z naszych zakładów krajowych jest mocne i odpowiednie dla potrzeb szpitalnych. Szkoda tylko wielka, że taka znaczna suma wychodzi za granicę za koce, nasze bowiem krajowe nie są tak dobre, a o trzecią część droższe, aniżeli morawskie.

W szpitalu znalazłem 52 chorych; pielęgnowanie tych ostatnich bardzo staranne. W ostatnim czasie było wiele przypadków chirurgicznych, a operacye trudne, były wykonane z bardzo dobrym wynikiem. W ubiegłym roku leczono w zakładzie 1.035 chorych w ciągu 18.738 dni leczenia. Śmiertelność wynosiła 8·7%. Średni pobyt chorego 18·1 dni. Dotkniętych chorobami zakaźnymi leczono w roku ubiegłym na tyfus 48, dyzenteryą 12, ospę

10, tuberkuły 9, a na świerzb 131. Syfilitycznych było 210, na obserwacji zaś 29. Leki kosztowały 3 ct. na chorego i na dzień leczenia. Chirurgicznych narzędzi zakład posiada liczbę dostateczną. W szpitalu odbywają się także prace w kierunku naukowym i w tym celu prymaryusz sprowadził własnym kosztem bardzo ładny mikroskop. Dr. Hoffner, praktykant szpitalny, dotychczas bezpłatny, jest pożytecznym pomocnikiem lekarza ordynującego przy operacjach.

6. Jasło. Od początku bieżącego roku administrację i gospodarstwo szpitalne prowadzą Siostry Miłosierdzia. Wyekwipowanie i urządzenie pomieszczenia dla nich w zakładzie kosztowało 1.700 zł., które szpital musiał wypłacić natychmiast ze swego niewielkiego budżetu. Taki znaczny wydatek mocno wstrząsnął na razie całym gospodarstwem szpitalnym i potrzeba będzie bardzo zręcznej ręki, aby umiała tak go poprowadzić, żeby przyjsię znowu do równowagi. Wprawdzie spodziewaną jest znaczna oszczędność na żywieniu chorych, ale i w tej gałęzi gospodarstwa szpitalnego oczekują nowe wydatki, bo chcąc prowadzić kuchnię we własnym zarządzie potrzeba mieć piwvicę, której szpital dotychczas nie posiadał, potrzebna będzie spiżarnia na nabiał, mąkę, krupy, omastę, które poprzednio w małej ilości mieściły się w pokoiku około kuchni. Tę ostatnią, jako zbyt szczupłą potrzeba będzie rozszerzyć kosztem tego pokoiku i piec przerobić, bo był źle zbudowany i pochłaniał wielką ilość opału (do 3 cent. węgla dziennie). Te przeróbki i przebudowy będą kosztowały do 300 zł. i muszą być zrobione, bo Siostróm Miłosierdzia potrzebny jest piec piekarski, którego dotychczas nie było i odpowiednio urządzony skład na ziemniaki i kapustę. Dałem Siostróm praktyczne wskazówki pod względem gospodarstwa szpitalnego i dróg, na których dadzą się osiągnąć pewne oszczędności, ale przy rewizji taks, która ma nastąpić w tym roku, potrzeba będzie wrócić szpitalowi ten cent, który przy poprzedniej rewizji był mu odjęty.

Siostry Miłosierdzia bardzo życzyły, aby im odstąpiono jeszcze jeden pokój na kaplicę, bo kościół jest bardzo oddalony; musiałem im odmówić tego, bo to znacznie zmniejszyłoby ubikacye dla chorych, a oprócz tego ciągnęłoby nowe wydatki na obsługę duchowną. Zwróciłem ich uwagę, że obok gimnazjum niedaleko stojącego buduje się teraz kaplica, wkrótce więc będą miały kościół prawie pod bokiem. Zezwoliłem Siostróm ze względu na bardzo złe mięso, które sprzedają rzeźnicy, zrobić niektóre zmiany w normie żywienia, stosownie do przyzwyczajzeń okolicznej ludności i pór roku. W kosztach żywienia, zdaje się, będzie do 35 ct. na dzień i chorego oszczędności, co wyniesie rocznie do 1.000 zł. Szpital posiada 80 żelaznych łóżek, reszta są drewniane; bielizny w ogóle mało, a częste pranie niszczy ją prędko.

Chorych znalazłem 76; między nimi nie było takich, którzyby nie kwalifikowali się do szpitalnego pielęgowania, oprócz kilku przysłanych z asenterunku, którzy za parę dni będą wypuszczeni. Leczenie i pielęgowanie chorych bardzo staranne. Śmiertelność w ubiegłym roku wynosiła 6,3%. Z zakaźnych chorób leczono: na kiłę 112, tuberkuły 97, świerzb 71 róża 31, tyfus 11. W dziale chirurgicznym leczono 174 przypadków. Opatrunki były antyseptyczne; wypadki śmierci w tej gałęzi wynosiły 2%. Leki wraz z opatrunkami kosztowały 3-9 na dzień i chorego. Narzędzi chirurgicznych jest ilość dostateczna i są dobrze utrzymane. Zakład posiada wła-

sny desyinfektor. Przeciętny pobyt chorych 23·1. W razie potrzeby tak na parterze jak i na piętrze można w dobrem odosobnieniu pomieścić chorych zakaźnych. Rządca szpitala bardzo mi się uskarżał na kasę chorych i na właścicieli okolicznych, że pierwsza nie chce płacić za swoich członków, a drudzy za swoje służki, tak że przez to szpital jest narażony na nieustanne i uciążliwe skargi i korespondenecje.

Na radzie dnia 30. maja przyjęto raport ten do wiadomości i zażądano ze szpitala wykazu chorych, za których służbodawcy lub kasy chorych nie zapłacili.

7. Kołomyja. W szpitalu wszystkie reperacye i roboty restauracyjne zostały ukończone, zakład więc cały wygląda czysto i porządkie. Zaczęto zakupować żelazne łóżka na miejsce zbutwiałych drewnianych i już nabyto 30 łóżek, reszta będzie zakupiona w roku przyszłym. Bielizny jest tylko na trzy zmiany na 70 łóżek; płótno nabywa szpital u producentów krajowych. W szpitalnej spiżarni znalazłem produkta dobre; chorzy z wiktu zadowoleni; przygotowanie potraw w kuchni smaczne i czyste. Posługa dobra. W kancelaryi książki w porządku. Zaległości kosztów leczenia nie wynoszą nawet 2.000 zł. Żywnienie na chorego dziennie kosztowało w ubiegłym roku 15 6 ct. W szpitalu znalazłem 54 chorych, połowa była dotknięta chorobami syfilitycznymi. Wybuch cholery w Galicyi oddziałał dość dziwnie na inne choroby, bo nigdy jeszcze stan zdrowotny w kraju nie był tak dobrym jak obecnie; prawie wszystkie zakaźne choroby znikły, a przedewszystkiem tyfus tak częsty w tym czasie; tylko skarlatyna wśród dzieci, a nawet i dorosłych grasuje z wielką siłą. W szpitalu znalazłem dość dużo wypadków chirurgicznych, których przebieg jest prawidłowy. Śmiertelność w szpitalu wynosiła w roku ubiegłym 5·1%. Średni pobyt chorego w szpitalu 24 dni. Leki wraz z wydatkami na sanitarne potrzeby wynosiły zaledwo 6·3 ct. W ogóle oszczędność w tym szpitalu jest bardzo wielka, a zwierzchność gminna jest dbałą o szpital. Zakład posiada desyinfektor, który kupił na wspólnie z gminą.

Na radzie d. 3. listopada raport ten przyjęto do wiadomości.

8. Krakowiec. 4. sierpnia w szpitalu gminnym w Krakowcu znalazłem zaledwo 3 chorych; przeciętnie zaś szpital ten pielęgnuje od 5—6 chorych, a ilość dni leczenia wynosi rocznie około 2.000. W roku 1892 pielęgnowano w szpitalu 124 chorych; w bieżącym zaś roku chorych jest więcej i prawdopodobnie liczba ich dojdzie do 200 rocznie. Średni pobyt wynosił 16·3 dni. Umarło w r. 1892 pięciu t. j. 4%. W przeszłym roku panował tu epidemicznie tyfus wysypkowy, w szpitalu było 6 chorych jednocześnie dotkniętych tą chorobą. Rada powiatowa miejscową opiekę i kontrolę nad szpitalem poruczyła właścicielowi Krakowca hr. Tomaszowi Łubińskiemu i proboszczowi obrządku ruskiego ks. Metelli. Ani jednego ani drugiego w Krakowcu nie zastałem, nie mogłem więc dowiedzieć się, jakie zarząd ma zamiary pod względem rozszerzenia szpitala na przyszłość i jakie są potrzeby zakładu, wszystkie bowiem inwentarze, zamknięcia rachunkowe i budżeta znajdują się w Radzie powiatowej i u nich. Zresztą zdaje się, iż w tym roku nie tu robić nie będą z powodu, iż wszyscy są zajęci przyjęciem Najjaśniejszego Pana i manewrami, mającymi odbywać się w okolicy Krakowca. W roku ubiegłym kupiono nieco chirurgicznych narzędzi, stół operacyjny i krzesło do badania, a oprócz tego płótno na bieliznę dla chorych z Krosna. Muszę

zwrócić uwagę, iż wszystkie łóżka żelazne, których jest 15, są zrobione na średni wzrost, dlatego też są za krótkie w ogóle. Toż samo potrzeba powiedzieć i o kocach, które nie są dość ciepłe i nieodpowiednich rozmiarów. Wikt chorych oddany w przedsiębiorstwo i po następujących cenach: Cała poreya kosztuje 26 ct., pół poreyi 20 a dyeta 15 ct. Chorzy z wiktu są zadowoleni, a i lekarz ordynujący Dr. Gracka mówił mi, że wikt jest dobry i odpowiedni.

Na radzie 14. sierpnia raport ten przyjęto do wiadomości.

9. Podhajce. Po objęciu pielegnowania chorych przez Siostry Miłosierdzia a zamianowaniu kierownikiem lekarskim młodego, energicznego, pracowitego lekarza i bardzo dobrego chirurga, zakład mógłby rozwinać się znakomicie, i oddać wielkie usługi całej okolicy, gdyby budynek szpitalny był obszerniejszy i należyte zbudowany. Tymczasem cały parter został zajęty przez Siostry Miłosierdzia, kuchnię, spiżarnię, magazyn bielizny i łazienki, a na piętrze, gdzie jest miejsce najwyżej na 35—40 chorych, mieści się 60 łóżek, prawie nieustannie zajętych, przeciętna bowiem ilość chorych w tym szpitalu wynosi 53. Siostry Miłosierdzia zajęły najgorszą część szpitala, gdzie nie ma należytej wentylacji, światła, a w dodatku wilgotną i niezdrową, gdzie się dawniej mieścili kiłowi. W tym roku, w czasie naprawy dachu, gdy całe wiązanie było zdjęte, straszna nawalnica nawiedziła szpital i załaziła do tego stopnia, że potrzeba było przenosić chorych do sąsiednich domów. W skutek tego zamokły sufity, podpadały tyki, a wilgoć na parterze jeszcze się więcej wzmogła, tak że część zakładu, zajęta przez Siostry Miłosierdzia, stała się wprost niemożliwą do zamieszkania i bardzo się obawiam, że dłuższe pozostawienie ich w tem miejscu może na szwank narazić ich zdrowie. Szpital zaś jest zbudowany tak nędznie, że wszelka nadbudowa jest niemożliwa, a przybudowa nadzwyczajnie trudna, bo szpital w szerokość dotyka prawie obydwu granic swoich. Dla lepszego więc pomieszczenia Sióstr Miłosierdzia i należytego oddzielenia zakaźnych, potrzebaby wybudować osobny domek, a przytem muszę dodać, że teren szpitalny jest tak niski, że przy wylewach rzeczki, płynącej przed szpitalem, woda pokrywa nie tylko cały plac przed zakładem, ale sięga prawie do progu szpitala. Budynek szpitalny przed ogłoszeniem jego jako zakład publiczny i powszechny, nie był badany przez władze autonomiczne, które zadowolily się doniesieniem starosty, że budynek jest zupełnie odpowiedni.

W dniu inspekcji szpitala znalazłem 52 chorych; w liczbie ich było bardzo wiele przypadków chirurgicznych, których przebieg propracyjny można nazwać bardzo zadowalniającym. W ogóle pomimo niehygienicznych stosunków zakładu śmiertelność jest bardzo niska, bo zaledwo dosięga 6%. Ilość narzędzi chirurgicznych jest dostateczna. Wydatek na leki i opatrunki mały i nie przenosi tej normy, jaka była postawiona przez Wydział krajowy. Opatrunki sprowadzają się od Dobrowolskiego z Krakowa.

Wiktuały w spiżarni były średniej dobroci, a potrawy przyrządzone bardzo dobrze i smacznie. W magazynach należyty porządek; ilość bielizny dostateczna; szyciem jej zajmują się same Siostry Miłosierdzia. Ze sprzedaży wieprzka Siostry uzyskały tyle, iż mogły kupić krowę, tak że szpital będzie miał dobre mleko. I tu należy dodać jedną posługaczkę do prania, bo Siostry temu podołać nie mogą, jedynie przy pomocy chorych. Wikt chorych

wraz z wiktem Sióstr Miłosierdzia i posługi w r. 1892 kosztował dziennie i na chorego 17:2 ct.

Książki kancelaryjne prowadzą się wzorowo; zaległości kosztów leczenia bardzo niewielka. W całym zakładzie czystość i porządek bez zarzutu.

Na radzie 3. listopada uchwalono zapytać Wydział powiatowy, czy nie uznaje potrzeby wybudowania domku dla Sióstr Miłosierdzia.

10. Przemysł. Przy rewizyi książek kancelaryjnych zwróciłem uwagę rządcy na wielką cyfrę zaległości kosztów leczenia, dochodzącą do 20 tys. zł., wykazaną w zamknięciach rachunkowych za r. 1891. Rządca oświadczył mi, że to musi być omyłka, bo ściąganie kosztów odbywa się bardzo energicznie i nieustannie, azatem tak wielkiej zaległości być nie może, zwrócił jednak uwagę moją, że koszta leczenia zwiększyły się ogromnie wskutek polecenia Wydziału krajowego poszukiwania majątku chorego nietylko w gminie zamieszkania, ale i w gminie przynależności. Wyjaśniłem, iż polecenie to już w roku przeszłym zostało zmodyfikowane okólnikiem Wydziału krajowego, ale okazało się, że okólnik tego szpital nie otrzymał i dlatego podwójnie robi poszukiwania i najczęściej bezskutecznie. Potrzeba będzie wydany okólnik w roku przeszłym przesłać Zwierzchności gminnej dla zakomunikowania szpitalowi.

W szpitalu znalazłem czystość i porządek wzorowe. Chorzy pytani we wszystkich salach oświadczyli, iż są zadowoleni z wiktów szpitalnego. Dla przekonania się, jaka jest różnica w przypisywaniu dyet, zebrałem daty z 3 lat ostatnich, są one następujące:

	dyet	$\frac{1}{3}$ porcy	$\frac{1}{2}$ porcy	całe	dzień kosztował
1890 przepisano	5.598	7.125	17.418	23.209	13:76
1991 „	6.238	8.297	15.879	27.109	14:73
1892 „	9.260	5.646	12.853	31.921	16:15

Podrożenie wiktów pochodzi przeważnie z podrożenia wiktuałów, szczególnie w ostatnim roku, i tak: mięso, które w r. 1891 kosztowało 38 za kilo, obecnie kosztuje 43 ct., a chleb, który kosztował po 10 ct. za kilogram, w 1892 r. kosztował 14 ct. Pomimo to jest to szpital jeden z najtańszych pomiędzy szpitalami prowincjonalnymi pod względem żywienia i leczenia. Napływ chorych do tego szpitala jest tak wielki, że przeciętnie na 160 łóżkach stale się mieści 174 chorych. Z tego więc powodu Magistrat miał zamiar prosić o powiększenie ilości łóżek przynajmniej o 15, a jednocześnie o pozwolenie przerobienia obecnej kancelaryi na salę chorych, a sale chirurgiczne na kancelarye, przez to bowiem oprócz lepszego rozkładu przybędzie miejsca na kilkanaście łóżek. Koszt tego przekształcenia wyniesie około 440 zł. Rozpatrzywszy rzecz na miejscu upraszam o zezwolenie na ten wydatek, który będzie korzystny dla szpitala. Chorych w szpitalu w dzień inspekcji było 206, z tej liczby trzecia część była dotknięta kiłą. W pawilonie dla zakaźnych chorych znalazłem 7 dotkniętych tyfusem brzuszny. Innych zakaźnych chorób w dniu inspekcji nie było. Stosownie do polecenia mego w roku przeszłym podwórko zostało obsadzone drzewkami szpilkowemi, które oddzieliły główny budynek od pawilonu. Desynfekcyja rzeczy chorych odbywa się w desynfektorze miejskim i kosztuje 12—14 zł. rocznie, daleko więc korzystniej zostawić ten sposób nadal, aniżeli kupować własny desynfektor. Skrzynia do niszczenia pasożytów za pomocą resina benzoe została na polecenie moje zrobiona. Bielizny jest ilość dostateczna i sprowadza się z Kro-

sna; płótno dobre i trwałe. Pralnia ulepszoną została przez urządzenie odpływu zakrytego, przez co został zatamowany dostęp z kanału cuchnącego powietrza, które poprzednio zanieczyszczało pralnię. W łazienkach znajdują się trzy wanny; z tych dwie miedziane, z których każda kosztowała 62 zł. Tu także urządzono lepszy odpływ wody. Lodownia już została napełniona lodem. Chirurgicznych przypadków wiele i są traktowane dobrze i umiejętnie. Lekarz ordynujący zaprowadził osobną książkę dla zapisywania wszelkich dokonanych operacji. W protokole lekarskim poleciłem robić obszerniejsze notatki lekarskie o przebiegu choroby. Instrumentów chirurgicznych jest ilość dostateczna; są one utrzymane czysto i porządnie. Prymaryusz prosił o pozwolenie sprawienia sterylizatora, który kosztować będzie 40 zł.; zezwolić należy, bo to poprowadzi do oszczędności w przygotowaniu opatrunków.

Na radzie d. 4. marca raport przyjęto do wiadomości; zezwolono na sprawienie sterylizatora i polecono przesłać ponownie okólnik 16.212/91.

11. Rzeszów. W roku ubiegłym w rzeszowskim szpitalu uporządkowano ogród warzywny, zasadzono kilkadziesiąt drzewek i otoczono go ogrodzeniem, a obok szpitala wybudowano szopę na słomę i lodownię, do której wchodzi 70 fur lodu. Dla szpitala, gdzie się odbywa wiele operacji jest to rzecz bardzo wielkiej wagi mieć własny lód pod ręką. Dobrej wody do picia i do prania szpital nie posiada i musi ją przywozić z daleka, narażając się na znaczne wydatki i wielki kłopot.

W zakładzie znalazłem wszystko w należyтым porządku i czystości. Wiktuały w spiżarni były dobre, a chorzy zapytywani niemal w każdej sali oświadczyli jednogłośnie, że pożywienie jest dobre i smacznie sporządzone.

Bielizny jest dosyć; płótno się sprowadza z krajowej fabryki w Krośnie. Narzędzia lekarskie są utrzymane czysto i porządnie. Na oddziale ocznym prowadzonym przez Dra Zagórskiego znalazłem 17 chorych; oddział ten jest wielkim dobrodziejstwem dla okolicy i mieszkańców kraju, bo już nie jednemu uratował wzrok i uchronił od tego strasznego kalectwa, które przyspaża społeczności tak wiele nędzarzy nie mogących zarobić na kawałek chleba. Potrzeba też oddać sprawiedliwość Drowi Zagórskiemu, iż prowadzi swój oddział z wielkim zamiłowaniem i znajomością rzeczy. Zwróciłem jednak uwagę jego, aby chorych na jaglicę leczył ambulatoryjnie, a nie trzymał w szpitalu dla uniknienia niepotrzebnych wydatków na ich utrzymanie. Z chorób przeważnie leczonych w szpitalu zaznaczam 262 syfilitycznych 94 świerzbowatych, którzy stanowią plagę szpitalną, niszczą wielką ilość bielizny; było też 32 tyfusowych. Jedna z separatek została obróconą na oddział dla położnic. Chorych w dniu inspekcji było 109 na 100 łózkach. Pielęgniwanie umiejętne i staranne, a pomoc lekarska aż nadto dostateczna, bo oprócz lekarza ordynującego i dwóch lekarzy pomocniczych etatowych jest jeszcze bezpłatny praktykant. Posługa dobra. Główną wadą zakładu rzeszowskiego jest to, iż nie posiada oddziału odosobnionego dla chorych zakaźnych. Rządca uskarżał się, że ma ciągle trudności z kasami chorych, które wszelkich środków używają, aby tylko uchylić się od zapłacenia za swoich chorych. Potrzeba polecić oddziałowi rachunkowemu, aby wysłał koszta leczenia za ostatni kwartał, o które prosił szpital rzeszowski, zakład bowiem nie posiada pieniędzy nawet na zapłacenie zasług służbie szpitalnej. Wysoki przeciętny pobyt chorych w tym szpitalu pochodzi przeważnie od długiego leczenia chorób ocznych i syfilitycznych. Procent śmiertelności 4.2, a prze-

ciężna ilość chorych leczonych w szpitalu w 1892 r. była 103 to jest stale trzech chorych leżało na sieńnikach rozciągniętych na ziemi.

Na radzie d. 15. marca raport ten przyjęto do wiadomości; należytość za kosztą leczenia polecono wysłać natychmiast.

12) Sanok. W sanockim szpitalu trafiłem na zwykłe roczne restauracye, bielenie, lakierowanie i oczyszczanie całego zakładu, ale w salach do których byli przeniesieni chorzy znalazłem należyty porządek i czystość. Z rządcy szpitalnego, z jego energii, zapobiegliwości i pracowitości wszyscy są zadowoleni. Kancelaryą znalazłem w wielkim porządku, a wszystkie księgi prowadzą się według wzorów wskazanych instukcją lub osobnemi zarządzeniami. Ogród około zakładu został już uporządkowany; dawny skład rupieci i spiżarnia zostały przerobione na pomieszczenie dla chorych zakaźnych. W budynku tym rozdzielonym w środku sienią, gdzie ma być pomieszczony dozorca, może stanąć w każdym z dwóch pokoiów po trzy, a w razie potrzeby po cztery łóżka dla zakaźnych. Wszystkie budynki szpitalne znalazłem w porządku, tylko w pralni jest wielka wilgoć, tak że obawiać się można pojawienia grzyba. Wychodki, które niepodobna było utrzymać w należytej czystości przerabiają się na system włoki. Teraz można już mieć nadzieję, że na dłuższy czas nie przyjdą żadne większe wydatki na budowy i przybudowy, które nie pozwoliły szpitalowi przyjść do finansowego porządku. W roku przeszłym zakład kupił dezynfektor od Rychnowskiego i umieścił go w szopie stojącej w ogrodzie szpitalnym. Wikt chorych dobry, dostateczny i smacznie przyrządzony, jak poświadczyli chorzy pytani w każdej sali. Wiktuały średniej dobroci, chleb smaczny, koszt żywienia w roku ubiegłym wynosił 21.6 et. na dzień i na chorego w tym zaś roku kosztuje 22 et. Bielizny szpital posiada ilość dostateczną, poleciłem tylko kupić więcej ręczników, aby chorzy dotknięci chorobami zakaźnymi, każdy miał swój własny ręcznik. Poleciłem też zarządcy, ażeby zrobił próbę napełniania poduszek watą drzewną według przykładu szpitala żywieckiego, aby się przekonać czy nie można materiałem tym zastąpić słomę, która prędko się ściera, potrzebuje obszernych składów i kosztuje prawie tyle ile i wata drzewna. Chorych w szpitalu zastałem 44; pomiędzy nimi nie było ani jednego, któryby nie kwalifikował się do leczenia szpitalnego. W ciągu ubiegłego roku leczono w szpitalu 51 kiłowych, 35 ze świerzbem, 29 tyfusowych, 18 dotkniętych tuberkułami, 15 różą, 7 dysenteryą i 2 ospą. Śmiertelność w tym szpitalu wynosiła tylko 5.9%. Średni pobyt 23.6 dni. Koszt leków wynosił 5.6 et. razem z wydatkami na sanitarne potrzeby. Chirurgiczne wypadki obecnie leczą się prawidłowo i z wynikami bardzo zadowalniającymi. Salka operacyjna jest dobrze urządzona; narzędzi chirurgicznych ilość dostateczna i są utrzymane w należytych porządku.

Na radzie 9. maja uchwalono wezwać zarząd do osuszenia pralni i użycia waty drzewnej na materace i poduszki.

14) Sącz Nowy. Sprawa śledztwa dyscyplinarnego względu postępowania rządcy, którą przed miesiącem Wydział krajowy odesłał do Rady szpitalnej, pomimo polecenia jak najspiesniejszego postawienia odpowiednich wniosków nie postąpiła ani na krok naprzód, bo jeszcze wszyscy członkowie tej rady nie przeczytali aktów i protokołów śledczych. Ze względu, że powolny bieg takich spraw, zwłaszcza w małym mieście, gdzie wszyscy się znają i gdzie każdy coś dodaje do tego co słyszał, działa nad-

zwyczajnie przygnębiająco na znajdujących się pod śledztwem, odejmując im potrzebną energję i chęć do pracy. Z powodu nieobecności p. Marszałka udałem się do sekretarza rady powiatowej i do jednego z członków rady szpitalnej, prosząc, aby wstawili się do przewodniczącego rady, by w interesie szpitala ukończyli jak najprędzej tę sprawę i rezultat dochodzenia przedstawili Wydziałowi krajowemu, przyczem zwróciłem uwagę, że rządca twierdzi, iż nie przeczytano mu protokołu, w którym były zapisane zeznania jego i że w ogóle śledztwo prowadzono stronniczo. P. Burmistrz z którym mówiłem o tej sprawie, skarżył się na rządcę, że w ostatnim czasie zaczął się zaniedbywać i że w zakładzie niema już dawnej czystości i porządku tego, jaki był w pierwszych latach po objęciu posady.

Przybywając do Sęcza byłem najmocniej przekonany, że znajduję już w toku roboty dotyczące odnowienia szpitala, gdyż zezwolenie na te roboty Wydział krajowy udzielił przed miesiącem. Jakież było zdumienie moje, gdy na zapytanie kiedy roboty będą rozpoczęte p. Burmistrz odpowiedział, że w kasie niema pieniędzy, bo cała rezerwowa suma użytą została na spłacenie długów szpitalnych, coraz więcej wznagających się wskutek niedostatecznej taksy i że z tej sumy zostało tylko obecnie 1.100 zł., które nie wystarczą nawet na pokrycie szpitala nowym dachem. Nadzieja więc choć częściowego naprawienia szpitala nowosądeckiego znikła, tem więcej, że gminę szpital obchodzi bardzo mało, a z Rady szpitalnej według słów rządcy, nigdy nikt zakładu nie odwiedza. Tymczasem szpital rzeczywiście z każdym rokiem przedstawia się coraz to smutniej, bo w całym zakładzie niema ani jednego żelaznego łóżka, drewniane zaś są zupełnie spróchniałe i połamane, tak, że chorzy z nich wypadają; także same są stoliki między łózkami, nie ma ani stoła operacyjnego, ani krzesła do badania, ani krzesła do przenoszenia chorych na piętro, niema potrzebnej ilości bielizny, koce są stare i podarte, pralnia ciasna i ciemna, wychodki cuchnące i potrzebujące naprawy, łazienki z piecem na wół rozwalonym, przez dach woda przecieka; jednym słowem braki są na wszystkie strony a niema nikogo na miejscu, ktoby zainteresował się tym nieszczęśliwym zakładem z roku na rok chyłcem się ku większemu upadkowi.

W szpitalu znalazłem 41 chorych. Trzech przysłanych z komisji asenterunkowej z egipskim zapaleniem oczu i od trzech tygodni zostających w leczeniu poleciłem wydalić, bo cierpienie to w tych warunkach, w jakich znajduje się zakład niema się w szpitalu uleczyć. Śmiertelność w roku 1893 była 11-9. Z wikt chorych zadowoleni. Część mięsa dostarczonego przez przedsiębiorcę odrzuciłem a w fasoli zakupionej dla szpitala znalazłem bardzo wiele brudu i pyłu; inne produkta w szpiarni znalazłem w należytej dobroci.

Na radzie d. 30. maja uchwalono: co do śledztwa dyscyplinarnego pouregulować radę szpitalną, a burmistrza zapytać, co się stało z funduszem rezerwowym i zażądać szczegółowego rachunku.

13) Sambor. Do szpitala przybyłem w porze obiadowej i niespodziewanie, mogłem więc przekonać się, że wikt chorych jest dobry i smacznie przyrządzony a porcy są dostateczne, co też i chorzy we wszystkich salach potwierdzili. W szpiarni wszystkie produkta były bardzo dobre. Koszt żywienia na dzień i na chorego wynoszą obecnie 20 ct. W magazynach, salach i składach znalazłem należyty porządek. Ponieważ rządca szpitala uskarżał mi się na jakość płótna przysłanego w roku przysyłym z Krosna, bo

bielizna uszyta z niego znosi się bardzo prędko, a koszule nie wytrzymują nawet roku, poleciłem, aby zniósł się z rządcą szpitala drohobyckiego i zażądał od niego próbek płótna, które fabryka krośnieńska mu dostarczyła, bo w Drohobyczu bardzo się unoszono nad dobrocią tego płótna. W roku ubiegłym przekształcono dawną łazienkę na sypialnię dla 4 ludzi posługi szpitalnej, a jedną z piwnie przesklepiono na nowo i przekształcono na łazienkę, w której się mieści 4 wanien. Koszt tej przeróbki wynosił 250 zł. Posługa w skutek tego jest pomieszczona lepiej, ale do łazienek potrzeba chodzić przez podwórze, co w zimowej porze dla chorych nie zbyt zdrowo i dogodnie. Narzędzi lekarskich w roku ubiegłym kupiono za 300 zł., tak że obecnie arsenał chirurgiczny jest w bardzo dobrym stanie. Pralnia drewniana jest już tak stara i zniszczona, że wymagałaby zupełnej przebudowy, bo ściany są spróchniałe i niepodobna je ogrzać, ale szkoda wielkiego wydatku, który się zupełnie nie opłaci w przyszłości, jeżeli będzie się budować nowy szpital. W zakładzie znalazłem 52 chorych. Chirurgia tu kwitnie i rezultaty leczenia są bardzo dobre. Brak odpowiedniego pomieszczenia dla zakaźnych był przyczyną, że dwoje ludzi zaraziło się w szpitalu ospą. Wskutek tego wszystkich ospowych (4) przeniesiono do budynku przysposobionego dla przyjęcia cholerycznych, który miasto urządziło z dawnej prochowni, na placu darowanym pod szpital w roku obchodu jubileuszu Najjaśniejszego Pana.

Plac ten jakkolwiek oddalony od miasta jest bardzo odpowiedni na szpital, na tym miejscu bowiem stał niegdyś pałac królewski i fundamenta z ogromnych ciosowych kamieni dotychczas leżą w ziemi.

Po obejrzeniu szpitala udałem się do p. Burmistrza z zapytaniem, dlaczego nie przedstawia planu i kosztorysu na budowę nowego szpitala, jak to było mu poleconem. Na to p. burmistrz odpowiedział, że plan był przedstawiony do Namiestnictwa, lecz Rada zdrowia odrzuciła go, nowego zaś planu przedstawić nie może dla braku planów normalnych. Ponieważ prawdopodobnie w tym roku Wys. Sejm zdecyduje, kto ma ponosić kosztów nowych budowli szpitali prowincjonalnych, upraszam o posłanie Magistratowi normalnych planów z poleceniem wygotowania planu budowy, kosztorysu i projektu finansowania, aby przed Sejmem sprawa ta była załatwiona, a koszt budowli choć tych trzech szpitali, które były wezwane do przedstawienia planów, był należycie obliczony.

Na radzie d. 14. sierpnia raport ten przyjęto do wiadomości. Normalne plany na budowę szpitali prowincjonalnych zostały posłane Magistratowi m. Sumbora.

15. Śniatyn. Zarządzenie Wydziału krajowego, aby w szpitalu kuchnia dla wszystkich chorych była jednakowa, zostało ściśle wykonanem. Nadto dawny wadliwy sposób żywienia chorych przez dozorcę został uchylony i wprowadzono normę obowiązującą dla wszystkich szpitali. Rządca zakupuje wiktuały, albo odbiera od dostawców zakontraktowanych i wydziela kucharee na miarę i wagę. Jednym słowem pod tym względem nastąpiła bardzo korzystna zmiana. Nowy rządca p. Hołowaty, mianowany na miejsce zmarłego, zajął się bardzo energicznie ściąganiem zaległych kosztów leczenia tak, że prawdopodobnie w tym roku gmina nie będzie miała potrzeby dopłacać ani grosza, gdy dawniej dokładała corocznie od 400—700 zł. Pomimo to szpital ten nigdy się nie rozwinie i nie stanie na tej wysokości, na jakiej Wys. Sejm mieć je życzy, bo jest za mały, a zatem dochody z taksy za le-

czenie zaledwo pokryją potrzeby chorych i administracyę, a o jakimkolwiek postępie marzyć nawet nie można. Dodać należy, że sam budynek murowany na parterze a budowany z drzewa na piętrze, zupełnie nie odpowiada wymogom leczniczego zakładu, bo na parterze jest bardzo wilgotno, a na piętrze próchnieć zaczyna. W roku bieżącym naprawiono nieco dach gontowy, ale naprawa ta na długo nie wystarczy. Mówiłem z p. burmistrzem o potrzebie innego pomieszczenia na szpital. P. burmistrz jest ożywiony najlepszymi chęciami; ma on zamiar porozumieć się z p. marszałkiem powiatowym i prosić go o pomoc powiatu przez użycie sum, zebranych z kar, na budowę, otrzymać jakiś zasiłek od gminy i podarunek odpowiedniego placu, a zebrawszy kilkanaście tysięcy przyjsć z prośbą do Sejmu o udzieleniu drugich kilkunastu, aby wybudować zakład przynajmniej na 40—50 łózek. Mówił mi nawet, że po zrobieniu tych przedwstępnych kroków przybędzie do Wydziału krajowego z prośbą o udzielenie wskazówek i planów normalnych dla zakładów leczniczych.

W szpitalu znalazłem 7 chorych, pięciu izraelitów i dwóch chrześcian; w ogóle procent leczących się izraelitów jest ogromny; w tym roku na 222 leczonych było 107 izraelitów. Bielizny jest niewiele, lecz ilość jej wystarcza na przeciętną liczbę chorych dziennie, która wynosiła w 1892 r. 13, dla tego też od r. 1891 bielizny nie sprawiano. Narzędzi chirurgicznych jest ilość dostateczna. Przy operacyach asystuje fizyk powiatowy p. Werner, albo jeden z młodych osiadłych tu lekarzy. Część starej bielizny, koców i stare wanny Zwierzchność gminna zabrała do szpitala cholerycznego, urządzonemu tu na 8 łózek, a kupione nowe koce, bieliznę i ładną wannę oddała szpitalowi. W ogóle porządek i czystość w tym szpitalu są dobrze utrzymane, ale szpital nie wywiera atrakcyjnego wpływu na okoliczną ludność, tak że w ubiegłym roku ilość dni leczenia wynosiła zaledwo 4.811, a w tym roku będzie prawdopodobnie jeszcze mniej. Śmiertelność w ubiegłym roku wynosiła zaledwo 6·2%. Gmina zakupiła desinfektor i odstąpiła go szpitalowi; umieszczono go w komorze obok drewni.

Potrzeba będzie koniecznie dopomódz p. burmistrzowi w jego usiłowaniach co do budowy, w tym bowiem budynku dźwignąć szpitala niepodobna. Tu też może najwięcej będzie wskazaniem wprowadzenie Sióstr Miłosierdzia do zarządu zakładem.

Na radzie d. 3. listopada raport ten przyjęto do wiadomości.

16. Sokal. Po przybyciu do szpitala przedewszystkiem udałem się do Rady powiatowej dla zbadania ksiąg rachunkowych i przekonania się, jak się rzecz ma z wzajemnymi pretensyami Rady powiatowej do funduszu szpitalnego, a tego ostatniego do Rady powiatowej. Sprawa ta przedstawia się następnie: 1) Na potrzebę szpitala w r. 1878 i 1879 fundusz powiatowy dał w różnych czasach siedem zaliczek: 1.600+200+200+800+300+700+238 czyli razem 4.038 i do żądania zwrotu tej sumy ma zupełne prawo. 2) Z funduszu szpitalnego zdefraudował były sekretarz Rady powiatowej w r. 1881, 4, 6 i 7 latach 5.586 zł. 10¹/₂ ct. 3) Z tegoż funduszu Rada powiatowa wzięła 2.784 zł. 66 ct. dla zwrotu zdefraudowanych przez tegoż sekretarza depozytów gminnych, do czego nie miała żadnego prawa i ta suma powinna być zwrócona funduszowi szpitalnemu. Trudno obecnie żądać od Rady powiatowej lub od jej prezesa zwrotu zdefraudowanej pod 2) sumy 5.586 zł. 10¹/₂ ct., tem więcej, że delegat Wydziału krajowego, rada Michalczewski,

zbadawszy w r. 1889 księgi rachunkowe powiatu, znalazł je w porządku i Wydział krajowy na tej podstawie udzielił Radzie powiatowej sokalskiej absolutorium. Porównując zaś pretensye pod 1) i 3) okazuje się, że szpital jest dłużny Radzie powiatowej 1.253 zł. 33 ct., których jednak Rada powiatowa nie żąda, jeżeli od niej nie żądać nie będą. Dlatego też według zdania mego najstosowniej byłoby wzajemne pretensye znieść, nie wszczynając żadnego procesu.

W szpitalu znalazłem 109 chorych na 61 łózkach, to jest 48 chorych leżało na siennikach położonych na ziemi. Takie przepełnienie trwa już od dłuższego czasu tak, że zarząd szpitala ma zamiar prosić o zezwolenie zwiększenia ilości etatowych łózek o kilkanaście, tem więcej, że po przeniesieniu kancelaryi z głównego budynku do przybudowanej części, w szpitalu można pomieścić o kilkanaście łózek więcej. Pomimo tego przepełnienia rezultat leczenia ze wszystkich szpitali prowincjonalnych jest najlepszy, śmiertelność bowiem w 1892 r. wynosiła zaledwie 4·8%, a średni pobyt chorych w szpitalu wynosił 14 dni. Z chorób zakaźnych znalazłem trzech rekonwalescentów z tyfusu brzuszego. Za to chorych na świerzb w szpitalu było w dniu inspekcji 18. Jest to prawdziwa plaga szpitalna, bo chorzy wyleczeni wracają do chałup, gdzie świerzb nie jest wyniszczony i za dni kilka są ponownie dotknięci pasożytem i muszą wracać do szpitala.

Oprócz wielkiego przepełnienia dwie jeszcze rzeczy dolegają szpitalowi: brak odpływu dla wód gospodarskich, bo kanału nie ma i brak wody do picia i gotowania, którą potrzeba przywozić z daleka. Dla usunięcia pierwszej dolegliwości byłoby najstosowniejszem urządzenie kanału betonowego do kanału miejskiego, oddalonego o 80 metrów od szpitala. Rura z betonu o 12 calowym wylocie według cen lwowskich kosztowałaby 240 zł. (po 3 zł. za metr bieżący wraz z ułożeniem), wywóz zaś roczny zużytych wód kosztuje 300 zł. Urządzenie tego kanału możnaby dokonać we własnym zarządzie, rzadca bowiem jest człowiekiem bardzo zręcznym, zapobiegliwym i uczciwym. Co do drugiego, przed szpitalem jest studnia publiczna zepsuta, z której zakład bierze wodę tylko do prania i na kąpiele. Miasto chce tę studnię zasypać, a wykopać inną w miejscu więcej centralnem. Tymczasem szpital musi trzymać człowieka osobnego, którego jedynem zajęciem jest nieustanne wozenie wody do zakładu. Kosztuje to rocznie zwyż 200 zł.; możnaby tego uniknąć, udzielając gminie 200 zł. z funduszu szpitalnego jednorazowo na zreperowanie i pogłębienie istniejącej studni. Dla miasta to będzie korzystnie, a i szpital z tego skorzysta, bo w jednym roku pokryje ten wydatek oszczędnością w tej pozycji budżetu.

Szpital posiada 4 tys. zł., które można uważać jako fundusz zarodowy na niezbędne potrzeby konstrukcyjne, bo o budowie nowego szpitala obecnie nawet marzyć nie można.

W zakładzie wszędzie znalazłem ład należyty i porządek. Chorzy z wikt i pielęgnowania są zadowoleni; wszyscy pełnią obowiązki swe należycie. Bielizny i narzędzi lekarskich jest ilość dostateczna. Oszczędność we wszystkim wzorowa. Dzienny koszt wikt na osobę wynosił 17 ct.

Na radzie 4. marca 1893 uchwalono zaproponować Radzie powiatowej wybudowanie kanału odpływowego kosztem 300 zł. i wezwać gminę do restauracji studni, ofiarując jej za to 200 zł.

17. Stanisławów. Przeprowadzając śledztwo w sprawie zmarłej w szpitalu od cholery Maryi Blok, zbadałem całe gospodarstwo, administrację szpitalną i pielęgnowanie chorych. Gospodarstwo szpitalne tu prowadzi się bardzo oszczędnie tak, że żywienie chorych w r. 1882 kosztowało zaledwo 16 ct. dziennie, co przy drożyznie wiktuałów można uważać jako rezultat bardzo świetny, którego nie osiągnięto w żadnym z prowincjonalnych szpitali. Wikt znalazłem dobry i smacznie przyrządzony. Chorzy jednak skądoby się na mały wymiar porcji; temu jednak lekarz może zapobiedz dając dodatki w tych razach, jeżeli stan chorych wymaga lepszego odżywiania. Wytknąłem rządcy, że ani w spiżarni, ani w magazynie bielizny nie znalazłem tej czystości i porządku, jakiej wymagam w tych składach i uwagę tę zapisałem w księdze posiedzeń komitetu szpitalnego. W kancelarii znalazłem wielkie zaległości kosztów leczenia, które dochodzą do 17 tys. tak, że musiałem prosić p. burmistrza o wynajęcie dyurnisty, któryby dopomógł do szybszego załatwienia czynności kancelaryjnych, brak gotówki bowiem postawił szpital w bardzo trudne położenie, bo nie ma z czego wypłacić zaległe należności funkcyjnym szpitalnym, a także dostawcom wiktuałów; z tego powodu w tym roku nie było zrobionych zwykłych restauracyjnych robót, bielenia, pokostowania i t. d. Księgi kancelaryjne prowadzą się porządnie. W Magistracie musiałem wezwać urzędnika prowadzącego rachunki szpitalne i zwrócić uwagę jego na to, jak mylnie przedstawiają się zamknięcia rachunkowe, z których Wydział krajowy nie jest w stanie dokładnie ocenić, jaką być powinna wysokość taksy w szpitalu, bo zamknięcia nie dają jasnego przedstawienia, jakie są potrzeby szpitalne. Według świadectwa lekarza ordynującego rządcą jest człowiekiem energicznym, być może czasami za ostrym z posługą i rekonwalescentami, ale tego za złe mu brać nie można w obec zbyt wielkiej ilości syfilitycznych, leczących się w szpitalu, a których ilość prawie nieustannie wynosi 30% wszystkich chorych.

Lekarska część w szpitalu tym jest bardzo dobra, bo lekarz ordynujący jest sumienny, pracowity, taktowny, zna swe obowiązki i lubi szpital; to też i rezultaty leczenia w tym szpitalu są bardzo ładne, bo śmiertelność wynosi zaledwo 6.1%, pomimo że chorych na choroby zakaźne w 1892 r. było 12% wszystkich chorych i że było bardzo wiele przypadków chirurgicznych. Leczenie jest bardzo oszczędne, bo prawie wszystkie opatrunki potrzebne po operacjach, wyrabiają się w samym szpitalu przez starszego dozorcę, tak że w r. 1892 na leki i sanitarne potrzeby przypadło zaledwo 3.8 ct. na dzień i na chorego. Tyfusowych leczono 51, suchotników 77, na dyzenteryę 5, na ospę 4, na skarlatynę i dyfteryę 9, na różę 7. W dniu inspekcji chorych znalazłem 74. Lekarzem pomocniczym jest 70-letni starzec Jan Hoffman, który mieszka w szpitalu i ma za to 350 zł. płacy, opał, światło i prawo korzystania z 3 morgów gruntu szpitalnego, na którym wypasa się krowa jego. Jest to już człowiek prawie zniedołężniały, jednak pracuje ile może, dopomaga lekarzowi ordynującemu w opatrywaniu chorych. Usunięcie tego lekarza ze szpitala po dwudziestokilkuletniej służbie równałoby się skazaniu jego wraz z rodziną na śmierć głodową. Szpital jednak nie niecierpi na tem, bo codziennie do szpitala przychodzi trzech młodych lekarzy i dwóch doktorandów dla korzystania z wielkiego materiału i z doświadczenia prymariusza. Jednak ze względu, że szpital ten ma 120 łóżek i jest jednym z największych zakładów dla chorych na prowincyi, wypadają

łoby mu dać drugiego sekundaryusza tak, jak to jest w Tarnowie, Przemyślu i Rzeszowie. Ten drugi sekundaryusz ma być dochodzący, bo szpital jest za miastem i nikt tam żyć nie będzie, chyba za znacznym wynagrodzeniem, bo tam już żadnej praktyki mieć nie może. Dowiadywałem się, na jakiej podstawie grunta należące do szpitala (9 morgów) są podzielone i oddane do użytku sekundaryusza, rządcy i kontrolora, ale nikt mi tego wyjaśnić nie mógł; jednak z dekretów nominacyjnych tych urzędników widać, że ten usus istnieje zwyż 50 lat. Mówiłem z p. burmistrzem o wprowadzeniu Sióstr Miłosierdzia do szpitala, ale sprawa ta może być przeprowadzoną tylko po usunięciu rządcy, który służąc lat kilkanaście w szpitalu, nie zasłużył na takie traktowanie; usunięcie bowiem ze służby człowieka obarezonego liczną rodziną zgubiłoby jego bez korzyści dla chorych i zakładu, bo pielęgnowanie chorych w stanisławowskim szpitalu uważam za wzorowe.

Na radzie 13. października uchwalono wytknąć brak czystości w magazynach; wezwać do rańniejszego ściągania kosztów leczenia, tudzież do dokładniejszego zestawiania zamknięć rachunkowych; zezwolić na czasowe przyjęcie dyurnisty i drugiego prowizorycznego sekundaryusza, zapytać zwierzchność gminną i radę szpitalną czy nie należałoby wprowadzić do szpitala Siostry Miłosierdzia.

18) Stryj. Marszałek powiatu stryjskiego p. Hr. Karol Dzieduszycki prosił mnie, abym udając się do Stryja na lustrację szpitala uwiadomił go o dniu wyjazdu, aby mógł być obecnym przy inspekcji. Spełniłem życzenie jego i 30. lipca zrobiliśmy wspólnie niespodziewaną wizytę w szpitalu. Przedewszystkiem zwiedziliśmy kuchnię, aby się przekonać, czy chorzy otrzymują tę ilość mięsa i innych wiktuałów jaką wyznacza norma zatwierdzona przez Wydział krajowy. Waga wykazała, iż w kotle znajdowało się tyle mięsa, ile lekarz przepisał. W spiżarni wiktuały wszystkie były średniej dobroci, masło świeże, chleb należycie upieczony i smaczny, wino na cenę swoją niezłe (40 ct. za litr). Następnie udaliśmy się do sal chorych, aby wypytać, czy wszyscy są zadowoleni z wiktuałów, obsługi i pielęgnowania. W każdej sali wypyaliśmy chorych i wszyscy oświadczyli, że wikt jest dobry, smacznie przyrządzony i dostateczny a posługa staranna i pilna. We wszystkich salach znaleźliśmy należyłą czystość i porządek, pomimo, że komitet szpitalny ani razu w roku bieżącym nie zaznaczył w książce do tego założonej bytności swej w szpitalu. Ład więc i porządek w zakładzie należy przypisać lekarzowi, jako dyrektorowi zakładu i zarządcy, kierującemu administracyjno-gospodarską częścią. Książki w kancelaryi znaleźliśmy w porządku; inwentarz tylko nie był przepisany w tym roku jak to nakazuje instrukcja, co też rządcy wytknąłem. Dotychczas nie jest jeszcze urządzona łazienka i schody od zewnątrz do noszenia wody do łazienek i do mycia podłóg. Jest to rzecz bardzo potrzebna, o którą dobijam się od lat kilku, bo bez tego niepodobna doprowadzić szpitala do porządku należytego. Niestety na to nie ma środków pieniężnych. Panu Marszałkowi, który dopytywał jak dojść do tego oświadczyłem, że nic innego nie pozostaje, jak prosić Wydział krajowy o udzielenie kilkuset złr. tytułem zaliczki spłacalnej w dłuższym terminie z kwartalnych rachunków za koszt leczenia, ale zwróciłem też uwagę p. Marszałka, że powiat korzystając z usług szpitala dla ludności całego powiatu winien też pomyśleć o przyjeździe mu z pewną pomocą, dla usunięcia tych braków, z którymi obecna taksa leczenia, rady sobie dać nie może. P. Mar-

szalek obiecał rozpatrzyć się w tem i przedstawić to słuszne żądanie w radzie powiatowej.

Gospodarstwo szpitalne w roku ubiegłym było dość oszczędne. Żywnienie chorych kosztowało 17 ct. dziennie. Utrzymanie chorych dziennie wynosiło 57.1 ct., a zważywszy należy, że szpital dotychczas spłaca około 2.000 zł rocznie za dług zaciągnięty na budowę szpitala, a zatem około 9 ct. z takiego mu przyznanej na wszelkie potrzeby.

Chorych znaleźliśmy 32: wśród nich była tylko jedna chora na tyfus i to rekonwalescentka. Kila w tym szpitalu stanowi zwykle czwartą część wszystkich chorych (w r. 1892 — 241 chorych). Z innych chorób zakaźnych w przeszłym roku najwięcej było świerzbem dotkniętych i tuberkulicznych; ci ostatni zwykle przybywają w chwili największego rozwoju choroby; na tyfus w 1892 roku chorowało 25, na ospę 19. Śmiertelność wynosiła 10:2. Pielęgnowanie chorych bardzo staranne, ludzkie i umiejętne. Z wielkim żalem donieść muszę, że obecny lekarz ordynujący Dr. Temple oświadczył mnie, że przesłużwszy 43 lata w szpitalu będzie prosić o uwolnienie go ze służby i o emeryturę.

Na radzie d. 4. sierpnia 1893 przyjęto do wiadomości.

19) Tarnopol. Obejrzałem plac, który miasto proponuje kupić na szpital za kwotę 6.800 zł. Plac ten leży za miastem w kierunku ku Mikulińcom, przy tejże ulicy Dziewiczej, przy której według zdania fizyka powiatowego budować szpitala nie można z obawy przed miazmatami, "bo sama nazwa mówi, że grunt jest dziewiczy a zatem niekwalifikujący się pod względem higienicznym pod szpital." Plac składa się z dwóch parceli, należących do Tarnaskiego i ks. Kopyteczaka, ma 105 mtr. długości i do 70 mtr. szerokości; forma jego prawie czworoboczna; przestrzeń pierwszej parceli wynosi 1100 sążni, drugiej zaś tylko 600, a zatem zupełnie dostateczna na pomieszczenie szpitala ze wszystkimi potrzebnymi budynkami. Grunt nachyla się ze wschodu na zachód a konfiguracja jego jest taka, że szpital musi stanąć równolegle do ulicy, to jest w położeniu północno-południowym, obracając sale chorych na południe a korytarz ku północy. Grunta kupione przez miasto są dość drogie, zwłaszcza grunt ks. Kopyteczaka prawie o $\frac{1}{3}$ mniejszy od gruntu Tarnawskiego a o 300 zł. kosztowniejszy (3.500 zł.). Przed decyzją Wys. Sejmiku czy budowlę prowincjonalnych szpitali mają być subwencyonowane przez kraj, nie mógłbym doradzać zakupna tego, bo w wypadku ujemnego załatwienia tej sprawy, potrzeba będzie dziesiątki lat czekać, nim fundusz szpitalny urośnie do kwoty, której potrzeba na budowę, a tym czasem procent od sumy użytej na kupno gruntu będzie stracony, wynosi zaś to około 400 zł. rocznie. Obecnie szpital posiada własnego kapitału około 36 tys. Dodawszy do tego 12 tys. jako wartość starego budynku szpitalnego (zakwestywowanego przez gminę) otrzymamy 48 tys. Komisarz rządowy, pełniący obowiązki burmistrza sądzi, iż wystarczy na budowę około 90 tys., to jest, iż potrzeba będzie dodać jeszcze 42—43 tysięcy zł. Radziłem mu, aby już obecnie wezwał przedsiębiorcę i zażądał od niego oferty na budowę według planu normalnego. Plac obrany jest bardzo oddalony od środka miasta; trudna będzie kontrola i dozór naczelny a oprócz tego potrzeba będzie płacić większą pensję sekundaryuszowi, który w nim będzie musiał mieszkać stale.

W szpitalu znalazłem 75 chorych. Sala syfilitycznych kobiet była tak przepelniona, że na 13 łózkach spało 23 chorych a przed kilku dniami

na tychże 13 łózkach spało 36 chorych. Wiktuały w spiżarni zastałem odpowiedniej dobroci, ale drzewo dostarczone dla szpitala było źle ułożone; poleciłem nie przyjmować go przed dokładniejszym ułożeniem, bo cena na drzewo w Tarnopolu jest bardzo wysoka. W szpitalu w roku przeszłym leczono 84 chorych na egipskie zapalenie oczu. Ambulatoryjnie codziennie leczą się przynajmniej 10—15 chorych przychodzących z miasta. Komisarz rządowy mówił mi, iż na rozkaz c. k. Namiestnictwa najął osobny dom dla 12 chorych zakaźnych w niewielkiem oddaleniu od szpitala. Zwróciłem przeto uwagę jego, że dom ten musi być utrzymywany kosztem miasta. Wys. Sejm bowiem bez swego zezwolenia nie pozwolił powiększać ubikacyj szpitalnych. Upraszam Wydział krajowy zavezwać zwierzchność gminną, aby przedstawiła dokumenta na których opiera pretensye sweje do własności domu w którym obecnie szpital się znajduje, gdyż dowodów tych odszukać nie mogłem a z chwilą przeniesienia zakładu na inne miejsce kwestya ta będzie miała pierwszorzędne znaczenie. Rządca nie otrzymał jeszcze instrukcyi wydanej dla zarządów szpitalnych, proszę więc o przysłanie czterech egzemplarzy.

Na radzie d. 15. marca uchwalono: posłać instrukcye. Najęty dom dla zakaźnych nie może być przyjęty na fundusz szpitalny na mocy uchwały sejmowej,

20. Tarnów. Stosunki osobiste pomiędzy lekarzem ordynującym a rządcą szpitala niestety nie tylko nie poprawiły się, ale doszły do tego stopnia rozgoryczenia i niemożliwości wzajemnego znoszenia się, że mogą się nareszcie stać szkodliwymi dla zakładu i dla dobra chorych w nim leczących się. Lekarz skarża się, że rządcą prowadzi życie niemoralne, że krzywdzi chorych, robi różne trudności lekarzom, buntuje służbę, namawia chorych do skarg na lekarza i oświadczył, że w takich warunkach nie może brać odpowiedzialności za ład i porządek w szpitalu, tem więcej, że zwierzchność gminna zawsze bierze stronę rządcy i przyznaje mu słuszność. Udałem się do p. Burmistrza z prośbą, aby położył koniec tym niesnaskom gorszącym. Nato p. Burmistrz odpowiedział mi, że dochodzenia, robione w sprawie zarzutów czynionych rządcy nie doprowadziły do żadnych odkryć, świadczących o słuszności tych zarzutów; że lekarz ordynujący i rządcą są to dwaj dawni koledzy szkolni, którzy wskutek zajęć osobistej natury doszli do wzajemnego znieawidzenia się; zresztą przyznając, że ten stosunek może być szkodliwym szpitalowi a mając wezwanie Wydziału krajowego, aby wynaleść inno miejsce dla rządcy w gminie, przedstawił tę sprawę Radzie, lecz Rada uznała się niekompetentną, bo rządcą nie jest urzędnikiem gminnym ale szpitalnym, stabilizowanym przez Wydział krajowy, więc przeniesienia jego ze szpitala powinien zarządzić sam Wydział krajowy. Przedstawiłem p. Burmistrzowi jaki jest rzeczywiście prawny stosunek szpitali prowincjonalnych do Wydziału krajowego i urzędników szpitalnych, których gmina mianuje a Wydział krajowy tylko zatwierdza. Po tym wyjaśnieniu p. Burmistrz obiecał ponownie sprawę przedstawić radzie gminnej w sobotę, w tym tygodniu a jeżeli można będzie przenieść rządcę do Magistratu. Nie ukrywał jednak, że jakkolwiek chętnie go weźmie, bo jest to zdolny i energiczny człowiek, ale Magistrat nie może mu płacić tych emolumentów jakie obecnie pobiera a przeniesienie na posadę mniej płatną będzie karą, na którą ten nie zasłużył, szczególnie dla tego, że dzięki jego oszczędnemu gospodarstwu, szpital

spłacił 9 tysięcy długi, zaciągniętego z funduszu podupadłych mieszczan. Uchwała jaka zapadnie będzie przedstawiona Wysokiemu Wydziałowi krajowemu.

W szpitalu znalazłem czystość i porządek wzorowe, tak w salach chorych, jak w magazynach i składach. Wiktuwały w spiżarni należytej dobroci a chorzy pytani we wszystkich salach nie skarżyli się na jakość pożywienia. Bielizna sprawiona z płótna krośnieńskiego dobra i w dostatecznej ilości; pranie chemiczne, przyczem bielizna wypiera się czyszej a jednocześnie dezynfekcyonuje się w terpentynie. W kancelaryi książki znalazłem w porządku. W łazienkach wanny potrzebują nowego pomalowania; rządcą powiedział mi, że to uczyni w pierwszych dniach wiosny, gdy już nastąpią dnie słoneczne i możność wysuszenia wanien na powietrzu. W szpitalu znalazłem 128 chorych. W roku 1892 leczono tu 70 chorych na tyfus brzuszny, 34 na dysenteriją, 131 na świerzb, 295 na choroby syfilityczne a 20 na choroby umysłowe. Śmiertelność wynosiła 9·7%. Porodów było 77 a w bieżącym roku 12. Chirurgicznych operacyj wykonywa się dość wiele. W szpitalu znalazłem dwóch chorych: Jana Firleja z Łąki dolnej powiatu pilźnieńskiego i Joannę Nosal z powiatu mieleckiego, których gminy pomimo kilkakrotnych wezwań nie odbierają a szpital dla nich nie zrobić nie może, bo to są wypadki uwiązdu starczego (marasmus senilis). Narzędzi chirurgicznych ilość dostateczna; są one dobrze i czysto utrzymane. Pp. lekarze pełnią swe obowiązki wzorowo. Przeniesienie oddziału syfilitycznego kobiet do pawilonu wewnętrznego przyczyni się znacznie do utrzymania większego porządku w szpitalu.

Na radzie 15. marca 1893 uchwalono: zavezwać zarząd szpitala, aby chorych Firleja i Nosalę oddał magistratowi do odtransportowania do gminy przynależności w myśl rozporządzenia minist. z 26. września 1865 l. 19.187.

21. Wadowice. Jak we wschodniej Galicyi najgorszym szpitalem jest zakład tarnopolski, tak na skrajnym zachodzie kraju jest wadowicki. Dawniej, gdy liczba chorych, szukających w nim opieki i pomocy była nie wielka, szpital ten pod względem wygody dla chorych nie wiele się różnił od innych prowincjonalnych szpitali, lecz od chwili, gdy prymaryuszem został młody, zdolny lekarz a przytem bardzo zręczny i szczęśliwy operator, liczba chorych powiększyła się prawie we czworo. Wtedy to w całej pełni wyszły na jaw wszystkie braki i niedostatki szpitala. Potrzeba było otworzyć zamknięte z powodu wilgoci i grzyba w nich panującego sale, aby pomieścić ciągle powiększającą się ilość chorych. Ma się rozumieć, że przepełnienie to musiało się odbić natychmiast na rezultatach leczenia i na cyfrze zmarłych. Dawniej cyfra ta nie przekraczała 5%, obecnie doszła do 9·2% to jest prawie się podwoiła, bo choroby, w których wilgoć i brak czystego powietrza są szczególnie szkodliwe dla organizmu ludzkiego, stały się prawie nie do ulczenia w szpitalu takim. Oddzielenie chorych, dotkniętych cierpieniami zakaźnymi stało się niemożliwym, tak że obok syfilitycznych leżą chorzy na ospę i tyfus. W roku przeszłym było cztery zakażenia chorych w samym szpitalu zaszłe a chociaż każdy nowoprzybyły jest szczepiony na polecenie moje przez lekarza ordynującego, jednak nim wakcyna wywrze swój skutek, zarazenie może nastąpić. Pod względem wewnętrznego urządzenia szpital także jest niżej wszelkiej krytyki, nie posiada bowiem porządných łóżek i dostatecznej ilości bielizny dla chorych i na pościel, wskutek czego niepodobna

utrzymać należytej czystości; brak tu stołu operacyjnego, który zastępują dwie deski pod kątem przybite do starego łóżka, brak narzędzi chirurgicznych, tak że lekarz musi operować swemi; żywienie chorych nie jest dobre a kosztuje drogo (29 ct.), bo wikt dostarcza przedsiębiorca, rzadca bowiem niema pomieszczenia w szpitalu oddalonym o kilometr od miasta, nie można więc żywić chorych we własnym zarządzie. Tuż obok szpitala przechodzi kolej żelazna a ruch nieustanny na tej kolei niepokoi ciężko chorych. Naprzeciw szpitala są koszary wojskowe, wskutek czego trudno ustrzedz od porozumiewania się prostytutek, znajdujących się w leczeniu z żołnierzami; w szpitalu bowiem jest tylko jeden dozorca i jedna dozorczyń, którzy muszą chodzić po lekarstwa do miasta; cała piwnica pod domem, pomimo niedawnego wypompowania, jest znowu zalana wodą. Miejsce ustępowe oddalone od szpitala i urządzone w zupełnie prymitywny sposób. Jednym słowem stan szpitala jest prawdziwie rozpaczliwy i jeżeli Wysoki Sejm nie zechce dopomóc gminie, która ofiaruje pokryć część wydatków na budowę nowego zakładu, to byłoby wskazaniem nie tylko ze względów sanitarnych, ale też i ze względów ludzkości zamknąć szpital; zakład bowiem podobny istnieć niepowinien nawet w najuboższym kraju. Obejrzałem grunt, który gmina zamierza kupić na szpital; ma on 1 $\frac{1}{4}$ morga obszaru i jest położony bliżej do miasta aniżeli obecny i w odpowiednim położeniu.

W szpitalu na 30 łóżkach znalazłem 35 chorych; na pięciu łóżkach leżało po dwóch chorych. W ciągu pierwszego kwartału bieżącego roku było 132 chorych, to jest tyle, ile było w roku przeszłym w dwóch kwartałach pierwszych. Operacyj w r. 1892 dokonano 45. Wszyscy są bardzo zadowoleni z lekarza ordynującego, który pełni obowiązki swe jak najsumiennie, ale w obec takich warunków i u niego ręce opadają. W szpitalu nie zastałem ani jednego chorego, któryby nie kwalifikował się do szpitalnego leczenia. Średni pobyt chorych w szpitalu 25·9 dni.

W powiecie wadowickim lekarze są tak zrażeni do krowianki p. Freisingera, że przestali jej używać, a zapisują krowiankę z Wiednia na swój koszt, nie chcą bowiem narażać reputację swoją jako szczepiacy i niszczyć zaufanie ludności do tego skutecznego zaradzenia chorobie tak ciężkiej. Dr. Bukowski mówił mi, że w roku przeszłym na 100 szczepionych krowianką Freisingera nie było ani jednego przyjęcia się.

Na radzie 26. kwietnia 1893 przyjęto do wiadomości i uchwalono zużytkować w sprawozdaniu do Sejmu.

22. Zaleszczyki. Szpital w Zaleszczykach należy do zakładów rozwijających się nieustannie pomimo bardzo niewielkich środków jakimi rozporządza i niskiej taksy, która od chwili nadania mu cech szpitala powszechnego nigdy nie była wyższa nad 50 ct. na dzień i chorego. W ciągu tego czasu gospodarnością i nadzwyczajną oszczędnością szpital rozszerzył się tak, że obecnie może pielęgnować do 70 chorych, wtedy gdy dawniej miał zaledwie 30 łóżek. Niema tu też braku ani bielizny, ani narzędzi, ani innych rzeczy, stanowiących bogactwo leczniczych zakładów a jeżeli ilość powietrza przypadającego na każdego chorego, nie odpowiada wymaganiom higieny, to zważyć należy, że lecząca się tu ludność u siebie w domu nie posiada nic lepszego, tem więcej, że nieustanne przewietrzanie do pewnego stopnia neutralizuje ten niedostatek i czyni to, że w salach powietrze jest zawsze czyste i nie czuć odorów szpitalnych nawet przy przypelnieniu sal

chorymi. W roku bieżącym ogrody szpitalne przed i za budynkiem znacznie się zagęściły i mogą dostarczyć miłej przechadzki dla rekonwalescentów. Obecnie przerabiają się wychodki; system będzie dołowy; dla wypompowywania dołów będzie użyty przyrząd Tallarda, który miasto posiada. Wychodki będą tak urządzone, że cała ta operacja będzie się odbywać poza murem otaczającym zakład. Podwyższenie taksy o 2 ct. z 47 na 49 przyszło w samą porę, bo szpital wyczerpał do ostatka wszystkie zapasy swoje i już zaczął żyć kredytem, który zawsze fatalnie odbija się na gospodarstwie szpitalnem a zwłaszcza wtedy, gdy ilość chorych, jak zwykle każdej jesieni znacznie się zmniejsza.

W szpitalu znalazłem 34 chorych wśród, których bardzo wiele przypadków chirurgicznych, których leczenie przebiega szczęśliwie, pomimo, iż lekarz ordynujący robi operacje bardzo delikatnej natury nie mając odpowiedniej sali operacyjnej, co się uważa dzisiaj za *conditio sine qua non*. Śmiertelność w tym szpitalu wynosi zaledwo 5-2%. Ilość syfilitycznych zmniejszyła się dość znacznie, co lekarz ordynujący przypisuje tej okoliczności, że chorych na kiłę zawsze trzymał dłużej, aby wypuszczając mieć więcej pewności, że recydywa nie nastąpi. W tym roku w okolicach bardzo silnie panuje szkarlatyna i dyfterya, atakująca nie tylko dzieci ale i dorosłe osoby.

Kancelaryę prowadzi rządcą p. Biłski wzorowo; zaległości kosztów leczenia wynoszą zaledwo kilkaset zł.; wszystkie książki są w porządku. Żywnienie chorych dobre, chociaż w ogóle wszędzie chorzy i lekarze uskarżają się na obecną normę, że jest nieco za szczupłą. Wiktuały średniej dobroci. Uskarżano się tu także, że bielizna sprowadzona w roku przeszłym z Krosna jest nietrwałą i prędko rozkłada się po praniu, bo jest prawdopodobnie nieco przepalona przy blichowaniu. Napisałem o tem do dyrektora fabryki w Krośnie, prosząc go, aby zwrócił na to swoją uwagę, szpitale bowiem biorąc płótna za kilkanaście tysięcy zł., mają prawo wymagać, aby materiał ten był dobry i trwały. Żywnienie chorych w 1892 r. kosztowało dziennie 19·5 ct. Leki zaś wraz z sanitarnymi potrzebami 8·2.

Na radzie d. 7. listopada relację Inspektora przyjęto do wiadomości.

23. Złoczów. W złoczowskim szpitalu studnia, łazienki i kanał nie są dotychczas uporządkowane, a wskutek tego zakład cierpi na mnóstwo dolegliwości. Przedewszystkiem szpital nie ma dobrej wody do picia, a musi sprowadzać z miasta, narażając zakład na koszty i wielkie kłopoty. W pralni nowa podłoga asfaltowa nie ma należytego spadku, dla tego też praczki przy praniu stoją po kostki w wodzie, tem więcej że zamknięcia syfonowe czy to z powodu złego urządzenia, czy dla tego, że się zatkały, nie przepuszczają wód gospodarskich, które się rozlewają i tak zanieczyszczają podwórza, że nie można suchą nogą wejść do szpitala. W łazienkach podłoga betonowa nie jest dobrze zrobiona, odpływ bowiem jest zbyt mało spadzisty, a z rur przeznaczonych do odprowadzenia zużytej wody i komunikujących się z kanałem głównym, wydobywa się cuchnące powietrze. Nieuporządkowanie łazienek i niemożność ogrzania ich było przyczyną, że lekarz ordynujący całą zimę musiał obchodzić się bez łazienek, można więc wyobrazić, na jaki kłopot był narażony w obec chorych dotkniętych tyfusem, chorobami skórznymi i syfilitycznymi, tem więcej że tyfus w okolicach ciągle panuje, a szpital pielęgnuje zawsze dość znaczną ilość tych ostatnich. Teraz, gdy mrozy już

ustały, potrzeba nalegać na przedsiębiorcę, aby pospieszył ukończyć roboty zamówione i żeby sam osobiście wglądnał i uchylił istniejące braki, na które narzeka Rada powiatowa, lekarz, rządcą i cała posługa szpitalna. Co do kanału odprowadzającego płynne nieczystości do kanału miejskiego, tylko część przytykająca do zakładu jest dobra, ma bowiem spad nietylko dostateczny, ale może nawet zbyt wielki, bo na metr długości 5 cm. nachylenia, wtedy gdy $2\frac{1}{2}$ —3 cm. zwykle się robi, ale reszta kanału wskutek zarządzenia p. wicemarszałka ma zaledwo 2 cm. a nawet 1 cm. tak, że nie ma należytego odpływu, tem więcej, że kanał ku ujściu zamiast się rozszerzać zwięża, a zamiast się pogłębiać wychodzi na powierzchnię drogi tak, że przejeżdżające wozy już w niektórych miejscach przełamują sklepienia i porobiły dziury niebezpieczne dla koni i dla ludzi. Potrzeba będzie zażądać od Rady powiatowej, aby kazała kanał ten naprawić, słyszałem bowiem, że przedsiębiorca, opierając się na tem, że mu polecono zrobić niektóre zmiany w kanale, nie chce obecnie przystąpić do rekonstrukcyi wadliwych części. W przebiegu tego kanału widziałem obecnie otwory, które porobili sobie mieszkańcy miasta w jego ścianach, wpuszczając tam zawartość swych latryn i rzucając śmiecie, które zapychają kanał i mogą go zrobić zupełnie bezużytecznym, chociaż robota jego pochłonęła cały zapas zarodowego kapitału szpitala. W dniu inspekcji znalazłem 86 chorych na 80 łózkach, a w ciągu całego stycznia było w przecięciu 104 chorych, przeważnie na reumatyzm i na tyfus. Tych ostatnich dnia 6. marca było 15; są oni oddzieleni od innych zamkniętymi na klucz drzwiami, aby przerwać wszelką komunikacyę. Jedna tylko dozorczyńi i jeden dozorca zarazili się od chorych i leczą się w szpitalu, szczęściem że tyfus przebiega dość łagodnie, a wypadki śmierci są bardzo rzadkie i tylko u ludzi starszych i marantyków, których w szpitalu znalazłem dość wiele. Pomimo niskiej taksy (44 ct.) żywienie chorych jest dobre, a chorzy pytani we wszystkich salach chwalili wikt. Porządek w szpitalu jak zawsze znalazłem wzorowy, tak w salach, jak w magazynach, składach i w kancelaryi. W roku przeszłym zakupiono własny karawan, aby nie dawać powodu do narzekań, że żyd wywozi zmarłych ze szpitala, jak było dotychczas. Dla pomieszczenia karawanu wymurowano małą szopę w ogrodzie szpitalnym tuż koło ulicy. Leczenie chorych bardzo staranne, a śmiertelność mała (6^o/_o); apteka domowa i skład narzędzi lekarskich znalazłem w zupełnym porządku.

Na radzie d. 10. marca uchwalono wezwać przedsiębiorcę p. Lewińskiego, ażeby osobiście zarządził naprawę robót, zaś Radę powiatową, ażeby kazała naprawić kanał.

24. Żółkiew. Zezwolenie Wydziału krajowego na zakupno małego pasma gruntu, leżącego na północnej stronie szpitala, jest bardzo ważnym i pożytecznym nabytkiem dla szpitala, gdyż pomijając obecnie większe bezpieczeństwo od ognia, na który szpital był narażony, dotykając prawie bezpośrednio do drewnianych chałup, mieszczących najuboższy proletaryat, obecnie przez odsunięcie tej granicy o 10 metrów na północ zrobi się miejsce dla urządzenia rezerwoaru dla odpływu nieczystości szpitalnych z głównego budynku i z pawilonu, rozszerzy się ogród dla chorych i będzie miejsce na urządzenie porządnej trupiarni i pomieszkania dla stróża, a gdy Magistrat ustąpi mały klin z łąki, leżącej za szpitalem, zakład będzie zupełnie odosobniony i będzie zajmować plac formy prawidłowej.

W szpitalu, mającym tylko 60 etatowych łóżek, znalazłem 104 chorych; przepełnienie to w ostatnim czasie było stałe, tak że Magistrat będzie prosić o zezwolenie sprawienia jeszcze przynajmniej 20 łóżek, przeciętny bowiem stan chorych w 1892 roku wynosił 79 dziennie. Pomiędzy chorymi znalazłem 6 z tyfusem brzuszny i dwie rekonwalescentki po ospie. Tyfus tu panujący przedstawia bardzo częste recydywy. W szpitalu lekarz ordynujący wykonywa bardzo wiele trudnych operacyj chirurgicznych z szczęśliwym wynikiem, w skutek czego ma wielkie zaufanie u chorych. Jak w Sokalu tak i w Żółkwi plagą szpitala są dotknięci świerzbem ludzie, ci bowiem znacznie zwiększają ilość dni leczenia i koszta szpitalne. W szpitalach naszych w r. 1892 leczono na świerzb 2.155 chorych w ciągu 15.085 dni, a zatem leczenie ich kosztowało do 8 tysięcy zł.

W szpitalu znalazłem wzorowy porządek tak w salach jak w magazynach, składach i w kancelaryi. Wiktuwały w spiżarni były bardzo dobre. Chorzy pytani we wszystkich salach odpowiadali, że są zupełnie zadowoleni z wiku i z obsługi. Bielizny ilość dostateczna. Średni pobyt chorych 20.7 dni; procent śmiertelności wynosił 7.9%.

Na radzie 4. marca raport ten przyjęto do wiadomości.

25. Żywiec. W skutek wielkiego napływu chorych a braku odpowiedniego dla nich pomieszczenia, Rada powiatowa przybudowała cztery wielkie pokoje i cztery małe na piętrze szpitalnem, tak że obecnie zakład pomieścić może 60 łóżek wygodnie, a w razie potrzeby i 80 znajdzie pomieszczenie. W dwóch małych pokoikach na każdym skrzydle szpitalnem mogą być pomieszczeni z zakaźnymi chorobami w stosunkowo niezłym odosobnieniu. Szpital obecnie przedstawia się bardzo ładnie i ma dostateczne pomieszczenie na wszelkie szpitalne potrzeby, pozostaje jedynie zbudować niewielki budynek na pralnię ze składem na naftę, dawne bowiem pomieszczenie w suterenach szpitala zostało zalane wodą, która od czasu do czasu występuje przy wznoszeniu się wody zaskórnej. Zakład ma bardzo wiele kłopotu z wodami gospodarskimi, cały grunt bowiem, na którym stoi szpital jest niski i nigdzie spadu nie ma. Prosiłem inżyniera powiatowego, aby obmyślił jakiś sposób dla odprowadzenia tych wód, a fizyk powiatowy obiecał mi dopatrzeć wykonania tej ważnej dla szpitala sprawy. Lekarz ordynujący zachorował dość ciężko, a obowiązki jego tymczasowo pełni fizyk powiatowy, który szpital odwiedza tak często, jak tylko obowiązki służbowe mu pozwalają. Chorych znalazłem 61, pomiędzy którymi nie było ani jednego nie kwalifikującego się do szpitalnego pielęgowania. Po większej części są to chorzy dotknięci chorobami dróg oddechowych, chorobami serca lub potrzebujący pomocy chirurgicznej. Chirurgia tu kwitła, bo Dr. Podgórski słynął w okolicy z bardzo zręcznych i szczęśliwych operacyj. Ilość chorych, szukających pomocy i opieki szpitalnej, wzrasta nieustannie tak, że w roku ubiegłym było 557 chorych, którzy pozostawali w zakładzie przez 17.817 dni leczenia. Śmiertelność wynosiła 8.1%. Średni pobyt chorych, z powodu wielkiej ilości chirurgicznych przypadków, jest dość długi, wynosi bowiem 319 dni, na co zwróciłem uwagę ordynującego lekarza, którego spotkałem w Krakowie. Salka operacyjna jest bardzo dobrze urządzona, narzędzi chirurgicznych dosyć i są utrzymane w należyтым porządku i czystości. Jak w salach tak i w całym gospodarstwie szpitalnem znalazłem czystość i porządek wzorowy, a Siostra przełożona już się zupełnie włożyła w rachunki

szpitalne i kancelaryjne korespondencye. Wiktuały w szpitalu dobre; przygotowanie żywienia chorych bardzo smaczne. Wikt chorych w 1893 roku kosztował dziennie po 17·7 ct. a razem z winem 18·4 ct.; leki i sanitarne wydatki wynosiły 4·5 ct. a ogólny wydatek na dzień i na chorego 52·5 ct. przy taksie 52/30. Bielizny ilość dostateczna; płótno sprowadza się z Rychwałdu. Szpital ma ciągle spory i zatargi z kasą chorych. Siostry Miłosierdzia zaprowadziły w szpitalu biblioteczkę dla użytku leczących się, prawie wszystkie bowiem chorzy okoliczni czytać umieją. Na chirurgicznym oddziale znalazłem 12 materaców, które Siostry Miłosierdzia zrobiły z tak zwanej waty drzewnej, przepikowawszy je tak jak zwykle; są one już w użytku 5 miesięcy i zupełnie zastępują włosiane, a koszt tej waty ten sam, co i słomy, bo idzie jej daleko mniej. Watę tę sprowadzają od Dobrowolskiego z Krakowa. Bieliznę Siostry same szyją w zakładzie.

Na radzie d. 27. kwietnia raport ten przyjęto do wiadomości.

Uchwałą d. 9. maja Wys. Sejm polecił Wydziałowi krajowemu załatwienie petycji rady szpitalnej szpitala powszechnego w Podhajcach o subwencją w kwocie 2.000 zł. na zrobienie nowego dachu pokrytego cynkową blachą. W skutek tego udzieliśmy zakładowi zaliczkę 2.000 zł., ściągającą z kosztów leczenia w 16 kwartalnych ratach po 125 zł. Dach został już zrobiony. LW. 25.746/93 i 30.956/93.

W załatwieniu sprawozdania komisji budżetowej Wys. Sejmowi odnośnie do wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie budowy nowego domu na szpital powszechny w Wadowicach na posiedzeniu 12. maja 1893 roku Wys. Sejm powziął następującą uchwałę: „Na pokrycie połowy kosztów budowy nowego gmachu szpitalnego w Wadowicach wedle planu, który przez władze krajowe przyjętym zostanie, zezwala się na zaciągnięcie pożyczki w kwocie maksymalnej 22.000 zł., której odsetki i raty amortyzacyjne opłacane być mają przez podniesienie taksy leczenia tego szpitala, pod warunkiem, jeżeli resztę kosztów budowy gmina Wadowice pokryje z własnych funduszków“.

Sprawozdaniem z 29 lipca 1893 l. 2.202 Magistrat miasta Wadowice doniósł, że Rada gminna zgodziła się na podjęcie budowy nowego szpitala powszechnego na warunkach uchwałą Wys. Sejmowi postawionych. Stosownie do tego poleciliśmy, aby Magistrat z całą energią zajął się rozpoczęciem tej budowy. Planów budowy szpitala jeszcze nie otrzymaliśmy, wezwaliśmy więc Magistrat ponownie o przyspieszenie tej sprawy. L. 42.759/93.

W skutek nieustannego przepełnienia szpitala powszechnego w Żywcu i w Samborze zmuszeni byliśmy zezwolić na powiększenie ilości łóżek w pierwszym do 60 (L. 22.555/93) a w drugim do 62 (L. 42.759/93).

Na miejsce zmarłego lekarza ordynującego w szpitalu powszechnym w Żywcu Dr. Czesława Podgórskiego, na przedstawienie Rady powiatowej zamianowaliśmy prymaryuszem tego szpitala Dr. Wiktora Idzińskiego.

Celem wprowadzenia skuteczniejszej kontroli nad zarachowywaniem kosztów leczenia, postanowiliśmy, żeby od 1. lipca b. r. karty pogłównne wypełniane były na drukach zbroszurowanych w księgi z jukstami i innych druków na to używać nie pozwoliliśmy. LW. 21.941/93.

Burmistrz m. Biały p. Strzygowski udał się do Wydziału krajowego z prośbą, aby w sprawach administracji szpitalnej pisano do niego po niemiecku, gdyż nie włada językiem polskim. Prośbie tej odmówiliśmy ze względu, iż urzędowym językiem Wydziału krajowego jest język polski a nie niemiecki. (LW. 17.465/93).

Po zbadaniu zamknięć rachunkowych za trzy ostatnie lata, podwyższyliśmy takse za leczenie chorych w szpitalu bialskim na 56, w brzeżańskim na 56, w rzeszowskim na 51, w nowosądeckim na 53, w sokalskim na 52, w zaleszczyckim na 49, w złoczowskim na 48, w żółkiewskim na 50 a w stryjskim na 60.

W skutek doniesienia oddalonego ze służby ze szpitala stanisławowskiego dozorecy o nadużyciach rządcy szpitala tego pod względem żywienia chorych, poleciliśmy Radzie szpitalnej zbadanie wszystkich zarzutów podniesionych w doniesieniu i zdania nam sprawy. Wydział powiatowy przedstawił nam sprawozdanie o dokonaniem dochodzeniu, z którego okazuje się, że doniesienie było niesłuszne. Komisya udała się niespodzianie w porze obiadowej najprzód do kuchni szpitalnej, kosztowała potrawy, obliczyła produkta wydane na obiad i zlustrowała zapasy, i wszystko znalazła w dobrej jakości, mięso świeże, obiad dobrze ugotowany i smaczny, a co do ilości — dostateczny. Nadto komisya obezła wszystkie sale chorych bez wyjątku, zapytując się, czy nie ma jakiego zażalenia przeciwko zarządowi, na co wszyscy jednogłośnie oświadczyli swe zadowolenie tak co do wikt, jako też co do obsługi pod względem obchodzenia się z chorymi. Wszędzie znaleziono czystość, porządek i świeże powietrze w salach tak, że komisya musiała przyznać zarządowi i kierownictwu szpitala uznanie za ich działalność. LW. 28.136.

W skutek otrzymanych od zarządu miasta doniesień o różnych nieprawidłowościach, zachodzących w szpitalu tarnopolskim poleciliśmy, aby Magistrat udzielił rządcy tamtejszego szpitala naganę za niedbałe wykonywanie swoich obowiązków. Dla uniknienia zaś na przyszłość samowolnego wymykania się chorych ze szpitala, jak to przeprowadzone dochodzenie udowodniło, nakazaliśmy powierzyć klucz od szpitala zaufanemu dozorecy, lub gdyby taki nie znalazł się między tamtejszą służbą szpitalną przyjąć odzwiernego. Jednocześnie dla usunięcia nieporządków różnych, praktykujących się w tamtejszym szpitalu od pewnego czasu, poleciliśmy zawiązać rokowania z Siostrami Miłosierdzia celem objęcia nadzoru nad chorymi i administracją gospodarczą, jak to w innych szpitalach powszechnych praktykuje się, i nas o tem w najkrótszym czasie zawiadomić. LW. 54.974/93.

Przechodząc do ogólnego poglądu na gospodarstwo szpitalach powszechnych na prowincyi w r. 1892 i na rezultata leczenia w nich chorych widzimy: Że według załączonego zamknięcia rachunków szpitali powszechnych na prowincyi (Al. 5) wydatki na utrzymanie szpitali wynosiły 303.716 zł., to jest o 5.888 zł. więcej aniżeli w r. 1891 w skutek zwiększenia się ilości chorych o 1.710 a dni leczenia o 20.661. Że z tej kwoty przypada 118.599 na żywność chorych i wino, 31.647 za leki, sanitarne środki i narzędzia chirurgiczne, 30.306 na służbę niższą przy chorych, 21.969 na obsługę lekarską, 18.003 na utrzymanie budynków szpitalnych, 17.685 na zarząd ekonomiczno-administracyjny, 14.875 na opał, 12.776 na bieliznę i odzież, nareszcie 3.333 na koszty pogrzebowe i t. d.. Najtańsze żywienie chorych było w szpitalu kołomyjskim (15'6), przemyskim (15'8), stanisła-

Alegat 5.

wowskim (16), sokalskim (16·8), bocheńskim (16·9). Najdroższe w Jaśle (30·5), w Śniatynie (29·9), w Samborze (24·7), w Wadowicach (24·8) i w Złoczowie 24 ct. Przeciętne żywienie chorych w 1892 r. kosztowało wraz z winem 21·4 ct. na dzień i na chorego, utrzymanie zaś dzienne 50·6 ct.

Zakonnicom już są oddane w zarząd cztery szpitale: w Brzeżanach, Podhajcach, Jaśle i Żywcu, a prawdopodobnie wkrótce jeszcze jeden szpital będzie im oddany.

Co do rezultatów leczenia okazuje się, że w r. 1892 na 1.784 łózkach leczono 25.892 chorych. z których umarło 1.928, t. j. 7·4%, wtedy gdy w szpitalach krajowych śmiertelność wynosiła 8·5%, t. j. o 1·1% więcej. Przeciętny pobyt chorego wynosił 23·2 dni. Leczono dziennie 1.644 t. j. tylko o 140 chorych mniej, aniżeli jest rozporządzalnych w szpitalach łózek.

Dochody szpitali prowincjonalnych (Alegat 6) wynosiły w 1892 r. 279.441; z tego fundusz krajowy tytułem zwrotu kosztów leczenia zapłacił 245.700 zł., reszta zaś została pokryta przez samopłacących (18.517), przez obce fundusze 10.045 i z dochodów własnych szpitali (5.179 zł.).

W alegacie 7. przedstawiamy wykaz budżetów szpitalnych na r. 1894, zatwierdzonych przez Wydział krajowy. W dochodach preliminowano 344.840 zł., a mianowicie na koszt leczenia z funduszu krajowego 269.915 zł., od samopłacących 15.642 zł., od obcych funduszy 10.297 zł.; z własnych dochodów szpitali 48.986 zł. Wydatki zaś preliminowano na kwotę 351.690 zł.

Zakłady subwencyonowane.

1. Szpital św. Zofii dla dzieci we Lwowie, subwencyonowany z funduszu krajowego kwotą 16.000 zł. W 1892 roku leczono w tym zakładzie 962 chorych dzieci w ciągu 37.595 dni leczenia. Umarło 223 czyli 23·1%. Chorych dziennie na 110 łózkach było przeciętnie 103. Średni pobyt jednego chorego w zakładzie 39·0 dni. Z powodu przepełnienia szpitala św. Zofii, które bardzo często powoduje ociąganie się gmin z odbiorem dzieci wyleczonych, wezwaliśmy zarząd szpitala powszechnego we Lwowie do częstszego wzywiania gmin o odbiór dzieci wyleczonych a zarząd szpitala św. Zofii do wcześniejszego rekonwaleskowania dzieci, aby zapobiedz przetrzymywaniu w zakładzie takich, którzy już tam być nie powinni a ulegnąć mogą nowemu zakażeniu.

2. Szpital św. Ludwika dla dzieci w Krakowie. W roku 1892 roku ruch chorych w szpitalu był następujący: 1. Chorych leczonych stale w szpitalu było 1.252; 2. Chorych leczonych ambulatoryjnie 5.240; 3. Dzieci zaszczepte krowianką 111. Razem 6.603. Dni leczenia 27.574. Średni czas leczenia jednego chorego wynosił 25·7. Zmarło 265 czyli 24·63%. Dzieci przy piersi pielęgnowano w szpitalu ogółem 256, dla których w ciągu roku było przyjęto 111 niewiast karmiących. Liczba dni leczenia dzieci chorych była 5.279, dzieci zaś zdrowych mamek 3.140, razem 8.418. Suma wszystkich wydatków na utrzymanie szpitala wynosiła 19.481 złotych 70 ct., przeciętnie więc wydatek dzienny na jednego chorego był 54 ct. Z chorobami zakaźnymi leczono 332. W lecznicy dla dzieci skrofulicznych w Rabee utrzymywanej przez Towarzystwo opieki szpitalnej leczono 59 chorych w ciągu 2.770 dni.

Alegat 6.

Alegat 7.

3. Zakład św. Józefa dla nieuleczalnych i uzdrowieńców. Zakład ten istniejący od r. 1884 był prywatnym zakładem, aż do 1891 r., kiedy dotychczasowa jego właścicielka, przełożona Sióstr św. Józefa uczyniła z niego fundacją publiczną, którą c. k. Namiestnictwo potwierdziło reskryptem z d. 2. maja 1892 do l. 28.357. W zakładzie mieści się 60 łózek.

W 1892 r. wszystkich chorych tak nieuleczalnych jak wyzdrowieńców było 406 (149 kob. i 257 mężczyzn). Z tych zmarło w zakładzie 10.

Dochody zakładu wynosiły:

Od prywatnych chorych zwrot za wikt	3.659 zł.
Za szpitalnych rekonwalescentów	1.202 „
Z kwesty we Lwowie	1.438 „
Subwencji Sejmu krajowego	1.000 „
Od różnych dobrodziejów	1.107 „
	razem więc 8.406 zł.

Wydatki zaś wynosiły 8.446 zł; niedobór więc 39 zł. pokryły siostry Jozefitki z własnych funduszków. Ponieważ chorzy utrzymywani i pielęgnowani w zakładzie przebyli 21.236 dni, przeto utrzymanie chorego dziennie kosztowało 40 ct. a samo żywienie 30·0 ct. Rekonwalescenci lwowskiego szpitala w liczbie 245 przebyli w tym zakładzie 3.434 dni.

4. Galicyjski zakład głuchoniemych we Lwowie. I tu jak prawie we wszystkich zakładach naszych jest przepełnienie. W 1892/3 roku było dzieci 78 (38 dziewcząt i 40 chłopców w wieku od 8—15 lat), a z podań o przyjęcie, których wpłynęło 65, uwzględniono zaledwo 18 dla braku miejsca i funduszków na utrzymanie a więc 47 podań zostało nieuwzględnionych i tylko zapobiegliwości dyrekcji zawdzięczać należy, że umiała jakoś pogodzić brak miejsca z higieną i na własną odpowiedzialność przyjęła więcej dzieci, aniżeli miejsce zezwalało.

Budynek, w którym mieści się zakład wymaga znacznej reparaacji i powiększenia, bo sale sypialne są zapechane łózkami, jadalna sala zaledwo może pomieścić wszystkich wychowanków, niema dostatecznej ilości klas, ani sali rekreacyjnej, w której dziatwa w zimowych miesiącach pozostawać musi pod nieustannym dozorem, brak najskromniejszej łazienki w której by dzieci, każde przynajmniej raz na tydzień wykąpać można a są to dzieci po większej części chorowite. Nadto jedna zewnętrzna ściana grozi zawaleniu i już drugi rok stoi podparta belkami. Potrzeba nowej studni, gdyż ta, która dotąd była jest zepsuta, nie daje dobrej i dostatecznej ilości wody i z tego powodu zakład jest zmuszony dowozić znacznym kosztem dobrą wodę dla zakładu z odległych studzien. Latryny dawnej konstrukcji, zawilgacające ściany budynku muszą być zastąpione innymi, nadto kanał odprowadzający ścieki do kanału miejskiego musi być betonowy; nareszcie dach na skrzydłach domu jest zupełnie zbutwiały i musi być przerobiony zupełnie. Naprawy te wymagają według obliczenia budowniczego do 15.000 zł. naco zakład posiada tylko 4.800 zł. udzielonych przez Wysoki Sejm na pokrycie zakładu ogniotrwałym materiałem.

Dyrekcja rozpisała odezwę do całego kraju, prosząc o pomoc, bo nawet grono nauczycielskie jest za szczupłe, jeden nauczyciel bowiem w klasie nie może mieć więcej nad 12 uczniów, aby postęp był zadowalniający; nauczycieli zaś i nauczycielek bardzo dobrych, sumiennych i z prawdziwym poświęceniem jest tylko 6.

Wynik klasyfikacji był następujący celujących we wszystkich klasach 23, postęp pierwszy otrzymało 44, promocyjnie nie otrzymało 11; nauka odbywa się bardzo racjonalnie i z odpowiedzi uczniów widać jak jest wielką i umiejętną pracą nauczycieli i nauczycielek.

Rozchody wynosiły 23.510 zł; pokrycie 20.407. Niedobór stanowił 3.103 na częściowe pokrycie niedoboru użyto zapas kasowy pozostały w końcu 1892 r. Wys. Sejm subwencyonuje zakład kwotą 8.900 zł. rocznie.

5. Szkoła głuchoniemych izraelitów we Lwowie. Uczyło się w szkole w czterech oddziałach 16 chłopców i 6 dziewcząt: ze Lwowa 11, z prowincyi 10, z zagranicy 1. Wykład i nauka odbywa się po polsku; modlitwy po hebrajsku. Wykładano w religii najważniejsze wiadomości z biblii. Z języka polskiego: wymawianie, czytanie, pisanie i rozpoznawanie mowy z ust. Z gramatyki rozbiór zdania, części zdania i części mowy. Najważniejsze wiadomości z geografii i z historii naturalnej o zwierzętach, roślinach i minerałach. Początki języka niemieckiego. Rachunki: cztery działania i ułamki na przykładach wziętych z życia powszedniego.

Popis wykazał wielki postęp w rozwoju inteligencji dzieci w porównaniu z rokiem poprzednim a także zdolność nauczyciela i nauczycielki w nauczaniu dzieci. Wymowa jednak jest jeszcze bardzo mało zrozumiała; wszystkie dzieci piszą bardzo dobrze i kaligraficznie. Koszt utrzymania tej szkoły wynosił w 1892/3 r. 2020 zł. a mianowicie utrzymanie 9 wychowanków 850, za pomieszkanie 370, usługa i pranie 200, opał i oświetlenie 100, przybory naukowe i biblioteka 50, płaca nauczyciela 450. Subwencji szkoła otrzymuje od Wysokiego Sejmu 400 zł. od miasta 333 zł. od przełożoństwa zboru izraelskiego 100 zł; resztę zaś z zapłaty na utrzymanie wychowanków.

6. Galicyjski zakład dla ciemnych we Lwowie. Zakład ten posiada dość znaczny majątek, przeznaczony na budowę nowego domu a mianowicie około 100 tys. zł., ale nie przystępuje do robót dlatego, że plac około techniki kupiony pod budowę jest nieco za mały a oprócz tego za drogi, bo ceny placów budowlanych w tem miejscu poszły w górę a zakład kupując plac w innem miejscu może znaczne korzyści wyciągnąć z tej okoliczności.

W roku 1892 kształcono w zakładzie 20 chłopców i 15 dziewcząt. Trzech chłopców ukończyło nauki i opuszcza zakład.

W bieżącym roku zakład podniósł wielką stratę z powodu śmierci żony kierownika zakładu, która nadzwyczajnie wielkie usługi położyła przy wychowaniu i pielęgnowaniu dziewcząt. Sam kierownik, złamany stratą tą, wiekiem, chorobą i 42 letnią służbą potrzebuje odpoczynku. Dyrekcya więc ogląda się za możliwym zastępcą, któryby z tą samą energią i znajomością rzeczy, z tymże zamiłowaniem i pracowitością mógł prowadzić dalej zakład po drodze postępu i rozwoju.

Ze względu, że chłopcy i dziewczęta wstępujący do zakładu od 10—15 lat wieku (według statutu), są po większej części bardzo zepsuci moralnie i zakład musi długo i wiele pracować, aby ich umoralnić, Dyrekcya ma zamiar, przy budowie nowego domu urządzić zakład przygotowawczy dla dzieci do 10 roku życia, dotkniętych ślepotą, którzy przebywszy dłuższy czas w zakładzie pod okiem zdolnych wychowawców nie nasiąknęliby temi wadami, które przynoszą z sobą dzieci starszego wieku, pochodzący z najbiedniejszej klasy ludności, gdzie nędza najczęściej idzie w parze z zepsuciem.

Popis uczniów wykazał znakomitą pracę wychowawczą. Dzieci czytają i piszą, dawali bardzo piękne odpowiedzi z gramatyki polskiej, deklamowali, rozwiązywali bardzo zawiłe zadania arytmetyczne w pamięci i wykazali wiele wiadomości w geografii, historii i naukach przyrodniczych. Roboty koszykarskie, wyplatanie matów i piękne roboty protkowe w zdumienie mogą wpromadzić każdego w obec ogromu pracy, jaką włożyć potrzeba było, aby doprowadzić uczniów do tego stopnia doskonałości. Wszystkie dzieci grają na fortepianie, na skrzypcach i na organach i wykazali wielki postęp od roku przeszłego.

Koszt utrzymania zakładu w r. 1892 wynosił 13.616 zł. Utrzymanie więc jednego wychowanka kosztowało rocznie 389 zł. Koszt dzienny żywienia wynosił 38 ct. na jedno dziecko. Dzienny wydatek na jednego wychowanka 95.6 ct. Dochody preliminowano na r. 1893 w kwocie 11.798, wydatki zaś w kwocie 12.978, a zatem niedobór będzie wynosił 1.180 zł.

7. Zakład Sióstr Miłosierdzia w Czerwonogrodzie. W r. 1892 było pielęgnowanych chorych 259 w ciągu 3.691 dni leczenia; sierót było 18, żywionych w ciągu 4.950 dni, Uczęszczało do szkoły 97. Dochody zakładu były następujące: Procenta z kapitałów 910 zł. 91 ct., od Wydziału krajowego 400 zł., za roboty sierót 121 zł., z gospodarki i z ofiar 1.003 zł. 84 ct., razem zaś 2.436 zł. Wydatki zaś wynosiły: na żywność 776 zł. 69 ct., na bieliznę 266 zł., utrzymanie budynków 420 zł. 68 ct., podatki i asekuracja od ognia 305 zł., opał, światło i pranie 321 zł. 26 ct., lekarstwa 48 zł. 89 ct. Płaca sług 255 zł. 36 ct., kaplica, msze funduszowe 138 zł. 64 ct., drobne 23 zł. 34 ct. Razem 2.556 zł. Niedobór 129 zł. (LW. 8.386/93).

8. Lecznica lwowska i lecznica powszechna, subwencyonowane kwotą 1.000 zł. Z końcem trzeciego kwartału 1892 nastąpiło połączenie lecznicy powszechniej bezpłatnej z lecznicą lwowską w jedno towarzystwo „Lecznicy Powszechniej“. W obu tych lecznicach w r. 1892 udzielono porady lekarskiej: na oddziale wewnętrznym 3.202 chorym, nerwowym 414, płuc i gardła 310, chirurgicznym 1.245, kobiecym 1.146, ocznym 1.104, dla dzieci 1.578, na skórny i wenerycznym 1.164, na oddziale chorób ust i zębów 569, a razem 10.732. Znaczna ilość chorych, szukających pomocy w lecznicy, wskazuje, jak jest pożyteczną ta instytucja tak dla miasta, jak i dla szpitala powszechnego, zmniejszając ilość szukających pomocy szpitala

Porównanie

rzeczywistych wydatków na cele zdrowia publicznego w roku 1892 z takimiż wydatkami w latach 1891 i 1878.

	Zamknięcie rachunków									
	1892			1891			1878			
	Wydatki		Różnica	Wydatki		Różnica	Wydatki		Różnica	
	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	
III.	Koszta leczenia	859,226	+19,226	851,239	+ 7,987	498,585	+ 360,641			
IV.	" szczępienia	70,017	+ 5,017	70,290	- 273	57,219	+ 12,798			
V.	" sanitarne	4,399	- 1,701	3,957	+ 442	57,474	- 53,075			
VI.	Zasilki dla zakładów dobroczynności (leczniczych):									
	Szpital SS. Mił. w Czerwonogrodzie, Ro-									
	zdole i Barsztynie									
	Szpital SS. Mił. w Nowosiótkach	900 zł.								
	Zakład św. Józefa we Lwowie	300 "								
	Lecznice lwowskie	1,000 "								
	Kolonia lecznicza w Rynanowie	1,000 "								
	Razem	3,200	-	4,200	- 1,000	1,598	+ 1,602			
	Dotacje Zakładów:									
	Kraków	44,122	+ 6,099	66,758	- 22,636	36,658	+ 7,464			
	Lwów oddz. położnic	70,043	- 14,740	6,063	+ 63,980	31,605	+ 38,438			
	Podrzutki (Lwów)	5,460	+ 1,046	5,248	+ 212	11,400	- 5,940			
	Kulparków	37,688	- 5,105	-	+ 37,688	151,243	- 113,555			
	Razem	1,094,155	+ 10,442	1,007,755	+ 86,400	845,782	+ 248,373			
Dochody										
IV.	Nadwyżka od szpitala w Krakowie									
	" " we Lwowie oddz. chorych	13,065	+ 13,065	25,603	- 12,538	-	+ 13,065			
	" " Zakładu w Kulparkowie			11,391	- 11,391	-	-			
V.	Zwroty od szpitali prowincjonalnych	17,693	+ 4,893	16,032	+ 1,661	9,406	+ 8,287			
	" " gmin	793	+ 93	427	+ 366	28,714	- 27,921			
	" " za rachunki aptekarskie	579	- 21	616	+ 37	712	- 133			
XI.	Razem	32,130	+ 18,030	54,069	- 21,939	38,832	+ 6,702			
	Wydatek rzeczywisty	1,062,025	- 7,588	953,686	+ 108,339	806,950	+ 255,075			

Alegat 2. do sprawozdania z czynności Dep. V. Wydz. kraj. za r. 1892/3.

Ruch chorych i koszta w naszych zakładach leczniczych w 1892 r.

Poszczególne	Leczone	Śmiertelność		Ilość dni leczenia	Średni pobyt chorych	Chorych leczono dziennie	Koszta					Taksa leczenia
		Liczbową	Procentową				Ogólny wydatek	Całej kuracji chorego	dnia	wiktornych	leków i sanif.	
A. Szpitale krajowe:												
Szpital krajowy we Lwowie	11.933	886	7.4	253.335	20.9	694	195.391	17.21	77.1	28.7	7.3	80
" w Krakowie	7.834	803	10.2	166.689	21.2	456	130.354	16.64	78.2	27.9	6.0	63/80
Suma A.	19.767	1.689	8.5	420.024	21.2	1.150	325.745	16.92	77.6	28.5	6.6	74
B. Szpitale prowincjonalne:												
Szpital gminny w Białej	1.173	70	5.9	28.777	24.5	78	17.357	14.79	60.3	22.4	8.6	50/30
" w Bochni	779	80	10.2	18.152	23.3	49	8.910	11.43	49.1	16.9	4.5	51/30
" w Brzeżanach	626	54	8.6	16.322	26.5	44	9.710	15.51	59.4	22.1	4.2	54/30
" w Brodach	900	55	6.1	21.336	23.5	58	10.731	11.92	50.2	18.0	5.6	46/25
" w Drobobyczu	1.033	90	8.7	18.738	18.1	51	10.061	9.58	52.8	17.8	4.1	53/28
" w Jasle	1.084	69	6.3	25.069	23.1	68	14.659	13.52	58.4	30.5	3.9	49/25
" w Kolonijach	974	50	5.1	24.320	24.4	68	11.065	11.36	44.5	15.6	6.3	48/25
" powiatowy w Podhajcach	829	51	6.1	19.554	23.5	53	10.261	11.56	49.0	17.2	5.8	53/30
" gminny w Przemyślu	2.927	248	8.4	63.509	21.7	174	26.190	8.94	41.2	15.8	5.6	45/24
" w Rzeszowie	1.236	89	7.2	37.726	30.5	103	20.733	16.77	54.9	19.9	7.5	50/28
" w Samborze	723	67	9.2	19.125	26.5	52	12.387	17.12	64.7	24.7	5.5	56/28
" w Sanoku	674	40	5.9	15.915	23.6	43	11.296	14.51	61.4	18.0	5.0	60/30
" w Sączu Nowym	435	52	11.9	12.167	27.9	33	7.390	16.98	60.7	17.4	5.7	49/30
" w Sniatynie	302	19	6.2	4.811	15.9	13	2.941	9.74	61.1	29.9	9.9	55/30
" powiatowy w Sokalu	1.845	90	4.8	25.965	14.0	71	14.260	7.11	50.5	16.8	7.9	50/30

Szpital gminny w Stanisławowie	120	1.698	104	61	41.234	24.2	113	15.500	9.12	37.5	16.0	3.8	48/30
" " Stryju	99	934	96	10.2	24.728	26.4	68	13.360	13.12	49.5	17.8	3.4	58/35
" " Tarnopolu	15	1.341	88	6.9	30.358	22.6	83	12.692	9.47	41.8	17.8	2.9	47/26
" " Tarnowie	140	2.112	205	9.7	47.962	22.7	131	21.597	10.22	45.0	20.6	4.4	48/28
" " Wadowicach	30	348	32	9.2	9.035	25.9	24	4.923	14.14	54.4	24.8	9.4	56/30
" " Zaleszczykach	52	879	46	5.2	23.305	26.5	63	10.088	11.48	43.2	19.5	8.2	47/25
Szpital powiatowy w Złoczowie	80	1.036	71	6.8	24.633	23.7	67	13.262	12.80	53.8	24.0	3.1	44/25
Szpital gminny w Żółkwi	60	1.447	115	7.9	29.003	20.0	79	14.987	10.35	51.6	20.9	6.7	48/25
Szpital powiatowy w Żywcu	30	557	47	8.4	17.817	31.9	48	9.356	16.79	52.6	18.4	4.1	52/30
Suma B.	1.784	25.892	1.928	7.4	600.061	23.2	1.644	303.716	11.73	50.6	21.4	5.7	50.6/28.2
C. Zakłady dla położnic:													
Krajowy we Lwowie	61	1.094	—	—	16.528	15.1	45	13.523	12.35	81.8	27.3	4.5	80
Krajowy w Krakowie	40	569	10	1.7	13.821	24.0	37	11.613	20.41	84.0	26.7	3.5	63
Suma C.	101	1.663	10	0.6	30.349	18.2	72	25.136	16.38	82.9	27.1	4.0	71
D. Zakłady dla obłąkanych:													
Krajowy w Kulparkowie	572	1.310	151	11.5	229.993	17.6	640	190.860	145.70	75.9	31.2	2.7	80
Krajowy w Krakowie	100	342	38	11.1	38.526	11.2	105	35.359	103.39	91.7	38.9	3.3	80
Suma D.	672	1.652	189	11.4	268.519	16.2	745	226.219	136.92	84.2	35.0	3.0	80
E. Szpitale dla dzieci:													
Szpital Ś. Zofii dla dzieci we Lwowie	110	962	223	23.1	37.595	39.0	103	16.000	—	—	—	—	—
Szpital Św. Ludwika dla dzieci w Krakowie	120	1.076	265	24.6	27.574	25.6	75	17.228	—	—	—	—	—
Oddział oeseków w Krakowie	—	178	84	47.2	5.278	29.6	14	—	—	—	—	—	—
Suma E.	230	2.216	574	25.9	70.447	31.8	192	33.228	—	—	—	—	—
Razem A. + B. + C. + D. + E.	3.919	51.190	4.390	8.5	1.389.400	27.1	3.806	913.054	17.76	65.4	27.9	4.8	—

W y k a z

wydatków w trzech zakładach krajowych za r. 1892,

Liczba porząd.	Poszczególnienie	Lwów	Kraków	Kulparków	Lwów	Kraków	Kulparków
		Ilość dni leczenia w r. 1892			na dzień leczenia przypada		
		269.863	219.036	230.014			
		zł.	zł.	zł.	ct.	ct.	ct.
1	Żywienie chorych	77.385	65.212	71.647	28.68	29.77	31.15
2	Bielizna	10.340	7.859	6.797	3.83	3.59	2.95
3	Pranie	8.418	5.072	5.097	3.12	2.32	2.88
4	Opał sal	4.549	7.907	6.632	1.69	3.61	0.77
5	Oświetlenie	1.680	3.887	1.764	0.63	1.77	0.24
6	Leki i apteka	9.146	5.906	550	3.39	2.70	2.52
7	Koszta sanitarne i instrumenta chirurg.	11.147	6.621	5.808	4.13	3.02	1.46
8	Sprzęty	1.910	1.894	3.360	0.71	0.86	0.34
9	Słoma do sienników	818	450	789	0.80	0.21	0.79
10	Utrzymanie kapelanów i kaplicy	1.381	1.050	1.814	0.51	0.48	0.59
11	Utrzymanie koni	—	651	1.360	—	0.30	—
12	Utrzymanie ogrodów, pól i folwarków*)	15	912	14.048	—	—	0.08
13	Koszta pogrzebowe	500	221	173	0.19	0.10	4.41
14	Utrzymanie budynków	5.024	5.101	10.137	1.86	2.33	4.62
15	Utrzymanie dyrektora, lekarza i akuszerki	26.526	20.954	10.632	9.82	9.57	3.74
16	Koszta zarządu	11.544	11.623	8.591	4.28	5.30	2.21
17	Utrzymanie Sióstr Miłosierdzia	5.829	5.906	5.089	2.16	2.70	12.63
18	Służba wyższa i niższa	20.195	16.629	29.051	7.49	—	—
19	Czynsze	—	150	—	—	0.06	0.19
20	Koszta kancelaryjne	985	1.295	435	0.36	0.59	—
21	Wodociągi i maszyna parowa	—	979	—	—	0.45	0.59
22	Pensye i emerytury	7.406	1.577	1.351	2.75	0.72	0.01
23	Zaopatrzenia, dary z łaski i odprawy . .	239	356	29	0.09	0.16	0.32
24	Remuneracye i zapomogi	1.348	700	728	0.50	0.32	—
25	Odsetki od kapitałów dłużnych	1.760	—	—	0.65	—	—
26	Zapisy	—	110	—	—	0.05	0.08
27	Podatki i daniny	27	733	183	0.01	0.33	0.02
28	Wydatki w sprawach patronatu	—	16	55	—	0.01	—
29	Dyety i koszta podróży	—	12	—	—	0.01	—
30	Utrzymanie dzieci na oddz. położnic . .	22	604	—	—	—	1.14
31	Różne wydatki	720	2.343	2.629	0.26	1.07	75.06
	Razem	208.914	176.730	188.749	77.41	79.99	—
	Zaliczki na płace	3.306	596	2.111	—	—	—
	Utrzymanie dzieci, osesków i mamek w szpitalach	16.000	17.228	—	—	—	—
	Nadzwyczajne budowle	70.802	30.960	45.338	—	—	—
	Ogólny wydatek	299.022	225.514	236.198	—	—	—

*) Wydatek ten wstawiono tylko ze względów rachunkowych, dochody bowiem z ogrodów i z folwarków nie tylko pokrywają wszystkie wydatki, ale przynoszą znaczne korzyści.

W y k a z

spotrzebowanych ważniejszych produktów żywienia i innych artykułów gospodar-
czych w trzech zakładach krajowych w r. 1892, z oznaczeniem miary, wagi
i przeciętnej ceny.

P r o d u k t a	Lwów	kraków	Kulparków	Lwów	Kraków	Kulparków			
	Ilość spotrzebowanych produktów			Ceny za kilo					
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
Mięsa wołowego kilogr. . . .	28.999	29.169.100	48.211.500	—	57.5	—	53.4	—	57.4
" cielęcego "	21.008	20.515.800	19.819.500	—	57.5	—	47.5	—	57.4
" wieprzowego "	—	—	3.922	—	—	—	—	—	46
" baraniego "	—	269	—	—	—	—	42	—	—
Masła	4.006	4.854	2.855.085	—	85	—	79.4	—	90.9
Smalcu	630	1.246	2.824.320	—	72	—	63	—	57.3
Słoniny	5.788	3.305	6.144.500	—	72	—	63	—	59.5
Mleka niezbiernego litr . . .	144.136	78.107.3	60.516.25	—	7	—	62	—	06.5
" zbieranego "	48.200	53.371	12.340	—	3.5	—	4.3	—	02.8
Mąki pszennej Nr. 1. klgr. . .	800	1.465.800	784.00	—	16.8	—	20	—	15
" " Nr. 2. "	9.768	328	3.818.275	—	16.5	—	19.7	—	16.3
" " Nr. 4. "	—	6.699.300	1.927.728	—	—	—	19.1	—	13.6
" " Nr. 5. "	4.050	3.482	9.282.370	—	14.6	—	18.5	—	16.4
" kukurudzianej	3.245	—	—	—	11.5	—	—	—	—
" hreczanej	2.580	—	—	—	18.7	—	—	—	—
" "	26.555	30.999.300	29.034.105	—	18.1	—	17.5	—	15.4
" "	53.305	45.390.900	95.202.200	—	14.9	—	12.8	—	09.9
Chleba kilgr.	5.682	4.768.600	5.643.729	—	34	—	35.2	—	34
Cukru	2.774	1.962.100	2.161.626	1	73.9	1	41.6	1	56.9
Kawy	5.298	4.067.900	7.920.253	—	22.5	—	19.5	—	17.1
Ryzu	5.192	5.993.600	9.508.255	—	15.7	—	13.2	—	12.5
Krup jęczmiennych klgr. . . .	3.012	3.258.100	5.361.068	—	17.4	—	14.9	—	12.9
" "	5.294	4.271.100	3.581.162	—	21.8	—	20.2	—	17.3
" "	3.877	3.734.300	—	—	17.3	—	20.6	—	—
" "	4.727	5.271.600	—	—	18.4	—	13.6	—	—
" "	1.757	1.874.800	132.915	—	27.5	—	34.5	—	24
" "	6.871	6.092.500	—	—	18.5	—	18.1	—	—
Nafty litr	—	2.732	9.122	—	—	7	30	—	19
Cetnarów owsa (100 klgr.) . .	—	4.550	10.137	—	—	2	—	6	—
" siana "	37.431	24.793	95.429	1	87	1	90	1	40
" słome "	15.500	31.192	425.600	1	40	—	32.2	1	23
" węgla "	1.558	2.927.400	1.471.958	—	33.5	—	28	—	30
Mydła kilgr.	292	65	320	15	20	11	96.4	13	50
Drzewa bukow. (stosów 4 m.) .	150	—	—	11	80	—	—	—	—
" brzozow. "	95	—	188	10	60	—	—	9	60
" sosnow. "	6.310	5.664.85	—	—	42	—	37.6	—	—
Wina białego litr.	938	84	1.828	—	42	—	46.4	—	28.9
" czerwonego litr.	110.500	79.474.800	221.698	1	40	2	80	1	93

Zamknięcie

z obrotu funduszków szpitali prowincjonalnych

Poszczególnienie	Biała		Bochnia		Brody		Brzeżany		Droho-bycz		Jasło		Koło-myja		Pod-hajce		Prze-myśl		Rze-szów		Sambor		
	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	
Wydatki.																							
A. Rzeczywiste.																							
Czynsz najmu	—	—	—	—	—	—	1.162	50	1.350	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.400	—	870	51
Konserwacye zwykłe . .	287	70	119	78	928	83	84	38	728	60	288	05	134	31	232	89	473	43	—	—	—	—	—
Budowy nadzwyczajne .	502	92	—	—	—	—	68	45	—	—	63	60	296	96	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Podatki	28	80	—	—	2	27	—	—	206	32	2	72	—	—	26	41	1	80	—	—	—	—	—
Asekuracya	29	01	27	70	8	40	—	—	18	85	17	01	40	27	63	68	31	81	—	—	16	49	—
Czyszczenie kominów . .	20	—	8	76	33	54	20	—	18	—	15	—	12	—	23	—	30	—	—	—	40	—	—
Desinfekcyja i czyszczenie kanałów	—	—	58	55	84	20	49	10	78	40	14	—	60	—	79	39	82	65	—	—	25	11	—
Żywność i wino	6.445	12	3.071	42	4.486	19 1/2	3.620	19 1/2	3.336	49	7.655	60 1/2	3.880	44	3.378	96	10.084	57	7.508	64	7.508	64	—
Lekarstwa	950	20	712	28	708	16	486	—	626	04	804	94	1.509	27	844	23	2.843	58	2.102	14	2.102	14	—
Środki sanitarne	1.406	69	38	86	423	58	129	91	110	43	124	96	75	98	202	30	679	50	686	51	591	43	—
Bielizna, pościel i odzież	841	74	373	26	653	13	393	42	150	—	567	71	569	16	678	04	2.173	14	1.270	41	1.270	41	—
Pranie	189	37	33	79	21	97	29	28	55	25	53	76	18	71	109	92	187	33	—	—	200	—	—
Sprzęty	578	86	47	17	177	91	353	03	18	51	410	84	144	32	111	67	662	44	281	80	801	26	—
Opał	448	58	532	21	608	65	187	30	337	50	708	—	1.145	64	584	—	1.273	69	1.011	38	1.011	38	—
Światło	301	87	77	99	94	59	39	76	76	93	111	16	90	76	54	33	245	13	—	—	120	—	—
Słoma	31	20	58	94	9	—	8	49	20	42	135	—	39	84	28	62	119	89	—	—	39	26	—
Przybory do pisania, druki, stemple i t. p. . .	279	86	79	11	9	09	74	86	101	57	99	95	64	02	81	15	138	33	—	—	80	—	—
Narzędzia chirurgiczne .	58	02	73	26	77	22	80	20	41	50 1/2	57	40	2	93	90	20	93	81	—	—	50	—	—
Lekarz ordynujący	700	—	600	—	600	—	600	—	600	—	400	—	500	—	550	53	735	—	—	—	800	—	—
„ pomocnik	350	—	300	—	300	—	250	—	341	03	350	—	—	—	300	—	600	—	—	—	800	—	—
Akuszeryka i cyrulik . . .	—	—	40	—	44	—	—	—	32	—	38	94	14	—	17	05	168	—	—	—	69	—	—
Rządca lub Siostry Miłos.	500	—	500	—	450	—	320	—	500	—	600	—	559	92	600	—	800	—	—	—	700	—	—
Kontrolor	120	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	500	—	—	—	—	—	—
Dyurmiści	180	—	—	—	150	—	150	—	87	50	—	—	195	—	—	—	360	—	—	—	486	—	—
Kapelan	32	—	40	—	—	—	50	—	50	—	—	—	—	—	75	—	120	—	—	—	50	—	—
Służba szpitalna	452	03	926	40	428	20	288	—	477	60	439	35	484	—	527	—	1.418	—	—	—	1.333	75	—
Wikt dla służby	1.300	—	275	93	—	—	764	—	439	20	—	—	737	50	622	—	1.769	—	—	—	300	—	—
Zwrot kosztów administr.	—	—	160	—	100	—	9	03	—	—	135	66	—	—	—	—	35	53	—	—	160	—	—
Odprawy, prowizye i pensye	166	66	300	—	—	—	—	—	—	—	186	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Remuneracye	—	—	60	—	87	10	345	—	—	—	174	—	300	—	—	—	89	—	—	—	886	—	—
Relutum na pomieszkaniarządcy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	200	—	—	—	—	—	—	—	—
Splata kapitału	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ odsetek	239	90	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	176	50	—	—	—	—	—
Koszta pogrzebów	215	80	133	50	121	70	134	50	54	20	168	78	174	37	86	45	323	06	—	—	250	—	—
Różne inne	589	33	246	23	123	74	12	72	23	42	336	27	15	68	694	—	24	58	—	—	150	—	—
Suma rzeczywistych wydatków . .	17.836	66	8.910	14	10.731	47 1/2	9.710	12 1/2	10.060	86 1/2	14.658	70 1/2	11.065	08	10.260	82	26.189	77	20.733	14	12.357	09 1/2	—
B. Przerobne.																							
Zwrot zaliczek fund. Wydziałowi kraj. powiat. i gminie	1.600	—	1.700	—	3.855	21	—	—	800	—	—	—	150	—	434	24	—	—	—	—	800	—	—
Zaliczki na płace i do wyrachowania	1.200	—	173	07	100	—	—	—	230	81	86	50	297	09	—	—	—	—	—	—	1.976	42	—
Na zakupno efektów . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	21	16	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	50	—	—
Zwrócone kaucyje i depoz.	—	—	—	—	—	—	—	—	32	86	—	—	3.876	20	407	77	—	—	—	—	—	—	—
Przeprowadzenia rachunkowe i różne	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Rozchód ogólny	20.156	66	10.783	21	14.686	63 1/2	9.710	12 1/2	11.145	69 1/2	14.745	20 1/2	15.388	37	11.102	83	26.189	77	23.559	56	21.010	26 1/2	—
Dochód ogólny .	20.390	12	11.250	93	15.370	36	10.614	98	11.401	40 1/2	14.823	82	16.313	77 1/2	11.102	83	26.362	91	23.576	50 1/2	24.135	26	—
od tego potrąciwszy przen.	3.600	—	2.144	—	3.965	21	—	—	257	87	954	50	5.213	02	1.207	34	2.005	—	—	—	4.070	20	—
Dochód rzeczywisty .	16.790	12	9.106	93	11.405	15	10.614	98	11.143	53 1/2	13.869	32	11.100	75 1/2	9.895	49	24.357	91	19.506	30 1/2	15.919	34	—

W y k a z

dochodów rzeczywistych w szpitalach prowincjonalnych w r. 1892.

Szpitale	Za koszta leczenia od						Dochody własne szpitala i rozmaite		Razem	
	gal. funduszu krajowego		samo-płacących		obcych funduszów		zł.	ct.	zł.	ct.
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.				
Biała	7.485	70	1.935	35	6.559	95	463	14	16.444	14
Bochnia	8.406	54	353	17	15	30	316	31	9.091	32
Brody	8.819	82	514	36	84	06	48	06	9.466	30
Brzeżany	8.308	97	201	94	29	15	21	62	8.561	68
Drohobycz	9.945	61	1.113	05	39	06	40	66	11.138	38
Jaśło	11.705	70	363	30	—	—	—	—	12.069	—
Kołomyja	7.601	99	2.623	21	238	08	172	98	10.636	26
Podhajec	9.410	48	321	53	78	10	60	85	9.870	96
Przemyśl	19.817	25	2.018	88	376	17	86	30	22.298	60
Rzeszów	16.775	79	1.973	82	52	12	1	40	18.803	13
Sambor	10.582	12	854	22	24	—	38	—	11.498	34
Sanok	8.307	30	88	20	652	74	101	94	9.150	18
Sącz Nowy	5.689	35	135	24	56	84	218	67	6.100	10
Śniatyn	1.990	25	218	50	24	20	807	14	3.040	09
Sokal	13.299	55	797	65	—	—	326	88	14.424	08
Stanisławów	12.818	66	1.066	10	45	42	56	38	13.986	56
Stryj	11.909	56	936	96	481	94	17	54	13.346	—
Tarnopol	11.283	28	726	78	121	92	102	80	12.234	78
Tarnów	18.045	16	690	83	278	62	116	48	19.131	09
Wadowice	3.152	68	78	12	222	40	1	90	3.455	10
Zaleszczyki	8.633	85	383	41	518	82	115	69 ^{1/2}	9.651	77 ^{1/2}
Złoczów	10.051	66	124	97	139	28	499	27	10.815	18
Zólkiew	14.394	77	424	19	6	50	65	—	14.890	46
Żywiec	7.264	36	573	28	—	—	1.500	—	9.337	64
Razem	245.700	40	18.517	06	10.044	67	5.179	01 ^{1/2}	279.441	14 ^{1/2}

BUDŻET

szpitali prowincjonalnych.

Rubryka	Poszczególnienie	Biała	Bo- chnia	Brody	Brze- żany	Dro- hobycz	Jasło	Koło- myja	Pod- hajce	Prze- myśl	Rze- szów
		złr.	złr.	złr.	złr.	złr.	złr.	złr.	złr.	złr.	złr.
Dochody.											
I.	Z kosztów leczenia:										
	od funduszu kraj. galicyjskiego	7.726	8.208	8.740	8.960	9.523	11.377	11.326	9.463	24.100	17.042
	od samopłacących	1.928	365	552	200	1.137	535	750	396	2.050	1.769
	od obcych funduszy	6.410	50	64	30	30	28	250	103	400	53
II.	Z własnych dochodów szpitala jak:										
	z gruntów, legatów, realności, za- pisów i datków, odsetek od kapi- tałów, ze sprzedaży rzeczy zuży- tych i rozmaite inne	485	127	87	2	42	—	200	40	112	1.360
	Suma dochodów	16.549	8.750	9.443	9.192	10.732	11.940	12.526	10.002	26.662	20.813
Wydatki.											
I.	Czynsz najmu	—	—	—	1.000	1.350	—	—	—	—	1.400
	Konserwacje zwykłe	210	285	300	100	322	200	—	150	—	100
	Budowy nadzwyczajne	—	—	—	—	—	300	—	—	—	—
	Podatki	29	4	2	—	206	3	3	15	2	20
	Asekuracja od ognia	49	28	25	10	19	17	40	63	35	40
	Czyszczenie kominów	20	9	35	20	23	15	12	23	30	50
	Desinfekcja i czyszczenie kanałów	20	40	150	24	100	15	100	100	80	6.789
II.	Zywność dla chorych	7.348	3.043	4.272	3.200	3.577	5.093	4.135	3.197	10.263	200
	Wino	250	100	25	50	105	200	60	80	2.018	1.522
	Lekarstwa	950	761	610	500	596	800	1.116	564	680	200
	Sanitarne potrzeby	655	30	400	100	146	130	60	130	1.993	1.100
	Bielizna, pościel, odzież	1.000	273	600	450	934	700	1.044	565	180	273
	Pranie	150	30	35	50	57	54	20	140	540	1.100
	Sprzęty	500	70	160	350	20	350	340	100	1.300	140
	Opał	460	500	550	250	332	600	600	650	100	100
	Oświetlenie	300	70	90	50	68	100	100	70	120	80
	Śloma	100	60	30	50	17	125	40	40	140	50
	Przybory i koszta kancelaryjne	129	50	80	70	74	80	50	50	100	50
	Narzędzia chirurgiczne	50	40	50	50	100	50	50	60	900	800
III.	Lekarz ordynujący	700	600	600	600	600	700	500	600	600	800
	„ pomocnik	350	300	300	250	350	400	—	300	180	700
	Akuszerka i cyrulik	—	40	60	—	28	30	10	10	800	—
	Bzadca i Siostry miłosierdzia	480	500	500	320	500	600	500	1.504	500	455
	Kontrolor	220	—	—	—	—	—	50	—	360	50
	Dyurniści	—	60	200	200	360	—	180	—	120	1.188
	Kapelan	80	40	50	50	50	—	—	75	1.488	300
	Służba szpitalna niższa	492	878	432	288	478	970	648	204	1.905	150
	Wikt dla służby	1.300	270	744	764	498	—	720	363	36	317
	Wydatki administracyjne	—	175	100	10	—	135	—	15	—	—
	Odprawy, prowizye, pensye	167	300	—	—	—	186	—	—	85	—
	Remuneracye	—	42	165	200	—	100	220	—	—	1.600
IV.	Relutum na pomieszkanie rządcy	—	—	—	—	—	—	—	400	—	—
	Spłata kapitałów	—	—	—	400	—	500	—	412	—	—
	„ odsetek	217	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Należności za liwerunki i roboty	—	—	—	—	—	—	—	—	177	205
	Cieżar fundacyjny	—	—	—	—	—	—	—	—	390	198
V.	Koszta pogrzebów	303	150	150	150	218	170	250	100	53	—
	Drobne i inne	300	30	25	30	6	50	30	20	—	—
	Suma wydatków	16.829	8.778	10.740	9.586	11.074	12.673	10.878	10.002	26.865	20.277

ż e t y

przez Wydział krajowy na rok 1894.

Sam- bor	Sanok	Sącz- nowy	Śniatyn	Sokal	Stani- sław- ów	Stryj	Tar- nopol	Tar- now	Wado- wice	Zale- szczyki	Zło- czów	Żół- kiew	Żywiec	Razem
złr.	złr.	złr.	złr.	złr.	złr.	złr.	złr.	złr.	złr.	złr.	złr.	złr.	złr.	złr.
9058 840 112	9.804 187 576	6.580 200 42	2.598 — —	11.800 680 —	18.528 1,148 73	12.480 719 649	10.977 413 76	21.866 705 246	5.152 112 112	10.633 472 967	11.386 72 24	13.476 — —	9.022 468 —	269.915 15.642 10.297
—	133	20	10	247	62	4	92	10	44.000	79	269	12	1.000	48.986
10.650	10.150	6.792	2.608	12.727	19.811	13.852	11.558	22.827	49.376	12.151	11.751	13.488	10.490	844.840
—	—	—	—	—	—	—	—	—	400	—	—	—	—	4.150
100	108	200	100	150	525	100	250	300	—	100	500	200	400	5.050
5	—	—	80	—	—	600	—	1.578	44.000	—	700	600	—	47.858
15	23	10	1	—	16	—	1	7	—	5	1	3	3	316
15	36	10	30	28	25	30	22	37	—	21	33	76	35	691
24	25	—	10	42	40	18	80	—	—	7	20	30	15	585
2.804	59	64	4	300	50	50	140	325	—	25	150	60	35	1.965
200	3.193	2.577	1.086	4.080	9.064	4.351	4.943	9.416	2.496	5.004	4.784	5.600	3.650	114.965
760	86	40	100	100	—	200	272	478	130	167	200	50	150	3.523
200	653	600	300	1.020	1.380	690	989	1.640	480	1.261	598	1.300	500	22.608
510	101	100	25	700	250	300	140	352	250	390	80	560	200	6.179
180	581	541	326	700	1.200	400	691	1.000	589	428	426	300	700	17.001
49	168	72	10	50	50	225	160	237	140	36	30	200	80	2.574
500	106	324	50	200	174	200	10	447	555	100	200	100	250	5.468
140	412	250	120	450	1.100	600	641	1.098	260	440	500	800	460	13.973
70	101	90	25	150	120	130	125	236	40	47	100	180	120	2.812
80	132	98	10	130	300	100	45	166	60	47	30	40	80	1.930
50	70	80	12	150	200	80	46	206	25	68	60	80	100	2.060
800	50	50	20	89	200	50	65	63	100	52	50	60	200	1.899
350	600	500	—	700	800	600	700	900	600	700	600	700	600	15.200
—	300	250	—	350	350	250	350	1.050	—	350	260	300	100	7.910
—	24	50	—	20	25	60	—	20	30	13	30	25	—	735
—	500	500	240	500	600	600	500	650	300	600	500	550	400	13.394
—	50	—	—	—	300	—	—	—	—	—	100	—	150	1.370
—	240	100	—	365	100	300	474	730	—	120	60	100	—	4.434
576	50	—	—	80	100	50	—	50	—	—	40	50	50	985
562	594	503	312	580	1.296	624	624	1.116	360	308	636	612	350	15.567
—	550	503	—	1.360	900	876	608	1.277	—	316	987	670	1.606	17.021
388	18	150	2	15	200	—	—	200	4	17	—	135	—	1.392
150	168	133	—	—	—	375	—	—	140	117	—	—	—	2.291
—	—	—	—	50	—	40	80	50	—	25	150	—	—	1.357
—	180	180	—	—	—	—	360	24	—	150	—	—	—	1.114
—	1.910	—	—	—	—	1.480	—	—	600	—	—	500	—	7.402
—	60	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	466
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
70	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
50	98	150	—	300	80	250	158	150	100	50	110	175	90	3.807
10.187	48	10	30	100	40	30	180	163	40	14	94	100	60	1.691
—	11.089	8.100	2.883	12.727	19.487	13.681	12.592	24.046	51.649	10.978	12.029	14.156	10.384	351.690

SPRAWOZDANIE

Z czynności Departamentu VI, Wydziału krajowego

za czas od 1. stycznia po koniec października 1893 roku.



Departament VI.

Szef Departamentu Dr. Damian Sawczak, Członek Wydziału krajowego.

W zakresie czynności tego Departamentu nie zaszły żadne zmiany i załatwiane były te same różnorodne sprawy (w ilości 16), jakie w poprzednim sprawozdaniu za czas od 1. października 1891 po koniec roku 1892 wykazaliśmy.

W czasie od 1. stycznia 1893 po koniec października tegoż roku wpłynęło do Departamentu VI. 4.260 exhibitów, z których wszystkie zostały załatwione.

I. Sprawy terytoryalne

Uchwały niepodlegające Najwyższej sankcyi i sprawy Wydziałowi krajowemu przekazane.

O odnośnych uchwałach Wysokiego Sejmu uwiadomiliśmy interesowane gminy, za pośrednictwem Wydziałów powiatowych. Z powodu uchwały Wysokiego Sejmu, którą petycją gminy Zakopane co do ewentualnej prośby ustanowienia stałych dni urzędowania przez delegowanego sędziego odstąpił c. k. Rządowi do uwzględnienia, zażądało c. k. Prezydum Namiestnictwa pismem z dnia 3. czerwca 1893 l. 5248 udzielenia tej petycyi w oryginale, którą też przesłaliśmy Prezydym c. k. Namiestnictwa, jednak dotychczas nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi.

Uchwały Wysokiego Sejmu z 4. i 8. maja 1893, które Wysoki Sejm przedłożył do porządku dziennego nad petycyą:

1) gminy Podliski i Wiszenka, oraz obszarów dworskich tychże miejscowości o wcielenie ich do okręgu sądowego w Mościiskach;

2) gminy i obszaru dworskiego w Kozłowie o przeniesienie siedziby sądu powiatowego z Kozłowej do Kozłowa, lub utworzenie nowego sądu powiatowego;

3) gminy miasta Łańcuta o przydzielenie kilku miejscowości z okręgu sądowego w Rzeszowie sądu powiatowego w Tyczynie i Przeworsku do c. k. sądu powiatowego w Łańcutie;

4) gminy, obszaru dworskiego, tudzież innych osób zbiorowych i prywatnych w Zakopanem o utworzenie tam nowego sądu powiatowego.

Uchwała z 8. maja 1893 polecająca Wydziałowi krajowemu, ażeby petycję Zwierzchności gminnej i obszaru dworskiego w Gładyszowie i innych okolicznych gmin o utworzenie nowego c. k. Sądu powiatowego w Gładyszowie zbadał i przedłożył sprawozdanie na najbliższej sesji sejmowej.

Uchwała z 8. maja 1893 polecająca Wydziałowi krajowemu, ażeby petycję gminy miasteczka Jagielnicy i innych gmin ekologicznych w powiecie czortkowskim o utworzenie nowego c. k. Sądu powiatowego w Jagielnicy zbadał i przedłożył sprawozdanie na najbliższej sesji sejmowej.

Uchwała z 9. maja 1893, którą polecono Wydziałowi krajowemu, aby względem petycji Rady gminnej miasteczka Suchy o przeniesienie c. k. Sądu powiatowego ze Siemienia do tej miejscowości rokowania z c. k. Sądem wyższym krajowym w Krakowie i c. k. władzą polityczną krajową przeprowadził, a wynik tychże na najbliższej sesji stosownym wnioskiem przedłożył.

Petycja gminy Chyrowa o utworzenie nowego c. k. Sądu powiatowego z siedzibą w Chyrowie.

Rozporządzeniem z 6. czerwca 1893 L. W. 24681 zarządziliśmy zbadanie tej sprawy przez Wydział powiatowy w Gorlicach, która dotychczas jest w toku dochodzenia.

Sprawę tę złączył Wysoki Sejm ze sprawą reaktywowania Sądu powiatowego w Jazłowcu i polecił dochodzenie przez pouczenia i zapytanie gmin i obszarów dworskich. W myśl tej uchwały z 8. maja 1893 zarządził Wydział krajowy na dniu 27. czerwca 1893 L. W. 29700 dochodzenia przez Wydziały powiatowe w Czortkowie i Zaleszczykach, — które dotychczas ukończone nie zostały.

Zarządziliśmy rozporządzeniem z 9. czerwca 1893 L. W. 25157 dochodzenie przez Wydział powiatowy w Żywcu, a przedłożone przez Wydział powiatowy akta przesłaliśmy wyższemu c. k. Sądowi krajowemu w Krakowie dla objawienia swego zdania. Odpowiedź dotychczas nie otrzymaliśmy.

Sprawozdanie komisji prawniczej w tejże sprawie z 10. maja 1893 L. s. 827/94 spadło z porządku dziennego obrad Wysokiego Sejmu. O tem zawiadomiliśmy petycyonującą gminę przez Wydział powiatowy w Staremieście (L. W. 28609) z oznajmieniem, że Wydział krajowy nie jest w możności żądania jej popierać.

Wezwania do c. k. Rządu.

Uchwała z 24. kwietnia 1893 w sprawie wydzielenia gminy i obszaru dworskiego Zalesie z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Złotym Potoku, a przyłączenia do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Monasterzyskach.

Uchwała z 24. kwietnia 1893 w sprawie wydzielenia gminy i obszaru dworskiego Piwoda z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Sieniawie, a przydzielenie do okręgu takiegoż c. k. Sądu w Jarosławiu.

Na żądanie wyższego c. k. Sądu krajowego w Krakowie przesłaliśmy akta tej sprawy dotyczące, a pismem Ministerstwa sprawiedliwości z 23. listopada 1893 l. 21271 zostaliśmy zawiadomieni, że z 1. stycznia 1894 zostaje gmina Zalesie wraz z obszarem dworskim wydzieloną z okręgu sądowego w Złotym Potoku, a przydzieloną do okręgu sądowego w Monasterzyskach.

Na mocy reskryptu c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 5. listopada 1893 l. 21265 zostały z dniem 1. stycznia 1894 gmina i obszar dworski Piwoda wydzielone z okręgu Sądu powiatowego w Sieniawie i przydzielone do okręgu Sądu powiatowego w Jarosławiu.

Uchwała w przedmiocie wyłączenia gmin i obszarów dworskich Książnice, Podleszany i Wola mielecka z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Radomyślu, a przydzielenia do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Mielcu.

Pismem z 14. lipca 1893 L. W. 36241 przesłaliśmy akta tej sprawy dotyczące c. k. wyższemu Sądowi krajowemu w Krakowie, — dotychczas nie ma załatwienia.

Uchwała w sprawie ustanowienia c. k. Sądu powiatowego w Jabłonowie.

Na żądanie c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie przesłaliśmy pismem z 14. lipca 1893 L. W. 35649 akta tej sprawy dotyczące, — załatwienie dotychczas nie nastąpiło.

Uchwała w sprawie wyłączenia gminy Nowoszyn z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Bursztynie i c. k. Starostwa w Rohatynie, a przydzielenia do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Żurawnie i c. k. Starostwa w Zydaczowie.

Pismem z 14. lipca 1893 L. W. 35648 przesłaliśmy akta c. k. wyższemu Sądowi krajowemu we Lwowie. — załatwienie dotychczas nie nastąpiło.

Uchwała w sprawie przeniesienia gminy Pstrągowej wraz z obszarem dworskim z okręgu c. k. Sądu powiatowego i c. k. Starostwa w Ropczycach do c. k. Sądu powiatowego w Strzyżowie i c. k. Starostwa w Rzeszowie.

Na dniu 10. sierpnia 1893 L. W. 41990 udzieliliśmy dotyczące akta na żądanie c. k. wyższemu Sądowi krajowemu w Krakowie, — załatwienia dotychczas nie ma.

Uchwała, którą wezwano c. k. Rząd, ażeby w myśl uchwał Wys. Sejmu kraj. od r. 1874—1889 zechciał jak najrychlej ustanowić c. k. Trybunał I. instancyi w Czortkowie, tudzież nowe c. k. Sady powiatowe w Podwoleńskich, Jezierzanach, Zakliczynie, Otyunii, Bołszowcach i Wielopolu.

W tej sprawie odnieśliśmy się z przypomnieniem do c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z 15. września 1893 L. W. 46677. Odezwą z 13. października 1893 L. pr. 10779 zawiadomiło nas Prezydium c. k. Namiestnictwa, że rezolucya Wysokiego Sejmu z 9. maja 1893 przedłożoną została sprawozdaniem z 4. czerwca 1893 Ministerstwu spraw wewnętrznych, jednak dotychczas odpowiedź nie nadeszła.

Uchwała, którą wezwano c. k. Rząd, aby bezwzględnie przystąpił do aktywowania c. k. Sądu obwodowego w Stryju i w tym celu budowę gmachu sądowego w Stryju jeszcze w bieżącym roku rozpoczął.

Dotychczas nie otrzymaliśmy decyzyi c. k. Rządu mimo, iż odnieśliśmy się z przypomnieniem do c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z 26. października 1893 L. W. 51678. Odezwą z 11. listopada 1893 l. 12219 zostaliśmy tylko zawiadomieni przez Prezydium c. k. Namiestnictwa, że rezolucyę Sejmu dotyczącą aktywowania c. k. Sądu obwodowego w Stryju przedłożyło sprawozdaniem z 9. czerwca 1893 Jego Ekscelencyi Panu Ministrowi spraw wewnętrznych. W załatwieniu tej odezwy odnieśliśmy się do c. k. Prezydium Namiestnictwa z prośbą o poparcie tej sprawy w kierunku uchwały Wysokiego Sejmu.

Zmiany terytoryalne.

Nowe sady.

Na mocy reskryptu c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 2. października l. 17538 ustanowiony zostaje z dniem 1. stycznia 1894 nowy c. k. Sąd powiatowy w Jaworznie, w skład którego wchodzi gminy

i obszary dworskie Bieczyna, Ciężkowice, Dąb, Dąbrowa, Długoszyn, Jaworzno, Jeleń i Szczakowa; za czem Wysoki Sejm oświadczył się uchwałą swą z 15. stycznia 1887.

Wyłączenie miejscowości Fehlbaeh, Kobylnica rumska i Kobylnica wołoska z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Lubaczowie, a przydzielenie do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Krakowcu.

Na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 20. października 1893 l. 18219 i c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 26. września 1893 l. 3166 wyłączono miejscowości Fehlbaeh, Kobylnica rumska i Kobylnica wołoska z dniem 1. stycznia 1894 z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Lubaczowie, c. k. Sądu krajowego we Lwowie i c. k. Starostwa w Cieszanowie, a wcielono je do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Krakowcu, c. k. Sądu obwodowego w Przemyśle i c. k. Starostwa w Jaworznie. Z powodu tego przedkładamy oddzielnie sprawozdanie za odpowiednią zmianą okręgów autonomicznych dotyczących Reprezentacyj powiatowych.

Petycja gminy Polanka wielka o wyłączenie z c. k. Starostwa w Białej i c. k. Sądu powiatowego w Oświęcimiu, a przydzielenie do c. k. Starostwa w Wadowicach i c. k. Sądu powiatowego w Zatorze.

Gmina Polanka wielka wniosła była na dniu 12. marca 1892 taką petycję do Wysokiego Sejmu, która jako niezadowolona przekazaną została Wydziałowi krajowemu uchwałą z 9. kwietnia 1893.

Wydział krajowy zarządził w tej sprawie bliższe dochodzenia i odniósł się do reprezentacji powiatowej w Białej i c. k. wyższego Sądu krajowego w Krakowie o zdanie. Rada powiatowa na pełnym posiedzeniu z 30. grudnia 1892 nie uznała koniecznej potrzeby wydzielenia, jakiego się domagała gmina Polanka wielka w swej petycji, zaś wyższy c. k. Sąd krajowy w Krakowie oświadczył się przeciw żądaniu petycyonującej gminy. Wobec tego stanu rzeczy Wydział krajowy pismem z 26. października 1893 L. W. 36565 oznajmił gminie za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Białej, że nie mógłby popierać jej żądania przed Wysokim Sejmem.

Petycja gminy Markowy o wydzielenie z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Przeworsku, a przydzielenie do okręgu sądowego w Łańcucie.

Gmina Markowa w powiecie łańcuckim wniosła była w tej sprawie na dniu 8. maja 1893 petycję do Wysokiego Sejmu, która jako niezadowolona przekazaną została Wydziałowi krajowemu uchwałą z 20. maja 1893.

Z powodu wdrożonego przez Wydział krajowy dochodzenia oświadczyła się Rada powiatowa łańcucka na posiedzeniu z 8. lipca 1893 za żądaniem wydzieleniem, a to ze względu na wygodę mieszkańców, którzy do Łańcucha mają mieć 9. kilometrów. gdy do Przeworska jest 14. kilometrów; natomiast wyższy c. k. Sąd w Krakowie po wysłuchaniu w tym względzie zdania Sądów powiatowych w Łańcucie i Przeworsku oświadczył się przeciw takiemu wydzieleniu, a to ze względu na stosunki sądowe.

Gmina Markowa należy bowiem, zdaniem sądów, do najzamożniejszych i najludniejszych w okolicy, liczy 3.368 dusz. Okręg sądowy w Łańcucie liczy 45.394 ludności, w Przeworsku 43.320 ludności. Sąd łańcucki byłby przeto przez takie przydzielenie niestosunkowo zwiększonym i nie podolałby czynnościom.

Ponieważ przez uwzględnienie petycji gminy Markowy nastąpiłby rzeczywiście nierównomierny stosunek pod względem ludności powiatów sądowych łańcuckiego i przeworskiego, który dzisiaj mniejwięcej się równoważy, oświadczyliśmy gminie Markowej za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Łańcucie pismem z 6. listopada 1893 L. W. 56654, że Wydział krajowy nie mógłby popierać jej petycji przed Wysokim Sejmem.

Nowe przedłożenia.

Oddzielnie przedkładamy sprawozdania:

1) na wyłączenie gmin Koziniec, Ponikwy i Kaczyny z okręgu sądowego Andrychowa, a przydzielenie do okręgu Sądu powiatowego w Wadowicach;

2) na przeniesienie siedziby c. k. Sądu powiatowego w Kosowie na terytorium gminy Stary Kozeń graniczącą z miastem;

3) na przeniesienie gmin Świniarsko z przysiółkiem Mała wieś, Gaj i Niskowa z Szymanowicami z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Starym Sączu do okręgu sądowego w Nowym Sączu;

4) na zmianę okręgów Reprezentacyi powiatowych w Cieszanowie i Jaworowie.

2. Sprawy wojskowe (pospolite ruszenie).

W roku 1893 przedstawił Wydział krajowy do wyłączenia od służby w pospolitem ruszeniu po koniec marca 1894 ogółem 354 rozmaitych funkcjonaryuszów autonomicznych. Z liczby tej uzyskało rzeczzone uwolnienie ogółem 268 osób, a mianowicie:

Z proponowanych c. k. Komendzie obrony krajowej we Lwowie w liczbie 126 uwolniła też władza 91.

Z proponowanych c. k. Komendzie obrony krajowej w Krakowie w liczbie 154 uwolniła też władza 135.

Z proponowanych c. k. Komendzie obrony krajowej w Przemyślu w liczbie 74 wyłączyła też władza 42; 25 zaś funkcjonaryuszów uwolnionych zostało od służby w pospolitem ruszeniu do 15 dnia po uruchomieniu tej siły sbrojnej.

Nieuwolnionych zatem zupełnie zostało 61, a to z powodów, że oni nie należeli do kategorii osób w §. 15 ust. 62 lit. A rozp. c. k. Min. obr. kraj. z 20. grudnia 1889 Nr. 193 Dz. u. p. oznaczonych, albo też z powodu, że ich stanowiska służbowe nie przemawiały za konieczną potrzebą ich uwolnienia, wreszcie ze względu na przeznaczenie niektórych z wykazanych osób do celów uzupełniających c. k. armię.

Co się tyczy fundacyj dla inwalidów wojskowych, to takowe od roku 1893 przydzielone zostały do zakresu czynności Departamentu III. Wydziału krajowego.

3. Żandarmerya.

Sprawa zakupna parceli gruntowej realności pod l. k. 71¹/₄ we Lwowie na rozszerzenie gmachu komendy żandarmeryi.

Sprawa ta postąpiła o tyle, że c. k. Sąd krajowy we Lwowie zamianował kuratora dla powierniczych substytutów w sukcesyi do własności realności pod l. k. 71¹/₄, która na rozszerzenie gmachu c. k. komendy żandarmeryi ma być nabyta, a Rada miejska we Lwowie wyznaczyła swego delegata do wspólnego porozumienia zię względem ułożenia ostatecznego projektn do zawrzeć się mającego kontraktu, którego zredagowanie poruczyliśmy syndykowi Wydziału krajowego, który atoli dotychczas z zadania swego nie mógł się wywiązać.

Kwaterunek żandarmeryi.

Wzywaniu do c. k. Rządu w sprawie zrównania kwaterunkowego dla c. k. żandarmeryi z wynagrodzeniem za kwaterunek dla c. k. armii.

Uchwałą Wysokiego Sejmu z 20. maja 1893 wezwany został c. k. Rząd, ażeby spowodował w drodze ustawodawstwa państwowego w najbliższym już czasie zrównanie kwaterunkowego opłacanego przez Skarb Państwa za kwaterunek żandarmeryi z wynagrodzeniem za kwaterunek c. k. wojska; uchwała ta, podobnie jak podrzędnie rezolucye z 4. listopada 1889, 8. kwietnia 1892, 24. września 1892, nie została dotychczas przez c. k. Rząd załatwioną. W tej sprawie odnieśliśmy się do Prezydium c. k. Namiestnictwa i do J. E. Ministra dla Galicyi p. Apolinarego Jaworskiego z prośbą o skuteczne poparcie rezolucyi Wysokiego Sejmu w Ministerstwie obrony krajowej; dotychczas atoli nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi.

Sprawa uwzględnienia przemysłu krajowego przy dostawie dla c. k. żandarmeryi.

W myśl rezolucyi Wysokiego Sejmu z 24. września 1892 do c. k. Rządu w przedmiocie uwzględnienia przemysłu krajowego przy dostawach dla c. k. żandarmeryi odnieśliśmy się do c. k. Prezydium Namiestnictwa z zapytaniem, w jaki sposób rezolucya ta załatwioną została, oraz do c. k. komendy żandarmeryi z prośbą, ażeby ze swej strony poparła usiłowania Wysokiego Sejmu. C. k. Namiestnictwo odpowiedzi nie nadesłało, natomiast c. k. komenda oznajmiła nam, że pismo to przedłożyła c. k. Ministerjum obrony krajowej, ponieważ kontrakty o zabezpieczenie materiałów dla adjustowania c. k. żandarmeryi przez c. k. Ministerstwo bywają załatwiane. Zarazem podała komenda do wiadomości naszej, że już obecnie wszelkie gatunki sukna potrzebnego dla żandarmeryi sprowadzane są z Białej, dalej, że obuwie w przeważnej części i materiały służące do urządzenia koszar, oraz łózka, materace, pościel i meble dla oficerów również w kraju zakupywane bywają.

Sprawy bieżące c. k. żandarmeryi.

Stan żandarmeryi w Galicyi pomnożony został w roku 1893 o 358 żandarmów, 11 oficerów wyższych stopni, 38 posterunków i o 8 komend oddziałowych. O tem zdaliśmy już obszerniej sprawę Wysokiemu Sejmowi osobnem sprawozdaniem na dniu 26. kwietnia 1893, wskutek czego Wysoki Sejm przyznał dodatkowy kredyt na rok 1893 w kwocie 37.500 zł. na pokrycie wydatków z powodu tego pozaożoenia powstałych, który też zrealizowanym został.

W czasie od 1. stycznia do 15. listopada 1893 zgodziliśmy się na zawarcie 181 nowych kontraktów najmu koszar dla c. k. żandarmeryi.

Stan żandarmeryi w Galicyi według listy dyslokacyjnej z 1. lipca 1893 wynosi 5 oficerów sztabowych, 43 oficerów wyższych stopni, 2.584 żandarmów, 443 posterunków i prócz tego 226 żandarmów przeznaczonych jest do kontroli przy katastrze bydła.

4. Sprawy tyczące się ustawodawstwa cywilnego i karnego.

a) Niezałatwione przez Wysoki Sejm w ubiegłej sesji sprawozdanie nasze, tyczące się ulg legalizacyjnych w sprawach hipotecznych drobiażkowych, ponawiamy oddzielnie do L. W. 30780/93.

b) Dotąd nie nadeszła decyzja c. k. Rządu co do uchwały Wys. Sejmu z dnia 17. maja 1893 tyczącej się reformy postępowania sądowego w sprawach niespornych.

c) Przekazaną przez Wys. Sejm uchwałą z dnia 20. maja 1893 petycją Stanisława Drohojowskiego o ustanowienie przy sądach powiatowych c. k. geometrów przesłał Wydział krajowy przy odezwie z dnia 13. czerwca 1893 LW. 29.530 c. k. Prezydium Namiestnictwa z prośbą o oznajmienie Wydziałowi krajowemu, czy i o ile c. k. Rząd byłby skłonny objawionemu wyżej życzeniu zadośćuczynić. Na pismo to nasze nie otrzymaliśmy dotąd odpowiedzi.

Aleg. I.

d) Wreszcie dołączamy odpis pisma tutejszego z dnia 27. października 1893 LW. 42951, w którym objawiliśmy c. k. Ministerstwu sprawiedliwości opinię naszą w sprawie gminnych urzędów rozjemczych.

5. Sprawy odnoszące się do statutu krajowego, ordynacji wyborczej i regulaminu sejmowego.

W sprawie zmiany sejmowej ordynacji wyborczej i statutu krajowego w kierunku powiększenia liczby posłów z kuryi miast, przedkładaliśmy sprawozdania w r. 1889 do LW. 36368, w r. 1890 do LW. 23209 i w r. 1892 do LW. 50508, jednakże sprawozdania te nie weszły na porządek dzienny obrad Wysockiego Sejmu.

Sprawozdanie komisji prawniczej z d. 24. września 1892 o wniosku posła Weigla w sprawie zmiany statutu krajowego i krajowej ordynacji wyborczej w kierunku pomnożenia liczby posłów z miast Lwowa i Krakowa weszła pod obrady Wys. Sejmu na posiedzeniu z dnia 1. maja 1893 jednak dla braku potrzebnego kompletu nie powziął Wys. Sejm uchwały w tej sprawie.

W tym roku przedkładamy osobne sprawozdanie w sprawie przyznania ukończonym technikom i kandydatom notaryalnym prawa wyboru do Rady miejskiej we Lwowie i w Krakowie.

6. Sprawy dotyczące podatków i opłat stemplowych.

Uchwałą z dnia 16. maja 1893 wezwał Wys. Sejm c. k. Rząd:

I. aby polecił władzom skarbowym przy egzekucyach przestrzegać najściślej postanowienia ustawy państwowej z dnia 10. czerwca 1887 Nr. 74 Dz. u. p. i inne przepisy prawne o przedmiotach wyjętych z pod egzekucyi;

II. aby polecił c. k. władzom skarbowym przy wymiarze należitości prawnych uwzględniać z urzędu te przepisy, które wpływają na obniżenie wymiaru, tudzież przed prawomocnością wymiaru nie ściągać należitości w drodze egzekucyi;

III. aby przedłożył do konstytucyjnego traktowania projekt ustawy o należitościach, systematycznie opracowany, uwzględniając przytem potrzebę uproszczenia postanowień prawnych i ulżenia ludności.

Aleg. 2.

Na powyższe rezolucyje Wys. Sejmu nadeszła dotąd odpowiedź c. k. Rządu tylko na wezwanie zawarte w ustępie I. a mianowicie odezwą z dnia 28/10 1893 L. 11418 nadesłało nam c. k. Prezydium Namiestnictwa załączony odpis rozporządzenia wydanego pod dniem 13/10 1893 do l. 2027 przez c. k. kraj. Dyrekeyę skarbu do c. k. Starostw w sprawie postępowania egzekucyjnego.

Zresztą w wykonaniu polecenia zamieszczonego w ustępie IV. powyższej uchwały Wys. Sejmu przedstawił Wydział krajowy do LW. 56800/93 w odpowiedni sposób JE. p. Namiestnikowi, jako Prezydentowi krajowej Dyrekeyi skarbu, tudzież JE. p. Ministrowi skarbu sytuację ekonomiczną kraju zagrożoną przeciążeniem podatkowym, wykazując zarazem nagłą potrzebę uczynienia zadość żądanom Sejmu, w rezolucyach od I—III objętym.

Niezalatwione przez Wysoki Sejm petycye; a to: gminy Bohorodeczany stare o wyjednanie opustu należitości egzekucyjnych za zaległe podatki i petycye gmin i obszarów dworskich z okolicy Krakowca o ustanowienie c. k. urzędu podatkowego w Krakowcu, przesłał Wydział krajowy pismami z dnia 6. czerwca i 22. lipca 1893 do ll. 28232 i 29324 c. k. Prezydium Namiestnictwa do możliwego uwzględnienia. Na to otrzymał Wydział krajowy odpowiedź tylko co do petycyi drugiej; mianowicie w odezwie z dnia 26 8 93 L. 9424 (LW. 45465/93) oznajmiło c. k. Prezydium Namiestnictwa,

„że Prezydium c. k. kraj. Dyrekeyi skarbu nie zapoznaje potrzeby utworzenia w Krakowcu urzędu podatkowego, że jednak w roku bieżącym urząd ten nie będzie kreowany, albowiem już poprzednio donosił Dyrektor okręgu skarbowego w Przemyślu, że w Krakowcu niema odpowiednich lokalności na pomieszczenie urzędu podatkowego. Podaniem z d. 6 czerwca b. r. do l. 982 wniósł Wydział powiatowy w Jaworowie prośbę o utworzenie jeszcze w bieżącym roku urzędu podatkowego w Krakowcu i przedłożył 4 oferty na najem lokalności dla tego urzędu. Oferty te zatrzymano do ewentualnego ocenienia w roku przyszłym a Wydział powiatowy w Jaworowie zawiadomiono pod dniem 26/6 b. r. do l. 52682, że w roku bieżącym urząd podatkowy nie będzie kreowany z powodu, o którym wyżej wspomniano z dodatkiem, że dochodzenie, czy i o ile odpowiadałyby celowi lokalności poszczególnione w przedłożonych przez Wydział powiatowy 4 ofertach byłoby już spóźnione z tego względu, że pertraktacye co do utworzenia w roku bieżącym w Galicyi nowych urzędów podatkowych były już ukończone.“

Dalej na uchwałę Wys. Sejmu z dnia 12. maja 1893, którą odstąpiono c. k. Rządowi do zalatwienia petycye gmin powiatu Podhajeckiego w sprawie nadużyć sekwestratorów podatkowych, nie nadeszła dotąd odpowiedź.

Natomiast w zalatwieniu przesłanej jeszcze w roku zeszłym do Wys. Sejmu wniesionej petycyi kilkunastu gmin powiatu Limanowskiego o zmianę ustawy o poborze podatku spożywczego od mięsa — udzieliło nam c. k. Prezydium Namiestnictwa załączony w odpisie reskrypt c. k. Ministerstwa skarbu w tym przedmiocie wydany.

Aleg. 3.

Z okazji utworzenia z dniem 1. grudnia 1892 nowego urzędu podatkowego w Sądowej Wiśni, wydało c. k. Starostwo w Mościskach pod dniem 29. listopada 1892 l. 12119 okólnik do odnośnych gmin pouczający je, „że począwszy od roku 1893 każdy podatujący opłacać ma osobiście swe należitości podatkowe w c. k. Urzędzie podatkowym w Mościskach względnie w Sądowej Wiśni. C. k. krajowa Dyrekcya skarhu zezwoliła jednak, aby Zwierzchności gminne, które dotychczas trudniły się poborem i odwożeniem podatków gruntowych i domowych, i nadal wykonywały indywidualny pobór tych podatków, jeżeli Zwierzchności gminne same tego żądać będą i jeżeli to leżeć będzie w interesie podatujących. W tym ostatnim wypadku miałyby gminy wybrać sobie i upoważnić do poboru i odwożenia podatków jakąś osobę i wnieść do c. k. Starostwa podanie o dozwolenie pobierania podatków nadal w gminie. Przytem zastrzegło jednak c. k. Starostwo:

1) że wybrany przez gminy kolektant niema żadnego prawa do wynagrodzenia ze strony c. k. Skarbu za pobór podatków;

2) że kolektant ten pozostaje w stosunku prywatnym odpowiedzialności do swoich mocodawców;

3) że zatem pieniądze podatkowe przez jego mocodawców mu oddane, a przez niego do urzędu podatkowego nie odwiezione i przez ten urząd w książeczkach podatkowych kontrybuentów niepokitowane, nie mogą być uważane za zapłacone i muszą być od kontrybuentów ponownie żądane.“

Okólnik powyższy zakomunikował Wydział powiatowy Mościcki relacją z dnia 31. stycznia 1893 l. 3483 Wydziałowi krajowemu nadmieniając, że przeważna część gmin tamtejszego powiatu postanowiła w zupełności zatrzymać dotychczasowy sposób pobierania podatków, t. j. za pomocą kolektantów i po myśli powyższego okólnika. Ponieważ jednak taki sposób wybierania i odwożenia podatków jest dla gmin jednym z najcięższych i nader niewłaściwym, gdyż absorbuje z wielkim uszczerbkiem dla spraw do własnego zakresu działania gmin należących wszystkie niemal siły Reprezentacyi i funkcyonaryuszów gminnych; gdy nadto taki pobór podatków, jako najczęściej nieprawidłowo i bez odpowiedniej kontroli wykonywany, był prawie zawsze połączony ze szkodą materialną dla kontrybuentów i stanowił źródło przeróżnych nieporządków kasowych, nadzyc i sprzeniewierzeń; — przeto Wydział powiatowy upraszał Wydział krajowy o wyjednanie u c. k. Władzy skarbowej rozporządzenia, by z pominięciem kolektantów podatkowych indywidualnym poborem wszelkich podatków w tych wszystkich powiatach, gdzie odpowiednio miejscowym potrzebom pomnożono już c. k. Urzędy podatkowe, trudniły się wyłącznie c. k. Urzędy podatkowe, bądź bezpośrednio w siedzibie swego urzędowania, bądź też pośrednio przez delegowanych na koszt odnośnych kontrybuentów — urzędników swoich.

Petycyę tę Mościckiego Wydziału powiatowego popartą przez 18 Wydziałów powiatowych przesłał Wydział krajowy podaniem z dnia 15. marca 1893 do LW. 9053 c. k. Prezydym Namiestnictwa do właściwego załatwienia; przypominając, że sprawa indywidualnego poboru podatków jest już od lat kilku przedmiotem rozpraw między c. k. Rządem a władzami autonomicznymi. Jeszcze bowiem w roku 1884 i w r. 1888 oświadczyło c. k. Ministerstwo skarbu, iż uregulowanie w drodze ustawodawczej poboru

podatków, dotąd od wielu lat przez Zwierzchności gminne wykonywanego, jest już w toku, i że odnośny projekt ustawy Radzie Państwa przedłożony zostanie. Gdy jednak ten stan rzeczy dalej nie postąpił, udał się Wydział krajowy — na skutek uchwały Wys. Sejmu z dnia 22. Stycznia 1889 i wniesionej w tej samej sprawie petycji Lwowskiego Wydziału powiatowego — odezwą z dnia 2. Marca 1889 L.W. 2281 do e. k. Prezydium Namiestnictwa z prośbą, ażeby przedstawiło e. k. Ministerstwu skarbu potrzebę rychłego — o ile możliwości — zastąpienia tymczasowych zarządzeń co do poboru podatków, ustawą sprawę tę ostatecznie normującą. I niniejszem zatem powołał się Wydział krajowy na wspomnianą odezwę swoją z dnia 2. marca 1889 L.W. 2281 upraszając e. k. Prezydium Namiestnictwa o ponowne przedstawienie e. k. Ministerstwu skarbu potrzeby rychłego uregulowania poboru podatków w drodze ustawodawczej.

Aleg. 4.

W odpowiedzi otrzymaliśmy pismo e. k. Prezydium Namiestnictwa dtto 4. listopada 1893 L. 11450, którego odpis pod % dołączamy.

Co się tyczy nakoniec wymiaru należności stemplowych od dekretów nominacyjnych urzędników i sług krajowych, dokonywanego przez Wydział krajowy, to w I. półroczu 1893 wymierzono 4,977 zł. 94 ct., z której to kwoty pokrył fundusz krajowy na mocy odnośnych uchwał Wys. Sejm 2,238 zł. 97 ct.

7. Zakłady pracy przymusowej i poprawczej.

Niezalutwione przez Wys. Sejm w ubiegłej sesji sprawozdanie Wydziału krajowego o urzędzeniu w kraju poprawczej kolonii rolniczej i zakładu przymusowej pracy przedkładamy ponownie i oddzielnie do L.W. 29526|93; nadmieniamy że e. k. Dyrekcya dóbr państwowych nie podała nam dotychczas ostatecznej ceny względnie warunków sprzedaży dóbr funduszowych Tyniec Kostrze i Samborek na cele rzeczonych kolonii. Tu zaś wykazujemy dalsze koszty utrzymania w obcych zakładach pracy przymusowej i poprawczych skazańców przynależnych do naszego kraju. Koszta te zwrócone po myśli ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 Dz. u. p. z funduszu krajowego, wyniosły:

W zakładzie	Za ilu skazańców	Za czas	W kwocie	
			zł.	ct.
Korneuburg (Niższa Austria)	8	za III. kwartał 1892	315	—
	8	„ IV. „ „	312	—
	7	„ I. „ „ 1893	378	—
	6	„ II. „ „	273	—
Wiener-Neudorf (Niższa - Austria)	1	za rok 1892	86	69
Neutitschein (Morawy).	4	za III. kwartał 1892	154	80
	3	„ IV. „ „	105	30
	3	„ I. „ „ 1893	118	80
	4	„ II. „ „	129	60

W zakładzie	Za ilu skazańców	Z a c z a s	W kwocie	
			zł.	ct.
Berno (Morawy).	1	za I. kwartał 1893	33	75
	2	„ II. „ „	22	50
Iglawa (Morawy).	2	za II. kwartał 1893	41	85
Znajm (Morawy).	1	za II. kwartał 1893	5	40
Lankowitz (Styrva).	1	za IV. kwartał 1893	35	88
	1	„ I. „ 1893	35	10
	1	„ II. „ 1893	35	49

począwszy od roku 1887 wypłacono po konie października 1893 r. sumę 7.412 zł. 83 ct.

8. Zapomogi z rubr. XVII. funduszu krajowego.

W wykonaniu uchwał Wys. Sejmu z dnia 4. i 10 maja 1893, któremi udzielone zostały wsparcia dla pogorzalców:

1. gminy Powitno w kwocie 400 zł.
2. „ Terpilówka „ 100 „
3. „ Zupawa „ 50 „
4. „ Ulanów „ 600 „
5. „ Seredne w. „ 100 „
6. „ Mikołajów „ 200 „

razem 1450 zł.

asygnowano odnośne kwoty i przesłano na ręce Prezesów Rad powiatowych z wezwaniem do rozdzielenia tych wsparć pomiędzy najbiedniejszych pogorzalców.

Wreszcie w załatwieniu bądźto przekazanych przez Wys. Sejm bądź bezpośrednio do Wydziału krajowego wniesionych petycyj udzielił Wydział krajowy z funduszu dyspozycyjnego tytułem wsparć dla pogorzalców 12-stu gmin, łącznej kwoty 2455 zł.

9 Propinacya

Pod dniem 4. czerwca 1893 otrzymał Wydział krajowy odezwę c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego dtto 31. maja 1893 L. 5069 następującej treści:

W sprawozdaniu z dnia 9. maja b. r. do l. 19430, którym Świątny Wydział krajowy przedłożył Wysokiemu Sejmowi zamknięcia rachunkowe galicyjskiego funduszu propinacyjnego za rok 1892 umieszczono uwagę, iż jakkolwiek zamknięcie wszystkich czterech funduszków należycie sporządzone i zestawione są zgodne co do istoty rzeczy, to jednak zyczęby należało:

a) iżby w przyszłych zamknięciach funduszu ogólnego c. k. Dyrekcya funduszu propinacyjnego prócz porównań sum zestawianych na podstawie przypisanych należności, jako w obecnych zamknięciach ma miejsce, sporządzała jeszcze zestawienie ogólnych sum dochodów i wydatków podług wyników kasowych, — i

b) aby po wezieniu zwyczajki za dany rok do funduszu zasobowego każdorazowy zapas ostateczny wypływał sam z siebie (rezulował) w funduszu ogólnym. Z uwagi iż wedle jasnej stylizacyi §. 41-go ustawy z dnia 22. kwietnia 1889 Dz. u. kr. Nr. 30 preliminarze i zamknięcia rachunkowe galic. funduszu propinacyjnego mają być sprawdzane li tylko przez oddział rachunkowy c. k. Namiestnictwa i przedkładane następnie za pośrednictwem Świątelnego Wydziału krajowego wys. Sejmowi do uchwalenia, względnie do zatwierdzenia, nie może c. k. Dyrekcya uznać kompetencyi Świątelnego Wydziału do czynienia w swych sprawozdaniach do wys. Sejmu krytycznych uwag, bądź to dodatnich, bądź też ujemnych co do rzeczonych preliminarzy i zamknięć rachunkowych, zwłaszcza iż cenzurowanie takie ze strony Świątelnego Wydziału przedłożeń tutejszych nie daje się pogodzić ze stanowiskiem Dyrekcji galic. funduszu propinacyjnego, jako c. k. władzy samostanowionej, zostającej pod przewodnictwem c. k. Namiestnika i podlegającej we wszystkich swych agendach po myśli ostatniego ustępu §. 38 jedynie tylko c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych. C. k. Dyrekcya uprasza przeto Świątelną Radę krajową, by przedkładając Wys. Sejmowi tutejsze preliminarze i zamknięcia rachunkowe zatrzymał w przyszłości tę formę sprawozdań, jaka była dotąd praktykowana w latach 1891 i 1892.

Zapamiętać tych c. k. Dyrekcji galic. funduszu propinacyjnego, jako nieznajdujących uzasadnienia w postanowieniach Statutu krajowego tudzież instrukcyi przez Wys. Sejm uchwalonej, ani też nie mogących być wysnutymi z interpretacyi ustawy z dnia 22. kwietnia 1889 Dz. u. kr. Nr. 30 nie mógł Wydział krajowy podzielić, i w tym duchu też wystosował pod dniem 9. czerwca r. b. LW. 28238 do rzeczonyj Władzy pismo, którego odpis pod % dołączamy.

Aleg 5.

Uchwalona przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 17. Maja 1893 ustawa uzupełniająca postanowienia §. 23 ustawy krajowej z dnia 30. grudnia 1875 Nr. 55 Dz. u. k. z r. 1877 w przedmiocie uwolnienia właścicieli tabularnych od opłat na rzecz funduszu propinacyjnego w razie zakładania nowych gorzelń, browarów lub miodosytni, została Najwyższem postanowieniem z d. 30. listopada 1893 sankcyonowaną, o czem c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie zawiadomiło Wydział krajowy odczwą z dnia 9. grudnia 1893 L. 13197 z oznajmieniem, iż równocześnie zarządziło ogłoszenie ustawy w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych.

10. Szupaśnictwo.

W dziale szupasowym przeprowadzono z pomyślnym wynikiem licytacje i zawarto kontrakty na dostawę odzieży dla szupaśników na stacyach szupasowych we Lwowie, Krakowie i Przemyślu w latach 1894—1896. co jak już w poprzednich sprawozdaniach wykazano, przynosi znaczne korzyści funduszowi krajowemu, w porównaniu z tem, jeżeliby wzmiankowane

stacye zakupywały same odzież jak dawniej u rozmaitych tandeciarzy.

W roku 1893 przeprowadzono likwidacyę kosztów szupasowych narosłych w r. 1890 i wykazano do zwrotu funduszowi krajowemu ze strony dotyczących gmin i obcokrajowców przypadające na nich z mocy ustawy szupasowej z ogólnej sumy w kwocie 22.377 zł. 47 ct. część w łącznej kwocie 7.158 zł. 4 1/2 ct. w. a. Taka sama likwidacya za r. 1891 jest na ukończeniu.

11. Krajowe opłaty konsumcyjne.

W poborze krajowych opłat konsumcyjnych nie zaszła w ciągu r. 1893 żadna zasadnicza zmiana.

Raty dzierżawne po koniec trzeciego kwartału 1893 z wyjątkiem Gródka zostały w zupełności zapłacone. Na powiat rzeszowski zostało niedopłaconych 875 zł.

Poszczególni dzierżawcy ociągają się wprawdzie z niszczeniem przypadających rat, jednak pod naciskiem i grozą zaskarżeń sądowych płacą zaległe raty; — takich zaskarżeń było w roku 1893 po koniec trzeciego kwartału 13.

Z powodu wykazanych strat musiał Wydział krajowy przyznać opusty z czynszu dzierżawnego na powiat rzeszowski od 1. kwietnia 1893 w kwocie 1.500 zł i na powiat jasielski w kwocie 500 zł. O uchwale Wys. Sejmu z 12. maja 1893, którą Wysoki Sejm przeszedł do porządku dziennego nad petycyą gminy miasta Jasła o przyznanie opustu zawiadomiliśmy interesowaną gminę na dniu 30. maja 1893 LW. 25792.

Zaległość na powiat Cieszanowski za r. 1891, o czem donosiliśmy w przeszlorocznem sprawozdaniu została zapłaconą przez byłego dzierżawcę, natomiast także zaległość z powodu rozwiązania kontraktu na powiat skalacki mimo uzyskanych wyroków sądowych i zarządzonych kroków egzekucyjnych nie dała się ściągnąć, ponieważ nie było jej na czem poszukiwać; musieliśmy się przeto zadowolnić zwrotem kosztów sądowych w kwocie 100 zł.

Czysty dochód z opłat konsumcyjnych wynosił w r. 1892 wedle zamknięć rachunkowych 344.595 zł.; na rok 1894 prelinujemy dochód z opłat konsumcyjnych w kwocie 335.000 zł. t. j. o 9.500 zł. wyższy jak w r. 1893.

Wreszcie nadmieniamy, że dzierżawcy przeważnie się żalą iż na przedsiębiorstwie opłat konsumcyjnych tracą i na swoim nie wychodzą, — Wydział krajowy ma to przekonanie, że na przyszłość to jest po roku 1894 przy dotychczasowym sposobie poboru nie można by się spodziewać tej wydatności, co obecnie, dlatego zarządził w tym kierunku dochodzenia, z których składa Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie.

12. Sprawa granicy kraju przy Morskiem Oku.

Na posiedzeniu z 19. maja 1893 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

1) Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby sprawę sporu o granice państwa i kraju nad Morskim Okiem stanowczo i energicznie zajął się i takową jak najspieszniej do pomyslnego skutku doprowadził;

2) Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zebrawszy materiały dowodowe granic kraju dotyczące c. k. Rządowi wyczerpujący memoryał przedłożył i wszelkimi środkami korzystne dla kraju załatwienie tej sprawy popierał i o tem Sejmowi na najbliższej sesyi relacyę zdał;

3) Sejm wybiera deputacyę, która zanieśie do stóp Tronu żale i niepokoje ludności kraju z powodu zagrożonych jego granic.

Przystępując do wykonania powyższych uchwał, Wydział krajowy zwołał przedewszystkiem ankietę z ludzi fachowych dla zastanowienia się, gdzie przez kogo i jakie poszukiwania w sprawie granic kraju w okolicy Morskiego Oka należałoby poczynić. Ankieta ta, która zebrała się na dniu 28. maja 1893 wydała w powyższym względzie swoją opinię, i nłożyła program przedsięwziąć się mających poszukiwań.

Stosownie do wypowiedzianej przez ankietę opinii Wydział krajowy wydelegował Dra Aleksandra Czolowskiego archiwistę miejskiego we Lwowie z wezwaniem do zajęcia się przeglądem akt i zbiorów przez ankietę wskazanych, we Lwowie, Krakowie, Wiedniu i Warszawie i poczynił zarazem ze swej strony wszelkie kroki dla umożliwienia Drowi Czolowskiemu wstępu do muzeum i zbiorów w Łańcucie, Krakowie i t. d.

Dr. Czolowski wywiązał się z udzielonego mu mandatu i przedłożył szczegółowy wywód historyczno-prawny sprawy sporu granicznego przy Morskim Oku między Galicyą a Węgrami, opracowany na podstawie materiału archiwalnego zebranego we Lwowie, Krakowie, Wiedniu i Warszawie; czynność poszukiwań zabrała mu cztery miesiące czasu a rezultat stosunkowo najobfitszy przyniósł Wiedeń, potem Kraków, Lwów i Warszawa.

Przedłożony materiał i wywód historyczno-prawny Dra Czolowskiego poddał Wydział krajowy rozpoznaniu ankiety z mężów fachowych złożonej, na dniu 15. listopada 1893, która uznała takowy za pracę literacką, która powinna być wydrukowaną i na jej podstawie memoryał do c. k. Rządu wystosowanym. Memoryał taki wypracowuje się i będzie w drugiej połowie grudnia 1894 przedłożony c. k. Rządowi stosownie do polecenia Wysockiego Sejmu.

Ponieważ wedle zasiągniętych w kompetentnych sferach wiadomości, kwestya sporna o Morskie Oko jest na razie w obu Rządach centralnych w zawieszeniu z powodu, że tak Rząd austriacki jakoteż węgierski zgodziły się na wysłanie pierwiej komisji reambulacyjnej celem sporządzenia mapy uwidoczniającej na podstawie zebranych materiałów wszystkie w rozmaitych epokach na spornem terytoryum dokonane pomiary, która to czynność będzie mogła na miejscu dopiero z wiosną roku 1894 być rozpoczętą, poczem oba Rządy poczynią odpowiednie kroki co do dalszego rozwikłania sprawy a mianowicie co do wyznaczenia i wysłania mięszanej komisji na miejsce sporu w celu oznaczenia granicy, przeto cała sprawa przestała być pilną i z tego powodu deputacya do Najwyższego Tronu została na później odłożoną.

13. Sprawy policyi ogniowej i przymusowej asekuracji od ognia.

W wykonaniu §. 39 ustawy o policyi ogniowej, dla miast i miasteczek z 10-go lutego 1891, powierzającego Wydziałowi krajowemu naczelny nadzór nad jej wykonaniem, ułożył Wydział krajowy, po zasięgnięciu opinii kompetentnych osób i instytucji pożarnych, wzory statutu dla ochotniczych straży ogniowych, jakoteż regulaminów mających się uchwalić przez Rady gminne, a przesyłając je Wydziałom powiatowym okólnikiem z dnia 31-go października 1891 l. 44204, polecił im równocześnie, ażeby o ile to jeszcze nie nastąpiło, zajęły się bezzwłocznie zorganizowaniem w miastach i miasteczkach swego terytorium gminnych straży pożarnych, lub też straży ochotniczych, któreby w myśl §§. 21 23 pomienionej ustawy, przyjęły na siebie obowiązki gminnej straży pożarnej i wezwały gminy do uchwalenia regulaminów ogniowych według wzoru podanego przez Wydział krajowy, z uwzględnieniem zmian, jakie szczególnie warunki miejscowe wymagać będą. Zarazem powierzył Wydział krajowy Wydziałom powiatowym czuwanie nad tem, ażeby gminy zaopatrzyły się w dostateczną ilość przyborów pożarnych, stosunkowo do ilości domów i liczby mieszkańców, i by w ogóle przestrzegały ściśle postanowień ustawy ogniowej.

Ze sprawozdań, jakie dotychczas przez Wydziały powiatowe zostały nadesłane okazuje się, że na 299 miast i miasteczek, do których stosuje się powołana wyżej ustawa 179 posiada już zorganizowaną straż ogniową, bądźto gminną, bądźto ochotniczą, a 129 z nich uchwalily regulamina ogniowe, które uzyskaly zatwierdzenie ze strony dotyczących Wydziałów powiatowych.

Co do narzędzi pożarnych, to spodziewać się należy, iż braki dotychczasowe uzupełnione zostaną w znacznej części w roku przysłym, wiele bowiem gmin miejskich dostały ze strony nadzorujących je Wydziałów powiatowych kategoryczne polecenie, ażeby przy układaniu budżetu na rok 1894 preliminarowały pewne kwoty na zakupno rekwizytów ogniowych.

Z powodu licznych zażaleń na brak środków materialnych, nie pozwalających im zaopatrzyć się w odpowiednią ilość narzędzi ratunkowych, oduiósł się Wydział krajowy pismem z dnia 29-go kwietnia 1892 l. 20844 do Dyrekcyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z zapytaniem, czy nie byłaby skłonna udzielać niezamożnym gminom zasiłków na zakupno narzędzi pożarnych w formie bezzrotnych zapomóg, lub pożyczek udzielanych pod najprzystępniejszymi warunkami.

Pismem z dnia 16-go maja 1892 l. 22867 oznajmiła nam Dyrekcyja Tow. wzaj. ubezpieczeń, że gotową jest udzielać gminom na zakupno narzędzi ogniowych znaczniejszych 5% pożyczek, których spłata rozłożoną być może na kilka lat, a zarazem przeznaczać pewne dotacye dla nowoorganizowanych straży ogniowych ochotniczych.

Odpowiedź Dyrekcyi Tow. wzaj. ubezpieczeń podaliśmy do wiadomości Wydziałów powiatowych okólnikiem z dnia 28-go maja 1892 l. 24650 z wezwaniem, ażeby zakomunikowały ją wszystkim gminom miejskim swego okręgu.

Wydziały powiatowe: bobrecki, brzeski, buczacki, gorlicki, jaworowski, stanisławowski i lwowski, mimo licznych przypomnień Wydziału krajowego, żadnego sprawozdania nie nadesłaly, o nich przeto Wydziałowi

krajowemu nie wiadomo, czy cokolwiek zdziałały celem wykonania ustawy z 16. lutego 1891.

Podane obok cyfrowe zestawienie wykazuje, które miasta i miasteczka zorganizowały już i jaką straż pożarną i które z nich uchwały regulamina ogniowe, jak również, jaką ilość narzędzi ogniowych pojedyncze miasta posiadają.

Wydział krajowy doloży wszelkich starań, ażeby istniejące braki i wadliwości w jej wykonaniu w jak najkrótszym czasie uzupełnione i usunięte zostały.

Ustawa o policji ogniowej dla wsi, której projekt przedłożył Wydział krajowy w zeszłym roku Wysokiemu Sejmowi sprawozdaniem do l. 55540/92 nie została przez Wysoki Sejm zatwierdzoną. Projektu tego nie ponawia Wydział krajowy obecnie, ponieważ zawisł on od poprzedniej reformy ustawy gminnej i ustawy budowlanej dla wsi; mając atoli na uwadze olbrzymie szkody, na jakie kraj nasz co roku z powodu pożarów jest narażony, a z drugiej strony będąc tego przekonania, że stratom tym przy obecnie istniejących przepisach w wielu wypadkach zaradzićby można, gdyby takowe należycie przestrzegane były, postanowił Wydział krajowy, zanim nowa ustawa wydana będzie, zebrać wszystkie przepisy i rozporządzenia które dotyczą policji ogniowej i przesłać je gminom w osobnej broszurze.

Ułożenie zbioru tych przepisów jest obecnie w toku wypracowania.

W sprawie przymusowego ubezpieczenia od ognia, podniesionego uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 23. marca 1892 nie otrzymaliśmy dotychczas żadnej odpowiedzi ze strony c. k. Rządu.

Liczba powiatu	POWIAT	Miejscowość	Straż ogn.		Przyrządy pożar.			Regulamin ogniowy	UWAGA
			ochotn.	miej ska	sikawek	beczek	drabiny		
1	Biała	Biała	—	—	7	—	10	—	
		Kenty	—	—	3	6	15		
		Oświęcim	—	—	5	3	10		
2	Bóbrka	Wilamowice	—	—	3	2	7	—	
		Bóbrka	—	—	—	—	—		
		Brzodowice	—	—	—	—	—		
3	Bochnia	Chodorów	—	—	—	—	—	—	
		Strzeliska	—	—	—	—	—		
		Bochnia	—	—	5	8	18		
		Lipnica mur.	—	—	1	1	4		
4	Bohorodeczany	Niepołomice	—	—	3	5	2	—	
		Uście dolne	—	—	—	—	—		
		Wiśnicz	—	—	3	6	3		
		Sołotwina	—	—	—	—	—		
5	Borszczów	Bohorodeczany	—	—	—	—	—	—	
		Łysiec	—	—	—	—	—		
		Jezierzany	—	—	5	12	17		
5	Borszczów	Mielnica	—	—	1	4	—	—	
		Borszczów	—	—	—	—	—		
		Dźwinogród	—	—	—	—	—		
		Krzywec	—	—	1	—	—		
5	Borszczów	Kudryńce	—	—	1	—	—	—	
		Skąła	—	—	3	8	5		

Liczba powiatu	POWIAT	Miejscowość	Straż ogn.		Przyrzady pożar.			Regulamin ogniowy	UWAGA
			ochotn.	miejška	sikawek	beczek	drabiny		
6	Borszczów Brody	Uście biskupie							
		Bilcze							
		Brody	—	—	9	4	9	—	
		Leśniów	—	—				—	
		Łopatyn							
		Markopol	—	—	1		2	—	
		Podkamień	—	—	1		2	—	
		Sokolówka							
		Stanisławczyk	—	—	1			—	
		Szczurowice	—	—	1		2	—	
7	Brzesko	Toporów	—	—	1	3	2	—	
		Założce			2	7		—	
		Brzesko	—	—					
		Czechów							
		Wojnicz	—	—				—	
8	Brzeżany	Zakliczyn	—	—					
		Brzeżany							nie ma sprawozdania.
9	Brzozów	Kozowa							
		Narajów							
		Brzozów	—	—	3	4	8	—	
		Dynów	—	—	2	3	4	—	
10	Buczacz	Jasienica		—	3	2	4	—	
		Jazłowiec							
		Barysz							
		Buczacz							nie ma sprawozdania.
		Monasterzyska							
11	Chrzanów	Potok złoty							
		Chrzanów	—	—	5	6	6	—	
		Nowa góra							
12	Cieszanów	Trzebinia							
		Labaczów			4	7	2		
		Cieszanów	—	—	3	4	5	—	
		Lipsko							
		Narol	—	—	1	1	4	—	
		Oleszyce	—	—	3	1	1	—	
13	Czortków	Plazów	—	—					
		Czortków	—	—	6	10	6	—	
		Jagielnica	—	—	4	6	4	—	
14	Dąbrowa	Ułaszki							
		Dąbrowa	—	—	3	4	6	—	
		Żabno	—	—	2	2	7	—	
		Szczucin	—	—	1	1	4	—	
15	Dobromil	Bircza							
		Dobromil						—	
		Nowe miasto							
16	Dolina	Rybotycze							
		Bolechów	—	—	4	7	50	—	
		Dolina	—	—	4	4	4	—	
17	Drohobycz	Roźniatów	—	—	1			—	
		Drohobycz	—	—	8	10	30	—	
18	Gorlice	Biecz							
		Gorlice							nie ma sprawozdania.

Liczba powiatn	POWIAT	Miejscowość	Straż ogn.		Przyrządy pożar			Regulamin ogniowy	UWAGA
			ochotn.	miejška	sikawek	beczek	drabiny		
19	Gorlice	Rzepiennik	—	—	—	—	—	—	nie ma sprawozdania.
		Uście ruskie	—	—	—	—	—	—	
		Gródek	—	—	5	4	5	—	
20	Grybów	Janów	—	—	1	1	—	—	—
		Ciężkowice	—	—	2	2	4	—	
		Bobowa	—	—	1	—	—	—	
21	Horodenka	Grybów	—	—	2	3	3	—	—
		Czernelica	—	—	1	2	—	—	
22	Husiatyn	Horodenka	—	—	9	24	4	—	—
		Obertyn	—	—	3	3	25	—	
23	Jarosław	Husiatyn	—	—	—	—	—	—	—
		Chorostków	—	—	1	4	—	—	
		Kopeczyńce	—	—	3	1	—	—	
		Probożna	—	—	13	12	30	—	
		Jarosław	—	—	5	7	11	—	
24	Jasło	Próchnik	—	—	4	—	—	—	—
		Radymno	—	—	4	2	4	—	
		Sieniawa	—	—	—	—	—	—	
		Jasło	—	—	4	8	7	—	
		Osiek	—	—	1	—	—	—	
25	Jaworów	Dębowiec	—	—	1	2	—	—	nie ma sprawozdania.
		Frysztak	—	—	2	3	4	—	
		Żmigród	—	—	3	1	2	—	
		Kołaczyce	—	—	3	1	12	—	
		Jaworów	—	—	—	—	—	—	
26	Kałusz	Krakowiec	—	—	—	—	—	—	—
		Wielkie oczy	—	—	2	3	4	—	
		Kałusz	—	—	1	3	—	—	
27	Kamionka strumiłowa	Wojniłów	—	—	2	4	8	—	—
		Busk	—	—	2	4	—	—	
		Kamionka str.	—	—	4	11	2	—	
28	Kolbuszowa	Chołojów	—	—	—	—	—	—	—
		Dobrotwór	—	—	2	4	2	—	
		Radziechów	—	—	4	6	2	—	
		Stojanów	—	—	1	2	1	—	
		Witków nowy	—	—	—	—	—	—	
29	Kolomyja	Kolbuszowa	—	—	3	4	6	—	—
		Majdan	—	—	2	4	6	—	
		Sokolów	—	—	6	12	4	—	
		Gwoździec	—	—	2	3	6	—	
		Jabłonów	—	—	1	2	—	—	
30	Kossów	Kolomyja	—	—	5	4	8	—	—
		Kułaczkowce	—	—	1	1	—	—	
		Peczeniżyn	—	—	2	4	7	—	
31	Kraków	Kuty	—	—	2	5	5	—	—
		Kossów	—	—	2	4	4	—	
32	Krosno	Pistyń	—	—	—	—	—	—	—
		Kraków	—	—	—	—	—	—	
32	Krosno	Krosno	—	—	2	6	1	—	—
		Dukla	—	—	2	6	1	—	

Liczba powiatu	POWIAT	Miejscowość	Straż ogn.		Przyrządy pożar.			Regulamin ogniowy	UWAGA
			óchołn.	miejjska	sikawek	beczek	drabiny		
33	Limanowa	Limanowa	—	—	4	3	2	—	Niema sprawozdania.
		Tymbark	—	—	4	2	—	—	
34	Lisko	Lisko	—	—	3	5	6	—	
		Wola miech. Lutowiska	—	—	—	6	10	—	
35	Lwów	Ustrzyki dol. Lwów	—	—	1	2	5	—	
		Jaryczów	—	—	—	—	—	—	
		Szczerzec Kulików	—	—	—	—	—	—	
36	Łańcut	Nawarya	—	—	—	—	—	—	
		Kanczuga	—	—	2	1	2	—	
		Leżajsk	—	—	4	18	2	—	
		Łańcut	—	—	2	4	7	—	
37	Mielec	Przeworsk	—	—	3	6	4	—	
		Zołynia	—	—	—	6	—	—	
		Mielec	—	—	3	9	2	—	
		Przesław	—	—	2	—	—	—	
38	Mościska	Radomyśl	—	—	1	3	3	—	
		Rzochów	—	—	—	—	—	—	
		Mościska	—	—	3	4	4	—	
39	Myślenice	Sądowa wisznia	—	—	12	3	8	—	
		Krukienice	—	—	—	—	—	—	
		Husaków	—	—	—	—	—	—	
40	Nadwórna	Jordanów	—	—	3	6	8	—	
		Myślenice	—	—	6	4	6	—	
		Maków	—	—	6	1	8	—	
41	Nisko	Delatyn	—	—	1	4	3	—	
		Nadwórna	—	—	2	3	2	—	
		Nisko	—	—	2	—	1	—	
42	Nowy-Sącz	Rudniki	—	—	2	2	6	—	
		Ulanów	—	—	2	1	—	—	
		Nowy-Sącz	—	—	—	—	—	—	
		Stary-Sącz	—	—	—	—	—	—	
43	Nowy-Targ	Muszyna	—	—	—	—	—	—	
		Piwniczna	—	—	—	—	—	—	
44	Pilzno	Tylicz	—	—	—	—	—	—	
		Zbysz	—	—	—	—	—	—	
45	Podhajce	Nowy-Targ	—	—	4	3	5	—	
		Krościenko	—	—	3	2	2	—	
46	Przemyśl	Brzostek	—	—	2	3	5	—	
		Pilzno	—	—	3	6	4	—	
		Jodłowa	—	—	—	—	—	—	
47	Przemyślany	Podhajce	—	—	2	8	4	—	
		Dubiecko	—	—	2	1	14	—	
		Babice	—	—	2	1	4	—	
		Przemyśl	—	—	5	20	22	—	
	Krasieczyn	—	—	3	3	25	—		
	Niżankowice	—	—	3	4	4	—		
	Dunajów	—	—	1	2	6	—		
	Gliniany	—	—	2	7	8	—		
	Przemyślany	—	—	3	9	6	—		

Liczba powiatu	POWIAT	Miejscowość	Straż ogn.		Przyrządy pożar.			Regulamin ognio- wy	UWAGA
			ochotn.	miejška	sikawek	beczek	drabiny		
47	Przemysłany	Świerz Lubycza Magierów Mosty wielkie Niemirów Potylicz	—	—	1	4	—	—	
48	Rawa	Rawa ruska Uhnów	—	—	2	7	6	—	
49	Rohatyn	Rohatyn Bolesowce Bukaczowce Bursztyn	—	—	3	11	4	2	
		Knihiniecze Kąkolniki Podgrodzie	—	—	2	4	2	—	
50	Ropezyce	Ropezyce Wielopole Komarno	—	—	3	4	9	—	Sprawozda- nie niezu- pełne.
51	Rudki	Rudki	—	—	2	3	7	—	
52	Rzeszów	Rzeszów Błażowa Czudec Głogów Jawornik Niebylec Strzyżów	—	—	4	3	15	—	
		Tyczyn	—	—	1	2	19	—	
53	Sambor	Sambor Bukowsko Jaćmierz Jaśliska Mrzygłód Nowotaniec Rymanów	—	—	3	2	2	2	—
		Sanok	—	—	3	5	5	8	—
		Tyrawa wołoska	—	—	5	5	8	—	
		Bukowsko	—	—	2	1	15	—	
		Jaćmierz	—	—	1	1	8	—	
		Jaśliska	—	—	1	—	10	—	
		Mrzygłód	—	—	1	—	5	—	
		Nowotaniec	—	—	1	—	20	—	
54	Sanok	Rymanów Sanok	—	—	3	2	7	—	
		Tyrawa wołoska	—	—	13	4	11	—	
		Zarszyn	—	—	1	—	33	—	
		Zarszyn	—	—	2	6	4	—	
55	Skalät	Grzymałów Skalät Tarnoruda Touste	—	—	2	10	8	—	
		Podwołoczyska	—	—	1	6	2	—	
56	Śniatyn	Śniatyn Zabłotów	—	—	1	4	2	—	
		Bełz	—	—	1	4	2	—	
57	Sokal	Bełz Sokal Krystynopol Tartaków Wareż Halicz Mariampol	—	—	2	5	8	—	Sprawozda- nie niezu- pełne.
		Bełz	—	—	5	12	3	—	
		Sokal	—	—	6	8	6	—	
		Krystynopol	—	—	2	4	4	—	
		Tartaków	—	—	1	3	3	—	
		Wareż	—	—	1	2	2	—	
		Halicz	—	—	—	—	—	—	
		Mariampol	—	—	—	—	—	—	Niema spra- wowania.

Liczba powiatu	POWIAT	Miejscowość	Straż ogn.		Przyrządy pożar.			Regulamin ogniowy	UWAGA
			ochotn.	miejjska	sikawek	becezek	drabiny		
58	Stanisławów	Stanisławów							Sprawozdanie niezupełne.
		Jezupol							
		Stara-sól			2	2			
59	Stare-miasto	Stare miasto	—		4		4		
		Chyrów			2	1	2		
		Felsztyn			1	1			
60	Stryj	Stryj	—		7	7	14	—	
		Skole	—		2	10	4	—	
		Baranów							
		Radomyśl							Sprawozdanie niezupełne.
		Rozwadów							
61	Tarnobrzeg	Tarnobrzeg							
		Mikulínice	—		1	4	4		
62	Tarnopol	Tarnopol	—	—	5	20	36		
63	Tarnów	Tarnów	—	—	6	4	22	—	
		Ryglice			2		3		
		Tuchów			4	3	8		
64	Tłumacz	Tyśmiennica	—		3	1	11		
		Chocimierz			1	6			
		Niżniów			2	4	4		
		Otynia	—		1	6	8		
		Tłumacz	—		2	1	7		
65	Trembowla	Trembowla	—		3	8	6	—	
		Budzanów	—		1	4	2		
		Janów				2			
		Strusów	—		3	3	4		
66	Turka	Turka		—	2	2	4	—	
		Lanckorona	—		2	2	11	—	
67	Wadowice	Wadowice	—		8	12	13	—	
		Zator	—		4	5	4	—	
		Andrychów	—		5	6	17	—	
		Kalwarya	—		2	2	13	—	
68	Wieliczka	Dobczyce	—		3	6	4	—	
		Podgórze			2	4	3		
		Skawina	—		2	4	3	—	
		Wieliczka	—		3	3	11	—	
69	Zaleszczyki	Zaleszczyki	—						
		Tłuste	—	—	2	4	6		
		Uściczko	—	—			6		
70	Zbaraż	Zbaraż	—		3	4	7		
	Złoczów	Olesko			1				
		Pomorzany			1	6	10		
71		Złoczów	—	—	12	6	8	—	
		Biały kamień	—	—	1	3	6	—	
		Gołogóry	—	—	1	2		—	
		Jezierna	—	—	1	3		—	
		Sasów	—	—	1	1	6	—	
		Zborów	—	—	1	6	1	—	
72	Żółkiew	Żółkiew	—	—	5	8	4	—	
		Kulików						—	
		Mosty			2	5	3	—	

Liczba powiatu	POWIAT	Miejscowość	Straż ogn.		przyrządy pożar.			Regulamin ogniowy	UWAGA
			ochotn.	miejska	sikawek	beczek	drabiny		
73	Żydaczów	Mikołajów	—	—	4	8	6	—	
		Żydaczów	—	—	4	6	4	—	
		Rozdół	—	—	2	3	4	—	
74	Żywiec	Żurawno	—	—	3	9	4	—	
		Żywiec	—	—	5	4	7	—	
		Milówka	—	—	3	12	16	—	
		Sucha	—	—	1	2	9	—	

W tej sprawie przedkładaamy oddzielne sprawozdanie.

Sprawy dotyczące ludności izraelskiej, indemnizacji urbarjalnej i służebnictw.

Uchwała, którą sprawozdanie komisji administracyjnej o projekcie rządowym ustawy łowieckiej dla Galicji odstąpiono Wydziałowi krajowemu z poleceniem zbadania i przedłożenia Sejmowi na najbliższej sesji projektu ustawy łowieckiej.

W sprawach tych Departament VI. w ubiegłym peryodzie czasu niniejszym sprawozdaniem objętym nie miał nic do załatwienia. W końcu nadmieniamy, że do czynności szefa Departamentu VI. należy skontrum kasy krajowej, które w czasie właściwym zostało przeprowadzone.

O d p i s

pisma Wydziału krajowego z dnia 28. października 1893 l. 42.951 do
Ministerstwa sprawiedliwości we Wiedniu.

Mit der Zuschrift 7. Juli 1892 Zl. 11.769 wurde der gefertigte Landesauschuss seitens des hohen k. k. Ministeriums um die Ausserung über die bisherige Thätigkeit der Gemeindevermittlungsämter in Galizien, sowie um die Angabe derjenigen organisatorischen administrativen oder gesetzgeberischen Massregeln ersucht, welche, noch den Verhältnissen des Landes, am meisten geeignet erscheinen, um die vermittlungämter zur Erfüllung der ihnen bei ihrer Einführung zugedachten Aufgabe höchig zu machen. In dieser letzteren Beziehung stellt noch das hohe k. k. Ministerium die Frage, ob der Landesauschuss die Uebertragung der strittigen Gerichtsbarkeit an ein aus Vertrauensmännern der Gemeinde gebildetes Collegium oder die Ausstattung der Vermittlungsämter mit processrichterlichen Befugnissen für wünschenswerth und nach den Verhältnissen des Landes für zweckmässig und ausführbar erachtet und in welchen Umfange etwa die Einführung einer solchen Gerichtsbarkeit statthaben könnte.

In Beantwortung der obbezogenen hohen Zuschrift beehrt sich der gefertigte Landesauschuss vor Allem zu bemerken, dass die Gemeindevermittlungsämter hierlands bis nun zu fast keine Thätigkeit entwickelt haben. -- Aus den uns vorgelegten Berichten der Bezirksausschüsse geht nämlich hervor, dass zwar in 21 Bezirken und in etwa 80 gemeinden Vertrauensmänner für die auf Grund des Landesgesetzes vom 6. März 1875 L. G. Bl. Nr. 27 zu bestellenden vermittlungämter gewählt werden sind; dass jedoch bloss zwei Ämter die ihnen zugedachten Agenden thatsächlich verrichteten. Es wurden nämlich in Rozdół Bezirk Żydaczów wo es sich nur im Geldforderungen handelte, abgeschlossen :

Im Jahre 1887	4	vergleiche (2—50 fl. und 2 über 50 fl.
„ „ 1888	4	„ (2—50 „ „ 1 „ 50 „
„ „ 1889	12	„ (5—50 „ „ 7 „ 50 „
„ „ 1890	13	„ (7—50 „ „ 6 „ 50 „
„ „ 1891	3	„ (2—50 „ „ 1 „ 50 „
„ „ 1892	1	vergleich bis 50 fl.

In Cigcina Bezirk Żywiec wurden 72 Vergleiche über Geldforderungen in Beträgen unter 50 fl. abgeschlossen.

Der Umstand, dass die Vermittlungsämter bis nunzu eine so geringe Thätigkeit aufweisen, lässt sich unserer Ansicht nach — hauptsächlich auf folgende Ursachen zurückführen.

a) Es besteht im Gesetze kein Zwang in Betreff der Bildung der Vermittlungsämtern und der Inanspruchnahme dieses Institutes, es kann auch Niemand zur Annahme der Wohl in ein Gemeindevermittlungsamt gezwungen werden.

b) Die Anwendung von Zwangsmitteln bei Verladung der Parteien sowie überhaupt gegen diejenigen Personen welche der Verladung keine Folge leisten, ist den Vermittlungsämtern untersagt

c) Die Erhaltungskosten der Vermittlungsämter halten den Gemeinden zur Last.

d) Die Verpflichtung der Parteien zur Entrichtung der Stempelgebühr vom Vergleich und ämtlichen Ausfertigungen lässt die Inanspruchnahme der Vermittlungsämter nicht genug erwünscht erscheinen.

Auf Grund der von den Bezirksausschüssen von den rechtswissenschaftlichen Vereinen, von Advokaten und Notariatskammern eingeholten Gutachten, glaubt der gefertigte Landesausschuss mit Bestimmtheit annehmen zu müssen, dass das Institut der Gemeindevermittlungsämter sich bewähren würde, wenn den oberwähnten Mängeln des Gesetzes abgehalten werden könnte und zwar insbesondere:

1) wenn gesetzlich festgesetzt würde, dass in jeder Gemeinde ohne Ausnahme ein Vermittlungsamt zu bestellen ist; dass jedoch auch mehrere Gemeinden sammt den Gutsgebieten zur Bestellung eines gemeinschaftlichen Vermittlungsamtes befugt sind;

2) wenn Jeder zur Annahme der Wohl in das Gemeindevermittlungsamt verpflichtet wäre; die notorischen Winkelschreiber und Wucherer müssen von der Wahl als Vertrauensmänner ausgeschlossen sein.

3) wenn die Eingaben und sämtliche von den Gemeindenvermittlungsämtern ausgestellten Urkunden stempelfrei wären;

4) wenn der Angeklagte, falls er der Vorladung des Vermittlungsamtes keine Folge leistet, seitens der politischen Bezirksbehörde mit einer Geldstrafe belegt würde;

5) wenn Rechtsstreitigkeiten, a) in welchen es sich um Geldforderungen von höchstens 100 fl. in Dorfgemeinden von höchstens 50 fl. oder wenn der Gegenstand des Streites eine bewegliche Sache ist, bezüglich welcher die Parteien erklären, für dieselbe einen die Summe von 100 bzw. 50 fl. nicht übersteigenden bestimmten Geldbetrag annehmen oder leisten zu wollen;

b) wenn Prowisorial Streitigkeiten;

c) wenn die Strafanzeigen wegen Ehrenbeleidigung nach den §§. 487, 488, 491 u. 496 des St. G. schliesslich;

d) wenn alle Klagen wegen anderer strafbaren Handlungen, die nur auf Begehren eines in seinem Rechte Verletzten als eines Privatanklägers strafrechtlich verfolgt werden dürfen, d. i. wegen der in den §§. 463, 502, 503, 504, 505, 224 u. 225 des St. G. bezeichneten Uibertretungen, erst dann bei den k. k. Gerichten erhoben werden könnten, nach dem von dem Gemeindevermittlungsamte ein Vergleich fruchtlos versucht worden ist und der Kläger die Bescheinigung hier über der Klage resp. der Strafanzeige beigeschlossen hat.

Die Einbringung einer Eingabe beim Vermittlungsamte wegen Geldforderung bis 50 resp. 100 fl. oder einer Klage wegen Ehrenbeleidigung sollte bezüglich der Unterbrechung der Verjährung und der Präklusivfristen desselben Rechtsfolgen, wie die Einbringung einer Anklageschrift beim Gerichte, nach sich ziehen.

Die Uiberweisung der obbezeichneten Streitsache an die Gemeindevermittlungsämter würde auch theilweise dem Beschlusse des galiz. Landtages dtto 10. November 1890 entsprechen, wo mit die hohe k. k. Regierung zur Vornahme einer solchen Aenderung der Gerichtsordnung aufgefordert wurde, zu Folge welcher die Klagen wegen Ehrenbeleidigung und wegen anderer geringfügiger Uibertretung aus der Gerichtsbarkeit der k. k. Gerichte ausgeschieden werden.

Schliesslich beehrt sich der gefertigte Landesauschuss dem hohen k. k. Ministerium zu eröffnen, dass die Frage, ob in welchem Umfange die Vermittlungsämter mit einer selbständigen **Judikatur** anzustatten wären, unserem Erachten noch — erst auf Grund der bezüglich der genannten Ämter noch ihrer Umgestaltung gesammelten Erfahrung ferner nach der sich im Zuge befindlichen Reform des hierländigen Gemeindegesetzes und der Civilprocessordnung — einer gründlichen Erörterung unterzogen werde könnte.

3 1 0 5 0

O d p i s

okólnika c. k. Prezydium kraj. dyrekcji skarbu z d. 13. października 1893
l. 2.027 pr. do wszystkich c. k. Starostw.

W załatwieniu sprawozdania komisji podatkowej i wniosku posła Skalkowskiego względem postępowania władz skarbowych przy egzekwowaniu podatków i innych należności rządowych, powziął Sejm krajowy na posiedzeniu z dnia 16. maja 1893 uchwałę wzywającą rząd, aby polecił władzom skarbowym przy egzekucyach przestrzegać najściślej postanowień ustawy państwowej z dnia 10. Czerwca 1887 Nr. 74 d. p. p. i innych przepisów prawnych i przedmiotach wyjętych z pod egzekucyi.

Pod tym względem wydano już tutejszym okólnikiem z dnia 4. sierpnia 1887 l. 1.055 pr. (dod. do dz. rozp. min. skarb. z 1887) wyczerpujące pouczenie do władz egzekucyjnych i zmieniono §. 16 instrukcji służbowej dla egzekutorów podatkowych.

Panów Starostów wezwano równocześnie, aby osobiście lub przez referentów podatkowych pouczali szczegółowo egzekutorów o postanowieniach noweli egzekucyjnej co do fantowania ruchomości, i o postępowaniu przestrzegać się mającym przy wykonaniu nakazów zajęcia, aby w celu usunięcia spostrzeżonych uchybień natychmiast stosowne zarządzenia wydawali.

Również rozesłano do wszystkich Starostw zmieniony tekst §. 16 instrukcji służbowej dla egzekutorów we formie kartek wkładkowych i polecono je nakleić we właściwym miejscu w egzemplarzach instrukcji służbowej znajdujących się w rękach egzekutorów podatkowych i w egzemplarzach zapasowych.

W celu zawarcia kontraktów służbowych z nowo przyjętymi egzekutorami przesyłano później c. k. Starostwu już nowy nakład instrukcji dla egzekutorów z uwzględnieniem postanowień noweli egzekucyjnej z r. 1887 ułożonych.

W ten sposób Krajowa Dyrekcja Skarbu uczyniła wszystko co potrzeba, aby zapewnić należyte wykonanie postanowień pomienionej noweli przez organa egzekucyjne.

Ze względu na przytoczoną wyżej uchwałę sejmową, należałoby jednak przypuszczać, że postanowienia wspomniane nie są należycie przez organa służby egzekucyjnej przestrzegane, bądź dlatego, że Starostwa nie pouczają należycie egzekutorów w tym kierunku, bądź dlatego, że nie dozorują ich czynności, względnie nie sprawdzają dokładnie przedkładanych przez nich protokołów zajęcia.

Krajowa Dyrekcja skarbu przypomina zatem ponownie postanowienia powyższe Starostwom i wzywa je, aby nad ścisłym wykonywaniem tychże czuwały, a tem samem nie dopuszczały do uzasadnionych zażaleń egzekwowanych kontrybuentów.

Abschrift

eines hohen k. k. Finanz-Ministerial-Erlasses vom 20 März 1893 Zl. 8257
an die k. k. Finanz-Landes-Direktion in Lemberg.

Über den aus Anlas einer Petition der Gemeinde des Bezirkes Limanowa von der Steuerkommission des galizischen Landtages gestellten und in Folge Landtagbeschlusses vom 9 April 1892 durch den Landesauschus an das Präsidium der Statthalterei in Lemberg geleiteten Resolutionsantrag, dass mittelst einer Novelle zum Fleischsteuergesetz vom 16 Juni 1877 (R. G. Bl. Nro 60) auch jene Viehschlachtungen, welche von Landwirthen wegen Krankheit oder wegen Verunglückung des Viehes vorgenommen werden den verzehrungssteuerfreien Viehschlachtungen beizuzählen wären, wird bemerkt, das kraft §. 3 Zl. 1 des Fleischsteuergesetzes vom 16 Juni 1877. Viehschlachtungen welche behufs Hintanhaltung und Unterdrückung einer Viehseuche von der Behörde angeordnet, oder auf Grund des Gesetzes vorgenommen werden, ohuehin steuerfrei sind und nur die Veräusserung oder der Bezug von Fleisch, welches von solchen Schlachtungen herrührt der Verzehrungssteuer unterliegt, dass ferner nach §. 1 dieses Gesetzes Viehschlachtungen welche nicht von Personen die wie die Fleischer, Fleisch-elcher, Speisewirthe, Trakteurs etc. die eingeltliche Verausserung von rohem oder zubereiteten Fleische gewerbsmässig betreiben. vorgenommen werden, nur unter der Bedingung steuerbar sind, dass dieselben für gemeinschaftliche Rechnung zweier oder mehrerer Personen stattfanden oder das ohne vorausgegangenen Zubereitung das frische Fleisch des geschachteten Thieres ganz oder theilweise entgeltlich veraussert wird. Eine noch weiter greifende Steuerfreiheit zu Gunsten der Viehschlachtungen der Landwirthe wäre vom Standpunkte einer gerechten Fleischbesteuerung, principiell nicht zu rechtfertigen, da doch auch die Stellung der Fleischer, Fleischselcher, Speisewirthe, Trakteurs u. s. w. berücksichtigt werden muss, und würde übrigens die Gelegenheit zum Missbrauche auf Kosten des Fleischsteuertrages bieten.

Das Finanz Ministerium ist daher nicht der Lage, dem obigen Resolutionsantrage Folge zu geben.

Die Beilagen des diessfälligen Berichtes vom 19 Februar 1893 Zl. 47761 Pr. folgen mit Ausnahme der Deutschen Uibersetzen im Anschlusse zurück.

O d p i s

odezwy e. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z dnia 4 listopada 1893.
L. 11450/pr. do Wydziału krajowego.

Zwracając udzielone mi cennymi odezwaniami z dnia 15. marca, 6. kwietnia, 20 kwietnia i 23 marca b. r. ll. 9053, 15324, 16244 i 20053 pisma kilkunastu Wydziałów Rad powiatowych w sprawie uregulowania indywidualnego poboru podatków w gminach miejskich, mam zaszczyt oznajmić Świątnemu Wydziałowi krajowemu wskutek odezwy Prezydium e. k. krajowej Dyrekeyi skarbu z dnia 12. b. m. l. 1881/pr. co następuje: Jak to w odezwie z dnia 6 kwietnia 1889 l. 3555/pr. miałem zaszczyt oznajmić Świątnemu Wydziałowi krajowemu, odniosłem się pismem z tej samej daty do Prezydium krajowej Dyrekeyi skarbu z prośbą o spieszne pozyczenie właściwych zarządzeń w celu usunięcia mylnych rozporządzeń niektórych Starostów w sprawie ustanowienia prywatnych kolektantów podatkowych, a zarazem udzieliłem Świątnemu Wydziałowi krajowemu odpis rozporządzenia krajowej Dyrekeyi skarbu z 15. marca 1889 l. 92/pr., wystosowanego do wszystkich władz powiatowych w sprawie powyższych kolektantów. Prezydium e. k. krajowej Dyrekeyi skarbu poleciło wskutek powołanej tutejszej odezwy tym Starostom, w których podówczas indywidualny pobór podatku gruntowego i klasowego był zaprowadzony, aby wszystkim Zwierzchnościom gminnym zakomunikowały pisemnie treść wspomnianego okólnika Dyrekeyi skarbu wyjaśniającego tę sprawę i cofnęły swe zarządzenia, któreby nie zgadzały się z zasadami wyrażonemi w okólniku, tudzież aby przedłożyły odpisy rozporządzeń w tym przedmiocie wydanych. Z przedłożonych przez Starostwa sprawozdań powzięła krajowa Dyrekeya skarbu, że gminy powiatów, o których mowa, zostały dostatecznie powiadomione o stosunku prawnym tak zwanych prywatnych kolektantów podatkowych. Zasady wyrażone w okólniku z dnia 15. marca 1889 l. 92/pr. intymowała następnie e. k. krajowa Dyrekeya skarbu Starostwom we wszystkich rozporządzeniach które wydawano z powodu dalszego kreowania urzędów podatkowych. Zasady te znalazły też zastosowanie w rozporządzeniu Dyrekeyi skarbu z dnia 15 listopada 1892 l. 84793 którem wydano zarządzenie pod względem uporządkowania służby egzekucyjnej co do podatków stałych tudzież przepisu kontowania i poboru podatków przy nowo utworzonych w r. 1892 urzędach podatkowych w Kutach, Łopatynie, Zabłotwie, Mikołajowie, Pruchniku, Sądowej wiszni, Komarnie, Andrychowcie, Makowie, Czarnym Dunajcu i Żabnie. Okólnik Starostwa w Mościskach z dnia 29 listopada 1892 l. 12119 dołączony do petycyi Wydziału Rady powiatowej w Mościskach oparty na powyższym rozporządzeniu

nie mieści w sobie nic sprzecznego z pomienionymi zasadami. Według tych zasad jest indywidualny pobór podatków w gminach miejskich stanowczo i zasadniczo uregulowany w ten sposób, że w tych powiatach, w których jest drugi urząd podatkowy, pobór podatków przez Zwierzchności gminne jako czynność poruczonego zakresu działania bezwarunkowo został zniesiony, a kontrybuentom wiejskim dozwolono tylko wyręczać się za pomocą pełnomocników przy spłacie podatków. Użycie tychże pozostawione jest do woli stronom interesowanym, które jak przy wielu innych czynnościach prawnych, także przy płaceniu podatków pełnomocnikiem posługiwać się mogą, lecz nie są do tego zmuszone. Wolno im tedy pełnomocnictwo raz dane cofnąć i podatki płacić osobiście w urzędzie podatkowym. Krajowa Dyrekcya skarbu zezwalając na pobór i odwołanie podatków przez takich pełnomocników zastrzegła nadto w interesie kontrybuentów, że gdyby Starostwo lub urząd podatkowy dostrzegły jakiegokolwiek nadżycia lub nieprawidłowości przy wykonywaniu poboru podatków przez plenipotentów, należy natychmiast wstrzymać dalszy pobór i odwołanie podatków przez nich. W obec istniejącego więc dziś stanu rzeczy istnieje w zasadzie tylko jeden i jedyny prawny sposób pobierania podatków przez urzędy podatkowe, który w miarę kreowania dalszych urzędów podatkowych także i w reszcie powiatów zaprowadzony zostanie. Wobec tego należy pierwszy punkt petycji Wydziałów powiatowych, aby indywidualnym poborem podatków trudniły się wyłącznie urzędy podatkowe bezpośrednio nważać za załatwiony. gdyż pobór podatków przez prywatnych kolektantów, pozostawiony interesowanym kontrybuentom do woli, nie jest wyjątkiem od tej reguły, a pobór podatków w niektórych gminach przez zwierzchności gminne jest tylko stanem przejściowym, który ustanie, gdy w dotyczących powiatach drugie urzędy podatkowe powstaną. Alternatywne żądanie Wydziałów, aby urzędy podatkowe pobierały podatki ewentualnie przez wysyłanych do gmin urzędników podatkowych jest ze względu na obecną organizacyę urzędów podatkowych i ze względu na obowiązujące przepisy kasowe nie możliwe do urzeczywistnienia. Mogłaby być tylko mowa o wysłaniu urzędników do likwidowania podatków tam, gdzie zwierzchności gminne lub prywatni kolektanci trudnią się poborem podatków, lecz właśnie petycyę Wydziałów występują przeciw indywidualnemu poborowi podatków przez zwierzchności gminne i prywatnych kolektantów. Wobec powyższego stanu rzeczy nie zachodzi istotna potrzeba dalszego uregulowania indywidualnego poboru podatków w gminach, ponieważ sprawa ta jak to jnż wyżej przedstawiono, aż do czasu zaprowadzenia innych urządzeń w tym przedmiocie w zasadzie jest załatwioną, a indywidualny pobór podatków przez urzędy podatkowe wejdzie wszędzie w wykonanie po kreowaniu we wszystkich powiatach drugich urzędów podatkowych. Co się w końcu tyczy samej instytucyi prywatnych kolektantów, to jest ona czysto prywatnej natury albowiem kontrybuentom wolno z niej korzystać lub niekorzystać. Nadto władze obowiązane są ten sposób pośrednictwa przy poborze podatków uchylić, gdyby się okazało, że zagraża on interesom kontrybuentów. Równocześnie wezwała krajowa Dyrekcya skarbu te Starostwa z których okręgów Wydziały powiatowe, poparły petycyę Wydziału powiatowego w Mościskach, aby przedłożyły dopisy tych rozporządzeń, które wydały w przedmiocie indywidualnego poboru podatków w gminach wiejskich, a to w celu sprawdzenia, czy zasady wypowiedziane w rozporządzeniach skarbowych tego przedmiotu dotyczących należyte pojęte i ogłoszone zostały.

O d p i s

odezwy Wydziału krajowego z dnia 9. czerwca 1893 L. 28238, do c. k. Dyrekeyi gal. funduszu propinacyjnego we Lwowie.

W odpowiedzi na Szanowną odezwę z dnia 31. maja r. b. L. 5069 mamy zaszczyt oświadczyć iż Wydział krajowy nie może podzielać zapatrywań c. k. Dyrekeyi co do sposobu przedkładania sprawozdań swoich Wysokiemu Sejmowi. Na podstawie bowiem postanowienia §. 26 Statutu krajowego, tudzież instrukcyi przez Wysoki Sejm uchwalonej uważa się prawnie upoważnionym do stawiania swych wniosków we wszystkich sprawach odnoszących się do funduszu krajowego, do którego to i fundusz propinacyjny ze względu na postanowienia §§. 22 i 23 ustawy z dnia 22. kwietnia 1889 (Nr. 30. D. u. k.) bez zaprzeczenia należy. Wten sposób też przyjmowaliśmy znaczenie pośrednictwa naszego wskazanego §. 41 wyżej powołanej ustawy przy przedkładaniu Wysokiemu Sejmowi preliminarzy i zamknięć rachunkowych funduszu propinacyjnego, zamieszczając w sprawozdaniu z dnia 9. maja 1893 do LW. 19430 wiadomą uwagę, która się nam odpowiednią do stanu sprawy wydała. Zarazem uważamy właściwem nadmienić tutaj, iż w dotychczasowych stosunkach naszych ze Św. c. k. Dyrekeyą galicyjskiego funduszu propinacyjnego, staraliśmy się zawsze uwzględnić Jej stanowisko jako c. k. Władzy Samoistnej. Dlatego też nawzajem poważamy się zwrócić uwagę, iż Wydział krajowy jako zawiadowczy i wykonawczy organ Reprezentacyi krajowej pod względem sposobu załatwienia swoich czynności, a tem samem sposobu przedkładania Wysokiemu Sejmowi sprawozdań i wniosków stosować się może, tylko do obowiązujących go w tej mierze przepisów instrukcyi Sejmowej.
